

KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI

JANA PAWŁA II

WYDZIAŁ TEOLOGII

INSTYTUT NAUK TEOLOGICZNYCH

Ks. mgr lic. Piotr Rozpędowski

Nr albumu 145869

**KOŚCIÓŁ WSPÓLNOTĄ OSÓB WIERZĄCYCH
W PERCEPCJI MŁODZIEŻY. STUDIUM
TEOLOGICZNOPASTORALNE NA PODSTAWIE BADAŃ
MATURZYSTÓW ARCHIDIECEZJI WROCŁAWSKIEJ**

Rozprawa doktorska
napisana na seminarium
z teologii pastoralnej
pod kierunkiem
ks. prof. dra hab. Wiesława Przygody

Lublin 2022

SPIS TREŚCI

WYKAZ SKRÓTÓW	5
WSTĘP	7
Rozdział I KOŚCIÓŁ JAKO WSPÓLNOTA W ŚWIETLE DOKUMENTÓW	
<i>MAGISTERIUM ECCLESIAE</i>	20
1. Komunijny wymiar przepowiadania słowa Bożego	21
1.1. Przepowiadanie słowa Bożego jako cel i podstawowe zadanie Kościoła	21
1.2. Homilijne przepowiadanie słowa Bożego	26
1.3. Katechetyczne przepowiadanie słowa Bożego	27
1.4. Wspólnototwórczy wymiar przepowiadania słowa Bożego	29
2. Liturgia w służbie Kościoła – wspólnoty	32
2.1. Liturgia sakramentem Kościoła	32
2.2. Liturgia szczytem i źródłem życia Kościoła	36
2.3. Liturgia znakiem i epifanią Kościoła – wspólnoty	40
3. Diakonia narzędziem budowania wspólnoty eklezjalnej	49
3.1. Biblijne podstawy działalności charytatywnej Kościoła	50
3.2. Chrystus jako wzór sługi	55
3.3. Diakonia miejscem urzeczywistniania się Kościoła	57
Rozdział II KOŚCIÓŁ SŁUCHAJĄCY I GŁOSZĄCY EWANGELIĘ W OPINII	
BADANYCH MATURZYSTÓW	64
1. Nauczanie prawd wiary	65
2. Nauczanie moralne Kościoła	94
3. Percepcja praktyki ewangelizacyjnej	127
Rozdział III WSPÓLNOTOTWÓRCZY WYMIAR LITURGII W PRZEKONANIACH	
BADANEJ MŁODZIEŻY	150
1. Uczestnictwo oraz postrzeganie sakramentów świętych	151
2. Percepcja liturgii jako miejsca budowania wspólnoty wierzących	157
3. Przeżywanie roku liturgicznego	174

Rozdział IV SŁUŻEBNY CHARAKTER WSPÓLNOTY KOŚCIOŁA W ŚWIADOMOŚCI BADANYCH MATURZYSTÓW	206
1. Służebny charakter funkcji kierowniczych w Kościele	207
2. Rodzina szkołą i pierwszym środowiskiem posługi miłości	225
3. Zorganizowana działalność charytatywna Kościoła	236
Rozdział V WNIOSKI I POSTULATY PASTORALNE	254
1. Odnowa misji ewangelizacyjnej Kościoła w środowisku młodzieży	256
2. Kierunki wzmocnienia formacji liturgicznej młodzieży	275
3. Uwrażliwienie ludzi młodych na służebny charakter wspólnoty Kościoła.....	283
ZAKOŃCZENIE	292
BIBLIOGRAFIA	297
SPIS TABEL	312
ANEKS	322

WYKAZ SKRÓTÓW

- AL – Franciszek, Adhortacja apostolska *Amoris laetitia*
- ChL - Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici*
- CT - Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Catechesi tradendae*
- CV – Franciszek, Adhortacja apostolska *Christus vivit*
- DA - Dekret o apostolstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*
- DB - Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*
- DCE - Benedykt XVI, Encyklika *Deus Caritas est*
- DD - Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini*
- DFK - Dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totius*
- DM – Dekret o misyjnej działalności Kościoła *Ad gentes divinitus*
- DiM - Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia*
- DP - Dekret o posłudze i życiu prezbiterów *Presbyterorum ordinis*
- DV - Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei Verbum*
- EG - Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*
- EN - Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi*
- GeE - Franciszek, Adhortacja apostolska *Gaudete et exultate*
- KK - Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*
- KL - Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*
- KPK – Kodeks Prawa Kanonicznego
- KDK – Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*
- KKK – Katechizm Kościoła Katolickiego
- LF – Franciszek, Encyklika *Lumen fidei*
- LS - Franciszek, Encyklika *Laudato si*
- MD – Pius XII, Encyklika *Mediator Dei*
- MV – Franciszek, Bulla *Misericordiae vultus*
- MND - Jan Paweł II, List apostolski *Mane nobiscum Domine*

NMI - Jan Paweł II, List apostolski *Novo Millennio ineunte*

PP - Paweł VI, Encyklika *Populorum progressio*

RH - Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*

RP - Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et paenitentia*

SRS - Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*

VD - Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini*

VS – Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor*

VQA – Jan Paweł II, List apostolski *Vicesimus quintus annus*

WSTĘP

Pytanie o to, jaka jest dzisiejsza młodzież, nurtuje pedagogów, socjologów, teologów oraz wszystkich, którym leży na sercu przyszłość następnych pokoleń. Wraz z młodymi ludźmi wkraczającymi w okres dojrzewania pojawiają się coraz to nowe wyzwania, przed którymi stają rodzice, opiekunowie oraz wychowawcy. Wobec pojawiających się wyzwań kulturowych następuje nieustanna mobilizacja starań oraz sprawdzanie efektów podjętych działań wychowawczych.

Troska o młodzież stanowi także ważny obszar badawczy Kościoła katolickiego. Owocna posługa wśród młodzieży nurtuje wielu hierarchów kościelnych, poczynając od papieża, a kończąc na pracujących w parafiach i szkołach kapłanach wraz ze świeckimi współpracownikami¹. Aktualne postawy ludzi młodych, ich poglądy, patrzenie na społeczeństwo, sprawy polityczne, rodzinę, religię za kilka lub kilkanaście lat staną się postawami dojrzałych już działaczy społecznych, polityków, rodziców oraz osób zaangażowanych w życie Kościoła lub nawet kierujących nim na sposób hierarchiczny. Bez wątpienia przyszłość Kościoła leży w dzisiejszych decyzjach młodych ludzi, którzy po niedługim czasie będą stanowili jego trzon.

Niepokoje napawa jednak fakt pustoszejących kościołów, za które być może w przyszłości nikt nie będzie chciał brać odpowiedzialności. Seminaria oraz klasztory coraz częściej uskarżają się na brak nowych powołań. Natomiast życie rodzinne inicjowane przez młodych ludzi przybiera niekiedy formę przelotnych znajomości, które przestają być fundamentem wychowania kolejnych pokoleń. Coraz wyraźniejszy staje się rozdźwięk pomiędzy życiem współczesnych ludzi, zwłaszcza tych młodych, a chrześcijaństwem.

Wobec tak wielu niepokojących przemian należy przyjąć postawę naukową, która poprzez zadanie wielu pytań i opracowanie diagnozy pozwoli wychodzić naprzeciw wyzwaniom, które stawiają Kościołowi młodzi ludzie. Jednakże diagnozowanie cech młodzieży zawsze spotyka się z trudnościami, ponieważ ta grupa społeczna jest w stanie

¹ J. Burns, *Owocna posługa wśród młodzieży. Czyli jak towarzyszyć młodym?* Gubin 2017, s. 33.

ciągłych przemian i rozwoju, jest społecznością *in statu nascendi*². Nie jest to jednak powodem do złożenia broni, ale staje się motywacją do ciągle nowych badań. Jednocześnie najnowsze badania nad religijnością młodzieży przynoszą przykre dane wskazujące, że obecne pokolenie młodych ludzi jest jedną z najbardziej bezwyznaniowych grup rówieśniczych, jakie zapisały się w historii naszego kraju. Znaczące braki w zakresie religijności, które mają wieloaspektowe podłoże, nie przekreślają jednak szans młodych ludzi żyjących w pierwszym dwudziestoleciu XXI wieku na wszechstronny rozwój, w tym także rozwój w sferze religijno-duchowej.

Młodzież ostatnich lat to ludzie posiadający wielką bazę informacji. Nie zawsze mający wyuczoną wiedzę, ale raczej potrafiący wyszukiwać i zbierać informacje za pomocą nowoczesnych technologii. W związku z tym dzisiejsza młodzież potrzebuje postrzegania jej w kategorii partnerów, z którymi można porozmawiać nawet na ważne, globalne tematy. Reprezentanci młodzieży ostatniego pokolenia to ludzie posługujący się nowymi formami komunikacji, ale także wymagający takiego kontaktu od starszych. To ludzie o wielkim potencjale przedsiębiorczości, ale równocześnie wrażliwi i delikatni³. Spędzając czas głównie przed urządzeniami elektronicznymi, często mają trudności w nawiązywaniu realnych relacji ludzkich. W ostatnim czasie utrudniła to jeszcze bardziej pandemia COVID-19. Dlatego młodzi ludzie są głodni relacji, a co najważniejsze głodni przyjęcia i akceptacji przez otoczenie, a także przez samych siebie. Charakterystyka młodzieży ostatnich lat poważnie różni się z tradycyjnymi modelami funkcjonowania społecznego, w tym także funkcjonowania Kościoła.

Wielkim wyzwaniem jest przekazanie młodym ludziom orędzia Ewangelii oraz wprowadzenie ich w realizację trzech podstawowych funkcji Kościoła: martyrii, liturgii i diakonii. Dlatego też od kilku dziesięcioleci, począwszy od Soboru Watykańskiego II widać w Kościele ożywienie ewangelizacyjne, które zwane jest „nową ewangelizacją”⁴. Jest to forma wyjścia naprzeciw wielu wyzwaniom, jakie współczesny świat stawia Kościołowi. Kolejni papieże, widząc potrzeby duchowe młodych ludzi, starają się także pokazywać wspólnotę wierzących w sposób, który nie zmieni Ewangelii, ale pokaże ją w nowym świetle, tak aby również przedstawiciele młodego pokolenia przyjęli ją i przekazali dalej.

Jan Paweł II zwany „papieżem młodych” zainicjował Światowe Dni Młodzieży, widząc potrzebę jednoczenia ze sobą katolików wszystkich krajów, narodów oraz kolorów skóry.

² K. Koseła, *Dzisiejsza młodzież – czym różni się od młodzieży sprzed lat*, w: *Duszpasterstwo młodzieży w Polsce wobec współczesnych przemian*, red. P. Ochotny, M.J. Tutak, T. Wielebski, Warszawa 2018, s. 119.

³ Por. Tamże, s. 126-131.

⁴ Por. G. Ryś, *Nawrócenie pastoralne*, w: *Polskie drogi nowej ewangelizacji*, red. K. Świąt, D. Lipiec, Lublin 2014, s. 11-14.

Coroczne orędzia kierowane do młodych przy okazji przeżywanego w Niedzielę Palmową Światowego Dnia Młodzieży pokazywały codzienną troskę następcy świętego Piotra o „nadzieję Kościoła”, jaką stanowią młodzi ludzie. Benedykt XVI oraz Franciszek w ślad za wielkim poprzednikiem kontynuowali dzieła poświęcone trosce o ludzi młodych. Zbiór listów, przemówień, homilii i orędzi trzech ostatnich papieży przełomu XX i XXI wieku do młodzieży liczy około 700 stron⁵. W swoich wypowiedziach następcy świętego Piotra starają się trafnie analizować społeczeństwo, w którym wyrastają młodzi ludzie. Przy tej okazji wskazując także na wiarę, osobistą więź z Chrystusem, szukając odpowiedzi na pytanie: „Kim jest człowiek” oraz analizując temat wolności, który tak nurtuje młode pokolenie. Papieże dostrzegają także entuzjazm i niezwykłą dynamikę młodych, która jest przykładem dla reszty Kościoła.

Praca z młodzieżą oraz jej obserwacja to niekończące się wyzwanie, dlatego papież Franciszek dostrzegł potrzebę ponownego wsłuchiwania się w głos młodzieży, która stanowi nie tylko przedmiot badań, ale jest także podmiotem we wspólnocie wierzących. Wyjściem naprzeciw temu zagadnieniu było zwołanie przez Franciszka na jesień 2018 r. XV Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów na temat: *Młodzież, wiara i rozeznanie powołania*. W swoim liście do młodych z okazji prezentacji dokumentu przygotowawczego synodu Franciszek zapowiedział chęć do wsłuchania się w głos młodych między innymi poprzez badanie ankietowe przeprowadzone przez internet wśród młodzieży z całego świata, które miało miejsce jesienią 2017 r.⁶ Natomiast w marcu 2018 r. odbyło się w Watykanie presynodalne spotkanie młodzieży. Dogłębna analiza sytuacji młodzieży we współczesnym świecie oraz słuchanie ich głosu stały się zacznym pod obrady XV Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów o młodzieży, który odbył się w Watykanie od 3 do 28 października 2018 r. Na zakończenie obrad ukazał się dokument końcowy pt. *Młodzi, wiara i rozeznawanie powołania*. O niezwykłości tego Synodu Biskupów oraz dokumentu końcowego świadczy fakt, że w jego przygotowaniach oraz przebiegu brała udział młodzież. Podsumowaniem i owocem zgromadzenia synodalnego stała się posynodalna adhortacja apostolska *Christus vivit*, którą papież Franciszek szczególnie zaadresował do ludzi młodych.

Potrzeba wsłuchiwania się w głos młodych widoczna jest także w wielu inicjatywach w Polsce. W polskim Kościele odbywa się obecnie wiele synodów diecezjalnych, które zajmują

⁵ Por. M. Ostrowski, *Młodzież w oczach papieży na podstawie przemówień podczas Światowych Dni Młodzieży*, „Polonia Sacra” 20 (2016), nr 4 (45), s. 5–23, w: <http://czasopisma.upjp2.edu.pl/poloniasacra/article/view/1924/1847>, [dostęp: 30.06.2021].

⁶ M. Tutak, *Młodzi przed synodem. Analiza ankiet internetowej w świetle konkluzji dokumentu presynodalnego*, w: *Duszpasterstwo młodzieży w Polsce wobec współczesnych przemian*, red. P. Ochotny, M.J. Tutak, T. Wielebski, Warszawa 2018, s. 177.

się także tematami młodzieży będącej nieodłączną częścią wspólnoty wierzących. Wśród opracowań około synodalnych warto wspomnieć socjologiczny opis młodych archidiecezji łódzkiej dokonany przez prof. dr hab. Kaję Kaźmierską pt. *Młodzież Archidiecezji Łódzkiej. Szkic do portretu*⁷. Jednym z najaktualniejszych tekstów dotyczących problematyki Kościoła w Polsce, w tym także kondycji młodzieży, jest Raport „Kościół w Polsce”⁸ przygotowany przez Katolicką Agencję Informacyjną. W ostatnich latach w wielu polskich diecezjach dokonano badań nad młodzieżą, które w odniesieniu do specyfiki diecezji czy konkretnego miasta tworzą aktualny obraz młodych katolików⁹. Także poza kościelne instytucje dostrzegają potrzebę dokonywania analiz dotyczących kondycji polskiej młodzieży, które mają na celu pomoc w kompleksowym opracowaniu strategicznych działań służących rozwojowi młodych ludzi¹⁰. Wśród nich pojawiają się także diagnozy opisujące sytuację dolnośląskiej młodzieży¹¹. Jednocześnie jawi się brak aktualnych badań pokazujących postawy religijne pośród młodzieży szkół średnich pochodzących z archidiecezji wrocławskiej. Ostatnie badania statystyczne religijności we wspomnianej archidiecezji miały miejsce w 2011 roku¹² a zostały przeprowadzone przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego¹³ przy współpracy z Głównym Urzędem Statystycznym oraz archidiecezją wrocławską. Natomiast obecnie trwają przygotowania do przeprowadzenia kompleksowych badań przez Fundację Obserwatorium Społeczne we współpracy z ISKK¹⁴.

⁷ K. Kaźmierska, *Młodzież Archidiecezji Łódzkiej. Szkic do portretu*, Łódź 2018.

⁸ Por. https://www.ekai.pl/wp-content/uploads/2021/04/KAI_Raport_Kosciol-w-Polsce_2021_2.pdf, [dostęp: 9.07.2021].

⁹ *Postawy społeczno-religijne w diecezji bydgoskiej*, red. Witold Zdaniewicz, Sławomir Zaręba, Warszawa 2008; P. Mąkosa, *Katecheza młodzieży gimnazjalnej w Polsce. Stan aktualny i perspektywy rozwoju*, Lublin 2009; Marian Stepulak, *Postawy młodzieży wobec Sakramentu Pokuty i Pojednania. Badania empiryczne maturzystów z diecezji siedleckiej*, „Teologia Praktyczna”, 10(2009), s. 125–146; A. Wieradzka-Pilarczyk, *Dojrzałość religijna kandydatów do bierzmowania. Teoretyczna i empiryczna refleksja nad miejscem sakramentu bierzmowania w życiu Kościoła*, „Teologia Praktyczna”, 17 (2016), s. 213–232; Janusz Goraj, *Jezus Chrystus w wypowiedziach katechizowanych maturzystów*, w: *Jezus Chrystus centrum katechizacji*, red. Stanisław Kulpaczyński, Lublin 2000, s. 93–133; J. Mariański, *Religijność maturzystów puławskich w okresie przemian*, „Zeszyty Naukowe KUL” 60 (2017), nr 2 (238), s. 225–252; J. Baniak, *Identyfikacje wyznaniowe, religijne i kultyczne deklarowane przez młodzież szkolną i akademicką w Polsce. Na podstawie wyników badań socjologicznych zrealizowanych w drugiej połowie XX wieku i w obu dekadach XXI wieku*, „Konteksty Społeczne”, 8 (2020), nr 2 (16), s. 38–90.

¹⁰ A. Strzebońska, *Diagnoza krakowskiej młodzieży 2016. Opracowanie dla Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta Krakowa*. W: <https://młodzież.krakow.pl/wp-content/uploads/2017/09/RAPORT-Diagnoza-krakowskiej-młodzieży-2016.pdf>, [Dostęp: 8.07.2021].

¹¹ P. Dębek, *Dokumentacja analityczno-diagnostyczna w zakresie kondycji dolnośląskiej młodzieży*, oraz: A. Wiktorska-Święcka, *Raport dotyczący opracowań w zakresie problematyki młodzieżowej na Dolnym Śląsku*, w: <https://umwd.dolnyślask.pl/mlody-dolny-slask/badania-dotyczace-młodzieży/badania-dotyczace-dolnoslaskiej-młodzieży/>, [dostęp: 07.07.2021].

¹² <https://www.ekai.pl/badanie-religijnosci-w-archidiecezji-wroclawskiej/>, [Dostęp: 9.07.2021].

¹³ Dalej: ISKK.

¹⁴ <https://wroclaw.gosc.pl/doc/6095741.Beda-kompleksowe-badania-religijnosci-na-Dolnym-Slasku>. [Dostęp: 9.07.2021].

Obecne wydarzenia społeczne, w których coraz częściej głośno i wyraźnie zabierają głos młodzi ludzie, wymagają dogłębnej analizy w kontekście spojrzenia młodych na Kościół jako wspólnotę ludzi wierzących. Należy zapytać się wkraczających w dorosłość maturzystów o to, jak wygląda ich rozumienie Kościoła? Czy w postrzeganiu Kościoła przeważa wymiar instytucji czy wspólnoty? Religijność w polskim społeczeństwie określana jest głównie przez wspólnoty kościelne, ale należy zwrócić szczególnie uwagę na eklezjalną świadomość katolików (instytucjonalną *versus* wspólnotową)¹⁵. W pytaniu młodych o postrzeganie Kościoła oraz późniejszych analizach należy zastosować parametr wspólnotowy, nie zapominając jednakże o wymiarze instytucjonalnym, gdyż ten stanowi podstawę dla rozwoju wspólnoty wiernych.

Potrzeba badań społecznych w środowisku ludzi młodych jawi się także jako zadanie dla archidiecezji wrocławskiej, która będąc tygłem ludności przybyłej tutaj po 1945 r., na skutek zawirowań wojennych tworzy specyficzną społeczność skupiającą się wokół wielkiego europejskiego miasta, jakim jest Wrocław. Dokumenty Synodu Archidiecezji Wrocławskiej 1985-1991¹⁶ w rozdziale IV traktującym o Zadaniach nauczycielskich i wychowawczych dokonują charakterystyki młodych ludzi zamieszkujących terytorium archidiecezji. Dokumenty te określają młodzież jako „pełnoprawnych członków parafii”. Po upływie 30 lat od zakończenia prac wspomnianego synodu diecezjalnego należy zorientować się, czy młodzież korzysta dalej z tego prawa. Dokumenty synodu opisują także „powinności młodzieży wobec wspólnoty parafialnej”. Młodzi zobowiązani zostali do przyczyniania się ze wszystkich swoich sił do wzrastania Kościoła i jego ustawicznego uświęcania. Wzrost Kościoła współtworzonego przez młodych ludzi powinien dokonywać się szczególnie przez ewangelizację, do której młodzi powinni być przygotowani duchowo oraz intelektualnie, Szczególnie w swoim środowisku rówieśniczym młodzi ludzie powinni prezentować się jako chrześcijanie. Młodzież zobowiązana jest do tego, aby uobecniać i uaktywniać Kościół w środowiskach młodzieżowych. Zdaniem autorów synodu miejsc do głoszenia Ewangelii jest dużo, ale najważniejsze są miejsca, w których młody człowiek będzie konfrontował się z osobami niewierzącymi, różniącymi się światopoglądowo. Młodzi ludzie zapraszani do pracy

¹⁵ J. Mariański, *Postawy Polaków wobec Kościoła Katolickiego – analiza socjologiczna*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 57 (2014), nr 1 (225), s. 84, w: https://www.kul.pl/files/102/articles/2014_1/2_znkul_2014_1_marianski_janusz.pdf, [Dostęp: 9.07.2021].

¹⁶ *Synod Archidiecezji Wrocławskiej*, red. R. Drozd, Wrocław 1995.

ewangelizacyjnej zachęeni zostali do współpracy we wspólnocie parafialnej, w której łączyć się będą siły osób świeckich oraz duchownych¹⁷.

Młodzież według wspomnianych dokumentów synodalnych oprócz swoich powinności wobec wspólnoty parafialnej ma również w niej prawa. Młodzi ludzie w parafii powinni być traktowani jako równoprawni członkowie, którzy ze względu na swój wiek przedstawiają często krytyczne stanowisko, a także poprzez swoją aktywność wnoszą pewną świeżość, która powinna zostać rozpatrzona, skonfrontowana i wprowadzona w życie jako konkretne wydarzenia duszpasterskie. Wśród praw młodych ludzi we wspólnocie parafialnej wyróżnia się także postulat określający tę grupę wiekową jako „przedmiot szczególnej troski duszpasterskiej”. Natomiast na osoby zajmujące się młodzieżą w szczególnym stopniu na duszpasterzy i katechetów dokumenty synodalne nakładają obowiązek braterskiego dialogu, który ma służyć wspólnemu poszukiwaniu nowych metod, rozwiązań duszpasterskich, metod oraz eksperymentów, które posłużą rozwojowi młodych ludzi¹⁸.

Dokumenty Synodu Archidiecezji Wrocławskiej z 1995 r. wskazują jasno na potrzebę rozwoju struktur duszpasterstwa młodzieży. Duszpasterska troska o młodzież powinna objawiać się w pomaganiu młodym w rozpoznawaniu powołania ludzkiego i chrześcijańskiego, świadomej postawy wiary i podejmowania zadań wynikających z chrztu i bierzmowania oraz głębokiego życia liturgią¹⁹. Ważnym elementem troski duszpasterskiej o młodych zapisanych w dokumentach synodalnych jest formacja w ruchach i stowarzyszeniach młodzieżowych istniejących wówczas w archidiecezji: Ruch Modlitwy Kontemplacyjnej, Droga Neokatechumenalna, Sodaliczka Mariańska, Grupy modlitewne „Taizé” i Focolare, Ruch Maitri, Ruch Komunia i Wyzwolenie, Ruch Obrony Życia, Ruch Odnowy w Duchu Świętym, Ruch Szentszacki, Ruch Światło-Życie, a także Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży oraz Związek Harcerstwa Polskiego i Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej²⁰. Synod Archidiecezji Wrocławskiej określa również jasno struktury duszpasterstwa młodzieżowego funkcjonującego jako „Referat Młodzieży Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej” oraz zadania wychowawców i formatorów młodych²¹.

Nie podlega dyskusji fakt sporej odległości czasowej pomiędzy zakończeniem Synodu Archidiecezji Wrocławskiej a obecną rzeczywistością trzeciej dekady XXI wieku. Działania

¹⁷ Tamże, s. 253.

¹⁸ Tamże, s. 254.

¹⁹ Tamże, s. 262.

²⁰ Tamże, s. 269-271.

²¹ Tamże, s. 272.

usprawniające duszpasterstwo młodzieży nie zakończyły się jednak w 1991 roku. Przez kolejne lata duszpasterstwo młodzieży starało się korespondować z nowymi wymaganiami, jakie stawiały nowe pokolenia młodych. Ostatnie lata w archidiecezji wrocławskiej przyniosły wydarzenia, które miały nie tylko zasięg diecezjalny czy krajowy, ale także międzynarodowy. We Wrocławiu dwukrotnie odbyło się Spotkanie Młodych „Taize”, a w 1997 roku odbył się 46 Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny. Natomiast Światowe Dni Młodzieży, które odbywały się w 2016 r. w Krakowie, miały także swój diecezjalny etap we Wrocławiu²². Oprócz tych wydarzeń o charakterze powszechnym w Kościele wrocławskim miało miejsce także wiele innych aktywności o wymiarze diecezjalnym, takich jak: Niedziela Młodych – ŚDM w wymiarze diecezjalnym, Festiwal Młodych w Sulistrowiczkach, Parlament Młodych, Społeczna Akademia Młodych, Ślęza – Tabor Młodych, przygotowania i wyjazdy na Światowe Dni Młodzieży do Rzymu, Toronto, Kolonii, Sydney, Madrytu, Rio de Janeiro, Krakowa, Panamy i Lizbony²³.

Należy jednak zapytać młodych ludzi żyjących w liczącej prawie milion mieszkańców archidiecezji wrocławskiej o to, w jaki sposób widzą działania ewangelizacyjne Kościoła diecezjalnego w swoim życiu. Intensywny indywidualizm młodych ludzi oraz brak poczucia wspólnotowości jest pewnego rodzaju papierkiem lakmusowym, który należy przyłożyć do synodalnych założeń oraz do ostatnich wydarzeń młodzieżowych w archidiecezji. Założone przed laty postulaty pastoralne oraz ich realizacja w parafiach i wspólnotach młodzieżowych stanowi pole do badań i analiz, które pokażą, jak młodzi ludzie będący już innym pokoleniem reagują na pomysły sprzed lat²⁴. Galopująca sekularyzacja objawiająca się w coraz częstszym rezygnowaniu z uczęszczania na katechezę oraz często następujące po tym wypisywanie się z Kościoła stanowi problem dla teologii pastoralnej, nad którym należy się szczególnie pochylić. Natomiast coraz większe przeniesienie relacji międzyludzkich w przestrzeń mediów społecznościowych domaga się skonfrontowania z dotychczasowymi formami przepowiadania słowa Bożego, celebrowania nabożeństw liturgicznych oraz form budowania wspólnoty wierzących.

Celem niniejszej rozprawy jest naukowe ukazanie rzeczywistości religijnej i społecznej, w której żyją uczniowie ostatnich klas szkół średnich archidiecezji wrocławskiej. Szczególnym aspektem, na który zostanie zwrócona uwaga w prowadzonych analizach, jest

²² Z. Kowal, A. Kwiatkowska, *Słowo, które daje nadzieję. Duszpasterstwo Młodzieży we Wrocławiu*, w: *Urząd w czasach Twittera. Posługa arcybiskupa Józefa Kupnego w Archidiecezji Wrocławskiej*, Kielce 2021, s. 68.

²³ Tamże, s. 69-84.

²⁴ K. Kosela, dz. cyt., s. 119.

spojrzenie młodych na Kościół pod względem jego wymiaru wspólnotowego. Zdanie wyrażane przez młodych członków Kościoła wrocławskiego stanowi niezwykle cenny głos. Młodzież znajdująca się w okresie dojrzewania przeżywająca niebywale intensywny proces dojrzewania, który bywa często kłopotliwy dla nich oraz ich otoczenia, jest także okresem niezwykle twórczym pod względem świeżości poglądów oraz podejmowanych wyzwań. Poszukiwanie nowości oraz intensywna emocjonalność skutkująca otwartością na zmiany, witalnością i radością zapowiada żywe i kreatywne spojrzenie na misję Kościoła. Należy zakładać, że młodzież maturalna znajduje się już w fazie zaawansowanej młodości. Spora część z nich pomimo okresu trwającej edukacji rozpoczyna powolne uniezależnianie się od rodziców bądź opiekunów, patrząc w przyszłość spoglądają na samodzielność i możliwość założenia swojej rodziny. Młodzi ludzie kończący szkołę średnią zaczynają rozpoznawać pewne perspektywy życiowe, kierując się w tym niestałą jeszcze hierarchią wartości oraz norm etycznych. Namacalnym wręcz problemem staje się pogłębiające się zagubienie młodych w otaczającym świecie. Najczęściej spowodowane jest to brakiem stałych i tradycyjnych autorytetów, wobec których youtuberzy są jedynie przelotnymi fascynacjami nie stanowiącymi życiowych drogowskazów²⁵. Widać niebywałą potrzebę przeanalizowania postaw młodzieży wobec katolickiego nauczania dotyczącego moralności, ponieważ ten model staje coraz bardziej niemodny i niezrozumiały²⁶. Społeczne zaangażowanie młodych ludzi oraz pragnienia twórczej eksploracji pozwalają na głębokie spojrzenie na wspólnotowy aspekt chrześcijaństwa, w tym szczególnie na duszpasterską i społeczną działalność Kościoła.

W okolicznościach bardzo intensywnych przemian społeczno-politycznych oraz społeczno-kulturowych widać coraz mocniej pewnego rodzaju rozdroże, na którym stoją młodzi ludzie ostatnich lat. Wobec globalnych przemian, które podobnie przeżywają społeczeństwa krajów Europy wyróżnia się Polska, w której religijność można nazwać jeszcze „wyjątkową” na tle coraz mocniej zsekularyzowanej Europy. Nie ulega jednak wątpliwości, że także w Polsce następuje sekularyzacja przez niektórych określana mianem „galopującej”. Problem niniejszej dysertacji należy postrzegać w kontekście pojawiających się nowych prądów o charakterze społecznym i kulturowym a można go wyrazić w pytaniu: jak młody

²⁵ A. Strzebońska, *Diagnoza krakowskiej młodzieży 2016. Opracowanie dla Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta Krakowa*, w: <https://mlodziez.krakow.pl/wp-content/uploads/2017/09/RAPORT-Diagnoza-krakowskiej-mlodziezy-2016.pdf>, [Dostęp: 8.07.2021].

²⁶ Dokument końcowy XV Zgromadzenia Ogólnego Biskupów: *Młodzi, wiara i rozeznanie powołania*, http://www.synod.va/content/dam/synod2018/documenti/DOKUMENT_KONCOWY_SYNODU.pdf, nr. 38, [Dostęp: 9.07.2021].

katolik zamieszkujący archidiecezję wrocławską postrzega Kościół jako wspólnotę osób wierzących?

W celu rozwiązania postawionego problemu badawczego, autor dysertacji zakłada przeprowadzenie badań empirycznych za pomocą kwestionariusza ankiet. Wyniki uzyskane w drodze przeprowadzonych badań ankietowych zostaną poddane jakościowej i ilościowej analizie statystycznej przy użyciu licencjonowanego pakietu IBM SPSS Statistics v. 25. Do socjodemograficznej charakterystyki badanej grupy i analizy częstości występowania poszczególnych wskaźników religijności wśród wszystkich badanych nastolatków – wykorzystano statystyki opisowe. Do weryfikacji założeń badawczych, zakładających, że wybrane czynniki socjodemograficzne różnicują religijność adolescentów – zastosowane zostaną testy chi-Kwadrat Pearsona i V Cramera. Za wskaźnik istotności statystycznej przyjmie się wartość $p < 0,05$. Zmiennymi, jakie zostaną uwzględnione przy opracowywaniu wyników badań ankietowych, będą zasadniczo: płeć, miejsce zamieszkania oraz typ szkoły badanej młodzieży klas maturalnych z terenu archidiecezji wrocławskiej. Czasami wyniki uzyskanych odpowiedzi respondentów zostaną skorelowane także z wykształceniem ich rodziców.

W celu zebrania dokumentacji badawczej zostało opracowane narzędzie badawcze w formie kwestionariusza ankiety składającej się z 53 pytań. Ankieta została wypracowana na seminarium naukowym prowadzonym przez ks. prof. dr hab. Wiesława Przygodę. Autor pracy przy opracowywaniu ankiety korzystał z publikacji socjologów i teologów, takich jak: K. Kaźmierska, W. Zdaniewicz, J. Mariański i W. Przygoda. W skład ankiety wchodziły pytania zamknięte, otwarte i półotwarte. Kwestionariusz pytań otwartych miał na celu pozostawienie pytany swobodę własnej wypowiedzi. Odpowiedzi udzielone przez respondentów pozwolą na poznanie nowych aspektów badanej rzeczywistości. Natomiast w kwestionariuszach pytań zamkniętych respondenci proszeni byli o dokonywanie samodzielnego wyboru spośród podanych wcześniej możliwych odpowiedzi. W pytaniach zamkniętych zastosowano tzw. kafeterię będącą zestawem możliwych do wyboru odpowiedzi. Wyróżnić należy dwa rodzaje użytych kafeterii: półotwartych – przy których oprócz zestawu możliwych odpowiedzi umieszczono także punkt do własnej odpowiedzi oznaczony słowem „inne”. W kwestionariuszu ankiety zostały użyte także kafeterie koniunktywne pozwalające badanemu na wybranie kilku odpowiedzi.

Ankieta przebadano 450 pełnoletnich maturzystów obojga płci pochodzących z terytorium całej archidiecezji wrocławskiej. W celu dokonania charakterystyki badanej grupy

młodzieży zostały uwzględnione następujące zmienne: płeć, miejsce zamieszkania, typ szkoły, wykształcenie matki, wykształcenie ojca. Po przeprowadzeniu wstępnej analizy odrzucono 40 niekompletnych kwestionariuszy ankiet. Do dalszych analiz i interpretacji wyników badań własnych zostało zakwalifikowanych 410 wypełnionych ankiet. Przebadano 234 osoby płci żeńskiej, natomiast przedstawicieli płci męskiej było 176, co wyrażają odsetki procentowe 57,1% (w przypadku kobiet) i 42,9% (w przypadku mężczyzn). Na pierwszej stronie ankiety umieszczono informacje na temat celu przeprowadzanych badań. Natomiast instrukcje dotyczące udzielania odpowiedzi znajdowały się na początku każdego z pytań.

W badaniach wzięli udział uczniowie ostatnich klas szkół średnich znajdujących się w archidiecezji wrocławskiej. Terytorium archidiecezji wrocławskiej liczy 8850 km² i rozpościera się w granicach trzech województw: dolnośląskiego, opolskiego i wielkopolskiego. Na terytorium archidiecezji wrocławskiej zamieszkuje 955 605 mieszkańców. Szkoły, do których uczęszczali badani uczniowie, znajdowały się w następujących miejscowościach: Wrocław, Brzeg, Bierutów, Oława, Namysłów, Wołów, Oleśnica, Henryków. Badani kształcili się w: państwowych liceach ogólnokształcących, technikach oraz liceach katolickich prowadzonych przez zgromadzenie Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej, a także przez archidiecezję wrocławską. Spośród badanych 154 uczniów uczęszczało do liceum ogólnokształcącego (37,5%), natomiast uczniów techników było 256 (62,4%). Wśród badanych znajdują się młodzi ludzie zamieszkujący wsie 209 osób (50,9%), miasta do 19999 mieszkańców 50 osób (12,1%), miasta od 20000 do 99999 mieszkańców 72 osoby (17,5%) oraz miasta powyżej 100 tys. mieszkańców 79 osób (19,2%).

Badanie odbyło się metodą audytoryjną w czasie zajęć lekcyjnych w szkołach w terminie od 12 listopada 2019 roku do 15 stycznia 2020 r. Do przeprowadzenia badań zostali poproszeni katecheci i nauczyciele pracujący w klasach maturzystów. Do pakietów kwestionariuszy dołączony był list metropolity wrocławskiego z dnia 25.09.2019 r. udzielający zgody na przeprowadzenie badań oraz potwierdzający tożsamość prowadzącego badania. Kwestionariusz wypełniała osoba badana w obecności ankietera. Nad przeprowadzeniem badania czuwał nauczyciel prowadzący zajęcia wśród badanych maturzystów. Zarówno kwestionariusze ankiet, jak i przebieg badań gwarantował pełną anonimowość. Nauczyciel rozdawał kwestionariusze ankiet a wypełnione arkusze składał w zbiorczej kopercie, po czym przekazywał ją prowadzącemu badania. Nauczyciele przedstawili krótko założenia prowadzonych badań empirycznych i nie pomagali uczniom w wypełnianiu ankiet. Badanie ankietowe trwało jedną jednostkę lekcyjną, tj. 45 minut.

Uzyskane wyniki badań ankietowych zostały następnie poddane opracowaniu według wnioskowania statystycznego. Interpretacja otrzymanych wypadkowych badań została dokonana w oparciu o aktualne dokumenty Kościoła oraz naukowe opracowania dotyczące problematyki młodzieży. Badania obejmują najważniejsze zagadnienia dotyczące podstaw wiary chrześcijańskiej, dotyczą tematyki nauczania Kościoła katolickiego w kwestiach wiary i moralności. Kolejne pytania odnoszą się do działań ewangelizacyjnych Kościoła, jego funkcjonowania jako wspólnoty hierarchicznej oraz zorganizowanej instytucji przenikającej w różnych przestrzeniach polskie społeczeństwo. Badaniami zostały objęte także postawy młodzieży wobec praktyk religijnych oraz ich jakość.

Źródła wykorzystane w pierwszej części dysertacji doktorskiej odnoszącej się do podstawowych funkcji Kościoła pochodzą z oficjalnych dokumentów Kościoła. Najstarsze z nich sięgają do nauczania papieża Piusa XII. Dokumentami wiodącymi są konstytucje, dekrety i deklaracje Soboru Watykańskiego II. Nieocenionym źródłem informacji są także dokumenty wydane przez kolejnych papieży: Pawła VI, Jana Pawła II, Benedykta XVI oraz Franciszka. Wśród konsultowanych w rozprawie dokumentach eklezjalnych znajdują się m. in. encykliki, adhortacje apostolskie, listy apostolskie, *motu propria*, dekrety oraz homilie i orędzia papieskie. Wśród źródeł znajdują się także dokumenty Kościoła powszechnego jak: Katechizm Kościoła Katolickiego oraz Kodeks Prawa Kanonicznego. W literaturze przedmiotu znalazły się liczne komentarze do dokumentów Kościoła oraz wydane przez Katolicki Uniwersytet Lubelski *Leksykon teologii pastoralnej*²⁷ oraz podręcznik *Teologia pastoralna* pod redakcją ks. Ryszarda Kamińskiego²⁸. Przy analizie wyników badań empirycznych użyte zostały publikacje komentujące współczesne postawy młodzieży. Wśród nich wymienić należy dokument końcowy XV Zgromadzenia Ogólnego Biskupów *Młodzi, wiara i rozeznawanie powołania*²⁹. Warto również wspomnieć wydaną w 2018 r. przez Polskie Stowarzyszenie Pastoralistów publikację: *Duszpasterstwo młodzieży w Polsce wobec współczesnych przemian* pod redakcją P. Ochotnego, M. J. Tutaka oraz T. Wielebskiego oraz liczne teksty oraz wypowiedzi ks. Franciszka Blachnickiego. Spośród specjalistycznej literatury opisującej

²⁷ *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006.

²⁸ *Teologia pastoralna*, red. R. Kamiński, t. 1 i 2, Lublin 2002.

²⁹ http://www.synod.va/content/dam/synod2018/documenti/DOKUMENT_KONCOWY_SYNODU.pdf, [Dostęp: 9.07.2021].

współczesną młodzież należy wskazać także publikacje J. Mariańskiego³⁰, K. Pawliny³¹, J. Burnsa³², K. Kaźmierskiej³³, a także M. Fiałkowskiego i R. Sadlaka³⁴.

Prezentacja zagadnień dotyczących Kościoła jako wspólnoty, którą tworzą także młodzi ludzie, obejmie płaszczyznę teoretyczną oraz empiryczno-badawczą. Rozprawa doktorska składać się będzie z pięciu rozdziałów, ułożonych według paradygmatu analizy teologii pastoralnej, obejmującego model założony, model realizowany i model postulowany więzi młodzieży z Kościołem rozumianym jako wspólnota wierzących. W związku z przyjętym założeniem metodologicznym korpus rozprawy dzielić się będzie na trzy części: część teoretyczna – ukazująca Kościół jako wspólnotę wierzących według dokumentów nauczania Kościoła (rozdział I), część empiryczna – zawierająca prezentację analizy uzyskanych wyników badań empirycznych (rozdziały II-IV) oraz część postulatyczna – zawierająca wnioski i postulaty pastoralne dotyczące kierunków przyszłej posługi duszpasterskiej wśród młodzieży archidiecezji wrocławskiej mającej na celu wzmocnienie ich więzi z Kościołem rozumianym jako wspólnota (rozdział V).

Pierwsza część rozprawy posiada charakter eklezjologiczny i obejmuje rozdział pierwszy. Jego celem jest prezentacja złożonego fenomenu Kościoła pojętego jako bosko-ludzka wspólnota osób. Źródłem zawartych tu analiz będą dokumenty *Magisterium Ecclesiae* datowane zasadniczo od czasu Soboru Watykańskiego II; tylko w wyjątkowych przypadkach będą przywoływane źródła starsze. Chodzi głównie o dokumenty Kościoła powszechnego i Kościoła w Polsce. Autor zamierza w części teoretycznej pokazać życie wspólnoty wierzących w kluczu trzech podstawowych funkcji Kościoła, które w istocie składają się na życie chrześcijańskie oraz działalność zbawczą Kościoła. W aspekcie komunijnym zostanie przedstawiony fenomen przepowiadania słowa Bożego, następnie liturgia w służbie budowania wspólnoty Kościoła oraz diakonia jako narzędzie budowania wspólnoty eklezjalnej.

W części empirycznej będą analizowane wyniki odpowiedzi ankietowanych maturzystów archidiecezji wrocławskiej. W rozdziale drugim zostaną zaprezentowane opinie badanej młodzieży na temat Kościoła słuchającego i głoszącego Ewangelię. W szczególności

³⁰ J. Mariański, *Przemiany moralności polskich maturzystów w latach 1994-2009. Studium socjologiczne*, Lublin 2011.

³¹ K. Pawlina, *Młodzież ciągle nieznana*, Warszawa 2005; tenże, *Młodzi w parafii. Problemy i wyzwania*, Warszawa 2015.

³² J. Burns, *Owocna posługa wśród młodzieży*, Gubin 2017.

³³ K. Kaźmierska, *Młodzież archidiecezji łódzkiej. Szkic do portretu*, Łódź 2018.

³⁴ M. Fiałkowski, R. Sadlak, *Młodzi w Kościele. Inspiracje dla duszpasterstwa młodzieży w świetle posynodalnej adhortacji Christus vivit*, Opole 2021.

zwrócona zostanie uwaga na spojrzenie młodych ludzi na prawdy wiary, przekonania religijne oraz percepcję praktyk ewangelizacyjnych. Trzeci rozdział dysertacji będzie poświęcony analizie przekonań badanej młodzieży w zakresie wspólnototwórczego wymiaru liturgii. Zostanie zaprezentowana opinia młodych ludzi na temat doświadczenia modlitwy, przyjmowanych sakramentów i sakramentaliów oraz życia chrześcijańskiego przeżywanego w rytmie kalendarza liturgicznego. Rozdział czwarty będzie zawierał analizę opinii badanych maturzystów na temat służebnego charakteru funkcji kierowniczych w Kościele, ze szczególnym uwzględnieniem posługi papieża, biskupów, proboszczów oraz innych kapłanów, a także katechetów świeckich. Pytanie o służbę będzie także dotyczyć diakonijnego stylu życia samych ankietowanych oraz ich rodzin. Ważnym elementem tej refleksji będzie także skłonienie się ku działalności charytatywnej Kościoła i skonfrontowanie się z pytaniem: „czy Kościół dobrze pomaga?”

Część postulatywna paradygmatu analizy teologicznopastoralnej zostanie zawarta w rozdziale piątym. Rozdział ten będzie próbą zestawienia modelu Kościoła wspólnoty założonego w dokumentach *Magisterium Ecclesiae* z modelem realizowanym tegoż Kościoła stworzonym na podstawie analizy osiągniętych wyników badań empirycznych. Konfrontacja modelu założonego z modelem faktycznie realizowanym w Kościele wrocławskim pozwoli poprzez wysunięcie wniosków i postulatów pastoralnych stworzyć nowy model chrześcijańskiej formacji młodzieży do żywego uczestnictwa w Kościele będącym wspólnotą ludzi wierzących w jedność ze wspólnotą osobową Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Opracowana dysertacja doktorska stanowić będzie kompleksową analizę poglądów maturzystów archidiecezji wrocławskiej na temat Kościoła pojmowanego jako wspólnota osób wierzących. Zawarty zostanie w niej nie tylko teoretyczny opis wspólnoty wierzących, ale zostanie on poddany krytycznej opinii ludzi młodych, którzy poprzez udział w badaniu ankietowym mieli okazję do wyrażenia swoich opinii na temat wielu aspektów życia Kościoła. Należy mieć nadzieję, że niniejsza rozprawa doktorska będzie wychodziła naprzeciw oczekiwaniom teoretyków i praktyków duszpasterstwa młodzieży, ponieważ właściwą teologiczną wizję duszpasterstwa młodzieży należy realizować z udziałem samych zainteresowanych, wsłuchując się w ich znaczący głos.

Rozdział I

KOŚCIÓŁ JAKO WSPÓLNOTA W ŚWIETLE DOKUMENTÓW

MAGISTERIUM ECCLESIAE

Do opisania tajemnicy Kościoła Sobór Watykański II wykorzystuje wiele obrazów biblijnych, jak Ciało Chrystusa, Oblubienica Chrystusa, Winny Krzew i inne. Jednak dominującym obrazem Kościoła jest wspólnota pielgrzymującego Ludu Bożego. Kościół bowiem nie jest prostym zrzeszeniem społecznym albo lepiej lub gorzej zorganizowaną grupą społeczną. Wszelkie formy aktywności podejmowane przez ludzi Kościoła czy to wewnątrz wspólnoty czy na zewnątrz nie są czynnościami o charakterze prywatnym, lecz eklezjalnym³⁵. Kościół jest bowiem powołanym przez Boga tak spośród wyznawców judaizmu jak i pogan nowym Ludem Bożym, który Bóg Ojciec nabył dla siebie przez dzieło odkupienia dokonane w swoim Synu Jezusie Chrystusie (KK 9). Przynależący do Kościoła jednoczą się w jeden lud nie dzięki więzom ciała, lecz dzięki wewnętrznemu i skutecznemu działaniu Ducha Świętego. Kościół jest ludem „zjednoczonym jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (KK 4). Ten lud wybrany, ustanowiony i poświęcony przez Boga, ma być Jego sługą i Jego świadkiem wobec świata. Do Kościoła są powołani ludzie z różnych języków, ras, ludów i narodów. Kościół jest ponadto wspólnotą rozmaitych stanów, charyzmatów i posług. Ludzie świeccy, duchowieństwo oraz osoby konsekrowane są powołani do wymiany dóbr i wzajemnej pomocy na drodze zbawienia (KK 32). Różne posługi budują wspólne dobro całego Kościoła a wszyscy członkowie Ludu Bożego cieszą się równą godnością chrześcijańską i dążą do jednego celu, jakim jest zbawienie i życie wieczne w jedności z Bogiem (KK 18). Z woli swego Założyciela Kościół został powołany i obficie wyposażony we wszelkie środki potrzebne, by rozszerzać się na cały świat (KK 13), dlatego jest wezwany do posługi zbawienia poprzez uczestnictwo w Chrystusowej misji prorockiej, kapłańskiej i pasterskiej. Celem tej potrójnej misji jest nie tylko pozyskiwanie nowych uczniów Chrystusa, ale także wzmacnianie wewnętrznej jedności we wspólnocie Kościoła. Celem

³⁵ W. Przygoda, *Funkcja charytatywna Kościoła po Soborze Watykańskim II*, Lublin 1998, s. 80.

tego rozdziału jest prezentacja komunijnego wymiaru przepowiadania słowa Bożego, liturgii oraz funkcji pasterskiej.

1. Komunijny wymiar przepowiadania słowa Bożego

Przepowiadanie słowa Bożego jest narzędziem budowania więzi między osobami Bożymi a słuchaczami tegoż orędzia. W konsekwencji żywe słowo Boże buduje także więzi międzyludzkie i przyczynia się do utrwalania wspólnoty eklezjalnej. W działalności zbawczej Kościoła słowo Boże jest zawsze na pierwszym miejscu. Przepowiadanie nie może być jednak czystą informacją, prostą egzegezą, przekazywaniem wiedzy na temat prawd Bożych. Przepowiadanie, które „rozgrzewa serce” i prowadzi do wypełnienia w sakramencie, szczególnie w Eucharystii, jest już o wiele lepsze. Ostatecznie słowo Boże powinno poruszyć całego człowieka, to znaczy jego umysł, serce oraz ręce i nogi. Wiara ożywiona słowem Bożym ma prowadzić do spotkania z Bogiem w sakramentach, a doświadczenie miłości Bożej w przeżytych sakramentach ma z kolei prowadzić do miłości braterskiej oraz różnorodnych form posługi charytatywnej i społecznej³⁶. Potwierdza to św. Paweł, że tylko taka wiara, która działa przez miłość i która znajduje potwierdzenie w czynach miłości bliźniego, ma sens i znajduje uznanie u Boga (por. Ga 6, 5). Przepowiadanie słowa Bożego służy ostatecznie budowaniu wspólnoty Kościoła.

1.1. Przepowiadanie słowa Bożego jako cel i podstawowe zadanie Kościoła

Pierwszym i najważniejszym zadaniem Kościoła od początku Jego istnienia jest głoszenie słowa Bożego. Począwszy od apostołów poprzez ich następców Kościół głosił Ewangelię. Przepowiadanie Słowa było od początku bezpośrednią realizacją nakazu Jezusa: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię” (Mk 16, 15). Kościół stworzony przez Słowo³⁷ stał się wspólnotą Żywego Słowa, które przyciągało coraz większe rzesze ludzi. Bóg wszedł i nieprzerwanie wchodzi w relację z człowiekiem poprzez objawianie się za pomocą słowa. Najważniejsze wydarzenia w ziemskiej misji Jezusa Chrystusa dokonywały się podczas jego

³⁶ Tamże, s. 74.

³⁷ J. Tomczak, *Słowo Boże buduje Kościół*, w: <https://opoka.org.pl/biblioteka/K/wam/spotkania-2-4.html>, [dostęp 7.05.2020].

nauczania³⁸. Uczniowie wierni poleceniom Mistrza z Nazaretu szli, głosząc słowo Boże, tworząc nowe Kościoły. Działalność apostołska pierwszych krzewicieli Ewangelii miała jeden nadrzędny cel: „by słowo Pańskie rozszerzało się i rozślawiało” (2 Tes 3, 1). Począwszy od pierwszej misyjnej działalności apostołów do dnia dzisiejszego na Kościele powszechnym spoczywa obowiązek krzewienia wiary w Chrystusa i Jego zbawienie³⁹. Misja ta trwa nieprzerwanie, rozszerzając posłannictwo samego Mistrza z Nazaretu, który głosił Dobrą Nowinę wszystkim ludziom, dając zasiew pod wspólnotę Kościoła. Dziś także z tego zasiewu Bożego słowa wyrasta wiele wspólnot. Dzieje się to przez gorliwe przepowiadanie Ewangelii, do której Pan posyła na cały świat swoich uczniów, aby ludzie pociągnięci przez Dobrą Nowinę łączyli się ze wspólnotą wierzących przez chrzest, który „jako Ciało Słowa Wcielonego karmi się i żyje słowem Bożym i Chlebem eucharystycznym”⁴⁰. Kościół zgromadzony przez Słowo staje się słowem kierowanym do ludzkości. Słowo nie może pozostać niegłoszone. Główną racją jego istnienia jest głoszenie królestwa Bożego na całej ziemi. Głoszenie rozpoczęte przez apostołów, zawarte w szczególności w księgach natchnionych, ma być nieustannie zachowywane aż do wypełnienia się czasu⁴¹.

Przepowiadanie słowa Bożego jest bez wątpienia podstawową funkcją Kościoła. Jest to bowiem bezpośrednia realizacja zbawienia, czyli ostatecznego celu jego działalności. Aby dotrzeć do osiągnięcia zbawienia, trzeba uwierzyć. Wiara natomiast rodzi się ze słuchania (por. Rz 10, 17). Przepowiadanie słowa Bożego jest kluczowym elementem w historii nawrócenia każdego człowieka⁴². Każdorazowe głoszenie Ewangelii jest mówieniem o żywym i prawdziwym Bogu, który jest obecny w swoim Słowie. Przez objawienie się Słowa, które stało się Ciałem, wszyscy ludzie mają dostęp do Ojca w Duchu Świętym, stając się przez to współuczestnikami Bożej natury. Przez tę epifanię Bóg będący niewidzialnym przemawia do ludzkości jak do przyjaciół, wchodząc z nimi w relację, zapraszając do wspólnoty ze sobą⁴³. Wcielone Słowo daje się namacalnie odkryć. Dlatego też w tej perspektywie jest zrozumiałe, że „u początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest

³⁸ Jezus gromadził ludzi (Łk 6, 17-18), wybierał apostołów (Łk 6, 13), powołał uczniów (Mt 4, 18-22), dokonywał cudów (Łk 5, 17-26), pouczał swoich uczniów (Mt 28, 19), porywał tłumy ludzi (Mk 3, 8).

³⁹ DM 5.

⁴⁰ DM 6.

⁴¹ KO 8.

⁴² G. Siwek, *Przepowiadanie słowa Bożego*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006, s. 696-702.

⁴³ KO 2.

natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie”⁴⁴.

W przepowiadaniu słowa Bożego najważniejszy jest Chrystus, który jest zarówno celem tego przepowiadania jak również jego najlepszym nauczycielem. Jezus Chrystus jako głosiciel obwieszczał w pierwszej kolejności orędzie o Królestwie Bożym. Używając różnorodnych metod, opisywał szczęście przynależenia do tego królestwa. Szczęście to opisywał w sposób zdumiewający. Pomimo to świat już za życia Zbawiciela je odrzucał i odrzuca również dzisiaj. W Mateuszowej Ewangelii Chrystus określił postulaty tego Królestwa, jego głosicieli oraz tajemnice w nim zawarte. Wskazał na dzieci tego królestwa, a także na czuwanie i wierność w zachowywaniu przykazań, które powinny charakteryzować oczekujących jego przyjścia⁴⁵.

Chrystus jako szczyt i centrum zwiastowanej przez siebie Dobrej Nowiny stawia temat zbawienia jako wielki dar Boga. Zbawienie to ma stanowić nie tylko stan uwolnienia od wszystkiego, co dla człowieka stanowi ucisk, ale przede wszystkim ma być wyzwoleniem od zła i grzechu. Wszystko to ma być powodem do radości powodowanej przez poznanie Boga i stałą relację z Nim⁴⁶.

Chrystusowe obwieszczanie Królestwa Bożego oraz zbawienia dokonywane było przez przepowiadanie słowa. Jezusowy styl był dotychczas niespotykany. Ewangelisti odnotowują fakt i styl głoszenia Mistrza z Nazaretu: „Cóż to za nauka nowa, że z mocą... nakazuje” (Mk 1, 27). „A wszyscy Mu przyświadczały: i dziwili się pełnym wdzięku słowom, które płynęły z ust Jego” (Łk 4, 22). „Nigdy człowiek tak nie przemawiał” (J 7, 46)⁴⁷. Słowa Chrystusa odkrywały tajemnice Boga, Jego zamysł i obietnice. Dzięki temu przemieniały serca i losy tak wielu ludzi⁴⁸.

Głoszone nauki i czynione przez Jezusa znaki stały się impulsem do gromadzenia się ludzi „w Jego imię”. W taki sposób stworzyła się wielka społeczność ludzi, którzy uwierzyli. Wszystko to potwierdza Ewangelista Jan, opisując jeden z celów misji Jezusa: „by rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno”⁴⁹. Wszyscy, którzy przyjmowali szczerym sercem Dobrą Nowinę o zbawieniu, mocą tej Nowiny gromadzili się w imię Jezusa. Ich celem stawało się szukanie Królestwa Bożego, budowanie go oraz wprowadzanie tej prawdy do swojego życia.

⁴⁴ VD 11.

⁴⁵ EN 8.

⁴⁶ EN 9.

⁴⁷ EN 11.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ J 11, 52; por. EN 12.

Wspólnota zasłuchanych uczniów stała się z czasem głosicielką Ewangelii. Słowa, jakimi Chrystus posyłał swoich uczniów⁵⁰, dotyczą wszystkich chrześcijan. Wszyscy, którzy przyjęli Dobrą Nowinę, jej mocą gromadzą się we „wspólnotę zbawienia”, a służąc jej rozwojowi, powinni przekazywać ją i rozpowszechniać⁵¹.

Kościół, który działa w imieniu Jezusa, jest świadomy słów Chrystusa: „muszę głosić Królestwo Boże”⁵². Słowa te nie tylko charakteryzowały posługę Mistrza z Nazaretu, ale są także określeniem charakterystycznej cechy wspólnoty wierzących. Podkreślają to również słowa św. Pawła: „To, że głoszę Ewangelię, nie jest mi powodem do chwały. Świadomy jestem ciężącego na mnie obowiązku; biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii”⁵³. Głoszenie i nauczanie słowa Bożego zwane ewangelizacją jest najprawdziwszą właściwością Kościoła powszechnego. Działania te mają służyć dochodzeniu wiernych do daru łaski, jednaniu się grzeszników z Bogiem oraz budowaniu wspólnoty wierzących⁵⁴.

Dzieje pierwszej wspólnoty chrześcijan opisane w Dziejach Apostolskich jasno wskazują, że przepowiadanie słowa Bożego były najgłębszą istotą jej misji zbawczej. Wspólnota chrześcijan nie zamykała się sama w sobie. Swoje życie wewnętrzne budowała przez modlitwę, słuchanie słowa Bożego i nauki apostołów. Kluczowym elementem budowania wspólnoty eklezjalnej stawały się miłość bratnia oraz łamanie chleba osiągające swoją pełną moc dzięki świadectwu życia ewangelicznego, rodząc przy tym nawrócenie oraz otwierając drogę do przepowiadania i obwieszczania Ewangelii⁵⁵.

Kościół powszechny, będąc głosicielem Dobrej Nowiny, zaczyna dzieło ewangelizacji od samego siebie. Jako wspólnota osób wierzących musi ciągle wsłuchiwać się w to, w co wierzy, oraz przypominać sobie motywy swojej wiary, nadziei oraz miłości, którą się kieruje. Kościołowi został powierzony „depozyt Dobrej Nowiny”⁵⁶ w celu ogłoszenia jej wszystkim ludziom. Do tego celu wspólnota Kościoła posyła głosicieli Ewangelii. Najpierw samemu głosząc im słowo Boże, wkładając w ich usta słowo zbawienia. Dając ten sam nakaz głoszenia, jaki otrzymał od Chrystusa, Kościół posyła ich do dzieła przepowiadania Dobrej Nowiny. Nie ma to być przepowiadanie siebie, swoich pomysłów czy poglądów, ale całego depozytu, który

⁵⁰ „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16, 15-16).

⁵¹ EN 13.

⁵² Łk 4, 43; por. EN 14.

⁵³ 1 Kor 9, 16; por. EN 14.

⁵⁴ EN 14.

⁵⁵ EN 15.

⁵⁶ Tamże.

ożywia i pomnaża Kościół od początku jego istnienia⁵⁷. Pomiędzy Jezusem Chrystusem, Kościołem oraz ewangelizacją istnieje jak najściślejszy związek⁵⁸.

Człowiek spotykając się z głoszonym słowem Bożym, staje przed wieloma pytaniami. Słowo Boże samo w sobie przynosi także odpowiedzi na wiele pytań, jakie nosi w sobie osoba ludzka. Słowo Boże nigdy nie przeciwstawia się człowiekowi. Nie podejmuje niszczenia jego pragnień, nie odbiera mu autonomii. Jest natomiast odwrotnie, Bóg poprzez swoje słowo oświeca te pragnienia, oczyszcza i prowadzi do spełnienia. W dziele głoszenia słowa oraz w przyjmowaniu tej proklamacji Bożego objawienia ważne jest odkrycie, że tylko Bóg jest w stanie prawdziwie odpowiedzieć na pragnienia obecne w sercu ludzkiej istoty. Przeciwstawiając się rozmaitym twierdzeniom głoszącym, że obecność Boga coś odbiera człowiekowi, należy stwierdzić, że to właśnie cała ekonomia zbawienia udowadnia, że Bóg działa i przemawia w historii zawsze dla dobra człowieka, pomagając mu w osiągnięciu zbawienia⁵⁹.

Słuchanie słowa Bożego jest szkołą rozmowy z Bogiem. Przemawiający przez swoje Słowo Bóg uczy człowieka, jak z Nim rozmawiać. Cała Biblia jest wypełniona słowami, które pomagają się modlić. Sztandarowym przykładem modlitwy w Biblii jest Księga Psalmów, która jest główną częścią składową Liturgii Godzin. Ta wspólna modlitwa całego Kościoła wskazuje na komunijny wymiar przepowiadania słowa Bożego. Psalmi wyrażają całą gamę uczuć i sytuacji, które przepełniają ludzką egzystencję. Autorzy psalmów przedstawiając je Bogu, wyrażali swoje radości, udręki, bóle i nadzieje, lęki oraz obawy. Słowo kierowane przez człowieka do Boga staje się również w pewnym sensie „słowem Bożym” – staje się dowodem na to, że całe Objawienie chrześcijańskie ma dialogiczny charakter, a ludzkie życie jest relacją z Bogiem, który nie tylko mówi, ale także słucha⁶⁰.

Chrystus w Piśmie Świętym oraz Tradycji powierzył swojemu Kościołowi depozyt Bożego Objawienia. Od początków dziejów chrześcijaństwa wspólnoty wierzących przyjmowały Słowo, które dzięki pomocy Ducha Świętego stawało się niezwykle żywe, aktualne i skuteczne. Przepowiadane słowo Boże stawało się coraz bardziej Słowem życia. Przekazywanie tego Słowa stawało się nieprzerwanym przekazem tego, czym Kościół jest

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ EN 16.

⁵⁹ VD 23.

⁶⁰ VD 24.

i w co od początku wierzy. Dążąc do wierności wobec depozytu przekazywanego Słowa, wierni wraz z pasterzami spotykają się, tworząc głębokie więzy wiary⁶¹.

1.2. Homilijne przepowiadanie słowa Bożego

Głoszenie Dobrej Nowiny jest obowiązkiem każdego chrześcijanina. Jednak posługa przepowiadania słowa Bożego jako głoszenia Ewangelii została w szczególności powierzona Biskupowi Rzymu i Kolegium Biskupów⁶².

Każdy biskup na mocy otrzymanych święceń otrzymał podstawową misję głoszenia słowa Bożego z autorytetem⁶³. Biskup staje się kierownikiem całej posługi głoszenia Słowa w powierzonym sobie Kościele lokalnym⁶⁴. Współpracownicy biskupa, a szczególnie prezbiterzy pośród swoich własnych zadań mają przede wszystkim zajmować się posługą głoszenia słowa Bożego. Obowiązek ten spoczywa głównie na proboszczach oraz innych duszpasterzach, a także na diakonach⁶⁵. Członkowie instytutów życia konsekrowanego poprzez swoje życie powierzone Bogu głoszą światu słowo Boże. Dzieje się to również na mocy ich posłania dokonanego przez biskupa⁶⁶. Chrzest i bierzmowanie pozwala również wiernym świeckim na bycie głosicielami słowa Bożego, głównie poprzez świadectwo chrześcijańskiego życia. Wierni świeccy mogą być także powoływani na pomocników biskupów i prezbiterów w wypełnianiu posługi Słowa⁶⁷.

21 maja 2021 roku papież Franciszek na mocy motu proprio *Antiquum ministerium* ustanowił w Kościele posługę urzędowego katechety, dowartościowując jeszcze bardziej dotychczasowe zaangażowanie świeckich w posługę głoszenia słowa Bożego. Papież jest przekonany co do tego, iż „Duch wzywa również dziś mężczyzn i kobiety, aby wyruszyli w drogę, wychodząc na spotkanie wielu, którzy oczekują na poznanie piękna, dobra oraz prawdy wiary chrześcijańskiej. Zadaniem Pasterzy [Kościoła] jest wspieranie tej wędrówki i wzbogacanie życia wspólnoty chrześcijańskiej poprzez uznanie posług świeckich, zdolnych

⁶¹ DB 15.

⁶² KPK, kan. 756.

⁶³ Por. DB 12.

⁶⁴ KPK, kan. 756, § 2.

⁶⁵ KPK, kan. 757.

⁶⁶ KPK, kan. 758.

⁶⁷ KPK, kan. 759.

przyczyniać się do przemiany społeczności dzięki przenikaniu wartości chrześcijańskich do świata społecznego, politycznego i ekonomicznego”⁶⁸.

Głoszenie słowa Bożego powinno być realizowane przez wszystkie możliwe środki. Naczelne miejsce zajmuje przepowiadanie podczas liturgii oraz nauczanie katechetyczne⁶⁹. Przepowiadanie dokonywane z ust kapłańskich jest podstawowym obowiązkiem duchownych. Szczególne miejsce wśród rozmaitych form przepowiadania słowa zajmuje homilia. Jest ona integralną częścią liturgii. Na osobach głoszących Ewangelię spoczywa obowiązek przedstawiania wiernym prawd wiary oraz ukazywania, co należy czynić, aby dążyć do osiągnięcia zbawienia⁷⁰. Liturgiczne głoszenie słowa Bożego jest nie tyle okazją do katechizacji czy medytacji, ale stanowi raczej dialog między Bogiem a ludem Bożym. Ten dialog uświadamia wierzącym prawdy o zbawieniu i przypomina o zobowiązaniach, jakie wynikają z przymierza pomiędzy Stwórcą a stworzeniem. Homilia, zważając na jej umiejscowienie w Eucharystii, przewyższa wszelkie inne formy przepowiadania słowa Bożego. Dialog Boga z człowiekiem jest w czasie Eucharystii zwieńczony sakramentalną Komunią⁷¹. Przepowiadanie słowa Bożego dokonywane w kontekście liturgii stanowi część ofiary przekazywanej Bogu Ojcu oraz służy pośrednictwu łaski, którą Jezus Chrystus udziela w tej celebracji⁷².

1.3. Katechetyczne przepowiadanie słowa Bożego

Kościół w swoim nauczaniu i prawodawstwie na temat przepowiadania słowa Bożego wskazuje na nauczanie katechetyczne jako swój jeden z najważniejszych i poważnych obowiązków. Głoszenie to ma na celu przekazywanie wiernym nauki oraz doświadczenia życia chrześcijańskiego w celu umocnienia ich wiary. Do obowiązku katechizacji zobowiązani są wszyscy członkowie Kościoła. Szczególny obowiązek czuwania nad katechizacją spoczywa na kierownictwie prawowitej władzy kościelnej⁷³.

Przepowiadanie słowa dokonujące się poprzez katechezę ma w swoim centrum osobę Jezusa Chrystusa. Jest to odkrywanie w osobie Mistrza z Nazaretu odwiecznego planu Boga

⁶⁸ Franciszek, Motu proprio *Antiquum ministerium*, 21.05.2021, nr 5; por. EG 102.

⁶⁹ KPK, kan. 761.

⁷⁰ KPK, kan. 767-768.

⁷¹ EG 137.

⁷² EG 138.

⁷³ KPK, kan. 773-775.

wobec człowieka, który wypełnił się w właśnie w Chrystusie. Chrystocentryczna katecheza ma na celu przekazywanie nauki samego Jezusa, który prowadzi do uczestnictwa w życiu Trójcy Świętej⁷⁴. Chrystus ukazwany na katechezie jako Słowo Wcielone sam jest pierwszym Nauczycielem wiary, natomiast każdy nauczający staje się jedynie tłumaczem słów przekazanych przez Jezusa. Głoszenie słowa Bożego poprzez katechezę nie jest jedynie zbiorem abstrakcyjnych twierdzeń czy prawd, ale jest udziałem w rzeczywistej tajemnicy Boga⁷⁵. Nowy Testament jasno wskazuje na to, że Syn Boży głosił słowo z mocą, którą potwierdzał swoimi czynami. Jezusowe nauczanie było pełne majestatu, ale równocześnie bliskie ludziom⁷⁶; przejmujące, a zarazem krzepiące. Jezus głoszący i nauczający jest nieprzerwanie wzorem i inspiracją w przepowiadaniu słowa Bożego we wszystkich przestrzeniach chrześcijańskiego nauczania⁷⁷.

Katecheza idąc wzorem Mistrza z Nazaretu, powinna nie tylko troszczyć się o nauczanie wiary i jej umacnianie, ale przede wszystkim o jej rozbudzenie w słuchaczach⁷⁸. Celem nauczania katechetycznego skierowanego do wiernych w różnym wieku jest rozwijanie wiary początkowej oraz wzmacnianie życia chrześcijańskiego. Katechizowanie dąży do pogłębiania rozumienia Misterium Chrystusa w świetle Bożego słowa. Dzięki takiemu przekazowi uczeń Jezusa zaczyna naśladować swojego Mistrza, ucząc się myśleć tak jak On, chodząc Jego drogami, żyć zgodnie z przykazaniami i ufać woli Boga⁷⁹. Katecheza głoszona we wspólnocie Kościoła i zgodnie z nakazem Kościoła ma wymiar wspólnotowy i wspólnototwórczy. Każdy kto złączył się z Chrystusem przez wiarę, dba o jej rozwój poprzez katechezę. Taki wierny powinien wejść do wspólnoty z tymi, którzy idą tą samą drogą duchowego rozwoju. Wspólnota Kościoła ma za zadanie nauczanie swoich wiernych oraz przyjmowanie tych, którzy pragną rozwoju swojej wiary. Katecheza cechuje się także zapałem misyjnym. Głoszone słowo zostaje podawane dalej przez tych, którzy zaczęli nim żyć i chcą dać je innym⁸⁰. Dzieło katechezy bez wątpienia jest niezbędne, aby prowadzić chrześcijan do dojrzałej wiary, jak i po to, aby dawali oni świadectwo o Chrystusie w świecie, będąc wspólnotą ludzi wierzących⁸¹.

⁷⁴ CT 5.

⁷⁵ CT 6.

⁷⁶ CT 7.

⁷⁷ CT 9.

⁷⁸ CT 19.

⁷⁹ CT 20.

⁸⁰ CT 24.

⁸¹ CT 25.

1.4. Wspólnototwórczy wymiar przepowiadania słowa Bożego

Przepowiadanie słowa Bożego jest głęboko wpisane w dzieło założenia Kościoła jako wspólnoty ludzi wierzących. Jednak jednoczące korzenie kultu Słowa Bożego można zauważyć już w początkach historii biblijnej, kiedy to wspólny kult Jahwe jednoczył Izrael będący federacją wielu plemion. Chrystus będący Słowem Wcielonym zapoczątkował Kościół, głosząc Ewangelię, zapowiadając nadejście Królestwa Bożego⁸². Założyciel Kościoła gromadząc wokół siebie grono uczniów, tworząc z nich pierwszą wspólnotę, przygotowywał ich go głoszenia Ewangelii (por. Mk 3, 13-14). Uczniowie po wydarzeniach paschalnych oraz Zesłaniu Ducha Świętego zaczęli realizować posłanie Chrystusa, głosząc Dobrą Nowinę oraz zakładając wspólnoty wierzących (por. Dz 2, 42; 4, 4; 6, 7). Wiara rozszerzana na całym świecie poprzez przepowiadanie Ewangelii gromadzi jej słuchaczy, prowadząc do wspólnoty Kościoła. Wspólnota ta jest zamierzeniem samego Stwórcy, który zechciał, aby ludzie tworzyli jedną rodzinę. Chrystus w swojej modlitwie arcykapłańskiej prosił swojego Ojca, „aby wszyscy stanowili jedno” (J 17, 21). Ta prośba wskazuje na podobieństwo pomiędzy jednością ludu Bożego, a relacją trzech Osób Boskich⁸³. Natura ludzka jest społeczna, w związku z tym jawi się wzajemna zależność pomiędzy wzrostem społeczeństwa a rozwojem człowieka. Życie w społeczności nie jest dla osoby ludzkiej czymś obcym czy przychodzącym z zewnątrz, dlatego też człowiek rozwija swoje umiejętności oraz odpowiada na swoje powołanie poprzez relacje międzyludzkie, dialog i wzajemną służbę. Istnieje wiele różnych więzów społecznych. Koniecznymi do doskonalenia człowieka są szczególnie rodzina, najbliższe otoczenie, wspólnota polityczna. W obecnych czasach widać wzrost ilości wzajemnych powiązań i zależności, które owocują tworzeniem się rozmaitych instytucji i stowarzyszeń. Szeroko pojęta socjalizacja wpływa pozytywnie na umocnienie i rozwój człowieka oraz na ochronę jego praw⁸⁴.

Przepowiadanie słowa Bożego jest nierozzerwalnie związane z gromadzeniem się Ludu Bożego. Wszędzie tam, gdzie swoje oddziaływanie zaczyna mieć Ewangelia, tam Bóg otwiera serca ludzi na zrozumienie misterium Chrystusa. Bóg żywy i prawdziwy daje się odczuć wszystkim przez zbawienne dzieło Jego Syna oraz dzięki otwarciu serc słuchaczy przez Ducha Świętego. Owocem takiego oddziaływania jest przyłgnięcie ludzi do Boga. To przyłgnięcie

⁸² KK 5.

⁸³ KDK 24.

⁸⁴ KDK 25.

nazwać trzeba nawróceniem, które w pełni realizuje się we wspólnocie wierzących. Przejście z „człowieka starego” do „człowieka nowego” pociąga za sobą zmianę myślenia i postępowania. Powinno mieć ono także swoje skutki społeczne. Człowiek nawrócony przez słowo Boga może w pewnym momencie swojej duchowej drogi doświadczać osamotnienia i duchowego rozdarcia. Jednocześnie jest to czas radości i pokoju doświadczanego od Boga⁸⁵.

Duch Święty działając przez głoszoną Ewangelię, wzywa wszystkich ludzi do Boga, wzbudzając w ich sercach posłuszeństwo w stosunku do wiary. Działanie to zbiera wierzących w jeden Lud Boży⁸⁶. Idąc za słowami natchnionego autora, Lud ten jest: „wybranym plemieniem, kapłaństwem, narodem świętym, ludem Bogu na własność przeznaczonym”⁸⁷.

Bóg, który postanowił wszystkich ludzi zgromadzić w jedno (J 11, 52), zaprasza do nowego Ludu Bożego wszystkich ludzi. Lud ten powinien rozszerzać się wszędzie i zawsze pod przewodnictwem jego Głowy – Jezusa Chrystusa, który jest Nauczycielem, Kapłanem i Królem wszystkich⁸⁸. Syn Boży, który został posłany do ludzi przez swojego Ojca, sam posyłał także swoich uczniów, dając im nakaz misyjny zobowiązujący uczniów do głoszenia Słowa, które im sam przekazał⁸⁹. Stąd Kościół nieustannie posyła zwiastunów Ewangelii w celu zakładania nowych wspólnot wierzących. Głoszone słowo Boże zachęca wierzących do wierzenia i wyznawania tej wiary, wyrwa z niewoli błędów i wciela w ich życie prawdziwego Chrystusa, aby dzięki relacji z Nim wzrastali do doskonałości⁹⁰.

Powrót Narodu Wybranego z niewoli babilońskiej naznaczony był szczególnym powrotem do słowa Bożego, szczególnie do Księgi Prawa. Wydarzenie to wspomina Księga Nehemiasza. Lud Izraela zebrany był przed jerozolimską Bramą Wodną, aby słuchać słów Prawa. Naród Wybrany rozbitý przez niewolę i wygnanie jednoczył się na nowo „jak jeden mąż” (Ne 8, 1) przez Boże słowo. Słowa głoszone zapewniały o umocnieniu wszystkich bez wyjątku⁹¹. Biblia będąca słowem żywego Boga nie jest zbiorem skierowanym zaledwie do nielicznych, ale należy przede wszystkim do ludu zebranego. Pismo Święte jest księgą Ludu

⁸⁵ DM 13.

⁸⁶ DM 15.

⁸⁷ 1 P 2, 9; por. DM 15.

⁸⁸ KK 13.

⁸⁹ Mt 28, 18-20; por. Dz 1, 8.

⁹⁰ KK 17.

⁹¹ „Ten dzień jest poświęcony Panu, Bogu waszemu. Nie bądźcie smutni i nie płaczcie! Cały lud bowiem płakał, gdy słyszał te słowa Prawa. [...] Nie bądźcie przygnębieni, gdyż radość w Panu jest waszą ostoją” (Ne 8, 8-10).

Bożego, który dzięki słuchaniu Jego głosu przechodzi ze stanu rozproszenia do wspólnoty i jedności. Boże słowo jednoczy wiernych, czyniąc ich jednym ludem⁹².

Wspólnota Kościoła jest miejscem uświęcania i zbawiania ludzi zgodnie z planem Bożym. Społeczność wierzących jest narzędziem zbawienia posłanym do całego stworzenia jako ewangeliczna światłość świata i sól ziemi (por. Mt 5, 13-16). Będąc wzorem komunii życia, rzeczywistości prawdy i miłości staje się załącznikiem nadziei i jedności⁹³. Wspólnota ta jest komunią z Bogiem Ojcem przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. W społeczności tej zrasta się w jedno pierwiastek Boski i ludzki⁹⁴.

Jednymi z najważniejszych narzędzi, poprzez które Bóg przemawia do świata, jest Jego Słowo Wcielone oraz słowo Boże, które jest nieustannie przepowiadane. Uświęcanie i zbawianie ludzi od początku stworzenia dokonuje się nie pojedynczo, lecz w społeczności będącej Ludem Boga. Chrystus będący Wcielonym Słowem stał się uczestnikiem ludzkiej wspólnoty. On jako Słowo przemawiał i przebywał z ludźmi będącymi we wspólnocie wesela Kany Galilejskiej, licznych uczt i miejsc spotkań. Przepowiadając Ewangelię, zjednywał sobie ludzi, tworząc z nich społeczność ludzi wierzących. Uformował i posłał na świat pierwszą wspólnotę uczniów. W swoich mowach polecał, aby członkowie Ludu Bożego odnosili się do siebie jak bracia. W swoich modlitwach prosił Ojca, aby wszyscy stanowili jedno (por. J 17, 21). Przygotowując się dokonania dzieła zbawienia za wszystkich, mówił o szczycie miłości w oddawaniu życia za przyjaciół (por. J 15, 13). Swoich apostołów zobowiązał do głoszenia Ewangelii w taki sposób, aby jej słuchacze stali się rodziną Boga, której główną zasadą będzie miłość⁹⁵. Przepowiadanie słowa Bożego, którego nauczycielem jest Chrystus od pierwszych momentów Jego głoszenia cechuje się wymiarem komunijnym. Kościół będąc depozytariuszem Mistrza z Nazaretu, rośnie wraz z postępem głoszenia słowa Bożego (por. Dz 6, 7). Słowo Boże, stanowiąc od zarania Kościoła tak istotny element jego życia poprzez swoje owocowanie w ludziach, jest równocześnie podstawowym narzędziem rozwoju samej wspólnoty wierzących⁹⁶.

⁹² Franciszek, List apostolski *Aperuit illis*, 30.09.2019, w: <https://papiez.wiara.pl/doc/5889264.Franciszek-ustanowil-III-Niedziele-Zwykla-Niedziela-Slowa-Bozego>, [dostęp: 11.06.2020].

⁹³ KK 9.

⁹⁴ KK 8.

⁹⁵ KDK 32.

⁹⁶ J. Tomczak, *Słowo Boże buduje Kościół*, w: <https://opoka.org.pl/biblioteka/K/wam/spotkania-2-4.html>, [dostęp 7.05.2020].

2. Liturgia w służbie Kościoła – wspólnoty

Liturgia dobrze przygotowana jest konsekwencją przyjęcia orędzia słowa Bożego. Polega ona na udzieleniu odpowiedzi Bogu na Jego zaproszenie do współuczestnictwa w tajemnicy miłości Bożej. Liturgia z samej swej greckiej etymologii, a tym bardziej z przesłania teologii Kościoła jest czynnością na wskroś wspólnotową. Nie sposób sobie wyobrazić, by uobecnianie misterium paschalnego Chrystusa mogło się dokonywać na sposób indywidualny, prywatny. Każdy może oczywiście zamknąć się w swojej izdebce i modlić się bezpośrednio do Boga czy poszczególnej osoby Bożej, ale liturgia to przedsięwzięcie polegające na uwielbieniu Boga Ojca przez Chrystusa w Duchu Świętym wymagające zaangażowania także wspólnoty wiernych. W liturgii jest wiele czynności przypisanych bądź to szafarzom wyświęconym, bądź wiernym powołanym do poszczególnych posług liturgicznych a w końcu do ogółu wiernych obecnych na liturgii. Biorąc pod uwagę fakt, iż w modlitwach dziękczynnych i błagalnych są przywoływani w liturgii święci Kościoła, którzy mają już pełne uczestnictwo w chwale zbawionych, a także wierni zmarli, którym przez modlitwy błagalne wspólnota Kościoła pragnie skrócić czas oczekiwania w czyśćcu, liturgia jawi się jako wydarzenie, w którym w sposób sakramentalny uczestniczy cały Kościół. Chcemy tu przybliżyć ten fundamentalny wpływ liturgii na budowanie wspólnoty Kościoła.

2.1. Liturgia sakramentem Kościoła

Zbawcze dzieło Chrystusa nie zakończyło się wraz z Jego śmiercią. Dzieło to zostało w pełni ukazane poprzez Jego zmartwychwstanie i wniebowstąpienie. Odejście Chrystusa nie było finałem objawiania się Jego Misterium. W dniu Zesłania Ducha Świętego został światu ukazany Kościół, który jest depozytariuszem zbawczej działalności Mistrza z Nazaretu. Chrystus uobecnia i przekazuje to dzieło poprzez liturgię Kościoła. Od momentu Pięćdziesiątnicy Jezus żyje i działa we wspólnocie wierzących w nowy sposób, posługując się sakramentami wypływającymi z Misterium Paschalnego⁹⁷. Spoglądając na dzieje liturgii, można stwierdzić, że posiada ona perspektywę historyczną, sięgającą aż do momentu paruzji. Liturgia ziemską jest początkiem i zapowiedzią udziału w liturgii niebieskiego Jeruzalem. Uwielbione człowieczeństwo Chrystusa staje się wzorem przemiany naszego człowieczeństwa.

⁹⁷ KKK 1076.

Przemiana ta zapowiadana jest przez liturgię będącą jej zadatkim eschatologicznym. Zwornikiem i centrum zarówno liturgii ziemskiej i niebiańskiej jest Chrystus. W Kościele, a co za tym idzie w kulcie oddawanym poprzez liturgię sam Odkupiciel urzeczywistnia swoje zbawcze dzieło. Objawia się ono w uświęcaniu ludzi oraz uwielbianiu samego Boga dokonywanym przez społeczność Ludu Bożego – Kościoła, który żyjąc sakramentami, w rytmie roku liturgicznego przeżywa zbawcze misteria wiary⁹⁸.

Liturgia nie dotyczy tylko czasów po Chrystusie. Boże działanie w historii zbawienia widać już w Starym Testamencie. Już u początków dziejów zbawienia zaobserwować można działania kultyczne szczególnie związane ze składaniem Bogu ofiar jako przebłagań lub dziękczynień. Izraelici próbując opuścić niewolę egipską, przekonywali o potrzebie oddawania czci Bogu na pustyni⁹⁹. Niezwykle ważnym wydarzeniem już w dziejach Starego Testamentu stało się zgromadzenie liturgiczne. Przykładem tego są wydarzenia pod górą Synaj. Właśnie tam Mojżesz zwołał lud Izraela, aby dokonało się zawarcie przymierza¹⁰⁰. Bóg już wtedy dawał swojemu ludowi wskazania dotyczące świętych obrzędów oraz nałożył na nich przepisy, które umożliwiały ludowi oddawanie prawowitego kultu Jedynemu Bogu. Służyły temu rozmaite ofiary i ceremonie przy składaniu poświęconych darów. Bóg wskazał również dni świąteczne oraz tych, którzy jako pokolenie Kapłańskie mieli prawowicie składać święte ofiary. Kult ten jednak był zaledwie skromną zapowiedzią kultu, jaki miał składać Ojcu Niebieskiemu Jezus Chrystus – Najwyższy Kapłan Nowego Testamentu¹⁰¹. Także przepowiadanie prorockie stało się zwiastunem najważniejszych wydarzeń dziejów zbawienia, czyli: wcielenia Syna Bożego, Jego męki, zmartwychwstania i wstąpienia do nieba. Święta liturgia jest „dalszym ciągiem przepowiadania i realizacji Bożego planu zbawienia, jest kontynuacją dziejów zbawienia, które biorąc swój początek w odwiecznym upodobaniu Ojca, skupiają się w paschalnej tajemnicy Chrystusa, przedłużają się przez działanie Chrystusa w Duchu Świętym w obecnym czasie Kościoła, w którym Chrystus, uwielbiony Pan (*Kyrios*), prowadzi odkupioną przez siebie ludzkość do udziału w pełni swej chwały”¹⁰². Sobór Watykański II wskazuje na liturgię jako „szczyt, do którego zmierza działalność Kościoła” oraz źródło, „z którego wypływa cała jego moc”¹⁰³.

⁹⁸ J. Janicki, *Posługa uświęcania*, w: *Teologia pastoralna*, red. R. Kamiński, t. 2, Lublin 2002, s. 225.

⁹⁹ J. Ratzinger, *Duch liturgii*, Poznań 2002, s. 16.

¹⁰⁰ S. Mieszczak, *Liturgia jako miejsce budowania wspólnoty*, w: [file:///C:/Users/rozpe/Downloads/05%20ks-Mieszczak%20\(1\).pdf](file:///C:/Users/rozpe/Downloads/05%20ks-Mieszczak%20(1).pdf) [dostęp: 17.07.2020].

¹⁰¹ MD 1.

¹⁰² J. Janicki, dz. cyt., s. 225.

¹⁰³ KL 8.

Chrystus będący założycielem Kościoła jest w nim prawdziwie obecny podczas każdej czynności liturgicznej. „Przyjmując człowieczeństwo, namaszczone Duchem Świętym, stał się On jedynym Pośrednikiem między Bogiem i ludźmi. W swojej ludzkiej naturze złączonej z Bóstwem Jezus Chrystus dokonał kapłańskiego dzieła Odkupienia – pojednał ludzkość z Ojcem i złożył Mu hołd doskonałego kultu”¹⁰⁴.

Misterium Paschalne będące źródłem sakramentów dokonywane jest w celebracjach liturgicznych. Zbawcze dzieło Chrystusa zapowiadane przez Niego podczas ziemskiego nauczania urzeczywistniło się właśnie podczas tych świętych dni. Stało się ono wydarzeniem historycznym, które nie przemija i nie kończy się¹⁰⁵. Gwarantem tej nieprzemijalności stało się grono apostołów oraz ich następców. Dzięki mocy Ducha Świętego zostali posłani, aby głosić Ewangelię przepowiadając prawdę o zbawczym zwycięstwie Chrystusa nad szatanem i śmiercią, a także aby to zwycięstwo urzeczywistniali przez Ofiarę i sakramenty, które stały się fundamentem życia liturgicznego¹⁰⁶. Zmartwychwstały Jezus, udzielając uczniom Ducha Świętego, powierzył im swoją władzę uświęcania. Stali się oni odtąd znakami sakramentalnymi Chrystusa. Sprawowanie i uczestniczenie w liturgii jest niejako uczestnictwem w liturgii niebiańskiej. Wspólnota uczestnicząca w ziemskiej liturgii nie ogranicza się tylko do grona namacalnie widocznych wyznawców, jest ona poszerzona o tych wszystkich których wspomina się w liturgii. Przeżywana jest ze wszystkimi zastępami anielskimi, świętymi oraz tymi co do których spodziewamy się ich przyjęcia do grona świętych¹⁰⁷.

Święta liturgia sprawowana przez człowieka nie jest dziełem ludzkim. To Duch Święty jest sprawcą „cudownych dzieł Bożych”, którymi w szczególności są sakramenty Nowego Przymierza. Liturgia jest zawsze dziełem wspólnym Ducha Świętego i wspólnoty Kościoła. Paraklet swoje działanie urzeczywistnia szczególnie w przygotowywaniu Kościoła na spotkanie z jego Panem, przypominając i ukazując Chrystusa wierze zgromadzonego ludu. Dzięki działaniu Ducha Świętego członkowie Kościoła mogą być świadkami rzeczywistego i uobecnionego misterium Chrystusa. Pocieszyciel posłany do uczniów trwających na modlitwie we wspólnocie także dzisiaj jednoczy wierzących, będąc Duchem Komunii we

¹⁰⁴ S. Czerwik, *Wprowadzenie do Konstytucji o Liturgii Świętej*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje. Nowe tłumaczenie*, Poznań 2002, s. 32 [25-47].

¹⁰⁵ KKK 1085.

¹⁰⁶ KKK 1086.

¹⁰⁷ KKK 1090.

wspólnocie wierzących uczniów Chrystusa. Scala On Kościół, przenikając go życiem i posłannictwem jego Założyciela¹⁰⁸.

Ziemska liturgia zapoczątkowująca i zapowiadająca udział „w uwielbieniu Boga w niebieskim Jeruzalem, gdzie Chrystus zasiada po prawicy Ojca jako sługa prawdziwego sanktuarium utworzonego nie ludzkimi rękami jest wyznaniem wiary w komunię między Kościołem pielgrzymującym przez ziemię oraz aniołami i świętymi, z którymi już teraz śpiewamy Bogu pieśń chwały (...). W sakramentalnych znakach otrzymujemy zadatek przemiany naszego człowieczeństwa na wzór uwielbionego ciała Chrystusa, którego przyjścia oczekujemy”¹⁰⁹.

Jego obecność w ziemskiej liturgii objawia się w sakramentach, nade wszystko w Najświętszym Sakramencie Ołtarza, w osobie sprawującego kapłana oraz w postaciach eucharystycznych¹¹⁰. Jego żywa obecność jest również obecna we wspólnocie modlącego się ludu¹¹¹. Sakramenty będące widzialnymi znakami są przekazicielami łaski udzielanej za pośrednictwem Chrystusa w mocy Ducha Świętego¹¹². Chrystus jest nieustannie obecny w swoim Kościele, nade wszystko w sprawowanych w nim czynnościach liturgicznych. Przypomniał o tym już Sobór Trydencki: „Ten sam, który kiedyś ofiarował siebie na krzyżu, obecnie ofiaruje się przez posługę kapłanów”¹¹³.

Liturgia polega na wypełnianiu kapłańskiej funkcji Jezusa. Przez dostrzegalne symbole dokonuje się w niej uświęcenie człowieka. Natomiast Mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa, Jego Lud sprawuje kult publiczny w jego pełnym wymiarze. Ta niezwykła, ale i stanowcza działająca obecność Chrystusa-Kapłana będącego Głową Mistycznego Ciała oraz Jego członków – Ludu Bożego jest dowodem na to, że każda celebracja liturgiczna jest czynnością „w najwyższym stopniu świętą” oraz skuteczną¹¹⁴. Kapłańska misja Jezusa Chrystusa aktualizuje się bez reszty w liturgii. Misja ta nie ogranicza się tylko do składania ofiary eucharystycznej i sprawowania pozostałych sakramentów. Kapłaństwo Chrystusa mieści w sobie także funkcję prorocką, która dokonuje się przez przepowiadanie Ewangelii. Wiara rodzi się ze słuchania, dlatego też Chrystus ukierunkowując ludzi na rzeczywistość

¹⁰⁸ KKK 1091-1092.

¹⁰⁹ S. Czerwik, dz. cyt., s. 33.

¹¹⁰ MD 1.

¹¹¹ „Gdzie są dwaj albo trzej zgromadzeni w imię moja, tam ja jestem pośrodku nich” (Mt 18, 20).

¹¹² KKK 1084.

¹¹³ Sobór Trydencki, ses. XXII, 17 września 1562, *Doctrina de ss. Missae sacrificio*, 2: Concilium Tridentinum, t. VIII, *Actorum*, pars V, wyd. cyt., s. 960 (cyt. za: KL 7).

¹¹⁴ KL 7.

nadprzyrodzoną, do której potrzeba wiary, najpierw ogłaszał im wielkie dzieła Boże. W związku z tym ofiarniczo-sakramentalna funkcja Chrystusowego kapłaństwa łączy się ściśle z funkcją prorocką¹¹⁵. „Podczas gdy głoszenie Dobrej Nowiny staje na naczelnym miejscu w porządku logicznym i chronologicznym, Eucharystia i życie sakramentalne jest szczytem całego życia religijnego, szczytem, do którego wiedzie ewangelizacja”¹¹⁶. Chrystus-Kapłan obecny w swoim Kościele kontynuuje nieustannie wykonywanie urzędu kapłańskiego. Ta kontynuacja widoczna jest przede wszystkim w czynnościach liturgicznych, które zawierają w sobie uwielbianie Boga będące nurtem wstępującym oraz odpowiedź Boga człowiekowi w postaci jego uświęcenia, będącą nurtem zstępującym¹¹⁷.

2.2. Liturgia szczytem i źródłem życia Kościoła

Liturgia będąca przedsmakiem uczestnictwa w liturgii niebiańskiej jest szczytem i źródłem działalności Kościoła. To właśnie z niej wypływa jego powołanie i moc. Pomimo tego, że liturgia nie wyczerpuje całej zbawczej działalności Kościoła to stanowi ona ważny cel, do którego należy doprowadzić wezwanych do wiary i nawrócenia. Wszelkie działania apostolskie zmierzają ku temu, aby ludzi tych doprowadzać do większej głębi, do pełnego uczestnictwa w zgromadzeniu Ludu Bożego we wspólnocie Kościoła, która chwali Boga oraz razem przeżywa ofiarę eucharystyczną i spożywa Wieczerzę Pańską¹¹⁸.

Tak jak centralnym wydarzeniem w dziejach zbawienia było wcielenie Syna Bożego, tak w życiu Kościoła najistotniejszym i zarazem centralnym elementem jest cała liturgia. Składanie czci Bogu stanowi centralny charakter liturgii w życiu Kościoła. Bogu, który jest Stwórcą i Ojcem, należy się najwyższa cześć. Najważniejszą cześć i chwałę oddał swojemu Ojcu Jezus Chrystus, który w imieniu wszystkich ludzi złożył swoje życie w ofierze jako dar najwyższego uwielbienia. W tajemnicy cierpienia i śmierci Chrystusa nie mieści się jedynie ofiara zadośćuczynienia w imieniu ludzkości oraz zwycięstwo nad śmiercią i szatanem, ale także oddanie najwyższej chwały Ojcu Niebieskiemu. Jako Arcykapłan Nowego Przymierza złożył w imieniu całej ludzkości ofiarę doskonałą i uobecnia ją w każdym czasie w ofierze eucharystycznej. Kościół poprzez liturgię oddaje nadal cześć, jaką Jezus oddał Bogu

¹¹⁵ J. Janicki, dz. cyt., s. 228.

¹¹⁶ S. Schudy, *Kapłaństwo Jezusa Chrystusa w nauce Vaticanum II*, CT 39(1969) z. 4, s. 25.

¹¹⁷ J. Janicki, dz. cyt., s. 228.

¹¹⁸ KL 8-9.

poprzez swoją śmierć i zmartwychwstanie. Wobec tego liturgia jest uobecnianiem Ofiary Chrystusa, w którą Kościół niejako wciela własną cześć poprzez „pierwiastek duchowy i materialny”¹¹⁹. Cześć składana Bogu podczas liturgii ma swój fundament w misterium paschalnym Chrystusa. Taki hołd składany Bogu przez Lud ustanawia liturgię ośrodkiem życia Kościoła¹²⁰.

Tych, którzy żyją prawdziwie liturgią, pobudza ona do egzystencji zjednoczonej z Bogiem dzięki sakramentom wypływającym z wydarzeń paschalnych. Równocześnie wierni ci są objęci modlitwą Kościoła, aby „przestrzegali w życiu zobowiązań, które z wiarą przyjęli”¹²¹. Eucharystia stanowiąca niejako odnowienie przymierza Stwórcy ze stworzeniem pociąga i zapala Lud Boży do jeszcze większej miłości Chrystusa. To właśnie z uczty eucharystycznej wypływa niczym ze źródła łaska, która uświęca ludzi w Chrystusie¹²². Czerpanie z tego „przebogatego” źródła podtrzymuje życie duchowe¹²³. Wobec tego liturgia jawi się jako „źródło nadprzyrodzonych darów”¹²⁴. Chrystus będący twórcą świętości poprzez liturgię, której On stanowi centrum pomnaża siły nadprzyrodzone uczestników kultu. „Chrystus Pan atoli chce mieć nie tylko wszystkich członków upodobnionych do Siebie, ale tak samo i całe Ciało Kościoła. Dzieje się to niewątpliwie wtedy, gdy Kościół, krocząc śladami Założyciela swego, naucza, rządzi i składa Najświętszą Ofiarę. A jeśli i rady ewangeliczne w życie swe wciela, wtedy i posłuszeństwo i ubóstwo i dziewictwo Odkupiciela swego na sobie wyraża. Kościół wyobraża niejako Chrystusa Pana przez różnego rodzaju instytucje, którymi jest ozdobiony jakby klejnotami, przedstawiając Go raz jako modlącego się na górze, to znów przemawiającego do rzesz, to uzdrawiającego chorych i zranionych, to nawracającego grzeszników, czyniącego wreszcie wszystkim dobrze. Cóż więc dziwnego, że Kościół póki na tej ziemi przebywa, cierpi także prześladowania, udręczenia i inne przechodzi uciski, gdy naśladuje Chrystusa?”¹²⁵. Siły duchowe, których każdy wierzący pragnie, można czerpać jedynie w bliskości, a jeszcze bardziej w zjednoczeniu z Chrystusem. Dawcom tych darów duchowych jest Duch Święty, który działa w sakramentach ustanowionych przez Zbawiciela. W encyklice *Mystici Corporis* Pius XII porównuje mistyczny pokarm, jaki jest rozdawany w liturgii, do ożywczych soków w winorośli oraz do życiodajnych

¹¹⁹ F. Woronowski, *Teologia duszpasterstwa liturgicznego*, Łomża 1977, s. 18.

¹²⁰ Tamże.

¹²¹ KL 10.

¹²² F. Woronowski, dz. cyt., 18.

¹²³ DZ 6.

¹²⁴ F. Woronowski, dz. cyt., s. 18.

¹²⁵ Pius XII, *Encyklika Mystici Corporis Christi*, nr 36, w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pius_xii/encykliki/mystici_corporis_29061943.html, [dostęp 30.06.2021 r.].

organów, „Chrystus Pan jest też źródłem i sprawcą łaski. Nie może bowiem istnieć żaden akt zbawienny, który by z Niego nie wypływał. "Beze Mnie – mówi On – nic uczynić nie możecie" (J 15, 5). Jeśli więc za popełnione winy zdejmujemy nas żal i chęć pokutowania za nie, jeśli w bojaźni dziecięcej z ufnością powracamy do Boga, zawsze prowadzi nas Jego moc święta. Łaska i chwała rodząca się z niezgłębionej Jego pełności. Wybitniejsze zwłaszcza członki Mistycznego Ciała swojego bogaci nasz Zbawiciel stale darami rady, męstwa, bojaźni i pobożności, aby całe ciało z dnia na dzień coraz bardziej rosło ku świętości i czystości życia. A kiedy sakramenty Kościoła sprawuje się wśród ceremonii zewnętrznych, On działa skutecznie w duszach ludzkich. On też Sam odkupionych karmi własnym Ciałem i Krwią. On wzburzone i gwałtowne poruszenia duszy uspokaja, On też sprawia wzrost łask i toruje drogę do zdobycia chwały dla duszy i ciała. I wyznać trzeba, że te skarby dobroci Bożej nie tylko dlatego rozdaje członkom Mistycznego Ciała swego, ponieważ ich przez eucharystyczną Ofiarę na ziemi lub przez okazywanie Ran swoich i błagalne prośby u Ojca Przedwiecznego uprasza, ale także dlatego, że każdemu osobne łaski "według miary daru Chrystusowego" (Ef 4, 7) wybiera, przeznacza i rozdziela. Stąd się dzieje, że od Boskiego Odkupiciela, jako z głównego źródła, moc biorąc, "całe ciało złożone i złączone przez wszystkie spojenia wzajemnej posługi, według działalności stosowanej do miary każdego członka, sprawia wzrost ciała ku zbudowaniu samego siebie w miłości" (Ef 4, 16)¹²⁶. Sakramenty wypływające ze źródła liturgii są siedmioma „głównymi źródłami zbawienia”¹²⁷. Źródła te są źródłami łaski, które przekazicielem jest Duch Święty. To właśnie te widzialne znaki niewidzialnej łaski „w sposób rzeczywisty i tajemny jednoczą z Chrystusem-Życiem”¹²⁸.

Zbawcza ofiara Chrystusa, którą złożył „raz na wszystkie czasy” uobecniata jest do dziś w Eucharystii ustanowionej przez Zbawiciela w Wieczerniku. Dzięki uobecnieniu śmierci krzyżowej Zbawiciela Eucharystia jest dla ludzi w niej uczestniczących szczególnym źródłem nadprzyrodzonej mocy. To właśnie w tym sakramencie uwidacznia się cel ofiarniczy, który udziela się wszystkim w niej uczestniczącym. Przez udział w Eucharystii wierni zbliżają się do krzyża, a przez to obmywają się ze swoich grzechów oraz czerpią siły, które powstały z dzieła Ofiary Chrystusa. To właśnie Msza Święta jest miejscem szczególnego udzielania się wierzącym zbawiennych owoców zrodzonych z ofiary krzyżowej. Przez uczestnictwo

¹²⁶ Tamże, nr 40.

¹²⁷ F. Woronowski, dz. cyt., s. 19.

¹²⁸ Tamże.

w Eucharystii członkowie Kościoła upodabniają się coraz bardziej do Jego Głowy – Chrystusa¹²⁹.

Liturgia w szczególny sposób jest miejscem realizacji zadania uświęcania wypełnianego przez Kościół. Poprzez widzialne znaki Lud Boży uświęca się oraz spotyka ukazującego się Chrystusa¹³⁰. Słowo Boże od początków dziejów liturgii Kościoła stanowi jego nieodłączny element. To właśnie podczas liturgii Bóg szczególnie przemawia do ludu. Obecność Chrystusa uwidacznia się między innymi przez przepowiadanie Jego Ewangelii¹³¹. Z Pisma Świętego pochodzą czytania stanowiące liturgię Słowa, którą podsumowuje oparta na nich homilia. Biblijne psalmy są odśpiewywane pomiędzy czytaniem oraz stanowią podstawę do tworzenia pieśni liturgicznych. Pismo Święte jest skarbcem w którym odnaleźć można źródło i sens wszelkich czynności oraz znaków liturgicznych. „Kościół zawsze otaczał czią Boże Pisma, podobnie jak i samo Ciało Pańskie. Zwłaszcza w liturgii świętej bierze ciągle chleb życia ze stołu Bożego słowa i ciała Chrystusowego i podaje wierzącym”¹³².

Eucharystyczny Chrystus dający się spożyć wiernym w Komunii Świętej będącej Jego Ciałem i Krwią jest „dopełnieniem Ofiary ołtarza w uczcie Pana. Wciela w Chrystusa i upodabnia do Niego”¹³³. „Daje ponadto pełne włączenie w Mistyczne Ciało Chrystusa”¹³⁴.

Liturgia jest źródłem modlitwy Kościoła. Jest miejscem dokonywania się „zbawczego dialogu” pomiędzy Stwórcą a stworzeniem. Modlitwy inspirowane tekstami biblijnymi wypowiedziane są przez kapłana sprawującego liturgię w imieniu Chrystusa. To właśnie wtedy „gdy Kościół modli się, śpiewa lub działa, wiara uczestników wzrasta, a umysły wznoszą się ku Bogu, aby Mu oddać duchowy hołd i otrzymać obfitszą łaskę”¹³⁵.

Zbawczy dialog dokonujący się podczas liturgii ma również aspekt kultyczny. „Pełny kult, jaki Kościół oddaje Bogu, ma być zarówno zewnętrzny jak i wewnętrzny”¹³⁶. Kult zewnętrzny wpisany w naturę ludzką składającą się z duszy i ciała skupia się szczególnie na tym, co dla człowieka doznawalne. Poznawane widzialnie tajemnice stają się przyswajane przez wiarę, aby jeszcze bardziej zbliżyć się do rzeczy niewidzialnych. To co duchowe objawia się przez zmysły. Kult Boży objawia swoje urzeczywistnienie dzięki zewnętrznym więziom

¹²⁹ Tamże.

¹³⁰ KPK, kan. 834.

¹³¹ KL 33.

¹³² DV 21.

¹³³ DM 36.

¹³⁴ DP 5.

¹³⁵ F. Woronowski, dz. cyt., s. 33.

¹³⁶ MD 2.

i znakom. Ziemskie ceremonie prowadzą człowieka do zetknięcia się z niebiańską rzeczywistością, umacniają wiarę oraz pobożność¹³⁷. Znaki zewnętrzne służą skutecznemu zwracaniu ludzkich serc ku Bogu¹³⁸.

Głównym jednak elementem liturgii jest wewnętrzne przeżycie człowieka nazywane „kultem wewnętrznym”. Kult zewnętrzny i wewnętrzny są ze sobą zespolone. Wszystkie zewnętrzne formy pobożności powinny mieć odzwierciedlenie w życiu wewnętrznym. Właściwy kult Boga odbywa się wówczas, gdy znaki liturgii przez swoją zewnętrzną formę przemawiają do wnętrza i przemieniają je¹³⁹. Liturgia pomimo rozbudowanej formy zewnętrznej jest zawsze uświęceniem człowieka przez Boga w aspekcie wewnętrznym. „Uświęcenie i kult stanowią zatem dwa podstawowe momenty liturgii, które teologowie nazywają zstępującą i wstępującą linią zbawienia, bądź określają tę rzeczywistość jako „przedziwna wymiana”, (*admirabile commercium*), jako dialog między Bogiem i ludźmi”¹⁴⁰.

2.3. Liturgia znakiem i epifanią Kościoła – wspólnoty

Wspólnota w przepowiadaniu Jezusa Chrystusa zajmuje ważne miejsce. Obietnica obecności Zbawiciela podczas wspólnej modlitwy od początku chrześcijaństwa gromadzi rzesze wierzących¹⁴¹. Chrystus działa prawdziwie we wszystkich sakramentach. Miejszem szczególnego uwidaczniania tej obecności jest Eucharystia. To właśnie podczas Mszy Świętej zostaje utrwalona ofiara krzyża. Chrystus zgodnie ze swoją obietnicą jest obecny w zgromadzeniu ludu zebranego w Jego imię, w osobie szafarza sprawującego sakramenty, w swoim słowie proklamowanym podczas świętych obrzędów, a w sposób „substancjalny i trwały” w postaciach eucharystycznych¹⁴². Wspólnotowy charakter liturgii podkreśla fakt, że Kościół zwany jest „sakramentem jedności”. Oznacza to, że ma on u swoich podstaw świętość, spójność oraz zwierzchnictwo hierarchiczne. W związku z tym czynności liturgiczne nie mogą być traktowane prywatnie. Są one ustanowione do uroczystego sprawowania obrzędów Kościoła. Kult oddawany Bogu poprzez liturgię należy do całego Ciała Kościoła. Poszczególne

¹³⁷ Tamże.

¹³⁸ KL 122.

¹³⁹ Tamże.

¹⁴⁰ J. Janicki, dz. cyt. s. 232.

¹⁴¹ „Gdzie są dwaj albo trzej zgromadzeni w imię moje tam jestem pośród nich” (Mt 18, 20).

¹⁴² OWMR 27.

członkowie ludu Bożego pełnią w liturgii różne posługi, w odniesieniu do stanu w Kościele i pełnionych zadań¹⁴³.

Liturgia ze swojej natury jest wspólnototwórcza. Natomiast działania liturgiczne mają za zadanie gromadzić wiernych we wspólnocie. Sprawowanie kultu Bożego, w szczególności Eucharystii, bez obecności przynajmniej jednego wiernego można celebrować jedynie z ważnej i rozumnej przyczyny¹⁴⁴.

Oprawa celebracji liturgicznych z obecnością wiernych charakteryzuje się zawsze majestatycznością i pięknem, aby podkreślić wyższość celebracji wspólnotowych nad pojedynczymi czy prywatnymi liturgiami. Taka praktyka Kościoła podyktowana jest publicznym i społecznym charakterem liturgii, w szczególności Mszy Świętej¹⁴⁵. Liturgia miała zawsze w Kościele wymiar normatywny. Powodem tego jest jej głęboko eklezjologiczny charakter, który poprzedza wymiar kultyczny. To właśnie w liturgii widać Kościół taki, jaki jest naprawdę. Prawda o tym, że jest On Ciałem Chrystusa oraz sakramentem komunii Boga z ludźmi potwierdza się dodatkowo w ożywiającej relacji z wydarzeniami paschalnymi oraz zesłaniem Ducha Świętego. Ta relacja urzeczywistniania w liturgii jest „uczestnikiem” oraz „świadkiem” tych wydarzeń. To jedyne i najważniejsze doświadczenie Kościoła, które niesie ze sobą uczestniczenie w rzeczywistości zbawienia, odkupienia, a także przemiany życia, zwanym „nowym życiem”¹⁴⁶. To właśnie Eucharystia niesie ze sobą głęboką normatywność, którą wyraził św. Ireneusz, mówiąc: „Nasze twierdzenie zgadza się z Eucharystią, a Eucharystia z kolei potwierdza nasze twierdzenie”¹⁴⁷. We wspólnocie chrześcijan pierwszych wieków Eucharystia była związana z wszystkimi aspektami życia Kościoła. Działo się tak, ponieważ uważano, że to właśnie ona musi nadawać kształt oraz kierować kościelną świadomością ówczesnych wierzących. Ta starożytna prawda niesie także przesłanie do czasów współczesnych, w których Kościół jeszcze bardziej potrzebuje, aby każda czynność była *leiturią*, czyli wspólnotowym i publicznym dziełem jednego Ciała Chrystusa, jakim jest wspólnota wierzących w Niego¹⁴⁸.

Niezwykła moc jaką Kościół widzi w liturgii oraz waga jaka jest do niej przykładana wywodzi się z jej wspólnotowego charakteru, który rozpościera się we wspólnocie wierzących

¹⁴³ KL 26.

¹⁴⁴ OWMR 254.

¹⁴⁵ KL 27.

¹⁴⁶ T. Spidlik, M. I. Rupnik, *Teologia pastoralna. Duszpasterstwo na nowe czasy*, Kraków 2010, s. 357.

¹⁴⁷ Tamże.

¹⁴⁸ Tamże, s. 358.

na sposób wertykalny oraz horyzontalny. Z całym zgromadzeniem Kościoła modli się Jezus Chrystus w Duchu Świętym, zwracając się do Boga Ojca. Poprzez wynikające z przyjętego sakramentu chrztu kapłaństwo wspólne wszyscy wierni sprawują tę liturgię, ale pod przewodnictwem kapłanów działających „in persona Christi” jako szczególni liturgowie¹⁴⁹. Wszyscy, którzy otrzymali chrzest są więc „wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem Bogu na własność przeznaczonym, aby ogłaszali chwalebne dzieła Tego, który [ich] wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła”¹⁵⁰. W społeczności wierzących, w której szczególnym znakiem jedności jest zgromadzenie liturgiczne, wszyscy zgromadzeni, zarówno duchowni jak i świeccy urzeczywistniają i objawiają Kościół jako kapłański Lud Boży. Wspólnota ta pomimo ziemskiego wymiaru jest nadprzyrodzona ze względu na wybranie, powołanie i ustanowienie oraz zaplanowanie przez Boga¹⁵¹. Kościół objawiający jako wspólnota, także w liturgii charakteryzuje się hierarchią oraz harmonijnym podziałem zadań i charyzmatów. Wspólnota wiernych sług podejmująca czynne zaangażowanie w liturgii ma głębokie podłoże eklezjalne. Podejmujący różne funkcje liturgiczne są wymownym znakiem wspólnoty, a dzieje się to zanim jeszcze wykonają jakąkolwiek czynność. W przestrzeni wspólnie przeżywanej liturgii, w której zaangażowani są wierni przejawia się ważna część znaku całego zgromadzenia. To właśnie tam widać bogactwo duchowe oraz naturę Kościoła¹⁵².

Zapoczątkowanie i dalsze funkcjonowanie Kościoła jako wspólnoty jest kapłańskim dziełem Jezusa Chrystusa. Dzieło Zbawiciela dokonuje się na obecnym etapie historii zbawienia w szczególności jako celebrowanie liturgiczne. Właśnie w tej eklezjalnej przestrzeni rodzi się i pomnaża Mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa¹⁵³. Mistyczne Ciało Chrystusa jest niczym innym jak zjednoczeniem wiernych przez Ducha Świętego z Chrystusem. Zjednoczenie to wciela ich do kapłaństwa ministerialnego i wspólnotowego będącego dziełem jedyne Kapłana Jezusa Chrystusa¹⁵⁴.

Kapłaństwo ma zawsze charakter ofiarniczy. Ofiary w kontekście chrześcijańskim mają przede wszystkim miejsce w aktach liturgicznych, które są przestrzenią składania ofiar

¹⁴⁹ A. Napiórkowski, *Mysterium Communionis. Eklezjalny paradygmat dziejów zbawienia*, Kraków 2006, s. 160.

¹⁵⁰ *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, s. 45*

¹⁵¹ A. Żądło, *Liturgia szczytem i źródłem dla duszpasterskich i życiowych przedsięwzięć Kościoła*, w: *Wychowanie do liturgii i przez liturgię*, red. A. Żądło, Katowice 2012, s. 126.

¹⁵² Tamże, s. 128.

¹⁵³ S. Mieszczak, dz. cyt.

¹⁵⁴ Tamże.

duchowych. Treścią tych ofiar oprócz wymiaru materialnego są ofiary duchowe. Wierzący ofiarują duchowo samych siebie Ojcu Niebieskiemu razem z Jego Synem Jezusem Chrystusem, który dokonał ofiary doskonałej. Ofiarniczy charakter wiary wpływa na sposób życia charakteryzujący wierzących, który staje się prawdziwie chrześcijański. Wspólne osiąganie określonego sposobu życia oraz postrzegania wiary sprzyja budowaniu się wspólnoty. To zasadniczy fundament założycielski oraz podstawa jej funkcjonowania. Wspólnota ludzi wierzących powstaje z bliskości z Chrystusem, którą nazwać można wręcz jednością. Wspólnota czerpiąca siły ze zjednoczenia ze Zbawicielem ukazuje swoje życie poprzez dawanie świadectwa o Chrystusie¹⁵⁵.

Liturgia jest dziełem, które jednoczy wierzących. Wspólnie łączy ze sobą trwających na modlitwie. Kościół sprawując kult Boży, wskazuje na to, czym rzeczywiście on jest: „jeden, święty, katolicki i apostolski”¹⁵⁶. Kościół można nazwać „jednym”, czyli będącym jednolitą wspólnotą ludzi wierzących wtedy, kiedy wspólnie gromadzi się na sprawowaniu liturgii. Wzorem tej jedności jest Trójca Święta, zwłaszcza wtedy, gdy lud uczestniczy „w tej samej Eucharystii, w jednej modlitwie, przy jednym ołtarzu, pod przewodnictwem biskupa, otoczonego kapłanami i sługami ołtarza”¹⁵⁷. Kościół trwający w jedności, we wspólnocie, którą tworzy liturgia w pełni objawia swoją świętość pochodzącą od samego Chrystusa. Złączenie, którego dokonuje Duch Święty, działając ożywczo i uświęcająco, przekazuje przyjmującym sakramenty Boże błogosławieństwo oraz łaski płynące ze źródła, jakim jest liturgia. Kult składany Bogu w liturgii jest także wyrazem powszechności Kościoła. To właśnie wspólnota wierzących gromadząca się w Duchu Pana jednoczy ludzi wszystkich narodów i języków, którzy jednym głosem oddają cześć Bogu¹⁵⁸.

W świecie głęboko naznaczonym podziałami, jakby niezdolnym do tworzenia wspólnoty, pojawia się Chrystus wraz ze swoją męką, która wpisana jest w sprawowanie sakramentów. Dzięki wspominaniu męki i śmierci Chrystusa człowiek może dotykać pojednania na dwóch poziomach. „Spojrzenie utkwione w tajemnicy Golgoty winno zawsze przypominać nam ów wymiar „wertykalny” podziału i pojednania w odniesieniu do stosunku człowiek – Bóg, który w świetle wiary zawsze jest ważniejszy aniżeli wymiar „horyzontalny”, to jest niż rzeczywistość podziału i konieczność pojednania pomiędzy ludźmi. Wiemy bowiem, że takie pojednanie między nimi nie jest i nie może być niczym innym jak tylko owocem

¹⁵⁵ Tamże.

¹⁵⁶ VQA 9.

¹⁵⁷ KL 41.

¹⁵⁸ VQA 9.

odkupieńczego aktu Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał, aby pokonać królestwo grzechu, przywrócić przymierze z Bogiem i w ten sposób zburzyć „rozdzielający mur”, wzniesiony przez grzech pomiędzy ludźmi”¹⁵⁹.

Szczególnym „sakramentem jedności” Kościoła jest Eucharystia. Wspólnota budowana przy ołtarzu Pańskim ma głębokie podstawy biblijne¹⁶⁰. Wyraża ona doskonale istotę Nowego Przymierza, będąc jednocześnie Sakramentem budującym Kościół jako wspólnotę Przymierza¹⁶¹. To właśnie Eucharystia jest darem dla wspólnoty gromadzącej się w na wzór Nowego Przymierza, która dzięki zjednoczeniu z Trójjedynym Bogiem prowadzi do przeżywania wspólnoty braterskiej. Starotestamentowe przymierza mające charakter przygotowawczy zostały urzeczywistnione w Nowym Przymierzu. To właśnie w nim „zbiegają się więc dwie pozornie odrębne perspektywy: uwewnętrznienie relacji, ukazanie całej głębi jedności Boga z człowiekiem, a równocześnie szerokie, uniwersalnie pojęte otwarcie się na innych w duchu braterstwa i miłości. Jakże wyraźnie objawia to Sakrament Nowego Przymierza – Eucharystia”¹⁶².

„Komunii eucharystycznej” nie sposób jest zrozumieć bez pełnego udziału w „komunii kościelnej”¹⁶³. Chrystus umacnia jedność w Kościele przez obecność w postaci Eucharystii. Co więcej w tajemnicy Eucharystii Zbawiciel buduje Kościół jako komunie¹⁶⁴. Wspólnota liturgiczna, szczególnie wspólnota gromadząca się na Eucharystii jest „epifanią komunii”. To właśnie ten „sakrament miłości” jest największym przejawem jedności Kościoła¹⁶⁵. Komunia tworząca się podczas przeżywania liturgii jest wspólnotą iście braterską. Ta wspólnota nie ogranicza się jedynie do wspólnego przeżywania czynności zewnętrznych mających znamiona rytuału. Łączy ona ochrzczonych z Jedynym i Najwyższym Kapłanem Jezusem Chrystusem, dlatego też w postawie uczestników liturgii uwidacznia się postawa oddania się Ojcu, podobna do tej dokonanej na krzyżu przez Mistrza z Nazaretu. Ta postawa

¹⁵⁹ RP 7.

¹⁶⁰ „Na prośbę uczniów z Emaus, by pozostał „z” nimi, Jezus odpowiedział darem o wiele większym: przez sakrament Eucharystii znalazł sposób, by pozostać „w” nich (Łk 24, 13-35). W innym fragmencie Nowego Testamentu Chrystus powiedział: „Wytrwajcie we Mnie, a Ja będę trwał w was” (J 15, 4). Relacja wewnętrznego „trwania” w sobie nawzajem pozwala nam antycypować w jakiś sposób niebo na ziemi” (MND 19).

¹⁶¹ J. Nagórny, *Sakramenty w życiu moralnym chrześcijanina*, Lublin 2011, s. 77.

¹⁶² Tamże, s. 78.

¹⁶³ „Eucharystia karmi i kształtuje Kościół: «Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno Ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba» (1 Kor 10, 17). Dzięki tej żywotnej więzi z Sakramentem Ciała i Krwi Pańskiej właśnie w Eucharystii można tę tajemnicę Kościoła najdoskonalej głosić, doświadczać i przeżywać” (DD 32).

¹⁶⁴ Czyni to zgodnie z najwyższym wzorem przywołanym w modlitwie arcykapłańskiej: „Jak Ty, Ojcze we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty mnie posłał” (J 17, 21); por. MND 20.

¹⁶⁵ MND 21.

oddania nie kończy się jedynie na akcie kultu, ale przenosi się także na codzienne funkcjonowanie, które staje się coraz bardziej podobne do Chrystusa. Wspólna służba Bogu nie tylko łączy ludzi w wykonywaniu tejże służby, ale tworzy przy pomocy Ducha Świętego prawdziwą wspólnotę¹⁶⁶. Ta głęboka więź jedności łącząca wierzących z Chrystusem oraz ze sobą wzajemnie jest prawdziwie więzią braterską (por. Dz 1, 15; 10, 23; 11, 12). Rzeczywistość Kościoła jako wspólnoty prawdziwie braterskiej została ukazana przez św. Łukasza w Dziejach Apostolskich. Obraz komunii Kościoła tamtych czasów jest wzorem dla chrześcijan następnych pokoleń. Wspólnota zebrana wokół apostołów, żyjąca słowem Bożym oraz dzieląca się dobrami duchowymi i materialnymi to ideał przekazany przez pierwszych wyznawców Chrystusa¹⁶⁷.

Eucharystia posiada głęboki wymiar eklezjalny. Jest ona wręcz sakramentem zjednoczenia¹⁶⁸. Wymiar ten szczególnie objawia się w dniu, w którym cała wspólnota Kościoła zwołana jest do wspólnego świętowania pamiątki męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa¹⁶⁹. W niedzielnej Mszy Świętej chrześcijanie przeżywają to samo doświadczenie, w którym brali udział apostołowie w pierwszy dzień tygodnia, kiedy to zmartwychwstały Jezus pojawił się wśród swoich uczniów zgromadzonych wspólnie w jednym miejscu (por. J 20, 19). Ta niewielka wspólnota uczniów jest symbolem Ludu Bożego wszystkich czasów¹⁷⁰. Ponowne przyjście Chrystusa dokonało się po „ośmiu dniach” (por. J 20, 26). Nie sposób w tym spotkaniu nie odnaleźć analogii do Kościoła, który co osiem dni, w Dniu Pańskim gromadzi się na wspólnym przeżywaniu liturgii¹⁷¹.

Niedzielną Eucharystią jest szczególnym miejscem „urzeczywistniania się tajemnicy Kościoła”, a gromadzenie się całej wspólnoty wierzących w dniu pamiątki zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią ma głęboki wymiar eklezjalny, jawiąc się jako „pierwowzór innych liturgii eucharystycznych”¹⁷². Gromadzenie się wspólnoty Ludu Bożego na „łamanie chleba”

¹⁶⁶ S. Mieszczak, dz. cyt.

¹⁶⁷ MND 22.

¹⁶⁸ RH 20.

¹⁶⁹ Podkreśla to Katechizm Kościoła Katolickiego: „Niedzielną celebracją dnia Pańskiego i Eucharystii stanowi centrum życia Kościoła” (KKK 2177).

¹⁷⁰ „Prawdą zasadniczą, nie tylko doktrynalną ale równocześnie egzystencjalną jest, że Eucharystia buduje Kościół, buduje jako autentyczną wspólnotę Ludu Bożego, jako zgromadzenie wiernych naznaczone tym samym znamiem jedności, która była udziałem apostołów i pierwszych uczniów Pana. Eucharystia wciąż na nowo buduje tę wspólnotę i jedność. Zawsze zaś buduje ją i zawsze odracza na zbawczym zrębie ofiary samego Chrystusa przez to, że odnawia Jego śmierć krzyżową, za cenę której nas odkupił. Dlatego też w Eucharystii dotykamy niejako samej tajemnicy Ciała i Krwi Pańskiej, jak o tym świadczą słowa ustanowienia, które mocą tego ustanowienia stały się słowami nieustannego sprawowania Eucharystii przez powołanych do tego w Kościele szafarzy” (RH 20).

¹⁷¹ DD 33.

¹⁷² Tamże, 34.

staje się impulsem do głębszego zrozumienia przez wierzących prawdy, że stają się oni świadkami urzeczywistniania się tajemnicy Kościoła. Wspólnotowe przeżywanie Eucharystii niedzielnej jest nie tylko pogłębianiem ducha komunii pomiędzy uczestnikami liturgii, ale także pomiędzy Kościołem powszechnym, który wspomina się i otacza modlitwą podczas każdej Mszy Świętej¹⁷³. Niedzielną Eucharystia jest świadectwem prawdziwego i spójnego życia chrześcijańskiego. Wspólne ucztowanie przy stole eucharystycznym szczególnie w miejscach, gdzie chrześcijanie stanowią mniejszość przeciwdziała rozproszeniu się wierzących¹⁷⁴.

Niedziela będąca *Dies Domini* ukazuje się także jako *Dies Ecclesia*. Na płaszczyźnie duszpasterskiej niedzielna Eucharystia ma wymiar wspólnototwórczy oraz formacyjny¹⁷⁵. Liturgię Mszy Świętej przeżywaną przez chrześcijan w dniu Zmartwychwstania Chrystusa można nazwać *sacramentum unitatis*¹⁷⁶. Pojęcie to mieści w sobie dwie rzeczywistości: lud zgromadzony „przez jedność” w „jedności” Trójcy Świętej¹⁷⁷. Eucharystia będąca „sercem niedzieli”¹⁷⁸ jest drogą do prawdziwego trwania we wspólnocie Kościoła, który u swoich podstaw ma zawsze akcent wspólnotowy, który prowadzi do większej świętości wierzących¹⁷⁹.

Zwracając uwagę na liturgię jako miejsce urzeczywistniania się wspólnoty, należy wspomnieć także pozostałe sakramenty inicjacji chrześcijańskiej. Spoglądając z perspektywy celebracji sakramentów chrztu i bierzmowania, widać Boży plan, który stworzył człowieka dla swojej chwały, ale jednocześnie zaprasza go do pełnego udziału w życiu wewnątrztrynitarnym¹⁸⁰. Przez wspomniane sakramenty Stwórca jawi się jako ten, który jednoczy wszystkich w jedną rodzinę dzieci Bożych. Sam Bóg jest jednocześnie dynamizmem tego zjednoczenia oraz główną zasadą tego zjednoczenia¹⁸¹.

¹⁷³ Tamże.

¹⁷⁴ NMI 36.

¹⁷⁵ Tamże, 35.

¹⁷⁶ Tamże.

¹⁷⁷ Tamże.

¹⁷⁸ NMI 36.

¹⁷⁹ Wskazują na to teksty mszalne, m.in. kolekta z formularza *Mszy w dniu poświęcenia ołtarza*: „Boże, Ty chciałeś wszystko pociągnąć do swojego Syna, wywyższonego na ołtarzu krzyża, przeniknij łaską z nieba swoich wiernych, którzy poświęcają Tobie ten ołtarz; gdy będą się przy nim gromadzili, obdarz ich Pokarmem eucharystycznym i przez działanie Ducha Świętego przemieniaj ich z dnia na dzień w lud Tobie poświęcony. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. *Mszal Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 2009.

¹⁸⁰ S. Migut, *Teologia liturgiczna szkoły rzymskiej*, Lublin 2007, s. 261.

¹⁸¹ Tamże.

Sakramenty święceń oraz małżeństwa są sakramentami, które ze swojej natury pozostają w służbie komunii. Sakramenty te poprzez samą celebrację oraz przez znaczenie w życiu przyjmujących wskazują na ich wspólnotowy oraz wspólnototwórczy charakter¹⁸².

Sakrament święceń wskazuje na Boga jako Pasterza i Pana swojego zjednoczonego we wspólnocie ludu. Chrystus będący wiecznym Liturgiem nieustannie przyłącza do siebie wierzących. On sam będąc równocześnie wiecznym Kapłanem, czyni ze swoich wyznawców Lud Kapłański, wybierając spośród niego tych, którzy w Jego imieniu będą sprawować władzę nad „powierzonym im pastwiskiem”. W sakramencie święceń następuje więź – wspólnota pomiędzy wyświęcanym a Chrystusem oraz tymi, do których święcony zostanie posłany. Kapłan w sakramencie święceń zostaje upodobniony do Chrystusa Najwyższego Pasterza¹⁸³.

Zawierany wobec wspólnoty Kościoła sakrament małżeństwa staje się „komunią osób”. Tutaj jednak nie kończy się głębia tej sakramentalnej wspólnoty. Staje się ona wręcz szkołą dla Kościoła. Komunia ta nie dotyczy bowiem tylko życia małżeńskiego, ale wspólnoty osób postrzeganej w sposób eklezjalny. Komunia rozumiana często jako jedność człowieka z Chrystusem nie dotyczy tylko tej relacji, ale określa ona także relacje międzyludzkie. Prawdziwa komunია posiada swoje źródło opartej na miłości jedności z Chrystusem. Stanowi ona zawsze komunię miłości będącą darem łaski Chrystusa. Komunijna wspólnota osób jest możliwa jedynie wtedy, gdy uczestniczący w liturgii pozwolą się prowadzić Chrystusowi, zawierając się do końca Jego miłości. Moc tej miłości pomaga znaleźć drogę, która od jedności z Chrystusem-miłością, czyli od Komunii Świętej będzie prowadzić do „komunii z braćmi”¹⁸⁴.

Spoglądając na duchowy skarb Kościoła w kontekście wymiaru wspólnotowego, można w nim także dostrzec sakrament chorych. Pomimo dramatu choroby dotykającego tylko osoby chorej jej cierpienie staje się dla jej bliskich, a patrząc szerzej także dla Kościoła, zarzewiem wspólnoty. Wspólnota wierzących wstawia się za chorym, prosząc o uzdrowienie, niesie także pomoc w cierpieniu przez konkretne czyny. Cierpienie chorego zostaje włączone dzięki sakramentowi „w służbę powszechnego zbawienia (cierpienie zastępcze)”¹⁸⁵. W taki sposób sakrament chorych staje się okazją do odkrycia wspólnotowego wymiaru ludzkiego cierpienia. W tym widzialnym znaku łaski Bożej do cierpiącego przychodzi nie tylko Chrystus, ale także Jego Kościół jako wspólnota wierzących. To właśnie ta wspólnota

¹⁸² Tamże, s. 265.

¹⁸³ Tamże, s. 266.

¹⁸⁴ J. Nagórny, dz. cyt., s. 93-94.

¹⁸⁵ Tamże, s. 332.

wieczana jest do posługi na wzór miłosiernego Samarytanina, a równocześnie Kościół współcierpi z jednym ze swoich członków. Dzielenie losu z cierpiącymi będące doświadczeniem wspólnoty z cierpiącymi potwierdza wspólnotowy charakter cierpienia, które buduje wspólnotę wierzących¹⁸⁶.

Trwanie w duchu pełnej i autentycznej wspólnoty jest impulsem do czynów miłości. Wspólnota żyjąca Chrystusem nie żyje tylko *ad intra*, ale wzorem chrześcijan pierwszych wieków oddziałuje także *ad extra*. Składają się na to rozmaite formy pomocy, czyny miłości, świadectwo chrześcijańskie zdążające aż do posługi misyjnej¹⁸⁷. To właśnie liturgia jest źródłem miłości, które zespala uczestników w „zgromadzenie miłości”. Miłość (*agape*) leży u podstaw zbawiennej Ofiary, którą Chrystus dokonał na krzyżu, a która jest nieustannie wspominana w liturgii¹⁸⁸. Eucharystia będąca miejscem utwierdzania się miłości braterskiej jest miejscem szczególnego objawiania się miłości Boga. Oprócz znaków i symboli obecność Boża objawia się także w miłości braterskiej¹⁸⁹. Eucharystia poprzez swój ofiarniczy charakter staje się szkołą oddania się Bogu¹⁹⁰. Weryfikacją tego oddania jest miłość wobec bliźnich. Uczestnictwo w „sakramencie miłości” prowadzi do głębszego pokochania Stwórcy, a w dalszej perspektywie także do głębszej miłości wobec braci i siostr, ponieważ miłości do Boga nie da się oddzielić od miłości wobec drugiego człowieka¹⁹¹. Liturgia staje się miejscem jednoczenia się z Chrystusem oraz czerpania sił duchowych potrzebnych do miłości wzajemnej, która objawia się poprzez czyny¹⁹². Liturgiczny, a co za tym idzie eucharystyczny duch wspólnoty wpisany jest w codzienne życie wierzących. Wspólnota liturgiczna staje się prapoczątkiem wspólnoty międzyludzkiej, funkcjonującej na wzór komunijny¹⁹³.

¹⁸⁶ Tamże, s. 333.

¹⁸⁷ DP 6.

¹⁸⁸ F. Woronowski, dz. cyt., s. 20.

¹⁸⁹ KDK 24.

¹⁹⁰ „Wszak pozostałe sakramenty, jak i wszystkie kościelne posługi i dzieła apostołstwa, wiążą się ściśle ze świętą Eucharystią i do niej zmierzają. W najświętszej bowiem Eucharystii zawiera się całe dobro duchowe Kościoła, mianowicie sam Chrystus, nasza Pascha i Chleb żywy, który przez Ciało swe, ożywione Duchem Świętym i ożywiające, przynosi życie ludziom, którzy w ten sposób zostają zachęcani i doprowadzeni do ofiarowywania z Nim samych siebie, swych prac i wszystkich rzeczy stworzonych. Uczestnictwo w życiu Bożym i jedność ludu Bożego, które stanowią o Kościele, Eucharystia należycie wyraża i przedziwnie sprawia. W niej mamy szczyt zarówno działalności, przez którą Bóg uświęcał świat w Chrystusie, jak i kultu, który ludzie oddają Chrystusowi, a przez Niego Ojcu w Duchu Świętym, sprawowanie jej w najwyższym stopniu przyczynia się do tego, aby wierni życiem swoim wyrażali oraz ujawniali innym misterium Chrystusa i rzeczywistą naturę prawdziwego Kościoła”. Święta Kongregacja Obrzędów, Instrukcja *Eucharisticum Misterium*”, nr 6.

¹⁹¹ Tamże.

¹⁹² DA 4.

¹⁹³ J. Nagórny, dz. cyt., s. 93-94.

Zjednoczenie z Bogiem oraz bliźnim, do którego prowadzi życie liturgią i w liturgii jest jednym z głównych zamysłów Stwórcy¹⁹⁴. Szczególnie zaś odnowienie przymierza w Eucharystii inspirowane wierzących oraz zapala miłością do Chrystusa, który jest żywym znakiem miłości¹⁹⁵. Liturgia będąca „pierwszym i niezbędnym źródłem prawdziwie chrześcijańskiego ducha”¹⁹⁶ jest znakiem jedności i kieruje zawsze ku wspólnocie, która jest prawdziwą drogą Kościoła¹⁹⁷.

3. Diakonia narzędziem budowania wspólnoty eklezjalnej

Diakonia jest uwieńczeniem przepowiadania słowa Bożego oraz liturgii, która jest wspólnotową odpowiedzią Kościoła na usłyszane słowo Ewangelii. Trzecim krokiem w rytmie życia eklezjalnego jest diakonia rozumiana jako postawa służebna wierzących w Chrystusa wobec wielorakich potrzeb swoich bliźnich. Można dostrzegać konieczność wzajemnej służby i pomocy w kręgu najbliższej rodziny, ale nie mniej ważna jest też służba społeczna, choćby zaangażowanie uczniów Chrystusa w politykę rozumianą jako pracę na rzecz dobra wspólnego. W społeczności Ludu Bożego niezmiernie ważną jest posługa charytatywna, czyli wielorakie formy pomocy tym bliźnim, którzy aktualnie nie są w stanie sobie sami pomóc i wymagają tego wsparcia od innych osób. Liturgia, która nie prowadziłaby do czynów miłości, byłaby skondensowanym zbiorem niezrozumiałych symboli, znaków i słów. To, co czyni liturgię wiarygodną i owocną, to charytatywna służba wspólnocie. Relację wzajemnego przyporządkowania liturgii i posługi charytatywnej dobrze oddaje na przykładzie Eucharystii soborowy dekret *O posłudze i życiu presbiterów*. Wskazuje on, że sprawowanie Eucharystii jest tylko wtedy pełne i owocne, gdy prowadzi ona do różnych dzieł miłości bliźniego i wzajemnej pomocy¹⁹⁸. W Eucharystii miłość Boga Ojca do rodzaju ludzkiego objawiona jest w sposób najwznioślejszy w osobie Jego Jednorodzonego Syna. Ta miłość uobecniona na ołtarzu zstępuje następnie na uczestników i jest rozlewana w ich sercach przez Ducha Świętego (por. Rz 5, 5). Następnie ta miłość, która ma swe źródło w Bogu, przenika życie i działalność tak poszczególnych wiernych, jak i całych wspólnot eklezjalnych. Miłość, która jest objawiona

¹⁹⁴ „[...] podobało się jednak Bogu uświęcać i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wyłączeniem wszelkich wzajemnych powiązań, lecz ustanowić ich jako lud, który uznałby Go w prawdzie i Jemu święcie służył” (KK 9).

¹⁹⁵ KL 10.

¹⁹⁶ DFK 16.

¹⁹⁷ KL 10.

¹⁹⁸ „By zaś sprawowanie Eucharystii było prawdziwe i pełne, musi prowadzić zarówno do różnych dzieł miłości i wzajemnej pomocy, jak i do akcji misyjnej, a także do różnych form świadectwa chrześcijańskiego” (DP 6).

i dana nam jako łaska w czasie Eucharystii, domaga się dalszego objawiania i przekazywania braciom poprzez wielorakie dzieła miłości i miłosierdzia¹⁹⁹. W ten sposób diakonia jest uwieńczeniem trójstopniowego rytmu budowania wspólnoty Kościoła.

3.1. Biblijne podstawy działalności charytatywnej Kościoła

Kościół od początków swojego istnienia próbuje naśladować Chrystusa poprzez służbę Bożą, przepowiadanie wraz ze świadectwem oraz służbę drugiemu człowiekowi i społeczeństwu, od starożytności nazywając trzy podstawowe funkcje Kościoła *leiturgia, martyria i diakonia*²⁰⁰. Trzecia droga podążania za Jezusem, czyli posługa Chrystusowi obecnemu w drugim człowieku, zwłaszcza w ubogim, opuszczonym, odepchniętym, cierpiącym i samotnym jest niezwykle ważnym narzędziem budowania wspólnoty eklezjalnej, a także wychodzenia jej do ludzi nieznających Mistrza z Nazaretu²⁰¹.

W myśl Soboru Watykańskiego II „liturgia nie wyczerpuje całej działalności Kościoła, gdyż zanim ludzie mogą zbliżyć się do liturgii, muszą być wezwani do wiary i nawrócenia [...]. Dlatego Kościół niewierzącym głosi orędzie zbawienia, aby wszyscy ludzie poznali jedynego i prawdziwego Boga i Jego wysłannika Jezusa Chrystusa i aby nawrócili się od swoich dróg i czynili pokutę. Wierzącym zaś powinien Kościół stale głosić wiarę i pokutę, ma nadto przygotować ich do sakramentów, uczyć wypełniania wszystkiego, co nakazał Chrystus, zachęcać do wszelkich dzieł miłości, pobożności, apostołstwa, aby one jasno świadczyły, że jakkolwiek chrześcijanie nie są z tego świata, są jednak światłością świata i oddają chwałę Bogu wobec ludzi”²⁰².

Diakonia oznaczająca szeroko pojętą służbę w Kościele charakteryzuje chrześcijaństwo od początków jego istnienia. Sam termin pochodzący z języka greckiego jest kojarzony szczególnie z czasami Nowego Testamentu. Kwestia miłości bliźniego nie ogranicza się jednak

¹⁹⁹ W. Przygoda, *Funkcja charytatywne Kościoła po Soborze Watykańskim II*, s. 76.

²⁰⁰ „Funkcje podstawowe kościoła, powszechne i niezbywalne formy urzeczywistniania się Kościoła w świecie, wynikające z udzielonego Kościołowi przez Chrystusa posłannictwa, zmierzające do eschatologicznego królestwa Bożego [...]. Z jedności boskiej i ludzkiej natury Jezusa Chrystusa oraz z jedności miłości Boga i miłości bliźniego można wyprowadzić dwie fundamentalne dymensje kościelnej egzystencji – martyrię i diakonię. Chrystologiczna zasada perichorezy boskiej i ludzkiej natury zawiera żądanie potwierdzenia miłości Boga do ludzi i urzeczywistniania miłości ludzi między sobą. Kościół może to żądanie zrealizować dzięki jedności martyrii i diakonii w duszpasterstwie. Socjalną przestrzeń dla duszpasterstwa stwarza koinonia, w której martyria i diakonia przybierają konkretne formy w służbie Bożej (liturgia) i służbie człowiekowi”. W. Przygoda, *Funkcje podstawowe Kościoła*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006, s. 260.

²⁰¹ A.A. Napiórkowski, dz. cyt., s. 228.

²⁰² KL 9.

do nauczania Chrystusa i działalności pierwszych chrześcijan, ale swoje korzenie posiada w Starym Testamencie. Biblijni autorzy wskazują, że miłość łącząca człowieka ze Stwórcą oraz miłość międzyludzka ma swoje podstawy w przymierzu, które Bóg zawarł z Abrahamem, a następnie wielokrotnie ponawiał z kolejnymi pokoleniami Izraelitów. Miłość wobec drugiego człowieka nawiązywać miała do miłości wobec Stwórcy. Natomiast nienawiść okazywana człowiekowi była wystąpieniem wobec przymierzem z Bogiem, który kocha każde swoje stworzenie. Zasada miłości bliźniego urosła wręcz do nakazu obowiązującego w formie przykazania moralnego. Początkowo dla Izraelitów „bliźnim”, któremu należała się miłość, był członek narodu wybranego. Od zasady tej pojawiały się wyjątki. Starotestamentalne księgi szczególnie zwracają uwagę na potrzebę troski o ubogich, w tym wdów i sierot. Biblia ukazuje cierpienie ubóstwa jako zło, które nie pochodzi z woli Boga. W związku z tym Stwórca roztacza opiekę nad doczesnością swojego ludu, upominając się o sprawiedliwość oraz opiekując się uciśnionymi i biednymi²⁰³.

Problem biedy oraz utrapienia w wielu momentach historii narodu wybranego ma wymiar ogólnonarodowy. Troska o potrzebujących jest wpisana w teologię wspólnoty Izraelitów. Cierpienia potomków Abrahama, jakich doznawali w wielu momentach historii, a szczególnie podczas niewoli egipskiej wpłynęły na ich prawodawstwo. Zabraniało ono ucisku cudzoziemców, ponieważ sami Izraelici dzielili podobny los podczas niewoli egipskiej. Wspomnienie niewolnictwa oraz braku podstawowych praw wpłynęło również na postawę wobec cierpiących wdów i sierot. Przez następne wieki pojawiały się kolejne cierpienia Izraelitów oraz problemy społeczne, które implikowały postawy miłosierdzia. Starożytne założenia miłości społecznej nie były zawsze przestrzegane, co łączyło się z licznymi upomnieniami proroków. Pomimo ludzkich ułomności model troski o ubogich i cierpiących wypracowany wśród przedstawicieli Starego Testamentu do dziś posiadają aktualność oraz są inspiracją dla kolejnych pokoleń wierzących²⁰⁴.

Osoba Jezusa Chrystusa jest żywym obrazem miłości Bożej. Starotestamentalne zapowiedzi sygnalizują styl ziemskiej działalności Jezusa²⁰⁵. Mistrz z Nazaretu w swojej ziemskiej misji oraz nauczaniu nie umniejsza dzieł miłosierdzia pełnionych przez Izraelitów z poprzednich pokoleń²⁰⁶. Głosząc dobrą nowinę, wskazywał na jeszcze większą potrzebę

²⁰³ W. Przygoda, *Posługa charytatywna Kościoła*, w: *Teologia pastoralna*, red. R. Kamiński, t. 2, Lublin 2002, s. 444-445.

²⁰⁴ Tamże, s. 446-447.

²⁰⁵ R. Rumianek, *Znaczenie przepowiedni prorockich*, „Bobolanum” 11/2 (2000), s. 447-457.

²⁰⁶ „Powyższe rozważania ukazują niezastąpioną wartość Starego Testamentu dla chrześcijan, a jednocześnie uwydatniają oryginalność lektury chrystologicznej. Kościół już w czasach apostoelskich,

czynienia dzieł miłosierdzia. Orędzie Chrystusowe obwieszczało radosną nowinę ubogim, wolność uwięzionym, przejrzenie niewidomym, a uciśnionym nadzieję wolności. Wydarzenie z synagogi w Nazarecie (Łk 4, 21) jest zapowiedzią „programu” działalności Zbawiciela, który w pierwszej kolejności idzie obwieszczać Ewangelię odrzuconym, grzesznym, niepełnosprawnym, trędowatym, opętanym. Cuda Jezusa są bezpośrednią odpowiedzią na cierpienie i biedę ówczesnych ludzi. W swoim nauczaniu głosił nadejście Królestwa Bożego. Prawdy, które głosił uwierzytelniał cudami. Te natomiast dotyczyły ludzi głęboko potrzebujących. Przewodnim tematem Jego nauczania była miłość, a słowa zapowiadające nadejście królestwa Bożego łączyły się z głoszeniem prawdy o potrzebie miłości bliźniego. Jezus w swojej działalności nie tylko mówił o miłości, ale co najważniejsze czynił ją, wychodząc naprzeciw ludzkim potrzebom i biedzie²⁰⁷. Stał się sługą, który nie upatrywał swojej władzy w mocy, ale w służbie²⁰⁸. Mowa o nadejściu upragnionego Królestwa Bożego była obrazowana uszczęśliwiającymi cudami Jezusa. W swoich dziełach miłości Jezus pokazał, że Boże działanie jest realne, a panowanie Wszechmogącego jest faktyczne²⁰⁹.

Podczas trzech lat swojej zbawczej działalności Jezus gromadził wokół siebie liczne rzesze ludzi. Pośród nich wyodrębniła się grupa ludzi, którzy stali się Jego bezpośrednimi uczniami. Grupa najbliższych towarzyszy Jezusa nie gromadziła się jedynie w celu słuchania słów Mistrza. Stali się wykonawcami miłości czynnej. Uczniowie od początku posyłani byli do służby wobec potrzebujących. Ich misja polegała na uzdrawianiu chorych, wskrzeszaniu umarłych, wyrzucaniu złych duchów oraz oczyszczaniu trędowatych. Chrystus kierując się bezpośrednio do apostołów, zwracał uwagę na fakt, że królowanie z Nim to także uczestnictwo w Jego posłudze miłości czynnej. Największą nauką o postawie bezgranicznej miłości do człowieka była śmierć Jezusa na krzyżu²¹⁰.

Miłość i miłosierdzie Chrystusa są przejawem miłości trynitarniej, w której to Chrystus ma pełny udział²¹¹. Osoby Trójcy z nadmiaru miłości, która przepelnia tą boską wspólnotę,

a później w żywej Tradycji ukazywał jasno jedność planu Bożego w obydwu Testamentach za pośrednictwem typologii, która nie ma charakteru arbitralnego, lecz wpisana jest w wydarzenia opisywane przez święty tekst, a zatem odnosi się do całego Pisma. [...] Lektura typologiczna odsłania niewyczerpalną treść Starego Testamentu, w odniesieniu do Nowego, nie należy jednak zapominać, że zachowuje on swoją wartość Objawienia, potwierdzonego przez naszego Pana. Dlatego „także Nowy Testament wymaga, by był czytany w świetle Starego. Czyniła to nieustannie pierwotna katecheza chrześcijańska”. [...] Dlatego Stary Testament jest prorocstwem Nowego Testamentu; a najlepszym komentarzem do Starego Testamentu jest Nowy Testament” (VD 41).

²⁰⁷ W. Przygoda, *Posługa charytatywna Kościoła*, s. 447-448.

²⁰⁸ KK 8.

²⁰⁹ W. Przygoda, *Posługa charytatywna Kościoła*, s. 447-448.

²¹⁰ Tamże, s. 448.

²¹¹ „«Jeśli widzisz miłość, widzisz Tróję» pisał św. Augustyn. W dotychczasowej refleksji mogliśmy patrzeć na Tego, którego przebili (por. J 19, 37; Za 12, 10), rozpoznając zamysł Ojca, który poruszony miłością (por. J 3, 16)

zapagnęły dzielić się nią ze swoim stworzeniem. Miłość Boga Ojca stanowi początek i najważniejszą przyczynę miłości międzyosobowej. Chrystus stając się człowiekiem dał ludziom udział w synostwie Bożym. Zasadą tej relacji jest miłość, która staje się drogą braci i siostr w Chrystusie. Kościół, który zrzesza przybrane dzieci Boga, jest nade wszystko mieszkaniem Trójcy Świętej. Wspólnota, którą spaja Kościół, ma swoje fundamenty w miłości Boga Ojca, jest nią stale przenikana i czerpie z niej energię. Życie eklezjalne ma swoją zasadę w miłości. Jedność wierzących jest analogią miłości Trójcy Świętej. Te więzy wzajemnie się przenikają, nie wykluczając nikogo. W związku z powyższym, ten kto kocha Boga, powinien kochać również drugiego człowieka. Z tych prawd wynika potrzeba ciągłego wskazywania na miłość bliźniego w utwierdzaniu wspólnoty ludzi wierzących²¹².

Miłość łącząca ze sobą osoby Trójcy Świętej, a w dalszej perspektywie scalająca wierzących w Kościele, stając się szkołą wspólnoty, inspirowała już chrześcijan pierwszych wieków. Kościół zainaugurowany mocą Ducha Świętego w dzień Pięćdziesiątnicy żył głoszeniem słowa Bożego, wspólną modlitwą liturgiczną oraz czynną miłością²¹³. Świadeństwo życia pierwszych chrześcijan, w którym na pierwszym miejscu stała miłość wzajemna zadziwiało świat tamtych czasów²¹⁴. Taka postawa przyciągała kolejnych ludzi, którzy chcieli stać się chrześcijanami. Apostołowie stojący na czele dynamicznie rozwijającej się gminy chrześcijańskiej zostali postawieni przed dylematem niemożności pomocy wszystkim potrzebującym. Pojawiła się konieczność rozbudowania struktury działalności charytatywnej. Obowiązkom miłości czynnej poświęcili się diakoni oraz wdowy. Stali się oni specjalnymi

posłał swojego jednorodzonego Syna na świat, aby odkupił człowieka. Umierając na krzyżu — jak relacjonuje Ewangelista — Jezus «oddął Ducha» (por. J 19, 30), zadatek tego daru Ducha Świętego, którego miał udzielić po zmartwychwstaniu (por. J 20, 22). W ten sposób miała się zrealizować obietnica o strumieniach wody żywej, które — dzięki wylaniu Ducha Świętego — wypływają z serc wierzących (por. J 7, 38-39). Duch bowiem objawia się jako wewnętrzna moc, która harmonizuje ich serca z Sercem Chrystusa i uzdalnia ich do miłowania braci, tak jak On ich miłował, kiedy pochylał się, aby umywać nogi uczniom (por. J 13, 1-13), a zwłaszcza, gdy oddał za nas życie (por. J 13, 1; 15, 13)” (DCE 19).

²¹² W. Przygoda, *Posługa charytatywna Kościoła w Polsce*, Lublin 2004, s. 93-94.

²¹³ W. Przygoda, *Posługa charytatywna Kościoła*, s. 449.

²¹⁴ „Chcąc zrozumieć misję Kościoła musimy powrócić do Wieczernika, gdzie uczniowie pozostali wspólnie (por. Łk 24, 49), modląc się z Maryją, „Matką”, w oczekiwaniu na obiecane Ducha. Z tej ikony rodzącego się Kościoła każda wspólnota chrześcijańska musi stale czerpać natchnienie. Płodność apostolska i misyjna nie jest głównie rezultatem programów i metod duszpasterskich mądrze opracowanych i „wydajnych”, ale jest owocem nieustannej wspólnotowej modlitwy (por. Paweł VI, *Evangelii nuntiandi*, 75). Skuteczność misji zakłada ponadto, że wspólnoty będą w jedności, czyli że będą mieć „jedno serce i jedną duszę” (por. Dz 4, 32) i będą gotowe świadczyć miłość i radość, które Ducha Święty wzbudza w sercach wiernych (por. Dz 2, 42). Sługa Boży Jan Paweł II napisał, że misja Kościoła, zanim jeszcze stanie się działaniem, jest świadectwem i promieniowaniem (por. Enc. *Redemptoris missio*, 26). Tak było na początku chrześcijaństwa, kiedy poganie, jak pisał Tertulian, nawracali się, widząc miłość, która królowała wśród chrześcijan: „Patrzcie - mówili - jak oni się miłują” (por. *Apologetico*, 39 §7). Benedykt XVI, *Orędzie Ojca Świętego Benedykta XVI z okazji XXIII Światowego Dnia Młodzieży - Sydney 2008*, w: <https://papiez.wiara.pl/doc/377855.oredzie-ojca-swietego-benedykta-xvi-z-okazji-xxiii-sdm-sydney/3> [dostęp: 05.12.2020].

wysłannikami pełniącymi dzieła miłosierdzia wśród najbardziej potrzebujących. Pierwsze gminy chrześcijańskie wypracowały wiele form pomocy poprzez bezpośrednią służbę chorym i ubogim, przekazywanie ofiar pieniężnych, a także wspólnotę dóbr. Działania charytatywne opisane w Dziejach Apostolskich stają się znakiem powszechności i uniwersalności Kościoła, kiedy to chrześcijanie z Antiochii pomagają cierpiącym głód wyznawcom Chrystusa z Judei (por. Dz 11, 27-30). Przykładów wychodzenia z posługą charytatywną poza granice własnej gminy można znaleźć więcej w tekstach opisujących działanie Kościoła pierwszych wieków²¹⁵. Działania charytatywne początków chrześcijaństwa potwierdzały testament przekazany przez Chrystusa swoim uczniom podczas Ostatniej Wieczerzy. Nauka św. Pawła o Kościele jako Ciele Chrystusa, którego głową jest Chrystus, a członkami ludzie wierzący znalazła swoje potwierdzenie w uniwersalności czynów miłosierdzia podejmowanych przez chrześcijan pierwszych wieków²¹⁶.

Miłość czynna we wspólnocie eklezjalnej nie zakończyła się jednak wraz z dziejami pierwszych gmin chrześcijańskich. Dynamiczny wzrost liczby wyznawców Chrystusa, który rozlał się na cały świat przyniósł także kolejne wyzwania dla ludzi wierzących, którzy zobowiązani przykładem swojego Zbawiciela nieśli miłość wszędzie, gdzie trzeba było zaradzić nędzy materialnej i duchowej. Po edyktie mediolańskim, w momencie w którym ustały prześladowania chrześcijan, Kościół mógł posiadać dobra materialne. Jednak wpływy z tych dóbr przeznaczano w znacznej mierze na rzecz ludzi ubogich²¹⁷. Wraz z upływem czasu pojawiały się nowe wyzwania. Postawa wobec niewolnictwa, troska o więźniów oraz zaradzanie potrzebom ubogich wpływały na kształt działalności charytatywnej Kościoła. W kolejnych wiekach dziełami miłosierdzia zajęły się zakony, które od starożytności starały się żyć miłością czynną. Postawa diakonii stawała się także stylem życia kolejnych grup wierzących.

W okresie średniowiecza pełnienie dzieł miłosierdzia przez Kościół przybierało coraz bardziej instytucjonalne formy. Zaczęły pojawiać się szpitale i hospicja²¹⁸. Powstawały także zakłady i instytucje opiekuńcze tworzone przez biskupów a usytuowane przy kościołach czy klasztorach. Pomoc w nich mogli otrzymać podróżni, starcy, chorzy, trędowaci, sieroty i inne potrzebujące osoby. W okresie średniowiecza lokalne wspólnoty wiernych, takie jak parafie zaczęły tworzyć przytulki i sierocińce. Wielki wkład w rozwój działalności

²¹⁵ Dz 24, 17; Rz 15, 25-31; 1 Kor 16, 1-4; 2 Kor 8-9. Por. W. Przygoda, *Posługa charytatywna Kościoła*, s. 450.

²¹⁶ Tamże, s. 451.

²¹⁷ A.A. Napiórkowski, dz. cyt., s. 230.

²¹⁸ W. Przygoda, *Posługa charytatywna Kościoła*, s. 451-457.

charytatywnej od czasów średniowiecza włożyły bractwa, zakony i stowarzyszenia²¹⁹. Wierzący różnych krajów łączyli się w jednej misji czynienia dzieł miłosierdzia. Pomimo upływu wieków Chrystusowe nauczanie o miłości i miłosierdziu nie uległo przedawnieniu. Kolejni chrześcijanie dostrzegają potrzeby swoich potrzebujących braci i siostr rozsianych po całym świecie. Odczytując znaki czasu, widząc kolejne cierpienia i głody współczesnych sobie wiernych, Kościół udziela odpowiedzi potrzebującym pomocy konkretnymi czynami, które wypływają z testamentu Chrystusa z Wieczernika²²⁰.

3.2. Chrystus jako wzór sługi

Szeroko pojęta działalność charytatywna Kościoła określana starożytnym słowem *diakonia* nie traci swojej aktualności wraz z upływem czasu. Oznacza ona postawę służebną Kościoła oraz wspólnot eklezjalnych wobec potrzeb człowieka, tych duchowych jak i egzystencjalnych. Wzór diakonii pokazał Chrystus, który w swojej działalności i nauczaniu dał się poznać jako Sługa²²¹. Wspólnota pierwszych chrześcijan ożywiana świadectwem swojego Pana urzeczywistniała się poprzez diakonię, służąc wszystkim, czerpiąc siły z zasiadania przy stole słowa Bożego i Eucharystii²²². „Całe życie Jezusa, Jego sposób

²¹⁹ A.A. Napiórkowski, dz. cyt., s. 230.

²²⁰ „Wieczernik przypomina nam o posługiwaniu, o umyciu nóg przez Jezusa, czym dał przykład swoim uczniom. Obmywanie sobie nawzajem stóp oznacza przyjęcie się, zaakceptowanie, miłowanie się, służenie sobie nawzajem. Oznacza służenie ubogim, chorym, wykluczonym, tym, do których nie czuję sympatii, tym, którzy są dla mnie uciążliwi. Wieczernik przypomina nam przez Eucharystię o ofierze. W każdej celebracji eucharystycznej Jezus ofiaruje się Ojcu za nas, abyśmy także i my mogli zjednoczyć się z Nim, ofiarując Bogu nasze życie, naszą pracę, nasze radości i smutki..., składać wszystko w ofierze duchowej.

Wieczernik przypomina nam także o przyjaźni. «Już was nie nazywam sługami [...], ale nazwałem was przyjaciółmi» (J 15, 15) — powiedział Jezus do Dwunastu. Pan czyni nas swymi przyjaciółmi, ujawnia nam wolę Ojca i daje nam siebie. To jest najpiękniejsze doświadczenie chrześcijanina, a zwłaszcza kapłana: stać się przyjacielem Pana Jezusa i odkryć w swym sercu, że On jest przyjacielem. Wieczernik przypomina nam o pożegnaniu Mistrza i obietnicy spotkania ze swymi przyjaciółmi: «Gdy odejdę [...], przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem» (J 14, 3). Jezus nas nie opuszcza, nigdy nas nie porzuca, idzie przed nami do domu Ojca i tam pragnie zabrać nas ze sobą». Franciszek, *Homilia podczas Mszy św. z ordynariuszami Ziemi Świętej w jerozolimskim Wieczerniku*, w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/homilie/wieczernik-26052014.html [dostęp: 05.12.2020].

²²¹ „Postawę służebną polecał Chrystus swoim uczniom. W Jego nauczaniu na temat służby można wyodrębnić trzy elementy: a) zwrócił On uwagę swoim uczniom, że ich królewska służba wyklucza postawę panowania nad innymi ludźmi na wzór władców ziemskich (Mt 20, 24-28); b) służba bliźnim ma być pokorna, skromna i prosta; c) ma to być służba na wzór Syna Człowieczego (Mt 20, 28). Św. Łukasz opisując postawę Jezusa względem uczniów, użył formuły: „ten, kto służy” (gr. *ho diakonon* – Łk 22,27). Imiesłów czasu teraźniejszego z rodzajnikiem użyty w tekście greckim oznacza nie tylko jednorazową czynność służenia, lecz jest jakby imieniem własnym Jezusa. Zamiast przewodniczyć jako Mistrz biesiadzie Jezus usługiwał uczniom przy stole, podważając w ten sposób ówczesny porządek społeczny. Z postawy służebnej Jezusa wypływa imperatyw diakonii dla chrześcijan wszystkich czasów”. W. Przygoda, *Diakonia*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 171.

²²² Tamże, s. 172.

traktowania ubogich, Jego gesty, Jego konsekwencja, Jego codzienna prosta ofiarność, i w końcu Jego całkowite wydanie siebie – na okup wszystko to jest cenne i przemawia do życia każdego. Ilekroć ktoś to odkrywa przekonuje się, że Jezus jest Tym, którego inni potrzebują, nawet Go nie znając”²²³.

Pojęcie diakonii od starożytności przenika i ożywia Kościół, przypominając o jego fundamentach. Postać Chrystusa – Sługi, który oddał swoje życie dla innych pobudza do refleksji i jest wezwaniem do życia na wzór miłosiernej miłości Zbawiciela²²⁴. Postawa Jezusa jest wzorem łączenia wiary i miłości. Apostoł Jan stwierdził: „Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam!” (1 J 4, 16). W związku z tym słowa Benedykta XVI rozpoczynające encyklikę *Deus Caritas est* są niezwykle pragmatyczne: „u początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie. [...] Ponieważ Bóg pierwszy nas umiłował (por. 1 J 4, 10) miłość nie jest tylko przykazaniem, ale odpowiedzią na dar miłości, z jaką Bóg do nas przychodzi”²²⁵.

Jezus będący wzorem i głosicielem miłosierdzia wskazał w jednym z błogosławieństw na pewną prawidłowość: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią”. Wspomniane przez Mistrza z Nazaretu miłosierdzie posiada dwa aspekty. Jest ono jednocześnie pomaganiem, daniem, służbą wobec drugiego, ale równocześnie obdarzaniem przebaczeniem i zrozumieniem²²⁶. Święty Mateusz, który sam był świadkiem i beneficjentem miłosierdzia, w swojej Ewangelii zapisał słowa Chrystusa zwane złotą zasadą: „Wszystko więc, co byście chcieli, żeby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie!” (Mt 7, 12). Działalność Kościoła, która jest oparta na przykładzie misji Chrystusa w swoim przesłaniu moralnym uznaje pewną hierarchię w cnotach i czynach, idąc za słowami Listu do Galatów: „wiara, która działa przez miłość” (Ga 5, 6). Miłość wyrażana poprzez konkretne dzieła wobec bliźniego jest „bardziej doskonałym zewnętrznym wyrazem wewnętrznej łaski Ducha”²²⁷. Dzieje się tak, ponieważ „czynnikiem zajmującym w nowym prawie pierwsze miejsce jest łaska Ducha Świętego, która przejawia się w wierze działającej przez miłość”²²⁸. Chrystus będąc wzorem sługi, wskazywał

²²³ EG 265.

²²⁴ „Wiara, która jest świadoma miłości Boga objawionej w przebitym na krzyżu Sercu Jezusa, ze swej strony prowokuje miłość. Jest ona światłem – w gruncie rzeczy jedynym – które zawsze na nowo rozprasza mroki ciemnego światła i daje nam odwagę do życia i działania. Miłość jest możliwa i możemy ją realizować, bo jesteśmy stworzeni na obraz Boga. Żyć miłością i w ten sposób sprawić, aby Boże światło dotarło do świata” (DCE 39).

²²⁵ DCE 1.

²²⁶ GeE 80.

²²⁷ EG 37.

²²⁸ Tamże.

na prymat miłosierdzia ponad obowiązkiem prawa, szczególnie potwierdzają to Jego cuda dokonywane w szabat²²⁹.

Na przestrzeni wieków na określenie służby potrzebującym zaczęto używać także łacińskich słów *ministrerium* i *servitium*, które wskazują na diakonię jako podstawowy wymiar życia Kościoła. Kościół ma charakter służebny z natury, ponieważ jego celem jest kontynuacja w historii diakonii samego Chrystusa. Nie tylko hierarchia, ale także osoby konsekrowane i wszyscy wierzący mają sobie wzajemnie służyć. Uniwersalność obowiązku służby w Kościele sprawiła, iż powszechnie uznaje się przynajmniej na gruncie teologii pastoralnej diakonię obok martyrii i liturgii za funkcję podstawową Kościoła²³⁰.

3.3. Diakonia miejscem urzeczywistniania się Kościoła

Pojęcie diakonii używane jest w dwojakim znaczeniu. W szerokim rozumieniu jego treść oznacza każdorazową służbę w Kościele. Natomiast w sensie ścisłym wskazuje na głębszy cel tej posługi, oznaczając „służebną postawę Kościoła i wspólnot eklezjalnych wobec materialnych i duchowych potrzeb człowieka”²³¹ Diakonia będąc trzecią funkcją podstawową Kościoła, w swoim działaniu ma na celu ubogacanie wewnętrznego życia wspólnoty wierzących. Jej posłannictwo nie ogranicza się jednak tylko do własnej wspólnoty, ale jest wyjściem do wszystkich sfer życia kościelnego, a także dzięki posłudze misyjnej poza Kościół²³². Diakonia należąc do konstytutywnych elementów wspólnoty eklezjalnej, stanowi zarzewie rozwoju i budowania Kościoła w przyszłość. Wspólnota Boga z ludźmi, której spoiwem jest miłość, ma swoje szczególne objawienie i przypieczętowanie w Eucharystii, która jest przestrzenią wzajemnej posługi. Konsekwencjami miłości braterskiej umacnianej na liturgii jest przekładanie jej do codzienności w solidarności z ludźmi cierpiącymi oraz potrzebującymi pomocy, trosce o przybyszów i więźniów, a nade wszystko w szeroko pojętej działalności charytatywnej. Wspólnota eklezjalna rozwija się dzięki głoszeniu słowa Bożego, liturgii oraz diakonii. Te podstawowe funkcje Kościoła, wśród których ważne miejsce zajmuje

²²⁹ „Zewnętrzne ofiary i dary jako sposób wyrażenia czci nie są składane Bogu jakoby On ich potrzebował, lecz Bóg chce tego dla nas, byśmy w ten sposób wyrabiali w sobie oddanie się Bogu, oraz dla zaspokojenia potrzeb naszych bliźnich. Dlatego miłosierdzie, wyrażające się pomaganiem potrzebującym, jest ofiarą Bogu bardziej miłą, bo bardziej bezpośrednio odnosi się do potrzeb bliźnich”. *Summa theol.*, II-II, q. 30, a. 4; por. tamże, q. 40, a. 4, ad 1.

²³⁰ W. Przygoda, *Diakonia*, s. 172.

²³¹ W. Przygoda, *Posługa charytatywna Kościoła w Polsce*, s. 103.

²³² Tamże.

diakonia, analogicznie można odnieść do Pawłowej wizji Kościoła jako Ciała. Według tej koncepcji przepowiadanie słowa Boże jawi się jako głowa, liturgia jest sercem, a diakonia rękami i nogami „ciała” wspólnoty eklezjalnej²³³.

Działalność wypływająca z motywu diakonii jest skierowana do wszystkich ludzi. W związku z tym można powiedzieć o jej uniwersalności. Jest ona odpowiedzią na „wspólnotowy charakter powołania ludzkiego w zbawczym planie Boga”²³⁴. Stwórca, który jako Ojciec otacza wszystko opieką w swoim zamyśle zechciał, aby ludzie tworzyli jedną rodzinę odnosząc się do siebie w duchu braterstwa. Ludzie stworzeni na obraz Boga, mając wspólne pochodzenie, mają również jeden cel będący samym Bogiem. Miłość wobec Boga i drugiego człowieka wiedzie prym wśród wszystkich przykazań. W myśl Pisma Świętego nie da się rozdzielić umiłowania Boga od miłości drugiego człowieka. Wobec tego powszechność diakonii jest czymś naturalnym i zgodnym z wolą Stwórcy, który powołuje wszystkich do miłości²³⁵. Każdy kto cierpi i potrzebuje pomocy jest szczególnie bliski Kościołowi, a co za tym idzie konkretnym wiernym, którzy prawem Ewangelii są zobowiązani do niesienia miłosierdzia wszystkim²³⁶. Służba drugiemu w duchu miłości wzajemnej nie ogranicza się tylko do praktycznej pomocy. Wpisuje się w nią także głos, jaki posiada Kościół, wskazując na cierpienie ludzkie i pokazując drogi pomocy. Kościół ma obowiązek mówienia prawdy o bólu, jaki zadaje sobie ludzkość. Niejednokrotnie głos Kościoła jest jedynym głosem cierpiących, którzy w swoim wykluczającym utrapieniu nie mają możliwości pokazania w pełni swoich potrzeb²³⁷.

Chrześcijańska miłość jest powołaniem, do którego realizacji zaproszony jest każdy wyznawca Chrystusa bez różnicy na stan czy pełniony zawód. Zaangażowanie chrześcijan na rzecz ubogich staje się wyzwaniem obecnych czasów. Działania charytatywne dokonywane przez chrześcijan uwiarygadniają wspólnotę wierzących. Udowadnia to już w pierwszych

²³³ W. Przygoda, *Funkcje podstawowe Kościoła*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, s. 261.

²³⁴ KDK 24.

²³⁵ Tamże.

²³⁶ „Nasza Matka Kościół patrzy «w szczególności na tę część ludzkości, która cierpi i płacze, bo wie, że ci ludzie należą do niego na mocy prawa ewangelicznego» (Paweł VI, przemówienie na początku drugiej sesji Soboru Watykańskiego II, 29 września 1963 r.). Na mocy prawa, a także obowiązku ewangelicznego, gdyż naszym zadaniem jest troszczenie się o prawdziwe bogactwo, którym są ubodzy. W świetle tych refleksji chciałbym, aby dzień dzisiejszy był «dniem ubogich». Dobrze nam o tym przypomina starożytna tradycja dotycząca świętego rzymskiego męczennika Wawrzyńca. Zanim zniósł okrutne męczeństwo z miłości do Pana, rozdał on majątek wspólnoty ubogim, których uważał za prawdziwy skarb Kościoła. Oby Pan pozwolił nam patrzeć bez lęku na to, co się liczy, kierować serce ku Niemu i ku naszym prawdziwym skarbowom”. Franciszek. *Homilia podczas Mszy św. na zakończenie Jubileuszu Osób Wykluczonych ze Społeczeństwa*. w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/homilie/wykluczeni_13112016.html. [Dostęp: 11.12.2020].

²³⁷ EG 59.

wiekach chrześcijaństwa Tertulian opisujący nawrócenia pogan widzących miłość, która panowała wśród wierzących w Chrystusa: „Patrzcie – mówili – jak oni się miłują”²³⁸. Postawa diakonii umacnia wierzących, wskazując na ewangeliczną prawdę o dobrych owocach miłości bliźniego²³⁹. Patrząc na ubóstwo i ludzkie cierpienie w świetle wiary, nie da się go zawęzić jedynie do braków egzystencjalnych. Chrześcijaństwo jako wspólnota wierzących, wychodząc naprzeciw potrzebującym swoje *locus theologicus* może także dostrzegać w działalności diakonijnej. To właśnie ludzka nędza i wypływające z tego potrzeby są miejscem rozpoznania Boga i chrześcijańskiego Objawienia²⁴⁰.

Czynna miłość bliźniego leży u podstaw altruistycznego postępowania charakteryzującego chrześcijańską miłość bliźniego. Ta postawa wobec człowieka potrzebującego pomocy wypływa z antropologii chrześcijańskiej, która potwierdza się w teologii²⁴¹. Jak to podkreślił Jana Paweł II, „im bardziej posłannictwo, jakie spełnia Kościół, jest skoncentrowane na człowieku, im bardziej jest, rzecz można, «antropocentryczne», tym bardziej musi potwierdzać się i urzeczywistniać teocentrycznie, to znaczy być skierowane w Jezusie Chrystusie ku Ojcu. O ile różne kierunki dziejowe i współczesne prądy ludzkiej myśli były i są skłonne rozdzielać, a nawet przeciwstawiać sobie teocentryzm i antropocentryzm, to natomiast Kościół, idąc za Chrystusem, stara się wnosić w dzieje człowieka organiczne i dogłębne zespolenie obojga. Jest to również jedna z głównych, a może nawet najważniejsza podstawa magisterium ostatniego Soboru”²⁴².

Kościół w swoim powszechnym wymiarze w Chrystusowym nakazie miłości bliźniego odnajduje wezwanie do działania. Miłość wzajemna składająca się także z czynów miłosierdzia przyczynia się także do duchowego wzrostu wierzących, dlatego też na działania związane z miłością bliźniego należy patrzeć w kontekście chrześcijańskiego powołania. Zdaniem Jana Pawła II „Jezus Chrystus ukazał, że człowiek nie tylko doświadcza i «dostępuje» miłosierdzia

²³⁸ Tertulian, *Apologetico*, 39, 7.

²³⁹ „Tak bowiem jest: kto skąpo siewie, ten skąpo i zbiera, kto zaś hojnie siewie, ten hojnie też zbierać będzie. Każdy niech przeto postąpi tak, jak mu nakazuje jego własne serce, nie żałując i nie czując się przymuszonym, albowiem radosnego dawcę miłuje Bóg. A Bóg może zlać na was całą obfitość łaski, tak byście mając wszystkiego i zawsze pod dostatkiem, bogaci byli we wszystkie dobre uczynki według tego, co jest napisane: Rozproszył, dał ubogim, sprawiedliwość Jego trwa na wieki. Ten zaś, który daje nasienie siewcy, i chleba dostarczy ku pokrzepieniu, i ziarno rozmnoży, i zwiększy plon waszej sprawiedliwości. Wzbogaceni we wszystko, będziecie pełni wszelkiej prostoty, która składa przez nas dziękczynienie Bogu. Posługiwanie bowiem tej sprawie społecznej nie tylko uzupełnia to, na co nie stać świętych, lecz obfituje w liczne dziękczynienia składane Bogu. Ci, którzy oddają się tej posłudze, wielbią Boga za to, żeście posłuszni w wyznawaniu Ewangelii Chrystusa, a w prostocie становicie jedno z nimi i ze wszystkimi. A w swych modlitwach za was okazują wam miłość z powodu przebogatej w was łaski Boga” (2 Kor 9, 6-10).

²⁴⁰ A.A. Napiórkowski, dz. cyt., s. 230.

²⁴¹ Tamże.

²⁴² DiM 1.

Boga samego, ale także jest powołany do tego, ażeby sam «czynił» miłosierdzie drugim: «Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią» (Mt 5, 7). Kościół znajduje w tych słowach wezwanie do czynu i stara się «czynić miłosierdzie». Jeśli wszystkie błogosławieństwa z Kazania na Górze wskazują drogę nawrócenia, przemiany życia, to błogosławieństwo miłosiernych jest pod tym względem szczególnie wymowne. Człowiek dociera do miłosiernej miłości Boga, do Jego miłosierdzia o tyle, o ile sam przemienia się wewnątrznie w duchu podobnej miłości w stosunku do bliźnich²⁴³.

Ten duchowy proces wzrastania w miłości miłosiernej jest nie tylko jednorazowym przełomem, ale jest dla wielu chrześcijan stylem życia, sensem ich życia wiary. Miłosierdzie otrzymywane od Boga oraz to okazywane drugiemu człowiekowi ma w sobie niebywałą moc twórczą. Miłość miłosierna we wzajemnych stosunkach międzyludzkich nie pozostaje jedynie aktem jednej strony, nie jest także jednostronnym procesem, ale jest procesem działającym obustronnie. Jedna i druga strona zostaje obdarowywana. Spoglądając na przejmujący wzór ukrzyżowanego Pana, okazywanie miłosierdzia drugiemu człowiekowi skutkuje zawsze okazywaniu miłości Chrystusowi. To właśnie Zbawiciel w Kazaniu na Górze, mówiąc o błogosławieństwie miłosiernych, pokazał właściwy kierunek dla wspólnoty wierzących. Budowanie i opieranie stosunków międzyludzkich jedynie na sprawiedliwości, wymazując miłosierdzie, okalecza poważnie przesłanie chrześcijaństwa. Pomiedzy sprawiedliwością a miłosierdziem istnieje związek, na który wskazuje misja Jezusa Chrystusa, ponieważ „autentyczne miłosierdzie jest jakby głębszym źródłem sprawiedliwości”²⁴⁴. Jeżeli sprawiedliwość zdolna jest jedynie do sądenia i rozdzielania równą miarą, to miłość i miłosierdzie są zdolne przywracać człowieka samemu sobie oraz szeroko pojętej wspólnocie.

Chrześcijańskie miłosierdzie przeżywane w duchu autentyczności nazwać można wręcz „zrównaniem” dokonującym się pomiędzy ludźmi. To jest fenomen miłosierdzia jako czynnika wspólnototwórczego. To dzięki poczuciu miłości i miłosierdzia ludzie nie zatrzymują się jedynie w kręgu dóbr przedmiotowych, ale spotykają się ze sobą ze względu na ludzką godność. Miłość jednocząca ze sobą ludzi nie dokonuje jednak zatarcia różnic pomiędzy tymi, którzy ofiarują, a tymi, którzy otrzymują dary wypływające z miłosierdzia²⁴⁵. Zauważył to Jan Paweł II, że „ten, kto daje – daje tym bardziej, gdy równocześnie czuje się obdarowany przez tego, kto przyjmuje jego dar; ten zaś, kto umie przyjąć ze świadomością, że i on również przyjmując,

²⁴³ Tamże, nr 14.

²⁴⁴ Tamże.

²⁴⁵ Tamże.

świadczy dobro, ze swej strony służy wielkiej sprawie godności osoby, która najgłębiej może jednoczyć ludzi pomiędzy sobą. Tak więc miłosierdzie staje się nieodzownym czynnikiem kształtującym stosunki wzajemne pomiędzy ludźmi w duchu najgłębszego poszanowania wszystkiego, co ludzkie oraz wzajemnego braterstwa. Nie sposób osiągnąć takiej więzi pomiędzy ludźmi, jeśli te stosunki wymierzimy tylko miarą samej sprawiedliwości”²⁴⁶.

Na wsparcie potrzebujących w imię chrześcijańskiej miłości należy spoglądać w kontekście „opcji preferencyjnej”, która jest „specjalną formą pierwszeństwa w praktykowaniu miłości chrześcijańskiej, poświadczoną przez Tradycję Kościoła”²⁴⁷. Miłość praktykowana w taki sposób odnosi się do egzystencji każdego chrześcijanina, która powinna być odwzorowywaniem życia Chrystusa. Życie w takim stylu zobowiązuje także do społecznej odpowiedzialności, która rzutuje na decyzje dotyczące użytkowania dóbr doczesnych. Rzeczywistość dotycząca pomocy potrzebującym powinna wyciskać swój ślad na codziennym życiu wierzących. W myśl katolickiej nauki społecznej: „dobra tego świata zostały pierwotnie przeznaczone dla wszystkich”²⁴⁸. W tym właśnie objawia się wspólnotowy charakter posługi charytatywnej, która obejmuje i zobowiązuje wszystkich. Zapominanie o tym jest głęboką niesprawiedliwością i krzywdą wyrządzaną najsłabszym, którą nazwać można „globalną niesprawiedliwością”²⁴⁹. Naprzeciw tym problemom w katolickiej nauce społecznej wychodzi „zasada dobra wspólnego”²⁵⁰.

²⁴⁶ Tamże.

²⁴⁷ SRS 42.

²⁴⁸ Tamże.

²⁴⁹ Píše o tym Papież Franciszek w encyklice *Laudato si'*: „Chciałbym zauważyć, że często nie ma jasnej świadomości problemów, które wpływają szczególnie na ludzi wykluczonych. Stanowią oni większość mieszkańców planety – to miliardy ludzi. Wspomina się dziś o nich w międzynarodowych debatach politycznych i gospodarczych, ale najczęściej wydaje się, że ich problemy są poruszane jako dodatek, jako kwestia, którą się dodaje niemal z obowiązku lub w sposób marginalny, o ile nie są one postrzegane jako zwykły «negatywny efekt uboczny». W rzeczywistości, kiedy dochodzi do konkretnych działań, często pozostają na ostatnim miejscu. Wynika to po części z faktu, że różni specjaliści, osoby opiniotwórcze, środki przekazu i ośrodki władzy znajdują się z dala od nich, w izolowanych obszarach miejskich, nie mając bezpośredniego kontaktu z ich problemami. Żyją i dumają w luksusowych warunkach, które są poza zasięgiem większej części ludności świata. Ten brak fizycznego kontaktu i spotkania, któremu nieraz towarzyszy dezintegracja naszych miast, sprzyja znieczulanii sumień i ignorowaniu części rzeczywistości w stronniczych analizach. Czasem współlistnieje to z językiem ekologicznym. Jednakże nie możemy dziś nie uznać, że prawdziwe podejście ekologiczne zawsze staje się podejściem społecznym, które musi włączyć sprawiedliwość w dyskusje o środowisku, aby usłyszeć zarówno wołanie ziemi, jak i krzyk biednych” (LS 49).

²⁵⁰ „Zasada ta odgrywa centralną i jednoczącą rolę w etyce społecznej. Jest to «suma warunków życia społecznego, które pozwalają bądź to grupom, bądź poszczególnym jego [społeczeństwa] członkom pełniej i szybciej osiągnąć ich własną doskonałość» Dobro wspólne zakłada poszanowanie osoby ludzkiej jako takiej, z jej podstawowymi i niezbywalnymi prawami ukierunkowanymi na jej integralny rozwój. Domaga się ona także mechanizmów dobrobytu i bezpieczeństwa socjalnego oraz rozwoju różnych grup pośrednich według zasady pomocniczości. Wśród nich wyróżnia się zwłaszcza rodzina jako podstawowa komórka społeczna. Wreszcie dobro wspólne wymaga pokoju społecznego, a mianowicie bezpieczeństwa i stabilności określonego ładu. Ład ten wymaga zwrócenia szczególnej uwagi na sprawiedliwość rozdzielczą, której naruszenie zawsze rodzi przemoc. Całe

Motorem sprawiedliwości jest miłość, a dokładniej „miłość społeczna”. Ma ona podwójne znaczenie. Można ją rozumieć jako ogólnoludzką solidarność, miłość naturalną, nakazującą wręcz spieszyć z pomocą potrzebującym bliźnim ze względu na braterstwo wszystkich ludzi oraz ich wspólnotę losów. Drugim spojrzeniem jest miłość nadprzyrodzona będąca braterstwem wszystkich w Chrystusie nakazującym nie tylko troskę o wzrost wiary siostr i braci, ale także niesienie pomocy w sprawach doczesnych. Dzieje się tak, ponieważ ludzki wzrost należy rozumieć na sposób integralny²⁵¹.

Diakonia będąca miejscem budowania wspólnoty eklezjalnej jest rzeczywistością szczególnego realizowania uczynków miłosierdzia względem duszy i ciała. Jest ona przestrzenią budzenia sumień wierzących wobec dramatu ubóstwa. Działalność charytatywna pełniona w imię Jezusa Chrystusa jest wchodzeniem w serce Ewangelii, gdzie ubodzy mają miejsce szczególnie uprzywilejowane. Trzecia podstawowa funkcja Kościoła jest wyjściem naprzeciw uczynkom miłosierdzia względem ciała: „Głodnych nakarmić, spragnionych napoić, nagich przyodziać, przybyszów w dom przyjąć, więźniów pocieszać, chorych nawiedzać, umarłych pogrzebać”²⁵². Posługa miłości obejmuje także ubogich na duchu, a więc to także spełnianie uczynków miłosierdzia względem ducha: „wątpiącym dobrze radzić, umiejętności pouczać, grzeszących upominać, strapionych pocieszać, krzywdy cierpliwie znosić, urazy chętnie darować, modlić się za żywych i umarłych”²⁵³. Wychodzenie naprzeciw potrzebującym jest służeniem samemu Chrystusowi, który jest zwornikiem wspólnoty wierzących.

Zdaniem Franciszka „uświęcenie jest drogą wspólnotową, którą należy pokonywać we dwoje”²⁵⁴. Wspólnota budowana przez uczynki miłosierdzia, dzielenie się Słowem oraz wspólne celebrowanie liturgii sprawia, że wierzący stają się prawdziwymi braćmi trwającymi we wspólnocie misyjnej. Wspólnota strzegąca drobnych szczegółów miłości stanowi przestrzeń szczególnej obecności Zmartwychwstałego, a co za tym idzie ducha otwartości

społeczeństwo – a w nim w sposób szczególny państwo – ma obowiązek bronięcia i promowania dobra wspólnego. W aktualnej sytuacji społeczności świata, w którym istnieje wiele nierówności, a coraz więcej osób jest odrzucanych, pozbawianych podstawowych praw człowieka, zasada dobra wspólnego, jako logiczna i nieunikniona konsekwencja, przekształca się natychmiast w apel o solidarność i opcję preferencyjną na rzecz ubogich. Opcja ta domaga się wyciągnięcia konsekwencji z powszechnego przeznaczenia dóbr ziemi, jak starałem się to wyrazić w adhortacji *Evangeli gaudium* [123], wymaga, by nade wszystko mieć przed oczyma ogromną godność ubogiego w świetle najgłębszych przekonań wiary. Wystarczy obserwować rzeczywistość, aby zrozumieć, że ta opcja jest obecnie podstawowym wymogiem etycznym dla skutecznej realizacji dobra wspólnego” (LS 156-158).

²⁵¹ J. Majka, *Wprowadzenie do encykliki Populorum progressio*, Paryż 1968, s. 41.

²⁵² MV 15.

²⁵³ Tamże.

²⁵⁴ GeE 141.

i ewangelizacji²⁵⁵. Działania diakonijne będące filarem nośnym wspólnoty wierzących stają „wbrew skłonności do indywidualizmu, doprowadzającego do wyizolowania nas w dążeniu do dobrobytu, do którego nie mają dostępu inni, nasza droga uświęcania musi nieustannie utożsamiać się z tym pragnieniem Jezusa: «aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie» (J 17, 21)”²⁵⁶.

²⁵⁵ „Doświadczenia te jednak nie należą do najczęstszych ani najważniejszych. Życie wspólnotowe, czy to w rodzinie, w parafii, we wspólnocie zakonnej czy w jakiegokolwiek innej, składa się z wielu drobnych codziennych szczegółów. Na tym polegało życie świętej wspólnoty, jaką tworzyli Jezus, Maryja i Józef, w której w sposób modelowy odzwierciedlało się piękno jedności trynitarniej. To samo miało miejsce w życiu wspólnotowym, jakie prowadził Jezus ze swoimi uczniami i ludźmi prostymi. Pamiętajmy, jak Jezus zachęcał swoich uczniów, by zwracali uwagę na szczegóły. Drobny szczegół, że na ucztach weselnych zaczęło brakować wina. Drobny szczegół, że zabrakło jednej owcy. Drobny szczegół, że wdowa złożyła w ofierze dwa pieniążki. Drobny szczegół posiadania zapasu oleju do lamp na wypadek, gdyby oblubieniec się opóźniał. Drobny szczegół, aby zapytać uczniów, ile mają chlebow. Drobny szczegół przygotowania żarzących się węgli, a na nich ryb, gdy czekał na uczniów o świcie” (GeE 143-145).

²⁵⁶ Tamże, 146.

Rozdział II

KOŚCIÓŁ SŁUCHAJĄCY I GŁOSZĄCY EWANGELIĘ W OPINII BADANYCH MATURZYSTÓW

Przepowiadanie słowa Bożego od początków istnienia chrześcijaństwa stanowi jedną z podstawowych funkcji w zbawczym pośrednictwie Kościoła. Głoszenie Słowa pozostaje w ścisłym związku z teologią, która dokonuje refleksji nad naturą słowa Bożego. Przepowiadanie wiary we wspólnocie Kościoła nie jest jedynie przekazywaniem doktryny, ale proklamacją orędzia zbawienia. Poprzez głoszenie słowa Bożego niewidzialny Bóg zwraca się do ludzi jak do przyjaciół, których zaprasza do bliskości z sobą. Ta bliskość prowadzi do budowania relacji międzyosobowej, która stoi u podstaw wspólnoty eklezjalnej²⁵⁷. Proklamacja Bożego Objawienia jest równocześnie wezwaniem do odpowiedzi dla słuchających, którzy znajdując się w konkretnej sytuacji egzystencjalnej, mogą odnaleźć w nim konkretne pouczenie. Słowo Boże ma być tak głoszone, aby odwieczną prawdę, jaką zawsze sobą niesie, słuchacze mogli odnieść do konkretnych wydarzeń życia²⁵⁸.

Celem chrześcijańskiego przepowiadania słowa Bożego jest wezwanie do nawrócenia, budzenie wiary, pogłębianie i rozwój życia wiarą, a co za tym idzie budowania wspólnoty wierzących. Kościelne przepowiadanie ma w pierwszej kolejności wzywać wiernych do nawrócenia, które w konsekwencji ma wpływ na dobre wybory moralne, prowadząc ostatecznie do uwielbienia Boga oraz zbawienia słuchaczy Bożego słowa²⁵⁹. Wybór nawrócenia jest początkiem przemiany myślenia, które prowadzi w sferze duchowej do zakotwiczenia na nowo w Bogu, który staje się źródłem egzystencji odnowionego człowieka. Przepowiadanie chrześcijańskie nie tylko niesie w sobie zaproszenie do *metanoi* w sensie przemiany dotychczasowego myślenia, ale także do pogłębiania wiary, która została wzbudzona. To właśnie głoszenie Słowa ma wprowadzić człowieka w komunię z Bogiem, który staje się coraz bliższy człowiekowi²⁶⁰. Wiara rodząca się ze słuchania (Rz 10, 17) nie jest jedynie uznaniem

²⁵⁷ DV 2.

²⁵⁸ DP 4.

²⁵⁹ KL 10.

²⁶⁰ KL 9.

istnienia Boga, ale jest również przyswajaniem treści intelektualnych, a co za tym idzie prawdziwego i głębokiego przyjęcia osobowego Boga w Chrystusie.

Kościół poprzez głoszenie słowa Bożego buduje, tworzy i rozwija wspólnotę chrześcijańską. To właśnie głoszona w Kościele Dobra Nowina jest czynnikiem gromadzącym, tworzącym i zespalającym społeczność wiernych. Bóg zwracając się do ludzi, kieruje do nich swoje zaproszenie, a oni odpowiadając zespalają się w społeczność wierzących. Słowo Boże nie jest jedynym czynnikiem wspólnototwórczym, ale ma ono moc pobudzania tych, którzy uwierzyli, do tego, aby stali się jednością. Takie działanie słowa Bożego można nazwać bez wątpienia mocą zbawczą²⁶¹.

Często ziarna słowa Bożego, które siane są w świecie, upadają na wiele nieprzyjaznych gruntów (por. Łk 8, 4-8). Kontekst społeczno-kulturowy obecnych czasów nie zawsze sprzyja owocnemu przepowiadaniu Ewangelii, dlatego Kościół szuka narzędzi i środków, dzięki którym słowo Boże będzie częściej słuchane, zwłaszcza w środowiskach, w których orędzie chrześcijańskie jest mało znane albo nieznane wcale²⁶².

Charakterystyka Kościoła słuchającego i głoszącego Ewangelię w niniejszym rozdziale powstała na podstawie analizy wyników badań ankietowych przeprowadzonych wśród maturzystów archidiecezji wrocławskiej. Pytania zawarte w pierwszej części ankiety, miały na celu poznanie ich opinii na temat proklamacji podstawowych prawd wiary, nauczania chrześcijańskich zasad religijno-moralnych oraz percepcji praktyki ewangelizacyjnej Kościoła.

1. Nauczanie prawd wiary

Człowiek ze swojej natury potrzebuje poznania prawdy, gdyż bez tego nie jest w stanie właściwie funkcjonować. Ma to również odniesienie do wiary. Wiara bez prawdy jest narażona na błędzenie. Może nawet stać się jedynie iluzją, baśnią, która będzie pozbawiona przełożenia na życie tego, kto wierzy. Pokładanie nadziei w uczuciach towarzyszących wierze może stać się chwilowym impulsem radości, który nie zapewni stałości na drodze życia

²⁶¹ Synod Archidiecezji Wrocławskiej, red. R. Drozd, Wrocław 1995, s. 192.

²⁶² EG 14.

wiarą²⁶³. Współcześnie istnieje zasadnicza potrzeba uwypuklania więzi, jaka łączy prawdę z wiarą. Powołaniem Kościoła jest głoszenie prawdy, oświecającej serca wierzących²⁶⁴.

Chrystus poprzez swoją działalność oraz nauczanie pozostawił swoim uczniom, a w dalszej kolejności całemu Kościołowi depozyt wiary. Przy asystencji Ducha Świętego Kościół ma za zadanie głosić, strzec, a także badać objawione prawdy. W nauczycielskie zadanie Kościoła wpisuje się także prawo głoszenia zasad i norm moralnych, które skutkuje także wypowiadaniem ocen o bieżących sprawach ludzkich. Umocnieniem wiarygodności tego przekazu jest nieomyślność Biskupa Rzymskiego w sprawach wiary i moralności oraz nieomyślność Kolegium Biskupów wypełniających urząd nauczycielski zebranych na soborze powszechnym, albo będąc w rozproszeniu na całym świecie ogłaszających naukę w sprawach wiary i moralności w jedności z następcą św. Piotra. Wierni mają prawo do korzystania z tej nauki i uznawania ją za prawdziwą. Wszystko co jest przekazane w słowie Bożym, utrwalone następnie w depozycie wiary powierzonym Kościołowi powinno zostać przez wiernych uznane wiarą boską i katolicką²⁶⁵.

Wiara jest osobistym aktem każdego człowieka dokonującym się poprzez spotkanie z Bogiem w decyzji, która warunkuje dalsze postępowanie. Decyzja ta nie jest aktem osamotnienia, ale jest ona otwarta na „my” jako wspólnotę z Bogiem i Kościołem²⁶⁶. Dzięki Tradycji Apostolskiej w sposób ciągły w Kościele wierni mają kontakt z tym, co przekazali apostołowie w świeżości nadawanej przez Ducha Świętego. Kościół w głoszonej doktrynie, a także w życiu i czynionym kulcie przekazuje i przedłuża to, czym jest od swojego początku, oraz to, w co wierzy²⁶⁷.

Obecne czasy charakteryzujące się ogromnym tempem życia ludzkiego, a co za tym idzie brakiem czasu na podejmowanie pogłębionych refleksji, przyczyniają się do spłykania wielu postaw, w tym postaw religijnych. Postępująca erozja życia religijnego społeczeństwa skutkuje również zanikiem wiary u młodych ludzi. Przekłada się to na bierną, a często nawet negatywną postawę wobec podstawowych prawd wiary głoszonych przez Kościół katolicki. Wraz ze słabnącym poczuciem przynależności do wspólnoty wierzących maleje aprobata do tego, co Kościół głosi jako niepodważalne prawdy wiary. Wobec nasilających się niechęci do

²⁶³ LF 24.

²⁶⁴ LF 25.

²⁶⁵ KPK, kan. 747-750.

²⁶⁶ LF 39.

²⁶⁷ LF 40.

szeroko pojętego nauczania Kościoła należy sprawdzić, co stanowi największą trudność w percepcji treści wiary przez młodych katolików.

Ponowoczesne i pluralistyczne społeczeństwo spycha coraz częściej na boczny tor nauczanie Kościoła, które często jest nieprzyjmowane ze względu uprzedzenia lub niewiedzę jego adresatów. Załamanie międzypokoleniowego przekazu wiary stanowi coraz większy problem społeczności wierzących w Polsce²⁶⁸. Powyższe dylematy znalazły się u podstaw przeprowadzonych badań społecznych wśród maturzystów archidiecezji wrocławskiej. W badaniach chodziło przede wszystkim o poznanie opinii młodych Polaków na temat ich percepcji nauczania Kościoła. Pytania zawarte w pierwszej części ankiety dotyczyły stosunku młodych mieszkańców Dolnego Śląska do podstawowych prawd wiary. Konkretnie celem tego etapu badań była odpowiedź na pytanie, czy prawdy, które ożywiają chrześcijaństwo od początku jego istnienia są dla młodych ludzi impulsem ożywiania ich osobistej wiary, czy jedynie pozwalają mimowolnie trwać przy odziedziczonych, utartych schematach przejętych od rodziców i dziadków?

W tabeli 1 zawarto wyniki udzielonych odpowiedzi badanych maturzystów na pytanie: „Które z poniższych stwierdzeń dotyczących wiary w Boga jest Ci najbliższe?” Zestawienie zostało przygotowane przy uwzględnieniu zmiennej płci respondentów.

Tabela 1. Globalny stosunek do wiary w Boga

Wiara w Boga	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Jestem wierzący i stosuję się do wskazań Kościoła	97 (23,7%)	56 (23,9%)	41 (23,3%)	6,563	4	0,161	0,127
Jestem wierzący ale świadomie nie stosuje się do wszystkich wskazań Kościoła	141 (34,4%)	76 (32,5%)	65 (36,9%)				
Jestem wierzący na swój własny sposób	120 (29,3%)	76 (32,5%)	44 (25,0%)				
Jestem niezdecydowany	32 (7,8%)	19 (8,1%)	13 (7,4%)				
Jestem niewierzący	20 (4,9%)	7 (3,0%)	13 (7,4%)				

Źródło: badanie własne.

²⁶⁸ J. Mariański, *Postawy Polaków wobec Kościoła katolickiego – analiza socjologiczna*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 57 (2014), nr 1 (225), s. 81.

Ponad 1/3 badanych nastolatków wybrała odpowiedź „Jestem wierzący ale świadomie nie stosuje się do wszystkich wskazań Kościoła”. Zaledwie kilka procent mniej wskazań uzyskała odpowiedź „Jestem wierzący na swój własny sposób”. Wśród badanej młodzieży uwidacznia się dosyć mocno tendencja do traktowania wiary według własnego pomysłu. Wpisuje się to w coraz intensywniejszy trend traktowania wiary jedynie na swój własny sposób. Nie jest to jedynie pomysł młodych ludzi, ale szeroki kontekst społeczny i kulturowy, w którym wzrastają młodzi Polacy²⁶⁹. Na trzecim miejscu w rankingu lokuje się odpowiedź potwierdzająca wiarę respondentów połączoną z pełną akceptacją nauki Kościoła. Takie zdanie posiada zaledwie 24% pytaných. Mniej niż 8% określiło się jako osoby niezdecydowane, a mniej niż 5% jako niewierzące.

Warty zauważenia wydaje się fakt sporego racjonalizmu w kwestii podejścia do nauczania Kościoła. Odsetek niewierzącej młodzieży jest bardzo mały, za to liczba osób czujących się nie związanymi w pełni z nauczaniem Kościoła czy luźno traktującą temat wiary przekracza połowę badanych. Ilość niewierzących osób jest znaczącą mniejszością. Ponieważ istnienie Boga uznaje prawie 90% badanych, to proces odchodzenia młodych ludzi z Kościoła, należy wiązać nie tyle z negacją istnienia Boga, co raczej z odrzuceniem szeroko pojętego nauczania Kościoła. Ponieważ wskaźnik istotności statystycznej różnic przyjął wartość wyższą niż progowa ($p > 0,05$) oznacza to, że w zakresie wiary w Boga w badanej grupie nie zaobserwowano znaczących różnic między odpowiedziami udzielonymi przez kobiety i mężczyzn, którzy z podobną częstotliwością wybierali poszczególne stanowiska wobec wiary w Boga.

Warto udzielone odpowiedzi na zadane pytanie o stosunek do wiary przeanalizować przy uwzględnieniu zmiennej niezależnej środowiska zamieszkania respondentów²⁷⁰.

²⁶⁹ XV Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, *Młodzi, wiara i rozeznawanie powołania. Dokument końcowy*, Watykan 2018, nr 48, w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/synod/15synod-koncowy_27102018.html, [Dostęp 16.09.2021].

²⁷⁰ Dla uproszczenia opisu w poniższej analizie miasto do 19 999 mieszkańców będziemy nazywać małym miastem, miasto od 20 tys. do 99 999 mieszkańców średnim miastem, a miasto powyżej 100 tys. mieszkańców dużym miastem.

Tabela 2. Globalny stosunek do wiary w Boga a miejsce zamieszkania respondentów

Wiara w Boga	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Jestem wierzący i stosuję się do wskazań Kościoła	48 (22,9%)	10 (20,0%)	15 (20,8%)	24 (30,4%)	14,668	12	0,260	0,109
Jestem wierzący ale świadomie nie stosuje się do wszystkich wskazań Kościoła	73 (34,8%)	18 (36,0%)	24 (33,3%)	26 (32,9%)				
Jestem wierzący na swój własny sposób	63 (30,0%)	15 (30,0%)	29 (40,3%)	14 (17,7%)				
Jestem niezdecydowany	16 (7,6%)	4 (8,0%)	2 (2,8%)	10 (12,7%)				
Jestem niewierzący	10 (4,8%)	3 (6,0%)	2 (2,8%)	5 (6,3%)				

Źródło: badanie własne.

Badani uczniowie szkół średnich pochodzący z różnych środowisk wskazali podobne odpowiedzi. Widoczny jest brak istotnych różnic statystycznych pomiędzy wyróżnionymi grupami uczniów ($p=0,260$). Poglądy tradycyjnie wierzącej ludności wiejskiej stają się coraz bardziej podobne do wartości wyznawanych przez młodzież pochodzącą z miast. W badaniach religijności polskiej wsi przeprowadzanych zaledwie kilka lat temu spora część społeczności deklarowała niezachwianą wiarę w Boga. Jednocześnie spadkowe trendy w zakresie religijności postępowały już wtedy na wsi w podobnym tempie jak w miastach²⁷¹. Obecnie ludność zamieszkująca tereny wiejskie przestaje być jednorodną społecznością skupiającą się wokół rolnictwa. Wieś staje się miejscem osiedlania ludności miejskiej. Następuje spore wymieszanie dotąd jednorodnej społeczności. Młodzież zamieszkująca tereny wiejskie, uczęszczając do szkół usytuowanych w miastach, spotyka się z poglądami innymi niż wyniesione z domu, a pod wpływem grupy rówieśniczej przyjmują nowe systemy wartości. Znaczny wpływ na poglądy młodych ludzi mają portale społecznościowe, które gromadzą ludzi nie tylko z różnych miejscowości, ale także z innych krajów, a nawet kontynentów. Obecne pokolenie młodych ludzi zwanych pokoleniem „cyfrowych tubylców” oraz „cyfrowych

²⁷¹ Por. R. Boguszewski *Religijność polskiej wsi*, Komunikat z badań BS/3/2014, w: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2014/K_003_14.PDF, [Dostęp 18.09.2021].

imigrantów” utożsamia się bardziej z osobami znanymi z przestrzeni wirtualnej niż ze środowiskiem swojego zamieszkania²⁷².

Największa ilość osób stwierdzających, że są wierzący i stosujący się do wskazań Kościoła paradoksalnie zamieszkuje duże miasto. Pomiedzy wynikami mniejszych miejscowości, a wynikiem dużego miasta pojawia się różnica 10 punktów procentowych. Aż 40% uczniów ze średnich miast wskazało, że są wierzący na swój własny sposób. Natomiast zaledwie 17,7% mieszkańców dużych miast udzieliło takiej odpowiedzi.

Wiara Boga, zawarta we wskazaniach i nauczaniu Kościoła, została w poprzednim pytaniu zawarta w sposób ogólny. To szerokie a zarazem fundamentalne zagadnienie zasługuje na uszczegółowienie, dlatego badanych maturzystów zapytano następnie o ich odniesienie do konkretnych prawd, które głosi Kościół katolicki. Ważne miejsce w życiu człowieka wierzącego zajmuje modlitwa. Znaczna większość badanych maturzystów deklaruje swoją wiarę w skuteczność modlitwy, a więc jako ludzie wierzący powinni mieć w swoim życiu doświadczenie relacji z Bogiem. Szczegółowe wyniki udzielonych odpowiedzi z uwzględnieniem zmiennej płci przedstawia tabela 3.

Tabela 3. Wiara w skuteczność modlitwy

Wiara w skuteczność modlitwy	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	26 (6,3%)	8 (3,4%)	18 (10,2%)	8,555	4	0,073	0,144
Raczej nie wierzę	48 (11,7%)	27 (11,5%)	21 (11,9%)				
Raczej wierzę	165 (40,2%)	96 (41,0%)	69 (39,2%)				
Zdecydowanie wierzę	147 (35,9%)	90 (38,5%)	57 (32,4%)				
Nie mam zdania	24 (5,9%)	13 (5,6%)	11 (6,3%)				

Źródło: badanie własne.

Reflektując na temat skuteczności modlitwy, należy spojrzeć na nią wieloaspektowo. Dla jednych z respondentów ta skuteczność będzie się objawiać w poczuciu obcowania z Bogiem, rozmową i zjednoczeniem, dla drugih będzie to skuteczna modlitwa przy warunku osiągnięcia rzeczy, których oczekują²⁷³. Nie ulega wątpliwości, że pytani musieli zwrócić uwagę na istotę modlitwy, którą jest moment świadomości z obcowania z Bogiem. W zadanym

²⁷² M. Flader, *Wiara w czasach portali społecznościowych. Charakterystyka pokolenia sieciowego*, w: *Duszpasterstwo młodzieży w Polsce wobec współczesnych przemian*, red. P. Ochotny, M. J. Tutak, T. Wielebski, Warszawa 2018, s. 433.

²⁷³ A. Słomkowski, *Teologia życia duchowego*, Ząbki 2000, s. 199.

pytaniu nie chodziło jedynie o deklarację uczestnictwa w jakimś rytuale, ale raczej o świadomy akt skierowany ku Bogu. Zaledwie 5,9% badanych nie ma zdania, co może oznaczać, że zaledwie tak mała grupa badanych nie podejmowała pogłębionej refleksji na temat modlitwy. Skuteczność modlitwy w sposób zdecydowany neguje 6,3% respondentów. Swoją niewiarę, ale z dozą pewnej niepewności potwierdziło niespełna 12% badanych maturzystów. Jednak $\frac{3}{4}$ badanych wypowiada się pozytywnie na temat wiary w skuteczność modlitwy. Ponad 40% stwierdza, że „raczej wierzy”, natomiast do swojej zdecydowanej wiary przyznaje się prawie 36% respondentów. Modlitwa jako przestrzeń spotkania z Bogiem lub jak niektórzy stwierdzają z „istotą wyższą”, nie jest dla badanej młodzieży sytuacją obcą czy nieznaną. Doświadczenie życia niespełna 20. letnich respondentów pokazuje, że posiadają pewne pozytywne doświadczenie modlitwy.

Płeć badanych jest powodem największego zróżnicowania jedynie w najbardziej wyrazistych odpowiedziach. Zdecydowaną niewiarę w skuteczność modlitwy wyraża niespełna 7 punktów procentowych więcej mężczyzn niż kobiet. Natomiast swoją zdecydowaną wiarę w skuteczność modlitwy wyraża 6 punktów procentowych więcej przebadanych kobiet niż mężczyzn. Zróżnicowania w kwestii postrzegania modlitwy, a także szeroko pojętej religijności wpisują się w pewną tendencję znaną w polskim społeczeństwie od lat, wykazaną także w ostatnim raporcie Katolickiej Agencji Informacyjnej pt. *Kościół w Polsce*²⁷⁴.

Pewne różnice w recepcji skuteczności modlitwy przez badanych maturzystów przynosi zmienna niezależna środowiska zamieszkania, co obrazuje tabela 4.

Tabela 4. Wiara w skuteczność modlitwy a miejsce zamieszkania respondentów

Wiara w skuteczność modlitwy	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	16 (7,6%)	4 (8,0%)	3 (4,2%)	3 (3,8%)	11,027	12	0,527	0,095
Raczej nie wierzę	25 (11,9%)	3 (6,0%)	9 (12,5%)	11 (13,9%)				
Raczej wierzę	88 (41,9%)	25 (50,0%)	27 (37,5%)	26 (32,9%)				
Zdecydowanie wierzę	67 (31,9%)	16 (32,0%)	28 (38,9%)	36 (45,6%)				
Nie mam zdania	14 (6,7%)	2 (4,0%)	5 (6,9%)	3 (3,8%)				

Źródło: badanie własne.

²⁷⁴ W. Sadłoń, *Religijność Polaków*, Warszawa 2021, s. 13. w: https://www.ekai.pl/wp-content/uploads/2021/04/KAI_Raport_Kosciol-w-Polsce_2021_2.pdf, [Dostęp: 21.09.2021].

Niewiara w skuteczność modlitwy w poszczególnych miejscach zamieszkania respondentów jawi się na podobnym poziomie. Widać jednak spadek takiej postawy w miastach dużych. Połowa uczniów zamieszkujących miasto małe wypowiedziała się, że raczej wierzy, natomiast blisko 46% mieszkańców miasta dużego wypowiada się, że zdecydowanie wierzy w skuteczność modlitwy. Jest to wynik zaskakujący wobec faktu, że młodzież zamieszkująca wieś wierzy zdecydowanie w skuteczność modlitwy tylko w około 32%, co oznacza blisko 15 punktów procentowych różnicy na korzyść mieszkańców największego miasta archidiecezji wrocławskiej, którym jest Wrocław. Natomiast u młodych mieszkańców licznych wiosek rozsianych po terenie całej archidiecezji, uznawanych dotychczas raczej za środowiska tradycyjne, ujawnia się coraz wyraźniej tendencja liberalizacji poglądów.

Jedną z podstawowych prawd wiary, którą chrześcijanie wyznają uroczystie podczas niedzielnej Mszy Świętej w czasie *Credo*, jest wiara w zmartwychwstanie umarłych²⁷⁵. Wyniki uzyskanych odpowiedzi na pytanie o tę prawdę wiary z uwzględnieniem zmiennej niezależnej płci respondentów ilustruje tabela 5 a z uwzględnieniem typu szkoły tabela 6.

Tabela 5. Wiara w zmartwychwstanie umarłych

Wiara w zmartwychwstanie umarłych	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	48 (11,7%)	24 (10,3%)	24 (13,6%)	3,091	4	0,543	0,087
Raczej nie wierzę	71 (17,4%)	41 (17,6%)	30 (17,0%)				
Raczej wierzę	122 (29,8%)	69 (29,6%)	53 (30,1%)				
Zdecydowanie wierzę	122 (29,8%)	68 (29,2%)	54 (30,7%)				
Nie mam zdania	46 (11,2%)	31 (13,3%)	15 (8,5%)				

Źródło: badanie własne.

Opinię negującą wiarę w zmartwychwstanie umarłych wyraziło blisko 30% badanych, w tym zaledwie 11,7% zdecydowanie nie wierzyło w tę prawdę. Natomiast swoją wiarę w zmartwychwstanie umarłych zadeklarowało 59,6% ankietowanych, co ciekawe taka sama

²⁷⁵ „Credo chrześcijańskie – wyznanie naszej wiary w Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego oraz w Jego stwórcze, zbawcze i uświęcające działanie – osiąga punkt kulminacyjny w głoszeniu zmartwychwstania umarłych na końcu czasów oraz życia wiecznego” (KKK 988).

ilość respondentów (29,8%) „raczej wierzy” oraz „zdecydowanie wierzy”. Nie odnotowano istotnych statystycznie różnic między kobietami i mężczyznami ($p=0,543$).

Tabela 6. Wiara w zmartwychwstanie umarłych a typ szkoły respondentów

Wiara w zmartwychwstanie umarłych	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	48 (11,7%)	12 (7,8%)	36 (14,0%)	14,521	4	0,006	0,188
Raczej nie wierzę	71 (17,3%)	29 (19,0%)	42 (16,3%)				
Raczej wierzę	123 (30,0%)	40 (26,1%)	83 (32,3%)				
Zdecydowanie wierzę	122 (29,8%)	60 (39,2%)	62 (24,1%)				
Nie mam zdania	46 (11,2%)	12 (7,8%)	34 (13,2%)				

Źródło: badanie własne.

Typ szkół, do jakich uczęszczali badani maturzyści, przyniósł duże zróżnicowanie w ich opiniach na temat zmartwychwstania umarłych ($p=0,006$). Zdecydowanie nie wierzy w zmartwychwstanie umarłych 14% uczniów technikum. Odsetek ten był niemal 2 razy wyższy niż uczniów liceum (8%). Natomiast wiarę ale z pewnymi zastrzeżeniami wyraziło 32% badanych uczniów technikum, czyli o 6 punktów procentowych więcej niż wśród uczniów liceum. Z kolei zdecydowaną wiarę w zmartwychwstanie umarłych zadeklarowało niemal 40% uczniów liceum wobec 24% uczniów technikum. Analiza uzyskanych opinii wskazuje, że uczniowie liceów ogólnokształcących wykazują wyższy poziom wiary w zmartwychwstanie umarłych niż ich rówieśnicy kształcący się w technikach.

Analizując poglądy młodych ludzi na temat życia po śmierci, nie sposób nie wspomnieć o miejscu wiecznego potępienia, jakim jest piekło. Niektórzy z komentatorów życia religijnego stwierdzają, że jednym z problemów współczesnych ludzi jest niewiara bądź niewiedza na temat istnienia kary za grzechy, w tym szczególnie potępienia wiecznego jako piekła. Różnice na temat pojęcia piekła w kontekście jego wymiaru czasowego, takiego jak apokatastaza również budzą kontrowersje i dyskusje²⁷⁶. Wielu młodych ludzi wykazuje zainteresowanie szatanem jako bytem osobowym, szczególnie w zjawisku opętań. Wobec tego należało zapytać

²⁷⁶ Por. A. Chromański, *Piekło według Biblii i nauczania Kościoła*, „Studia Teologiczne. Białystok, Drohiczyn, Łomża” 27 (2009), s. 71-72, 86-87; w: [https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_Teologiczne_Bialystok_Drohiczyn_Lomza-r2009-t27/Studia_Teologiczne_Bialystok_Drohiczyn_Lomza-r2009-t27-s71-87/Studia_Teologiczne_Bialystok_Drohiczyn_Lomza-r2009-t27-s71-87.pdf](https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_Teologiczne_Bialystok_Drohiczyn_Lomza/Studia_Teologiczne_Bialystok_Drohiczyn_Lomza-r2009-t27/Studia_Teologiczne_Bialystok_Drohiczyn_Lomza-r2009-t27-s71-87/Studia_Teologiczne_Bialystok_Drohiczyn_Lomza-r2009-t27-s71-87.pdf), [dostęp: 25.09.2021].

badanych adolescentów o ich opinię na temat istnienia piekła. Wyniki uzyskanych wypowiedzi na ten temat przedstawiają tabele 7 i 8.

Tabela 7. Wiara w istnienie piekła

Wiara w istnienie piekła	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	32 (7,8%)	14 (6,0%)	18 (10,3%)	3,967	4	0,410	0,098
Raczej nie wierzę	55 (13,4%)	31 (13,2%)	24 (13,7%)				
Raczej wierzę	132 (32,3%)	77 (32,9%)	55 (31,4%)				
Zdecydowanie wierzę	156 (38,1%)	89 (38,0%)	67 (38,3%)				
Nie mam zdania	34 (8,3%)	23 (9,8%)	11 (6,3%)				

Źródło: badanie własne.

Największy odsetek badanych maturzystów (ponad 38%) określił, że zdecydowanie wierzy w istnienie piekła, a ponad 32% respondentów przyznało, że raczej wierzy. Rzeczywistość wiecznego potępienia dla młodych ludzi nie jest tematem nie znanym. Zaledwie jednocyfrowy wynik respondentów wskazujących, że w badanej kwestii nie mają zdania pokazuje, że zdecydowana większość z nich podejmowała nad tym tematem pewną refleksję. Raczej niewierzących było ponad 13% a zdecydowanie niewierzących w istnienie piekła prawie 8%. Zmienna płci nie różnicowała odpowiedzi na powyższe pytanie w sposób istotny statystycznie ($p=0,410$).

Wyniki uzyskanych odpowiedzi na temat wiary w istnienie piekła w sposób znaczący różnicuje natomiast zmienna niezależna typu szkoły badanych uczniów, co ilustruje tabela 8.

Tabela 8. Wiara w istnienie piekła a typ szkoły respondentów

Wiara w istnienie piekła	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	32 (7,8%)	8 (5,2%)	24 (9,4%)	13,479	4	0,009	0,181
Raczej nie wierzę	55 (13,4%)	21 (13,6%)	34 (13,3%)				
Raczej wierzę	132 (32,3%)	44 (28,6%)	88 (34,4%)				
Zdecydowanie wierzę	157 (38,3%)	74 (48,1%)	83 (32,4%)				
Nie mam zdania	34 (8,3%)	7 (4,5%)	27 (10,5%)				

Źródło: badanie własne.

Zdecydowanie nie wierzy w istnienia piekła nieco ponad 5% badanych nastolatków z liceum i 9% z technikum. Raczej wierzy niemal 29% uczniów liceum oraz ponad 34% uczniów technikum. Zdecydowaną wiarę w istnienia piekła częściej deklarowali uczniowie liceów (48%) niż uczniowie techników (32%). Wyniki tych odpowiedzi różnią się aż o 16 punktów procentowych. Z kolei osoby uczęszczające do technikum nie miały zdania w badanej kwestii ponad 2 razy częściej niż osoby uczęszczające do liceum (11% wobec 5%). Różnice w wypowiedziach respondentów przy uwzględnieniu typu szkoły ponownie okazały się istotne statystycznie ($p=0,009$).

W nauczaniu Kościoła jedno z najważniejszych miejsc zajmuje prawda o życiu wiecznym, które szczególnie objawia się w rzeczywistości nieba. Dzięki umieraniu w łasce uświęcającej i relacji przyjaźni z Bogiem wierzący mogą osiągnąć stan życia na zawsze w doskonałej komunii z Trójcą Świętą, Maryją, aniołami oraz ze wszystkimi świętymi. Niebo stanowi najwyższy i ostateczny cel najgłębszych dążeń człowieka wierzącego, to stan najwyższego i wiecznego szczęścia²⁷⁷. Wyniki uzyskanych odpowiedzi respondentów na pytanie o wiarę w istnienie nieba z uwzględnieniem zmiennej płci przedstawia tabela 9.

Tabela 9. Wiara w istnienie nieba

Wiara w istnienie nieba	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	23 (5,6%)	10 (4,3%)	13 (7,4%)	3,440	4	0,487	0,092
Raczej nie wierzę	43 (10,5%)	23 (9,8%)	20 (11,4%)				
Raczej wierzę	118 (28,8%)	71 (30,3%)	47 (26,7%)				
Zdecydowanie wierzę	194 (47,3%)	109 (46,6%)	85 (48,3%)				
Nie mam zdania	32 (7,8%)	21 (9,0%)	11 (6,3%)				

Źródło: badanie własne.

Istnienie nieba jest oczywiste dla większej liczby badanych niż w przypadku opinii o istnieniu piekła. Odsetek zdecydowanie wierzących w tę prawdę wiary jest większy niż w przypadku wiary w istnienia piekła o ponad 47 punktów procentowych. Blisko 29% respondentów raczej wierzy w istnienie nieba, 1/10 raczej nie wierzy, prawie 6% zdecydowanie nie wierzy, a grupa osób niezdecydowanych obejmuje niecałe 8%. Zmienna płci nie zróżnicowała opinii również w tym zakresie ($p=0,487$). Można te dane potraktować jako

²⁷⁷ KKK 1023-1024.

potwierdzenie pewnych potocznych stwierdzeń i opinii, w których niebo staje się rzeczywistością ponad religijną, a często pewnym życzeniem, które nie koniecznie związane jest z jakąkolwiek formą nagrodzenia za doczesne życie. Prawie połowa pytaných zdecydowanie wierzy w istnienie nieba, ale o 20 punktów procentowych mniej wierzy w zbawienie wieczne. Dla większości młodych temat życia po śmierci zamyka się jedynie na „pójściu do nieba” lub ewentualnie do piekła, w które wierzy większość ankietowanych.

Całościowy pogląd na kwestię życia wiecznego wymagał zapytania młodych ludzi również o wiarę w to, że rodzimy się obciążeni grzechem pierworodnym. Nadużycie wolności przez pierwszego człowieka stało się powodem konsekwencji, które ponosi cała ludzkość. Grzech Adama przez jedność natury rodzaju ludzkiego stał się winą wszystkich ludzi. Jego przekazywanie jest jednak tajemnicą, której człowiek nie jest w stanie w pełni zrozumieć²⁷⁸. Dlatego też należało zapytać młodych ludzi o to, czy grzech pierworodny stanowi dla nich jakikolwiek punkt odniesienia w ich wierze. Wyniki uzyskanych odpowiedzi na to pytanie z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów przedstawia tabela 10.

Tabela 10. Wiara w to, że rodzimy się obciążeni grzechem pierworodnym

Wiara w to, że rodzimy się obciążeni grzechem pierworodnym	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	53 (13,0%)	23 (9,9%)	30 (17,1%)	5,814	4	0,213	0,120
Raczej nie wierzę	77 (18,9%)	45 (19,4%)	32 (18,3%)				
Raczej wierzę	117 (28,7%)	72 (31,0%)	45 (25,7%)				
Zdecydowanie wierzę	114 (28,0%)	68 (29,3%)	46 (26,3%)				
Nie mam zdania	46 (11,3%)	24 (10,3%)	22 (12,6%)				

Źródło: badanie własne.

Wszyscy badani maturzyści przyjęli sakrament chrztu świętego, który gładzi grzech pierworodny. Jednak wiara w istnienie tego zranienia natury ludzkiej nie jest dla wszystkich badanych oczywista. Odsetek osób raczej i zdecydowanie wierzących w to, że rodzimy się obciążeni grzechem pierworodnym był zbliżony – po około 28%. Niemal 19% badanych odpowiedziało, że raczej nie wierzy, 13% że zdecydowanie nie wierzy, a nieco ponad 11% nie zajęło stanowiska w badanej kwestii. Kobiety i mężczyźni odpowiadali ze statystycznie równą częstotliwością ($p=0,213$). Temat grzechu pierworodnego jest przedmiotem nie tylko wiary, ale

²⁷⁸ KKK 405-406.

także wiedzy religijnej. Toteż interesujące dla badacza wiary religijnej młodzieży jest to, czy zmienna niezależna typu szkoły, do jakiej uczęszczali respondenci, różnicowała statystycznie ich odpowiedzi. Wyniki odpowiedzi na tak postawione pytanie ilustruje tabela 11.

Tabela 11. Wiara w to, że rodzimy się obciążeni grzechem pierworodnym a typ szkoły respondentów

Wiara w to, że rodzimy się obciążeni grzechem pierworodnym	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	53 (13,0%)	13 (8,5%)	40 (15,7%)	20,570	4	<0,001	0,225
Raczej nie wierzę	77 (18,9%)	26 (17,0%)	51 (20,0%)				
Raczej wierzę	118 (28,9%)	46 (30,1%)	72 (28,2%)				
Zdecydowanie wierzę	114 (27,9%)	59 (38,6%)	55 (21,6%)				
Nie mam zdania	46 (11,3%)	9 (5,9%)	37 (14,5%)				

Źródło: badanie własne.

Wśród odpowiedzi udzielonych przez adolescentów widać znaczne różnice w poglądach na temat grzechu pierworodnego pomiędzy uczniami uczęszczającymi do liceum, a uczniami uczęszczającymi do technikum ($p < 0,001$). Badanych uczniów zdecydowanie niewierzących w to, że rodzimy się obciążeni grzechem pierworodnym, było mniej w liceach (8,5%) niż w technikach (15,7%). Z kolei zdecydowaną wiarę w powyższą prawdę zadeklarowało 38,6% licealistów i tylko 21,6% uczniów szkół technicznych. Zdania na ten temat nie miało 5,9% osób uczęszczających do liceów i 14,5% osób uczących się w technikach. Różnicowanie odpowiedzi na temat grzechu pierworodnego wskazuje na pewne braki w świadomości młodych ludzi dotyczących podstaw ich wiary. Wobec tego powstaje także pytanie o motywacje, jakie towarzyszą polskim katolikom w przynoszeniu dzieci do sakramentu chrztu świętego. Jego zbawcze działanie, które ma za zadanie udzielić człowiekowi życia łaski, kierując go ku Bogu, staje na bocznym torze, ustępując traktowaniu sakramentu chrztu jedynie jako tradycji, którą należy wypełnić jednak bez większych konsekwencji w życiu duchowym rodziców dziecka.

Wśród pytań dotyczących życia duchowego respondentów, zostało całkiem świadomie wtrącone podchwytliwe pytanie dotyczące „duchowości zwierząt”. Z roku na rok dostrzega się w świadomości społecznej coraz bardziej zacierającą się różnicę pomiędzy ludźmi a zwierzętami. Wielu z pytanym zapewne posiadało zwierzęta, które często są traktowane jako

istoty najbliższe, często bliższe niż ludzie. Wobec tego, czy badani maturzyści wierzą w to, że zwierzęta mają duszę? Wyniki uzyskanych odpowiedzi na tak postawione pytanie z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów ilustruje tabela 12.

Tabela 12. Wiara w to, że zwierzęta mają duszę

Wiara w to, że zwierzęta mają duszę	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	46 (11,3%)	15 (6,4%)	31 (17,8%)	18,650	5	0,002	0,214
Raczej nie wierzę	55 (13,5%)	31 (13,3%)	24 (13,8%)				
Raczej wierzę	109 (26,8%)	68 (29,2%)	41 (23,8%)				
Zdecydowanie wierzę	154 (37,8%)	99 (42,5%)	55 (31,6%)				
Nie mam zdania	42 (10,3%)	20 (8,6%)	22 (12,6%)				

Źródło: badanie własne.

Jak widać to w zestawieniu danych z poprzednich dwóch tabel z danymi zawartymi w tabeli 12, nieco większy jest odsetek badanych nastolatków wierzących w fakt posiadania duszy przez zwierzęta niż wierzących w istnienie grzechu pierwotnego. Tendencja „uczłowieczania zwierząt” widoczna coraz bardziej w wysoko rozwiniętych społeczeństwach zauważalna jest także w odpowiedziach maturzystów archidiecezji wrocławskiej. Niemal 38% respondentów zdecydowanie wierzy, a prawie 27% raczej wierzy w to, że zwierzęta mają duszę. Ponad 13% było raczej niewierzących, ponad 11% zdecydowanie niewierzących a ponad 10% nie miało wyrobionego zdania w badanej kwestii. W porównaniu z poprzednimi pytaniami, w przypadku tego pytania zaobserwowano istotne różnice w odpowiedziach kobiet i mężczyzn, o czym świadczy niska wartość współczynnika istotności w teście chi-Kwadrat Pearsona ($p=0,002$). W badanej grupie wiara zdecydowana w posiadanie duszy przez zwierzęta była wyższa wśród kobiet niż wśród mężczyzn o ponad 7 punktów procentowych, natomiast raczej wierzących było także więcej kobiet niż mężczyzn o ponad 5 punktów procentowych. Konsekwentnie osób raczej i zdecydowanie niewierzących w to, że zwierzęta mają duszę, było więcej w grupie mężczyzn (31,6%) niż w grupie kobiet (19,7%). Również więcej badanych mężczyzn niż kobiet nie miało ukształtowanego zdania w tej sprawie.

Faktem jest, że 71,7% badanych maturzystek wierzy bardziej lub mniej zdecydowanie w opinię, iż zwierzęta mają duszę. Tak wysokie wskaźniki potwierdzające wiarę młodych ludzi w istnienie duszy u zwierząt oraz zróżnicowanie odpowiedzi ze względu na płeć może mieć swoje umocowanie w głęboko uczuciowym traktowaniu zwierząt, które coraz częściej stają się najbliższymi towarzyszami wielu ludzi, w tym także młodych. Większa uczuciowość

i emocjonalność występująca u kobiet może być tego potwierdzeniem. Wielu ludzi śmierć zwierzęcia postrzega jako osobistą tragedię i pragnie spotkania z tym stworzeniem w niebie, w które wierzy przeważająca większość ankietowanych. Istnieje wiele dyskusji teologów na temat posiadania duszy przez zwierzęta, częstą pomocą w rozwikłaniu tego problemu jest spojrzenie filozofów, którzy starają się rozróżniać terminy związane z duszą i nieśmiertelnością. Jednak odpowiedzi młodych ankietowanych mogą świadczyć o sporej dozie emocjonalnego podejścia do tego zagadnienia, które wskazuje na głębokie relacje ludzi ze zwierzętami, często niestety kosztem osłabionych relacji międzyludzkich.

W przypadku duszy człowieka młodych ludzi zapytano nie tylko o wiarę w jej istnienie, ale o istnienie „duszy nieśmiertelnej”. O ile w przypadku zwierząt i ich zachowań niektórzy naukowcy stawiają tezę, że rzeczywistość duszy nie jest zarezerwowana jedynie dla człowieka, to potrzeba tutaj pewnego rozróżnienia w kwestii nieśmiertelności. W tym przypadku należało zapytać o duszę rozumianą jako pewnego rodzaju „załączek wieczności”. Uzyskane wyniki w badanej kwestii z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów przedstawia tabela 13.

Tabela 13. Wiara w to, że człowiek ma nieśmiertelną duszę

Wiara w to, że człowiek ma nieśmiertelną duszę	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	28 (6,9%)	12 (5,2%)	16 (9,2%)	7,222	5	0,205	0,134
Raczej nie wierzę	33 (8,1%)	19 (8,2%)	14 (8,0%)				
Raczej wierzę	125 (30,9%)	81 (35,1%)	44 (25,3%)				
Zdecydowanie wierzę	178 (44,0%)	98 (42,4%)	80 (46,0%)				
Nie mam zdania	40 (9,9%)	20 (8,7%)	20 (11,5%)				

Źródło: badanie własne.

Z danych zawartych w tabeli 13 wynika, że na nieco wyższym poziomie uplasowała się wiara badanych nastolatków w nieśmiertelność ludzkiej duszy niż w posiadanie duszy przez zwierzęta. 44% ankietowanych zdecydowanie wierzy, a kolejne prawie 31% wierzy w istnienie nieśmiertelnej duszy ludzkiej z pewnymi zastrzeżeniami. Nieco ponad 8% było raczej niewierzących, prawie 7% zdecydowanie niewierzących, a niemal 10% nie miało zdania w badanej sprawie. W przypadku tego pytania nie zaobserwowano istotnych różnic w odpowiedziach kobiet i mężczyzn ($p=0,205$). Przeważająca ilość wierzących w nieśmiertelną duszę ludzką (3/4 badanych) potwierdza, że młodzi ludzie w dużej części nie uważają śmierci ciała za całkowity koniec egzystencji człowieka. Pomimo spadających praktyk religijnych wielu ludzi z szacunkiem stara się żegnać swoich zmarłych, pamiętając o nich nie tylko w dniu

pogrzebu, ale także przy innych okazjach. Tak wysoki wynik deklaracji wiary w to, że człowiek ma nieśmiertelną duszę, wśród badanych maturzystów pośrednio potwierdza fakt wciąż intensywnych praktyk pamięci o zmarłych w porównaniu do innych krajów Europy. W szczególności warto tu wymienić liczne nawiedzanie grobów oraz modlitwę w intencji zmarłych w okresie uroczystości Wszystkich Świętych oraz dnia zadusznego.

Z zagadnieniem nieśmiertelności duszy w ujęciu chrześcijańskim mocno wiąże się prawda o nadziei na jedno i jedyne w swoim rodzaju zmartwychwstanie ciała. Jednak od wielu lat chrześcijańskie społeczeństwa zaczynają być przenikane przez pochodzące z hinduizmu i buddyzmu wierzenie w reinkarnację. Pogląd ten głosi „ponowne wcielenie” duszy istoty żyjącej do powtórnego życia już w innej istocie. Pomimo całkowitej niezgodności z chrześcijańskim poglądem na życie po śmierci „wędrowka dusz” jest tematem żartów, dyskusji, a coraz częściej wiary, dlatego warto było zapytać także o wiarę w to zjawisko adolescentów z archidiecezji wrocławskiej. Uzyskane opinie na ten temat z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów przedstawia tabela 14.

Tabela 14. Wiara w reinkarnację

Wiara w reinkarnację	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	116 (28,5%)	64 (27,6%)	52 (29,7%)	5,705	4	0,222	0,118
Raczej nie wierzę	95 (23,3%)	62 (26,7%)	33 (18,9%)				
Raczej wierzę	73 (17,9%)	44 (19,0%)	29 (16,6%)				
Zdecydowanie wierzę	49 (12,0%)	23 (9,9%)	26 (14,9%)				
Nie mam zdania	74 (18,2%)	39 (16,8%)	35 (20,0%)				

Źródło: badanie własne.

Wiara w reinkarnację okazała się być zdecydowanie na niższym poziomie w porównaniu z innymi zagadnieniami związanymi z życiem po śmierci zawartymi w poprzednich pytaniach. Jako zdecydowanie wierzących w reinkarnację określiło się zaledwie 12% respondentów, a blisko 18% uznało się za raczej wierzących. Raczej niewierzący w reinkarnację stanowili ponad 23% badanej grupy maturzystów a zdecydowanie niewierzący prawie 29%. Dość duży był też odsetek niezdecydowanych – ponad 18%. Zmienna niezależna płci nie różnicowała odpowiedzi w sposób istotny statystycznie ($p=0,222$). Temat ponownego wcielenia duszy dla młodych ankietowanych okazał się pytaniem trudnym. Pośród odpowiedzi nie wyróżnił się jasny pogląd badanej młodzieży na ten temat. Największa liczba badanych stwierdziła, że zdecydowanie nie wierzy w reinkarnację (28,5%), jednakże jest to pogląd

zaledwie nieco ponad ¼ ankietowanych. Pozostałe odpowiedzi udzielone przez młodych ludzi wskazują, że w mniejszym lub większym stopniu dopuszczają możliwość „ponownego wcielenia” lub nie posiadają zdania na jego temat. Powodem tak dużego problemu w jasnym określeniu swoich poglądów na ten temat może być zbyt mała wiedza o tym wierzeniu religii Wschodu. Spłylenie tej tematyki poprzez filmy czy bajki spowodowało reinkarnację w opinii wielu badanych maturzystów do ciekawej przygody przechodzenia z ciała do ciała. Wielu ludzi dostrzega w tym poglądzie także wygodniejszą niż to proponuje chrześcijaństwo drogę zbawienia. Ciekawe spojrzenie na ten temat wskazuje analiza odpowiedzi pod względem typu szkoły, do jakiego uczęszczali badani uczniowie, co przedstawia tabela 15.

Tabela 15. Wiara w reinkarnację a typ szkoły respondentów

Wiara w reinkarnację	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	116 (28,4%)	67 (44,1%)	49 (19,1%)	38,600	4	<0,001	0,308
Raczej nie wierzę	95 (23,3%)	38 (25,0%)	57 (22,3%)				
Raczej wierzę	73 (18,1%)	22 (14,5%)	52 (20,3%)				
Zdecydowanie wierzę	49 (12,0%)	8 (5,3%)	41 (16,0%)				
Nie mam zdania	74 (18,1%)	17 (11,2%)	57 (22,3%)				

Źródło: badanie własne.

Zdecydowanie nie wierzy w reinkarnację ponad 44% licealistów, czyli ponad dwa razy więcej niż uczniów technikum (19%). Raczej i zdecydowanie wierzący w reinkarnację stanowili odpowiednio 20% uczniów liceum oraz 36% uczniów szkół technicznych. Ponadto nastolatki uczęszczające do technikum dwukrotnie częściej niż licealiści deklarowali brak zdania w badanej kwestii (22% wobec 11%). Znaczne różnice między uczniami różnego typu szkół ($p < 0,001$) mogą wskazywać na problem poziomu wiedzy na temat reinkarnacji, zwłaszcza w szkołach technicznych. Dla wielu młodych osób reinkarnacja kojarzy się jedynie z ciekawą podróżą. Jednak głębsze zastanowienie i spojrzenie na zagadnienie pod względem soteriologicznym wskazuje, że „ponowne wcielenie” nie przynosi łatwiejszej drogi życia po śmierci, ale zakłada samozbawienie. Zastanawiającym jest fakt tak niejasnych opinii badanej młodzieży na temat reinkarnacji. Jednym z powodów może być nieznanostwo chrześcijańskich prawd wiary. Wielu młodych ankietowanych szukających łatwiejszej drogi życia po śmierci nie dostrzega, że chrześcijaństwo jest religią jedyne go Zbawiciela. W przeciwieństwie do

wierzeń hinduskich czy buddyjskich chrześcijaństwo daje zbawczą pewność w ofierze Jezusa Chrystusa.

Niepewność badanych w związku z tematem reinkarnacji wskazała na pewne braki w zakresie wiedzy religijnej u badanej młodzieży. W kolejnych pytaniach młodzi respondenci zostali zapytani o kolejne ważne zagadnienia związane z wiarą chrześcijańską. Badanych maturzystów zapytano między innymi o akceptację prawdy wiary chrześcijańskiej, iż Bóg jest Tróją osób. Wyniki uzyskanych odpowiedzi z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów zostały zestawione w tabeli 16.

Tabela 16. Wiara w to, że Bóg jest Tróją osób

Wiara w to, że Bóg jest Tróją osób	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	27 (6,6%)	13 (5,6%)	14 (8,0%)	10,383	4	0,034	0,159
Raczej nie wierzę	25 (6,1%)	13 (5,6%)	12 (6,8%)				
Raczej wierzę	125 (30,6%)	85 (36,5%)	40 (22,7%)				
Zdecydowanie wierzę	187 (45,7%)	95 (40,8%)	92 (52,3%)				
Nie mam zdania	45 (11,0%)	27 (11,6%)	18 (10,2%)				

Źródło: badanie własne.

W tabeli 16 zawarto dane o wierze nastolatków w fakt, że Bóg jest Tróją osób. Fakt ten zdecydowanie poparło prawie 46% badanych adolescentów, prawie 31% raczej go poparło, odsetki osób raczej i zdecydowanie negujących Tróję Świętą były podobne – po około 6%, a 11% powstrzymało się od wyrażenia swojego zdania w badanej kwestii. Odnotowano pewne różnice w odpowiedziach pomiędzy mężczyznami i kobietami ($p=0,034$). W tym wypadku to mężczyźni okazali się bardziej przekonani co do pojęcia Boga jako Trójcy osób. Co ciekawe, zdecydowanie wierzących była ponad połowa badanych mężczyzn i tylko 40,8% kobiet, choć jednocześnie u mężczyzn był nieco większy odsetek osób niewierzących w Boga jako Tróję osób. Fakt ten spowodował, iż statystycznie istotne zależności ujawniły się tylko w analizie testem chi-Kwadrat (analiza różnic wybiórczych) a nie w teście V Cramera (analiza różnic liniowych).

W analizie udzielonych odpowiedzi na pytanie o wiarę w Boga jako Tróję osób, uwidoczniło się ponownie zróżnicowanie istotne statystycznie pod względem typów szkół, do których uczęszczała badana młodzież archidiecezji wrocławskiej, co ilustruje tabela 17.

Tabela 17. Wiara w to, że Bóg jest Tróją osób a typ szkoły respondentów

Wiara w to, że Bóg jest Tróją osób	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	27 (6,6%)	6 (3,9%)	21 (8,2%)	12,210	4	0,016	0,173
Raczej nie wierzę	25 (6,1%)	9 (5,9%)	16 (6,2%)				
Raczej wierzę	126 (30,7%)	39 (25,5%)	87 (33,9%)				
Zdecydowanie wierzę	187 (45,6%)	86 (56,2%)	101 (39,3%)				
Nie mam zdania	45 (11,0%)	13 (8,5%)	32 (12,5%)				

Źródło: badanie własne.

W fakt objawionej prawdy o Trójcy Świętej zdecydowanie nie wierzyło prawie 4% uczniów liceum i ponad 8% uczniów technikum. Poziom niewiary w ten fakt jest wśród badanych maturzystów stosunkowo niski. Umiarkowaną lub zdecydowaną wiarę zadeklarowało z kolei odpowiednio 25% i aż 56% licealistów oraz odpowiednio 34% i 39% uczniów uczęszczających do technikum. Zapewne większy problem stanowiłoby wypowiedzenie się na temat zrozumienia tej prawdy wiary oraz na temat różnic występujących pomiędzy osobami w Trójcy Świętej. Na tak duże wypowiedzenie swojej wiary o trynitarnym charakterze Boga mógł mieć wpływ sakrament bierzmowania, który młodzi badani przyjęli zaledwie 2-3 lata wcześniej. Coraz częściej przygotowania do tego sakramentu mają na celu nie tylko powiększenie wiedzy kandydatów, ale także pogłębienie ich osobistej wiary i więzi z Bogiem. Warto zauważyć, iż w udzielonych odpowiedziach uczniów uczęszczających do różnego typu szkół wystąpiły istotne statystycznie różnice ($p=0,016$).

Kolejną ważną prawdą wiary chrześcijańskiej, która wzbudza kontrowersje wśród wielu osób jest wiara w to, że Bóg jest stwórcą świata. Młodzi ludzie, którzy podczas swojego procesu kształcenia spotykają się z różnymi twierdzeniami, uczą się o wielu teoriach na temat początków świata, zostali zapytani, jakie jest ich zdanie na ten temat. Wyniki uzyskanych odpowiedzi z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów zostały zestawione w tabeli 18.

Tabela 18. Wiara w to, że Bóg jest stwórcą świata a płeć respondentów

Wiara w to, że Bóg jest stwórcą świata	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	33 (8,1%)	18 (7,7%)	15 (8,5%)	7,429	4	0,115	0,135
Raczej nie wierzę	37 (9,0%)	21 (9,0%)	16 (9,1%)				
Raczej wierzę	97 (23,7%)	64 (27,5%)	33 (18,8%)				
Zdecydowanie wierzę	205 (50,1%)	115 (49,4%)	90 (51,1%)				
Nie mam zdania	37 (9,0%)	15 (6,4%)	22 (12,5%)				

Źródło: badanie własne.

Jak widać w tabeli 18, połowa badanej grupy maturzystów zdecydowanie wierzy, że Bóg jest stwórcą świata, natomiast prawie 24% raczej w to wierzy. Spoglądając na powyższe wyniki sumarycznie widać, że 3/4 badanych w większym lub mniejszym stopniu uznaje Boga jako stwórcę wszechświata. Stopień niewiary w tą prawdę jest raczej niski, ale w sumie osiągnął ponad 17% badanych. Do tej grupy należy zaliczyć także tych respondentów, którzy nie mieli w tej kwestii wyrobionego zdania (9%), a zatem nie jest przekonanych co do tego, że Bóg jest stwórcą świata. A zatem warto to zauważyć, iż prawie ¼ respondentów ma ewidentny problem ze zrozumieniem analizowanej tu prawdy wiary chrześcijańskiej. W przypadku tego pytania widać nieistotne statystycznie różnice między wskazaniem kobiet i mężczyzn ($p=0,155$). Natomiast takie zróżnicowanie ujawniła zmienna niezależna typu szkoły, do której uczęszczali respondenci (tabela 19).

Tabela 19. Wiara w to, że Bóg jest stwórcą świata a typ szkoły respondentów

Wiara w to, że Bóg jest stwórcą świata	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	33 (8,0%)	8 (5,2%)	25 (9,7%)	12,982	4	0,011	0,178
Raczej nie wierzę	37 (9,0%)	12 (7,8%)	25 (9,7%)				
Raczej wierzę	97 (23,7%)	27 (17,6%)	70 (27,2%)				
Zdecydowanie wierzę	206 (50,2%)	94 (61,4%)	112 (43,6%)				
Nie mam zdania	37 (9,0%)	12 (7,8%)	25 (9,7%)				

Źródło: badanie własne.

Zdecydowany brak wiary w prawdę, że Bóg jest stwórcą świata zadeklarowało 5,2% licealistów i prawie 10% osób uczących się w technikum. Raczej lub zdecydowanie wierzyło odpowiednio 18% oraz 61% nastolatków z liceum i 27% oraz 44% osób

z technikum. Analiza wykazała istotne statystycznie różnice między poglądami uczniów liceum i technikum w zakresie prawdy wiary, iż Bóg jest stwórcą świata ($p=0,011$).

Pytając młodych ludzi o kolejne prawdy wiary chrześcijańskiej, należało jeszcze bardziej skonkretyzować pytania, ukierunkowując je na postać Jezusa Chrystusa – postaci najbardziej znanej i bliskiej człowiekowi spośród wszystkich osób Trójcy Świętej, ale jednocześnie budzącej wiele kontrowersji oraz emocji. Uczniowie klas maturalnych zostali zapytani o ich wiarę w historyczność postaci Jezusa Chrystusa, a wyniki udzielonych odpowiedzi z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów prezentuje tabela 20.

Tabela 20. Wiara w historyczność postaci Jezusa Chrystusa

Wiara w historyczność postaci Jezusa Chrystusa	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	17 (4,1%)	6 (2,6%)	11 (6,3%)	8,616	4	0,071	0,145
Raczej nie wierzę	17 (4,1%)	9 (3,8%)	8 (4,5%)				
Raczej wierzę	127 (31,0%)	84 (35,9%)	43 (24,4%)				
Zdecydowanie wierzę	230 (56,1%)	124 (53,0%)	106 (60,2%)				
Nie mam zdania	19 (4,6%)	11 (4,7%)	8 (4,5%)				

Źródło: badanie własne.

Na temat wiary w historyczność postaci Jezusa wypowiedziała się znaczna większość badanych. Ponad 56% respondentów było o tym zdecydowanie przekonanych, 31% raczej przekonanych a po około 4% raczej i zdecydowanie temu zaprzeczało. Nie mający zdania w badanej kwestii stanowili mniej niż 5% całej badanej grupy. Wskazuje to, że aż 95% ma jakieś stanowisko wobec historyczności Chrystusa, w tym aż blisko 90% uznaje to stwierdzenie za prawdziwe. W porównaniu do odpowiedzi udzielonych na inne pytanie, gdzie ilość nie mających zdania sięgała niekiedy nawet 18% respondentów, opinia na temat historyczności postaci Jezusa jest jedną z najbardziej świadomych wypowiedzi. Nie zaobserwowano istotnych statystycznie różnic między opiniami kobiet i mężczyzn ($p=0,071$). Natomiast opinie badanych maturzystów na temat wiary w historyczność postaci Jezusa różnicuje w sposób znaczący typ szkół, do których uczęszczali podczas przeprowadzonych badań (tabela 21).

Tabela 21. Wiara w historyczność postaci Jezusa Chrystusa a typ szkoły respondentów

Wiara w historyczność postaci Jezusa Chrystusa	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	17 (4,1%)	2 (1,3%)	15 (5,8%)	20,142	4	<0,001	0,221
Raczej nie wierzę	17 (4,1%)	5 (3,2%)	12 (4,7%)				
Raczej wierzę	127 (30,9%)	33 (21,4%)	94 (36,6%)				
Zdecydowanie wierzę	231 (56,2%)	107 (69,5%)	124 (48,2%)				
Nie mam zdania	19 (4,6%)	7 (4,5%)	12 (4,7%)				

Źródło: badanie własne.

W historyczność postaci Jezusa Chrystusa nie wierzy zaledwie 1% licealistów i 6% osób z technikum. Po raz kolejny dysproporcje ze względu na typ szkoły wystąpiły w grupie osób wierzących w dany fakt. Raczej wierzyło w niego 21% nastolatków z liceum i 37% z technikum. Największa część uczniów obu typów szkół deklarowała natomiast zdecydowaną wiarę – odpowiednio niemal 70% licealistów i 48% uczniów technikum. Odnotowano znaczące różnice międzygrupowe ($p < 0,001$). Jak widać z powyższych odpowiedzi wiara w historyczność postaci Jezusa Chrystusa jest dla respondentów czymś w dużym stopniu oczywistym. Zapewne wpływ na taki stan rzeczy ma spojrzenie nie tylko w kategoriach wiary religijnej, ale bezsprzeczne dowody historyczne, o których młodzi ludzie słyszą i dyskutują przy okazji nauki o starożytności podczas różnych zajęć szkolnych. Fakt tak dużej wiary w historyczność Mistrza z Nazaretu pośród młodych ludzi może stanowić istotny punkt zaczepienia w działaniach ewangelizacyjnych, w których postać Jezusa Chrystusa odgrywa główną rolę.

Spojrzenie na postać Jezusa wymaga pójścia w głąb nauczania o Synu Bożym. Samo zapytanie młodych ludzi o Jego historyczne istnienie nie jest wystarczające, aby poznać, jak wygląda ich stan wiary w zakresie innych ważnych prawd chrystologicznych. Elementem chrześcijańskiej doktryny jest twierdzenie, że Chrystus został poczęty z Ducha Świętego. W kolejnym punkcie kwestionariusza ankiety zapytano respondentów, jakie jest ich zdanie na ten temat, a wyniki udzielonych odpowiedzi zostały zestawione w tabelach 22 i 23.

Tabela 22. Wiara w to, że Jezus został poczęty z Ducha Świętego

Wiara w to, że Jezus został poczęty z Ducha Świętego	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	32 (7,8%)	18 (7,7%)	14 (8,0%)	2,940	4	0,568	0,085
Raczej nie wierzę	43 (10,5%)	26 (11,2%)	17 (9,7%)				
Raczej wierzę	120 (29,3%)	75 (32,2%)	45 (25,6%)				
Zdecydowanie wierzę	168 (41,1%)	89 (38,2%)	79 (44,9%)				
Nie mam zdania	46 (11,2%)	25 (10,7%)	21 (11,9%)				

Źródło: badanie własne.

Wyniki zawarte w tabeli 22 wskazują, że w prawdę wiary chrześcijańskiej, iż Jezus został poczęty z Ducha Świętego, wierzy ponad 70% badanych osób. Warto jednak od razu zauważyć, iż różnica pomiędzy wiarą w historyczność postaci Jezusa Chrystusa, a uznaniem Jego poczęcia z Ducha Świętego sięga niemal 20 punktów procentowych na niekorzyść tej drugiej. O tym, iż Jezus został poczęty z Ducha Świętego jest zdecydowanie przekonanych ponad 41% respondentów, a ponad 29% potwierdza to przekonanie z pewnymi zastrzeżeniami. Raczej niewierzących w powyższą prawdę wiary jest prawie 11%, podczas gdy nieco poniżej 8% nie wierzy w nią stanowczo. Ponad 11% respondentów nie miało wyrobionego zdania w badanej kwestii. Kobiety i mężczyźni nie różnili się istotnie w odpowiedziach na to pytanie ($p=0,568$). Po raz kolejny zaobserwowano natomiast różnice statystycznie istotne przy uwzględnieniu w analizie typu szkoły, do jakiej uczęszczali badani uczniowie (tabela 23).

Tabela 23. Wiara w to, że Jezus został poczęty z Ducha Świętego a typ szkoły respondentów

Wiara w to, że Jezus został poczęty z Ducha Świętego	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	32 (7,8%)	6 (3,9%)	26 (10,1%)	10,451	4	0,033	0,160
Raczej nie wierzę	43 (10,5%)	16 (10,5%)	27 (10,5%)				
Raczej wierzę	121 (29,5%)	45 (29,4%)	76 (29,6%)				
Zdecydowanie wierzę	168 (41,0%)	74 (48,4%)	94 (36,6%)				
Nie mam zdania	46 (11,2%)	12 (7,8%)	34 (13,2%)				

Źródło: badanie własne.

Zdecydowany brak wiary w to, że Jezus został poczęty z Ducha Świętego, zadeklarowało 4% uczniów liceum i 10% uczniów technikum. Liczba ta jest wyższa niż w przypadku wiary w historyczne istnienie Jezusa. Zdecydowanie przekonanych

o prawdziwości tego faktu jest 48% licealistów i prawie 37% osób uczęszczających do technikum. Uczniowie obydwu typów szkół różnili się w sposób istotny w swoich opiniach co do wiary w poczęcie Jezusa z Ducha Świętego ($p=0,033$). Coroczne liturgiczne obchody Uroczystości Zwiastowania NMP, a także umocowanie tej uroczystości w nauczaniu katechetycznym wpływa na świadomość uczniów co do tej prawdy wiary. Jak jednak pokazują przedstawione wyżej wyniki badań, jest to działanie wciąż niewystarczające, gdyż $\frac{1}{4}$ badanych maturzystów ze szkół archidiecezji wrocławskiej ma z tą prawdą wiary większe lub mniejsze trudności.

Kierując się chronologią życia Jezusa Chrystusa należało w dalszej części ankiety zapytać uczniów o ich opinię na temat Jego zmartwychwstania. Fakt zmartwychwstania Jezusa Chrystusa stanowiący wiarygodne potwierdzenie całej Jego nauki bezsprzecznie stanowi podstawę chrześcijaństwa (por. 1 Kor 15, 12-30). Jak wygląda stan wiary młodych respondentów z archidiecezji wrocławskiej na temat zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, z uwzględnieniem zmiennej płci przedstawia tabela 24.

Tabela 24. Wiara w zmartwychwstanie Jezusa

Wiara w zmartwychwstanie Jezusa	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	32 (7,8%)	16 (6,9%)	16 (9,1%)	2,303	4	0,680	0,075
Raczej nie wierzę	33 (8,1%)	20 (8,6%)	13 (7,4%)				
Raczej wierzę	126 (30,8%)	77 (33,0%)	49 (27,8%)				
Zdecydowanie wierzę	194 (47,4%)	108 (46,4%)	86 (48,9%)				
Nie mam zdania	24 (5,9%)	12 (5,2%)	12 (6,8%)				

Źródło: badanie własne.

Dane zawarte w tabeli 24 wskazują, że podobnie jak w poprzednich wypowiedziach badanych maturzystów największy odsetek stanowią osoby zdecydowanie wierzące w zmartwychwstanie Jezusa (ponad 47%), następnie raczej wierzące (blisko 31%), co w sumie daje ponad 78% respondentów. A zatem ponad $\frac{3}{4}$ pytaných maturzystów w większym lub mniejszym stopniu wyznaje wiarę w fakt powstania z martwych Jezusa Chrystusa. Przedstawione dane statystyczne mogą napawać nadzieją, że najważniejsza prawda wiary chrześcijańskiej może stanowić punkt wyjścia do dalszych działań ewangelizacyjnych w środowisku młodzieży archidiecezji wrocławskiej. Faktem jest, że pozostaje ponad 15% niewierzących w różnym stopniu w omawianą tu prawdę wiary, a do tego dochodzi jeszcze

kolejne prawie 6% nie mających wyrobionej opinii w badanej kwestii. To są młodzi ludzie, którzy wciąż potrzebują jasnego przekazu wspólnoty Kościoła na temat zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, w przeciwnym razie ich wiara straci swój najmocniejszy fundament i raczej będzie zmierzać do całkowitego zaniku. Nie odnotowano istotnych różnic statystycznych w prezentowanych opiniach przy uwzględnieniu zmiennej niezależnej płci respondentów ($p=0,680$).

Natomiast statystycznie istotne różnice przyniosła analiza wyrażonych opinii na temat zmartwychwstania Jezusa przy uwzględnieniu typu szkoły, do jakiej uczęszczali badani uczniowie (por. tab. A 1 – aneks). Fakt zmartwychwstania Jezusa zdecydowanie odrzuca tylko 3% osób z liceum ale prawie 11% z technikum. Uczniowie technikum częściej deklarowali, że raczej w ten fakt wierzą (36% wobec 23% licealistów), rzadziej wskazywali natomiast wiarę zdecydowaną. Niespełna 40% uczniów techników wobec ponad 60% uczniów liceum wyraziło wiarę zdecydowaną w zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa i poprzedzające go wydarzenia, jak ustanowienie Eucharystii oraz zrealizowanie zbawczego planu na krzyżu, były momentami narodzin Kościoła. W zawiązku z tym Kościół nie jest jedynie ziemską instytucją, ale pochodzi z ustanowienia Bożego. W ostatnich latach fakt ten budzi coraz częstsze dyskusje oraz kontrowersje, dlatego adolescenti z archidiecezji wrocławskiej zostali zapytani o ich zdanie na temat tego, kto założył Kościół? Wyniki uzyskanych odpowiedzi na tak postawione pytanie z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów prezentuje tabela 25.

Tabela 25. Wiara w to, że Jezus założył Kościół

Wiara w to, że Jezus założył Kościół	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	27 (6,6%)	11 (4,7%)	16 (9,1%)	6,778	4	0,148	0,129
Raczej nie wierzę	41 (10,0%)	28 (12,1%)	13 (7,4%)				
Raczej wierzę	134 (32,8%)	79 (34,1%)	55 (31,3%)				
Zdecydowanie wierzę	170 (41,7%)	91 (39,2%)	79 (44,9%)				
Nie mam zdania	36 (8,8%)	23 (9,9%)	13 (7,4%)				

Źródło: badanie własne.

Pytanie dotyczące tematu wiary w założenie Kościoła przez Jezusa Chrystusa nie wykazało większych kontrowersji wśród młodzieży. Zdecydowaną wiarę w powyższą prawdę wykazało 42% badanych. Jest to wynik porównywalny do poglądów młodzieży na temat poczęcia Jezusa przez Ducha Świętego (41%). Jednak o kilkanaście procent większym poparciem wśród młodych ludzi cieszyła się odpowiedź stwierdzająca historyczność postaci

Chrystusa (56%). Warto dodać, iż prawie 33% wskazało mniej stanowcze potwierdzenie swojej wiary w to, że Jezus jest założycielem Kościoła. 10% respondentów raczej neguje wiarę w fakt założenia Kościoła przez Chrystusa, a mniej niż 7% neguje go w sposób zdecydowany. Niemal 9% nie miało wyrobionego zdania w badanej kwestii. Kobiety i mężczyźni nie różnili się istotnie w swoich wypowiedziach na temat założyciela Kościoła ($p=0,148$).

Różnice dostrzec można natomiast po raz kolejny pomiędzy odpowiedziami uczniów liceów i techników (por. tab. A 2). Zdecydowaną wiarę w założenie Kościoła przez Jezusa Chrystusa wyraziło ponad 50% licealistów, wobec 35% uczniów techników. Zdecydowany brak wiary w to, że Jezus jest założycielem Kościoła, zadeklarowało 1% licealistów i niemal 10% uczniów technikum. Co ciekawe, najwięcej badanych zamieszkujących duże miasto wskazuje zdecydowaną wiarę w założenie Kościoła przez Jezusa Chrystusa (55%), natomiast mieszkańcy średnich miast oraz wsi wyrażają taką wiarę tylko na poziomie 42%, a jeszcze mniej wierzy w powyższą prawdę mieszkańców małych miast, bo jedynie 20% ankietowanych (por. tab. A 3).

Spśród wielu pytań dotyczących Kościoła dużo wątpliwości budzi pytanie o to, kto w nim naprawdę działa? Czy jest to jedynie ziemská instytucja, która wprawdzie może posiadać boskie pochodzenie, ale być może Bóg pozostawił ją całkowicie ludziom i nie zwraca na nią uwagi. Kościół będący ustanowiony przez Chrystusa jest rzeczywistością, w której działa i nieustannie ją ożywia Duch Święty. Wobec tego należało także zapytać ankietowanych maturzystów, czy wierzą w to, że w Kościele działa Duch Święty? Wyniki uzyskanych odpowiedzi z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów zostały zestawione w tabeli 26.

Tabela 26. Wiara w to, że w Kościele działa Duch Święty

Wiara w to, że w Kościele działa Duch Święty	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	37 (9,1%)	19 (8,2%)	18 (10,3%)	1,131	4	0,889	0,053
Raczej nie wierzę	36 (8,8%)	19 (8,2%)	17 (9,7%)				
Raczej wierzę	131 (32,1%)	78 (33,5%)	53 (30,3%)				
Zdecydowanie wierzę	163 (40,0%)	94 (40,3%)	69 (39,4%)				
Nie mam zdania	41 (10,0%)	23 (9,9%)	18 (10,3%)				

Źródło: badanie własne.

Jak wskazują dane zamieszczone w tabeli 26, 40% respondentów z grupy badawczej zdecydowanie zgodziło się ze stwierdzeniem, że w Kościele działa Duch Święty, a ponad 32% było raczej przychylnych tej opinii. A zatem wiarę zdecydowaną lub z pewnymi zastrzeżeniami zakłada spora większość badanych (ponad 72%). Liczby osób negatywnie lub niezdecydowanie nastawionych do tego twierdzenia były bardzo zbliżone. Zdecydowanie niewierzących w to było nieco ponad 9% a nieco mniej niż 9% raczej nie wierzyło. 10% nie wyraziło swojego zdania w badanej sprawie. Różnice między opiniami wyrażonymi przez kobiety i mężczyzn były wyjątkowo minimalne ($p=0,889$). W przypadku tego pytania nie zauważono także istotnych różnic pomiędzy odpowiedziami uczniów z liceum i technikum (por. tab. A 4). Po raz kolejny odpowiedź „raczej wierzę” największą popularnością cieszyła się wśród uczniów z małych miast. Zdecydowaną wiarę zadeklarowali natomiast najczęściej badani z pozostałych grup, a mianowicie 39% respondentów zamieszkających na wsi, 41% osób ze średnich i 48% z dużych miast (por. tab. A 5).

Postrzeganie Kościoła w kontekście działania w nim Boga jest zaproszeniem do jeszcze bardziej szczegółowego wglądu w jego tajemnicę i stało się powodem zapytania młodych respondentów o formy i sposoby działania Boga w Kościele. Takimi formami działania Boga są bez wątpienia słowo Boże i sakramenty. Stałym sposobem obecności Jezusa Chrystusa w Jego Kościele jest między innymi słowo Boże, gdyż Kościół jest wspólnotą zjednoczoną i wciąż ożywianą przez słowo Boga. Badanych maturzystów zapytano zatem, czy wierzą w to, że Biblia to prawdziwe słowo Boga. Uzyskane wyniki odpowiedzi na to pytanie z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów prezentuje tabela 27.

Tabela 27. Wiara w to, że Biblia to prawdziwe słowo Boga

Wiara w to, że Biblia to prawdziwe słowo Boga	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	39 (9,6%)	21 (9,1%)	18 (10,2%)	1,653	4	0,799	0,064
Raczej nie wierzę	35 (8,6%)	17 (7,3%)	18 (10,2%)				
Raczej wierzę	118 (28,9%)	71 (30,6%)	47 (26,7%)				
Zdecydowanie wierzę	179 (43,9%)	102 (44,0%)	77 (43,8%)				
Nie mam zdania	37 (9,1%)	21 (9,1%)	16 (9,1%)				

Źródło: badanie własne.

Jak pokazują dane zestawione w tabeli 27, odpowiedzi na pytanie dotyczące wiary w fakt, że Biblia jest prawdziwym słowem Boga, są zbliżone do odpowiedzi na poprzednie

pytania. W dalszym ciągu zdecydowaną wiarę w badanym przedmiocie wskazuje ponad 40% pytanych, a prawie 29% potwierdza ją z pewnymi zastrzeżeniami. Warto podkreślić, iż poziom negacji prawdy, iż Biblia jest prawdziwym słowem Boga, sięga ponad 18%, przy uwzględnieniu odpowiedzi zdecydowanych i z zastrzeżeniami. Jeśli do tego dołączy się ponad 9% osób o nie wyrobionych poglądach w badanej kwestii, to uzyskamy grupę ponad 27% badanej populacji, która pilnie wymaga katechezy na temat roli Pisma Świętego w życiu Kościoła. Różnice wypowiedzi przy uwzględnieniu zmiennej płci badanych nie okazały się znaczące ($p=0,799$). Typ szkoły, do jakiej uczęszczali badani maturzyści, w tym pytaniu również nie zróżnicował ich odpowiedzi (por. tab. A 6). Największa dysproporcja wystąpiła wśród zdecydowanie wierzących w ten fakt. Tę odpowiedź wskazało 49% licealistów i niemal 41% nastolatków z technikum. Ponad 40% uczniów z każdej z wyróżnionych grup pod względem miejsca zamieszkania wskazało na zdecydowaną wiarę w prawdę, iż Biblia jest prawdziwym słowem Boga. Odsetek takich odpowiedzi był najwyższy wśród nastolatków z dużych miast i wyniósł 51% (por. tab. A 7). Po raz pierwszy uczniowie mieszkający w małym mieście uplasowali się na drugim miejscu pod względem odpowiedzi „zdecydowanie wierzę” (44%). Negatywnie na ten temat wypowiedziało się najwięcej mieszkańców średnich miast. 16% uznało, że raczej nie wierzy, a ponad 8% całkowicie zaprzeczyło, a więc $\frac{1}{4}$ młodzieży z miasta liczącego od 20 do 100 tysięcy mieszkańców wypowiada się negatywnie na temat Biblii jako prawdziwego słowa Bożego (por. tab. A 7).

Sakramenty od początku istnienia Kościoła stanowią przestrzeń uświęcenia człowieka oraz budowania Mistycznego Ciała Chrystusa. Same w sobie nie tylko zakładają wiarę przystępujących do nich, ale za pomocą słów i znaków ją podtrzymują i rozwijają²⁷⁹. Równocześnie coraz częściej wielu przedstawicieli Kościoła wskazuje na spływanie postrzegania i rozumienia wszystkich sakramentów²⁸⁰. Wobec tego wypadało zapytać maturzystów, czy oni postrzegają sakramenty jako miejsce, w którym działa Bóg? Wyniki uzyskanych odpowiedzi z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów zostały zestawione w tabeli 28.

²⁷⁹ KL 59.

²⁸⁰ Kościół poprzez podejmowanie różnych inicjatyw stara się zwiększyć świadomość powagi sakramentów, m.in. ogłaszając i przygotowując kolejne programy duszpasterskie. Między innymi trzyletni program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2019-2022 realizowany pod hasłem: „Eucharystia daje życie”, w: <https://www.ekai.pl/nowy-program-duszpasterski-kosciola-w-polsce-2/>, [Dostęp: 20.09.2021].

Tabela 28. Wiara w to, że w sakramentach działa Bóg

Wiara w to, że w sakramentach działa Bóg	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	32 (7,9%)	15 (6,4%)	17 (9,8%)	5,121	4	0,275	0,112
Raczej nie wierzę	36 (8,8%)	20 (8,6%)	16 (9,2%)				
Raczej wierzę	123 (30,2%)	80 (34,3%)	43 (24,7%)				
Zdecydowanie wierzę	180 (44,2%)	98 (42,1%)	82 (47,1%)				
Nie mam zdania	36 (8,8%)	20 (8,6%)	16 (9,2%)				

Źródło: badanie własne.

Podobnie jak w poprzednich zagadnieniach dotyczących wiary liczba zdecydowanie przekonanych o tym, że w sakramentach działa Bóg, sięga ponad 44%, natomiast ponad 30% jest co do tego raczej przekonanych. Prawie 9% respondentów raczej i prawie 8% zdecydowanie w to nie wierzy. Mniej niż 9% nie było w stanie zająć pewnego stanowiska. Pod względem miejsca zamieszkania ponownie młodzi ankietowani z dużego miasta w najszerszym zakresie wykazali wiarę zdecydowaną w to, że w sakramentach działa Bóg (55%), po nich kolejno młodzi ze średniego i małego miasta (por. tab. A 8). W dużym mieście było także najmniej osób, które zdecydowanie nie wierzą w to, że w sakramentach działa Bóg (zaledwie 1%). Kolejnym typem miasta, w którym poziom niewiary był najmniejszy było miasto „małe”. Największe statystyczne różnice odnotowano jednak w przypadku szkół, do jakich uczęszczali badani (por. tab. A 9). Zdecydowaną wiarę w to, że w sakramentach działa Bóg, zadeklarowało aż 56% uczniów liceum. Taką samą odpowiedź udzieliło o 20 punktów procentowych mniej uczniów techników. Natomiast odwrotna tendencja wystąpiła w odpowiedzi brzmiącej „raczej wierzę”. Takiej odpowiedzi udzieliło 36% uczniów techników wobec 21% uczniów uczęszczających do liceum.

Zarysowany wyżej obraz wiary młodych ludzi w działalność Boga w sakramentach jest w miarę zadowalający. Jednak u 20% do 30% badanych maturzystów archidiecezji wrocławskiej występuje deficyt wiedzy i co za tym idzie również akceptacji ważnych prawd wiary chrześcijańskiej. Ponadto wielu młodych ludzi przyznając się do swojej wiary, niejednokrotnie nie chce potwierdzać jej swoim życiem. Autodeklaracja poszczególnych prawd wiary okazuje się najłatwiejszą formą ich akceptacji, ale niestety często jest to tylko zewnętrzna akceptacja bez wewnętrznej ich afirmacji umysłem i sercem. Często pod pojęciem „wiary” kryje się jedynie życzliwe spojrzenie na pewne prawdy, które często są poparte tradycjami przenikającymi życie społeczne. Sporym problemem, przed którym staje Kościół XXI wieku, jest zindywidualizowanie wiary oraz negowanie autorytetów religijnych. Wychodząc od

przepowiadania słowa Bożego i jego percepcji przez młodych ludzi, należało zatem przejść do zbadania tego, jak ludzie młodzi postrzegają nauczanie moralne Kościoła. Toteż w kolejnym paragrafie zostaną przedstawione wyniki badań przekonań religijno-moralnych maturzystów z archidiecezji wrocławskiej.

2. Nauczanie moralne Kościoła

Pytanie o to co czynić, aby osiągnąć życie wieczne, towarzyszy człowiekowi od dawna. Szczególnie młodzi ludzie szukając właściwego wzoru postępowania, zadają pytania, często niewygodne, będące wyrazem ich buntu wpisanego w wiek młodości. Pytanie o sposób postępowania zadał także Chrystusowi pewien młodzieniec, który zapytał go o dobro (por. Mt 19, 16-22). Odszedł jednak zasmucony, gdy Jezus postawił przed nim wymagania wykraczające poza zwyczajne przestrzeganie przykazań, które ten młody człowiek zachowywał perfekcyjnie. Spoglądając na dzisiejszy świat, można mieć wrażenie, że wielu ludzi nie potrzebuje już zasad moralnych. Stanowią one dla wielu niepotrzebne utrudnienie życia, pokazuje to spadający od lat wskaźnik stosowania się do wskazań Kościoła przez osoby wierzące²⁸¹. Wymagania moralne stawiane przez Kościół są interpretowane jako niepotrzebny ucisk instytucji, która już od dawna nie rozumie współczesnego człowieka. Potrzeba na nowo zrozumienia orędzia chrześcijaństwa, w którego centrum jest postać Chrystusa spoglądającego z miłością na człowieka, któremu tłumaczy trudne prawdy dotyczące życia wiary (Mk 10, 21)²⁸². Prawdy moralne, które od wieków są niezmiennie strzeżone w Kościele, stanowią głęboką troskę o człowieka. To przecież Bóg jest jedynym dobrem, pełnią życia, ostatecznym celem ludzkiego działania oraz dążeniem do doskonałego szczęścia²⁸³.

Pojęcie moralności nie tylko dotyczy *stricte* chrześcijańskiego sposobu postępowania. Przepaja ono społeczeństwo od początków. Gdyby człowiek żyjący we wspólnocie ludzkiej zaniechał jakichkolwiek norm, to funkcjonowanie społeczne byłoby niemożliwe. W związku

²⁸¹ Por. Boguszewski R. Religijność Polaków i ocena sytuacji Kościoła katolickiego, Komunikat z badań 147/2018, w: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K_147_18.PDF, [Dostęp: 14.10.2021].

²⁸² „Chrystus objawia kondycję człowieka i pełnię jego powołania. Dlatego człowiek, który chce zrozumieć siebie do końca – nie wedle jakichś tylko doraźnych, częściowych, czasem powierzchownych, a nawet pozornych kryteriów i miar swojej własnej istoty – musi ze swoim niepokojem, niepewnością, a także słabością i grzesznością, ze swoim życiem i śmiercią, przybliżyć się do Chrystusa. Musi niejako w Niego wejść z sobą samym, musi sobie «przyswoić», zasymilować całą rzeczywistość Wcielenia i Odkupienia, aby siebie odnaleźć. Jeśli dokona się w człowieku ów dogłębny proces, wówczas owocuje on nie tylko uwielbieniem Boga, ale także głębokim zdumieniem nad sobą samym” (VS 8).

²⁸³ Tamże, nr 9.

z tym należy przyjąć rozumowanie Thomasa Luckmanna, który stwierdził, że moralność jest to „relatywnie spójny zbiór wyobrażeń o tym, co jest słuszne, a co nie jest, wyobrażeń o przyzwoitym życiu ludzi, które wyprowadzają ludzkie działania poza doraźne zaspokajanie pragnień i wymogów chwili. Choć takie wyobrażenia, jak wszelkie wyobrażenia, żywią oczywiście jednostki, to nie pochodzą one od nich. Są intersubiektywnie konstruowane w interakcjach komunikacyjnych i selekcjonowane, podtrzymywane i przekazywane w złożonych procesach społecznych. Poprzez pokolenia nabierają formy odrębnych historycznych tradycji, w których jest artykułowane szczególne widzenie przyzwoitego życia. Oznacza to, że pewne wrażenia o tym, co jest słuszne, a co nie jest, ulegają kanonizacji, a inne podlegają cenzurze. Tak więc zostaje osiągnięta pewna spójność poglądów. Z chwilą wyznaczenia ścieżki do osiągnięcia takiego ideału, zostają położone fundamenty pod ład moralny społeczeństwa. Podążanie tą ścieżką jest definiowane jako ideał życia, i ten ideał służy jako norma w organizacji życia zbiorowego. Ład moralny społeczeństwa jest w pełni ustalony, gdy poważne odchylenia od normy są systematycznie karane”²⁸⁴.

W badaniach nad religijnością maturzystów archidiecezji wrocławskiej – oprócz sprawdzenia percepcji nauczania prawd wiary – ważnym elementem było przyjrzenie się poglądom młodych ludzi na temat moralnego nauczania Kościoła. Na wartości wyznawane przez młodych ludzi nie sposób spojrzeć inaczej niż przez moralność katolicką mającą u swoich podstaw doktrynę religijną chrześcijaństwa. Właśnie to stanowi bazę i źródło wskazań etycznych dla moralności katolickiej. Moralność katolicka w przeciwieństwie do moralności świeckich odróżnia się od nich pod względem swojej istoty oraz możliwości oddziaływania na życie ludzi²⁸⁵. Jednak coraz większym problemem staje się malejąca skala akceptacji wpływu religii na moralne sfery życia ludzkiego w świadomości katolików w Polsce²⁸⁶. W rozwijającym się z dnia na dzień liberalizmie światopoglądowym oraz relatywizmie moralnym brakuje głębokiej refleksji nad powodami tak rozbudowanej katolickiej moralności. Ma ona na celu ukazanie człowieka jako najwyższej wartości porządku społecznego. Na pierwszym miejscu wysuwana jest godność człowieka w wymiarze przyrodzonym i nadprzyrodzonym. Dawcą wszelkich norm etycznych i zaleceń moralnych jest Bóg, natomiast

²⁸⁴ T. Luckmann, *Komunikacja moralna w nowoczesnych społeczeństwach*, w: *Współczesne teorie socjologiczne*, t. 2, Wybór i opracowanie: A. Jasińska-Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski, Warszawa 2006, s. 938.

²⁸⁵ J. Baniak, *Od akceptacji do kontestacji. Moralność katolicka w krytycznym ujęciu i ocenie młodzieży polskiej*, Warszawa 2015, s. 42.

²⁸⁶ Por. J. Mariański, *Religijność i moralność w świadomości Polaków: zależność czy autonomia?* „Konteksty Społeczne” 2015, t. 3, nr 1 (5), 8-26; w: <http://kontekstyspoleczne.umcs.lublin.pl/wp-content/uploads/2016/01/Marianski-3-1.pdf>, [Dostęp: 15.10.2021].

instytucja Kościoła pełni rolę dysponenta i wyraziciela norm moralnych i etycznych, które charakteryzują się głębokim personalizmem chrześcijańskim²⁸⁷.

Moralność w ujęciu Kościoła katolickiego zakłada nierozzerwalność religii i moralności, ponieważ jako dawcę nakazów etycznych uznaje się Stwórcę. Dlatego też naruszenie norm moralnych traktuje się jako wystąpienie przeciwko porządkowi religijnemu, które uznawane jest jako grzech. Wizja moralności w ujęciu chrześcijańskim nie jest jedynie mnożeniem rozmaitych nakazów oraz karaniem w przypadku ich łamania. Wizja ta zakłada pewną pedagogię, która skupia się na wskazywaniu człowiekowi dróg prowadzących do dobra i szczęścia, co stanowi wyraz miłości Boga do człowieka²⁸⁸. „Moralność jest integralnym elementem religijności, nie ma religijności bez moralności”²⁸⁹.

Wobec coraz częstszego kontestowania religijno-moralnej doktryny Kościoła maturzyści archidiecezji wrocławskiej w przeprowadzonych badaniach ankietowych zostali zapytani o to, jakie jest ich osobiste zdanie na temat najbardziej wyrazistych problemów moralnych ostatnich lat, takich jak współżycie przed ślubem, antykoncepcja, zdrada małżeńska, aborcja, zapłodnienie metodą *in vitro*, eutanazja, związki homoseksualne oraz wspólne mieszkanie przed ślubem.

Wiek ankietowanych stojących na progu dorosłości jest czasem wielu moralnych wyborów, w tym także decyzji o rozpoczęciu życia seksualnego. Badania wskazują, że inicjacja seksualna młodych ludzi przypada na okres ich nauki w szkole średniej, a niekiedy nawet pojawia się w jeszcze wcześniejszych momentach życia²⁹⁰. Zacierą się granica wieku, ale również okoliczności pierwszych aktywności seksualnych, które moralne nauczanie Kościoła rezerwuje dla małżonków²⁹¹. Wobec tego należało zapytać adolescentów o ich zdanie na temat współżycia seksualnego przez zawarcie małżeństwa. Wyniki udzielonych odpowiedzi zostały zestawione z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów w tabeli 29.

²⁸⁷ J. Baniak, *Od akceptacji do kontestacji*, s. 43.

²⁸⁸ Tamże.

²⁸⁹ J. Mariański, *Przemiany moralności polskich maturzystów w latach 1994-2009. Studium socjologiczne*, Lublin 2011, s. 67.

²⁹⁰ Por. W. Wróblewska, *Psychospołeczne i demograficzne następstwa wczesnej inicjacji seksualnej nastolatków*, w: <http://www.czytelniamedyczna.pl/1132,psychospoleczne-i-demograficzne-nastepstwa-wczesnej-inicjacji-seksualnej-nastola.html>, [Dostęp: 15.10.2021].

²⁹¹ „Płciowość jest podporządkowana miłości małżeńskiej mężczyzny i kobiety. W małżeństwie cielesna intymność małżonków staje się znakiem i rękojmią komunii duchowej. Między ochrzczonymi więzy małżeńskie są uświęcone przez sakrament” (KKK 2360).

Tabela 29. Opinia na temat współżycia przed ślubem

Akceptacja współżycia przed ślubem	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Dopuszczalne	299 (72,9%)	171 (73,1%)	128 (72,7%)	0,929	2	0,628	0,048
Niedopuszczalne	45 (11,0%)	28 (12,0%)	17 (9,7%)				
Nie mam zdania	66 (16,1%)	35 (15,0%)	31 (17,6%)				

Źródło: badanie własne.

Swoją akceptację dla współżycia seksualnego przed ślubem wyraziło prawie $\frac{3}{4}$ badanej grupy. Jest to pierwszy tak wysoki wynik poparcia dla określonej odpowiedzi wśród dotychczas analizowanych opinii maturzystów z archidiecezji wrocławskiej. Pomimo jasnych zasad moralnych, które Kościół przedstawia w tym zakresie życia chrześcijańskiego, zaledwie 11% badanych wskazało takie postępowanie za niedopuszczalne. Wyniki badań przeprowadzonych wskazują jasno, że większość młodych ankietowanych z archidiecezji wrocławskiej ma wyrobione zdanie na ten temat inicjacji seksualnej. Zaledwie ponad 16% badanych nie miało zdania w tej kwestii. Wskaźnik istotności statystycznej różnic przyjął wartość wyższą niż progowa ($p > 0,05$) oznacza to, że w zakresie akceptacji współżycia przed ślubem w badanej grupie nie zaobserwowano znaczących różnic między odpowiedziami udzielonymi przez kobiety i mężczyzn, którzy z podobną częstotliwością wybierali poszczególne stanowiska wobec czystości przedmałżeńskiej. Brak istotnych różnic statystycznych pomiędzy odpowiedziami kobiet i mężczyzn wskazuje na spore ujednolicenie poglądów na moralne nakazy Kościoła.

Wydaje się, iż wiele w dziedzinie etyki seksualnej zależy od wpływów, jakim ulegają obecnie młodzi ludzie. Obserwując dzisiejsze trendy kulturowe, trudno jest wymagać od młodych znacznego poparcia dla wartości dotyczących czystości przedmałżeńskiej, jeżeli większą część swojego czasu spędzają w przestrzeni medialnej, w której widać potężne nasycenie treściami nawiązującymi do erotyki. Takie wzorce podprowadzają młodych do kształtowania w sobie przekonania, że wczesna, w tym także przedmałżeńska, inicjacja seksualna jest czymś całkowicie normalnym, atrakcyjnym, a co więcej pożądanym społecznie. Coraz częstsze dystansowanie się ludzi młodych od tradycyjnych agend socjalizacyjnych, pierwotnych (rodziny) oraz wtórnych (nauczycieli i środowiska wychowawczego) kierują ich ku światu moralności przekazywanemu za pośrednictwem mediów, w szczególności mediów

społecznościowych, w których zwyczajny użytkownik może stać się autorytetem w każdej dziedzinie życia ludzkiego²⁹².

Warto przyjrzeć się wynikom badań maturzystów archidiecezji wrocławskiej na temat ich przekonań co do inicjacji seksualnej przy uwzględnieniu zmiennej niezależnej środowiska zamieszkania respondentów (por. tab. A 10). Młodzież pochodząca z małych społeczności wyraziła najwyższy poziom akceptacji dla współżycia przedślubnego (mieszkańcy małego miasta – 78% oraz wsi – 75,2%). Mieszkańcy średniego miasta wypowiedzieli się bardzo podobnie jak mieszkańcy wsi (75%), natomiast najmniejsze poparcie dla inicjacji seksualnej przed ślubem wyrazili mieszkańcy dużego miasta (62%). Mieszkańcy dużego miasta wyrazili także największy sprzeciw wobec współżycia przedślubnego (20%), natomiast liczba osób niezdecydowanych była podobna, wynosząc 17%. Najmniej mieszkańców średniego miasta wskazało współżycie przedmałżeńskie za niedopuszczalne, zaledwie nieco ponad 5%.

W zakresie poglądów na temat dopuszczalności współżycia seksualnego przed ślubem również miejsce kształcenia uczniów miało wpływ na pewne różnice w odpowiedziach ankietowanych. Uczniowie obu typów szkół różnili się w sposób istotny statystycznie pod względem akceptacji współżycia przed ślubem ($p < 0,001$). Za dopuszczalny stosunek przedmałżeński uznało około $\frac{2}{3}$ licealistów i ponad $\frac{3}{4}$ uczniów technikum. Przy czym dla 19% nastolatków z liceum była to postawa niedopuszczalna. Natomiast zaledwie 6% maturzystów z technikum uznało współżycie seksualne przed ślubem za niedopuszczalne (por. tab. A 12).

Ostatnia klasa szkoły średniej dla wielu młodych osób, w tym także dla badanych adolescentów z archidiecezji wrocławskiej, jest czasem intensywnych wyborów życiowych, w których ważnym elementem jest decyzja o miejscu zamieszkania. Wielu młodych już od początku studiów lub momentu podjęcia pracy zawodowej poza dotychczasowym miejscem zamieszkania podejmuje decyzję o dzieleniu swojej przestrzeni życiowej z osobą, z którą łączy ich związek uczuciowy. Pytając o zdanie maturzystów na temat współżycia przedmałżeńskiego należało także zbadać ich zdanie na temat wspólnego zamieszkania przed ślubem.

²⁹² Por. B. Jankowiak, A. Gulczyńska, *Wczesna inicjacja seksualna młodzieży-przyczyny i konsekwencje*, „Kultura, społeczeństwo, edukacja”, 2014, nr 1 (5), s. 184; w: <https://core.ac.uk/download/pdf/154440543.pdf>, [Dostęp: 15.10.2021].

Tabela 30. Opinia na temat wspólnego mieszkania przed ślubem

Akceptacja wspólnego mieszkania przed ślubem	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	n (%)	n (%)	X ²	df	p	
Dopuszczalne	356 (86,8%)	206 (88,0%)	150 (85,2%)	0,893	2	0,640	0,147
Niedopuszczalne	30 (7,3%)	17 (7,3%)	13 (7,4%)				
Nie mam zdania	23 (5,6%)	11 (4,7%)	12 (6,8%)				

Źródło: badanie własne.

W nauczaniu Kościoła wspólne zamieszkanie przed ślubem młodych ludzi stanowi uzurpację prawa należnego jedynie małżonkom, a w związku z tym trwania w grzechu ciężkim. Jednak dla 87% badanych kwestia ta jest całkowicie dopuszczalna. Takiej postawy nie popiera zaledwie 7% ankietowanych. Zdumiewający może być fakt różnicy 14 punktów procentowych pomiędzy postawą dopuszczającą współżycie przedmałżeńskie (73%), a wspólnym zamieszkaniem przed zawarciem sakramentu małżeństwa (por. tab. 29). W przypadku poprzedniego pytania większa była ilość niezdecydowanych osób (16%), które być może w obecnym pytaniu wykazały swoje zdecydowanie wobec zamieszkania bez ślubu. Tak duże poparcie dla zamieszkania przed ślubem wśród młodych badanych wskazuje na światopoglądowe wchodzenie w nurt życia dorosłych. Pomimo wydłużonego czasu edukacji młodzież szybciej wchodzi w styl życia, który niegdyś dotyczył ludzi dojrzałych²⁹³. Wspólne zamieszkanie przed ślubem zakłada tylko częściowe podjęcie odpowiedzialności. Nie gwarantuje ono czasu stabilizacji polegającego m.in. na założeniu rodziny, ale bardziej dopuszcza możliwość dorosłego życia na próbę, bez większych konsekwencji, które niesie ze sobą zalegalizowany związek.

Opuszczenie domu rodzinnego i miejsce przyszłego zamieszkania, szczególnie dla osoby w młodym wieku, nie jest decyzją jedynie osoby zainteresowanej, ale duży wkład w podjęcie tak ważnego życiowego postanowienia mają także rodzice oraz osoby z najbliższego otoczenia. To oni według różnych badań społecznych stanowią najważniejszy czynnik kształtujący przekonania moralne młodzieży. Pozostałe osoby czy instytucje mają jedynie rolę podporządkowaną²⁹⁴. Warto przyjrzeć się wynikom badań pokazującym, jaki wpływ na poglądy na temat wspólnego zamieszkania przed ślubem badanych maturzystów ma wykształcenie ich rodziców. Spoglądając na wykształcenie matki (por. tab. A 13), w każdej z grup akceptowało je ponad 80% badanych. Największą akceptację dla wspólnego mieszkania

²⁹³ Por. M. Ogryzko-Wiewiórowska, *Świat dla młodych u progu nowego wieku*, w: *Młodzież w kontekście formowania się nowoczesnych społeczeństw*, red. F.W. Wawro, Lublin 2004, s. 49.

²⁹⁴ J. Mariański, *Przemiany moralności polskich maturzystów w latach 1994-2009*, s. 151.

przede ślubem wyraziły osoby, których matki mają wykształcenie podstawowe. Można stwierdzić, że jest to poparcie totalne, wynoszące 97% badanych. Wysokie poparcie (90%) wyraziły także osoby, które nie znają wykształcenia swojej matki. Odsetek niedopuszczalności był najwyższy (9%) wśród dzieci kobiet z wyższym wykształceniem, odsetek ten był natomiast śladowy w wypadku wykształcenia podstawowego, gdyż wynosił 3,1%, co oznacza, że takie zdanie miała tylko 1 osoba spośród badanych.

Większe zróżnicowanie międzygrupowe widać przy analizie opinii respondentów przy uwzględnieniu zmiennej wykształcenia ich ojca ($p=0,033$). W każdej z grup większość uczniów uznała współżycie seksualne przed ślubem za dopuszczalne – najwięcej (78%) wśród dzieci najslabiej wykształconych mężczyzn, a najmniej (69%) wśród dzieci mężczyzn z wyższym wykształceniem (por. tab. A 11). Odsetek ten malał podobnie jak w przypadku poprzedniego zestawienia wraz ze wzrostem wykształcenia ojca danego rodzica. Odsetek uznających współżycie seksualne przed ślubem za niedopuszczalne był najwyższy (20%) wśród uczniów, których ojcowie mieli wyższe wykształcenie, a odsetek niemających zdania w grupie nieznających wykształcenia ojca był najmniejszy. W porównaniu do wyników analizy uwzględniającej wykształcenie matki można zaobserwować, że wykształcenie ojca ma o wiele większy wpływ na postawę młodych ludzi w kwestii wspólnego zamieszkania razem przed ślubem. Negatywny stosunek w przypadku wykształcenia matki w każdym z poszczególnych wariantów wskazywało zaledwie mniej niż 10% badanych. Natomiast 1/5 dzieci ojców z wykształceniem wyższym wypowiedziało się negatywnie wobec tego zjawiska. Może to wskazywać na rolę ojca, a szczególnie jego autorytetu, postawy oraz wiedzy, która staje się dla młodych ludzi zaczątkiem do kształtowania własnych poglądów oraz przyszłych wyborów życiowych.

Dotychczas opisywane poglądy moralne badanych maturzystów z archidiecezji wrocławskiej wskazują na bardzo wysoki poziom poparcia zarówno dla współżycia jak i do wspólnego zamieszkania przed zawarciem małżeństwa. Takie wybory życiowe muszą wiązać się także z pewnym poziomem wiedzy dotyczącym świadomego rodzicielstwa. A zatem w analizowany obszar moralności wpisuje się także kwestia regulacji poczęć. Kościół katolicki w sposób jasny wskazuje na sposoby naturalnego planowania rodziny. W przestrzeni publicznej, w jakiej poruszają się młodzi ludzie, katolickie spojrzenie na regulację poczęć jawi się często jako niemodne lub śmieszne. W życiu publicznym, zwłaszcza w mediach, dominuje promowanie różnych rodzajów środków antykoncepcyjnych, które w sposób sztuczny wpływają na zahamowanie poczęcia dziecka. W związku z tym pytanie dotyczące regulacji

poczęć zostało uszczegółowione do zbadania opinii respondentów na temat środków antykoncepcyjnych. Wyrażone opinie przy uwzględnieniu zmiennej płci badanych maturzystów przedstawia tabela 31.

Tabela 31. Opinie na temat antykoncepcji

Akceptacja stosowania środków antykoncepcji	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Dopuszczalne	307 (74,9%)	185 (79,1%)	122 (69,3%)	6,097	2	0,047	0,122
Niedopuszczalne	41 (10,0%)	22 (9,4%)	19 (10,8%)				
Nie mam zdania	62 (15,1%)	27 (11,5%)	35 (19,9%)				

Źródło: badanie własne.

Antykoncepcja w opinii $\frac{3}{4}$ badanych maturzystów jest dopuszczalna. Dla 10% respondentów jest niedopuszczalna a niewiele ponad 15% nie ma w tej sprawie wyrobionego zdania. Tak wysoka akceptacja dla antykoncepcji wśród badanych maturzystów wskazuje na poważną niewiedzę lub świadome odrzucenie nauczania Kościoła wskazującego prokreację nowych istnień ludzkich jako istotny cel małżeństwa. Liberalizacja poglądów w tej kwestii posuwa się ciągle do przodu. W obecnych czasach szczególnie mocno akcentuje się wyższość przyjemności, która w seksualności nabrała znaczenia jako środek do samorealizacji, w tym jako główny mechanizm wyrażania uczuć i intymności²⁹⁵. Wskazują na to badania przeprowadzone 30 lat temu, kiedy rodzice badanych byli ich rówieśnikami. Wówczas 40% badanych uznało środki antykoncepcyjne za dozwolone, 20% za niedozwolone, natomiast $\frac{1}{4}$ badanych uznało je za dopuszczalne ale z zastrzeżeniami. Ilość niezdecydowanych była wówczas podobna do wyników badań tutaj analizowanych i wynosiła 14%²⁹⁶.

W przypadku obecnych badań maturzystów z archidiecezji wrocławskiej odnotowano istotne różnice między opiniami mężczyzn i kobiet ($p=0,047$). Tym razem mężczyźni wyrazili bardziej konserwatywne poglądy, gdyż o prawie 10 punktów procentowych rzadziej uznawali antykoncepcję za dopuszczalną i o 8,4 punktów procentowych częściej nie mieli ugruntowanego zdania w tej sprawie niż kobiety. Wynikać to może z mniejszej dojrzałości oraz mniejszych obaw w wypadku poczęcia się dziecka niż ma to miejsce w przypadku kobiet, które wykazują większe poczucie odpowiedzialności za skutki współżycia seksualnego. W przypadku badania opinii na temat antykoncepcji nie zauważono różnic pomiędzy odpowiedziami młodych ludzi pod względem środowiska ich zamieszkania (por. tab. A 15).

²⁹⁵ Por. Baniak, *Od akceptacji do kontestacji*, s. 224.

²⁹⁶ Por. J. Mariański, *Kondycja religijna i moralna młodych Polaków*, Kraków 1991, s. 59.

Wskazuje to na fakt, że są pewne obszary życia moralnego, które są w stanie uplasować się ponad różnicami środowiskowymi, które dotychczas stanowiły poważną zmienną. Laickie zasady etyczne coraz częściej przekraczają utarte granice społeczne, które dotąd wpływały na różnice poglądów. Tematyka seksualności wychodzi ze sfery pewnej wstydlivosti, głębokiej intymności, stając się często wartością nadrzędną, definiującą wiele aspektów życia społecznego, w tym także życia młodych ludzi. Jak zauważa to K. Slany, „nowe środki antykoncepcyjne pozwalają na nową *jakość* obcowania seksualnego. Seks zostaje oddzielony od prokreacji, nowe *techniki* reprodukcyjne zaś umożliwiają reprodukcję biologiczną bez seksu”²⁹⁷.

Podobnie jak w wielu innych kwestiach na zróżnicowanie odpowiedzi na pytanie o akceptację środków antykoncepcyjnych wpłynął typ szkoły, do jakiej uczęszczali badani ($p=0,034$). Na dopuszczalność antykoncepcji wskazało 71% licealistów i 77% uczniów technikum, a przeciwnego zdania było 15% osób uczęszczających do liceum i 7% z technikum (por. tab. A 16). Pytanie, jakie zadano ankietowanym maturzystom, dotyczyło ogólnego poglądu na temat antykoncepcji. J. Baniak w swoich badaniach przeprowadzonych w latach 2007-2010 na uczniach szkół średnich w Kaliszu oraz studentów Wyższej Szkoły Komunikacji i Zarządzania w Poznaniu na grupie blisko tysiąca osób zadał badanym pytanie o ich znajomość naturalnych i sztucznych metod regulacji poczęć. Jego badania wykazały sporą niewiedzę na temat konkretnych sposobów i metod, szczególnie tych, które postrzegane są jako „naturalne”. Ponad połowa pytanych nie знаła całkowicie tego zagadnienia, natomiast 33% badanych nie orientowało się w kwestii sztucznych metod antykoncepcyjnych. Znajomość metod naturalnych jest dla badanych kwestią niszową, taką świadomość potwierdziło jedynie 15% ankietowanych. Znajomość sztucznych metod zadeklarowało 28,5%²⁹⁸. Temat stosowania konkretnych środków antykoncepcyjnych jest dla młodych ludzi pewną nieznaną, ale ich poparcie dla korzystania z szeroko pojętej antykoncepcji jest bardzo duże i z upływem czasu wzrasta, wskazując na pogłębianie się konsumpcyjnego spojrzenia na współżycie seksualne.

W związku z postępującym oddzielaniem seksu od prokreacji i traktowaniem go coraz częściej jako formę rozrywki pojawiają się metody umożliwiające zapłodnienie poza naturalnym współżyciem. Współcześnie niepłodność stanowi poważny problem społeczny. Światowa Organizacja Zdrowia kwalifikuje ją do rangi „chorób społecznych”, na którą cierpi od 8% do 18% par. Kościół w swoim nauczaniu wskazuje na potrzebę leczenia niepłodności,

²⁹⁷ K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Kraków 2002, s. 104.

²⁹⁸ Baniak, *Od akceptacji do kontestacji*, s. 227.

m.in. poprzez naprotechnologię²⁹⁹. Jednak laickie spojrzenie na płodność wskazuje często na pozaustrojowe zapłodnienie *in vitro*, które dla Kościoła jest metodą niegodziwą³⁰⁰. Skoro niepłodność dotyczy tak wielu osób na całym świecie, to także w Polsce jest to problem aktualny. Dyskusję nad metodą zapłodnienia *in vitro* w Polsce przyćmiło wiele innych problemów społecznych, ale wielu ludzi przeżywa z tego powodu dylemat moralny. Być może w rodzinach badanej młodzieży temat ten jest również obecny. Dlatego w bloku pytań ankietowych z dziedziny moralności postawiono maturzystom archidiecezji wrocławskiej również pytanie o akceptowalność zapłodnienia *in vitro*. Wyniki udzielonych odpowiedzi z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów prezentuje tabela 32.

Tabela 32. Opinia na temat antykoncepcji

Akceptacja zapłodnienia <i>in vitro</i>	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Dopuszczalne	243 (59,3%)	153 (65,4%)	90 (51,1%)	8,098	2	0,017	0,141
Niedopuszczalne	69 (16,8%)	34 (14,5%)	35 (19,9%)				
Nie mam zdania	97 (23,7%)	47 (20,1%)	50 (28,4%)				

Zródło: badanie własne.

W kontekście opinii młodzieży na wcześniej badane dylematy moralne odpowiedzi udzielone na pytanie o dopuszczalność zapłodnienia *in vitro* nie zaskakują. Ponad 59% respondentów opowiedziało się za dopuszczalnością zapłodnienia metodą *in vitro*, a jako nieakceptowalną uznało ją mniej niż 17% badanych. Znamienne jest jednak to, że prawie 24% maturzystów z archidiecezji wrocławskiej nie miało zdania w tej kwestii. Dla dużej części adolescentów temat formy zapłodnienia pozaustrojowego nie stanowi jeszcze przedmiotu pogłębionych refleksji. O wiele ważniejszym tematem dotyczącym wprost ich aktualnej sytuacji egzystencjalnej stanowi kwestia współżycia przed ślubem czy stosowania antykoncepcji, czemu dali wyraz w swoich popierających odpowiedziach. Konflikty ideologiczno-religijne dotyczące formy zapłodnienia *in vitro* ucichły w ostatnim czasie, dlatego też zagadnienie to dla wielu młodych ludzi może być nieznane.

Wielu współczesnych uważa, że metoda *in vitro* jest jedyną formą „leczenia niepłodności”, którą w rzeczy samej jednak nie jest. Liczba polskich miast, która dofinansowuje taką formę zapłodnienia, rośnie. Młodzi ankietowani pochodzący z Wrocławia i okolic mogą

²⁹⁹ Por. I. Przybył, *Zostać rodzicem mimo wszystko: uwarunkowania działań prokreacyjnych małżonków niepłodnych*, w: *Miedzy nakazem a wyborem. Moralne dylematy małżeństw i rodzin w Polsce*, red. J. Baniak, Kraków 2021, s. 127.

³⁰⁰ EV 14.

na co dzień spotykać się informacjami na temat dostępności i wsparcia dla tej metody zapłodnienia³⁰¹. W związku z tym nie zaobserwowano większych różnic w opiniach badanych maturzystów pod względem miejsca ich zamieszkania (por. tab. A 17). Dla większości młodych ludzi zamieszkujących archidiecezję wrocławską to właśnie Wrocław stanowi centrum, nie tylko w zakresie spędzania czasu czy przyszłego kształcenia, ale także leczenia, które coraz częściej staje się przedmiotem kontrowersji moralnych. Pomimo młodego wieku ankietowane kobiety wyraziły większe poparcie dla zapłodnienia *in vitro* (por. tab. 32). Uważało tak o 14,3 punktów procentowych więcej badanych kobiet niż mężczyzn. Kobiety były także rzadziej niż mężczyźni niezdecydowane (o 8,3 punktów procentowych) co dało istotne różnice statystyczne ($p=0,017$). Niepłodność stanowi problem zarówno dla kobiet jak i dla mężczyzn. Niemożność zajścia w ciążę stanowi jednak większy dramat dla kobiet, które w związku z tym mogą zwątpić we własną kobiecość, a nawet w człowieczeństwo, nie widząc sensu dalszej egzystencji, skoro nie są w stanie przekazać życia dalej, a przy tym nie mogąc zrealizować się w macierzyństwie. Najwidoczniej takie refleksje towarzyszyły także młodym ankietowanym kobietom, które niejednokrotnie spoglądają dojrzej na pewne aspekty życia niż ich rówieśnicy płci męskiej.

Temat zapłodnienia *in vitro* oprócz kwestii światopoglądowych wymaga także wiedzy teoretycznej oraz zrozumienia materii tej metody. Pomimo tej złożoności zagadnienia uczniowie różnego typu szkół prezentowali zbliżone podejście do tego tematu (por. tab. A 18). Za dopuszczalne uznawało je niecałe 60% licealistów i osób z technikum. Różnice widoczne były jedynie w kwestii negatywnego postrzegania tej metody. Taką postawę reprezentowało 21% licealistów wobec 14% maturzystów z technikum. Pod względem poziomu świadomości i wiedzy na ten temat nieco lepiej wypadli licealiści, którzy tylko na poziomie 19% przyznali się do braku zdania w badanej kwestii wobec 26% uczniów szkół technicznych.

Pozostając w tematyce prokreacji, należy przyjrzeć się kwestii aborcji. Temat ten obecnie budzi w polskim społeczeństwie największą od lat liczbę kontrowersji. Przeprowadzony w 2020 roku na ulicach polskich miast tzw. Strajk Kobiet przetoczył się przez polskie życie społeczne niczym walec, obnażając wiele postaw, które oscylowały pomiędzy wyrażaniem swojego zdania aż do aktów wandalizmu i przemocy³⁰². Pomiędzy falą protestów zwolenników aborcji z jesieni 2020 roku, a wykonanymi badaniami maturzystów z 2019 roku istnieje różnica półtora roku. Jest to jednak okazja do przyjrzenia się poglądom młodych ludzi,

³⁰¹ Por. <https://gazetawroclawska.pl/in-vitro-we-wroclawiu-zglosilo-sie-700-par-118-wroclawianek-zaszlo-w-ciaze/ar/c1-15443843>, [Dostęp: 20.10.2021].

³⁰² Por. P. Kosiewski, *Język rewolucji*, w: https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2021/02/Jezyk-rewolucji_ostateczna.pdf, [Dostęp: 20.10.2021].

którzy mogli wyrazić swoją opinię nie zmaconą jeszcze emocjami towarzyszącymi protestom kobiet sprzed roku. Respondentów zapytano o ewentualną dopuszczalność aborcji a wyniki udzielonych odpowiedzi przy uwzględnieniu zmiennej płci prezentuje tabela 33.

Tabela 33. Opinie na temat aborcji

Akceptacja aborcji	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Dopuszczalne	106 (25,9%)	64 (27,5%)	42 (23,9%)	0,818	2	0,664	0,055
Niedopuszczalne	182 (44,5%)	100 (42,9%)	82 (46,6%)				
Nie mam zdania	120 (29,3%)	69 (29,6%)	51 (29,0%)				

Źródło: badanie własne.

Temat aborcji, który w 2020 roku wywołał wręcz „wojnę polsko-polską”, podzielił również ankietowanych. Tylko 44,5% respondentów uważa aborcję za niedopuszczalną. Za dopuszczalną aborcję uznaje prawie 26% badanych, co przy ponad 29% respondentów niezdecydowanych w swojej opinii, musi dawać wile do myślenia ludziom Kościoła. Poglądy dotyczące aborcji z biegiem czasu ulegają liberalizacji. Na początku lat 90. XX wieku, kiedy ponownie przyglądano się prawu aborcyjnemu, zaostrzając przepisy, starając się także osiągnąć tzw. „kompromis aborcyjny”³⁰³ młodzi ludzie wyrażali opinie bardziej wyważone. Zaledwie 4,5% nie potępiało usuwanie ciąży. Swoją dezaprobatę dla aborcji wskazywało wówczas 65% ankietowanych, 23% warunkowało swoją odpowiedź okolicznościami, a 7% nie miało zdania. Popierający aborcję stanowili wówczas całkowitą mniejszość³⁰⁴. Čwierć wieku później, w badaniach postaw młodych ludzi wobec aborcji zamieszkujących północ Polski pojawiła się znaczna rozbieżność w porównaniu z postawami młodzieży z początku lat 90. Tym razem przeciw aborcji opowiedziało się tylko 43,5% badanych. Ilość niemających zdania wzrosła pięciokrotnie – z 7% aż do 38%. Natomiast popierający aborcję przestali już stanowić niszę, ale liczyli 1/5 ankietowanych³⁰⁵.

Wracając do wyników badań własnych prezentowanych w dysertacji w stanowisku wobec aborcji, przy uwzględnieniu zmiennej płci zauważany jest trend konserwatywny u mężczyzn, którzy wypowiadali mniejsze poparcie dla aborcji niż kobiety. Jednak różnice nie są istotne statystycznie ($p=0,664$). Postawa większej akceptacji aborcji u kobiet wpisuje się

³⁰³ Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Dz.U. 1993 nr 17 poz. 78, Por. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19930170078>, [Dostęp: 26.10.2021].

³⁰⁴ J. Mariański, *Kondycja religijna i moralna młodych Polaków*, s. 59.

³⁰⁵ Por. Tracewicz, dz. cyt., s. 94.

w nurt współczesnej antropologii i psychologii akcentującej potrzebę osobistego szczęścia jednostki ludzkiej, a co za tym idzie szeroko rozpościerającego się prawa do zachowania prywatnego zdania w przypadku decydowania o sprawach prokreacji, a w tym także aborcji³⁰⁶. To właśnie kobietom przyznaje się prawo do decydowania o życiu lub śmierci własnego dziecka argumentując, że jest to prerogatywa „właścicielki ciała”, w której rozwija się życie nienarodzonego jeszcze dziecka. Wszelki sprzeciw budzi w kobietach sporą dozę lęku przed możliwymi tragicznymi skutkami możliwego porodu, szczególnie dziecka chorego.

W wynikach badań postaw maturzystów wobec aborcji znaczne różnice statystyczne ujawniła zmienna niezależna wykształcenia matki respondentów (por. tab. A 19). Różnice międzygrupowe osiągnęły wynik $p=0,016$. Wśród dzieci kobiet o wykształceniu podstawowym wystąpił najwyższy odsetek opinii o niedopuszczalności aborcji (56%) niż opinii o jej dopuszczalności (38%). Polaryzacja opinii w tej grupie była największa, co potwierdza pośrednio także niski odsetek osób nie mających zdania na ten temat (6%). Najwyższa liczba niemających zdania uwidoczniła się natomiast wśród osób nieznających wykształcenia swej matki (44%). Po 44% uczniów będących dziećmi kobiet o wykształceniu średnim lub wyższym uznało aborcję za niedopuszczalną. Natomiast analiza odpowiedzi pod względem wykształcenia ojca nie ujawniła większych różnic statystycznych (por. tab. A 20). Powyższe wyniki potwierdzają ważną rolę matki w kształtowaniu światopoglądu dzieci w zakresie wartości i ochrony życia ludzkiego. Niejednokrotnie niższe wykształcenie matki nie jest wyrazem zaniedbań, ale poświęcenia się rodzinie. Dla wielu młodych ludzi stanowi to przykład i wzór do naśladowania, który buduje w nich szacunek dla życia człowieka. Z drugiej strony wyższy wskaźnik osób dopuszczających aborcję wśród dzieci kobiet z wykształceniem średnim i wyższym może wskazywać na ich nie zrozumienie lub nieakceptację dla takiego stylu życia ich matek. Aborcja jest niedopuszczalna dla blisko połowy ankietowanych pochodzących ze wsi (por. tab. A 21). Najwyższy poziom opinii o dopuszczalności aborcji prezentują mieszkańcy małego miasta (32%). Mieszkańcy średniej wielkości miasta w największej liczbie wskazali, że nie mają zdania na ten temat (38%). Wskaźnik istotności statystycznej różnic przyjął wartość wyższą niż progowa ($p>0,05$) a to oznacza, że w zakresie opinii na temat aborcji w badanej grupie nie zaobserwowano znaczących różnic między odpowiedziami udzielonymi przez mieszkańcami wsi, małych, średnich i dużych miast. Badani z podobną częstotliwością wybierali poszczególne stanowiska wobec aborcji.

³⁰⁶ Por. Baniak, *Od akceptacji do kontestacji*, s. 237.

Po roku od przeprowadzenia badań wśród maturzystów archidiecezji wrocławskiej na ulice wielu polskich miast, w tym w szczególności dużych i bardzo dużych miast wyległy grupy ludzi zaangażowanych w tzw. Strajk kobiet. Dla większości tych manifestantów głównym motorem ich działań były emocje. Dlatego należy przyjrzeć się dokładniej, jak przedstawiały się opinie na temat aborcji w okresie szczególnie intensywnej debaty, a nawet więcej – walki światopoglądowej na ulicach polskich miast. W badaniach CBOS³⁰⁷ trwających od 5 do 15 listopada 2020 r. przeprowadzonych na reprezentatywnej grupie 1052 pełnoletnich mieszkańców Polski wyróżniono różne rodzaje okoliczności wobec, których potencjalni rodzice mogą stanąć przed wyborem usunięcia ciąży. „Zgodnie z opinią większości badanych prawo powinno dopuszczać przerwanie ciąży w sytuacji, gdy zagrożone jest życie matki (akceptuje to 86% ankietowanych wobec 8% będących przeciwnego zdania) lub jej zdrowie (79% wobec 13%), gdy ciąża jest wynikiem gwałtu lub kazirodztwa (79% wobec 12%), a także, gdy badania prenatalne wskazują, że płód jest obciążony nieuleczalną chorobą prowadzącą do śmierci (75% wobec 14%) oraz – tu deklaracje są mniej jednorodne – gdy wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone (64% wobec 22%). Podzielone są zdania dotyczące możliwości przerwania ciąży w przypadku stwierdzenia u płodu trisomii 21, czyli zespołu Downa. W tym przypadku przeważają badani uważający, że aborcja w takich okolicznościach nie powinna być dozwolona (46% wobec 38% ją dopuszczających). Można więc ogólnie powiedzieć, że obowiązująca ustawa regulująca kwestię aborcji, określana często mianem kompromisu aborcyjnego, jest silnie umocowana w świadomości społecznej, a jedynym kontrowersyjnym w świetle deklaracji badanych kryterium, które obecnie umożliwia legalną aborcję, jest zespół Downa. Zdaniem większości, przerywanie ciąży nie powinno być dozwolone, gdy kobieta jest w ciężkiej sytuacji materialnej (uważa tak 69%, a 20% jest przeciwnego zdania) lub w trudnej sytuacji osobistej (70% wobec 18%) oraz gdy po prostu nie chce mieć dziecka (73% wobec 18%). Uwzględniając to, jak respondenci odnieśli się do wszystkich wymienionych okoliczności przerywania ciąży, można powiedzieć, że 14% badanych Polaków jest za pełną liberalizacją prawa w tej dziedzinie, a 3% za całkowitym zakazem aborcji”³⁰⁸.

Badania CBOS wskazują, że temat aborcji jest problemem złożonym, w którym na opinie respondentów ma wpływ wiele okoliczności. Badani maturzyści archidiecezji wrocławskiej zostali zapytani o aborcję w sposób ogólny. Nie ulega wątpliwości, że opinia

³⁰⁷ M. Felisiak, B. Rogulska, *Komunikat z badań o dopuszczalności przerywania ciąży po protestach po wyroku Trybunału Konstytucyjnego*, nr 153/2020, w: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_153_20.PDF, [Dostęp: 21.10.2021].

³⁰⁸ Por. Tamże.

publiczna na temat przerywania ciąży w Polsce jest obciążona mocno ideologicznie. Niektórzy z pytanym mogli niechętnie przyznawać się do poglądów, które nie są zgodne z narracją dominującą obecnie w dyskursie publicznym³⁰⁹.

Moralny problem skracania życia bezbronnych nie dotyczy jedynie dzieci nienarodzonych. Od wielu lat w polskim życiu publicznym pojawiają się załączki dyskusji nad problemem, który od lat jest praktyką w wielu krajach zachodniej Europy. „Dobra śmierć” jak wskazuje etymologia słowa „eutanazja”, pomimo tego że nie wzbudza w polskiej debacie publicznej tak wielkich kontrowersji jak aborcja, stanowi dylemat moralny, o który warto było zapytać adolescentów z archidiecezji wrocławskiej. Odpowiedzi na pytanie o dopuszczalność eutanazji zostały zestawione przy uwzględnieniu zmiennej płci respondentów w tabeli 34.

Tabela 34. Opinie na temat eutanazji

Akceptacja eutanazji	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Dopuszczalna	126 (30,8%)	68 (29,2%)	58 (33,0%)	0,782	2	0,676	0,054
Niedopuszczalna	142 (34,7%)	84 (36,1%)	58 (33,0%)				
Nie mam zdania	140 (34,2%)	81 (34,7%)	59 (33,5%)				

Źródło: badanie własne.

Eutanazja określana przez Sobór Watykański II jako czyn głęboko hańbiący godność ludzką, będący właściwie zbrodnią³¹⁰, w opinii badanej młodzieży jest rzeczywistością dosyć nieoczywistą. Jak widać w tabeli 34, rozkład procentowy poszczególnych odpowiedzi jest bardzo zbliżony, co świadczy o największym jak do tej pory niezdecydowaniu badanych. W całej grupie prawie 35% nie dopuszcza eutanazji, ponad 34% deklaruje brak zdania, a prawie 31% uznaje eutanazję za dopuszczalną. Wśród mężczyzn proporcje były bardziej wyrównane niż wśród kobiet, ale widoczne kilkuprocentowe różnice nie okazały się istotne statystycznie ($p=0,676$). W porównaniu z badaniami młodzieży z 2011 roku aktualne badania nad młodzieżą archidiecezji wrocławskiej wskazują na wyrównanie opinii ze względu na płeć respondentów. Za eutanazją wówczas opowiedziało się 33% dziewcząt wobec 51% poparcia ze strony chłopców³¹¹. Młodzi ankietowani żyją w świecie, w którym coraz częściej pobudki emocjonalne prowadzą do rozwiązań najbrutalniejszych z możliwych. W Polsce problem ten jest mocno uwarunkowany religijnie, ideologicznie, a także politycznie. Szczególnie ze

³⁰⁹ Baniak, *Od akceptacji do kontestacji*, s. 239.

³¹⁰ KDK 27.

³¹¹ Tacewicz, dz. cyt., s. 93-94.

względem na to ostatnie uwarunkowanie eutanazja bywa używana przy okazji debat publicznych, wywołując daleko idące emocje. Analizując wszystkie zmienne niezależne nie zauważono większych różnic międzygrupowych. Jednak warto spojrzeć na zmienną dotyczącą miejsca zamieszkania ankietowanych (por. tab. A 22). Zdania w tej kwestii w każdej z grup były mocno podzielone. 38% zamieszkałych na wsi uznało ją za niedopuszczalną. Po 38% nastolatków z małych i średnich miast nie miało w tej kwestii zdania. Po 34% ankietowanych z dużych miast określiło natomiast eutanazję jako dopuszczalną lub niedopuszczalną. Najbardziej konserwatywne poglądy wykazali mieszkańcy wsi oraz małych miast. Wyniki wskazują, że eutanazja może nie stanowić jeszcze dla młodych ludzi obiektu tak dużego zainteresowania jak inne kwestie etyczne, takie jak aborcja czy antykoncepcja. Wyrównany obecnie poziom opinii osób dopuszczających oraz niedopuszczających eutanazję może być ostatnim momentem na podjęcie odpowiednich działań w kwestii uświadczenia zła, które niesie za sobą sztuczne przyspieszenie śmierci osób starszych i chorych. Przecież to ludzie młodzi stanowią przyszłość społeczeństwa i Kościoła, a także w szczególności rodziców i dziadków, za których w niedługiej przyszłości wezmą odpowiedzialność.

Utrwalenie systemu wartości, którymi kieruje się młody człowiek w życiu, dokonuje się zazwyczaj w rodzinie. Wśród celów małżeństwa wysuwa się dbałość o dobro członków rodziny, w tym małżonków i dzieci³¹². Częstym powodem pęknięcia więzi małżeńskiej, które w konsekwencji powoduje rozpad rodziny, jest zdrada małżeńska. Wielu współczesnych młodych staje się świadkami destabilizacji sytuacji rodzinnej aż do zakończenia jej istnienia z powodu rozwodu. Dlatego pośród tematów dotyczących moralności nie sposób było nie umieścić pytania o poglądy maturzystów na temat zdrady małżeńskiej. Wyrażone opinie zostały przedstawione przy uwzględnieniu zmiennej płci respondentów w tabeli 35.

Tabela 35. Opinie na temat zdrady małżeńskiej

Akceptacja zdrady małżeńskiej	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			v Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Dopuszczalna	9 (2,2%)	1 (0,4%)	8 (4,5%)	8,531	2	0,014	0,144
Niedopuszczalna	362 (88,3%)	213 (91,0%)	149 (84,7%)				
Nie mam zdania	38 (9,3%)	20 (8,5%)	18 (10,2%)				

Źródło: badanie własne.

³¹² Por. H. Ćmiel, *Teologia moralna szczegółowa*, Częstochowa 2013, s. 454.

Przestrzeń, w jakiej żyje obecne społeczeństwo, nacechowana jest wieloma impulsami o zabarwieniu erotycznym. Poczynając od reklam napotykanych na każdym miejscu, kończąc na pewnego rodzaju seksualnemu prymatowi obecnemu w filmach i serialach. Niejednokrotnie w takich przekazach medialnych podważane są podstawowe wartości moralne, takie jak wierność małżeńska. Maturzyści archidiecezji wrocławskiej dosyć jednoznacznie wypowiedzieli się na temat zdrady małżeńskiej. Zdecydowana większość (ponad 88%) uznała zdradę za niedopuszczalną, ponad 9% nie miało zdania a jedynie nieco ponad 2% określiło zdradę jako dopuszczalną. Młodzi ludzie spoglądający na rzeczywistość z dużą dozą idealizmu, często będąc u początków budowania związków, zasadniczo nie akceptują takiego zachowania. Wpływ na taką postawę może mieć także poranienie, jakie wynieśli z domu pochodzenia, w którym zdrada spowodowała rozbiecie małżeństwa rodziców. Niejednokrotnie młodzi ludzie spoglądają z tęsknotą na historie kończące się *happy endem*. Gwarancją takiego przebiegu życia małżeńskiego jest bez wątpienia wierność, która jest „istotnym wymogiem miłości, jest pewną zdolnością do miłości definitywnej i nieodwołalnej, zobowiązującej na całe życie. (...) Miłość wierna nie oznacza tylko odrzucenia zdrady, lecz przede wszystkim oznacza ciągły wysiłek przezwycięzania własnego indywidualizmu i otwierania się na i zawierzenia drugiej osobie”³¹³. Z przeprowadzonych badań wynika, że wierność małżeńska stanowi jednak wartość wysoko cenioną przez maturzystów archidiecezji wrocławskiej. Pomimo wielu podziałów wynikających z różnic religijnych, politycznych i światopoglądowych Polacy nie popierają zdrady³¹⁴. Pomiędzy 70 a 80% dorosłych z powyższego badania stwierdziło, że nie prowadziło nigdy flirtów, ani nie doprowadzało do kontaktów intymnych z drugą osobą, szczególnie kiedy to była osoba w stałym związku. Badacze jednak wskazują, że ankietowani mogli mieć opory wobec jasnego przyznania się do swoich problemów w tej kwestii. Natomiast już ponad 1/3 badanych przyznaje się, że zna osoby, które prowadziły podwójne życie.

Wśród wypowiedzi badanej młodzieży z archidiecezji wrocławskiej po raz pierwszy pojawiają się odpowiedzi wynoszące 0%. Żadnego poparcia dla zdrady małżeńskiej nie wyrazili mieszkańcy małego i średniego miasta (por. tab. A 23). Mieszkańcy wsi wyrazili opinię o dopuszczalności takiego czynu jedynie na poziomie niespełna 2% respondentów. Najbardziej liberalne podejście wyrazili mieszkańcy dużego miasta. Spośród nich ponad 6% wskazało niewierność małżeńską jako dopuszczalną, natomiast 79% wyraziło swoją dezaprobatę wobec 90% takiej opinii wśród mieszkańców pozostałych miejscowości. Pozostaje

³¹³ J. Troska, *Moralność życia płciowego, małżeńskiego i rodzinnego*, Poznań 1998, s. 62-63.

³¹⁴ Por. N. Hipsz, *Zdrady i romanse*, Komunikat z badań BS/90/2011, w: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2011/K_090_11.PDF, [Dostęp: 21.10.2021].

mieć nadzieję, że ankietowani maturzyści pod wpływem czasu oraz okoliczności nie zmieniają swojego negatywnego nastawienia do zdrady małżeńskiej, widząc w niej poważne zło moralne, którego konsekwencje mogą zaważyć na ich przyszłości.

Ostatnim zagadnieniem moralnym, o który zapytano młodych ankietowanych, był homoseksualizm. Badani adolescenti żyją w atmosferze rosnącej poprawności politycznej oraz coraz odważniejszych działań promujących homoseksualizm, w tym zdefiniowanego i nabierającego coraz większego rozmachu ruchu LGBT³¹⁵. W dużej części to osoby młode utożsamiają się z różnymi ruchami broniącymi wolności upodobań seksualnych. Dlatego też należało zapytać, jak maturzyści z Dolnego Śląska oceniają ten coraz częściej pojawiający się element życia społecznego. Wyniki udzielonych odpowiedzi przy uwzględnieniu zmiennej płci respondentów zostały zestawione w tabeli 36.

Tabela 36. Opinie na temat związków homoseksualnych

Akceptacja związków homoseksualnych	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Dopuszczalne	174 (42,5%)	125 (53,6%)	49 (27,8%)	39,026	2	<0,001	0,310
Niedopuszczalne	128 (31,3%)	46 (19,7%)	82 (46,6%)				
Nie mam zdania	105 (25,7%)	62 (26,6%)	43 (24,4%)				

Źródło: badanie własne.

Jak wskazują dane zawarte w tabeli 36, aż 42,5% badanych maturzystów uznaje związki homoseksualne za dopuszczalne, ponad 31% za niedopuszczalne a prawie 26% nie miało zdania w badanej kwestii. Wyniki badań Katarzyny Tracewicz z przełomu 2011 i 2012 roku wskazują, iż wówczas było znacznie mniejsze poparcie dla związków homoseksualnych. Za ich dopuszczalnością opowiedziało się wtedy 17% badanych, natomiast aż 53% było do nich negatywnie nastawionych. Nie miało zdania 30% ankietowanych. Analizując jednak wyniki ogólnopolskie, przeprowadzone przez CBOS w 2019 roku na liczącej

³¹⁵ „Różnego typu działania zbiorowe podejmowane przez lesbijki, gejów, osoby biseksualne, transpłciowe, queer, interpłciowe, asekualne i sojuszników [LGBT*], mające na celu zainicjowanie i podtrzymanie zmian społeczno-kulturowych, politycznych i ekonomicznych polegających na przejściu od modelu społeczeństwa heteronormatywnego, to jest społeczeństwa obowiązkowego heteroseksualizmu i przynależności do jednej z kategorii binarnego modelu płci, do społeczeństwa respektującego fakt zróżnicowania orientacji psychoseksualnej oraz tożsamości płciowej, ekspresji płciowej i cech płciowych człowieka, a co za tym idzie zniesienia wszelkich przejawów społeczno-kulturowej, politycznej i ekonomicznej dyskryminacji osób nieheteroseksualnych lub osób o nienormatywnej identyfikacji/ekspresji płciowej (nieheteronormatywnych)”.

B. Bielska, *Potencjał zmiany. Rezultaty działania ruchu społecznego na przykładzie aktywizmu LGBT* w Polsce*, Toruń 2018, s. 17, w: <https://repozytorium.umk.pl/bitstream/handle/item/5830/12.%20bielska%20potencja%C5%82%20zmiany%20ruch%20LGBT%20w%20Polsce.pdf?sequence=4>, [Dostęp: 21.10.2021].

1064 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski, widać, że na przestrzeni lat poglądy na ten temat wahają się. Pytanie o dopuszczalność związków homoseksualnych zadane młodzieży archidiecezji wrocławskiej nie zakładało wyrażenia konkretnej oceny moralnej, ale dawało jedynie możliwość spozycjonowania swoich poglądów. W komunikacie CBOS ukazano, że badani zostali poproszeni o konkretne ocenienie takiej postawy w kategorii normalności lub odstępstwa od pewnych norm moralnych. Badania przeprowadzone w 2017 i 2019 roku wskazują, że homoseksualizm jako rzecz normalną uznaje pomiędzy 14% a 16% badanych. Najwięcej badanych w okresie pomiędzy 2001 a 2019 rokiem wskazało, że homoseksualizm jest wprawdzie odstępstwem od normy, lecz należy go tolerować (w roku 2010 tak uważało 63% respondentów). W 2001 roku 41% badanych wskazywało, że homoseksualizm nie jest rzeczą normalną i nie należy go tolerować. W tym samym roku 47% respondentów widziało w tej postawie pewne odstępstwo od normy, ale okazywało tolerancję. W 2019 r. różnica pomiędzy tymi dwiema wypowiedziami wyniosła już ponad 20 punktów procentowych na korzyść opinii przychylającej się za tolerancją wobec związków homoseksualnych. Badania ogólnopolskie wskazują również, że na postrzeganie homoseksualizmu wpływa osobisty kontakt z osobami o tej orientacji seksualnej. Wśród osób znających osobiście osobę homoseksualną pełne poparcie dla takiej postawy jako rzeczy zupełnie normalnej wyraża 24% badanych wobec 8%, które nie mają takiej znajomości. Zaledwie 10% badanych znających osobiście takie osób wskazuje tą orientację seksualną za całkowicie nienaturalną i niedopuszczalną. Ponad 30% osób nie mających doświadczenia relacji z osobą homoseksualną wykazuje swoje negatywne nastawienie do związków homoseksualnych³¹⁶.

Rosnąca akceptacja związków homoseksualnych, które wykazują badani maturzyści z archidiecezji wrocławskiej może mieć swoje podłoże w coraz częstym trendzie do przyznawania się do swojej odmiennej orientacji seksualnej. Dzieje się to szczególnie w przestrzeni medialnej, gdzie znane osobistości życia publicznego dokonują tzw. *coming out*, to znaczy „wyjścia” z dotychczasowego ukrywania swojej orientacji seksualnej. Młodzi ludzie oczekując często radykalności oraz autentyczności wobec wyznawanych idei, stają z entuzjazmem wobec osób, które swój *coming out* używają jako pewnego rodzaju akt odwagi

³¹⁶ Por. M. Bożewicz, *Stosunek Polaków do związków homoseksualnych*. Komunikat CBOS z badań 90/2019, w: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_090_19.PDF, [Dostęp: 22.10.2021].

oraz politykę budowania społecznej widoczności³¹⁷. Świadczenie celebrytów przenika mocno w świadomość młodych ludzi, którzy coraz częściej epatują swoimi odrębnymi orientacjami seksualnymi, a co za tym idzie, budują w świecie swoich rówieśników poparcie dla tego typu postaw.

Godny podkreślenia jest fakt, iż chociaż procent osób bez zdania był podobny u kobiet i mężczyzn (por. tab. 36), to analiza wykazała istotne różnice międzypłciowe w rozkładzie poparcia ($p < 0,001$). Kobiety okazały się dużo bardziej tolerancyjne wobec związków homoseksualnych. Związki jednopłciowe za akceptowalne uznała bowiem ponad połowa kobiet i tylko 27,8% mężczyzn. Za niedopuszczalne zaś uznało je mniej niż 20% kobiet i aż 46,6% mężczyzn. Na zróżnicowanie odpowiedzi wpłynął również typ szkoły, do jakiego uczęszczali ankietowani maturzyści (por. tab. A 24). Związki homoseksualne akceptowali bardziej licealiści (48%) wobec uczniów techników (39%). 31% uczniów obu typów szkół ich nie dopuszczała, a nastolatkom uczęszczającym do techników częściej nie mieli zdania (30%). Różnica opinii uczniów dwóch typów szkół w akceptacji związków homoseksualnych osiągnęła z trudem poziom istotności statystycznej ($p = 0,048$). Trzeba to jednak z całą stanowczością stwierdzić, iż poglądy młodych ludzi na temat odrębnej orientacji seksualnej, w tym szczególnie tworzenia związków z osobami tej samej płci, są coraz bardziej liberalne. W kształtowaniu przekonań moralnych w dziedzinie ludzkiej seksualności młodzież coraz rzadziej kieruje się nauczaniem Kościoła. Natomiast coraz częstsze ukazywanie swoich nieheteronormatywnych postaw skutkować może jeszcze większą akceptacją społeczną, w tym akceptacją młodych ludzi poszukujących różnych form wyrażenia siebie. Analiza omawianych tu przekonań moralnych wymaga jeszcze wielu badań, które mogłyby wskazać, w jakim stopniu brak dyskrecji wobec własnych upodobań seksualnych wpływa na wzrost poparcia związków homoseksualnych?

Stosunek polskiego społeczeństwa do wiary oraz zasad przez nią głoszonych wraz z pojawianiem się nowych pokoleń ulega przemianom. Wśród wyróżniających się postaw badacze wskazują główne cztery: indywidualizm, prywatyzacja (odpowiedzialność za styl życia), zróżnicowana tożsamość oraz selektywność (zrelatywizowana sytuacyjnie moralność)³¹⁸. Ta ostatnia jest coraz bardziej widoczna w spojrzeniu polskiego społeczeństwa na Kościół, który coraz częściej utożsamiany jest z miejscem, „gdzie tylko się straszy

³¹⁷ Por. L. Kopciwicz, M. Welenc, *"Coming out" - nieprzemilczanie własnej egzystencji*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja. Kwartalnik myśli społeczno-pedagogicznej” 2012, nr 4 (60), 47-58, w: <https://tiny.pl/9w2h4>, [Dostęp: 22.10.2021].

³¹⁸ J. Mariański, *Wiara i wierzenia Polaków w niestabilnej ponowoczesności*, Lublin 2014, s. 75.

grzechem”. W celu polepszenia obrazu katolicyzmu w opinii publicznej pojawia się pokusa „zmiękczenia” nauczania dotyczącego moralności. Z selektywnym przepowiadaniem spotykają się także młodzi ludzie, dlatego kolejne pytanie ankiety nie dotyczyło już indywidualnej opinii badanych. Było natomiast zapytaniem o ich wiedzę na temat oficjalnego stanowiska Kościoła wobec kwestii moralnych. Uczniowie zostali postawieni przed pewnego rodzaju dylematem. W pytaniu oprócz „jaskrawych” postaw moralnych, takich jak: aborcja, eutanazja, *in vitro*, czy związki homoseksualne zostały przedstawione również kwestie, które nie są w żadnym stopniu negowane przez Kościół, a czasami wręcz odwrotnie, popierane i instytucjonalnie współorganizowane. Wśród nich są takie jak: adopcja dzieci, ochrona środowiska naturalnego, powtórne zawieranie małżeństwa przez osoby owdowiałe. Chodziło o zbadanie, w jakim stopniu młodzież wzrastająca w środowisku zrelatywizowanej sytuacji moralności rozstrzyga faktyczne nauczanie Kościoła na temat moralnych wyzwań współczesnego świata. Czy współczesna młodzież wie, o czym naucza Kościół? Czas skonfrontować się z takim pytaniem. Na pytanie: „Jakie jest oficjalne stanowisko Kościoła wobec wymienionych kwestii?” młodzi ankietowani odpowiadali w następujący sposób:

Tabela 37. Opinie na temat stosunku Kościoła względem aborcji

Stosunek Kościoła względem aborcji	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie pochwała	3 (0,7%)	3 (1,3%)	0 (0,0%)	10,557	4	0,032	0,161
Dopuszcza	1 (0,2%)	1 (0,4%)	0 (0,0%)				
Dopuszcza w niektórych wypadkach	47 (11,5%)	21 (9,0%)	26 (14,8%)				
Zabrania	334 (81,7%)	199 (85,4%)	135 (76,7%)				
Nie mam zdania	24 (5,9%)	9 (3,9%)	15 (8,5%)				

Źródło: badanie własne.

Większość badanych uznała, że Kościół całkowicie zabrania aborcji (prawie 82%). Temat ten jest jednak w polskim społeczeństwie kwestią wyjątkowo newralgiczną. Szczególnie zamieszanie etyczne jest w postrzeganiu aborcji w sytuacjach wyjątkowych, takich jak ciąża na skutek gwałtu czy zagrożenie życia dziecka lub matki. Te dylematy znalazły odbicie w odpowiedziach respondentów, że Kościół „dopuszcza aborcję w niektórych wypadkach”, co oczywiście nie jest zgodne z prawdą. Takiej odpowiedzi udzieliło na szczęście mniej niż 12% badanych maturzystów. Być może wielu z nich pomyliło nauczanie Kościoła z prawnymi wyjątkami, które dopuszcza prawo państwowe. Zauważono istotnie, nieliniowe różnice między kobietami i mężczyznami. Więcej kobiet niż mężczyzn wyraziło opinię, że Kościół zabrania

aborcji ($p=0,032$). Pod względem miejsca kształcenia uczniowie różnego typu szkół byli zgodni, że Kościół zabrania aborcji. Twierdziło tak 84% licealistów i 80% uczniów technikum (por. tab. A 25). Nastolatkom z technikum częściej wskazywali natomiast, że aborcja jest przez Kościół dopuszczona w niektórych przypadkach (12,5%) w porównaniu z uczniami z liceum (15%).

Drugą najbardziej kontrowersyjną kwestią dotyczącą życia ludzkiego jest eutanazja. Bez wątplenia stanowisko Kościoła katolickiego odrzuca takie praktyki, ale z punktu widzenia celowości przeprowadzonych badań było poznanie opinii badanych maturzystów z archidiecezji wrocławskiej na temat stanowiska Kościoła względem eutanazji. Wyniki udzielonych odpowiedzi z uwzględnieniem zmiennej niezależnej płci respondentów prezentuje tabela 38.

Tabela 38. Opinie na temat stosunku Kościoła względem eutanazji

Stosunek Kościoła względem eutanazji	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie pochwala	4 (1,0%)	3 (1,3%)	1 (0,6%)	2,711	4	0,607	0,082
Dopuszcza	4 (1,0%)	1 (0,4%)	3 (1,7%)				
Dopuszcza w niektórych wypadkach	31 (7,6%)	16 (6,9%)	15 (8,5%)				
Zabrania	313 (76,7%)	181 (78,0%)	132 (75,0%)				
Nie mam zdania	56 (13,7%)	31 (13,4%)	25 (14,2%)				

Źródło: badanie własne.

Ponownie większość badanych maturzystów przyznała, że Kościół zabrania eutanazji (prawie 77%), a drugą co do liczebności podgrupą były osoby nie mające zdania na ten temat (prawie 14%). Jest to sytuacja odwrotna niż w poprzednim pytaniu. Temat eutanazji dla niektórych młodych ludzi może być sprawą, która nie stanowi dla nich tak dużego zainteresowania jak w przypadku aborcji (por. tab. 34). J. Baniak w jednym ze swoich badań zapytał młodych ludzi o ich ocenę na temat stanowiska Kościoła rzymskokatolickiego wobec eutanazji. Tak sformułowane pytanie rzuca trochę inne światło na badaną kwestię. Za zbyt rygorystyczne stanowisko Kościoła wobec skracania życia ludzkiego uznała łącznie blisko połowa respondentów. Co ósmy badany stwierdził, że nie potrafi się odnieść jednoznacznie do tej kwestii. Równocześnie ponad 1/3 pytanym zgadza się ze stanowiskiem Kościoła wobec eutanazji³¹⁹. Analiza porównawcza wyników badań maturzystów archidiecezji wrocławskiej z wynikami badań J. Baniaka pokazuje, że wiedza młodych ludzi na temat stanowiska Kościoła wobec eutanazji nie zawsze spotyka się z ich akceptacją nauczania Kościoła na ten temat.

³¹⁹ Por. J. Baniak, *Od akceptacji do kontestacji*, s. 123-124.

Wychodząc od kontrowersyjnych tematów dotyczących życia ludzkiego, a dokładniej sposobów na jego nienaturalne zakończenie, należy przejść do tematów, które dotyczą życia ludzkiego, ale w zakresie jego ratowania lub poczęcia. Pierwszą kwestią, o jaką zapytano badanych w kontekście akceptacji takiego działania przez Kościół, jest wspomniane wyżej zapłodnienie *in vitro*. Jaka jest percepcja badanych maturzystów stanowiska Kościoła wobec zapłodnienia człowieka metodą *in vitro* z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów pokazuje tabela 39.

Tabela 39. Opinie na temat stosunku Kościoła względem zapłodnienia *in vitro*

Stosunek Kościoła względem zapłodnienia <i>in vitro</i>	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie pochwała	8 (2,0%)	5 (2,2%)	3 (1,7%)	5,656	4	0,226	0,118
Dopuszcza	27 (6,6%)	13 (5,6%)	14 (8,0%)				
Dopuszcza w niektórych wypadkach	44 (10,8%)	21 (9,1%)	23 (13,1%)				
Zabrania	244 (60,0%)	150 (64,7%)	94 (53,7%)				
Nie mam zdania	84 (20,6%)	43 (18,5%)	41 (23,4%)				

Źródło: badanie własne.

Jak świadczą dane zebrane w tabeli 39, stanowisko Kościoła względem zapłodnienia metodą *in vitro* zna 60% badanych maturzystów. Niespełna 11% respondentów wskazało, że Kościół dopuszcza się je w określonych przypadkach, co nie jest zgodne z prawdą. Symptomatyczne jest to, iż ponad 20% badanych nie ma zdania na ten temat, tzn. nie zna nauczania Kościoła na temat niegodziwości metody *in vitro*. Tak duża liczba niezdecydowanych wskazuje na niedokszałcenie w tej kwestii. Temat zapłodnienia *in vitro* od kilku lat jest mało obecny w debacie publicznej. Może ostatnio został trochę przesłonięty przez bardziej kontrowersyjne dylematy moralne, jak aborcja czy eutanazja, ale wciąż powraca w różnych dyskusjach politycznych i medialnych. Warto spojrzeć na opinie badanych maturzystów w kontekście ich miejsca kształcenia (por. tab. A 26). Odnotowano istotne statystycznie różnice między opiniami uczniów uczęszczających do różnego typu szkół ($p=0,017$). Uczniowie liceów, w których dominuje nauka przedmiotów teoretycznych, w tym głównie humanistycznych, wykazali się większą znajomością stanowiska Kościoła względem zapłodnienia *in vitro*. 70% z nich stwierdziło, że ta metoda jest przez Kościół zabroniona. Uczniowie techników, częściej angażujący się w pogłębianie wiedzy praktycznej, wykazali się słabszą znajomością nauczania Kościoła (tylko 54% prawidłowych wskazań).

Wśród zagadnień bioetycznych pojawia się niekiedy w debacie publicznej także wątek dotyczący transplantacji narządów oraz przetaczania krwi. Rozwój transplantologii ratujący życie ludzkie przyniósł także wiele problemów moralnych, które dotyczą m.in. ustanowienia właściwego kryterium wyboru biorecy organu wobec całej listy czekających na przeszczep, dopuszczalnością przeszczepiania człowiekowi tkanek zwierzęcych lub sztucznych narządów oraz wzbudzający najwięcej kontrowersji właściwy moment właściwego wskazania śmierci dawcy organu. Pomimo tych wątpliwości Kościół wypowiada się przychylnie na temat transplantacji, nakazując przy tym zachowywanie właściwych norm etycznych³²⁰. Wobec tego należało zweryfikować wiedzę badanej młodzieży z archidiecezji wrocławskiej na temat stanowiska Kościoła względem przeszczepów organów. Wyniki udzielonych odpowiedzi z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów zostały zestawione w tabeli 40.

Tabela 40. Opinie na temat stosunku Kościoła względem transplantacji narządów

Stosunek Kościoła względem transplantacji narządów	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie pochwała	99 (24,2%)	58 (24,8%)	41 (23,4%)	8,280	4	0,082	0,142
Dopuszcza	173 (42,3%)	105 (44,9%)	68 (38,9%)				
Dopuszcza w niektórych wypadkach	37 (9,0%)	24 (10,3%)	13 (7,4%)				
Zabrania	26 (6,4%)	9 (3,8%)	17 (9,7%)				
Nie mam zdania	74 (18,1%)	38 (16,2%)	36 (20,6%)				

Źródło: badanie własne.

Ponad 42% ankietowanych uznało, że Kościół dopuszcza transplantacje narządów, a ponad 24% że zdecydowanie je pochwała. Nieco ponad 18% nie miało zdania w tej sprawie, a pozostałe opcje były popierane przez mniej niż 10% badanych. Uzyskane wyniki pokazują pewną niewiedzę badanych młodych ludzi w zakresie stanowiska Kościoła wobec transplantacji organów. Być może spora część badanych nie miała styczności z tym tematem. Nie sposób spojrzeć na transplantację bez wspomnienia przetaczania krwi. Podobnie jak w przypadku przeszczepów większość badanych uznała, że Kościół dopuszcza transfuzję krwi (prawie 44% całej grupy), a nieco ponad 32% że zdecydowanie ją pochwała (por. tab. A 27). Prawie 14% nie miało zdania w tej sprawie, a pozostałe odpowiedzi wybierało mniej niż 10% badanych. Analiza statystyczna wykazała różnicę istotną między opiniami kobiet i mężczyzn ($p=0,029$). Kościoły chrześcijańskie widzą w transfuzji „akt miłosierdzia” ze względu na zasadę całościowości ukazującą człowieka jako byt złączony, posiadający scalenia ciała

³²⁰ Por. W. Kawecki, *Dylematy moralne współczesnego człowieka*, Warszawa 2003, s. 147-149.

i duszy, co oznacza, że usunięcie jakiegoś organu w celu ratowania życia nie zaburzy bytowania duchowego istoty ludzkiej. Przeciwnego zdania są natomiast Świadkowie Jehowy, być może ta opinia wprowadza pewien zamęt wśród ankietowanych, którzy słysząc różne opinie na ten temat, nie zdołali zdobyć odpowiedniej wiedzy w tej dziedzinie moralności³²¹.

Relacje międzyludzkie mogą także przybierać formę pewnego dylematu moralnego, szczególnie jeśli chodzi o relacje wynikające ze wzajemnej miłości. Obecnie wiele dotąd tradycyjnych modeli funkcjonowania społecznego, jak zwłaszcza małżeństwo i rodzina, ulega coraz częściej czynnikom zewnętrznym ograniczającym ich autonomię w zakresie instytucjonalnym i aksjologicznym³²². W zamian sprawdzonych już modeli stawia się często jedyne kryterium funkcjonowania w postaci „miłości”, która z roku na rok staje się pojęciem coraz bardziej „pojemnym”. W badaniach przeprowadzonych przez Krzysztofa Podstawkę w archidiecezji lubelskiej na przełomie 2014 i 2015 roku młodzież wskazała na pierwszym miejscu miłość spośród 48 wartości, według których można kierować się w życiu. Natomiast czystość w tym zestawieniu zajęła dopiero 36 miejsce³²³. Wobec tak kształtujących się systemów wartości należało zapytać badanych maturzystów archidiecezji wrocławskiej, jaką wiedzę mają na temat stanowiska Kościoła wobec wartości „około małżeńskich”. Wyniki uzyskanych odpowiedzi z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów zostały zestawione w tabeli 41.

Tabela 41. Opinie na temat stosunku Kościoła do wspólnego mieszkania przed ślubem

Stosunek Kościoła względem wspólnego mieszkania przed ślubem	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie pochwała	15 (3,7%)	7 (3,0%)	8 (4,6%)	6,413	4	0,170	0,126
Dopuszcza	89 (22,0%)	43 (18,6%)	46 (26,4%)				
Dopuszcza w niektórych wypadkach	65 (16,0%)	38 (16,5%)	27 (15,5%)				
Zabrania	192 (47,4%)	120 (51,9%)	72 (41,4%)				
Nie mam zdania	43 (10,6%)	22 (9,5%)	21 (12,2%)				

Źródło: badanie własne.

³²¹ Por. H. Nogal, E. Wiśniewska, E. Antos, *Transplantacje narządów w perspektywie transkulturowej*, w: *Polski przegląd nauk o zdrowiu*, 1 (46) 2016, w: http://www.przegląd.amp.edu.pl/uploads/2016/1/52_1_46_2016.pdf, [Dostęp: 26.10.2021].

³²² J. Baniak, dz. cyt. s. 139.

³²³ K. Podstawka, *Młodzież szkolna wobec wartości moralnych*, Lublin 2017, s. 231.

Jak pokazują wyniki zawarte w tabeli 41, mniej niż połowa badanych uczniów (ponad 47%) uznała, że Kościół zabrania wspólnego zamieszkania przed ślubem. Dostyc duża liczba badanych wskazała, że Kościół taką postawę dopuszcza (22%). 16% było zdania, że wspólne mieszkanie jest dopuszczalne w niektórych przypadkach. Nie miało zdania 10% ankietowanych. Najmniej ankietowanych wskazało, że Kościół zdecydowanie pochwala taką postawę. Interesujący pozostaje jednak fakt sporego poparcia dla odpowiedzi „dopuszcza” oraz „dopuszcza w niektórych wypadkach”. Wielu młodych ludzi niesionych nurtem pewnego rodzaju „mody” na wspólne zamieszkanie przed ślubem zdaje się traktować to zjawisko wręcz jako naturalne. Szczególnie zachęcać do takiego poglądu może fakt wspólnego zamieszkania przed ślubem jako rozwiązania czasowego. Młodzi ludzie prędzej czy później zawierają małżeństwo. Taka sytuacja może mieć wpływ na patrzenie młodych ludzi, którzy widzą, że pomimo wspólnego zamieszkania ich krewni czy znajomi zawierają sakrament w kościele. Tendencja do liberalnego spojrzenia na tą kwestię w polskim społeczeństwie rośnie. Wskazują na to wyniki badań przeprowadzonych przez CBOS w 2019 roku. Wywiady przeprowadzono bezpośrednio na liczącej 928 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców z całej Polski. 61% badanych wskazało wówczas akceptację dla tymczasowej lub stałej rezygnacji z zawarcia małżeństwa przez młodych ludzi. 32% nie popierało takiej sytuacji. Spadek gotowości do zawarcia małżeństwa ma wiele powodów, jednym z głównych wskazanych przez ankietowanych jest obawa przed nieudanym małżeństwem (42%)³²⁴.

Stosunek młodych ludzi do zamieszkiwania wspólnego z partnerem przed ślubem może być także wynikiem ich osobistej historii, w którą wpisują się trudne sytuacje małżeńskie ich bliskich, w szczególności rodziców. W ten kontekst wpisuje się pytanie o to, jak ich zdaniem Kościół ocenia rozwody. Wyniki udzielonych odpowiedzi z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów przedstawiono w tabeli 42.

³²⁴ R. Boguszewski, *Alternatywne modele życia rodzinnego w ocenie społecznej*, Komunikat z badań 42/2019, w: https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_042_19.PDF, [Dostęp: 26.10.2021].

Tabela 42. Opinie na temat stosunku Kościoła do rozwodów

Stosunek Kościoła względem rozwodów	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie pochwała	4 (1,0%)	1 (0,4%)	3 (1,7%)	12,214	4	0,016	0,173
Dopuszcza	34 (8,3%)	11 (4,7%)	23 (13,1%)				
Dopuszcza w niektórych wypadkach	139 (34,1%)	85 (36,5%)	54 (30,9%)				
Zabrania	191 (46,8%)	115 (49,4%)	76 (43,4%)				
Nie mam zdania	40 (9,8%)	21 (9,0%)	19 (10,9%)				

Źródło: badanie własne.

Najwięcej badanych osób uznało, że Kościół jest całkowicie przeciwny rozwodom (prawie 47%), co oznacza, że ponad połowa ankietowanych nie zna nauczania Kościoła na temat rozwodów. Nieco ponad 34% uznało, że dopuszcza w wybranych przypadkach. Na tą opinię może składać się również mała świadomość różnicy pomiędzy rozwodem dokonywanym na sali sądowej, a stwierdzeniem nieważności małżeństwa, które postanawia sąd kościelny. Opinie na temat stosunku Kościoła do rozwodów kobiet i mężczyzn istotnie się różniły ($p=0,016$). Okazało się, że prawdziwą naukę Kościoła na temat rozwodów zna więcej badanych kobiet niż mężczyzn. Ważne różnice zaobserwowano pomiędzy opiniami uczniów różnego typu szkół ($p=0,040$). Porównanie to przedstawia tabela A 28. Spośród licealistów prawie połowa badanych wskazało, że Kościół zabrania rozwodów, jednocześnie 37% wskazało, że dopuszcza w niektórych wypadkach. 8% wskazało, że dopuszcza. Blisko 10% nie miało zdania w tej sprawie. Zaledwie 1% licealistów wskazało, że Kościół zdecydowanie pochwała rozwody. Wśród uczniów technik poglądy na ten temat były podobne. Więcej z nich wykazało niezdecydowanie (ponad 13%).

Powtórne zawieranie związku małżeńskiego nie zawsze spowodowane jest rozwodem. Prawo kanoniczne dopuszcza powtórne zawarcie małżeństwa przez osoby owdowiałe. Zapytano zatem ankietowanych, jakie jest stanowisko Kościoła w kwestii powtórnych małżeństw osób, których poprzedni współmałżonek zmarł. Wyniki udzielonych odpowiedzi z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów zostały zestawione w tabeli 43.

Tabela 43. Opinie na temat powtórnego zawierania małżeństw przez osoby owdowiałe

Stosunek Kościoła względem powtórnego zawierania małżeństw przez osoby owdowiałe	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie pochwala	47 (11,5%)	29 (12,4%)	18 (10,3%)	7,220	4	0,125	0,133
Dopuszcza	170 (41,7%)	107 (45,7%)	63 (36,2%)				
Dopuszcza w niektórych wypadkach	50 (12,3%)	28 (12,0%)	22 (12,6%)				
Zabrania	70 (17,2%)	38 (16,2%)	32 (18,4%)				
Nie mam zdania	71 (17,4%)	32 (13,7%)	39 (22,4%)				

Źródło: badanie własne.

Jak pokazują dane zawarte w tabeli 43, najwięcej badanych maturzystów (prawie 42%) uznało, że Kościół dopuszcza ponowny ślub w przypadku osób owdowiałych. W wypadku tego pytania badani wykazali się sporym brakiem wiedzy związanej z podstawowymi zagadnieniami prawa kanonicznego, a nawet prawa cywilnego, które w tym przypadku jest spójne z normami kościelnymi. Dowodem na to jest fakt, że ponad 34% respondentów uznało, że Kościół zabrania powtórnego zawarcia sakramentu małżeństwa osobom owdowiałym albo nie miało w tej sprawie zdania. Prawie 12% i nieco ponad 12% opowiedziało się za opcją zdecydowanej pochwały takich praktyk oraz ich dopuszczalności w niektórych przypadkach.

Analizując odpowiedzi przy uwzględnieniu typu szkół, do których uczęszczali badani (por. tab. A 29) można zauważyć, że uczniowie liceów częściej wskazywali, że Kościół pochwala powtarzane małżeństwa osób owdowiałych (12%) lub je dopuszcza (50%). Nastolatkom z techników z kolei częściej niż licealiści twierdzili, że Kościół dopuszcza je w niektórych wypadkach (13%), albo ich zabrania (19%), albo nie mieli zdania na ten temat (niemal 20%). Uzyskane wyniki badań pokazują, że młodzi ludzie z archidiecezji wrocławskiej wykazują się sporą niewiedzą co do podstawowych zasad obowiązujących w Kościele. Można także wysunąć wniosek, że ich poglądy w bardziej kontrowersyjnych tematach, które poruszono powyżej, mogą także mieć swoje źródło priorytetowo w niewiedzy niż w postępującej deprawacji.

Jednym z istotnych celów małżeństwa jest wzbudzenie i posiadanie potomstwa. Wpisuje się to w naturalne uwarunkowania człowieka³²⁵. Wielu ludzi w wypadku niemożności

³²⁵ Por. H. Ćmiel, dz. cyt., s. 454.

posiadania biologicznego potomstwa sięga po adopcję. Taki zabieg prawny znany jest już od starożytności. Nie zawsze adopcja podyktowana jest pragnieniem posiadania potomków, jest także metodą roztoczenia opieki nad osobami małoletnimi, nad którymi biologiczni rodzice nie mogą pełnić opieki. Taka postawa jest w pełni akceptowana przez Kościół rzymskokatolicki. Kościół posiada także własną sieć poradni adopcyjnych³²⁶. Należało zatem zapytać młodych maturzystów z archidiecezji wrocławskiej, czy są świadomi takiej postawy Kościoła wobec adopcji osieroconych dzieci? Wyniki przekazanych opinii na temat stosunku Kościoła do adopcji dzieci z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów przedstawia tabela 44.

Tabela 44. Opinie na temat stosunku Kościoła do adopcji dzieci

Stosunek Kościoła względem adopcji dzieci	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie pochwała	201 (49,1%)	125 (53,4%)	76 (43,4%)	9,702	4	0,046	0,154
Dopuszcza	130 (31,8%)	69 (29,5%)	61 (34,9%)				
Dopuszcza w niektórych wypadkach	26 (6,4%)	18 (7,7%)	8 (4,6%)				
Zabrania	17 (4,2%)	6 (2,6%)	11 (6,3%)				
Nie mam zdania	35 (8,6%)	16 (6,8%)	19 (10,9%)				

Źródło: badanie własne.

Jak widać z danych zamieszczonych w tabeli 44, zdanie badanych maturzystów na temat adopcji dzieci nie różni się mocno od poprzednich badanych zasad moralnych Kościoła. Największy odsetek badanych uznał, że Kościół adopcję zdecydowanie pochwała (ponad 49%), prawie 32% że dopuszcza. Pozostałe odpowiedzi spotkały się z poniżej 10% poparciem. Zaobserwowano pewne niewielkie różnice między opiniami kobiet i mężczyzn w badanej kwestii ($p=0,046$). Badane kobiety częściej uznawały, że Kościół zdecydowanie pochwała i dopuszcza adopcję niż mężczyźni.

Tematem, który w ostatnim czasie wzbudza spore kontrowersje w dyskusjach medialnych i nie tylko, jest sprawa tzw. małżeństw jednopłciowych. Chociaż Kościół ma na ten temat wyrobione swoje stanowisko, to wciąż jest wywierana nań presja, by podobnie jak inne Kościoły i denominacje protestanckie, także Kościół katolicki znalazł jakąś formę aprobaty dla tego zjawiska społecznego. Ankietowani adolescenty zostali zatem zapytani

³²⁶ Zob. <https://www.csr.org.pl/archidiecezjalny-osrodek-adopcyjny/stowarzyszenie-katolickich-osrodkow-adopcyjnych>, [Dostęp: 26.10.2021].

o to, czy Kościół dopuszcza tzw. małżeństwa jedнопłciowe. Wyniki uzyskanych odpowiedzi zostały zestawione z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów w tabeli 45.

Tabela 45. Opinie na temat stosunku Kościoła do małżeństw homoseksualnych

Stosunek Kościoła względem małżeństw homoseksualnych	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie pochwała	5 (1,2%)	3 (1,3%)	2 (1,1%)	5,844	4	0,211	0,119
Dopuszcza	10 (2,4%)	5 (2,1%)	5 (2,8%)				
Dopuszcza w niektórych wypadkach	10 (2,4%)	4 (1,7%)	6 (3,4%)				
Zabrania	335 (81,7%)	200 (85,5%)	135 (76,7%)				
Nie mam zdania	50 (12,2%)	22 (9,4%)	28 (15,9%)				

Źródło: badanie własne.

Zdecydowana większość respondentów była zgodna co do tego, że Kościół zabrania tzw. małżeństw homoseksualnych (prawie 82%) a tylko nieco ponad 12% nie miało zdania w tej kwestii. Opinia, że Kościół dopuszcza czy zdecydowanie pochwała takie małżeństwa zyskała aprobatę łącznie tylko 3,6% badanych maturzystów. Wygląda na to, że młodzi ludzie są w tej kwestii dobrze zorientowani. Z tej stanowczej postawy Kościoła wobec tzw. małżeństw jedнопłciowych wynikać może wrogość niektórych młodych do tej instytucji, która w wielkim uproszczeniu „nie pozwala na szczęście” dwojgu osób tej samej płci. Tak jak wspomniano wyżej, kryterium wszelkich wartości podzielanym przez większość młodzieży jest miłość, dlatego taki nieprzejednany stosunek Kościoła do tzw. małżeństw homoseksualnych jest kontestowany, tym bardziej że związki homoseksualne cieszą się znacznym poparciem badanych (por. tab. 36). Badana młodzież z archidiecezji wrocławskiej jest świadoma nauczania Kościoła w tej kwestii pomimo, że kilkadziesiąt kilometrów na zachód, w sąsiednich Niemczech rozgrywa się gorąca dyskusja także w łonie samego Kościoła katolickiego na temat praw gejów i lesbijek do jakiejś formy kościelnego błogosławieństwa ich związków³²⁷.

Pozostając w klimacie kontrowersji związanych z ludzką seksualnością, w przeprowadzonych badaniach zapytano młodych respondentów o ich wiedzę w zakresie stosunku Kościoła do zmiany płci. Temat ten staje się coraz bardziej aktualny. Niezgodność płci psychicznej z płcią biologiczną zwana transseksualizmem jest tematem szeroko

³²⁷ Por. T. Kycia, *Niemiecki Kościół spiera się o błogosławieństwa par gejów*, w: <https://www.vaticannews.va/pl/kosciol/news/2021-05/niemiecki-kosciol-spiera-sie-o-blogoslawienstwa-gejow.html>, [Dostęp: 26.10.2021].

komentowanym w środowiskach naukowych i medialnych. Zmiana płci może dokonać się na sposób medyczny, ale również przybiera coraz częściej formę mentalnego opowiedzenia się za jedną z wielu płci³²⁸. Młodzi ludzie spotykają się z tym tematem w popkulturze, mediach społecznościowych i osobistych relacjach. Kościół trwając przy fundamencie biblijnym, jasno określa swoje stanowisko w sprawie ludzkiej osoby stworzonej przez Boga jako mężczyzna lub kobieta³²⁹. Pogląd ten może być jednak nie do końca znany dla młodych ludzi żyjących w moralnym zamęcie. Toteż maturzystów z archidiecezji wrocławskiej zapytano o ich opinie na temat stosunku Kościoła do problemu zmiany płci. Wyniki udzielonych odpowiedzi z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów przedstawia tabela 46.

Tabela 46. Opinie na temat stosunku Kościoła do zmiany płci

Stosunek Kościoła względem zmiany płci	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie pochwała	6 (1,5%)	3 (1,3%)	3 (1,7%)	4,060	4	0,398	0,100
Dopuszcza	5 (1,2%)	5 (2,2%)	0 (0,0%)				
Dopuszcza w niektórych wypadkach	17 (4,2%)	9 (3,9%)	8 (4,6%)				
Zabrania	314 (77,5%)	179 (77,5%)	135 (77,6%)				
Nie mam zdania	63 (15,6%)	35 (15,2%)	28 (16,1%)				

Źródło: badanie własne.

Świadomość badanych maturzystów dotyczącą nauczania Kościoła w kwestii zmiany płci należy ocenić jako zdecydowanie wysoką. Większość badanych wie, że Kościół tego zabrania (ponad 77%), blisko 16% nie miało zdania, a pozostałe odpowiedzi były wybierane przez mniej niż 5% badanych. Właściwie taka sama ilość mężczyzn i kobiet wskazała, że Kościół zabrania zmiany płci. Nikt z mężczyzn nie wskazał tego jako dopuszczalne. Kolejny raz uczniowie dwóch typów szkół różnili się pod względem swoich poglądów (por. tab. A 30). W przypadku znajomości stanowiska Kościoła wobec zmiany płci wyższym poziomem wiedzy na ten temat wykazali się licealiści niż uczniowie szkół technicznych ($p=0,035$). O negatywnym stosunku Kościoła do zmiany płci wiedziało 85% licealistów i 73% uczniów techników. 1/5 uczniów technikum wykazała w tej sprawie niezdecydowanie, co wskazuje na możliwy brak wiedzy w tym zakresie nauczania Kościoła rzymskokatolickiego.

³²⁸ M. Bieńkowska, *Queer i transseksualność. Transseksualizm w kontekście teorii queer*, „Studia Socjologiczne” 2014, nr 4 (215), w: https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/7095/4/M_Bienkowska_Queer_i_transseksualnosc.pdf, [Dostęp: 28.10.2021].

³²⁹ KKK 2334.

Wśród tematów, które są dosyć często obecne w przestrzeni publicznej ostatnich lat, jest kwestia ekologii. Potrzeba naprawienia błędów wynikających z nieprawidłowego wykorzystywania dóbr oraz zanieczyszczeń gleby, powietrza i wody jest przedmiotem wielu światowych przywódców, w tym także papieża Franciszka³³⁰. Troska o środowisko naturalne w jego wydaniu wpisuje się w postulat „cywilizacji miłości”. Dbłość o przyrodę jest elementem stanowiącym o braterstwie powszechnym – braterstwie pomimo wielu różnic dzielących społeczeństwo³³¹. Warto było sprawdzić, jaką wiedzę na temat poglądów Kościoła wobec ochrony środowiska mają młodzi ludzie z archidiecezji wrocławskiej. Zebrane opinie na temat stosunku Kościoła do ochrony środowiska z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów prezentuje tabela 47.

Tabela 47. Opinia na temat stosunku Kościoła względem ochrony środowiska

Stosunek Kościoła względem ochrony środowiska naturalnego	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie pochwała	261 (63,7%)	154 (65,8%)	107 (60,8%)	10,227	4	0,037	0,158
Dopuszcza	90 (22,0%)	56 (23,9%)	34 (19,3%)				
Dopuszcza w niektórych wypadkach	7 (1,7%)	2 (0,9%)	5 (2,8%)				
Zabrania	12 (2,9%)	3 (1,3%)	9 (5,1%)				
Nie mam zdania	40 (9,8%)	19 (8,1%)	21 (11,9%)				

Źródło: badanie własne.

Jak pokazuje zawartość tabeli 47, blisko 64% respondentów uznało, że Kościół zdecydowanie pochwała ochronę naturalnych zasobów Ziemi, a 22% że ją dopuszcza. Uczniowie wykazali się wysoką świadomością tego zagadnienia jako ważnego dla Kościoła. Nauczanie papieża Franciszka na temat ekologii jest tematem obecnym w opinii publicznej i wpisuje się w pewne tendencje ogólnoswiatowe. Przez niektórych zwane jest nawet „duchowością ekologiczną”³³². Wobec tego ilość osób, które nie miały zdania w badanej kwestii, wyniosła niespełna 10%, a pozostałe odpowiedzi były wybierane sporadycznie. Kobiety istotnie częściej niż mężczyźni oceniali, że Kościół zdecydowanie pochwała takie praktyki ($p=0,037$). Również zmienna niezależna typu szkoły badanych

³³⁰ Por. LS.

³³¹ Tamże, nr 228.

³³² Por. S. Szuman, *Laudato si', mi' Signore, czyli duchowość ekologiczna według papieża Franciszka*, w: http://repozytorium.uni.wroc.pl/Content/108788/PDF/004_Szuman_S_Laudato_si_mi_Signore_czyli_duchowosc_ekologiczna.pdf, [Dostęp: 28.10.2021].

przyniosła różnice warte zauważenia ($p=0,011$). Więcej uczniów liceów (74%) niż techników (57%) wskazywała, że Kościół zdecydowanie pochwała ekologię (por. tab. A 31).

Ekologia będąca ważnym społecznym dylematem, w którym potrzeba współpracy i jedności, staje się także tematem politycznym. Dobro istnień ludzkich niejednokrotnie stawiane jest na szali wobec spraw polityki. Kościół w tych wszystkich sprawach jest zobowiązany do zabierania głosu. Kwestie społeczne, które krzyżują się z polityką, należą do przedmiotu szczególnej troski Kościoła³³³. Jednocześnie Polacy wśród najbardziej newralgicznych problemów lokalnego Kościoła z roku na rok coraz bardziej wskazują wyrażanie przez księży swoich sympatii politycznych w trakcie kazań³³⁴. Należało zatem zbadać, co młodzi ludzie z archidiecezji wrocławskiej wiedzą na temat zaangażowania Kościoła w sprawy polityczne, w szczególności możliwości wyrażania przez duchownych poglądów politycznych. Wyniki uzyskanych odpowiedzi z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów prezentuje tabela 48.

Tabela 48. Opinia na temat stosunku Kościoła względem wyrażania przez duchownych poglądów politycznych

Stosunek Kościoła względem wyrażania przez duchownych poglądów politycznych	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie pochwała	21 (5,1%)	12 (5,2%)	9 (5,1%)	5,517	4	0,238	0,116
Dopuszcza	97 (23,8%)	62 (26,6%)	35 (20,0%)				
Dopuszcza w niektórych wypadkach	60 (14,7%)	30 (12,9%)	30 (17,1%)				
Zabrania	119 (29,2%)	61 (26,2%)	58 (33,1%)				
Nie mam zdania	111 (27,2%)	68 (29,2%)	43 (24,6%)				

Źródło: badanie własne.

Na podstawie powyższego zestawienia można zauważyć zdecydowanie większą polaryzację opinii ankietowanych w porównaniu z innymi pytaniami. Najwięcej badanych (ponad 29%) przyznało, że Kościół zabrania takich wypowiedzi, niewiele mniej osób (nieco ponad 27%) przyznało się do braku zdania w tej kwestii, a blisko 24% uznało, że Kościół dopuszcza możliwość wyrażania przez duchownych poglądów politycznych. Najrzadziej

³³³ pp 2.

³³⁴ Por. A. Głowacki, *Komunikat z badań Oceny sytuacji Kościoła katolickiego w Polsce*, nr 101/2019. w: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_101_19.PDF, [Dostęp: 28.10.2021].

badani wskazali odpowiedź, że Kościół pochwała takie praktyki, a kobiety i mężczyźni byli statystycznie zbliżeni w swoich opiniach ($p>0,05$).

Pozostając w temacie polityki, zapytano młodych ludzi o to, jak Kościół postrzega równouprawnienie kobiet. Warto zauważyć, że wśród wielu badanych adolescentów dominowało (prawie 43%) przeświadczenie o zdecydowanym poparciu Kościoła. (por. tab. A 32). W drugiej kolejności maturzyści wypowiedzieli się o dopuszczalności równouprawnienia kobiet (ponad 26%). Niecałe 20% badanych nie miała zdania w tej kwestii, a pozostałe odpowiedzi wybierane były przez mniej niż 10% badanych.

Nauczanie moralne bez wątpienia wzbudza wiele kontrowersji. Bez niego jednak Kościół nie mógłby w sposób jasny i przejrzysty pełnić swojej misji, do której został powołany. Sama moralność jednak nie zawiera w sobie jedynie imperatywu bezlitośnie regulującego życie wiernych. Nie stanowi ona „autoperfekcjonizmu” Kościoła, ale ma na celu przynoszenie wartości, które będą pomagały w duchowym wzroście wierzących. Moralność narratywna powinna nie tylko ukazywać konkretne kazusy, ale być przesłaniem o zbawczej miłości, miłosierdziu i wierności dobrego Boga³³⁵. Analiza wiedzy, jaką młodzi ludzie posiadają o katolickiej moralności, jest ważnym przyczynkiem do stawiania właściwych diagnoz oraz pomocą w planowaniu właściwego przekazu katolickich zasad moralnych w ramach funkcji nauczycielskiej Kościoła.

3. Percepcja praktyki ewangelizacyjnej

Kościół będący „solą ziemi i światłością świata” (Mk 16, 15) ze swojej natury jest misyjny³³⁶. Misyjne powołanie wspólnoty wierzących urzeczywistnia się poprzez ewangelizację. Ma ona na celu głoszenie Jezusa Chrystusa i Jego Ewangelii. To szczególne powołanie Kościoła dokonuje się dzięki świadectwu życia wierzących oraz poprzez wykorzystywanie różnych modeli działalności pastoralnej³³⁷. Kościół będąc zrodzony z ewangelizacji prowadzonej przez Chrystusa oraz Jego uczniów, jest widzialnym owocem tego wielkiego dzieła. Kościół na mocy otrzymanego mandatu nieustannie przedłuża działalność swojego Mistrza i Założyciela, traktując to jako szczególne zadanie i obowiązek. Podmiotem

³³⁵ Por. W. Kawecki, dz. cyt., s. 59.

³³⁶ DM 2.

³³⁷ D. Lipiec, *Teologiczne podstawy ewangelizacji*, w: *Ewangelizacja odpowiedzi Kościoła w Polsce na wyzwania współczesności*, red. W. Przygoda, E. Robek, Sandomierz 2011, s. 17.

ewangelizacji jest cały Kościół, nie wyłączając nikogo, poczynając od najwyższych hierarchów aż po katolików świeckich³³⁸. Ta misja Kościoła staje się jeszcze bardziej aktualna w obecnych czasach, w których wiara przestała być już czymś oczywistym w życiu społecznym. Nie zmienia to jednak pragnienia transcendencji. Taki rodzaj pragnienia jednak nie wystarczy do pełnego spotkania z Chrystusem we wspólnocie wierzących. Przeszkodą na tej drodze może być wiele współczesnych postaw, które stając się postawami światopoglądowymi, nie pozwalają w pełni cieszyć się z chrześcijaństwa.

Młodzi ludzie stają współcześnie przed pokusą ulegania nonkonformizmowi religijnemu, radykalnie odchodząc od pobożności typu kościelnego, zastępując ją wielorakimi formami nowej religijności i duchowości³³⁹. Narastająca prywatyzacja wiary, którą wprost można nazwać konformizmem prowadzi młodych do coraz częstszego kontestowania Kościoła jako instytucji. Wyniki badań przeprowadzanych nad religijnością młodych ludzi potwierdzają, iż wielu z nich wykazuje synkretyzm religijny, selektywność wiary oraz fideizm³⁴⁰. Wobec tych wszystkich okoliczności nie sprzyjających wierze, Kościół nadal staje uzbrojony w słowo Boże, które jest centralnym źródłem Jego przepowiadania. Przestrzeniami ewangelizacji są w pierwszym rzędzie miejsca nauczania, takie jak liturgia i katechizacja. Kościół żyjąc w określonych warunkach kulturowych, korzysta także ze środków społecznej komunikacji, które poszerzają zakres głoszenia słowa Bożego. Dzięki pośrednictwu mediów dotychczasowa forma ewangelizacji staje się „nową ewangelizacją”, nie zmieniając treści głoszenia, ale posiłkując się środkami, które tworzą „współczesną ambonę”³⁴¹. Orędzie ewangeliczne głoszone przy użyciu wielu metod i środków przekazu stwarza możliwość docierania do większej ilości ludzi, a ponadto wykazuje się skuteczniejszym przenikaniem do sumień ludzkich. Ewangelizacja stanowi właściwą drogę do przezwyciężenia rozłamu pomiędzy Ewangelią, a coraz bardziej zsekularyzowaną kulturą współczesną. Przepowiadanie słowa Bożego u swoich podstaw jest ukierunkowane na „całościową inkulturację Ewangelii”, która dzięki świadectwu wierzących ma przepajać współczesne społeczeństwa³⁴².

³³⁸ Tamże, s. 27-28.

³³⁹ W. Pawlik, *O przemianach religijności młodzieży – próba typologii*, w: *Oblicza religii i religijności*, red. I. Borowik, M. Libiszowska-Zótkowska, J. Doktor, Kraków 2008, s. 137.

³⁴⁰ Tamże, s. 138.

³⁴¹ EN 45.

³⁴² K. Koch, *Szanse i problemy „Nowej Ewangelizacji” w Europie Zachodniej jako animacja i ostrzeżenie dla Polski*, w: *Nowa ewangelizacja odpowiedzią na wyzwania obecnego czasu*, red. K. Góźdz, Lublin 1993, s. 48.

Założenia ewangelizacji i nowej ewangelizacji niejednokrotnie spotykają się z trudną rzeczywistością obnażającą pewne wewnątrzkościelne deficyty przepowiadania. Wszechobecny w kulturze zachodniej kryzys wiary nie sprzyja owocnemu głoszeniu Dobrej Nowiny. Niejednokrotnie zarzuca się głoszącym zbyt powierzchowne i pozbawione duchowej głębi przepowiadanie³⁴³. W czasach pędzącego z niesamowitą prędkością marketingu Kościół może jawić się jako archaiczna struktura będąca zawsze o krok z tyłu za współczesnością. To co najcenniejsze w Kościele, czyli przesłanie Ewangelii Jezusa Chrystusa, nie ulega przedawnieniu. Należy jednak w świetle współczesnego świata przyglądać się, jak wygląda percepcja praktyki ewangelizacyjnej.

Wśród pytań zadanych maturzystom archidiecezji wrocławskiej nie sposób było zaniedbać kwestii uobecniania w czasie i przestrzeni Dobrej Nowiny. Badani adolescenti to młodzież ochrzczona, wychowana w katolickim kraju. W przypadku takich odbiorców należy mówić o ewangelizacji pastoralnej. U swoich podstaw ma ona zwracanie się do tych, którzy od dawna są chrześcijanami oraz mają jakiś związek z Ewangelią³⁴⁴.

W całym procesie ewangelizacji niezwykle ważne jest właściwe przekazanie treści, które stanowią przedmiot przepowiadania. Właściwa forma przekazu może bowiem zadecydować o doświadczeniu religijnym, jakie człowiek, w tym wypadku człowiek młody, będzie miał zapisane w swojej pamięci. Wyniesienie pogłębionego doświadczenia religijnego jest niezwykle ważne, ponieważ jest ono „całościowym przeżyciem zawierającym komponenty poznawczo-orientacyjno-informacyjne, uczuciowo motywacyjne i decyzyjno-działaniowo-ekspresywne. Odnosi się do indywidualnego, bezpośredniego i naocznego ujmowania rzeczywistości nadprzyrodzonej. Połączone z przekonaniem o pewności i prawdziwości tego, co staje się udziałem człowieka podczas intencjonalnej i pozytywnej relacji do Boga (...). Dochodzi w nim do bezpośredniego i oglądowego ujęcia treści transcendentnych, a ich akceptacja warunkuje proces poznawania znaczeń i przesłania rzeczywistości nadprzyrodzonej”³⁴⁵.

Aby zrozumieć, jak wielki wpływ na wiarę ma doświadczenie religijne, należy przeanalizować dokładnie postrzeganie różnych form ewangelizacji przez badanych maturzystów archidiecezji wrocławskiej. Pierwsze pytanie w tym bloku tematycznym miało na

³⁴³ R. Biel, *Wewnątrzkościelne przyczyny kryzysu wiary*, w: *Duszpasterstwo wobec kryzysu wiary*, red. W. Przygoda, K. Święs, Lublin 2013, s. 83.

³⁴⁴ B. Wolański, *Kierunki odnowy ewangelizacji pastoralnej w parafii*, w: *Ewangelizacja odpowiedzią Kościoła w Polsce na wyzwania współczesności*, red. W. Przygoda, E. Robek, Sandomierz 2011, s. 246-247.

³⁴⁵ M. Tatala, *Odbiór symboli religijnych przez młodzież*, Lublin 2008, s. 38.

celu sprawdzenie, jaki obraz Kościoła jawi się w świadomości badanych podczas działań ewangelizacyjnych? Postawa młodych ludzi wobec tej kwestii może stanowić pewnego rodzaju przepowiednię dotyczącą przyszłości wspólnoty wierzących. Na problemy z właściwym przekazem obrazu Kościoła zwraca uwagę także papież Franciszek³⁴⁶ wskazując, że młodzi zamiast widzieć „Świętą Matkę Kościół” twierdzą, że jest Ona bardziej „Świętą Babcią Kościołem”. Warto było sprawdzić, jaki obraz Kościoła noszą w swojej świadomości młodzi ankietowani z Dolnego Śląska. Opinie na ten temat z uwzględnieniem zmiennej niezależnej płci respondentów przedstawia tabela 49.

Tabela 49. Obraz Kościoła wynikający z działań ewangelizacyjnych

Obraz Kościoła wynikającego z działań ewangelizacyjnych	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Świetne miejsce, gdzie spotkam Boga	107 (26,1%)	54 (23,1%)	53 (30,1%)	9,045	4	0,060	0,149
Dom, gdzie czeka na mnie miłosierny Ojciec	172 (42,0%)	110 (47,0%)	62 (35,2%)				
Sekta, do której trzeba należeć, bo inaczej czeka mnie piekło	30 (7,3%)	12 (5,1%)	18 (10,2%)				
Jakaś grupa o rozmytych poglądach	26 (6,3%)	16 (6,8%)	10 (5,7%)				
Nie mam zdania	75 (18,3%)	42 (17,9%)	33 (18,8%)				

Źródło: badanie własne.

Najwięcej badanych (42%) wskazywało, że podczas działań ewangelizacyjnych Kościół jawi się jako „dom, gdzie czeka na mnie miłosierny Ojciec”. Tak duża liczba wskazujących tą odpowiedź może być owocem Roku Miłosierdzia oraz Światowych Dni Młodzieży w Krakowie. Podczas tych uniwersalnych wydarzeń Kościoła powszechnego badani maturzyści kończyli gimnazjum, a więc w dużej części mogli być ich świadkami oraz aktywnymi uczestnikami. Rok Miłosierdzia trwający na przełomie lat 2015/2016 był szczególnym czasem przekazu obrazu Boga jako miłosiernego Ojca, natomiast Kościoła jako miejsca, gdzie można go spotkać. Na taki obraz Boga i Kościoła wskazywał szczególnie papież Franciszek w swoim nauczaniu³⁴⁷. Na drugim miejscu wśród odpowiedzi uplasowała się opinia: „Świetne miejsce, gdzie spotkam Boga”, tak uważało nieco ponad 26% respondentów. Również to wskazanie potwierdza pozytywny obraz Kościoła przedstawianego podczas działań

³⁴⁶ Por. Franciszek, *Przemówienie do młodzieży w Santiago 17.01.2018 r.*, w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/chile-mlodziez_17012018.html, [Dostęp: 2.11.2021 r.].

³⁴⁷ MV 12.

ewangelizacyjnych. Świadczy to dobrej jakości działań, z którymi spotkali się młodzi ankietowani. Trzecią w rankingu była grupa ankietowanych, która przyznała się do braku zdania w tejże kwestii. 18% badanych osób nie mających zdania na ten temat potwierdza, że nie do wszystkich młodych ludzi dociera przesłanie Dobrej Nowiny w zrozumiały sposób. Być może wielu z nich nie potrafi również zdefiniować działań, z którymi dotychczas się spotkali. Opcję „Sekta, do której trzeba należeć, bo inaczej czeka mnie piekło” poparło nieco ponad 7% badanych a „jakaś grupa o rozmytych poglądach” zyskała nieco ponad 6%. Ponieważ wskaźnik istotności statystycznej różnic przyjął wartość wyższą niż progowa ($p > 0,05$) oznacza to, że w zakresie opinii na temat obrazu Kościoła wynikającego z działań ewangelizacyjnych w badanej grupie nie zaobserwowano znaczących różnic między odpowiedziami udzielonymi przez kobiety i mężczyzn, którzy z podobną częstotliwością wybierali poszczególne stanowiska wobec obrazu Kościoła.

Analiza odpowiedzi ankietowanych na pytanie o obraz Kościoła wynikający z działań ewangelizacyjnych z uwzględnieniem typu szkoły, do jakiej uczęszczali (tab. A 33), wskazuje, że najbardziej popularna okazała się odpowiedź ujmująca Kościół jako dom, gdzie czeka miłosierny Ojciec. Ta odpowiedź była jednak wskazywana częściej przez licealistów (46%) niż uczniów szkół technicznych (39%). Na drugim miejscu licealiści (23%) i uczniowie szkół technicznych (28%) wskazywali, że podczas działań ewangelizacyjnych Kościół jawi im się jako świetne miejsce, gdzie mogą spotkać Boga. Uczniowie technikum aż w 1/5 nie mają zdania w tej kwestii. Taką opinię wyraziło natomiast niespełna 15% uczniów liceum. Wśród negatywnych opinii na temat Kościoła wynoszonych po działaniach ewangelizacyjnych 8,4% ankietowanych z liceum wskazało, że jest to „jakaś grupa o rozmytych poglądach”, uczniowie technikum uważali tak zaledwie w 5,4%. Porównywalna ilość uczniów wskazała, że zobaczyli w Kościele „sektę do której trzeba należeć bo inaczej czeka mnie piekło”, uważało tak 7,4% uczniów technikum i 7,1% maturzystów z liceum. W przypadku tej zmiennej nie odnotowano znaczących różnic statystycznych.

Miejsce zamieszkania może stanowić o możliwości kontaktu z działaniami ewangelizacyjnymi. Ważną rolę w dziedzinie ewangelizacji pełni także parafia, która niejednokrotnie stanowi jedyną przestrzeń głoszenia słowa Bożego w danej społeczności³⁴⁸. W związku z tym warto było sprawdzić, jak uczniowie mieszkający w różnej wielkości

³⁴⁸ H. Słotwińska, *Ewangelizacyjna działalność parafii*, w: *Katecheza ewangelizacyjna*, red. P. Mąkosa, Lubin 2010, s. 195, w: <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/5563/Katecheza%20ewangelizacyjna.pdf?sequence=1>, [Dostęp: 4.11.2021].

miejsowościach odbierali Kościół w przekazie ewangelizacyjnym (tab. A 34). Odpowiedź że Kościół jest to „dom, gdzie czeka miłosierny Ojciec” wybierali częściej maturzyści mieszkający w dużym mieście (52% badanych) niż mieszkańcy średniego miasta (43%), mieszkańcy wsi (39%) i mieszkańcy małego miasta (36%). Kościół jako „świetne miejsce, gdzie spotkam Boga” wskazało najwięcej mieszkańców wsi (27%), zaledwie o 1 punkt procentowy mniej uważali tak mieszkańcy małego miasta, następnie mieszkańcy dużego miasta (24,1%), natomiast mieszkańcy miasta średniego wskazywali najrzadziej taką odpowiedź (23,6%). Kościół jako „sektę do której trzeba należeć bo inaczej czeka mnie piekło” w najwyższej liczbie wskazali mieszkańcy wsi (8,6%), mieszkańcy pozostałych miejscowości wypowiedzieli taką opinię w liczbie około 6%. Natomiast 10% mieszkańców małego miasta widziało Kościół na skutek działań ewangelizacyjnych jako „jakąś grupę o rozmytych poglądach”. Badani mieszkańcy innych miejscowości popierali taką odpowiedź na podobnym poziomie oscylującym wokół 6 punktów procentowych. Mieszkańcy małego miasta wyrazili również największe niezdecydowanie w tej kwestii (22%) w porównaniu z mieszkańcami średniego miasta (21%) oraz wsi (19%). Najmniej respondentów nie mających zdania mieszkało w dużym mieście (11%).

Analizując historię Kościoła począwszy od dziejów Apostołów, można zauważyć, że ewangelizacja to dzieło trudne. Istota tego działania nie leży jednak całkowicie w ludzkiej sile, ale jest głoszeniem żywego słowa Bożego, które porusza serca ludzi. Człowiek jednocześnie jest tym, bez którego to działanie się nie odbędzie³⁴⁹. Działania ewangelizacyjne potrzebują inkulturacji, aby Ewangelia mogła dogłębnie przenikać rzeczywistość życia ludzkiego³⁵⁰. Dobrą nowinę należy głosić nie tylko z ambony, ale na wiele nieformalnych sposobów, dzięki świadectwu „od osoby do osoby”, a także poprzez wszelkie działania, które Ewangelię pokażą w miejscach, gdzie dotąd jej nie widywano³⁵¹. Kościół od lat stara się, aby głoszenie słowa Bożego odbywało się nowymi metodami oraz nowymi narzędziami³⁵². W związku z powyższym młodych ankietowanych z archidiecezji wrocławskiej zapytano o to, gdzie najczęściej spotykają działania ewangelizacyjne Kościoła. Wyniki udzielonych odpowiedzi ukazują kolejne tabele, poczynając od tabeli 50.

³⁴⁹ Por. G. Umiński, *Diecezjalne www w Polsce a nowa ewangelizacja*, Warszawa 2017, s. 25.

³⁵⁰ Por. EN 18.

³⁵¹ Por. EG 127.

³⁵² Por. P. Maciaszek, *Nowa ewangelizacja przez nowe media*, „Kultura-media-teologia”, 2012, nr 11; w: https://kmt.uksw.edu.pl/media/pdf/kmt_2012_11_maciaszek1.pdf, [Dostęp: 3.11.2021].

Tabela 50. Częstotliwość kontaktu z działaniami ewangelizacyjnymi w przestrzeni kościoła

Częstotliwość kontaktu z działaniami ewangelizacyjnymi Kościoła w kościele	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Bardzo często	308 (75,1%)	183 (78,2%)	125 (71,0%)	15,892	4	0,003	0,197
Czasami	63 (15,4%)	39 (16,7%)	24 (13,6%)				
Rzadko	7 (1,7%)	2 (0,9%)	5 (2,8%)				
Nigdy	7 (1,7%)	0 (0,0%)	7 (4,0%)				
Nie mam zdania	25 (6,1%)	10 (4,3%)	15 (8,5%)				

Źródło: badanie własne.

Jak wskazują dane zawarte w tabeli 50, $\frac{3}{4}$ badanych wskazało, że bardzo często spotykają w przestrzeni kościelnej działalność ewangelizacyjną. Każdy kościół, będąc przestrzenią sakralną, posiada w swoim wystroju i architekturze elementy wskazujące na obecność żywego Boga. Wzbudzenie takiej świadomości jest jednym z głównych celów ewangelizacji, w tym wskazanie na zbawcze dzieło Chrystusa będące sednem kerygmatu, a które widoczne jest w każdym znaku krzyża³⁵³. Przestrzenią ewangelizacji jest także liturgia oraz przepowiadanie słowa Bożego³⁵⁴. Te wszystkie elementy są naturalnie wręcz wpisane w przestrzeń sakralną. Odpowiedź „czasami” wskazało 15,4% badanych, natomiast rzadko lub nigdy z działaniami ewangelizacyjnymi nie spotkało się zaledwie 1,7% ankietowanych. 6% respondentów wskazało, że nie ma zdania w tej kwestii. Może to być część badanych, która w zasadzie nie zna przestrzeni kościoła, gdyż nigdy w niej nie bywa, albo nie ma pojęcia co oznaczają „działania ewangelizacyjne”. Dostrzeżono dość duże różnice w udzielonych odpowiedziach przy uwzględnieniu zmiennej płci ($p=0,003$). Kobiety zdawały się bardziej przychylnie omawianej kwestii, gdyż o 7 punktów procentowych częściej niż mężczyźni odpowiadały „bardzo często” i o 3,1 punktów procentowych „czasami”. Natomiast mężczyźni częściej niż kobiety używali odpowiedzi negatywnych (4% mężczyzn i 0% kobiet odpowiadało „nigdy”; mężczyźni o niespełna 2 punkty procentowe częściej odpowiadali „rzadko”; prawie dwukrotnie częściej nie mieli też zdania w tej sprawie).

Przestrzeń wokół kościoła bywa zazwyczaj wykorzystywana do celów duszpasterskich. Ważnym miejscem w przestrzeni kościelnej, gdzie duszpasterze oraz wspomagający ich świeccy umieszczają różne ogłoszenia bądź plakaty, są gabloty. Należało zatem sprawdzić, czy dla młodych ludzi są one miejscem, gdzie zauważają jakiegokolwiek treści ewangelizacyjne.

³⁵³ Por. S. Dyk, *Nowa ewangelizacja. Konkretnie wyzwanie*, Gubin 2015, s. 106.

³⁵⁴ Tamże, s. 151.

Wyniki udzielonych odpowiedzi badanych maturzystów prezentuje tabela 51.

Tabela 51. Częstotliwość kontaktu z treściami ewangelizacyjnymi w gablotach przykościelnych

Częstotliwość kontaktu z treściami ewangelizacyjnymi Kościoła w gablotach przy budynkach kościelnych	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Bardzo często	200 (48,8%)	118 (50,4%)	82 (46,6%)	13,050	4	0,011	0,178
Czasami	121 (29,5%)	74 (31,6%)	47 (26,7%)				
Rzadko	43 (10,5%)	27 (11,5%)	16 (9,1%)				
Nigdy	17 (4,1%)	5 (2,1%)	12 (6,8%)				
Nie mam zdania	29 (7,1%)	10 (4,3%)	19 (10,8%)				

Źródło: badanie własne.

Blisko połowa badanych (prawie 49%) potwierdziła, że bardzo często spotyka się z treściami ewangelizacyjnymi w gablotach w obrębie budynków kościoła. Prawie 30% respondentów zauważa takie treści czasami, a ponad 10% rzadko. Nigdy takich treści nie zauważyło 4% ankietowanych, natomiast nie posiadało zdania na ten temat ponad 7% badanych. Podobnie jak w odpowiedziach na poprzednie pytanie to kobiety częściej niż mężczyźni udzielały odpowiedzi pozytywnych ($p=0,011$). 50,4% kobiet zauważa treści ewangelizacyjne w gablotach przykościelnych bardzo często, natomiast wśród mężczyzn zdanie takie ma tylko 46,6%. Różnicę ze względu na zmienną płci widać także w odpowiedzi „czasami”, gdyż taką odpowiedź wskazało blisko 32% kobiet wobec 26,7% mężczyzn. Treści ewangelizacyjne w gablotach „rzadko” widzi również więcej kobiet niż mężczyzn (11,5% wobec 9,1%). Natomiast więcej mężczyzn „nigdy” nie widziało takich treści (blisko 7%) wobec znikomej ilości kobiet (2,1%). Więcej niezdecydowanych było także po stronie mężczyzn (10,8%) niż kobiet (4,3%).

Miejsce zamieszkania, a dokładniej miejsce, gdzie mieści się kościół w okolicy zamieszkania ankietowanych, może być punktem odniesienia dla percepcji praktyki ewangelizacyjnej. Wyniki analizy odpowiedzi na pytanie o percepcję treści ewangelizacyjnych zamieszczonych w gablotach parafialnych przy uwzględnieniu zmiennej środowiska zamieszkania respondentów zawarto w tabeli A 35. Około połowa badanych nastolatków w każdej z grup środowiskowych stwierdziła, że kontakt z treściami ewangelizacyjnymi w gablotach parafialnych jest bardzo częsty. Odsetek takich wskazań był najwyższy wśród osób zamieszkałych w dużych miastach (52%). Miejsce zamieszkania

nie różnicowało jednak znacząco odpowiedzi uczniów pod względem częstotliwości kontaktu z tą formą ewangelizacji ($p > 0,05$).

Nawiązanie osobowej więzi człowieka z Chrystusem będące głównym celem ewangelizacji powinno dokonywać się także podczas katechezy. Wskazał na to dobitnie Jan Paweł II: „przypomnijmy najpierw, że między katechezą a ewangelizacją nie ma ani rozdziału, ani przeciwstawności, ani też całkowitej tożsamości, ale jakąś wewnętrzną więzią łączą się one ze sobą i wzajemnie uzupełniają”³⁵⁵. W Polsce katecheza ma charakter konfesyjny, a więc treści przekazywane podczas niej mogą wskazywać jasno na wartości, którymi kieruje się chrześcijaństwo³⁵⁶. W związku z tym warto było sprawdzić, jaką opinię posiadają badani maturzyści na temat przekazywania treści ewangelizacyjnych podczas katechezy, w szczególności w przestrzeni szkolnej, gdzie odbywają się lekcje. Wyniki uzyskanych opinii badanych maturzystów na temat treści ewangelizacyjnych podczas katechezy przedstawia tabela nr 52.

Tabela 52. Częstotliwość kontaktu z działaniami ewangelizacyjnymi w salach lekcyjnych do katechezy

Częstotliwość kontaktu z działaniami ewangelizacyjnymi Kościoła w sali lekcyjnej do katechezy	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Bardzo często	155 (37,9%)	79 (33,8%)	76 (43,2%)	11,683	4	0,020	0,169
Czasami	140 (34,2%)	94 (40,3%)	46 (26,1%)				
Rzadko	65 (15,9%)	35 (15,0%)	30 (17,1%)				
Nigdy	24 (5,9%)	15 (6,5%)	9 (5,1%)				
Nie mam zdania	25 (6,1%)	10 (4,4%)	15 (8,5%)				

Źródło: badanie własne.

Wśród badanych dominowały opinie, że działania ewangelizacyjne odbywają się podczas lekcji bardzo często (38%) i czasami (ponad 34%). Niecałe 16% uznało, że występują one rzadko. Najmniej osób wskazało odpowiedź „nigdy” (5,9%). Zaledwie 2 punkty procentowe więcej badanych nie miało zdania w tej kwestii. Odnotowano istotne różnice w odpowiedziach przy uwzględnieniu zmiennej płci, które są warte zauważenia ($p = 0,020$). Ciekawym może być fakt, że to mężczyźni częściej wskazywali odpowiedź „bardzo często”

³⁵⁵ CT 18.

³⁵⁶ Por. H. Wrońska, *Możliwości ewangelizacyjne w szkolnym nauczaniu religii*, w: *Katecheza ewangelizacyjna*, red. P. Mąkosa, Lubin 2010, s. 51, w: <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/5563/Katecheza%20ewangelizacyjna.pdf?sequence=1>, [Dostęp: 5.11.2021].

(43,2%) niż kobiety (33,8%). Na odwrót natomiast ukształtowała się odpowiedź „czasami”, gdzie to kobiety poparły tą odpowiedź w ponad 40%, mężczyźni natomiast wyrazili się w taki sposób w 26,1%. W przestrzeni sali lekcyjnej „rzadko” treści ewangelizacyjne dostrzegło 17% mężczyzn i 15% kobiet. Nigdy z ewangelizacją we wspomnianym miejscu nie spotkało się 6,5% kobiet oraz 5% mężczyzn. Swojego zdania w tej kwestii nie posiadało 8,5% mężczyzn oraz prawie połowa mniej kobiet (4,4%).

Skoro mowa o katechezie odbywającej się w przestrzeni szkolnej warto przeanalizować czy typ szkoły, do której uczęszczali badani, ma wpływ na postrzeganie działań ewangelizacyjnych w przestrzeni klasy służącej do nauki religii. Odczucia respondentów dotyczące realizacji zadań ewangelizacyjnych w sali katechetycznej opisano w tabeli A 36. Pomimo różnic pomiędzy obydwoma procesami kształcenia odpowiedzi uczniów liceów i techników były bardzo zbliżone. 36% licealistów i 39% uczniów techników wskazało, że z jakąś formą ewangelizacji w sali szkolnej spotykali się bardzo często. Odpowiedź „czasami” również wskazywała podobna ilość ankietowanych, ponad 35% uczniów liceum oraz 34% uczniów szkół technicznych. Około 16% uczniów zarówno szkół ogólnokształcących jak i technicznych wskazało, że rzadko mieli do czynienia z działaniami ewangelizacyjnymi w sali szkolnej. Większa ilość uczniów z liceów wskazała odpowiedź „nigdy” (8,5%). Tą samą odpowiedź wybrało tylko 4,3% uczniów technikum. Licealiści natomiast nie mieli zdania w mniejszej liczbie (niespełna 4%) niż uczęszczający do technikum (7,4%). Pomimo drobnych różnic nie odnotowano istotnych różnic międzygrupowych ($p > 0,05$).

Współczesny świat jest przestrzenią, w której przepływ informacji z dnia na dzień osiąga coraz większą szybkość. „Informacja” staje się towarem, który należy szybko przekazać, a nawet sprzedać. Społeczeństwo XXI wieku nie wyobraża sobie funkcjonowania bez dostępu do różnego rodzaju mediów, można powiedzieć, że stają się one produktami „pierwszej potrzeby”, które zaspokajają fundamentalne potrzeby³⁵⁷. Internet staje się szczególnie ważną przestrzenią pozyskiwania informacji oraz coraz częściej codziennego funkcjonowania społecznego. Warto zatem było zbadać, w jakim stopniu młodzi ludzie dostrzegają treści ewangelizacyjne w sieci. Opinie na ten temat badanych maturzystów z archidiecezji wrocławskiej pokazuje tabela 53.

³⁵⁷ Zob. A. Turska-Kawa, *Media jako źródło zaspokajania fundamentalnych potrzeb. Rozważania w kontekście teorii „użytkowania i gratyfikacji”*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”, tom 31/2020, w: <https://journals.us.edu.pl/index.php/SPUS/article/view/6356>, [Dostęp: 5.11.2021].

Tabela 53. Częstotliwość kontaktu z treściami ewangelizacyjnymi w internecie

Częstotliwość kontaktu z treściami ewangelizacyjnymi Kościoła w internecie	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Bardzo często	23 (5,6%)	12 (5,1%)	11 (6,3%)	2,241	4	0,692	0,074
Czasami	117 (28,6%)	69 (29,5%)	48 (27,4%)				
Rzadko	179 (43,8%)	107 (45,7%)	72 (41,1%)				
Nigdy	59 (14,4%)	30 (12,8%)	29 (16,6%)				
Nie mam zdania	31 (7,6%)	16 (6,8%)	15 (8,6%)				

Źródło: badanie własne.

Według danych zamieszczonych w tabeli 53, najwięcej ankietowanych wskazało, że rzadko spotykali się z treściami ewangelizacyjnymi w internecie (blisko 44%). Na drugim miejscu młodzi badani wskazali odpowiedź „czasami” (28,6%). Nigdy takich treści nie zauważyło 14,4% ankietowanych. Swojego zdania nie miało w tej kwestii 7,6% adolescentów, natomiast najmniej badanych wyraziło opinię, że bardzo często spotykali się z treściami ewangelizacyjnymi w internecie (5,6%). Tabela 53 wskazała na brak istotnych różnic między opiniami wyrażonymi przez kobiety i mężczyzn pochodzących z archidiecezji wrocławskiej ($p=0,692$).

Internet jest bez wątpienia bardzo różnorodną przestrzenią, oferującą każdemu użytkownikowi wiele możliwości komunikacji. Jedną z najczęstszych form kontaktu jest korzystanie z portali społecznościowych. Kościół widzi w tym rodzaju mediów miejsce niezwykle ważne, które może być nośnikiem Ewangelii³⁵⁸. Potencjał tych nowych form komunikacji jest ogromny, na co wskazują wyniki badań przeprowadzonych przez CBOS w czerwcu 2020 roku na reprezentatywnej imiennej próbie 1378 pełnoletnich mieszkańców Polski³⁵⁹. Wyniki tych badań potwierdzają, że „niemal siedmiu na dziesięciu użytkowników internetu ma konto w jakimś serwisie społecznościowym (...). Znacznie częściej w serwisach społecznościowych są zarejestrowani młodszy użytkownicy internetu, mający mniej niż 35 lat,

³⁵⁸ „Świat cyfrowy nie jest światem paralelnym ani czysto wirtualnym, lecz dla wielu ludzi, zwłaszcza najmłodszych, stanowi część codziennej rzeczywistości. Sieci społecznościowe są owocem ludzkiej interakcji, ale same z kolei nadają nowe kształty dynamice komunikacji, tworząc relacje: uważne zrozumienie tego środowiska jest zatem warunkiem wstępnym znaczącej w nim obecności. Umiejętność korzystania z nowych języków potrzebna jest nie tyle, aby nadążyć za duchem czasu, ale właśnie po to, żeby pozwolić nieskończonemu bogactwu Ewangelii znaleźć takie formy wyrazu, które byłyby w stanie dotrzeć do umysłów i serc wszystkich ludzi”. Benedykt XVI, Orędzie na 47. Światowy Dzień Środków Przekazu, *Sieci społecznościowe: Port of prawdy i wiary, nowe miejsca ewangelizacji*, 12.05.2013, w: https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/messages/communications/documents/hf_ben-xvi_mes_20130124_47th-world-communications-day.html, [Dostęp: 5.11.2021].

³⁵⁹ Por. M. Feliksiak, *Korzystanie z internetu*, Raport CBOS 85/2020, w: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_085_20.PDF, s. 15, [Dostęp: 5.11.2021].

natomiast znacznie mniej niż przeciętnie jest tam internautów po 54. roku życia³⁶⁰. Warto zatem przyrzeć się opinii wyrażonej przez maturzystów z archidiecezji wrocławskiej na temat obecności treści ewangelizacyjnych na portalach społecznościowych. Zestawienie powyższych opinii przedstawia tabela 54.

Tabela 54. Częstotliwość kontaktu z treściami ewangelizacyjnymi na portalach społecznościowych

Częstotliwość kontaktu z treściami ewangelizacyjnymi Kościoła na portalach społecznościowych	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Bardzo często	24 (5,9%)	11 (4,7%)	13 (7,4%)	3,234	4	0,519	0,089
Czasami	90 (22,0%)	55 (23,5%)	35 (19,9%)				
Rzadko	193 (47,1%)	114 (48,7%)	79 (44,9%)				
Nigdy	77 (18,8%)	40 (17,1%)	37 (21,0%)				
Nie mam zdania	25 (6,1%)	13 (5,6%)	12 (6,8%)				

Źródło: badanie własne.

W opinii badanych maturzystów spotkania z treściami ewangelizacyjnymi w mediach społecznościowych są raczej rzadkie (ponad 47% wskazań). „Czasami” treści ewangelizacyjne na portalach społecznościowych widywało 22% ankietowanych. Na trzecim miejscu uplasowała się odpowiedź „nigdy”, wskazało ją blisko 19% młodych badanych. Nie miało zdania 6,1%, natomiast poniżej 6% wskazano odpowiedź „bardzo często”. Wskaźnik istotności statystycznej różnic przyjął wartość wyższą niż progowa ($p > 0,05$), co oznacza, że w zakresie opinii na temat treści ewangelizacyjnych na portalach społecznościowych w badanej grupie nie zaobserwowano znaczących różnic między odpowiedziami udzielonymi przez kobiety i mężczyzn, którzy z podobną częstotliwością wybierali poszczególne stanowiska.

Większe różnice statystyczne zaobserwowano przy uwzględnieniu zmiennej dotyczącej typu szkół, co przedstawia tabela A 37. Uczniowie liceów byli bardziej przychylni opinii, że spotykają w mediach społecznościowych treści ewangelizacyjne, gdyż częściej odpowiadali „bardzo często” (9%) lub „czasami” (28%). Uczniowie techników wybrali te odpowiedzi w mniejszym zakresie – odpowiednio 3,9% oraz 18,3%. W pozostałych opcjach przeważały opinie uczniów techników, a najpopularniejszą odpowiedzią było „rzadko” (51%). Taką odpowiedź udzieliło natomiast 40% uczęszczających do liceum. Nigdy z treściami ewangelizacyjnymi w przestrzeni mediów społecznościowych nie zetknęło się około 19%

³⁶⁰ Tamże.

uczniów zarówno techników jak i uczniów szkół ogólnokształcących. Zdania w tej kwestii nie miało 7,4% uczniów techników oraz niespełna 4% uczniów liceów. Zróżnicowanie odpowiedzi ze względu na typ szkoły okazało się istotne statystycznie ($p=0,012$).

Analiza opinii respondentów pokazuje jasno, że internet, a w szczególności portale społecznościowe, pomimo pokładanych w nich nadziei, nie są dla młodych ankietowanych popularnymi nośnikami treści ewangelizacyjnych. Potwierdzają to badania Kai Kaźmierskiej przeprowadzone w 2017 roku wśród maturzystów archidiecezji łódzkiej. Młodzież mając możliwość odpowiedzenia jedynie „tak” lub „nie” wskazała, że to właśnie internet jest dla nich rzeczywistością bardzo ważną. 79% respondentów odpowiadając „tak” widzi w nim „źródło wiedzy o wszystkich dziedzinach życia”, 80,5% uznaje je za główny sposób komunikacji ze znajomymi, blisko 57% wskazuje jako źródło informacji o bieżących sprawach społeczno-politycznych. Niewspółmiernie mało młodych badanych wskazuje na internet jako „źródło wiedzy o kwestiach religii i wiary” – uważa tak jedynie 8,6%, natomiast 90,3% udzieliło odpowiedzi „nie”³⁶¹. Tak niski odbiór treści ewangelizacyjnych w internecie można interpretować w różny sposób. Wina może leżeć w zbyt niskiej atrakcyjności metod przekazu. Problemem w tej kwestii może być także fakt, że młodzi ludzie w „sieci” mają swój własny świat, w którym poruszają się pośród informacji, które wyłącznie ich interesują, a algorytmy³⁶² odpowiednio dobierające konkretne treści nie pomagają w pojawianiu się przekazów ewangelizacyjnych.

Kolejnym medium, które może stanowić przestrzeń dla przekazu ewangelizacyjnego, jest telewizja. Pomimo coraz intensywniejszego ustępowania pierwszeństwa internetowi, telewizja pozostaje nadal środkiem komunikacji, który istnieje w przestrzeni życia młodych ludzi³⁶³. Badanych maturzystów archidiecezji wrocławskiej zapytano zatem, jak często dostrzegają głoszenie Dobrej Nowiny za pośrednictwem telewizji. Wyniki uzyskanych odpowiedzi z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów przedstawia tabela 55.

³⁶¹ K. Kaźmierska, *Młodzież Archidiecezji Łódzkiej. Szkic do portretu*, Łódź 2018, s. 126.

³⁶² Por. B. Wolek-Kocur, *Internet nie zapomina. Social media wobec marketingu w sieci*, w: *Teksty z Ulicy. Zeszyt memetyczny*, 18/2017, Katowice 2017, s. 157-159, w: https://www.researchgate.net/profile/Wezowicz-Ziolkowska-Dobrosława/publication/324006773_TZU2017/links/5ab8ae33a6fdcc46d3b898c6/TZU2017.pdf#page=15, [Dostęp: 5.11.2021].

³⁶³ K. Traciewicz, dz. cyt., s. 106.

Tabela 55. Częstotliwość kontaktu z treściami ewangelizacyjnymi w telewizji

Częstotliwość kontaktu z treściami ewangelizacyjnymi Kościoła w telewizji	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Bardzo często	24 (5,9%)	16 (6,8%)	8 (4,6%)	6,315	4	0,177	0,124
Czasami	126 (30,8%)	62 (26,5%)	64 (36,6%)				
Rzadko	164 (40,1%)	101 (43,2%)	63 (36,0%)				
Nigdy	62 (15,2%)	38 (16,2%)	24 (13,7%)				
Nie mam zdania	33 (8,1%)	17 (7,3%)	16 (9,1%)				

Źródło: badanie własne.

Podobnie jak w kwestii przekazu internetowego (por. tab. 53 i 54) ankietowani najczęściej wybierali odpowiedź „rzadko” (ponad 40%). Widać jednak większą ilość dostrzegających ewangelizację „często” (31%). Nigdy z tym przekazem nie spotkało się ponad 15% badanych. Zdania na ten temat nie posiadało 8%, natomiast niespełna 6% wskazało, że „bardzo często” spotykało się z ewangelizacyjną działalnością Kościoła w telewizji. Nie zauważono istotnych różnic statystycznych pomiędzy odpowiedziami kobiet a mężczyzn ($p=0,177$). Podobnie nie wykryto istotnych różnic między wyróżnionymi grupami zarówno pod względem typu szkoły do jakiej uczęszczali badani (tab. A 38) jak również miejsca zamieszkania (tab. A 39). Powodem tego typu opinii może być fakt małej ilości programów religijnych w telewizji, natomiast stacje jasno kojarzone z Kościołem, takie jak m.in. Telewizja Trwam czy istniejąca do niedawna Religia TV, są raczej mediami niszowymi dla młodych ludzi. Pierwsza z nich postrzegana jest jako medium kontrowersyjne. Taką opinię wyraziła m.in. większość badanych przez J. Baniaka kaliskich licealistów oraz studentów z Poznania w 2011 roku³⁶⁴.

Oprócz działań ewangelizacyjnych na terenie mediów cyfrowych Kościół stara się także zaistnieć w przestrzeni publicznej, umieszczając na ulicach polskich miejscowości banery ewangelizacyjne. W archidiecezji wrocławskiej, skąd pochodzą badani maturzyści, najbardziej znaną kościelną organizacją działającą w tej dziedzinie jest fundacja „Vide et Crede” promująca przesłanie Ewangelii przez obraz i grafikę³⁶⁵. Na wielu ulicach w miejscowościach całej archidiecezji można napotkać banery przekazujące orędzie chrześcijańskie. W związku z powyższym badanych maturzystów zapytano, jak często dostrzegają treści ewangelizacyjne na banerach na ulicach miast i wsi? Wyniki uzyskanych opinii z uwzględnieniem zmiennej płci przedstawia tabela 56.

³⁶⁴ J. Baniak, dz. cyt. s. 102-103.

³⁶⁵ Zob. <https://vide-crede.pl/>, [Dostęp: 5.11.2021].

Tabela 56. Częstotliwość kontaktu z treściami ewangelizacyjnymi na banerach ulicznych

Częstotliwość kontaktu z treściami ewangelizacyjnymi Kościoła na banerach ulicznych	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Bardzo często	6 (1,5%)	4 (1,7%)	2 (1,1%)	1,295	4	0,862	0,056
Czasami	45 (11,0%)	25 (10,7%)	20 (11,4%)				
Rzadko	173 (42,3%)	96 (41,0%)	77 (44,0%)				
Nigdy	150 (36,7%)	87 (37,2%)	63 (36,0%)				
Nie mam zdania	34 (8,3%)	22 (9,4%)	12 (6,9%)				

Źródło: badanie własne.

Najwięcej badanych uczniów spotkało się z treściami ewangelizacyjnymi na banerach rzadko (ponad 42%) a w drugiej kolejności – nigdy (mniej niż 37%), 11% respondentów stwierdziło, że spotyka takie bilbordy czasami. Nie miało zdania w badanej kwestii ponad 8% ankietowanych, natomiast odpowiedź „bardzo często” wybrało zaledwie 1,5% badanych maturzystów. Ponownie kobiety i mężczyźni mieli podobne zdanie, dlatego też nie odnotowano istotnych różnic statystycznych ($p > 0,862$). Zróznicowania w odpowiedziach nie zauważono również w analizie pod względem miejsca zamieszkania ankietowanych. Pomimo częstszego występowania banerów reklamowych w większych miejscowościach, młodzi ankietowani nie różnili się znacząco w swoich opiniach co do dostrzegania treści ewangelizacyjnych na banerach i bilbordach ulicznych (por. tab. A 40).

Szczególną przestrzenią ewangelizacji jest spotkanie z drugim człowiekiem. Wpisuje się w to ewangelizacja uliczna prowadzona w szczególności przez Szkoły Nowej Ewangelizacji³⁶⁶. Na ulicach dolnośląskich miast pojawiają się takie inicjatywy, poczynając od ewangelizatorów wywodzących się z neokatechumenatu, kończąc na dużych wydarzeniach ewangelizacyjnych jak akcja „Katolicy na ulicy”³⁶⁷. Również w przypadku tych działań misyjnych warto było zapytać o ich percepcję przez młodych ludzi zamieszkujących archidiecezję wrocławską. Wyniki uzyskanych opinii na temat częstotliwości kontaktu z ewangelizacją uliczną z uwzględnieniem zmiennej niezależnej płci respondentów ukazuje tabela 57.

³⁶⁶ S. Dyk, dz. cyt., s. 189.

³⁶⁷ Zob. <https://wroclaw.gosc.pl/doc/3694539.Katolicy-na-Ulicy-zapraszaja>, [Dostęp: 5.11.2021].

Tabela 57. Częstotliwość kontaktu z ewangelizacją uliczną

Częstotliwość kontaktu z ewangelizacją uliczną	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Bardzo często	30 (7,3%)	17 (7,3%)	13 (7,4%)	2,444	4	0,655	0,077
Czasami	66 (16,1%)	40 (17,1%)	26 (14,8%)				
Rzadko	128 (31,2%)	68 (29,1%)	60 (34,1%)				
Nigdy	105 (25,6%)	58 (24,8%)	47 (26,7%)				
Nie mam zdania	81 (19,8%)	51 (21,8%)	30 (17,0%)				

Źródło: badanie własne.

Jak pokazują dane zawarte w tabeli 57, badani maturzyści spotykali się z ewangelizacją uliczną jako formą przepowiadania Ewangelii rzadko (ponad 31%). Nigdy takiej praktyki nie spotkało mniej niż 26% respondentów, niewiele ponad 16% czasami, a prawie 20% nie miało zdania w tej sprawie. Bardzo często z ewangelizacją uliczną miało kontakt ponad 7% ankietowanych. Kolejny raz zmienna płci nie różnicowała odpowiedzi respondentów ($p=0,655$). Pomimo podejmowania takich działań głównie w średnich i dużych miastach, w szczególności we Wrocławiu, to jednak zmienna niezależna środowiska zamieszkania również nie różnicowała opinii respondentów na temat częstotliwości kontaktu z ewangelizacją uliczną (por. tab. A 41). Na uwagę jednak zasługuje fakt, że najczęściej odpowiedź „czasami” (19,5%) oraz „bardzo często” (8,6%) wskazywali mieszkańcy wsi. Natomiast mieszkańcy dużego miasta w największej liczbie wskazali odpowiedź „nigdy” (40%). Obserwacje młodych ludzi są nieproporcjonalne do nakładu sił oraz ilości dzieł ewangelizacyjnych na terenie dużego miasta³⁶⁸. Oznacza to, że podejmowane akcje i inicjatywy ewangelizacyjne są zbyt mało widoczne dla młodych ludzi zamieszkujących Wrocław oraz okolice.

Działalność ewangelizacyjna Kościoła nie byłaby w stanie rozwijać się gdyby nie posługa wiernych świeckich, którzy podejmują się dzieła głoszenia Dobrej Nowiny. Zanim dokona się właściwa ewangelizacja poprzedza ją proces preewangelizacji, w którym kładzie się akcent na obecność Kościoła wśród społeczeństwa dzięki ludziom wierzącym wywodzącym się z danej społeczności. To oni poprzez okazywanie miłości i szacunku ukazują choćby fragment przekazu Ewangelii³⁶⁹. Idąc dalej, świeccy ci podejmują także działania, w których opierając się na własnym przeżyciu wiary, wskazują na drogę nawrócenia, dając świadectwo. Już od początków chrześcijaństwa przekaz polegający na ukazaniu osobistej więzi z Bogiem

³⁶⁸ Zob. <https://wroclaw.gosc.pl/doc/6030482.Salezanie-uruchomili-we-Wroclawiu-Centrum-Nowej-Ewangelizacji>, [Dostęp: 5.11.2021].

³⁶⁹ Por. S. Dyk, dz. cyt., s. 75.

stanowi ważny rodzaj komunikacji wiary³⁷⁰. Toteż badanych maturzystów z archidiecezji wrocławskiej zapytano, jak postrzegają świeckich, którzy ewangelizują? Wyniki udzielonych odpowiedzi z uwzględnieniem zmiennej niezależnej płci respondentów zostały zestawione w tabeli 58.

Tabela 58. Opinie na temat świeckich ewangelizatorów

Opinia o świeckich ewangelizatorach	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
To świetni ludzie, którzy spotkali w swoim życiu Boga	66 (16,1%)	43 (18,4%)	23 (13,3%)	3,763	4	0,439	0,096
Szanuję ich	204 (49,9%)	119 (50,9%)	85 (48,6%)				
Są ciekawsi i bardziej przekonujący niż księża	44 (10,8%)	24 (10,3%)	20 (11,4%)				
Patrzę na nich z dystansem, uważam, że tylko księża powinni głosić Ewangelię	19 (4,6%)	9 (3,8%)	10 (5,7%)				
Nie mam zdania	76 (18,6%)	39 (16,7%)	37 (21,1%)				

Źródło: badanie własne.

Badani maturzyści postrzegają świeckich głoszących ewangelię raczej pozytywnie. Odpowiedź „szanuję ich” cieszyła się niemal 50% poparciem. Adolescenci, którzy są wymagającymi odbiorcami, na drugim miejscu wskazali również wypowiedź pozytywną. Nieco ponad 16% odpowiedziało, że „to świetni ludzie, którzy spotkali w swoim życiu Boga”. Prawie 11% uznało, że „są ciekawsi i bardziej przekonujący niż księża”. Ta odpowiedź może być zaczątkiem pewnych dyskusji dotyczących przekazu wiary dokonywanego przez duchownych. Jednak procent wspierających tą odpowiedź nie jest tak wysoki, aby mógł jednoznacznie wskazać na większą skuteczność świeckich nad duchownymi w zakresie ewangelizacji. Nieprzychylna dla zaangażowania świeckich w ewangelizację odpowiedź „Patrzę na nich z dystansem, uważam, że tylko księża powinni głosić Ewangelię” wyrażana była przez mniej niż 5% badanych. Prawie 19% nie miało wyrobionego zdania w tej kwestii. Młodzi badani, którzy wyrazili swoje niezdecydowanie mogli wyrazić przez to także brak kontaktu z działaniami ewangelizacyjnymi podejmowanymi przez świeckich. Płeć nie różnicowała opinii wyrażanych przez respondentów ($p=0,439$). Brak istotnych różnic międzygrupowych odnotowano również w przypadku analizy odpowiedzi pod względem miejsca zamieszkania respondentów (por. tab. A 42).

³⁷⁰ Por. S. Płusa, *Świadectwo w procesie komunikacji wiary*, w: *Świadectwo w służbie ewangelizacji*, red. W. Przygoda, Lublin 2012, s. 231.

Warto natomiast spojrzeć na tabelę A 43, przedstawiającą opinie na temat świeckich ewangelizatorów z uwzględnieniem typu szkoły, do której uczęszczali badani maturzyści. Najwięcej licealistów (46%), jak i uczniów techników (52%) stwierdziło, że ich szanuje. Osoby z technikum częściej nie miały zdania (22%) niż uczniowie liceów (12,4%). Uczniowie szkół ogólnokształcących częściej (19%) widzieli w świeckich ewangelizatorach „świetnych ludzi, którzy spotkali w swoim życiu Boga” niż uczniowie szkół technicznych (14%). Świeckich jako „ciekawszych i bardziej przekonujących niż księży” postrzegali częściej licealiści (19%) niż uczniowie techników (ponad 14%). W przypadku odpowiedzi wyrażającej negatywną opinię: „patrzę na nich z dystansem, uważam, że tylko księży powinni głosić Ewangelię” uczniowie liceów wybierali ją częściej (7,5%) niż uczniowie drugiego typu szkół średnich, którzy wskazali ją dwukrotnie rzadziej. Zróźnicowanie opinii ze względu na typ szkoły respondentów okazało się istotne statystycznie ($p=0,009$).

Zaufanie stanowi ważny element życia społecznego. Można go zdefiniować jako pewnego rodzaju „fundament” relacji w określonej zbiorowości ludzkiej. Dzięki niemu możliwe jest budowanie prawidłowych i trwałych relacji³⁷¹. Więzy te są także niezbędne we właściwym funkcjonowaniu wspólnoty, jaką jest Kościół. W związku z niebywale ważną rolą zaufania w życiu społecznym należało zapytać młodych badanych, jakim zaufaniem darzą oni Kościół katolicki? Wyniki udzielonych odpowiedzi z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów przedstawia tabela 59.

Tabela 59. Zaufanie do Kościoła katolickiego

Zaufanie do Kościoła katolickiego	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Całkowite zaufanie	70 (17,1%)	39 (16,7%)	21 (17,6%)	8,888	4	0,064	0,147
Ograniczone zaufanie	148 (36,1%)	75 (32,1%)	73 (41,5%)				
Brak zaufania	47 (11,5%)	24 (10,3%)	23 (13,1%)				
Trudno powiedzieć	125 (30,5%)	81 (34,6%)	44 (25,0%)				
Nie mam zdania	20 (4,9%)	15 (6,4%)	5 (2,8%)				

Źródło: badanie własne.

³⁷¹ Por. M. Mularska-Kucharek, *Zaufanie jako fundament życia społecznego na przykładzie badań w województwie łódzkim*. „Studia regionalne i lokalne”, nr 2(44)/2011, w: https://studreg.uw.edu.pl/dane/web_sril_files/383/2011_2_mularska_kucharek.pdf, [Dostęp: 9.11.2021].

Jak wskazują dane zawarte w tabeli 59, badani uczniowie najczęściej wybierali odpowiedź świadczącą o ich ograniczonym zaufaniu do Kościoła (nieco ponad 36%), a w drugiej kolejności wskazywali odpowiedź „trudno powiedzieć” (około 31%). Całkowitym zaufaniem obdarza Kościół 17% badanych. Swój brak zaufania wyraziło 11,5%, ponadto niemal 5% odpowiedziało „nie mam zdania”. Odpowiedzi skrajnych udzielało mniej niż 20% badanej grupy, gdyż niewiele ponad 17% respondentów zadeklarowało pełne zaufanie a poniżej 12% brak zaufania. Górowały raczej odpowiedzi nie wskazujące jasnych poglądów. Najwidoczniej młodzież odczuwa w tej kwestii spore niezdecydowanie. W wielu z nich jest pewne rozdzielenie pomiędzy osobistym doświadczeniem Kościoła, a często nieprzychylnym przekazem medialnym. Nie odnotowano różnic między opiniami kobiet i mężczyzn ($p=0,064$). Typ szkoły, do jakiej uczęszczali badani maturzyści, także nie wpłynął znacząco na udzielane odpowiedzi (tab. A 44).

W polskim społeczeństwie zauważalna jest tendencja spadkowa zaufania do Kościoła. Wskazują na to badania przeprowadzone przez CBOS w 2020 roku na reprezentatywnej grupie 958 osób pytanym metodą „face to face”. 64% ankietowanych wyraziło swoje zaufanie do Kościoła, plasując tę instytucję na 11 miejscu na 20 możliwych. Największym zaufaniem cieszyła się Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy (84%) oraz m.in. wojsko, Caritas, NATO, Unia Europejska i policja. Spadek zaufania do Kościoła jest procesem postępującym. W 2006 roku takie zaufanie wyrażało 81%, natomiast w ciągu 15 lat poparcie to spadło o 17 punktów procentowych³⁷².

Badając nastawienie młodych ludzi do Kościoła, zapytano ich o to, co najbardziej cenią w tej instytucji. W tabeli 60 zawarto zestawienie odpowiedzi ankietowanych maturzystów przy uwzględnieniu zmiennej płci respondentów.

Tabela 60. Cenione przez badanych maturzystów aspekty Kościoła

Co najbardziej cenisz w Kościele katolickim?	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Niezmiennie zasady	42 (10,2%)	20 (8,5%)	22 (12,5%)	8,140	4	0,087	0,141
Jasne nauczanie w sprawach moralności	118 (28,8%)	66 (28,2%)	52 (29,5%)				
Autentyczność	56 (13,7%)	30 (12,8%)	26 (14,8%)				
Niczego nie cenię	40 (9,8%)	18 (7,7%)	22 (12,5%)				
Nie mam zdania	154 (37,6%)	100 (42,7%)	54 (30,7%)				

Źródło: badanie własne.

³⁷² Por. M. Omyła-Rudzka, *Zaufanie społeczne*, Komunikat z badań 42/2020, w: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_043_20.PDF, [Dostęp: 9.11.2021].

Symptomatyczne jest, iż ankietowani najczęściej wybierali odpowiedź wskazującą na brak zdania (blisko 38%). Prawie 29% ceniło jasne nauczanie w sprawach moralności, prawie 14% autentyczność, nieco ponad 10% niezmiennosc zasad a blisko 10% odpowiedziało, że w Kościele katolickim nie ceni niczego. Płeć nie różnicowała tych ocen ($p=0,087$). W przypadku analizy pod względem typu szkół, do których uczęszczali badani maturzyści, odnotowano istotne różnice międzygrupowe ($p=0,017$). Porównania te ilustruje tabela A 45. Niezmienne zasady (11%) i autentyczność (21%) były częściej cenione przez licealistów. Uczniowie techników bardziej cenili z kolei jasne nauczanie w sprawach moralności (30%) albo nie cenili niczego (11%), lub nie mieli na ten temat zdania (40%).

Podobnie jak w przypadku poprzedniej analizy (por. tab. 60) młodzi ludzie wykazują duże niezdecydowanie w ocenie Kościoła. Wart zainteresowania jest fakt cenięcia w Kościele jasnego nauczania w sprawach moralności. Taka postawa wzbudza w społeczeństwie spore kontrowersje, pomimo tego blisko 29 procentowe poparcie dla tej cechy Kościoła może być dowodem na występowanie wśród młodych ludzi potrzeby jasnych „drogowskazów” moralnych. Jest to postawa zaskakująca w porównaniu do tendencji obserwowanych w polskim społeczeństwie. Rafał Boguszewski w swojej analizie zasad moralnych wobec religii wskazał na pewną skłonność do „sekularyzacji moralności”. W badaniach przeprowadzonych w dniach 4–13 listopada 2016 roku na liczącej 1019 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski metodą wywiadu bezpośredniego wykazał, że: „w ostatnich latach wyraźnie wzrasta odsetek respondentów twierdzących, iż nie czują potrzeby uzasadniania moralności przez religię – wystarczy im do tego własne sumienie (od 2013 roku wzrost o 7 punktów, a od 2009 roku o 15 punktów procentowych). Jednocześnie istotnie zmniejsza się grupa badanych przekonanych, że tylko religia może uzasadniać słuszne zasady moralne (od 2013 roku spadek z 16% do 12%, a od 2009 roku z 24% do 12%) oraz tych, którzy – choć sami kierują się zasadami wynikającymi z religii – twierdzą, że niereligijna moralność również jest możliwa (z 38% w 2009 roku do 30% obecnie)”³⁷³.

Działania ewangelizacyjne Kościoła mają na celu m.in. zbliżenie ich adresatów do wspólnoty wierzących. Kościół i parafia są także szczególną przestrzenią, gdzie odbywa się działalność ewangelizacyjna. W tych miejscach nie jest ona okolicznościowa, ale odbywa się na sposób trwały³⁷⁴. Należało zatem zapytać badanych adolescentów o to, jak bardzo czują się związani ze swoim Kościołem (wyznaniem)? Wyniki udzielonych odpowiedzi ankietowanych maturzystów z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów przedstawia tabela 61.

³⁷³ R. Boguszewski, *Zasady moralne, a religia*, Komunikat z badań 4/2017, s. 4, w: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2017/K_004_17.PDF, [Dostęp: 9.11.2021].

³⁷⁴ Por. B. Wolański, dz. cyt. s. 249.

Tabela 61. Związek z Kościołem (wyznaniem)

Związek z Kościołem (wyznaniem)	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Bardzo blisko związany	54 (13,2%)	24 (10,3%)	30 (17,0%)	10,392	4	0,034	0,159
Blisko związany	121 (29,5%)	82 (35,0%)	39 (22,2%)				
Luźno związany	145 (35,4%)	78 (33,3%)	67 (38,1%)				
Zupełnie niezwiązany	48 (11,7%)	25 (10,7%)	23 (13,1%)				
Trudno powiedzieć	42 (10,2%)	25 (10,7%)	17 (9,7%)				

Źródło: badanie własne.

Jak wskazują dane zestawione w tabeli 61, młodzi ankietowani najczęściej wskazywali odpowiedzi wskazujące na niezbyt bliski związek z Kościołem. „Luźno związanych” było ponad 35%, kolejno „blisko związanych” (mniej niż 30%). Ilość „bardzo blisko związanych” (13%) była bliska liczbie przeciwstawnej odpowiedzi „zupełnie niezwiązanych” (niespełna 12%). Wykazano istotne nieliniowe różnice między kobietami i mężczyznami ($p=0,034$). Badane kobiety częściej czuły się blisko związane z Kościołem (35%) niż mężczyźni (22%). Więcej mężczyzn deklarowało bardzo bliskie związanie (17%) niż kobiet (10,3%). Mężczyźni nie tylko częściej deklarowali bardzo bliski związek, ale i zupełny brak powiązania (13%) niż kobiety (10,7%).

W badaniu więzi z Kościołem istotne statystycznie różnice zaobserwowano także w przypadku zmiennej dotyczącej miejsca zamieszkania badanych ($p=0,002$). Według danych zestawionych w tabeli A 46 aż 32% badanych uczniów z dużych miast czuło się blisko związanych z Kościołem. W tej grupie wystąpił też najwyższy odsetek osób związanych z nim bardzo blisko (ponad 25%). Tak wysoki wynik pozytywnych odpowiedzi może pośrednio potwierdzać większą ilość inicjatyw duszpasterskich w dużych miastach. Luźno związanych z Kościołem w tej grupie było 24% młodych ankietowanych, 10% było zupełnie niezwiązanych, a niespełna 9% mieszkańców dużych miast nie miało zdania w tej kwestii. Luźny związek z Kościołem, najmocniej dominował wśród mieszkańców małych miast (52%). Bardzo blisko związanych z małego miasta było 12%. Swoje luźne przywiązanie do Kościoła wypowiedziało 36% spośród mieszkańców wsi, natomiast na bliskie związanie wskazywało ponad 30% badanych. Jako „luźno związanych” określiło się niespełna 35% maturzystów, co stanowi najwyżej wybieraną odpowiedź wśród mieszkańców średniego miasta. Kolejno blisko związanych uważało się 30%, a bardzo blisko związanych 5,6%. Związek z Kościołem dla młodych ludzi nie jest kwestią oczywistą, wielu w tej relacji czuje się zagubionych, bądź nigdy jeszcze nie osiągnęło więzi, którą można nazwać „związkiem”. Stanowi to bez wątpienia powód do

przeprowadzenia kolejnych badań i głębszych analiz mających na celu wysuwanie adekwatnych do potrzeb propozycji pastoralnych.

Kościół słuchający i głoszący Ewangelię w opinii badanych maturzystów jawi się raczej jako „ziemia nieznana”. Młodzi ludzie zasadniczo „wierzą”, ale zastrzegają sobie przy tej wierze pozostawanie w kanonie swoich własnych postaw i poglądów (por. tab. 1). Równocześnie prawdy dogmatyczne, które są fundamentem chrześcijaństwa stanowią dla młodych ludzi przedmiot „pewnego niedowierzania” (por. tab. 5-10). Młodzi prezentowali pewne zagubienie pomiędzy wartościami chrześcijańskimi, a wierzeniami innych religii, takich jak m.in. reinkarnacja (por. tab. 14). Z pewną dozą niedowierzania ankietowani spoglądali także na Kościół jako miejsce przebywania i działania Boga (por. tab. 28). Jednak najwięcej kontrowersji wzbudzało moralne nauczanie Kościoła, które dla młodych jawi się jako dosyć przestarzała instytucja przedstawiająca poglądy niespójne z życiem współczesnych młodych ludzi (por. tab. 29-32). Jednak w przypadkach skrajnych, dotyczących ochrony życia czy wierności małżeńskiej, maturzyści z 2019 roku wykazywali raczej poglądy konserwatywne (por. tab. 35-38). Młodzi respondenci jednocześnie potwierdzili pewne braki świadomości religijnej w związku z opiniami Kościoła w konkretnych problemach moralnych, etycznych i bioetycznych. Część z badanych błędnie określała stanowisko Kościoła wobec spraw całkowicie dopuszczalnych m.in. takich jak przeszczepianie narządów czy zawierania małżeństwa przez osoby owdowiałe (por. tab. 40 i 43).

Kościół to jednak nie tylko instytucja nauczająca prawd wiary i moralności, ale przepowiadająca słowo Boże. Młodzi ludzie wyrażają pewne dostrzeganie praktyk ewangelizacyjnych dokonywanych przez wspólnotę wierzących. Nie zawsze jednak przekaz ten dociera w stopniu odpowiednim do nakładu sił użytych przez ewangelizatorów. Działania, które często wśród wierzących są impulsem nadziei na rozprzestrzenianie się Dobrej Nowiny, przez młodych są często niezauważane. W szczególności warto wspomnieć tu internet i portale społecznościowe (por. tab. 53 i 54). Jednak kiedy już taki przekaz dotrze do młodych ludzi, to widzą w nim raczej pozytywne treści, które przedstawiają im Boga jako miłosiernego Ojca, a Kościół jako świetne miejsce, gdzie można spotkać Boga (por. tab. 49). Sami ewangelizatorzy świeccy spotykają się u połowy badanych maturzystów z szacunkiem, co wskazuje na dobry poziom przeprowadzanych działań (por. tab. 58). Zaufanie do Kościoła cechujące się spadkowymi tendencjami w polskim społeczeństwie, wśród ankietowanych maturzystów także spotyka się z umiarkowanym poparciem (por. tab. 60). Widać to poprzez wyrażanie związku, jaki młodzi ludzie czują ze wspólnotą wierzących. Ankietowani maturzyści jawią się jako grupa

podchodząca do wielu kwestii w sposób relatywistyczny. Akcent powyższych analiz nie jest jedynie pesymistyczny. Pozytywną cechą może być otwartość młodych ludzi, którzy pomimo swoich słabych stron w różnych parametrach religijności deklarują wiarę i jakiegokolwiek zaufanie oraz mniejsze lub większe przywiązanie do Kościoła. Stanowi to potencjał i wyzwanie, które zostaną skonfrontowane ze szczegółowymi postulatami pastoralnymi zawartymi w V rozdziale niniejszej dysertacji doktorskiej.

Rozdział III

WSPÓLNOTOTWÓRCZY WYMIAR LITURGII W PRZEKONANIACH BADANEJ MŁODZIEŻY

Teologia liturgiczna składa się głównie z ujęć teologicznych i historycznych, które są traktowane równorzędnie, nie sposób jednak patrzeć na liturgię bez wymiaru pastoralnego. Właśnie to ujęcie liturgii wskazuje na obszar teologii liturgicznej zajmujący się relacją liturgii do konkretnych form duszpasterstwa. Składa się na nie formacja wiernych, troska o ich właściwe uczestnictwo w liturgii tak w wymiarze indywidualnym jak i wspólnotowym. Teologia uwzględnia w swoim wymiarze praktycznym doświadczenie egzystencjalne wiernych. Doświadczenie to interpretowane jako przeżycie może stać się przestrzenią doświadczania Boga. Wobec takiego spojrzenia liturgia jest uprzywilejowanym miejscem spotykania się człowieka ze swoim Stwórcą³⁷⁵.

Liturgia jest wymownym misterium, które zespala oraz syntetyzuje wiele przestrzeni wiary. Nie sposób oddzielić liturgii od duszpasterstwa będącego zorganizowaną działalnością Kościoła. Działalność ta urzeczywistnia zbawcze dzieło Chrystusa, wcielając je w życie. Duszpasterstwo, w którym liturgia odgrywa niepodważalną rolę, ma na celu powodowanie w codziennym życiu wiernych skutków zbawczego dzieła Chrystusa oraz jego doświadczanie i odzwierciedlanie w zamiarach oraz postawach wierzących. Istotą duszpasterskiego działania Kościoła jest pomoc wiernym w przekładaniu na język codziennego życia tego, co jest sercem liturgii, to znaczy uświęcenia i kultu³⁷⁶.

Liturgia stanowi istotne źródło budowania duchowości eklezjalnej i liturgicznej. Kościół będąc szczególną przestrzenią kultu, staje się miejscem wspólnotowego oraz osobistego doświadczania zbawienia. Liturgia stanowi niepowtarzalny sposób urzeczywistniania i objawiania zasady wskazującej, że poprzez działanie Ducha Świętego nie da się odłączyć od Kościoła Chrystusa, Jego niewidzialnej Głowy, a także poszczególnego wiernego, będącego członkiem wspólnoty wierzących³⁷⁷. „Liturgia nie jest jednym z kierunków

³⁷⁵ B. Migut, *Liturgia jako teologia żywa*, Lublin 2019, s. 172-173.

³⁷⁶ A. Żądło, *Liturgia szczytem i źródłem dla duszpasterskich i życiowych przedsięwzięć Kościoła*, w: *Wychowanie do liturgii i przez liturgię*, red. A. Żądło, Katowice 2012, s. 125.

³⁷⁷ B. Migut, *Teologia liturgiczna szkoły rzymskiej*, Lublin 2007, s. 290.

duszpasterstwa, ani też jednym z elementów strategii duszpasterskiej, ale fundamentem życia Kościoła. (...) Każdy duszpasterz z osobna i wszyscy razem nie byłiby wierni swej misji, gdyby nie orientowali jej na liturgię i nie sprawowali duszpasterstwa w służbie liturgii”³⁷⁸. Każde zastanawianie się nad liturgią jest czynieniem refleksji nad Kościołem jako takim. Nie sposób zaprzeczyć istnieniu ścisłej relacji wzajemnej pomiędzy liturgią a Kościołem. Jak zauważył J. R. Villar, „tak się myśli o liturgii, jak się myśli o Kościele, i tak się myśli o Kościele, jak się myśli o liturgii”³⁷⁹.

Liturgia stanowiąca źródło i szczyt zbawczej działalności Kościoła³⁸⁰ wpisuje się także w życie ankietowanych maturzystów z archidiecezji wrocławskiej. Czyniąc kolejne analizy przeprowadzonych badań, nadszedł czas na zadanie pytania: jakie miejsce zajmuje liturgia w świadomości i życiu młodych ludzi? A co dalej idzie: w jakim stopniu wspólnototwórczy wymiar liturgii jest dla młodzieży zauważalny? Jest to refleksja niezwykle potrzebna, ponieważ praktyki religijne, w tym uczestnictwo w liturgii spada systematycznie wśród mieszkańców Polski³⁸¹. Opinie wyrażone przez badanych maturzystów mogą być przyczynkiem do uzyskania odpowiedzi na pytanie, co taki stan rzeczy może powodować, a także czy obecne postawy młodych ludzi niosą nadzieję na zmianę obecnych niekorzystnych dla Kościoła w Polsce tendencji?

1. Uczestnictwo oraz postrzeganie sakramentów świętych

W celu głębszego spojrzenia na rezultaty analizy dotyczącej świadomości liturgicznej młodych badanych w pierwszym rzędzie należało ich zapytać, jak często mają kontakt z liturgią, w tym przypadku z Eucharystią, która jest najbardziej powszechną praktyką uczestnictwa w liturgii. Częstotliwość udziału w Mszach Świętych z uwzględnieniem zmiennej niezależnej różnicy płci respondentów przedstawia tabela 62.

³⁷⁸ Tamże, s. 307.

³⁷⁹ J. R. Villar, *Kościół – zgromadzenie liturgiczne*, w: *Ecclesia de oratione vivit – Kościół rodzi się na modlitwie*, red. J. Perszon, Toruń 2009, s. 81.

³⁸⁰ KL 10.

³⁸¹ Por. M. Bożewicz, *Religijność Polaków w ostatnich 20 latach*, Komunikat z badań 63/2020, w: https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_063_20.PDF, [Dostęp: 12.11.2021].

Tabela 62. Częstotliwość udziału w Mszach Świętych

Częstotliwość udziału w Mszach Świętych	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Tak, zazwyczaj kilka razy w tygodniu	21 (5,1%)	10 (4,3%)	11 (6,3%)	7,719	5	0,172	0,137
Tak, zazwyczaj raz w tygodniu	165 (40,2%)	95 (40,6%)	70 (39,8%)				
Tak, przeciętnie jeden, dwa razy w miesiącu	63 (15,4%)	41 (17,5%)	22 (12,5%)				
Tak, kilka razy do roku	90 (22,0%)	56 (23,9%)	34 (19,3%)				
Tak, ale tylko dlatego, że tak wypada, np. z okazji ślubu, pogrzebu, chrztu itp.	54 (13,2%)	25 (10,7%)	29 (16,5%)				
W ogóle w nich nie uczestniczę	17 (4,1%)	7 (3,0%)	10 (5,7%)				

Źródło: badanie własne.

Ponad 40% badanej grupy stwierdziło, że do kościoła uczęszcza średnio raz w tygodniu. Przyjmując, że dniem tym jest niedziela okazuje się, że spora część badanych stara się spełniać obowiązek czczenia dnia świątecznego. Na drugim miejscu młodzi ludzie wybrali odpowiedź wskazującą, że chodzą do kościoła kilka razy do roku (22%). Ponad 15% raz lub dwa razy w miesiącu, a ponad 13% tylko podczas szczególnych okazji. Nieco ponad 5% uczęszczało częściej niż raz w tygodniu natomiast 1 punkt procentowy mniej nie chodziło do kościoła wcale. Płeć nie różnicowała częstości uczęszczania na Msze Święte. Różnice międzygrupowe były jednak istotne statystycznie w przypadku miejsca zamieszkania ankietowanych ($p=0,019$; $p<0,05$). Dane te przedstawia tabela A 47. Grupą najczęściej uczęszczającą do kościoła okazali się mieszkańcy dużego miasta. Ponad 53% spośród nich deklaruowała obecność na Mszy Świętej raz w tygodniu, a ponad 11% kilka razy w tygodniu. Grupą, która reprezentowała podobną postawę okazała młodzież pochodząca ze wsi, tam 42% uczęszczała na cotygodniowe Eucharystie, a niespełna 4% pojawiała się na nich kilka razy w tygodniu. Mieszkańcy miasta małego i średniego częściej wybierali odpowiedzi wskazujące na okolicznościowe wizyty w kościele, raz w miesiącu (18%) czy kilka razy do roku (32%). Natomiast ponad 8% ankietowanych z miasta średniego całkowicie nie uczestniczyło we Mszach Świętych, co stanowi najwyższe wskazanie na tle innych miejscowości.

Idąc w głąb refleksji nad postrzeganiem liturgii oraz poziomu uczestnictwa w niej, należało także zorientować się, jakie jest postrzeganie Mszy Świętej przez młodych

ankietowanych. Tabela 63 pokazuje opinie respondentów na temat rozumienia Mszy Świętej przy uwzględnieniu zmiennej niezależnej płci.

Tabela 63. Opinia badanych maturzystów o Mszach Świętych

Opinia o Mszach Świętych	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
To prawdziwe spotkanie z Bogiem	98 (24,0%)	55 (23,6%)	43 (24,6%)	5,732	4	0,251	0,115
Interesujące, lubię słuchać kazań	132 (32,4%)	79 (33,9%)	53 (30,3%)				
Nudne spotkanie	57 (14,0%)	25 (10,7%)	32 (18,3%)				
Czuję się na niej obco	41 (10,0%)	26 (11,2%)	15 (8,6%)				
Nie mam zdania	79 (19,4%)	47 (20,2%)	32 (18,3%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela 63 obrazuje odpowiedzi, jakich udzielili ankietowani zapytani o to, „jak postrzegają Msze Święte?” Najwięcej z nich wskazało odpowiedź: „Interesujące, lubię słuchać kazań” (ponad 32%), a w drugiej kolejności „To prawdziwe spotkanie z Bogiem” (24%). 14% badanych maturzystów uznało Msze Święte za nudne, a co dziesiąty nastolatek czuje się w kościele obco. Niespełna 20% nie miało zdania w badanej kwestii. Kobiety i mężczyźni nie różnili się w swoich opiniach na temat postrzegania Mszy Świętej. Większe zróżnicowanie przyniosła zmienna dotycząca typu szkoły, do jakiej uczęszczali ankietowani (tab. A 48). Zróżnicowanie odpowiedzi ze względu na typ szkoły wynosiło: $p=0,010$; $p<0,05$. Uczniowie liceów ogólnokształcących częściej wskazywali na pozytywne opinie o Mszach Świętych (62%) niż uczęszczający do techników (52%). Negatywną opinię mieli częściej ankietowani uczący się w szkołach technicznych (47%). Spośród kształcących się w liceach taką opinię wskazywało 36% badanych.

Przyjmowanie Ciała Chrystusa jest odpowiedzią na zaproszenie, które skierował sam Zbawiciel: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym” (J 6, 53). Przyjmowanie Eucharystii wpisane jest w duchowe życie każdego katolika. Zapytano zatem maturzystów z archidiecezji wrocławskiej, jak często przyjmują Komunię Świętą. Wyniki uzyskanych opinii na temat częstotliwości przystępowania do tego sakramentu z uwzględnieniem zmiennej niezależnej płci respondentów ukazuje tabela 64.

Tabela 64. Częstotliwość przystępowania do Komunii Świętej

Częstotliwość przyjmowania Komunii Świętej	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Kilka razy w tygodniu	18 (4,4%)	8 (3,4%)	10 (5,7%)	4,226	5	0,517	0,102
Raz w tygodniu	93 (22,7%)	48 (20,6%)	45 (25,6%)				
Przeciętnie raz w miesiącu	53 (13,0%)	32 (13,7%)	21 (11,9%)				
Kilka razy do roku	157 (38,4%)	96 (41,2%)	61 (34,7%)				
Raz w roku	40 (9,8%)	24 (10,3%)	16 (9,1%)				
Wcale nie przyjmuję	48 (11,7%)	25 (10,7%)	23 (13,1%)				

Źródło: badanie własne.

Młodzi respondenci najczęściej wskazywali na przystępowanie do Komunii Świętej kilka razy do roku (ponad 38%). Prawie 23% korzystało z Eucharystii raz w tygodniu. Przeciętnie raz w miesiącu karmiło się Eucharystią 13% badanych maturzystów, natomiast taką praktykę całkowicie zanegowało blisko 12% młodych ludzi. Niewiele poniżej 10% wskazało na pełne uczestnictwo w Eucharystii raz w roku, natomiast ponad 4% przyjmowało Komunię Świętą kilka razy w tygodniu. Płeć nie różnicowała częstotliwości tych praktyk. Istotnie statystycznie różnice zauważono natomiast pomiędzy uczniami liceów i techników ($p=0,017$), co ilustruje tabela A 49. Licealiści wskazywali na częstsze przystępowanie do Komunii Świętej; 34% spośród nich deklarowało taką praktykę raz w tygodniu bądź częściej. Uczniowie techników wybierali takie odpowiedzi rzadziej (23%). Przyjmowanie Eucharystii kilka razy do roku lub raz w roku częściej deklarowali uczniowie szkół technicznych (blisko 50%) niż licealiści (44%). Także uczniowie techników częściej przyznawali się do całkowitego nieprzyjmowania Komunii Świętej (14%) niż licealiści (8%).

Kolejnym sakramentem, o który zapytano ankietowanych był sakrament pokuty i pojednania, nazywany spowiedzią. To właśnie w przestrzeni tego sakramentu Bóg daje szczególną możliwość przebaczenia grzechów, a przy tym pojednania z Kościołem jako wspólnotą³⁸². Częstotliwość przystępowania do spowiedzi może być także wyznacznikiem opinii młodych na temat Kościoła jako wspólnoty przebaczącej i przygarniającej grzeszników. Częstotliwość uczęszczania do sakramentu pokuty i pojednania według deklaracji badanych maturzystów z uwzględnieniem zmiennej płci ukazuje tabela 65.

³⁸² KKK 1444.

Tabela 65. Częstotliwość przystępowania do sakramentu pokuty i pojednania

Częstotliwość przystępowania do sakramentu pokuty i pojednania	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Raz w tygodniu	10 (2,5%)	3 (1,3%)	7 (4,0%)	5,469	4	0,242	0,116
Przeciętnie raz w miesiącu	82 (20,1%)	46 (19,9%)	36 (20,5%)				
Kilka razy do roku	195 (47,9%)	119 (51,5%)	76 (43,2%)				
Raz w roku	72 (17,7%)	39 (16,9%)	33 (18,8%)				
Wcale nie przystępuję	48 (11,8%)	24 (10,4%)	24 (13,6%)				

Źródło: badanie własne.

Jak informuje tabela 65, blisko połowa badanych (niemal 48%) traktuje spowiedź jako wydarzenie okolicznościowe, przystępując do tego sakramentu kilka razy do roku. Przeciętnie raz w miesiącu spowiadało się ponad 20% ankietowanych, raz w roku blisko 18%, natomiast niespełna 12% wyznało, że wcale nie przystępuje do tego sakramentu. Najmniej młodych wskazało na przystępowanie do spowiedzi raz w tygodniu (2,5%). Płeć nie różnicowała opinii wyrażanych przez respondentów. Brak różnicowania wystąpił także w przypadku analizy odpowiedzi pod względem miejsca zamieszkania ankietowanych (por. tab. A 50).

Wśród siedmiu sakramentów świętych bierzmowanie postrzegane jest głównie jako sakrament udzielany ludziom młodym. Sakrament ten udzielany jest jednorazowo, natomiast okoliczności jego przyjęcia wiążą się z przygotowaniem, które niejednokrotnie budzą wiele dyskusji oraz kontrowersji, stając się ważnym „wyzwaniem duszpasterskim”³⁸³. Wszystko to jest wyrazem dbałości o świadome przystępowanie do sakramentu, będącego namaszczeniem Duchem Świętym³⁸⁴. Młodzi ankietowani z archidiecezji wrocławskiej zostali również zapytani o ich zdanie na temat przeżytych przez nich form przygotowania do wspomnianego sakramentu. Wyniki uzyskanych odpowiedzi z uwzględnieniem zmiennej niezależnej płci respondentów przedstawia tabela 66.

³⁸³ A. Potocki, *Świadectwo ruchów religijnych w parafialnej katechezie sakramentalnej*, w: *Świadectwo w służbie ewangelizacji*, red. W. Przygoda. Lublin 2012, s. 196.

³⁸⁴ KKK 1289.

Tabela 66. Ocena przygotowań do bierzmowania

Ocena przygotowania do sakramentu bierzmowania	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
To był dobry czas, przystąpiłem świadomie do tego sakramentu	146 (35,7%)	82 (35,2%)	64 (36,4%)	1,138	5	0,951	0,053
Zbliżył mnie do Boga	56 (13,7%)	31 (13,3%)	25 (14,2%)				
Ten czas niczego nie zmienił	116 (28,4%)	69 (29,6%)	47 (26,7%)				
Mam negatywne wspomnienia	26 (6,4%)	13 (5,6%)	13 (7,4%)				
Nie byłem u bierzmowania	39 (9,5%)	22 (9,4%)	17 (9,7%)				
Nie mam zdania	26 (6,4%)	16 (6,9%)	10 (5,7%)				

Źródło: badanie własne.

W tabeli 66 zawarto zestawienie poglądów młodych badanych na temat ich przygotowania do sakramentu bierzmowania. Prawie 36% oceniło, że „to był dobry czas, przystąpiłem świadomie do tego sakramentu”, ponad 28% uznało, że „ten czas niczego nie zmienił”, a prawie 14%, że przygotowania zbliżyły ucznia do Boga. Negatywne wspomnienia zgłaszało ponad 6%, tyle samo badanych nie miało zdania, a blisko 10% badanych adolescentów nie przystąpiło jeszcze do bierzmowania. Fakt, że blisko połowa badanych wyraziła się życzliwie o przygotowaniach, wskazując odpowiedzi pozytywne może napawać satysfakcją, jednak druga połowa wyraziła opinie neutralne bądź negatywne. Jest to bez wątpienia zaproszenie do dalszych analiz nad skutecznością obecnych przygotowań oraz nakładów sił, jakie są używane do tego przedsięwzięcia. Brak było istotnych różnic w wyrażonych opiniach między kobietami i mężczyznami. Zmienna niezależna środowiska zamieszkania również nie różnicowała opinii respondentów (por. tab. A 51).

Sakramentem, przed którego wyborem stanie zapewne większość badanych adolescentów, jest małżeństwo. To niezwykle ważne wydarzenie w życiu wielu ludzi jest także obszarem szczególnej troski Kościoła³⁸⁵. Równocześnie temu sakramentowi towarzyszy najczęściej świeckich tradycji, które niejednokrotnie spływają zobowiązania zeń płynące. W związku z tym zapytano młodych ankietowanych o powody, dla których chcieliby zawrzeć sakramentalne małżeństwo. Odpowiedzi na to pytanie zostały zestawione przy uwzględnieniu zmiennej płci respondentów w tabeli 67.

³⁸⁵ Por. KPK, kan. 1063-1064.

Tabela 67. Powody chęci zawarcia małżeństwa w kościele

Powody chęci zawarcia małżeństwa w kościele	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Chcę założyć małżeństwo zgodne z nauką Kościoła	193 (47,4%)	118 (50,9%)	75 (42,9%)	5,641	5	0,343	0,118
Dla podtrzymania tradycji	72 (17,7%)	34 (14,7%)	38 (21,7%)				
Ślub w kościele jest ładniejszy od cywilnego	36 (8,8%)	18 (7,8%)	18 (10,3%)				
Ze względu na naciski ze strony rodziny	10 (2,5%)	7 (3,0%)	3 (1,7%)				
Nie zamierzam zawierać małżeństwa sakramentalnego	36 (8,8%)	20 (8,6%)	16 (9,1%)				
Nie mam zdania	60 (14,7%)	35 (15,1%)	25 (14,3%)				

Źródło: badanie własne.

Wśród ankietowanych dominowała potrzeba założenia małżeństwa zgodnie z nauką Kościoła (ponad 47%). Wśród potencjalnych odpowiedzi istniała także możliwość wskazania jedynie tradycji jako motywacji zawarcia sakramentalnego małżeństwa, taką odpowiedź wskazało niecałe 18% adolescentów. Niemal 9% powołało się na powody estetyki ceremonii, a niecałe 3% na nacisk rodziny. Kolejne 9% deklaroowało brak chęci wstąpienia w związek małżeński, a prawie 15% nie miało zdania w badanej kwestii. Kobiety i mężczyźni byli zgodni w swoich opiniach na temat powodów zawarcia małżeństwa w kościele. Podobne opinie uzyskano także przy dokonaniu analizy pod względem miejsca kształcenia badanych adolescentów (por. tab. A 52). Jedyną różnicą wartą zauważenia pod względem tej zmiennej jest fakt, iż uczniowie techników wskazywali częściej (blisko 12%) niż uczniowie liceów (niespełna 4%), że ślub kościelny jest ładniejszy od cywilnego, a co za tym idzie, jest dla nich atrakcyjniejszą ofertą urządzenia uroczystości ślubnej.

2. Percepcja liturgii jako miejsca budowania wspólnoty wierzących

Termin „wspólnota” bywa używany powszechnie na określenie wielu wymiarów życia społecznego³⁸⁶. Pojęcie wspólnoty odgrywa ważną rolę przy okazji opisywania życia człowieka w społeczeństwie. Mówiąc o wspólnocie religijnej, oprócz tradycyjnych cech wspólnoty jak

³⁸⁶ Można mówić o „wspólnocie” w kontekście odznaczania się wspólnymi cechami, wspólnego posiadania lub przeżywania czegoś. Określając coś co łączy, zespala. Wskazując na grupę osób związaną wspólnym pochodzeniem, wspólną kulturą lub wspólnymi interesami, wspólną własnością. Por. <https://sjp.pwn.pl/slowniki/wsp%C3%B3lnota.html>, [Dostęp: 7.12.2021].

trwałość, nieprzypadkowość czy wyłączność, należy także powołać się na jednakowe przekonania religijne i podobny styl życia członków wspólnoty. Szczególnie w kontekście tej części dysertacji doktorskiej nie można zapomnieć o wspólnym sprawowaniu kultu, a także dążeniu wspólnoty do określonego wspólnie celu religijnego³⁸⁷. Gromadzenie się razem wiernych w przestrzeni sakralnej nie wystarcza jednak do tego, aby w pełni stworzyć wspólnotę wiary. W tej niezwyklej wspólnocie najważniejszą osobą spajającą społeczność jest Chrystus tworzący z anonimowej grupy ludzi swoje Mistyczne Ciało. Dzięki kapłańskiemu działaniu Zbawiciela człowiek na nowo tworzy relację ze Stwórcą, a w dalszej kolejności z drugim człowiekiem. Moc kapłańskiego działania Jezusa Chrystusa widoczna jest od samego początku istnienia Kościoła. Uczniowie będący rozproszeni i przelęknięci po śmierci swojego Mistrza nie byli w stanie stworzyć wspólnoty, nawet kiedy przebywali wspólnie w Wieczerniku bez Chrystusa nie tworzyli społeczności wierzących w pełnym tego słowa znaczeniu. Dopiero kiedy pojawia się między nimi Zmartwychwstały Pan, posyłając im swojego Ducha, uczniowie zaczynają tworzyć wspólnotę³⁸⁸.

Fundamentem Kościoła jako wspólnoty jest ofiara Jezusa Chrystusa, która dokonała się w czasie Misterium Paschalnego. To właśnie tam tkwi tętniące źródło całej liturgii Kościoła. Nie sposób mówić o wspólnocie, nie wspominając o sakramentach jako przestrzeniach szczególnego urzeczywistniania się Kościoła właśnie jako wspólnoty. Centralnym miejscem katolickich budowli sakralnych jest zawsze ołtarz. Wspólnota budowana przez Chrystusa gromadząca się wokół stołu eucharystycznego jednoczy w sobie Kościół pielgrzymujący z Kościołem chwalebnym³⁸⁹. Wobec tego wspólnotę Kościoła nie można nazywać jedynie zrzeszeniem ludzi lub zwykłym zebraniem. Jest ona przestrzenią niezwyklej działania Ducha Świętego dokonującego się w szczególności podczas celebracji liturgicznych, a także poprzez przepowiadanie słowa Bożego. Jego działanie widoczne jest poprzez znaki liturgiczne, w których objawia się Chrystus. Misterium paschalne stanowi fundament jedności wspólnoty Kościoła, posiadając wymiar ponad czasem i przestrzenią³⁹⁰.

Badając poglądy młodych ludzi z archidiecezji wrocławskiej na temat Kościoła jako wspólnoty osób wierzących, nie sposób ominąć pytań o to, jak postrzegają liturgię w kontekście budowania przez nią społeczności wierzących. Adolescentów należało

³⁸⁷ S. Mieszczak, *Liturgia jako miejsce budowania wspólnoty*, „Symposium” 2/2015, red. L. Poleszak, w: <http://www.symphozjum.scj.pl/plik/c1c94b36-b136-e811-80b7-984be15f9d7b>, [Dostęp: 7.12.2021], s. 51-52.

³⁸⁸ Tamże, s. 53.

³⁸⁹ Tamże, s. 57.

³⁹⁰ Tamże, s. 60.

w pierwszym rzędzie zapytać o powody ich uczęszczania do kościoła. Wyniki uzyskanych odpowiedzi przy uwzględnieniu zmiennej niezależnej płci respondentów przedstawia tabela 68.

Tabela 68. Powód uczęszczania do kościoła

Powód uczęszczania do kościoła	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Robię to z potrzeby serca	146 (35,7%)	90 (38,5%)	56 (32,0%)	9,222	4	0,056	0,150
Tak wychowali mnie rodzice	136 (33,3%)	82 (35,0%)	54 (30,9%)				
Czuję przymus mojego otoczenia	40 (9,8%)	15 (6,4%)	25 (14,3%)				
Nie wiem	48 (11,7%)	28 (12,0%)	20 (11,4%)				
Nie uczęszczam	39 (9,5%)	19 (8,1%)	20 (11,4%)				

Źródło: badanie własne.

W odpowiedziach respondentów ukazanych w tabeli 68 widać, że najczęstszym powodem uczęszczania do kościoła wskazywanym przez badanych była potrzeba serca (prawie 38%). 1/3 badanej grupy przyznała, że wynika to z wychowania w rodzinie. Niemal 10% przyznało się do przymusu otoczenia, a niecałe 12% nie umiało określić powodu. Kobiety i mężczyźni udzielali statystycznie porównywalnych odpowiedzi. Większe zróżnicowanie zauważono, porównując odpowiedzi pod względem szkół, do jakich uczęszczali badani (por. tab. A 53). Licealiści charakteryzują się większym indywidualizmem w kwestii spojrzenia na praktyki religijne. Połowa spośród nich wskazała, że chodzą do kościoła z potrzeby serca. Taką odpowiedź wskazało 27% uczniów techników. Uczniowie ci w odróżnieniu od licealistów jako największą motywację swoich praktyk wskazują fundament wyniesiony z domu rodzinnego (39%). Jest to ciekawe zróżnicowanie, które może stanowić ważny punkt odniesienia w kolejnych analizach i wnioskach.

Ankietowani maturzyści, przeżywając czas wchodzenia w dorosłość, często zrywają z dotychczasowymi zwyczajami na koszt uzyskania niezależności. Dotyczy to także relacji z rodzicami. Należało zatem sprawdzić, z kim badani młodzi uczęszczają zazwyczaj do kościoła, kto im towarzyszy podczas Mszy Świętych? Uzyskane wyniki przy uwzględnieniu zmiennej niezależnej płci respondentów przedstawia tabela 69.

Tabela 69. Wspólne uczestnictwo w Mszach Świętych

Osoby, z którymi uczestniczą we Mszach Świętych	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zazwyczaj z rodziną	258 (62,9%)	150 (64,1%)	108 (61,4%)	6,352	4	0,174	0,124
Zazwyczaj z rówieśnikami	48 (11,7%)	33 (14,1%)	15 (8,5%)				
Zazwyczaj sam	62 (15,1%)	30 (12,8%)	32 (18,2%)				
Zazwyczaj w zorganizowanej grupie np. harcerskiej, oazowej itp.	6 (1,5%)	4 (1,7%)	2 (1,1%)				
Nie mam zdania	36 (8,8%)	17 (7,3%)	19 (10,8%)				

Źródło: badanie własne.

Według informacji zamieszczonych w tabeli 69 blisko 63% maturzystów wskazało, że na Msze Święte uczęszcza najczęściej z rodziną. Kolejno 15% wskazało, że uczestniczy samemu, niespełna 12% stwierdziło, że towarzyszą im podczas liturgii ich rówieśnicy, swojego zdania w tej kwestii nie miało blisko 9%, natomiast w zorganizowanej grupie czy wspólnocie swoje uczestnictwo potwierdziło jedynie 1,5% ankietowanych. Płeć ponownie nie różnicowała odpowiedzi. W tabeli A 54 uwzględniono bardziej różnicującą zmienną niezależną, a mianowicie miejsce zamieszkania badanych adolescentów. Mieszkańcy wsi wyróżniają się najczęstszym praktykowaniem Mszy Świętej z rodziną. Taką odpowiedź wskazało ponad ¾ badanych. Podobną odpowiedź wskazało 55% ankietowanych mieszkających w mieście średnim. Mieszkańcy małego oraz dużego miasta wybierali tą odpowiedź na poziomie 46%. Interesujący jest fakt, iż młodzi mieszkający w dużym mieście najczęściej uczęszczali na Msze Święte z rówieśnikami (23%). Mieszkańcy pozostałych miejscowości wskazywali tą odpowiedź na poziomie około 10%. Samotne uczestniczenie w nabożeństwach deklarowało najwięcej ankietowanych z miasta średniego (36%), następnie z miasta dużego (23%) i średniego (18%) a najmniej młodych ze wsi (niespełna 7%).

Kościół będący instytucją nadprzyrodzoną prowadzi swoich wyznawców poza jedynie doczesne doświadczenia. Jego cele sięgają sfer transcendentnych. Szczególne przeżycia nadprzyrodzone umożliwia wiernym liturgia. Równocześnie Kościół jest instytucją widzialną, składającą się z ludzi posiadających ułomną naturę, wchodzącą w różne interakcje ze światem³⁹¹. Uczestniczący w liturgii odczuwają wiele różnych bodźców, które przekładają się na ich konkretne samopoczucie podczas przeżywanych misterii. Młodzi ankietowani z archidiecezji wrocławskiej zostali zapytani o to, jak się czują podczas wizyt w kościele.

³⁹¹ M. Ostrowski, *Istota i potrzeba planowania oraz projektowania w duszpasterstwie*, w: *Wychowanie do liturgii i przez liturgię*, Katowice 2012, s. 47, w: http://www.wtl.us.edu.pl/pdf/Kw3_10.pdf, [Dostęp: 12.03.2022].

Wyniki uzyskanych odpowiedzi zestawione przy zastosowaniu zmiennej niezależnej płci respondentów ukazuje tabela 70.

Tabela 70. Odczucia podczas wizyt w kościele

Odczucia podczas wizyt w kościele	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Jak w domu	39 (9,5%)	21 (9,0%)	18 (10,2%)	4,827	4	0,305	0,109
Jak w urzędzie	39 (9,5%)	21 (9,0%)	18 (10,2%)				
Jak w szkole	26 (6,3%)	10 (4,3%)	16 (9,1%)				
Jak w miejscu, gdzie naprawdę jest Bóg	144 (35,1%)	87 (37,2%)	57 (32,4%)				
Nie mam zdania	162 (39,5%)	95 (40,6%)	67 (38,1%)				

Źródło: badanie własne.

Po raz pierwszy w analizach przytaczanych w tejże dysertacji najczęściej wskazywana była odpowiedź „nie mam zdania”, tak wypowiedziało się blisko 40% badanych. Kolejną odpowiedzią była pozytywna, wskazująca na kościół jako miejsce, gdzie naprawdę jest Bóg (35%). W świątyni podobnie jak w domu oraz jak w urzędzie czuło się tyle samo badanych (9,5%). Ponad 6% czuło się tam jak w szkole. Po raz kolejny płeć nie przyniosła znacznego zróżnicowania wypowiedzi. Podobnie nie było różnicy istotnej statystycznie przy uwzględnieniu zmiennej miejsca zamieszkania (tab. A 55). Warto jednak zwrócić uwagę, że badani mieszkańcy dużego miasta w blisko połowie określili kościół jako miejsce, gdzie naprawdę jest Bóg. Mieszkańcy innych miejscowości popierali taką opinię w ilości około 30%.

Kościół dla młodych ludzi nie musi kojarzyć się jedynie z jakimś przymusem. Wobec tego należało sprawdzić, co jest dla młodych ludzi szczególnie ważne podczas nabożeństw odprawianych w kościele. Pierwszym elementem mogącym warunkować spojrzenie na liturgię, o jaki zapytano młodych ludzi, to „sposób modlitwy księdza”. Wyniki uzyskanych wypowiedzi ankietowanych maturzystów przy zastosowaniu zmiennej niezależnej ich płci przedstawia tabela 71.

Tabela 71. Znaczenie sposobu modlitwy księdza podczas nabożeństw w kościele

Znaczenie sposobu modlitwy księdza podczas nabożeństw w kościele	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie ważne	128 (31,2%)	76 (32,5%)	52 (29,5%)	6,330	4	0,176	0,124
Ważne	164 (40,0%)	100 (42,7%)	64 (36,4%)				
Mało ważne	53 (12,9%)	26 (11,1%)	27 (15,3%)				
Całkowicie nieważne	15 (3,7%)	5 (2,1%)	10 (5,7%)				
Nie mam zdania	50 (12,2%)	27 (11,5%)	23 (13,1%)				

Źródło: badanie własne.

Wśród wypowiedzi adolescentów ukazanych w tabeli 71 na pierwszym miejscu uplasowała się ta wskazująca, że sposób modlitwy księdza jest dla młodych ludzi ważnym czynnikiem pomagającym im uczestniczyć w nabożeństwach (40%). Ponad 31% wskazało, że jest to dla nich zdecydowanie ważne. Niespełna 13% uważało to za mało ważne, natomiast ponad 12% ankietowanych nie miało w tej kwestii zdania. Najmniej badanych wskazało odpowiedź „całkowicie nieważne” (3,7%). Płeć nie wpłynęła znacząco na zróżnicowanie opinii młodych ankietowanych. Z powyższej opinii wynika jasno, że postawa kapłana jest dla młodych ludzi ważna. Takie odpowiedzi młodych ludzi mogą być impulsem wzywającym do refleksji nad właściwymi postawami sprawujących liturgię i zachętą do podnoszenia jakości sposobu modlitwy duchownej sprawowanej publicznie. Pozostałe zmienne nie różnicowały odpowiedzi respondentów.

Kolejnym ważnym elementem liturgii sprawowanej we wspólnocie wierzących jest homilia. Wygłaszanie jej jest zarezerwowane dla duchownych, szczególnie dla tych, którzy sprawują dane nabożeństwo³⁹². Ankietowani maturzyści zostali zapytani zatem o to, jak ważna jest dla nich wygłaszana przez księdza homilia? Wyniki uzyskanych odpowiedzi na tak postawione pytanie przy zastosowaniu zmiennej niezależnej płci respondentów zawiera tabela 72.

³⁹² OMWR nr 66.

Tabela 72. Znaczenie homilii głoszonej przez księdza podczas nabożeństw

Znaczenie homilii głoszonej przez księdza podczas nabożeństw w kościele	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie ważne	122 (29,8%)	72 (30,8%)	50 (28,4%)	9,650	4	0,047	0,153
Ważne	171 (41,7%)	105 (44,9%)	66 (37,5%)				
Mało ważne	45 (11,0%)	21 (9,0%)	24 (13,6%)				
Całkowicie nieważne	13 (3,2%)	3 (1,3%)	10 (5,7%)				
Nie mam zdania	59 (14,4%)	33 (14,1%)	26 (14,8%)				

Źródło: badanie własne.

Ankietowani w odpowiedziach na pytanie o istotność homilii w ich właściwym przeżywaniu liturgii najczęściej wskazywali, że jest to dla nich ważne (niespełna 42%). Prawie 30% wypowiedziało się, że ten element liturgii jest dla nich zdecydowanie ważny. 11% określiło homilię jako mało ważną, a ponad 3% jako całkowicie nieważną. Ponad 14% respondentów nie miało zdania w tej kwestii. W przypadku zmiennej płci dostrzeżono nieliniowe różnice międzypłciowe ($p=0,047$). To częściej mężczyźni wybierali odpowiedzi negatywne. Homilię jako mało ważną wskazało 13,6% spośród mężczyzn, natomiast jako całkowicie nieważną uznało ją niespełna 6%. Nie miało zdania w tym temacie prawie 15% mężczyzn. Ważna była dla ponad 37%, natomiast zdecydowanie ważna dla ponad 28% ankietowanych mężczyzn. Kobiety częściej udzielały odpowiedzi pozytywnych. Blisko 45% spośród nich wskazało na homilię jako ważną, prawie 31% uznało ją jako zdecydowanie ważną. Kazanie wygłaszane przez kapłana było mało ważne dla 9% kobiet, całkowicie nieważne dla zaledwie ponad 1%, natomiast zdania w tej kwestii nie miało podobnie jak u mężczyzn ponad 14% ankietowanych kobiet. W opublikowanych odpowiedziach homilia jawi się jako niezwykle ważny element liturgii, który dla młodych ludzi nie jest sprawą obojętną, a spoglądając w przyszłość, może mieć duży wpływ na rozwój wiary młodych słuchaczy.

Śpiew należy do nieodłącznych części liturgii, w szczególności liturgii uroczystych, dlatego też zapytano młodych ankietowanych o to, jakie znaczenie w ich przeżywaniu liturgii mają śpiewy w kościele. Wyniki udzielonych odpowiedzi z uwzględnieniem zmiennej płci ankietowanych ukazuje tabela 73.

Tabela 73. Znaczenie śpiewów podczas nabożeństw w kościele

Znaczenie śpiewów podczas nabożeństw w kościele	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie ważne	76 (18,5%)	52 (22,2%)	24 (13,6%)	10,410	4	0,034	0,159
Ważne	140 (34,1%)	77 (32,9%)	63 (35,8%)				
Mało ważne	129 (31,5%)	77 (32,9%)	52 (29,5%)				
Całkowicie nieważne	22 (5,4%)	8 (3,4%)	14 (8,0%)				
Nie mam zdania	43 (10,5%)	20 (8,5%)	23 (13,1%)				

Źródło: badanie własne.

Opinie młodych badanych w kwestii postrzegania śpiewu podczas liturgii ukazuje tabela 73. Respondenci najczęściej określali śpiew jako ważny (34%) a na drugim miejscu wskazywali śpiew jako mało ważny (ponad 31%). 18,5% uznało śpiew za zdecydowanie ważny. Całkowicie nieważny był dla ponad 5%, natomiast nie miało zdania ponad 10% badanych adolescentów. Różnice międzypłciowe były istotne statystycznie ($p=0,034$). Śpiew podczas liturgii okazał się nieco ważniejszy dla ankietowanych kobiet niż mężczyzn.

Kolejnym aspektem z zakresu kultu Bożego, o którego istotność zapytano młodych ankietowanych, była szeroko ujęta dbałość o piękno liturgii podczas nabożeństw w kościele. Wyniki udzielonych na to pytanie odpowiedzi badanych adolescentów przy uwzględnieniu zmiennej płci ukazuje tabela 74.

Tabela 74. Znaczenie dbałości o piękno liturgii podczas nabożeństw w kościele

Znaczenie dbałości o piękno liturgii podczas nabożeństw w kościele	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie ważne	91 (22,2%)	48 (20,5%)	43 (24,4%)	10,078	4	0,039	0,157
Ważne	185 (45,1%)	121 (51,7%)	64 (36,4%)				
Mało ważne	68 (16,6%)	34 (14,5%)	34 (19,3%)				
Całkowicie nieważne	19 (4,6%)	9 (3,8%)	10 (5,7%)				
Nie mam zdania	47 (11,5%)	22 (9,4%)	25 (14,2%)				

Źródło: badanie własne.

Wśród opinii badanych maturzystów zestawionych w tabeli 74 widać, że dbałość o piękno liturgii było dla nich ważna, gdyż taką odpowiedź wskazało ponad 45% respondentów. Ponad 22% ankietowanej młodzieży uznało troskę o piękno liturgii za zdecydowanie ważne, a jako mało ważne niespełna 17%. Za całkowicie pozbawione znaczenia wskazało ją poniżej 5% respondentów. Zdania w tej kwestii nie potrafiło wyrazić ponad 11% ankietowanych. Ponownie zaobserwowano różnice międzypłciowe ($p=0,039$). Dbałość o liturgię jako ważną wskazywało niespełna 52% ankietowanych kobiet. Mężczyźni takiej odpowiedzi udzielali

znacznie rzadziej (ponad 36%). Pośród mężczyzn częściej niż u kobiet wskazywano odpowiedź „zdecydowanie ważne” (ponad 24%), natomiast 1/5 kobiet uważała podobnie. Dbłość o liturgię była mało ważna dla 14,5% kobiet, niespełna 4% uznawało tą sprawę za całkowicie nieważną, a ponad 9% nie miało zdania. Mężczyźni częściej niż kobiety wyrażali opinie negatywne: ponad 19% określało dbłość o liturgię jako sprawę mało ważną, jako całkowicie nieważną niespełna 6%, a swojego zdania nie miało w tej kwestii ponad 14% badanych. Badani uczniowie klas maturalnych pomimo różnic wynikających ze zmiennej płci wyrażali potrzebę spotykania się z liturgią, która jest zadbana i piękna. Stanowi to dla badanych maturzystów ważny element, który jest wyzwaniem dla tych, od których piękno liturgii jest uzależniona.

Fundamentalnym warunkiem zaistnienia wspólnoty jest jej odpowiednia liczebność. Ilość osób wspólnie przebywających razem może mieć wpływ na jakość spotkania, pomagając lub utrudniając wspólnie obrane cele. Zapytano zatem badanych maturzystów, czy ilość wiernych znajdujących się w kościele jest dla nich ważna podczas sprawowanych nabożeństw? Wyniki udzielonych odpowiedzi ankietowanych uczniów przy uwzględnieniu zmiennej niezależnej płci ukazuje tabela 75.

Tabela 75. Znaczenie ilości wiernych podczas nabożeństw w kościele

Znaczenie ilości wiernych podczas nabożeństw w kościele	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie ważne	31 (7,6%)	12 (5,2%)	19 (10,8%)	5,785	4	0,216	0,119
Ważne	73 (17,8%)	40 (17,2%)	33 (18,8%)				
Mało ważne	165 (40,3%)	98 (42,1%)	67 (38,1%)				
Całkowicie nieważne	87 (21,3%)	54 (23,2%)	33 (18,8%)				
Nie mam zdania	53 (13,0%)	29 (12,4%)	24 (13,6%)				

Źródło: badanie własne.

Wagę przypisywaną ilości wiernych podczas nabożeństw opisano w tabeli 75. W przypadku tego pytania dominowały odpowiedzi negatywne. Czynniki ten w przewadze uznawany był za mało ważny (ponad 40%), a w drugiej kolejności całkowicie nieważny (ponad 21%). Prawie 18% uznało go jednak za ważny, a niecałe 8% za zdecydowanie ważny. 13% respondentów nie miało w tej kwestii wyrobionego zdania. Płeć badanych maturzystów nie różnicowała opinii na temat jakości przeżywania nabożeństwa w związku z ilością wiernych.

Odpowiednia atmosfera w kościele jest czynnikiem niezwykle ważnym w przeżywaniu nabożeństw w kościele. Atmosferę tą tworzy m.in. właściwie przygotowana liturgia, ale także cisza będąca równoprawnym elementem akcji liturgicznej wspólnie ze śpiewem czy

recytacją³⁹³. Młodzi ankietowani zostali zapytani o to, w jakim stopniu cisza i atmosfera skupienia są dla nich ważne podczas uczestnictwa w nabożeństwach. Wyniki udzielonych na to pytanie odpowiedzi badanych adolescentów przy uwzględnieniu zmiennej płci ukazuje tabela 76.

Tabela 76. Znaczenie ciszy i atmosfery skupienia podczas nabożeństw w kościele

Znaczenie ciszy i atmosfery skupienia podczas nabożeństw w kościele	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie ważne	105 (25,6%)	62 (26,5%)	43 (24,4%)	13,284	4	0,010	0,180
Ważne	188 (45,9%)	104 (44,4%)	84 (47,7%)				
Mało ważne	63 (15,4%)	46 (19,7%)	17 (9,7%)				
Całkowicie nieważne	15 (3,7%)	5 (2,1%)	10 (5,7%)				
Nie mam zdania	39 (9,5%)	17 (7,3%)	22 (12,5%)				

Źródło: badanie własne.

Wyniki opinii badanych maturzystów zestawione w tabeli 76 potwierdzają, że cisza i atmosfera skupienia podczas nabożeństw w kościele są dla młodych znaczną wartością. Potwierdzają to częściej wybierane odpowiedzi pozytywne. Prawie 46% badanych określiło wspomniane czynniki jako ważne, a niemal 26% za zdecydowanie ważne. Ponad 15% przypisało im małą wagę, zaś niecałe 4% całkowity brak znaczenia. Nie miało wyrobionego zdania w badanej kwestii ponad 10% adolescentów. Różnice ze względu na płeć respondentów były istotne statystycznie ($p=0,010$). To mężczyźni najczęściej uznawali ciszę i atmosferę skupienia jako ważny element nabożeństw (blisko 48%). Następnie wskazywali, że jest to dla nich zdecydowanie ważne (24,4%), mało ważne (niespełna 10%), całkowicie nieważne (prawie 6%), natomiast zdania w tej kwestii nie miało ponad 12% przedstawicieli płci męskiej. Kobiety również najczęściej wybierały odpowiedź „ważne” (ponad 44%), ale częściej niż mężczyźni wskazywały na odpowiedź „zdecydowanie ważne” (26,5%). 1/5 badanych kobiet wybrała odpowiedź „mało ważne”, wybierając tą negatywną odpowiedź o wiele częściej niż mężczyźni. Cisza i atmosfera skupienia były całkowicie nieważne dla zaledwie ponad 2%, natomiast nie miało zdania w badanej sprawie ponad 7% spośród ankietowanych maturzystek. Powyższe wyniki wskazują na potrzebę większej dbałości o właściwą jakość ciszy i atmosfery skupienia w kościele, które pomagają większości młodych ludzi w dobrym przeżywaniu misterium najważniejszych prawd wiary.

³⁹³ Por. OWMR 45.

Kościół od swoich początków widział w sztuce i architekturze nośnik Dobrej Nowiny. W tym celu wykorzystywał wszystkie dostępne środki, aby wszystkim przybliżyć przesłanie wiary, nie wykluczając nikogo ze względu na wiedzę czy pochodzenie. Z upływem czasu Kościół stał się mecenasem sztuki, a wnętrza świątyń są do dziś dla wielu inspiracją. Oprócz przeznaczenia liturgicznego mają równocześnie funkcję uwznioślającą, katechetyczną i moralizatorską³⁹⁴. Wobec tego młodzi ankietowani zostali zapytani, w jakim stopniu wygląd świątyni, także w wymiarze sztuki i dekoracji, ma wpływ na ich przeżywanie nabożeństw. Wyniki zebranych w tym zakresie opinii badanych maturzystów przy uwzględnieniu zmiennej płci ukazuje tabela 77.

Tabela 77. Znaczenie wyglądu świątyni dla przeżywających nabożeństwa

Znaczenie wyglądu świątyni dla przeżywających nabożeństwa	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie ważne	34 (8,3%)	13 (5,6%)	21 (11,9%)	9,668	4	0,046	0,154
Ważne	99 (24,1%)	57 (24,4%)	42 (23,9%)				
Mało ważne	159 (38,8%)	101 (43,2%)	58 (33,0%)				
Całkowicie nieważne	71 (17,3%)	41 (17,5%)	30 (17,0%)				
Nie mam zdania	47 (11,5%)	22 (9,4%)	25 (14,2%)				

Źródło: badanie własne.

Jak informuje tabela 77, wygląd świątyni podczas nabożeństw dla większości badanych nastolatków był mało ważny (prawie 39%), a niewiele ponad 24% uznało go za ważny. Dla 17% ankietowanych nie miało to żadnego znaczenia. Wygląd kościoła był zdecydowanie ważny dla ponad 8% badanych, natomiast swojego zdania w tej kwestii nie wyraziło ponad 11% adolescentów. Odnotowano istotne różnice międzypłciowe ($p=0,046$). Badane kobiety częściej wskazywały, że wygląd kościoła jest dla nich mało ważny i całkowicie nieważny (60,7%) niż badani mężczyźni (50%). Natomiast ankietowani mężczyźni częściej potwierdzali opinię, że wygląd kościoła jest dla nich zdecydowanie ważny i ważny (35,8%) niż ankietowane kobiety (30%). Mimo wszystko wydaje się, iż wygląd świątyni nie stanowi kwestii, która w dużym stopniu warunkowałaby jakość przeżywania nabożeństw przez młodych ankietowanych.

³⁹⁴ Por. D. Klejnowski-Różycki, *Sakralna sztuka liturgiczna w nauczaniu Kościoła*, „Roczniki Teologiczne”, rok LXV, 12/2018, w: <https://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:45TgYaAd-ncJ:https://ojs.tnku.pl/index.php/rt/article/download/9422/9417/+&cd=6&hl=pl&ct=clnk&gl=pl>, [Dostęp: 10.12.2021].

Na jakość przeżywania wspólnych spotkań w kościele mają wpływ także kwestie, dosyć zwyczajne i przyziemne, takie jak temperatura w kościele. Młodzi ludzie wychowani w czasach większego komfortu życia zostali zapytani, czy temperatura w miejscu wspólnej modlitwy jest dla nich ważna podczas przeżywanych nabożeństw. Wyniki udzielonych odpowiedzi ankietowanych uczniów przy uwzględnieniu zmiennej niezależnej płci ukazuje tabela 78.

Tabela 78. Znaczenie temperatury podczas nabożeństw w kościele

Znaczenie temperatury w kościele podczas nabożeństw	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie ważne	65 (16,0%)	38 (16,4%)	27 (15,4%)	12,169	4	0,016	0,173
Ważne	120 (29,5%)	73 (31,5%)	47 (26,9%)				
Mało ważne	125 (30,7%)	80 (34,5%)	45 (25,7%)				
Całkowicie nieważne	56 (13,8%)	25 (10,8%)	31 (17,7%)				
Nie mam zdania	41 (10,1%)	16 (6,9%)	25 (14,3%)				

Źródło: badanie własne.

Ostatnim z ocenianych czynników przestrzeni kościelnej mogącym wpłynąć na jakość przeżywania nabożeństw była temperatura panująca w kościele. Tabela 78 wskazuje, że blisko 31% uznało ten czynnik za mało ważny, niecałe 30% za ważny, 16% za zdecydowanie istotny a prawie 14% za całkowicie obojętny. Natomiast 10% badanych nie wyraziło swojej opinii w badanej sprawie. Odnotowano nieliniowe różnice międzypłciowe ($p=0,016$). Badane kobiety częściej uznały znaczenie temperatury podczas nabożeństw w kościele za zdecydowanie ważne lub ważne (47,9%) niż badani mężczyźni (42,3%). Różnicę widać również w powstrzymaniu się od wyrażenia zdania (kobiety – tylko 6,9%; mężczyźni – aż 14,3%). Uzyskane opinie młodych ankietowanych wskazują, że temperatura podczas sprawowanych nabożeństw jest ważnym czynnikiem, ale nie wiedzie ona prymu wśród oczekiwań młodych ludzi wobec czynników mających wpływ na jakość wspólnej modlitwy.

Kościół w swoim greckim źródłosłowie oznacza „zwołanie”³⁹⁵, interpretując dalej oznacza on wspólnotę wierzących zwołaną przez Boga. W związku z tym pozyskanie opinii młodych ludzi na temat Kościoła jako wspólnoty jest rzeczą zasadną, szczególnie w czasie kiedy wielu młodych ludzi opuszcza Kościół, a oficjalne wystąpienie ze wspólnoty wierzących nazywane jest z angielskiego „challenge”, czyli wyzwaniem, którym należy się pochwalić³⁹⁶.

³⁹⁵ *ekklesia*, z greckiego *ek-kalein* – „wołać z”, dalej „zwołanie” (KKK 751).

³⁹⁶ <https://www.licznikapostazji.pl/>, [dostęp: 20.11.2021].

Wyniki badania sprawdzającego opinię adolescentów na temat rozumienia wspólnoty Kościoła przy uwzględnieniu zmiennej płci ilustruje tabela 79.

Tabela 79. Opinia o wspólnocie Kościoła a płeć badanych

Opinia o wspólnocie Kościoła	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Tak, to miejsce, gdzie czuje się jak u siebie	91 (22,2%)	43 (18,4%)	48 (27,3%)	8,510	5	0,130	0,144
Tak, ale tylko w momencie ważnych wydarzeń jak ślub, pogrzeb, chrzest czy święta	88 (21,5%)	55 (23,5%)	33 (18,8%)				
Tak, ale zależy to od mojego nastroju	54 (13,2%)	33 (14,1%)	21 (11,9%)				
Nie, chodzę tam tylko dla siebie	53 (12,9%)	34 (14,5%)	19 (10,8%)				
Nie, to dla mnie całkowicie anonimowa społeczność	45 (11,0%)	21 (9,0%)	24 (13,6%)				
Nie mam zdania	79 (19,3%)	48 (20,5%)	31 (17,6%)				

Źródło: badanie własne.

Maturzyści pytani, czy Kościół jest dla nich wspólnotą, z podobnie umiarkowaną częstotliwością odpowiadali: „Tak, to miejsce, gdzie czuje się jak u siebie” (ponad 22%) oraz „Tak, ale tylko w momencie ważnych wydarzeń jak ślub, pogrzeb, chrzest czy święta” (prawie 22%). Za odczuwaniem wspólnoty Kościoła w zależności od nastroju opowiedziało się nieco ponad 13%, niewiele mniej przyznało, że chodzi tam tylko dla siebie. 11% badanych uczniów nie utożsamia się w ogóle ze wspólnotą Kościoła, a bez określonego zdania pozostawało ponad 19%. Nie zaobserwowano istotnych statystycznie różnic między wyrażonymi opiniami ankietowanych kobiet i mężczyzn. Natomiast istotne statystycznie różnice międzygrupowe na poziomie: $p=0,039$ wykryto w porównaniu odpowiedzi przy uwzględnieniu miejsca kształcenia ankietowanych (tab. A 57). Licealiści częściej czuli się we wspólnocie eklezjalnej jak u siebie (28%), uczniowie techników wyrażali taką opinię o 10 punktów procentowych rzadziej. Mniejszy związek uczniów techników ze wspólnotą Kościoła podkreśla także opinia, że są związani z nią tylko podczas ważnych wydarzeń. Taką opinię wskazała ¼ ankietowanych z technikum wobec 15% wskazań licealistów. Licealiści częściej uzależniali swoją opinię od własnego nastroju (16%) niż uczęszczający do technikum (11%). Spora część ankietowanych z obu rodzajów szkół (około 20%) nie miało swojego zdania, co oznacza, że wspólnota Kościoła jest dla nich rzeczywistością mało znaną.

Najbardziej bliską ludziom przestrzenią kontaktu z wiarą jest parafia. To właśnie ona jest miejscem szczególnego urzeczywistniania się Kościoła jako wspólnoty. W parafii Kościół jako społeczność wierzących staje się widzialnym znakiem wspólnotowego wymiaru przeżywania wiary³⁹⁷. W związku z tym badanych maturzystów zapytano, czy biorą udział w życiu swojej parafii? Wyniki udzielonych odpowiedzi na powyższe pytanie przy uwzględnieniu zmiennej płci respondentów zostały zebrane w tabeli 80.

Tabela 80. Udział w życiu parafii

Udział w życiu swojej parafii	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Tak, ale tylko uczestnicząc w Mszach czy nabożeństwach	173 (42,2%)	101 (43,2%)	72 (40,9%)	1,427	2	0,490	0,059
Tak, nie tylko na Mszach czy nabożeństwach, ale też w różnych innych aktywnościach	62 (15,1%)	31 (13,2%)	31 (17,6%)				
Nie	171 (41,7%)	99 (42,3%)	72 (40,9%)				

Źródło: badanie własne.

Większość ankietowanych wybrała odpowiedzi pozytywne. Ponad 42% przyznało, że uczestniczy tylko w Mszach Świętych i nabożeństwach, nieco ponad 15% także w innych aktywnościach. Odpowiedzi negatywne uzyskały w tym przypadku duże poparcie. Prawie 42% adolescentów wypowiedziało się, że w ogóle nie uczestniczy w życiu swojej parafii. Płeć nie różnicowała postaw wobec zaangażowania w życie wspólnoty parafialnej. Parafia zazwyczaj wpisana jest w określone terytorium, ma także swoje znaczenie w społeczności lokalnej, warto zatem przeanalizować udział maturzystów w życiu ich wspólnoty pod względem zmiennej środowiskowej (tab. A 58). W analizowanej kwestii pojawiły się istotne różnice międzygrupowe ($p=0,001$). Najbardziej zaangażowani w życie swojej parafii okazali się młodzi mieszkający w dużym mieście (29%). Ankietowani ze wsi i miasta małego wskazywali zaangażowanie na poziomie 12%, a mieszkający w średnim mieście angażowali się najrzadziej (8%). Młodzi mieszkający na wsi najczęściej ze wszystkich wyrażali zdanie, że ich w aktywność w życiu parafialnym ogranicza się jedynie do uczestniczenia w nabożeństwach (48%). Podobne zdanie miało 43% ankietowanych z miasta średniego (43%), a mieszkający w dużym mieście i średnim wskazali takie odpowiedzi na podobnym poziomie (33%). Natomiast całkowity brak udziału w życiu lokalnej parafii deklarowało aż 56% mieszkańców

³⁹⁷ Por. R. Kamiński, *Parafia*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, dz. cyt., s. 591.

małego miasta, następnie 47% z miasta średniego oraz 39% ze wsi. Najrzadziej swoje zaangażowanie negowali mieszkańcy dużego miasta (34%).

Młodzi ludzie sporą część swojego życia spędzają na tworzeniu więzi oraz kultywowaniu relacji rówieśniczych. Parafia będąca wspólnotą jest także miejscem do tworzenia się różnych relacji, w szczególności pośród mniejszych grup, które wchodzi w skład wspólnot parafialnych. Zapytano zatem młodych z archidiecezji wrocławskiej o to, w jakich aktywnościach biorą udział w swojej wspólnotie parafialnej? Wyniki uzyskanych opinii ankietowanych przy uwzględnieniu zmiennej płci respondentów ukazuje tabela 81.

Tabela 81. Aktywność w życiu parafialnym

Aktywności w życiu parafialnym	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Jestem ministrantem	38 (9,3%)	6 (2,6%)	32 (18,5%)	33,100	4	<0,001	0,285
Śpiewam w scholi	13 (3,2%)	10 (4,3%)	3 (1,7%)				
Czytam czytania i modlitwy podczas Mszy i nabożeństw	13 (3,2%)	10 (4,3%)	3 (1,7%)				
Jestem członkiem grup parafialnych	28 (6,9%)	19 (8,1%)	9 (5,2%)				
Nie biorę udziału	315 (77,4%)	189 (80,8%)	126 (72,8%)				

Źródło: badanie własne.

Młodzi ankietowani na pierwszym miejscu wskazali odpowiedź negatywną. Ponad 77% nie brało udziału w żadnych aktywnościach w swojej parafii. Bycie ministrantem wskazało ponad 9% badanych. Ta najbardziej tradycyjna forma zaangażowania kościelnego młodych ludzi jest równocześnie najwyżej wybieraną przez nich formą zaangażowania w parafię. Niemal 7% było członkami innych grup parafialnych, a nieco ponad 3% śpiewało w scholi i czytało czytania podczas Mszy Świętej. Za znaczne różnice statystyczne międzypłciowe ($p < 0,001$) odpowiadał zdecydowanie większy odsetek mężczyzn jako ministrantów (18,5%), kobiety wskazywały tą odpowiedź zaledwie w 2,6%. Ta typowo męska posługa w kościele bywa czasami spełniana przez kobiety, szczególnie w małych parafiach, ale wśród badanych kobiet z archidiecezji wrocławskiej była to praktyka raczej niszowa. Wśród kobiet więcej śpiewało i czytało na Mszach Świętych (4,3%). Mężczyźni taką aktywność wskazywali w niespełna 2%. Kobiety również częściej uczestniczyły w grupach parafialnych (ponad 8%) niż mężczyźni (ponad 5%).

W tabeli A 59 ukazano zestawienie zaangażowania w życie parafialne z uwzględnieniem typu szkół, do jakich uczęszczała badana młodzież. W przypadku tej zmiennej również zaobserwowano różnice ($p=0,005$). Uczniowie ze szkół ogólnokształcących byli częściej zaangażowani w różne wspólnoty parafialne (10%) niż kształcący się w technikach (5%). Uczniowie techników w ogólnym ujęciu reprezentowali niższe zaangażowanie, a jeżeli wykazywali jakieś aktywności, to główną z nich była liturgiczna służba ołtarza (12%). Spośród licealistów taką odpowiedź wskazało 5% ankietowanych. Niepokojące jest jednak iż największa liczba ankietowanych wskazała całkowity brak udziału w jakichkolwiek działaniach z niewielką większością uczniów techników (79%) wobec licealistów (74%).

Kościół, który w swojej powszechności charakteryzuje się niezwykle różnorodnością, jest przestrzenią rodzenia się wielu duchowości, ruchów, stowarzyszeń i grup³⁹⁸. Jednym z głównych fundamentów formacji w tych kręgach wierzących jest liturgia oraz świadome w nią zaangażowanie. Młodzi ludzie są także adresatami tych wspólnot, dlatego zapytano adolescentów z archidiecezji wrocławskiej, czy należą do jakiejś wspólnoty religijnej. Odpowiedzi na to pytanie wraz z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów zostały zebrane w tabeli 82.

Tabela 82. Przynależność do wspólnot religijnych

Przynależność do wspólnoty religijnej	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni
	N (%)	N (%)	N (%)
Ruch Światło-Życie	4 (1,0%)	4 (1,7%)	0 (0,0%)
Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży	9 (2,2%)	6 (2,6%)	3 (1,7%)
Ruch Czystych Serc	2 (0,5%)	1 (0,4%)	1 (0,6%)
Kompania Jonatana	1 (0,2%)	0 (0,0%)	1 (0,6%)
Młodzież Franciszkańska	2 (0,5%)	0 (0,0%)	2 (1,2%)
Ruch Młodzieży Salwatorińskiej	1 (0,2%)	1 (0,4%)	0 (0,0%)
Oratorium Salezjańskie	2 (0,5%)	1 (0,4%)	1 (0,6%)
Odnowa w Duchu Świętym	7 (1,7%)	6 (2,6%)	1 (0,6%)
Piesza pielgrzymka na Jasną Górę	1 (0,2%)	1 (0,4%)	0 (0,0%)
Inna	19 (4,7%)	11 (4,8%)	8 (4,7%)
Nie należę do żadnej	353 (88,0%)	198 (86,5%)	155 (90,1%)

Źródło: badanie własne.

³⁹⁸ S. Hahn, „Come to the Father”: The fact at the foundation of catholic spirituality, w: *Four Views on Christian Spirituality*, red. B. A. Demarest, 2012, w: <https://ebookcentral-proquest-com-10000303s1213.buhan.kul.pl/lib/kulpl/reader.action?docID=5397307&ppg=76>, [Dostęp: 19.11.2021].

Jak informuje tabela 82, aż 88% badanych uczniów wskazało brak zaangażowania w jakąkolwiek z 10 wymienionych wspólnot religijnych. Pozostałe zaś wybory występowały sporadycznie, przez co zrezygnowano ze statystycznej analizy istotności różnic. Z wymienionych wspólnot uczniowie najczęściej należeli do Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży³⁹⁹ (nieco ponad 2%), a poniżej 2% do Odnowy w Duchu Świętym⁴⁰⁰. Ruch Światło-Życie⁴⁰¹ wskazało 1% badanych, pozostałe wykazane grupy wybierane były na poziomie poniżej jednego procenta. Nieco mniej niż 5% należało do innych, niewymienionych wspólnot religijnych. W tabeli A 60 zawarto natomiast porównania odpowiedzi ze względu na zmienną środowiskową. Wraz z wielkością miejscowości, w jakiej mieszkali badani zmieniało się ich zaangażowanie w grupy i wspólnoty. Nadal jednak najczęściej wybieraną odpowiedzią był brak zaangażowania. Mieszkańcy małego miasta najczęściej wskazywali na brak udziału w takich wspólnotach (96%), następnie mieszkańcy wsi (blisko 93%). Mieszkańcy średniego miasta wskazali taką odpowiedź ponad 87%. Najrzadziej na brak zaangażowania wskazywali mieszkańcy miasta dużego (ponad 71%), co wskazuje na największe możliwości duszpasterskie, jakie mają do wyboru mieszkańcy tej wielkości miasta. Co ciekawe Ruch Światło-Życie jest najbardziej znany dla mieszkańców średniego miasta (4%), natomiast dla innych jest on całkowicie nieznany. Przynależność do KSMu deklarowali zasadniczo mieszkańcy dużego miasta (5%). Dla mieszkających w pozostałych miejscowościach był to wybór na poziomie 2%. Mieszkańcy dużego miasta na tle innych ankietowanych najczęściej wskazywali przynależność do Odnowy w Duchu Świętym (6,5%), w innych miejscowościach była to przynależność minimalna, a na wsi żadna. Ankietowani z dużego miasta najczęściej spośród innych angażowali się w „inne” wspólnoty i ruchy (12%). Po nich najczęściej taką aktywność deklarowali mieszkający na wsi (ponad 4%), mieszkańcy średniego miasta (ponad 1%), a mieszkający w mieście małym całkowicie nie znali takich aktywności.

Wyniki badań ukazane w tabeli 82 oraz A 60 wskazują jednoznacznie, że wspólnoty młodzieżowe w archidiecezji wrocławskiej są dla młodych badanych zjawiskiem nieznanym. Spośród wymienionych wspólnot jedynie KSM odnotowało niezerowe odsetki w każdej z grup środowiskowych. Wyniki te mogą stanowić przyczynek do dalszych analiz, które powinny wykazać, gdzie leży problem tak poważnego braku zainteresowania katolickimi wspólnotami wśród młodych ludzi zamieszkujących archidiecezję wrocławską.

³⁹⁹ dalej: KSM

⁴⁰⁰ dalej: grupy charyzmatyczne

⁴⁰¹ dalej: oaza

Dla ankietowanej młodzieży klas maturalnych liturgia kojarzy się ze wspólnotą wierzących. Ich odpowiedzi wskazują na świadomość liturgiczną, którą można określić mianem dobrej. Młodzi ludzie najczęściej do kościoła uczęszczają z potrzeby serca (por. tab. 68), natomiast ich praktyki religijne dokonują się w towarzystwie rodziny (por. tab. 69). Badani mają problem z wyrażeniem swoich odczuć podczas wspólnotowej modlitwy w kościele (por. tab. 70). Nadzieją może napawać fakt ich wrażliwości na pewne elementy liturgii. Dla sporej części badanych, sięgającej momentami 75% respondentów, sposób sprawowania liturgii przez kapłana, jakość homilii, śpiew liturgiczny, dbałość o piękno liturgii, a także cisza i atmosfera modlitwy są czynnikami, na które młodzi ludzie zwracają uwagę, a co za tym idzie, określają je mianem „ważnym” lub „zdecydowanie ważnym” (por. tab. 72 – 76). Fakt ten może napawać nadzieją oraz wskazywać kierunek, który może stać się drogą do ewangelizacji bądź utwierdzenia w wierze młodych katolików. Problemem, który wymaga dalszych analiz, a przy tym także wyciągnięcia praktycznych wniosków, jest brak poczucia tożsamości ze wspólnotą. Młodzi ankietowani nie potrafili jasno określić siebie w kwestii poglądów na temat wspólnoty Kościoła (por. tab. 79). Ich udział w życiu parafii w znacznym stopniu ogranicza się jedynie do uczęszczania na nabożeństwa, natomiast konkretne aktywności takie jak zaangażowane liturgiczne i temu podobne są wskazywane przez niszową liczbę badanych (por. tab. 80). Pewnego rodzaju „ziemią nieznaną” dla badanych maturzystów z archidiecezji wrocławskiej są wspólnoty i ruchy katolickie. Przynależność do nich deklaruje minimalna ilość badanych, co także przekłada się na brak większego zaangażowania w życie lokalnych wspólnot wierzących (por. tab. 81). Analiza odpowiedzi udzielonych przez badanych adolescentów wskazuje na zapotrzebowanie szeroko rozumianego duszpasterstwa liturgicznego, które umożliwiłoby młodym ludziom pogłębianie swojej wiary i poczucia wspólnoty budowanego podczas liturgii. Dalsze analizy odpowiedzi ankietowanych będą zapewne źródłem kolejnych wskazówek do budowania poczucia wspólnoty u młodych wierzących.

3. Przeżywanie roku liturgicznego

Rok liturgiczny będący powtarzającym się cyklem życia Kościoła wyznacza wierzącym rytm życia duchowego. Głównym celem tego rocznego cyklu jest aktualizacja i pomoc w doświadczaniu zbawczych wydarzeń w życiu wierzących⁴⁰². Rok liturgiczny celebrując

⁴⁰² A. Rutkowski, *Rok liturgiczny*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006, s. 743.

misterium Chrystusa ma swoje korzenie w historycznych wydarzeniach, podczas których Bóg wkroczył w historię ludzkości, a co za tym idzie każdego człowieka. Rok liturgiczny jest dynamicznym wydarzeniem ożywiającym Kościół. Biorąc pod uwagę pogłębianą wizję teologii roku liturgicznego należy zwrócić szczególną uwagę na fakt iż nie jest on jedynie teorią czy ideą, ale ma wymiar personalny. Centralną osobą, wokół której koncentruje się ten czas jest Jezus oraz Jego zbawcze misterium. To właśnie Chrystus uobecnia się w czasie, kiedy Kościół wspomina wydarzenia zbawcze, celebrując liturgię sakramentów⁴⁰³. Z Konstytucji o liturgii świętej Soboru Watykańskiego II dowiadujemy się, że:

Święta Matka Kościół uważa za swój obowiązek obchodzić w czcigodnym wspomnieniu zbawcze dzieło swego boskiego Oblubieńca przez cały rok w ustalonych dniach. Każdego tygodnia Kościół obchodzi pamiątkę Zmartwychwstania Pańskiego w dniu, który nazywał Pańskim, a raz do roku czci je także razem z Jego błogosławioną Męką na Wielkanoc, w swoje największe święto. Z biegiem roku Kościół odsłania całe misterium Chrystusa, począwszy od Wcielenia i Narodzenia aż do Wniebowstąpienia, do dnia Zesłania Ducha Świętego oraz oczekiwania błogosławionej nadziei i przyjścia Pańskiego. W ten sposób obchodząc misteria Odkupienia, Kościół otwiera bogactwa zbawczych czynów i zasług swojego Pana, tak że one uobecniają się niejako w każdym czasie, aby wierni zetknęli się z nimi i dostąpili łaski zbawienia. Obchodząc ten roczny cykl misteriów Chrystusa, Kościół święty ze szczególną miłością oddaje cześć Najświętszej Matce Bożej Maryi, która nierozzerwalnym węzłem związana jest ze zbawczym dziełem swojego Syna. W Niej Kościół podziwia i wysławia wspinały owoc Odkupienia i jakby w precyzyjnym obrazie z radością ogląda to, czym cały pragnie i spodziewa się być⁴⁰⁴.

Przeżywanie roku liturgicznego wychodzi jednak poza budynki kościelne. Przez wieki przepajało ono całe społeczeństwa, tworząc tradycje oraz wpisując się w istniejące już przedtem kultury, wtłaczając w nie ducha chrześcijańskiego. Żyjąc w tradycyjnie chrześcijańskim kraju takim jak Polska, nie sposób jest przejść obojętnie wobec wielu codziennych wydarzeń pochodzących z roku liturgicznego, które wpisane są na stałe w kulturę świecką. Każdy uczestnik życia społecznego przechadzając się ulicami miast, oglądając telewizję czy korzystając z internetu, jest w stanie zorientować się, jakie święta przypadają w najbliższym czasie. Nie sposób jednak przejść obojętnie wobec faktu, iż najważniejsze święta chrześcijańskie stają się ofiarą komercji, a co za tym idzie desakralizacji. Wpisuje się to

⁴⁰³ H. Sobeczko, *Rok liturgiczny to historia zbawienia dokonująca się dziś. Z liturgicznej problematyki formacyjnej*, w: *Wychowani do liturgii i przez liturgię*, red. A. Żądło, Katowice 2012, s. 27-28.

⁴⁰⁴ KL 102-103.

w ogólny nurt występujący w polskim katolicyzmie, dokonujący się w wielu sferach czy elementach życia religijnego. Desakralizacji ulegają postawy religijne, przekonania, zachowania oraz sposób świętowania w przestrzeni osobistej, rodzinnej i publicznej⁴⁰⁵. Wobec takich tendencji należało w toku badań nad postawami religijnymi młodych ludzi z archidiecezji wrocławskiej sprawdzić ich postawy wobec chrześcijańskich świąt, towarzyszących im tradycji oraz kultu sprawowanego w przestrzeni liturgicznej.

Boże Narodzenie od wielu lat wyszło poza mury kościołów, stając się świętem wpisującym się w wiele świeckich tradycji. Pomimo tego Kościół zaprasza swoich członków do właściwego przeżywania świąt, w których wierzący wspominają Wcielenie Syna Bożego, jednej z najważniejszych prawd chrześcijaństwa. Wobec tego badani maturzyści z archidiecezji wrocławskiej zostali zapytani o to, co jest dla nich ważne podczas świętowania Bożego Narodzenia. Młodzi ankietowani skonfrontowali się z jedenastoma ważnymi elementami dotyczącymi tych świąt. Wśród nich: przygotowanie duchowe, spotkania rodzinne, uczestnictwo w Mszach Świętych, rodzinne tradycje, łamanie się opłatkiem, modlitwa przy wigilijnym stole, refleksja o Bogu, potrawy świąteczne, prezenty oraz świąteczna atmosfera w Kościele. Pośród wymienionych elementów świętowania Bożego Narodzenia znaleźć można odpowiedzi skrajne, które mogą wskazać tendencje w przeżywaniu świąt wśród badanych adolescentów.

Przeżywanie sakramentu pojednania w bliskości ważnych świąt czy wydarzeń religijnych jest mocno zakorzenione w tradycjach polskiego katolicyzmu. Drugie przykazanie kościelne nakłada na katolików obowiązek spowiedzi przynajmniej raz do roku. Ze względu na swój paschalny charakter sakrament pokuty i pojednania kojarzony jest najczęściej z obchodami Wielkiej Nocy. Wskazywały także na to dawniejsze przepisy, gdzie w jednym przykazaniu wskazywano na pełny udział w świątecznej Eucharystii poprzez przyjęcie Komunii Świętej, co umożliwiała wcześniejsza spowiedź odbyta w okresie wielkanocnym⁴⁰⁶. Spowiedź stanowi także ważny element przygotowań do świąt Bożego Narodzenia. W wielu parafiach w okresie Adwentu organizowane są rekolekcje, w które wpisany jest czas na przeżycie sakramentu pokuty i pojednania. Święta Bożego Narodzenia oraz czas je poprzedzający otoczone są wieloma tradycjami. Wobec tego faktu należało sprawdzić, jak

⁴⁰⁵ J. Baniak, *Desakralizacja kultu religijnego i świąt religijnych w Polsce*, Kraków 2007, s. 13.

⁴⁰⁶ T. Wytrwał, *Przykazania kościelne*, „Studia Redemptorystowskie”, nr 8/2010, s. 194-195, w: https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_Redemptorystowskie/Studia_Redemptorystowskie-r2010-t-n8/Studia_Redemptorystowskie-r2010-t-n8-s187-203/Studia_Redemptorystowskie-r2010-t-n8-s187-203.pdf, [Dostęp: 18.01.2021].

młodzi ludzie postrzegają spowiedź przedświąteczną oraz rekolekcje adwentowe. Wyniki uzyskanych odpowiedzi młodych ankietowanych przy uwzględnieniu zmiennej płci ukazuje tabela 83.

Tabela 83. Znaczenie duchowych przygotowań do Bożego Narodzenia (spowiedź i rekolekcje adwentowe)

Znaczenie duchowych przygotowań do Bożego Narodzenia (spowiedź i rekolekcje adwentowe)	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie ważne	104 (25,4%)	61 (26,1%)	43 (24,6%)	3,299	4	0,509	0,090
Ważne	152 (37,2%)	93 (39,7%)	59 (33,7%)				
Mało ważne	68 (16,6%)	33 (14,1%)	35 (20,0%)				
Całkowicie nieważne	42 (10,3%)	23 (9,8%)	19 (10,9%)				
Nie mam zdania	43 (10,5%)	24 (10,3%)	19 (10,9%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela 83 zawiera dane o wartościowaniu przygotowania duchowego do Bożego Narodzenia. Ponad 37% nastolatków uznało je za ważne, a ponad 25% nawet za bardzo ważne. Odpowiedzi pozytywne uzyskały większe poparcie niż negatywne. Spowiedź oraz rekolekcje adwentowe jako mało ważne wskazało mniej niż 17%, a około 10% uznało je bez znaczenia, podobna grupa nie miała zdania w tej sprawie. Płeć nie różnicowała tych opinii. Przy analizowaniu postaw młodych ludzi wobec spowiedzi i rekolekcji adwentowych warto zwrócić uwagę na zmienną miejsca zamieszkania ankietowanych. Dane te ukazuje tabela A 61. Różnice międzygrupowe w przypadku tego pytania okazały się istotne ($p=0,030$). Najbardziej niepokojące po raz kolejny okazały się odpowiedzi mieszkańców średniego miasta. Ankietowani ci najczęściej spośród innych badanych wskazywali największą obojętność wobec duchowych przygotowań do Bożego Narodzenia.

W polskiej tradycji głęboko zakorzeniony jest fakt rodzinnego przeżywania Bożego Narodzenia. Przy okazji składanych życzeń czy rozmów stanowi to ważny element, bez którego przeżywanie świąt byłoby poważnie zaburzone. Młodzi ankietowani zostali zapytani zatem, jak ważne w ich opinii są spotkania rodzinne przy okazji świętowania Narodzenia Pańskiego. Wyniki wyrażonych opinii przy uwzględnieniu zmiennej płci respondentów przedstawia tabela 84.

Tabela 84. Znaczenie spotkań rodzinnych podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia

Znaczenie spotkań rodzinnych podczas Bożego Narodzenia	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie ważne	260 (63,3%)	144 (61,5%)	116 (66,3%)	7,436	4	0,115	0,135
Ważne	106 (25,9%)	67 (28,6%)	39 (22,3%)				
Mało ważne	23 (5,6%)	15 (6,4%)	8 (4,6%)				
Całkowicie nieważne	4 (1,0%)	3 (1,3%)	1 (0,6%)				
Nie mam zdania	16 (3,9%)	5 (2,1%)	11 (6,3%)				

Źródło: badanie własne.

Młodzi ankietowani z archidiecezji wrocławskiej w znacznej większości wybierali odpowiedzi pozytywne. Ponad 63% badanych wskazała, że rodzinne spotkania podczas świąt Bożego Narodzenia są dla nich zdecydowanie ważne, a niespełna 26% uznała je jako ważne. Odpowiedzi negatywne były wskazywane rzadko. Spotkania rodzinne podczas świąt jako mało ważne wskazało niespełna 6% ankietowanych. Nie miało zdania prawie 4% spośród badanych maturzystów, zaledwie 1% uznawało rodzinne święta za całkowicie nieważne. Płeć nie różnicowała znacząco odpowiedzi ankietowanych.

Sednem właściwego przeżywania każdorazowych „świąt Pańskich” jest uczestnictwo w Eucharystii, która jest centrum chrześcijańskiej duchowości. Przy okazji świętowania Bożego Narodzenia wręcz świecką tradycją stało się uczestnictwo w Mszy Świętej w Noc Narodzenia Pańskiego, zwaną „Pasterką”. Wobec pewnych utartych tradycji związanych z liturgicznym przeżywaniem Bożego Narodzenia młodzi ankietowani zostali zapytani o ich postrzeganie uczestnictwa w świątecznych Mszach Świętych. Wyniki uzyskanych odpowiedzi przy uwzględnieniu zmiennej płci respondentów ukazuje tabela 85.

Tabela 85. Znaczenie uczestnictwa we Mszach Świętych podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia

Znaczenie uczestnictwa we Mszach św. podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie ważne	118 (29,0%)	69 (29,6%)	49 (28,2%)	8,483	4	0,075	0,144
Ważne	156 (38,3%)	100 (42,9%)	56 (32,2%)				
Mało ważne	76 (18,7%)	39 (16,7%)	37 (21,3%)				
Całkowicie nieważne	29 (7,1%)	12 (5,2%)	17 (9,8%)				
Nie mam zdania	28 (6,9%)	13 (5,6%)	15 (8,6%)				

Źródło: badanie własne.

Jak informuje tabela 85, młodzi ankietowani najczęściej wskazywali odpowiedź „ważne” (ponad 38%), a następnie „zdecydowanie ważne” (29%). Świąteczne Eucharystie jako mało ważne uważało blisko 19% badanych, natomiast jako całkowicie nieważne ponad 7%, niespełna 7% ankietowanych nie miało wyrobionego zdania. Odpowiedzi nie różnicowała znacząco płeć respondentów.

Boże Narodzenie wiąże się z wieloma tradycjami, które często są zakorzenione w lokalnej kulturze. Rodzina jako najmniejsza komórka społeczna jest również miejscem tworzenia się unikalnych sposobów przeżywania świąt, stając się poniekąd pewnym rodzajem kodów kulturowych. Badani adolescenci zostali zapytani o to, w jakim stopniu ważne jest dla nich kultywowanie rodzinnych tradycji wobec przeżywania świąt Bożego Narodzenia. Wyniki uzyskanych wypowiedzi młodych ankietowanych przy uwzględnieniu zmiennej płci respondentów ilustruje tabela 86.

Tabela 86. Znaczenie kultywowania rodzinnych tradycji podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia

Znaczenie kultywowania rodzinnych tradycji podczas świętowania świąt Bożego Narodzenia	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie ważne	171 (41,8%)	97 (41,5%)	74 (42,3%)	9,838	4	0,053	0,155
Ważne	183 (44,7%)	112 (47,9%)	71 (40,6%)				
Mało ważne	28 (6,8%)	17 (7,3%)	11 (6,3%)				
Całkowicie nieważne	8 (2,0%)	2 (0,9%)	6 (3,4%)				
Nie mam zdania	19 (4,6%)	6 (2,6%)	13 (7,4%)				

Źródło: badanie własne.

Młodzi ankietowani jednoznacznie wskazywali pozytywne podejście do kultywowania rodzinnych tradycji, na co wskazują wyniki zestawione w tabeli 86. Najczęściej wybierana odpowiedź brzmiała: „ważne”, wskazało ją blisko 45% ankietowanych. Kolejno adolescenci wskazali odpowiedź „zdecydowanie ważne” (niecałe 42%). Natomiast odpowiedzi negatywne wybierane były dosyć rzadko. Rodzinne tradycje podczas świętowania Bożego Narodzenia wskazało jako mało ważne niespełna 7% ankietowanych. Swojego zdania w tej kwestii nie wyraziło blisko 5%, natomiast jako całkowicie nieważne uważało je 2% badanych. Podobnie jak w przypadku poprzednich analiz nie zaobserwowano istotnych statystycznie różnic międzypłciowych. Brak różnic wystąpił także w analizie pod względem miejsca zamieszkania ankietowanych (por. tab. A 65).

Łamanie się opłatkiem wpisuje się szczególnie mocno w polską tradycję przeżywania wieczery wigilijnej, dlatego też zapytano młodych ankietowanych o to, w jakim stopniu jest to dla nich ważny element przeżywania świąt Bożego Narodzenia. Wyniki uzyskanych odpowiedzi przy uwzględnieniu zmiennej płci respondentów ilustruje tabela nr 87.

Tabela 87. Znaczenie łamania się opłatkiem podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia

Znaczenie łamania się opłatkiem podczas świętowania świąt Bożego Narodzenia	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie ważne	188 (46,0%)	109 (46,6%)	79 (45,1%)	1,294	4	0,862	0,056
Ważne	145 (35,5%)	84 (35,9%)	61 (34,9%)				
Mało ważne	42 (10,3%)	24 (10,3%)	18 (10,3%)				
Całkowicie nieważne	14 (3,4%)	8 (3,4%)	6 (3,4%)				
Nie mam zdania	20 (4,9%)	9 (3,8%)	11 (6,3%)				

Źródło: badanie własne.

Jak informuje tabela 87, badani adolescenti pytani o znaczenie łamania się opłatkiem podczas przeżywania Bożego Narodzenia, najczęściej wskazywali odpowiedź „zdecydowanie ważne” (46%). Na drugim miejscu wskazywali odpowiedź „ważne” (ponad 35%). Łamanie się opłatkiem było mało ważne dla ponad 10% ankietowanych, nie miało zdania blisko 5% pytanych, natomiast dla ponad 3% była to czynność całkowicie nieważna. Kobiety i mężczyźni nie różnili się istotnie w swoich opiniach na ten temat. Młodzi ankietowani w swoich odpowiedziach uwidocznili, że tradycja łamania się opłatkiem jest dla nich wydarzeniem ważnym, które ma wpływ na ich przeżywanie świąt Bożego Narodzenia. Tradycja ta pomimo swoich polskich korzeni nie jest dla młodych ludzi wydarzeniem niszowym czy niosącym śmieszność, ale gestem, wobec którego nie przechodzą obojętnie.

Wśród tradycji oscylujących wokół wieczery wigilijnej nie sposób pominąć modlitwy towarzyszącej temu świątecznemu spotkaniu. Młodzi ankietowani zostali zapytani o to, w jakim stopniu modlitwa przy wigilijnym stole jest dla nich ważna. Wyniki uzyskanych odpowiedzi przy uwzględnieniu zmiennej płci respondentów prezentuje tabela 88.

Tabela 88. Znaczenie modlitwy przy świątecznym stole podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia

Ważność modlitwy przy wigilijnym stole podczas świętowania świąt Bożego Narodzenia	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie ważne	170 (41,8%)	101 (43,2%)	69 (39,9%)	7,068	4	0,132	0,132
Ważne	149 (36,6%)	87 (37,2%)	62 (35,8%)				
Mało ważne	41 (10,1%)	26 (11,1%)	15 (8,7%)				
Całkowicie nieważne	17 (4,2%)	5 (2,1%)	12 (6,9%)				
Nie mam zdania	30 (7,4%)	15 (6,4%)	15 (8,7%)				

Źródło: badanie własne.

W tabeli 88 ukazującej opinie badanych maturzystów z archidiecezji wrocławskiej widać, że młodzi ankietowani w największej liczbie uważają modlitwę przy wigilijnym stole jako zdecydowanie ważny element świętowania Bożego Narodzenia (blisko 42%). Niespełna 37% uznało ją za ważną, podczas gdy nieco ponad 10% za mało ważną. Ponad 7% nie potrafiło wyrazić swojego zdania w tej kwestii, natomiast niewiele ponad 4% uznało ten rodzaj modlitwy za pozbawioną znaczenia. Ponownie kobiety i mężczyźni nie różnili się w swoich opiniach. Modlitwa przy wigilijnym stole miała jednak mniejsze znaczenie niż w przypadku łamania się opłatkiem (por. tab. 87). Jest to zrozumiałe, gdyż łamać się opłatkiem mogą także ludzie niewierzący w Boga, a bez wiary trudno zanosić do Niego jakąkolwiek modlitwę.

Święta Bożego Narodzenia są wspomnieniem jednego z najważniejszych zbawczych wydarzeń w dziejach świata. Czas ten niesie w sobie wielkie przesłanie teologiczne. Widać je podczas studiowania fragmentów biblijnych oraz zbudowanych na nich tekstach liturgicznych oraz kolędach, które starają się skupić na postaci nowonarodzonego Syna Bożego. Okres Narodzenia Pańskiego, a co za tym idzie teksty mu towarzyszące mogą być zaproszeniem do refleksji o Bogu i chęci pogłębienia wiedzy o Nim. Młodzi ankietowani z archidiecezji wrocławskiej zostali zatem zapytani, czy pogłębiona refleksja o Bogu jest dla nich ważna podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia. Wyniki ich wypowiedzi przy uwzględnieniu zmiennej płci respondentów przedstawia tabela 89.

Tabela 89. Znaczenie pogłębionej refleksji o Bogu podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia

Znaczenie pogłębionej refleksji o Bogu podczas świętowania świąt Bożego Narodzenia	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie ważne	90 (22,0%)	56 (23,9%)	34 (19,4%)	3,352	4	0,501	0,091
Ważne	134 (32,8%)	80 (34,2%)	54 (30,9%)				
Mało ważne	103 (25,2%)	57 (24,4%)	46 (26,3%)				
Całkowicie nieważne	38 (9,3%)	18 (7,7%)	20 (11,4%)				
Nie mam zdania	44 (10,8%)	23 (9,8%)	21 (12,0%)				

Źródło: badanie własne.

Badani uczniowie klas maturalnych, których odpowiedzi ilustruje tabela 89, odnosząc się do pogłębionej refleksji o Bogu w kontekście Bożego Narodzenia, najczęściej wskazywali, że jest to dla nich ważne (blisko 33%). Następna najczęściej wybierana odpowiedź brzmiała „mało ważne”, na co wskazało ponad 25% ankietowanych. Głębsze zwrócenie uwagi na Bogu było zdecydowanie ważne dla 22% pytanych. Zdania nie potrafiło wyrazić blisko 11%, natomiast dla ponad 9% badanych tenże element świętowania Bożego Narodzenia był całkowicie nieważny. Młodzi ankietowani wykazali się większym sceptycyzmem przy ocenie tego zagadnienia. Świadczy o tym fakt uplasowania się na drugim miejscu odpowiedzi negatywnej. Badani maturzyści przez swoje odpowiedzi zasygnalizowali coraz większe spłykanie wymiaru świąt Bożego Narodzenia. Jest to ważny sygnał potwierdzający istniejący już fakt coraz głębszego rozdzielania chrześcijańskich świąt od ich duchowego wymiaru. Stanowi to poważny problem, a także wyzwanie do kolejnych analiz i wyciągania praktycznych wniosków. Zmienna niezależna płci nie różnicowała opinii respondentów na temat pogłębionej refleksji o Bogu podczas świętowania świąt Bożego Narodzenia.

Badając różne elementy świętowania Narodzenia Pańskiego należy spojrzeć na jeden z bardziej przyziemnych elementów tych obchodów. Przygotowywanie potraw świątecznych pomimo jedynie symbolicznego czy tradycyjnego charakteru może dla niektórych jawić się wręcz jako pewnego rodzaju liturgia, którą należy celebrować przy okazji świąt. Zapytano zatem młodych ankietowanych, jakie są ich opinie na temat znaczenia przygotowywania potraw świątecznych wobec przeżywania Bożego Narodzenia. Wyniki odpowiedzi badanych adolescentów przy uwzględnieniu zmiennej płci respondentów ukazuje tabela 90.

Tabela 90. Znaczenie przygotowywania potraw świątecznych podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia

Znaczenie przygotowywania potraw świątecznych podczas świętowania świąt Bożego Narodzenia	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie ważne	129 (31,5%)	73 (31,2%)	56 (32,0%)	2,712	4	0,607	0,081
Ważne	170 (41,6%)	97 (41,5%)	73 (41,7%)				
Mało ważne	75 (18,3%)	47 (20,1%)	28 (16,0%)				
Całkowicie nieważne	12 (2,9%)	7 (3,0%)	5 (2,9%)				
Nie mam zdania	23 (5,6%)	10 (4,3%)	13 (7,4%)				

Źródło: badanie własne.

Jak informuje tabela 90, przygotowywanie świątecznych potraw było ważne dla blisko 42% badanych. Około 10% mniej ankietowanych wskazało odpowiedź „zdecydowanie ważne”. Ten element świątecznej tradycji był mało ważny dla ponad 18% ankietowanych, natomiast blisko 6% nie wyraziło swojego zdania, a niespełna 3% wskazało odpowiedź „całkowicie nieważne”. Płeć nie różnicowała opinii wyrażanych przez respondentów. Kolejny raz potwierdza się prawda, iż tradycje świąteczne nie związane z głębią wiary są dla młodych ankietowanych ważniejsze w przeżywaniu świąt Bożego Narodzenia niż ich wymiar duchowy.

Wśród świątecznych tradycji korespondujących bardziej ze świeckim niż religijnym przeżywaniem świąt warto zwrócić uwagę na kupowanie prezentów. Badanych adolescentów zapytano o to, jak bardzo jest ważne dla nich kupowanie prezentów w kontekście przeżywania Bożego Narodzenia. Uzyskane opinie przy uwzględnieniu zmiennej płci respondentów przedstawia tabela 91.

Tabela 91. Znaczenie kupowania prezentów świątecznych podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia

Znaczenie kupowania prezentów podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie ważne	59 (14,4%)	35 (15,0%)	24 (13,7%)	3,250	4	0,517	0,089
Ważne	113 (27,6%)	62 (26,5%)	51 (29,1%)				
Mało ważne	158 (38,6%)	89 (38,0%)	69 (39,4%)				
Całkowicie nieważne	54 (13,2%)	36 (15,4%)	18 (10,3%)				
Nie mam zdania	25 (6,1%)	12 (5,1%)	13 (7,4%)				

Źródło: badanie własne.

Wyniki odpowiedzi ukazane w tabeli 91 wskazują, że młodzi ankietowani wykazują się sporym zdystansowaniem wobec zakupu prezentów z okazji Bożego Narodzenia. Jako mało ważną tradycję uznało zakupy prezentów blisko 37% ankietowanych. Dla niespełna 28% badanych kupowanie prezentów było czymś ważnym, natomiast dla ponad 14% zdecydowanie ważnym. Niewiele ponad 13% uznało to za całkowicie nieważne, natomiast 6% nie miało zdania. Płeć po raz kolejny nie różnicowała odpowiedzi ankietowanych. Adolescenci sprawiający wrażenie ludzi głęboko zakorzenionych w konsumpcji w przypadku zakupu prezentów jako elementu przeżywania Bożego Narodzenia okazali umiarkowany sceptycyzm. Natomiast innym zagadnieniem jest otrzymywanie prezentów przy okazji świąt.

Otrzymywanie prezentów bywa często oczekiwanym wymiarem przeżywania świąt Bożego Narodzenia. Należało zatem sprawdzić, jak na ten świąteczny zwyczaj zapatrują się młodzi ankietowani z archidiecezji wrocławskiej. Wyniki opinii ankietowanych w badanej kwestii przy uwzględnieniu zmiennej płci respondentów przedstawia tabela 92.

Tabela 92. Znaczenie otrzymywania prezentów świątecznych podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia

Znaczenie otrzymywania prezentów podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie ważne	49 (12,0%)	26 (11,1%)	23 (13,2%)	4,010	4	0,405	0,099
Ważne	66 (16,2%)	35 (15,0%)	31 (17,8%)				
Mało ważne	191 (46,8%)	108 (46,2%)	83 (47,7%)				
Całkowicie nieważne	76 (18,6%)	51 (21,8%)	25 (14,4%)				
Nie mam zdania	26 (6,4%)	14 (6,0%)	12 (6,9%)				

Źródło: badanie własne.

Dane ukazane w tabeli 92 wskazują największe poparcie badanej młodzieży dla odpowiedzi „mało ważne” (niespełna 47%) oraz „całkowicie nieważne” (blisko 19%). Odpowiedzi pozytywne uzyskały mniejsze poparcie niż negatywne. Otrzymywanie prezentów świątecznych było ważne dla ponad 16% ankietowanych, natomiast dla 12% zdecydowanie ważne. Swojego zdania w tej kwestii nie potrafiło wyrazić ponad 6% pytanym. Płeć nie różnicowała wypowiedzi ankietowanych. Otrzymane odpowiedzi ukazane w powyższej tabeli można uznać za pewnego rodzaju pozytywny paradoks. Młodzi ludzie wykazują mniejsze zainteresowanie otrzymywaniem prezentów z okazji świąt Bożego Narodzenia niż ich kupowaniem (por. tab. 91). Z tych odpowiedzi wypływa pewna nadzieja wskazująca, że młodzi

ludzie pragną bardziej obdarowywać niż być obdarowanymi. Być może taka postawa adolescentów nie jest podyktowana pobudkami czysto religijnymi, ale nie zmienia to faktu, że Boże Narodzenie kojarzone jest przez nich bardziej jako czas obdarowywania innych, co może stanowić punkt oparcia przy kolejnych wnioskach dotyczących funkcjonowania młodego pokolenia w sferze wspólnoty religijnej.

Ostatnim elementem związanym ze świętowaniem Bożego Narodzenia, o jaki zapytano młodych ankietowanych, było znaczenie świątecznej atmosfery w kościele. W polskiej religijności głęboko zapisało się uczestniczenie w praktykach religijnych przy okazji świąt. Kościoły przy okazji każdorazowych uroczystości są bogato dekorowane, co może mieć wpływ na odbieranie przestrzeni sakralnej, a co za tym idzie na doznania towarzyszące przeżywaniu Bożego Narodzenia. Oprócz dekoracji w okresie świąt kościoły w Polsce wypełniają się większą liczbą wiernych, a w muzyce sakralnej tych dni dominują kolędy i pastorałki. Wszystkie te elementy tworzą nastrój, który może mieć wpływ na inną niż zazwyczaj percepcję przestrzeni sakralnej. Zapytano zatem młodych ankietowanych, jakie jest ich zdanie o wpływie atmosfery w kościele na przeżywanie świąt Narodzenia Pańskiego. Wyniki uzyskanych opinii badanych przy uwzględnieniu zmiennej płci respondentów przedstawia tabela 93.

Tabela 93. Znaczenie świątecznej atmosfery w kościele podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia

Znaczenie świątecznej atmosfery w kościele podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie ważne	142 (34,7%)	85 (36,3%)	57 (32,6%)	1,435	4	0,838	0,059
Ważne	146 (35,7%)	82 (35,0%)	64 (36,6%)				
Mało ważne	59 (14,4%)	35 (15,0%)	24 (13,7%)				
Całkowicie nieważne	30 (7,3%)	15 (6,4%)	15 (8,6%)				
Nie mam zdania	32 (7,8%)	17 (7,3%)	15 (8,6%)				

Źródło: badanie własne.

Jak wskazują dane zamieszczone w tabeli 93, młodzi ankietowani potwierdzili, że świąteczna atmosfera w kościele podczas Bożego Narodzenia jest dla nich ważna (blisko 36%). Zaledwie jeden procent mniej badanych wskazało odpowiedź „zdecydowanie ważne”. Odpowiedzi negatywne cieszyły się mniejszym poparciem. Świąteczna atmosfera w świątyni była mało ważna dla ponad 14% badanych, natomiast ponad 7% uznało ten zwyczaj za całkowicie nieważny. Prawie 8% ankietowanych nie potrafiło wyrazić swojego zdania w tej

kwestii. Młodzi ludzie wykazali spore przywiązanie do świątecznej atmosfery w kościele, która została przez nich potwierdzona jak ważna lub zdecydowanie ważna w przeżywaniu świąt Bożego Narodzenia. Taki stan rzeczy może być zaproszeniem do wyciągania praktycznych wniosków duszpasterskich, które mogą pomóc w zagospodarowaniu potencjału ludzi pojawiających się w kościele tylko przy okazji świąt.

Najważniejszym momentem w przeżywaniu roku liturgicznego przez chrześcijan jest bez wątpienia Wielkanoc. Nie jest ona jednym z wielu świąt czy uroczystości, ale zwana jest „Świętem świąt” czy „Uroczystością uroczystości”⁴⁰⁷. Święta Paschalne nie są jednak jedynie ważne dla Kościoła jako instytucji czy wspólnoty religijnej, ale co warto podkreślić, w swojej głębi dotyczą każdego wierzącego z osobna. W związku z tym od wieków Kościół zaprasza wiernych do właściwego przygotowania się na celebrowanie misterii paschalnych. Z tych świętych dni wypływają wszystkie sakramenty, dlatego też odpowiednie przygotowanie do tego czasu ma swój niezwykle ważny wydźwięk. Kościół stosuje różne instrumenty oddziaływania religijnego w celu właściwego przygotowania wierzących do właściwego świętowania pamiętki śmierci i zmartwychwstania Chrystusa⁴⁰⁸. Przestrzeń przygotowań duchowych przenikana bywa przez świeckie tradycje, często głęboko zakorzenione w pobożności ludowej. Z upływem lat oraz pod naciskiem komercjalizacji także Wielkanoc bywa sprowadzana jedynie do okolicznościowej okazji do zakupów czy dekoracji. Dlatego też w procesie badań nad postawami religijnymi maturzystów archidiecezji wrocławskiej zwrócono uwagę na przeżywanie przez młodych ankietowanych czasu Wielkanocy oraz na czynniki mające wpływ na percepcję tego czasu. Adolescenci podobnie jak w przypadku Bożego Narodzenia zostali zapytani o to, jak ważne są dla nich spowiedź czy rekolekcje, spotkania rodzinne, uczestnictwo w sprawowanych liturgiach, rodzinnie spędzony czas czy przygotowywanie potraw świątecznych. Analiza poniższych wypowiedzi młodych ankietowanych może być przyczynkiem do zarysowywania się pełniejszego obrazu postaw religijnych młodego pokolenia.

Pierwszymi praktykami związanymi z przeżywaniem świąt Wielkanocnych, o jakie zapytano maturzystów archidiecezji wrocławskiej, to spowiedź i rekolekcje wielkopostne. Praktyki te są jeszcze mocniej wpisane w polską pobożność niż podobne wydarzenia organizowane w czasie Adwentu. Należy jednak sprawdzić, jaki wpływ na przeżywanie świąt Paschalnych przez badanych adolescentów ma przedświąteczna spowiedź

⁴⁰⁷ KKK 1169.

⁴⁰⁸ J. Baniak, *Desakralizacja kultu religijnego i świąt religijnych w Polsce*, Kraków 2007, s. 97.

i rekolekcje. Wyniki uzyskanych odpowiedzi na zadane pytanie wraz z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów przedstawia tabela 94.

Tabela 94. Znaczenie spowiedzi i rekolekcji wielkopostnych podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy

Znaczenie przygotowania duchowego (spowiedź, rekolekcje wielkopostne) podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie ważne	125 (30,5%)	72 (30,8%)	53 (30,1%)	1,451	4	0,835	0,059
Ważne	140 (34,1%)	82 (35,0%)	58 (33,0%)				
Mało ważne	65 (15,9%)	34 (14,5%)	31 (17,6%)				
Całkowicie nieważne	38 (9,3%)	20 (8,5%)	18 (10,2%)				
Nie mam zdania	42 (10,2%)	26 (11,1%)	16 (9,1%)				

Źródło: badanie własne.

Według danych zawartych w tabeli 94 przedświąteczna spowiedź oraz rekolekcje wielkopostne w okresie przygotowania do świąt Wielkanocnych są ważne dla ponad 34% ankietowanych. Niewiele ponad 30% potwierdziło, że jest to dla nich zdecydowanie ważne, co w sumie daje ponad 64% odpowiedzi oczekiwanych przez Kościół. Natomiast dla ponad 25% pytanych były to praktyki mało ważne lub całkowicie nieważne. Ponad 10% nie wyraziło swojego zdania w badanej sprawie, co należy zinterpretować raczej jako opinię negatywną w sprawie korzystania ze spowiedzi i rekolekcji wielkopostnych. Warto zauważyć, iż młodzi badani wykazali większe przywiązanie do tych praktyk w okresie poprzedzającym święta Wielkanocne niż w przypadku Bożego Narodzenia (por. tab. 83). Odpowiedzi kobiet i mężczyzn nie różniły się między sobą znacząco.

Zróznicowanie opinii na temat znaczenia spowiedzi i rekolekcji wielkopostnych przyniosła jednak zmienna środowiska zamieszkania badanych maturzystów archidiecezji wrocławskiej, co przedstawia zamieszczona w aneksie tabela A 66. Te praktyki religijne ważne lub zdecydowanie ważne były dla mieszkańców miasta dużego (76%). Podobnie uważało około 65% mieszkańców wsi oraz małego miasta, natomiast najrzadziej pozytywne opinie na ten temat mieli mieszkający w średnim mieście. Analogicznie odpowiedzi negatywne najczęściej wskazywali mieszkańcy miasta średniego (38%). Spośród mieszkańców miasta małego negatywne odpowiedzi wskazało 26% ankietowanych, ze wsi 23%, a najmniej z miasta dużego 16%. Największą niechęć wobec wspomnianych praktyk wyrazili młodzi ludzie zamieszkujący

miasto średnie. Nie jest to pierwszy wynik, kiedy duchowe potrzeby adolescentów z tego rodzaju środowiska zamieszkania odbiegają negatywnie od pozostałych. Stanowić to może zaproszenie do kolejnych wniosków i analiz nad tą grupą badawczą.

Kolejnym elementem, o jaki zapytano badanych maturzystów w kontekście przeżywania świąt Paschalnych, były spotkania rodzinne. Wyniki uzyskanych odpowiedzi ankietowanych wraz z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów ilustruje tabela 95.

Tabela 95. Znaczenie spotkań rodzinnych podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy

Znaczenie spotkań rodzinnych podczas świętowania świąt Wielkiej Nocy	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie ważne	224 (54,6%)	129 (55,1%)	95 (54,0%)	2,177	4	0,703	0,073
Ważne	133 (32,4%)	78 (33,3%)	55 (31,3%)				
Mało ważne	24 (5,9%)	12 (5,1%)	12 (6,8%)				
Całkowicie nieważne	9 (2,2%)	6 (2,6%)	3 (1,7%)				
Nie mam zdania	20 (4,9%)	9 (3,8%)	11 (6,3%)				

Źródło: badanie własne.

Dane ukazane w tabeli 95 wskazują, że spotkania rodzinne były dla młodych ankietowanych zdecydowanie ważne (55%) lub ważne (ponad 32%). Natomiast odpowiedzi negatywne uzyskały poparcie sięgające poniżej 10%. Spotkania rodzinne były mało ważne dla niespełna 6% ankietowanych, a całkowicie nieważne dla 2%. Prawie 5% ankietowanych nie potrafiło wyrazić swojej opinii w badanej kwestii. Zmienna niezależna płci po raz kolejny nie miała statystycznego znaczenia. Młodzi ludzie doceniają świętowanie Wielkiej Nocy głównie w charakterze spotkań rodzinnych. Z powyższych analiz wynika jednak, że adolescenti przykładają jednak większą wagę do rodzinnego spędzania Bożego Narodzenia niż świąt Wielkanocnych (por. tab. 84).

Centralnym wydarzeniem przeżywania całego roku liturgicznego jest Triduum Paschalne. Te trzy najważniejsze dla całego chrześcijaństwa dni powinny mieć także swój wydźwięk w indywidualnym przeżyciu każdego z wierzących. Zadano zatem pytanie młodym ankietowanym, jak ważne jest dla nich uczestnictwo w Triduum Paschalnym podczas świętowania Wielkiej Nocy. Wyniki udzielonych odpowiedzi wraz z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów przedstawia tabela 96.

Tabela 96. Znaczenie uczestnictwa w Triduum Paschalnym podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy

Znaczenie uczestnictwa w Triduum Paschalnym podczas świętowania świąt Wielkiej Nocy	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie ważne	125 (30,5%)	75 (32,1%)	50 (28,4%)	2,227	4	0,694	0,074
Ważne	143 (34,9%)	83 (35,5%)	60 (34,1%)				
M mało ważne	73 (17,8%)	42 (17,9%)	31 (17,6%)				
Całkowicie nieważne	33 (8,0%)	16 (6,8%)	17 (9,7%)				
Nie mam zdania	36 (8,8%)	18 (7,7%)	18 (10,2%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela nr 96 pokazuje, że prawie 35% ankietowanych oceniło uczestnictwo w Triduum Paschalnym jako ważny aspekt, a niecałe 31% za zdecydowanie ważny podczas świętowania świąt Wielkiej Nocy. Niskie znaczenie wskazywało prawie 18% badanych, a 8% było przekonanych o całkowitej nieważności liturgii Triduum Paschalnego. Niecałe 9% pytanych nie miało zdania. Płeć nie różnicowała odpowiedzi badanych maturzystów. Młodzi ankietowani wskazali dosyć duże zainteresowanie liturgią Triduum Paschalnego. Jednak w porównaniu ze świętowaniem Narodzenia Pańskiego ankietowani częściej wskazywali na ważność bożonarodzeniowych Mszy Świętych (por. tab. 85).

W polskiej tradycji głęboko zapisał się zwyczaj budowania w kościołach symbolicznych Grobów Pańskich, przy których wierni mają okazję adorować Najświętszy Sakrament. Adoracja ta łączy się z nocnymi czuwaniem oraz regionalnymi zwyczajami. Młodzi ankietowani zostali zapytani o to, czy taka praktyka religijna jest dla nich ważna przy okazji przeżywania świąt Wielkiej Nocy. Wyniki odpowiedzi na to pytanie wraz z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów ilustruje tabela 97.

Tabela 97. Znaczenie modlitwy przy Grobie Pańskim podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy

Znaczenie modlitwy przy Grobie Pańskim podczas świętowania świąt Wielkiej Nocy	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie ważne	111 (27,1%)	72 (30,8%)	39 (22,2%)	6,642	4	0,156	0,127
Ważne	145 (35,4%)	81 (34,6%)	64 (36,4%)				
M mało ważne	86 (21,0%)	49 (20,9%)	37 (21,0%)				
Całkowicie nieważne	32 (7,8%)	13 (5,6%)	19 (10,8%)				
Nie mam zdania	36 (8,8%)	19 (8,1%)	17 (9,7%)				

Źródło: badanie własne.

W tabeli 97 można zauważyć, że ankietowani najczęściej wskazywali odpowiedź, że modlitwa przy Grobie Pańskim jest dla nich ważna (ponad 35%). Taki rodzaj modlitwy był zdecydowanie ważny dla niewiele ponad 27%, natomiast dla 21% nie było to znaczące. Niespełna 9% pytanych nie miało zdania w tej kwestii. Prawie 8% ankietowanych wskazało modlitwę przy Grobie Pańskim jako całkowicie nieważną. Powyższe informacje wskazują, że modlitwa przy Grobie Pańskim jest dla badanych adolescentów zauważaną praktyką. W sporej większości wskazują na jej znaczenie w ich przeżywaniu świąt Paschalnych.

Jedną z najbardziej znanych tradycji związanych z Wielkanocą jest poświęcenie pokarmów w Wielką Sobotę. Kościoły oraz przydrożne kapliczki czy krzyże gromadzą tego dnia rzesze ludzi pragnących, aby pokarmy na świąteczny stół zostały pobłogosławione. Motywacji takiego działania jest zapewne wiele. Warto zatem było sprawdzić, jak ważne dla młodych ankietowanych z archidiecezji wrocławskiej jest tradycyjne błogosławienie pokarmów. Wyniki zebranych na ten temat opinii badanych adolescentów wraz z uwzględnieniem zmiennej płci przedstawia tabela 98.

Tabela 98. Znaczenie poświęcenia pokarmów podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy

Znaczenie poświęcenia pokarmów podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie ważne	155 (37,9%)	93 (39,7%)	62 (35,4%)	10,200	4	0,037	0,158
Ważne	159 (38,9%)	94 (40,2%)	65 (37,1%)				
Mało ważne	45 (11,0%)	28 (12,0%)	17 (9,7%)				
Całkowicie nieważne	24 (5,9%)	7 (3,0%)	17 (9,7%)				
Nie mam zdania	26 (6,4%)	12 (5,1%)	14 (8,0%)				

Źródło: badanie własne.

Młodzi ludzie, których opinie zostały zestawione statystycznie w tabeli 98, wybierali z największą częstotliwością odpowiedzi pozytywne. Prawie 39% spośród nich wskazało odpowiedź „ważne”, natomiast niespełna jeden procent mniej uważał poświęcenie pokarmów za zdecydowanie ważne. Odpowiedzi negatywne cieszyły się raczej małym poparciem. 11% ankietowanych uważało wspomnianą wyżej praktykę za mało ważną, a prawie 6% za całkowicie nieważną. Ponad 6% respondentów nie miało zdania w badanej sprawie. W tym wypadku wykazano pewne różnice międzypłciowe ($p=0,037$). Kobiety częściej przypisywały poświęceniu pokarmów wysokie znaczenie. Mężczyźni częściej wskazywali na całkowity brak znaczenia pokarmów. Poświęcenie pokarmów na stół wielkanocny dla młodych ankietowanych

jest czynnością znaną i przez znaczną większość uważaną za bardzo ważną lub przynajmniej ważną. Pomimo głębokiego zakorzenienia w polskiej kulturze nie jest ona dla badanych adolescentów jednak tak znacząca jak spotkania rodzinne (por. tab. 95).

W wielu domach pośród gamy przedświątecznych przygotowań można zauważyć świąteczne porządki. Adolescenci, którzy nie prowadzą jeszcze samodzielnie domów, ale głównie mieszkają z rodzicami, mogą mieć swoje zdanie na tą praktykę. Wśród pytań o przygotowania do świąt Paschalnych młodzi ankietowani zostali zaproszeni do wyrażenia swojej opinii na temat wagi świątecznych porządków wobec świętowania Wielkanocy. Wyniki udzielonych odpowiedzi wraz z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów ilustruje tabela 99.

Tabela 99. Znaczenie świątecznych porządków podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy

Znaczenie świątecznych porządków podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie ważne	45 (11,0%)	20 (8,5%)	25 (14,2%)	9,730	4	0,045	0,154
Ważne	106 (25,9%)	54 (23,1%)	52 (29,5%)				
Mało ważne	165 (40,2%)	108 (46,2%)	57 (32,4%)				
Całkowicie nieważne	62 (15,1%)	33 (14,1%)	29 (16,5%)				
Nie mam zdania	32 (7,8%)	19 (8,1%)	13 (7,4%)				

Źródło: badanie własne

Znaczenie porządków przedświątecznych dla młodych ankietowanych zostało opisane w tabeli 99. Wśród badanych dominowała opinia o małej wadze tego zwyczaju. Za mało ważną uznało ją ponad 40% badanych adolescentów a za całkowicie nieważną ponad 15%. Dla blisko 26% była to praktyka ważna, natomiast dla 11% zdecydowanie ważna. Natomiast blisko 8% spośród badanych nie miało zdania. Odnotowano istotne i nieliniowe różnice międzypłciowe ($p=0,045$). Co ciekawe, to mężczyźni uznawali porządki w domu częściej za ważne i zdecydowanie ważne. Kobiety natomiast wyrażały częściej opinię „mało ważne” oraz „brak zdania”. Opisane wyżej odpowiedzi można interpretować wieloaspektowo. Młodzi ankietowani przez małe przywiązanie do tego przedświątecznego zwyczaju mogli wyrazić szeroko pojęte lenistwo. Małe przywiązanie może być także rozpatrywane w pozytywnym świetle jako oznakę przywiązywania przez młodych większej uwagi do istotniejszych wydarzeń czasu świątecznego, takich jak te o charakterze duchowym czy rodzinnym.

Święta Wielkanocne tradycyjnie przypadają w okresie wiosennym. Pogoda w tym czasie może upiększyć czas świętowania oraz być okazją do spędzania czasu wolnego poza domem. Zapytano zatem młodych ankietowanych, czy na ich przeżywanie Wielkanocy wpływa pogoda. Wyniki zebranych opinii wraz z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów ilustruje tabela 100.

Tabela 100. Znaczenie pięknej pogody podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy

Znaczenie pięknej pogody podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie ważne	52 (12,7%)	24 (10,3%)	28 (15,9%)	4,219	4	0,377	0,101
Ważne	77 (18,8%)	44 (18,8%)	33 (18,8%)				
Mało ważne	175 (42,7%)	99 (42,3%)	76 (43,2%)				
Całkowicie nieważne	72 (17,6%)	46 (19,7%)	26 (14,8%)				
Nie mam zdania	34 (8,3%)	21 (9,0%)	13 (7,4%)				

Źródło: badanie własne.

Według wyników zestawionych w tabeli 100 ankietowani maturzyści przyznają, że piękna pogoda podczas przeżywania świąt Paschalnych ma dla nich znaczenie raczej mało ważne (42,7%) lub całkowicie nieważne (17,6%). Natomiast pogodę za ważną podczas przeżywania świąt uznało prawie 19%, a za zdecydowanie ważną prawie 13% badanych. Bez zdania na ten temat pozostawało ponad 8% adolescentów. Zmienna płci nie zróżnicowała opinii respondentów na temat znaczenia pogody podczas Wielkanocy. Młodzi ludzie wykazali, że uwarunkowania pogodowe dla większości z nich nie mają większego znaczenia podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy.

W atmosferę każdorazowych świąt wpisuje się wspólnie spędzany czas z rodziną. Oprócz wspólnych posiłków czy wizyt w kościele w wielu rodzinach istnieje tradycja wspólnych spacerów. Młodzi ankietowani zostali zapytani, czy ten element rodzinnego przeżywania Wielkanocy jest dla nich ważny. Wyniki udzielonych odpowiedzi na to pytanie wraz z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów ilustruje tabela 101.

Tabela 101. Znaczenie rodzinnych spacerów podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy

Znaczenie rodzinnych spacerów podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie ważne	66 (16,1%)	43 (18,4%)	23 (13,1%)	11,767	4	0,019	0,169
Ważne	116 (28,3%)	76 (32,5%)	40 (22,7%)				
Mało ważne	149 (36,3%)	70 (29,9%)	79 (44,9%)				
Całkowicie nieważne	52 (12,7%)	31 (13,2%)	21 (11,9%)				
Nie mam zdania	27 (6,6%)	14 (6,0%)	13 (7,4%)				

Źródło: badanie własne.

W tabeli 101 zawarto dane o znaczeniu rodzinnych spacerów jako elementu przeżywania świąt Paschalnych. Młodzi ankietowani najczęściej wskazywali, że jest to dla nich mało ważne (ponad 36%). Ponad 28% przypisywało spacerom umiarkowane znaczenie, a ponad 16% zdecydowanie ważne znaczenie. Prawie 13% opowiedziało się za brakiem znaczenia, a około 7% w badanej kwestii nie miało zdania. Zmienna płci w przypadku tego pytania przyniosła znaczące różnice ($p=0,019$). Częściej kobiety widziały w tej formie spędzania czasu kwestię ważną bądź bardzo ważną (50%) niż mężczyźni (36%). Mężczyźni wyrażali częściej negatywne opinie na ten temat (57%) niż kobiety (43%).

Zarówno święta Wielkanocne jak i Boże Narodzenie niosą ze sobą konkretne tradycje kulinarne. Mogą one stanowić dla niektórych jeden z ważniejszych aspektów przeżywania świąt. Młodzi ankietowani zostali również zapytani o to, jakie znaczenie dla ich przeżywania Wielkanocy ma przygotowywanie potraw świątecznych. Wyniki udzielonych odpowiedzi wraz z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów ukazuje tabela 102.

Tabela 102. Znaczenie przygotowywania potraw świątecznych podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy

Znaczenie przygotowywania potraw świątecznych podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie ważne	86 (21,0%)	45 (19,2%)	41 (23,4%)	2,736	4	0,603	0,082
Ważne	178 (43,5%)	107 (45,7%)	71 (40,6%)				
Mało ważne	91 (22,2%)	50 (21,4%)	41 (23,4%)				
Całkowicie nieważne	29 (7,1%)	19 (8,1%)	10 (5,7%)				
Nie mam zdania	25 (6,1%)	13 (5,6%)	12 (6,9%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela 102 pokazuje, że młodzi ankietowani najczęściej uważali świąteczne gotowanie jako ważny element ich świętowania (ponad 43%). Kolejno badani wskazywali odpowiedź „mało ważne” (ponad 22%), natomiast odpowiedź „zdecydowanie ważne” została wybrana przez niewiele mniejszą liczbę badanych (21%). Zwyczaj przygotowywania wielkanocnych potraw był całkowicie nieważny dla niewiele ponad 7% adolescentów, natomiast ponad 6% spośród nich nie miało zdania na ten temat. Płeć ankietowanych nie różnicowała opinii w badanej kwestii. Badani pomimo swojego młodego wieku oceniali ten zwyczaj jako czynność zasadniczo ważną. Nie jest jednak ona o wiele ważniejsza niż tradycje duchowe związane ze świętami Paschalnymi, jak m.in. modlitwa przy Grobie Pańskim (por. tab. 97).

Liturgia będąca sednem Wielkanocy niesie ze sobą wielką głębię oraz symbolikę. Wśród nich ważne miejsce zajmują pieśni liturgiczne. Melodie wielkanocne charakteryzują się nastrojem radości oraz podniosłości. Młodzi ankietowani zostali zapytani o to, czy radosne śpiewy w kościele mają dla nich znaczenie przy okazji świąt Paschalnych. Wyniki uzyskanych odpowiedzi wraz z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów pokazuje tabela 103.

Tabela 103. Znaczenie radosnych śpiewów w kościele podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy

Znaczenie radosnych śpiewów w kościele podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie ważne	82 (20,0%)	53 (22,7%)	29 (16,5%)	3,848	4	0,427	0,097
Ważne	148 (36,2%)	86 (36,9%)	62 (35,2%)				
Mało ważne	109 (26,7%)	59 (25,3%)	50 (28,4%)				
Całkowicie nieważne	37 (9,0%)	18 (7,7%)	19 (10,8%)				
Nie mam zdania	33 (8,1%)	17 (7,3%)	16 (9,1%)				

Źródło: badanie własne.

Wśród ankietowanych, których odpowiedzi zestawiono statystycznie w tabeli 103, dominowała opinia o ważności śpiewów w kościele podczas przeżywania Wielkanocy (ponad 36%). Niespełna 27% badanych wskazało odpowiedź mało ważne, natomiast jako zdecydowanie ważne śpiewy wielkanocne wskazało 20% pytanych. Dla 9% respondentów była to praktyka całkowicie nieważna, a ponad 8% nie potrafiło wyrazić swojego zdania. Opinie kobiet i mężczyzn w przypadku tego pytania nie były znacząco zróżnicowane. Odpowiedzi młodych ankietowanych wskazują na umiarkowane opinie. Śpiew kościelny przy okazji świętowania Wielkanocy nie stanowi dla badanych kluczowego znaczenia, ale jest przez nich elementem zauważalnym, który zapisał się w ich świadomości liturgicznej.

Triduum Paschalne oraz Oktawa Wielkiej Nocy niosą ze sobą niezwykłą głębię oraz piękno liturgii. W związku z tym ostatnim czynnikiem mogącym warunkować jakość przeżywania świąt Paschalnych, o jaki zapytano maturzystów z archidiecezji wrocławskiej, jest piękno liturgii. Opinie badanych na ten temat wraz z uwzględnieniem zmiennej płci respondentów przedstawiono w tabeli 104.

Tabela 104. Znaczenie piękna liturgii podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy

Znaczenie piękna liturgii podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Zdecydowanie ważne	112 (27,3%)	62 (26,5%)	50 (28,4%)	5,192	4	0,268	0,113
Ważne	155 (37,8%)	98 (41,9%)	57 (32,4%)				
Mało ważne	72 (17,6%)	40 (17,1%)	32 (18,2%)				
Całkowicie nieważne	33 (8,0%)	15 (6,4%)	18 (10,2%)				
Nie mam zdania	38 (9,3%)	19 (8,1%)	19 (10,8%)				

Źródło: badanie własne.

Jak informuje zawartość tabeli 104, prawie 38% respondentów określiło piękno liturgii jako ważny element, a ponad 27% jako zdecydowanie ważny podczas przeżywania świąt Wielkanocnych. Małe znaczenie przypisało pięknu liturgii blisko 18%, a kolejne 8% opowiedziało się za brakiem jakiegokolwiek znaczenia. Brak zdania zadeklarowało niewiele ponad 9% spośród badanych. Podobnie jak w przypadku poprzedniego pytania, także i w tym wypadku płeć nie przyniosła znaczących różnic w odpowiedziach. Z powyższej analizy wynika, że dla młodych ankietowanych ważniejsze jest piękno liturgii ujęte w szerokim znaczeniu niż jeden z elementów liturgii, jakim jest śpiew (por. tab. 103). Młodzi ankietowani pozytywniej spoglądają na poświęcenie pokarmów wielkanocnych niż na ogólnie ujęte piękno liturgii tych dni. Blisko 12% ankietowanych częściej wybierało pozytywne odpowiedzi w przypadku obrzędu poświęcenia pokarmów niż przy ocenie liturgii świątecznych (por. tab. 98). Powyższe dane wskazują, że świadomość liturgiczna młodych ludzi pozostaje na dosyć niskim poziomie. Dalsze analizy mogą stanowić zaproszenie do wypracowywania właściwych metod w celu zwracania młodych wiernych ku głębi liturgii oraz jej właściwego przeżywania.

Analizując religijność maturzystów z archidiecezji wrocławskiej w kontekście ich postrzegania kościoła, a w szczególności lokalnej wspólnoty wierzących należało zbadać ich postrzeganie najpopularniejszych praktyk pobożności w Polsce. Wśród nich wymieniono Msze Święte sprawowane przy okazji konkretnego okresu liturgicznego, takie jak roraty, a także nabożeństwa okolicznościowe czy błogosławieństwa obrzędowe.

Podążając za rytmem roku liturgicznego młodzi ankietowani zostali w pierwszej kolejności zapytani o ich opinie na temat rorat, czyli Mszy Świętej wotywniej o Najświętszej Maryi Pannie w Adwencie. Młodzi ankietowani w okresie dzieciństwa mogli mieć szczególną styczność z tą formą maryjnej pobożności, która w związku z adwentowym nastrojem kościoła przyciąga wiele dzieci. Duszpasterze starają się także, aby ten czas był dla najmłodszych parafian czasem pogłębiania wiary. W związku z tym warto było sprawdzić, jak młodzi ankietowani będący na progu dorosłości postrzegają Msze Święte roratnie. Ich opinie wraz z uwzględnieniem zmiennej płci przedstawia tabela 105.

Tabela 105. Opinie o roratach

Opinie o roratach	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
To piękne nabożeństwo, uczęszczam systematycznie	31 (7,6%)	21 (9,0%)	10 (5,7%)	10,286	5	0,068	0,159
Lubię je, ale bywam sporadycznie	145 (35,5%)	87 (37,3%)	58 (33,0%)				
Kojarzę, ale bywałem tylko w dzieciństwie	156 (38,1%)	93 (39,9%)	63 (35,8%)				
Nie lubię tego nabożeństwa	17 (4,2%)	7 (3,0%)	10 (5,7%)				
Nigdy nie byłem	19 (4,6%)	9 (3,9%)	10 (5,7%)				
Nie mam zdania	41 (10,0%)	16 (6,9%)	25 (14,2%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela 105 ukazuje opinię młodych ankietowanych na temat rorat. Dominowała odpowiedź: „Kojarzę, ale bywałem tylko w dzieciństwie” (ponad 38%), następnie: „Lubię je, ale bywam sporadycznie” (prawie 36%). Co 10 uczniów nie miał zdania w tej sprawie, a niespełna 8% odpowiedziało: „To piękne nabożeństwo, uczęszczam systematycznie”. Ponad 8% nie lubi rorat lub na nich nigdy nie było. Kilku punktowe różnice między kobietami i mężczyznami nie były istotne statystycznie. Znaczące natomiast były różnice w opinii na temat rorat pod względem zmiennej miejsca zamieszkania ankietowanych maturzystów ($p=0,020$). Dane te przedstawia tabela A 67. Ankietowani z małego miasta najczęściej wskazywali na pozytywne odpowiedzi (92%), następnie mieszkający w mieście dużym (84%), mieście małym oraz wsi (78%). Najczęściej na takim nabożeństwie nie byli ankietowani z miasta średniego (8%). Około 4% mieszkających na wsi i w dużym mieście miało podobne zdanie, natomiast nikt z mieszkających w małym mieście nie wskazał takiej odpowiedzi. Na temat rorat najczęściej nie mieli zdania ankietowani ze wsi (12%) co może wskazywać na brak tego rodzaju nabożeństw w ich parafiach czy kościołach filialnych. Następnie taką odpowiedź wskazali

mieszkańcy miasta średniego (11%). Adolescence z miasta małego i dużego wyrażali się na podobnym poziomie około 6%.

Droga Krzyżowa wpisuje się w pobożność pasyjną kultywowaną od wieków w kościele katolickim. Rozważane sceny z męki i śmierci Chrystusa są dla wielu umocnieniem, a nabożeństwa cieszą się sporą popularnością wśród polskich katolików. Młodzi ankietowani zostali zatem zapytani o to, jaka jest ich ocena Drogi Krzyżowej. Wyniki udzielonych odpowiedzi z uwzględnieniem zmiennej płci badanych ukazuje tabela 106.

Tabela 106. Opinie o nabożeństwie Drogi Krzyżowej

Opinie o Drodze Krzyżowej	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			v Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
To piękne nabożeństwo, uczęszczam systematycznie	43 (10,5%)	23 (9,9%)	20 (11,4%)	11,743	5	0,038	0,170
Lubię je, ale bywam sporadycznie	161 (39,4%)	105 (45,1%)	56 (31,8%)				
Kojarzę, ale bywałem w dzieciństwie	122 (29,8%)	65 (27,9%)	57 (32,4%)				
Nie lubię tego nabożeństwa	35 (8,6%)	20 (8,6%)	15 (8,5%)				
Nigdy nie byłem	10 (2,4%)	3 (1,3%)	7 (4,0%)				
Nie mam zdania	36 (8,8%)	15 (6,4%)	21 (11,9%)				

Źródło: badanie własne.

Wśród ankietowanych adolescentów, których odpowiedzi ilustruje tabela 106, dominowała sympatia do Drogi Krzyżowej, ale połączona ze sporadycznym praktykowaniem (ponad 39%). Niespełna 30% pytaných maturzystów wyznało, że kojarzy takie nabożeństwo, ale bywało na nim w dzieciństwie. Wspomniane nabożeństwo pasyjne jest postrzegane jako piękne oraz często praktykowane przez ponad 10% ankietowanych. Niewiele mniej niż 9% nie ma żadnego zdania w badanej opinii albo nie lubi tego nabożeństwa. Ponad 2% badanych nigdy nie uczestniczyło w Drodze Krzyżowej. Zmienna płci w przypadku tego pytania przyniosła pewne zróżnicowanie ($p=0,038$). Dotyczyło ono w szczególności częstotliwości uczęszczania w tym nabożeństwie. Kobiety częściej wskazywali rzadsze uczestnictwo, wskazując na sporadyczne praktyki (45%) niż mężczyźni (32%).

Kolejnym nabożeństwem mocno wpisanym w polską tradycję są Gorzkie Żale. Wywodzą się one z pobożności pasyjnej okresu baroku i są znane jedynie w Polsce. Sprawuje

się je w niedzielne popołudnia podczas okresu Wielkiego Postu⁴⁰⁹. Warto zatem sprawdzić, jak młodzi ankietowani postrzegają to nabożeństwo, które obok Drogi Krzyżowej wpisuje się w praktyki duchowe wielu Polaków. Odpowiedzi młodych ankietowanych z uwzględnieniem zmiennej płci zostały zestawione w tabeli 107.

Tabela 107. Opinie o nabożeństwie Gorzkich Żali

Opinie o Gorzkich Żalach	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
To piękne nabożeństwo, uczęszczam systematycznie	35 (8,6%)	19 (8,2%)	16 (9,2%)	12,701	5	0,026	0,177
Lubię je, ale bywam sporadycznie	92 (22,6%)	64 (27,5%)	28 (16,1%)				
Kojarzę, ale bywałem w dzieciństwie	115 (28,3%)	53 (22,7%)	62 (35,6%)				
Nie lubię tego nabożeństwa	62 (15,2%)	34 (14,6%)	28 (16,1%)				
Nigdy nie byłem	52 (12,8%)	33 (14,2%)	19 (10,9%)				
Nie mam zdania	51 (12,5%)	30 (12,9%)	21 (12,1%)				

Źródło: badanie własne.

Dane przedstawione w tabeli 107 wskazują, że ponad 28% młodych ankietowanych kojarzy Gorzkie Żale, ale bywało na nich w dzieciństwie, prawie 23% przyznało że lubi je ale uczęszcza sporadycznie. Ponad 15% przyznało, że nie lubi tego nabożeństwa, a prawie 13% w ogóle go nie zna. Systematycznie na Gorzkie Żale chodzi niespełna 9% ankietowanych, zaś prawie 13% nie wyraziło swojego zdania. Dostrzeżono różnice między wypowiedziami kobiet a mężczyzn ($p=0,026$). Kobiety częściej wyrażały swoje sporadyczne uczęszczanie (27%) niż mężczyźni (16%). Mężczyźni także bywali częściej na tych nabożeństwach w dzieciństwie (35%) niż kobiety (23%). Kobiety częściej wskazywały, iż nigdy nie uczestniczyły w takiej formie pobożności (14%) niż mężczyźni (11%). Nabożeństwo to w porównaniu z Drogą Krzyżową jest rzadziej uczęszczane oraz mniej znane wśród młodych ankietowanych. Powodem takiej postawy może być dzień i pora kiedy w większości parafii wierni spotykają się na tej modlitwie. Tekst Gorzkich Żali pozostaje niezmienny od kilkuset lat, dlatego też dla wielu młodych ludzi może być niezrozumiały, natomiast Droga Krzyżowa bywa rozważana za każdym razem w inny sposób, przy użyciu nowych słów oraz metod audiowizualnych. Wspomniane opinie ankietowanych mogą stanowić zaproszenie do dokonania kolejnych analiz

⁴⁰⁹ D. Szczerba, *Praktyczny leksykon modlitwy*, Kraków 2008, s. 47.

i opracowania pewnych usprawnień w celu większego rozpropagowania tej pięknej i starej modlitwy pasyjnej.

Idąc rytmem roku liturgicznego i kalendarzowego należy wspomnieć kolejną polską praktykę religijną zwaną „nabożeństwem majowym”, a potocznie „majówką”. Opiera się ona na śpiewie lub recytacji Litanii Loretańskiej. Wierni gromadzą się na wspólną modlitwę w kościołach oraz przy krzyżach czy przydrożnych kapliczkach⁴¹⁰. Modlitwa ta najczęściej gromadzi ludzi starszych bądź dzieci przeżywające w maju Pierwszą Komunię Świętą. W związku z tym zapytano młodych ankietowanych, jak oni postrzegają tę formę pobożności. Wyniki udzielonych odpowiedzi przy uwzględnieniu zmiennej płci respondentów przedstawia tabela 108.

Tabela 108. Opinie o nabożeństwie majowym

Opinie o nabożeństwie majowym	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
To piękne nabożeństwo, uczęszczam systematycznie	35 (8,6%)	22 (9,4%)	13 (7,4%)	8,600	5	0,126	0,145
Lubię je, ale bywam sporadycznie	109 (26,7%)	72 (30,9%)	37 (21,0%)				
Kojarzę, ale bywałem w dzieciństwie	140 (34,2%)	76 (32,6%)	64 (36,4%)				
Nie lubię tego nabożeństwa	31 (7,6%)	15 (6,4%)	16 (9,1%)				
Nigdy nie byłem	37 (9,0%)	22 (9,4%)	15 (8,5%)				
Nie mam zdania	57 (13,9%)	26 (11,2%)	31 (17,6%)				

Źródło: badanie własne.

Wśród młodych ankietowanych, których opinie ilustruje tabela 108, dominowała odpowiedź: „Kojarzę, ale bywałem w dzieciństwie” (ponad 34%), następnie: „Lubię je, ale bywam sporadycznie” (niecałe 27%), prawie 14% respondentów nie miało zdania. Nigdy nie było na majówce 9% badanych, natomiast nie lubi tego nabożeństwa niespełna 8% adolescentów. W przypadku tego pytania zmienna płci nie różnicowała znacząco odpowiedzi. Odpowiedzi różnicowała natomiast zmienna środowiska zamieszkania ($p=0,001$). Udzielone odpowiedzi zróżnicowane pod względem miejsca zamieszkania ankietowanych ukazuje tabela A 69. Mieszkańcy wsi najrzadziej wskazywali odpowiedzi negatywne na tle innych ankietowanych. Majówka zauważana i pozytywnie postrzegana jest przez mieszkańców mniejszych miejscowości, gdzie tradycje religijne są jeszcze silnym elementem życia

⁴¹⁰ Tamże, s. 180.

społecznego. Warto jest zastanowić się nad metodami mogącymi pomóc w utrzymaniu dotychczasowego praktykowania nabożeństw majowych lub powiększenia znaczenia tego nabożeństwa w świadomości młodych katolików.

Wraz z początkiem czerwca w polskich kościołach rozbrzmiewa litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Zapytano zatem młodych ankietowanych o ich opinię na temat popularnie zwanych „czerwcowek”. Wyniki uzyskanych opinii przy uwzględnieniu zmiennej płci respondentów przedstawia tabela 109.

Tabela 109. Opinie o nabożeństwie czerwcowym

Opinie o nabożeństwie czerwcowym	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
To piękne nabożeństwo, uczęszczam systematycznie	23 (5,7%)	12 (5,2%)	11 (6,3%)	8,953	5	0,111	0,148
Lubię je, ale bywam sporadycznie	86 (21,1%)	56 (24,2%)	30 (17,0%)				
Kojarzę, ale bywałem w dzieciństwie	143 (35,1%)	76 (32,9%)	67 (38,1%)				
Nie lubię tego nabożeństwa	34 (8,4%)	15 (6,5%)	19 (10,8%)				
Nigdy nie byłem	56 (13,8%)	38 (16,5%)	18 (10,2%)				
Nie mam zdania	65 (16,0%)	34 (14,7%)	31 (17,6%)				

Źródło: badanie własne.

W tabeli 109 opisano stosunek badanych nastolatków do nabożeństwa czerwcowego. Najczęściej występuje odpowiedź badanych: „Kojarzę, ale bywałem w dzieciństwie” (35%). Odpowiedź: „Lubię je, ale bywam sporadycznie” wskazało 21% ankietowanych. Nie miało zdania o tym nabożeństwie 16% ankietowanych, natomiast prawie 14% przyznało, że nigdy na nim nie było. Ponad 8% pytanych uznało, że nie lubi tego nabożeństwa a niecałe 6% postrzega je jako piękne oraz uczęszcza regularnie. Zmienna płci nie różnicowała stosunku ankietowanych do nabożeństw czerwcowych. Znaczące różnice międzygrupowe wykryto jednak w przypadku zmiennej środowiska zamieszkania ($p < 0,001$). Dane te przedstawia tabela A 70. Nabożeństwo czerwcowe podobnie jak nabożeństwo majowe (por. tab. 108) jest zauważane szczególnie przez mieszkańców mniejszych miejscowości. Młodzi ankietowani w przyszłości będą zapewne potrzebować pogłębiania ich świadomości religijnej, w tym także tej dotyczącej kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Wśród polskich tradycyjnych nabożeństw i sakramentaliów należy zauważyć praktykę poświęcenia pól. Wspólna modlitwa oraz błogosławieństwo wzrastających roślin ma miejsce

głównie na wsiach czy mniejszych miejscowościach. Warto jednak sprawdzić, czy ta praktyka dla młodych jest jakkolwiek zauważalna oraz czy w ich miejscach zamieszkania takie błogosławieństwo jest kultywowane. Wyniki udzielonych odpowiedzi przy uwzględnieniu zmiennej płci respondentów ilustruje tabela 110.

Tabela 110. Opinie o poświęceniu pól

Stosunek do poświęcenia pól	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
To piękne nabożeństwo, uczęszczam systematycznie	23 (5,6%)	10 (4,3%)	13 (7,4%)	5,282	5	0,382	0,114
Lubię je, ale bywam sporadycznie	59 (14,5%)	39 (16,8%)	20 (11,4%)				
Kojarzę, ale bywałem w dzieciństwie	62 (15,2%)	31 (13,4%)	31 (17,6%)				
Nie lubię tego nabożeństwa	27 (6,6%)	15 (6,5%)	12 (6,8%)				
Nigdy nie byłem	156 (38,2%)	92 (39,7%)	64 (36,4%)				
Nie mam zdania	81 (19,9%)	45 (19,4%)	36 (20,5%)				

Źródło: badanie własne.

Dane ukazane w tabeli 110 wskazują, że obrzęd poświęcenia pól jest dla młodych ankietowanych praktyką mało znaną. Ponad 38% spośród nich wskazało, że nigdy na takim wydarzeniu nie było, a blisko 20% nie ma zdania na ten temat. Ponad 15% kojarzyło, ale bywało w dzieciństwie, a ponad 14% lubi je i bywa sporadycznie. Blisko 7% nie lubi tego nabożeństwa, natomiast blisko 6% wskazało na piękno tego nabożeństwa i przyznało się do systematycznego uczęszczania. W przypadku zmiennej płci nie zauważono znaczących różnic w wypowiedziach badanych. Zróżnicowanie natomiast przyniosła zmienna środowiska zamieszkania ankietowanych (tab. A 71). Pozytywne odpowiedzi najczęściej wskazywali młodzi pochodzący ze wsi (48%). Mieszkańcy pozostałych miejscowości wskazywali taką opinię na poziomie około 20%. Ponad połowa ankietowanych z dużego miasta nigdy nie była na takim nabożeństwie, niewiele mniejsza ilość z miasta średniego i małego uważała podobnie (48%). Najrzadziej taką odpowiedź wskazali mieszkańcy wsi (27%). Po przeanalizowaniu odpowiedzi wszystkich badanych, należy stwierdzić, że praktykowanie tej formy modlitwy oraz jej podstawowa znajomość zależy od rolniczego charakteru miejsca zamieszkania młodych ankietowanych.

Jedną z najstarszych i najpopularniejszych form modlitewnych ku czci Najświętszej Maryi Panny jest modlitwa różańcowa. W polskiej pobożności odmawianie różańca kojarzone

jest najczęściej z miesiącem październikiem, kiedy w wielu kościołach odprawiane jest nabożeństwo różańcowe. Niejednokrotnie uczestnictwo w nim stanowi ważny element przygotowań do Pierwszej Komunii Świętej oraz bierzmowania. Zapytano zatem młodych ankietowanych o ich opinię na temat tego nabożeństwa. Wyniki udzielonych odpowiedzi przy uwzględnieniu zmiennej płci badanych adolescentów prezentuje tabela 111.

Tabela 111. Opinie o nabożeństwie różańcowym

Opinie o nabożeństwie różańcowym	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
To piękne nabożeństwo, uczęszczam systematycznie	51 (12,5%)	31 (13,4%)	20 (11,4%)	7,708	5	0,173	0,137
Lubię je, ale bywam sporadycznie	145 (35,5%)	91 (39,2%)	54 (30,7%)				
Kojarzę, ale bywałem w dzieciństwie	128 (31,4%)	72 (31,0%)	56 (31,8%)				
Nie lubię tego nabożeństwa	32 (7,8%)	13 (5,6%)	19 (10,8%)				
Nigdy nie byłem	11 (2,7%)	6 (2,6%)	5 (2,8%)				
Nie mam zdania	41 (10,0%)	19 (8,2%)	22 (12,5%)				

Źródło: badanie własne

Młodzi ankietowani, których odpowiedzi przedstawiono w tabeli 111, najczęściej wskazywali, że lubią nabożeństwo różańcowe, ale bywają na nim sporadycznie (ponad 35%). Kolejno stwierdzali, że kojarzą taką formę modlitwy, ale praktykowali ją w dzieciństwie (ponad 31%). Różaniec postrzegany był jako piękny i systematycznie praktykowany przez ponad 12% młodych badanych, natomiast 10% nie potrafiło określić swojego stanowiska. Blisko 8% pytanym wskazało, że nie lubi takiej modlitwy, a niespełna 3% nigdy w takim nabożeństwie nie uczestniczyło. Zmienna płci nie przyniosła znaczących różnic w odpowiedziach ankietowanych. Istotne statystycznie różnice międzygrupowe odnotowano w przypadku zmiennej miejsca zamieszkania ($p=0,024$). Dane te przedstawia tabela A 72. Najlepsze opinie o tym nabożeństwie wyrażali mieszkańcy mniejszych miejscowości: małego miasta (88%) oraz wsi (81%) niż ankietowani ze średniego miasta (71%) czy dużego (75%). Negatywne opinie częściej wyrażali ankietowani z większych miejscowości. Najczęściej mieszkańcy dużego miasta (17%) oraz średniego (14%). Podobne zdanie miało 8% badanych ze wsi oraz 6% z małego miasta. Mieszkańcy dużego miasta najczęściej ze wszystkich wskazywali, że nigdy nie brali udziału w nabożeństwie różańcowym (około 8%). Spośród mieszkańców wsi takie zdanie miało niespełna 2%, a z miasta średniego

ponad 1%. Nikt z małego miasta nie wskazał takiej odpowiedzi. W przypadku opinii o nabożeństwie różańcowym można zauważyć silne uzależnienie tej praktyki pobożności od miejsca zamieszkania młodych ankietowanych.

Wśród modlitw zanoszonych przez wiernych ważne miejsce zajmuje modlitwa za zmarłych. Okresem szczególnej modlitwy za tych, którzy odeszli z tego świata, jest miesiąc listopad. Corocznie w wielu kościołach w Polsce organizowane są modlitwy wypominkowe. Kapłan odczytując imiona zmarłych, wraz ze zgromadzonymi wiernymi uprasza dla nich dar życia wiecznego. Zapewne każdy z badanych maturzystów zetknął się ze śmiercią bliskiej osoby, wobec tego warto sprawdzić, czy taka forma modlitwy jest dla młodych ludzi znana i praktykowana. Wyniki udzielonych odpowiedzi przy uwzględnieniu zmiennej płci respondentów przedstawia tabela 112.

Tabela 112. Opinie o nabożeństwie wypominkowym

Opinie o nabożeństwie wypominkowym	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
To piękne nabożeństwo, uczęszczam systematycznie	35 (8,6%)	18 (7,7%)	17 (9,7%)	5,973	5	0,309	0,121
Lubię je, ale bywam sporadycznie	81 (19,8%)	55 (23,6%)	26 (14,8%)				
Kojarzę, ale bywałem w dzieciństwie	101 (24,7%)	58 (24,9%)	43 (24,4%)				
Nie lubię tego nabożeństwa	53 (13,0%)	30 (12,9%)	23 (13,1%)				
Nigdy nie byłem	67 (16,4%)	34 (14,6%)	33 (18,8%)				
Nie mam zdania	72 (17,6%)	38 (16,3%)	34 (19,3%)				

Źródło: badanie własne.

Według danych zamieszczonych w tabeli 112 przedstawiającej opinię młodych ankietowanych na temat nabożeństw wypominkowych ¼ badanych wskazała, że kojarzy tą formę modlitwy, ale praktykowała ją w dzieciństwie. Niespełna 20% lubi ją, ale bywa na niej sporadycznie. Blisko 18% respondentów nie ma zdania, a ponad 16% nigdy na nim nie było. 13% nie lubi tej formy modlitwy za zmarłych, a blisko 9% definiuje ją jako piękną i uczęszcza na nią systematycznie. Ankietowane kobiety i mężczyźni nie różnili się znacząco w swoich odpowiedziach. Miejsce zamieszkania ankietowanych podobnie jak w poprzednich porównaniach przyniosło zauważalne różnice, co przedstawia tabela A 73. Podobnie jak w przypadku wyżej wspomnianych nabożeństw mieszkańcy mniejszych miejscowości wykazali większą znajomość tej formy pobożności. Pozytywne odpowiedzi na ten temat

najczęściej wskazywali mieszkańcy wsi (64%), małego miasta (50%), średniego (44%) oraz dużego (34%). Negatywne opinie o tym nabożeństwie kształtowały się w odwrotnej kolejności. Aż 50% ankietowanych z dużego miasta wyrażało swoje negatywne opinie na ten temat, w tym całkowitą nieznajomość tego nabożeństwa. Podobne zdanie miało 35% mieszkańców średniego miasta, 32% małego. Młodzi ankietowani zamieszkujący wieś wyrażali takie zdanie najrzadziej (18%). Modlitwa wypominkowa pomimo ważnej materii jakiej dotyczy jest dla młodych ankietowanych mniej znacząca niż nabożeństwo majowe czy różańcowe (por. tab. 108 i 111). Jej znaczenie może wzrosnąć u młodych ankietowanych, kiedy ze względu na sytuacje życiowe modlitwa za zmarłych stanie się dla nich ważnym elementem wpisanym w życie duchowe. Mniejsze społeczności lokalne charakteryzują się większym przywiązaniem do tej praktyki religijnej. Mieszkańcy dużego i średniego miasta bez wątpienia stanowią grupę, która wymagałaby większego dokształcenia w kwestii praktyk pobożności, a co za tym idzie zbudowania większej relacji z lokalną wspólnotą wierzących.

Przedstawione w powyższym rozdziale wyniki obszernie pokazują panoramę duchowości młodych ludzi, w szczególności ich wrażliwości liturgicznej. Wśród odpowiedzi nie zauważono wielu zaskakujących informacji. Należy optymistycznie stwierdzić, że dla ankietowanych maturzystów archidiecezji wrocławskiej przestrzeń świątyni i związane z nią zwyczaje są nadal zauważalne. Ankietowani deklarowali uczestnictwo w niedzielnych Eucharystiach, dla ponad 1/3 badanych Msze Święte były interesujące, a kazania były przez nich lubiane (por. tab. 63 i 64). Pozostają jednak bez odpowiedzi pytania, co z pozostałymi młodymi ludźmi, którzy często udzielali odpowiedzi negatywnych lub potwierdzali swój brak zdania. Jeszcze do niedawna rodzice stanowili impuls i źródło życia duchowego młodego pokolenia. W obecnych badaniach zaledwie ponad 30% adolescentów wskazało, że ich obecność w kościele jest skutkiem wychowania przez rodziców (por. tab. 68). Poważniejszy problem stanowi jednak brak zaangażowania młodych wiernych w lokalne wspólnoty wierzących. Zapewne składa się na to wiele powodów. Jedną z ostatnich okoliczności, która gromadzi młodych ludzi w kościele jest przyjęcie sakramentu bierzmowania. Ponad 30% ankietowanych wspominało ten czas jako owocny i zbliżający do Boga. Podobna ilość adolescentów wskazała jednak, że ten czas był właściwie zmarnowany (por. tab. 66). Młodzi ludzie po przyjęciu bierzmowania nie stają się aktywnymi członkami wspólnoty wierzących. Większość z nich, jeżeli już pojawia się w kościele, praktykuje jedynie w Eucharystiach. Zaledwie 15% ankietowanych wskazało większą aktywność w parafii (por. tab. 80). Młodzi

zaledwie w ¼ czują się w kościele jak u siebie. Podobna ilość wskazuje, że odnajduje się tam jedynie w okolicznościach ważnych wydarzeń religijnych czy rodzinnych (por. tab. 79).

Największą słabością religijności młodych ankietowanych z archidiecezji wrocławskiej jest ich przynależność do grup i wspólnot religijnych. Ponad 88% badanych nie identyfikuje się z żadną z nich (por. tab. 82). Liturgia i parafia jako wspólnota wierzących jest przez młodych ludzi postrzegana w sposób tradycyjny jako miejsce, gdzie wierni są jedynie zaproszeni do biernego udziału w wydarzeniach duchowych. Dla młodych ludzi najważniejsze chrześcijańskie święta takie jak Boże Narodzenie oraz Wielkanoc są okazją do równomiernie rozłożonych realizacji tradycji, spotkań rodzinnych, a także obowiązków religijnych. Świętowanie młodych ludzi charakteryzuje się pewną bladością, większość wymienianych czynników interpretowana jest podobnie. Niepokojącym jest fakt, iż praktyki duchowe nie są wyżej postrzegane niż błahe okołoświąteczne tradycje czy zwyczaje (por. tab. 89 i 90).

Młodzi ludzie pytani o ich percepcję tradycyjnych polskich nabożeństw wykazywali podstawową ich znajomość, ale ich praktykowanie można określić jako co najwyżej sporadyczne. Najbardziej pozytywnym odbiorem cieszyły się nabożeństwa, które adolescenci kojarzyli z dzieciństwa, takie jak roraty czy różaniec (por. tab. 105 i 111). Wymienione postawy badanych maturzystów mogą wskazywać na ich „pełzającą sekularyzację”, ale nie całkowitą utratę głodu duchowości. Źródłem nadziei, która wypływa z powyższych badań, jest fakt, iż młodzi ankietowani mają duże oczekiwania co do jakości liturgii. Sposób modlitwy księdza dla 2/3 badanych jest ważny lub zdecydowanie ważny. Podobna ilość ankietowanych wskazała na duże znaczenie właściwie wygłoszonej homilii (por. tab. 71 i 72). Równie interesujące jest zdanie młodzieży wskazujące na potrzebę dbałości o piękno liturgii i atmosferę ciszy w kościele, co potwierdziło ponad 70% badanych (por. tab. 76). Dbałość o liturgię i cisza świątyni często interpretowane jako archaizm mogą okazać się punktami zaczepienia w ewangelizacji adolescentów mogących okazywać znudzenie czy dezorientację na skutek życia w świecie kultury tymczasowości. Niewątpliwym zadaniem stojącym przed Kościołem w Polsce jest ukazanie młodym ludziom piękna liturgii oraz włączenia ich w jej aktywne tworzenie. Dzięki temu nie pozostaną oni jedynie „wiedzami”, ale staną się zaangażowanymi członkami wspólnoty wierzących, której nieodłącznym i ożywiającym elementem jest wspólnotowe przeżywanie liturgii.

Rozdział IV

ŚLUŻEBNY CHARAKTER WSPÓLNOTY KOŚCIOŁA W ŚWIADOMOŚCI BADANYCH MATURZYSTÓW

Mówiąc o Kościele, zawsze trzeba opisywać Go jako wspólnotę. Kościół mając wspólnotowy charakter jest rzeczywistością złożoną⁴¹¹. „Wyposażona zaś w organa hierarchiczne społeczność i zarazem mistyczne Ciało Chrystusa, widzialne zrzeszenie i wspólnota duchowa. Kościół ziemski i Kościół – bogaty w dary niebiańskie – nie mogą być pojmowane jako dwie rzeczy odrębne, przeciwnie, tworzą one jedną rzeczywistość złożoną, która zrasta się z pierwiastka boskiego i ludzkiego. Dlatego też na zasadzie bliskiej analogii upodabnia się ona do tajemnicy Słowa Wcielonego. Jak bowiem przybrana natura ludzka służy Słowu Bożemu za żywe narzędzie zbawienia, nierozzerwalnie z Nim zjednoczone, nie inaczej też społeczny organizm Kościoła służy ożywiającemu go Duchowi Chrystusowemu ku wzrastaniu ciała”⁴¹². Podobnie jak w organizmie, tak też w Kościele każdy Jego element jest żywy, potrzebny i użyteczny. Wspólnota ma charakter służebny. Aby ten eklezjalny organizm żył, wszystkie jego członki muszą być aktywne i działające w jedności. Każdy z członków Kościoła musi być zaangażowany we wzrost oraz funkcjonowanie wspólnoty poprzez posługiwanie swoimi darami i charyzmatami. To zobowiązanie obejmuje wszystkich, począwszy od pełniących funkcje pasterskie, kończąc na każdym, wiernym. Wszystkie funkcje i dary we wspólnocie wierzących podporządkowane są dobru i jedności całego organizmu. Nie sposób patrzeć na wspólnotę darów i charyzmatów inaczej niż w duchu kolegialnym. Takie współdziałanie powiązane jest z ideą braterstwa, która nawiązuje do pierwotnej wspólnoty chrześcijan. Miłość braterska była postawą charakteryzującą i wyróżniającą wyznawców Chrystusa z pierwszych wieków. Pomimo wielu różnic pomiędzy wierzącymi Kościół jest przestrzenią zróżnicowanej jedności. Jedność ta opiera się na różnorodności wierzących oraz

⁴¹¹ Por. B. Biela, *Wspólnota religijna*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006, s. 914.

⁴¹² KK 8.

zróznicowaniu Kościołów lokalnych, której zwornikiem i centralną osobą jest Chrystus-Głowa, którego reprezentantami są ustanowieni pasterze⁴¹³.

Wśród konstytutywnych zasad określających życie Kościoła jako wspólnoty należy wymienić podstawowe funkcje Kościoła, które w niniejszej pracy wyznaczają rytm dokonywanych analiz. To właśnie dzięki przepowiadaniu słowa Bożego, liturgii i diakonii wspólnota wierzących właściwie się rozwija i buduje. Wilhelm Zauner, spoglądając na funkcje podstawowe w świetle analogii św. Pawła porównującej Kościół do Ciała Chrystusa, stwierdził, że przepowiadanie słowa Bożego stanowi głowę Kościoła, liturgia jest Jego sercem, a diakonia rękami i nogami⁴¹⁴. Służebny charakter wspólnoty Kościoła uwarunkowany jest przez diakonijne postawy wierzących. Kościół bez posługi miłości stałby się jedynie przestrzenią spłyconego kultu albo korporacją realizującą swoje cele bez względu na miłość i szacunek drugiego człowieka.

W toku analiz percepcji Kościoła poprzez maturzystów z archidiecezji wrocławskiej nadszedł czas na przedstawienie ich poglądów na temat służebnego charakteru wspólnoty wierzących. Charakterystyka Kościoła służebnego w niniejszym rozdziale powstała na podstawie analizy wyników odpowiedzi adolescentów. W pierwszej kolejności młodzi ankietowani zostali zapytani o ich poglądy na temat służebnego charakteru funkcji kierowniczych w Kościele. W dalszej kolejności o rodzinę jako szkołę pierwsze środowisko posługi miłości. Ostatnim zagadnieniem, które poddano ocenie maturzystów była zorganizowana działalność charytatywna Kościoła. Odpowiedzi młodych ankietowanych mogą stanowić przyczynek do wyciągnięcia wniosków oraz postawienia diagnoz i postulatów mogących wpłynąć na właściwe kształtowanie duszpasterstwa młodzieży.

1. Służebny charakter funkcji kierowniczych w Kościele

Do istotnych cech wspólnoty Kościoła należy zaliczyć jego życie i jedność. Cechy te są od siebie uzależnione. Doskonała jedność może być realizowana jedynie w pełnej harmonii organizmu, który żyje. W rzeczywistości Kościoła urzeczywistnia się to poprzez urząd i charyzmat. Urząd służy jedności a charyzmaty ożywiają wspólnotę wierzących. Każda

⁴¹³ Por. Biela, dz. cyt., s. 914.

⁴¹⁴ Por. W. Przygoda, *Funkcje podstawowe Kościoła*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006, s. 261.

wspólnota kościelna posiada zarówno funkcje charyzmatyczne jak i hierarchiczne⁴¹⁵. Wszelkie urzędy w Kościele posiadają służebny charakter. Hierarchia nie pozostaje na zewnątrz Ludu Bożego, jedynie nim kierując. Ma ona swoje właściwe miejsce pośród ludu gromadzącego się we wspólnotach, służąc budowaniu oraz wzrostowi wspólnot eklezjalnych. Według nauczania Soboru Watykańskiego II: „Biskupi wraz z pomocnikami swymi, kapłanami i diakonami, objęli posługiwanie duchowne we wspólnocie, stając w zastępstwie Boga na czele trzody, której są pasterzami, jako nauczyciele, jako kapłani świętego kultu, jako sprawujący rządy duchowe. Tak samo zaś jak trwa nieprzerwanie urząd (*munus*) powierzony przez Pana indywidualnie Piotrowi, pierwszemu z Apostołów, i mający być przekazywanym jego następcom, tak też nieprzerwanie trwa w Kościele urząd Apostołów – pasterzowanie Kościołowi – mający być bez przerwy sprawowany przez poświęcony stan biskupów”⁴¹⁶. W poczet zadań i obowiązków hierarchów wpisuje się troska i zaangażowanie w rozwój trzech podstawowych funkcji Kościoła. Wobec tego jeszcze bardziej dopełnia się prawda, że wartości instytucjonalne służą w Kościele urzeczywistnianiu wartości wspólnotowych⁴¹⁷.

Wszystkie funkcje w Kościele służą wspólnocie, a ich służebny charakter wynika ze zjednoczenia z Chrystusem-Sługą. Służba jest realizacją funkcji duszpasterskiej, naturalną częścią posługi kapłańskiej oraz podstawą wychowania kapłańskiego. Kierowanie wspólnotą wierzących jest posługiwaniem ludowi Bożemu, a swoje źródło powinno brać z miłości do Chrystusa i Jego Kościoła. Charakter służebny zobowiązuje wszystkie gremia hierarchii kościelnej do posługi w duchu pokory i poświęcenia dla współbraci. Fundamentem służby kierowniczej jest miłość, która owocuje właściwymi postawami wrażliwości, otwartości na potrzeby podwładnych oraz w kolegialnym poszukiwaniu rozwiązań, nawet w trudnych kwestiach.

Służebny charakter władzy w Kościele porządkuje relacje pomiędzy hierarchią a laikatem, wyzwalając je spośród dyktatu i uzależnienia, a tworząc relację więzi wspólnoty i wzajemnej posługi. Duchowni służą wiernym świeckim posługą duchową, a ci odwzajemniają się im swoimi darami i umiejętnościami. Jest to działanie nie tylko oparte na wzajemności, ale

⁴¹⁵ M. Łaszczyk, *Urzeczywistnianie Kościoła we wspólnocie w świetle pastoralnych zasad eklezjologii komunii*, w: „Studia Włocławskie” 1(1998), s. 79; w: https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_Wloclawskie/Studia_Wloclawskie-r1998-t1/Studia_Wloclawskie-r1998-t1-s77-83/Studia_Wloclawskie-r1998-t1-s77-83.pdf, [Dostęp: 17.02.2022].

⁴¹⁶ KK 20.

⁴¹⁷ W. Przygoda, *Istota i posłannictwo Kościoła*, w: *Teologia pastoralna*, red. R. Kamiński, t. 1, Lublin 2002, s. 128.

na komplementarność⁴¹⁸. „Wierni świeccy mają prawo do postrzegania swoich pasterzy jako braci, którzy na mocy Chrystusowego autorytetu tak pasterzują rodzinie Bożej, że nowe przykazanie miłości jest wypełniane przez wszystkich”⁴¹⁹.

Opisując służebny charakter funkcji kierowniczych w Kościele należy także zaznaczyć, że są one często dotknięte czynnikiem ludzkim powodującym liczne błędy czy zaniedbania. Nie sposób uniknąć trudności wpływających z ludzkich ułomności. Niektórzy badacze wskazują wręcz na pewne patologie panujące wśród grup kierowniczych⁴²⁰. Od lat nie milkną głosy o potrzebie demokratyzacji struktur kościelnych, a co za tym idzie, dokonaniu przemian w kierowaniu Kościołem⁴²¹. Wobec tych teorii oraz coraz to nowych postulatów stoją młodzi katolicy, którzy są przyszłością Kościoła. W toku badań ankietowych nad percepcją wspólnoty wierzących przez maturzystów z archidiecezji wrocławskiej zapytano młodych badanych o ich obserwacje oraz poglądy na temat służebnego charakteru funkcji kierowniczych w Kościele.

Badani adolescenti zostali w pierwszej kolejności zapytani o poziom ich zaufania do poszczególnych hierarchów oraz instytucji kościelnych, które także są nośnikami władzy. Pierwszą osobą, która utożsamiana jest z kościelną hierarchią jest papież. Badanych maturzystów z archidiecezji wrocławskiej zapytano zatem o to, jakim zaufaniem młodzi ankietowani darzą głowę Kościoła katolickiego. Wyniki udzielonych odpowiedzi zostały zestawione w tabeli nr 113.

Tabela 113. Zaufanie do papieża

Zaufanie do papieża	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Całkowite zaufanie	168 (41,1%)	94 (40,2%)	74 (42,3%)	4,283	3	0,233	0,102
Ograniczone zaufanie	123 (30,1%)	64 (27,4%)	59 (33,7%)				
Brak zaufania	26 (6,4%)	15 (6,4%)	11 (6,3%)				
Trudno powiedzieć	91 (22,2%)	60 (25,6%)	31 (17,7%)				

Źródło: badanie własne.

⁴¹⁸ Por. W. Przygoda, *Diakonia funkcją służby i miłości braterskiej w Kościele*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, 10 (2011), nr 1 (18), s. 170-172.

⁴¹⁹ Tamże.

⁴²⁰ Zob. J. Mariański, *Patologia kierownictwa parafialnego*, „Roczniki Nauk Społecznych” 5(1977), s. 105-125.

⁴²¹ Zob. F. Klostermann, *Demokracja i hierarchia w Kościele: przemiany w kierowaniu Kościołem*, „Collectanea Theologica” 43/1973 s. 5-20, w: https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Collectanea_Theologica/Collectanea_Theologica-r1973-t43-n2/Collectanea_Theologica-r1973-t43-n2-s5-20/Collectanea_Theologica-r1973-t43-n2-s5-20.pdf, [Dostęp: 17.02.2022].

Młodzi ankietowani, których odpowiedzi ilustruje tabela nr 113, zapytani o ich zaufanie do głowy Kościoła katolickiego najczęściej wskazywali na całkowite zaufanie (ponad 41%). Ponad 30% respondentów wskazało ograniczone zaufanie, a ponad 22% nie potrafiło wskazać konkretnej odpowiedzi. Ponad 6% darzyło papieża brakiem zaufania. Płeć w przypadku tego pytania nie różnicowała znacząco odpowiedzi.

Kolejną osobą z hierarchii kościelnej, o zaufanie do której zapytano młodych ankietowanych z archidiecezji wrocławskiej, był przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski⁴²². Wyniki udzielonych odpowiedzi przedstawia tabela nr 114.

Tabela 114. Zaufanie do przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski

Zaufanie do przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Całkowite zaufanie	47 (11,5%)	21 (9,0%)	26 (14,9%)	16,126	3	0,001	0,199
Ograniczone zaufanie	134 (32,8%)	63 (26,9%)	71 (40,6%)				
Brak zaufania	61 (14,9%)	37 (15,8%)	24 (13,7%)				
Trudno powiedzieć	166 (40,6%)	112 (47,9%)	54 (30,9%)				

Źródło: badanie własne.

Wśród opinii młodych badanych ukazanych w tabeli nr 114 na pierwszym miejscu uplasowała się odpowiedź „trudno powiedzieć”, którą wskazało ponad 40% ankietowanych. Blisko 33% wskazało ograniczone zaufanie, a brak zaufania niespełna 15% badanych. Całkowite zaufanie wskazało ponad 11% ankietowanych. Uzyskane wyniki badania pokazują wysoki stopień obojętności badanych maturzystów w odniesieniu do wspomnianego hierarchy. Wykazano istotne, nieliniowe różnice międzypłciowe ($p=0,001$). Całkowite zaufanie do przewodniczącego KEP ujawniali częściej mężczyźni (14,9%) niż kobiety (9,0%). Podobnie zaufanie ograniczone częściej potwierdzali mężczyźni (40,6%) niż kobiety (26,9%). Natomiast brak zaufania do przewodniczącego KEP wskazywały częściej kobiety (blisko 16%) niż mężczyźni (niespełna 14%). Największa różnica przy uwzględnieniu czynnika płci ujawniła się w wyborze odpowiedzi „trudno powiedzieć”. W tym przypadku odsetek kobiet (prawie 48%) zdecydowanie górował nad odsetkiem mężczyzn (prawie 31%). Mimo, że przewodniczący KEP jest postacią, którą większość ankietowanych zna jedynie z przekazu medialnego, a jego decyzje rzadko mogą interesować młodych ludzi, to jednak różnice w obdarzaniu tego duchownego zaufaniem są znaczące.

⁴²² Dalej: KEP.

Wśród ważnych hierarchów, o zaufanie do którego zostali zapytani młodzi ankietowani z archidiecezji wrocławskiej, był biskup diecezjalny. Wyniki udzielonych odpowiedzi badanych maturzystów ukazujące zaufanie do najważniejszej postaci lokalnego Kościoła ukazuje tabela nr 115.

Tabela 115. Zaufanie do biskupa diecezjalnego

Zaufanie do biskupa diecezjalnego	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Całkowite zaufanie	62 (15,2%)	30 (12,8%)	32 (18,3%)	18,985	3	<0,001	0,216
Ograniczone zaufanie	153 (37,4%)	72 (30,8%)	81 (46,3%)				
Brak zaufania	62 (15,2%)	38 (16,2%)	24 (13,7%)				
Trudno powiedzieć	131 (32,0%)	93 (39,7%)	38 (21,7%)				

Źródło: badanie własne.

Jak informuje tabela nr 115, wśród ankietowanych dominowało ograniczone zaufanie do własnego biskupa diecezjalnego (ponad 37%). Natomiast opcja całkowitego zaufania bądź jego całkowitego braku wybierana była równie często (nieco ponad 15%). Zdania na badany temat nie określiło 32% ankietowanych. Zmienna płci w tym przypadku przyniosła pewne zróżnicowanie ($p < 0,001$). Biskup diecezjalny darzony jest całkowitym lub ograniczonym zaufaniem częściej przez mężczyzn (blisko 65%) niż przez kobiety (43,6%). A zatem różnica w poziomie całkowitego lub ograniczonego zaufania do biskupa diecezjalnego wyniosła ponad 20 punktów procentowych na korzyść mężczyzn. Wśród kobiet górowały natomiast odpowiedzi negatywne wskazujące na brak zaufania lub na niezdecydowanie (prawie 56 %). Ten wskaźnik osiągnął u badanych mężczyzn nieco ponad 35%.

Biskupi zrzeszeni na terytorium danego kraju tworzą kolegialne ciało zwane Konferencją Episkopatu Polski. Zapytano zatem ankietowych maturzystów z archidiecezji wrocławskiej o ich zaufanie do tej instytucji kościelnej. Zebrane opinie zostały zestawione w tabeli nr 116.

Tabela 116. Zaufanie do Konferencji Episkopatu Polski

Zaufanie do Konferencji Episkopatu Polski	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Całkowite zaufanie	47 (11,5%)	20 (8,6%)	27 (15,4%)	19,750	3	<0,001	0,220
Ograniczone zaufanie	137 (33,6%)	64 (27,5%)	73 (41,7%)				
Brak zaufania	61 (15,0%)	36 (15,5%)	25 (14,3%)				
Trudno powiedzieć	162 (39,7%)	112 (48,1%)	50 (28,6%)				

Źródło: badanie własne.

Dane przedstawione w tabeli nr 116 wskazują na dość wysoki odsetek ankietowanych uchylających się od odpowiedzi na to pytanie (blisko 40%). Prawie 34% przyznało się do ograniczonego zaufania do KEP, a 15% nie miało go całkowicie. Ponad 11% stwierdzało, że ufa KEP całkowicie. Płeć podobnie jak w przypadku zaufania do biskupa diecezjalnego przynosiła zróżnicowanie odpowiedzi ($p < 0,001$). Po raz kolejny to mężczyźni wskazywali na większe zaufanie do kościelnej hierarchii. Odpowiedzi pozytywne zostały wybrane przez 57% ankietowanych płci męskiej. Wśród badanych kobiet pozytywne wskazania potwierdzające całkowite lub ograniczone zaufanie uzyskały poparcie sięgające 36%. Wśród kobiet częściej występowały odpowiedzi negatywne lub wskazujące na brak zdecydowania (ponad 63%). Zróżnicowanie odpowiedzi dotyczących zaufania do hierarchów kościelnych pod względem płci ankietowanych jest zjawiskiem interesującym, rodzącym potrzebę poważniejszego zdiagnozowania tej kwestii.

Przeglądając kolejne instytucje kościelne nie sposób zapomnieć o parafii oraz o proboszczu piastującym urząd pasterza lokalnej wspólnoty wierzących. Poziom zaufania młodych ankietowanych z archidiecezji wrocławskiej do własnego proboszcza ilustruje tabela 117.

Tabela 117. Zaufanie do proboszcza parafii

Zaufanie do proboszcza parafii	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Całkowite zaufanie	91 (22,2%)	51 (21,8%)	40 (22,9%)	2,471	3	0,481	0,078
Ograniczone zaufanie	158 (38,6%)	88 (37,6%)	70 (40,0%)				
Brak zaufania	87 (21,3%)	47 (20,1%)	40 (22,9%)				
Trudno powiedzieć	72 (17,6%)	47 (20,1%)	25 (14,3%)				

Źródło: badanie własne.

Dane ukazane w tabeli 117 wskazują, że młodzi ankietowani najczęściej wskazywali ograniczone zaufanie do swojego proboszcza (38%). Kolejną wybraną odpowiedzią było całkowite zaufanie (ponad 22%). Niewiele ponad 21% przyznawało się do braku zaufania, a blisko 18% ankietowanych nie miało zdania w badanej kwestii. Proboszcz jawi się dla młodych ankietowanych jako ktoś bardziej godny zaufania niż biskup diecezjalny (por. tab. 116), choć i tak najczęściej darzony jest ograniczonym zaufaniem. Płeć w tym przypadku nie zróżnicowała odpowiedzi ankietowanych ($p = 0,481$).

W parafiach oprócz proboszczów pracują niejednokrotnie inni kapłani, tacy jak wikariusze czy rezydenci. Zapytano zatem młodych ankietowanych, jakim zaufaniem darzą

pozostałych księży posługujących w ich lokalnej wspólnotie kościelnej. Dane te przedstawia tabela 118.

Tabela 118. Zaufanie do innych księży pracujących w parafii

Zaufanie do innych księży w parafii np. wikarego	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Całkowite zaufanie	66 (16,4%)	33 (14,3%)	33 (19,1%)	3,173	3	0,366	0,089
Ograniczone zaufanie	159 (39,5%)	87 (37,8%)	72 (41,6%)				
Brak zaufania	60 (14,9%)	37 (16,1%)	23 (13,3%)				
Trudno powiedzieć	117 (29,0%)	72 (31,3%)	45 (26,0%)				

Źródło: badanie własne.

Wśród danych przedstawionych w tabeli 118 przeważa postawa ograniczonego zaufania (niespełna 40%). Nie potrafiło wyrazić swojego zdania 29% badanych. Ponad 16% badanych wyraziło całkowite zaufanie do innych księży, a niespełna 15% ankietowanych wskazywało na brak zaufania. Młodzi badani rzadziej wyrażali brak zaufania lub całkowite zaufanie niż w przypadku oceny osoby proboszcza parafii (por. tab. 117). Ograniczone zaufanie do innych księży potwierdziła prawie taka sama ilość adolescentów, natomiast swojego zdania nie wyraziło ponad 12% więcej badanych niż w przypadku zaufania do proboszcza. Zmienna płci nie różnicowała znacząco odpowiedzi. Większe zróżnicowanie natomiast przyniosło środowisko zamieszkania ankietowanych (tab. A 74). Mieszkańcy dużego miasta najczęściej ze wszystkich wskazywali na całkowite zaufanie do innych księży pracujących w ich parafiach (ponad 24%). Wynikać to może z faktu, iż wielkomiejskie parafie są najczęściej placówkami, w których pracuje więcej niż jeden kapłan. Ankietowani mieszkający w mieście średnim najrzadziej ze wszystkich wskazywali na całkowite zaufanie (blisko 10%). Jest to interesujące, ponieważ w tych miejscowościach także znajdują się parafie, gdzie pracują oprócz samego proboszcza także inni księża. Okazuje się, że sama obecność tych duchownych nie jest wystarczająca do wzrostu zaufania. Mieszkańcy wsi oraz małych miast wskazywali na całkowite zaufanie w podobnej liczbie (16%). Ograniczone zaufanie wykazywali najczęściej mieszkańcy małego miasta (52%) oraz średniego (47%). Rzadziej taką postawę reprezentowali mieszkańcy wsi (ponad 33%) oraz dużego miasta (41%). Za brakiem zaufania do innych księży najczęściej opowiadali się mieszkający na wsi (18%). Ankietowani z miasta średniego oraz dużego w braku zaufania do innych księży osiągnęli podobne wskaźniki (14%). Najrzadziej tą odpowiedź wskazywali mieszkający w średnim mieście (niespełna 7%). Młodzi badani ze średniego miasta wykazywali najbardziej zachowawcze podejście do oceny innych duchownych, ponieważ ponad 36% nie miało w tej kwestii zdania, a ograniczone zaufanie

wyznało ponad 47%, natomiast zaledwie niespełna 10% wyznało całkowite zaufanie. Różnice wynikające ze względu na miejsce zamieszkania ankietowanych okazały się istotne statystycznie ($p=0,010$).

Młodzi ludzie funkcjonujący w społeczeństwie mogą napotykać duchownych w innych miejscach, takich jak szkoły czy wspólnoty katolickie. Duchowni bywają obecni także w telewizji, internecie, a szczególnie w mediach społecznościowych. Zapytano zatem badanych maturzystów z archidiecezji wrocławskiej o to, jakim zaufaniem darzą innych znanych im duchownych, którzy nie są związani z lokalnym duszpasterstwem. Opinie ankietowanych przedstawia tabela 119.

Tabela 119. Zaufanie do innych znanych osób duchownych

Zaufanie do innych znanych osób duchownych	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Całkowite zaufanie	40 (30,1%)	20 (28,6%)	20 (31,7%)	0,170	3	0,982	0,036
Ograniczone zaufanie	17 (12,8%)	9 (12,9%)	8 (12,7%)				
Brak zaufania	18 (13,5%)	10 (14,3%)	8 (12,7%)				
Trudno powiedzieć	53 (39,8%)	28 (40,0%)	25 (39,7%)				

Źródło: badanie własne.

W ocenach młodych ankietowanych zaufania do innych osób duchownych, które ilustruje tabela 119, widać iż najczęściej wskazywali oni odpowiedź „trudno powiedzieć” (prawie 40%). Kolejno ponad 30% potwierdziło całkowite zaufanie do innych znanych duchownych, prawie 13% ograniczone zaufanie a ponad 13% jego brak. Płeć nie różnicowała znacząco odpowiedzi badanych. Młodzi badani darzyli innych duchownych największym zaufaniem zaraz po papieżu (por. tab. 113). Natomiast ograniczone zaufanie badani maturzyści wskazywali najrzadziej w porównaniu z innymi duchownymi. Tak wysokie wskazanie pozytywnych odpowiedzi wobec papieża oraz innych kapłanów może być wyrazem uznania młodych ludzi dla tych duchownych. Wspomniane postaci mogą być dla ankietowanych osobami mocno odległymi, o których opinie zostały zbudowane jedynie na podstawie pozytywnych przekazów medialnych. Co ciekawe, biskupi i KEP pomimo równie rzadkiego bezpośredniego kontaktu z badanymi maturzystami są przez nich oceniani najgorzej w zakresie poziomu zaufania. Wpływ na to może mieć narracja mediów głównego nurtu przedstawiająca polskich hierarchów często w negatywnym świetle.

W kolejnym pytaniu przeprowadzanej ankiety maturzyści zostali zapytani o ocenę ich znajomości członków hierarchii kościelnej. Pierwszym z duchownych, o którego imię zapytano, był papież. Wyniki udzielonych odpowiedzi ankietowanych pokazuje tabela 120.

Tabela 120. Znajomość imienia papieża

Znajomość imienia papieża	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Znam	358 (87,7%)	216 (92,3%)	142 (81,6%)	9,823	1	0,002	0,155
Nie znam	49 (12,0%)	18 (7,7%)	31 (17,8%)				

Źródło: badanie własne.

Młodzi ankietowani w zdecydowanej większości znali imię papieża (ponad 88%). Nie znało tego imienia zaledwie 12% badanych. Płeć adolescentów różnicowała ich odpowiedzi w sposób istotny statystycznie ($p=0,002$). Niespełna 82% mężczyzn deklarowało swoją wiedzę o imieniu Ojca świętego, natomiast blisko 18% tej wiedzy nie posiadało. Kobiety częściej niż mężczyźni wskazywały na znajomość papieskiego imienia (ponad 92%). Do nieznajomości przyznało się niespełna 8% ankietowanych kobiet. Kolejną zmienną, która przyniosła różnicowanie odpowiedzi był typ szkoły, do której uczęszczali ankietowani ($p=0,019$). Dane te przedstawia tabela A 75. 93% badanych uczęszczających do liceum potwierdziło swoją znajomość imienia Ojca świętego. Nieznajomość wskazało 7%. Uczniowie technikum rzadziej niż licealiści przyznawali się do swojej wiedzy w tym temacie. Niespełna 85% badanych potwierdziło znajomość papieskiego imienia, a 15% wskazało na jej brak.

Kolejnym hierarchą, o którego znajomość zostali zapytani ankietowani, był prymas Polski. Informacje na ten temat zebranych opinii badanych maturzystów z archidiecezji wrocławskiej przedstawia tabela 121.

Tabela 121. Znajomość nazwiska prymasa Polski

Znajomość nazwiska prymasa Polski	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Znam	72 (17,6%)	41 (17,5%)	31 (17,8%)	0,006	1	0,938	0,004
Nie znam	336 (82,4%)	193 (82,5%)	142 (82,2%)				

Źródło: badanie własne.

Jak widać w tabeli 121, ponad 82% ankietowanych nie znało nazwiska prymasa. Zaledwie 18% potwierdziło taką wiedzę. Płeć ankietowanych w przypadku tego pytania nie była powodem różnicowania odpowiedzi. W porównaniu z poprzednim pytaniem dotyczącym

znajomości imienia papieża odpowiedzi uległy całkowitemu odwróceniu. Prymas Polski jawi się dla ankietowanych jako postać właściwie nieznana (por. tab. 120).

Ważną postacią w kościelnych strukturach każdego kraju jest przewodniczący konferencji episkopatu. Zapytano zatem badanych adolescentów, czy znane jest im nazwisko przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski. Wyniki udzielonych odpowiedzi ilustruje tabela 122.

Tabela 122. Znajomość nazwiska przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski

Znajomość nazwiska przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Znam	28 (6,9%)	13 (5,6%)	15 (8,6%)	1,517	1	0,218	0,061
Nie znam	377 (92,4%)	220 (94,0%)	157 (90,2%)				

Źródło: badanie własne.

Dane ukazane w tabeli 122 wskazują na niszową znajomość przewodniczącego KEP. Ponad 92% ankietowanych wskazało, że nie jest w stanie przytoczyć nazwisko tego hierarchy. Jedynie 7% posiada taką wiedzę. Jest to wynik niższy nawet od znajomości nazwiska prymasa Polski (por. tab. 121).

Młodzi ankietowani zostali zapytani również o znajomość swojego lokalnego biskupa diecezjalnego. Dane zebrane na ten temat przedstawia tabela 123.

Tabela 123. Znajomość nazwiska biskupa diecezjalnego

Znajomość nazwiska biskupa diecezjalnego	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Znam	201 (49,3%)	122 (52,1%)	79 (45,4%)	1,929	1	0,165	0,069
Nie znam	206 (50,5%)	111 (47,4%)	95 (54,6%)				

Źródło: badanie własne.

Znajomość nazwiska biskupa diecezjalnego, którą ilustruje tabela 123, wobec wymienionych poprzednio hierarchów jest znacznie lepsza w świadomości badanych. Proporcje między odpowiedziami pozytywnymi a negatywnymi były znacznie bardziej wyrównane. Brak znajomości nazwiska swego biskupa diecezjalnego potwierdziło ponad 50% ankietowanych. Do wiedzy tej przyznało się nieco ponad 49% badanych maturzystów. Płeć nie była powodem znacznego zróżnicowania odpowiedzi.

Najbardziej lokalnym przedstawicielem hierarchii kościelnej jest proboszcz, dlatego też o znajomość jego nazwiska zapytano ankietowanych maturzystów. Wyniki uzyskanych opinii w badanej kwestii zostały zestawione w tabeli 124.

Tabela 124. Znajomość nazwiska proboszcza

Znajomość nazwiska proboszcza parafii	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Znam	318 (77,8%)	187 (79,9%)	131 (74,9%)	0,784	1	0,376	0,044
Nie znam	86 (21,0%)	46 (19,7%)	40 (22,9%)				

Źródło: badanie własne.

Dane ukazane w tabeli 124 jawią się jako bardziej pozytywne niż w przypadku wyżej wymienionych hierarchów. Do znajomości nazwiska swojego proboszcza przyznało się niespełna 78% ankietowanych. 21% badanych nie posiadało takiej wiedzy. Zmienna płci nie różnicowała w sposób istotny odpowiedzi adolescentów. Postać proboszcza jest badanym maturzystom zdecydowanie bliższa niż reprezentanci lokalnego czy krajowego episkopatu. Najbardziej znanym hierarchom kościelnym dla młodych ankietowanych jest jednak widzialna głowa Kościoła – papież Franciszek (por. tab. nr 120).

Władza papieża jako wikariusza Chrystusa ma swoje korzenie w prymacie, jaki św. Piotr otrzymał od Chrystusa⁴²³. Warto jednak było sprawdzić, czy dla młodych ankietowanych władza głowy Kościoła jest kojarzona z Chrystusowym nakazem. Opinie badanych adolescentów ukazuje tabela 125.

Tabela 125. Przekonanie, że papież jest zastępcą Chrystusa

Przekonanie, że papież jest zastępcą Chrystusa	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie tak	48 (11,7%)	27 (11,6%)	21 (11,9%)	5,912	4	0,206	0,120
Raczej tak	137 (33,5%)	76 (32,6%)	61 (34,7%)				
Raczej nie	73 (17,8%)	42 (18,0%)	31 (17,6%)				
Zdecydowanie nie	69 (16,9%)	33 (14,2%)	36 (20,5%)				
Trudno powiedzieć	82 (20,0%)	55 (23,6%)	27 (15,3%)				

Źródło: badanie własne.

Jak pokazują wyniki zestawione w tabeli 125, prawie 12% ankietowanych maturzystów w sposób zdecydowany a ponad 33% z mniejszym przekonaniem podzieliło pogląd, iż w papieżu postrzegać należy zastępcę Chrystusa, co w sumie daje ponad 45% opinii

⁴²³ Mt 16,13-20.

pozytywnych z punktu widzenia nauczania Kościoła. Takiej władzy w papieżu raczej nie dostrzegało blisko 18% ankietowanych, a niespełna 17% całkowicie jej zaprzeczało. Problemy z jasnym określeniem swojego zdania miało 20% badanych. W wypadku tego pytania zmienna płci nie stanowiła o znacznym zróżnicowaniu odpowiedzi.

Kościół od swojego początku naucza, że „jak z ustanowienia Pańskiego święty Piotr i reszta apostołów stanowią jedno kolegium apostoelskie, w podobny sposób biskup rzymski, następca Piotra, i biskupi, następcy apostołów, pozostają we wzajemnej łączności”⁴²⁴. Fakt iż biskupi są następcami apostołów jest ważnym elementem wiary katolików. Zapytano zatem ankietowanych maturzystów, jakie jest ich zdanie na ten temat. Ich opinie ukazuje tabela 126.

Tabela 126. Przekonanie, że biskupi są następcami apostołów

Przekonanie, że biskupi są następcami apostołów	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Tak	92 (22,4%)	53 (22,6%)	39 (22,2%)	4,116	2	0,128	0,101
Nie	128 (31,2%)	64 (27,4%)	64 (36,4%)				
Trudno powiedzieć	187 (45,6%)	115 (49,1%)	72 (40,9%)				

Źródło: badanie własne.

Jak informuje tabela 126, młodzi ankietowani najczęściej nie umieli jednoznacznie wskazać swojego zdania na temat sukcesji apostoelskiej biskupów (ponad 45%). Do sukcesji apostoelskiej nie było przekonanych ponad 31% badanych, a tylko nieco ponad 22% zadeklarowało swoje poparcie dla takiej tezy. Płeć nie różnicowała opinii ankietowanych. Zróżnicowanie natomiast przyniósł typ szkoły, do którego uczęszczali badani adolescenci ($p=0,009$). Dane te przedstawia tabela A 76. Różnicę widać szczególnie w odpowiedzi pozytywnej na zadane pytanie (uczniowie techników – tylko 17,5%, licealiści – aż 30,5%). W odpowiedzi „nie” oraz „trudno powiedzieć” odnotowano kilkuprocentowe różnice.

W konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium* czytamy, iż „biskupi z ustanowienia Bożego stali się następcami apostołów jako pasterze Kościoła; kto więc ich słucha, słucha Chrystusa, a kto nimi gardzi, gardzi Chrystusem i Tym, który posłał Chrystusa”⁴²⁵. Wobec tego jawi się pytanie, czy młodzi ankietowani przyjmują, że Kościół mógłby spełniać swoje cele, w szczególności prowadzenie ludzi do zbawienia bez posługi biskupów? Odpowiedzi na to pytanie ilustruje tabela 127.

⁴²⁴ KK 20.

⁴²⁵ Tamże.

Tabela 127. Opinia, czy Kościół mógłby spełniać swe cele bez biskupów

Opinia, czy Kościół mógłby spełniać swe cele bez biskupów	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie tak	47 (11,5%)	20 (8,5%)	27 (15,3%)	6,663	4	0,155	0,127
Raczej tak	148 (36,1%)	89 (38,0%)	59 (33,5%)				
Raczej nie	81 (19,8%)	45 (19,2%)	36 (20,5%)				
Zdecydowanie nie	23 (5,6%)	11 (4,7%)	12 (6,8%)				
Trudno powiedzieć	111 (27,1%)	69 (29,5%)	42 (23,9%)				

Źródło: badanie własne.

Według informacji zawartych w tabeli 127 większość badanych uznała, że Kościół poradziłby sobie bez biskupów w realizacji swoich celów. Powyższą opinię wyraziło 11,5% ankietowanych maturzystów w sposób zdecydowany a nieco ponad 36% z mniejszym przekonaniem, co daje w sumie ponad 47% odpowiedzi. Realizacja celów Kościoła bez hierarchów byłaby niemożliwa zdaniem 25% ankietowych, przy czym ponad 5% potwierdziło to w sposób zdecydowany a prawie 20% w sposób mniej zdecydowany. Ponad 27% badanych maturzystów nie potrafiło wyrazić swojej opinii w badanej kwestii. Nie odnotowano znaczących różnic międzygrupowych przy uwzględnieniu zmiennej płci badanych adolescentów.

Kościół z natury wspólnotowy jest miejscem szczególnej współpracy wszystkich jego członków. Hierarchia pełni funkcję służebną i powołana jest do owocnego współdziałania ze wszystkimi wierzącymi. „Zwłaszcza dzisiaj podstawowe zadanie nowej ewangelizacji, spoczywające na całym Ludzie Bożym, wymaga nie tylko «szczególnego zaangażowania» kapłanów, ale również odzyskania pełnej świadomości świeckiego charakteru misji laikatu»⁴²⁶. Młodzi z archidiecezji wrocławskiej zostali zapytani o to, czy w ich opinii księża chętnie kontaktują się z osobami świeckimi? Zebrane opinie na ten temat przedstawia tabela 128.

Tabela 128. Opinia, czy księża chętnie kontaktują się ze świeckimi

Opinia, czy księża chętnie kontaktują się ze świeckimi	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Tak	169 (41,3%)	100 (42,9%)	69 (39,2%)	0,639	2	0,726	0,040
Nie	24 (5,9%)	13 (5,6%)	11 (6,3%)				
Trudno powiedzieć	215 (52,6%)	119 (51,1%)	96 (54,5%)				

Źródło: badanie własne.

⁴²⁶ Stolica Apostolska, *Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów*, L'Osservatore Romano 12/98, w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/swieccy_kapl_01.html, [Dostęp: 23.02.2022].

Dane ukazane w tabeli 128 wskazują, że ponad połowa młodych ankietowanych nie zdołała wyrobić swojego zdania w tej kwestii (ponad 52%). Ponad 41% badanych maturzystów potwierdziło chętnie kontaktowanie się duchownych z laikatem. Takiego zjawiska nie zaobserwowało natomiast niespełna 6% ankietowanych. Zmienna płci nie była powodem zróżnicowania odpowiedzi. Zauważalne różnice odpowiedzi przyniosła natomiast zmienna środowiskowa ($p < 0,001$). Informacje te ukazuje tabela A 77. Mieszkańcy dużego miasta spoglądali na kontakt księży ze świeckimi z największym entuzjazmem. Prawie 63% potwierdziło taką praktykę. Mieszkańcy pozostałych miejscowości wyrażali taką opinię o wiele rzadziej. Najgorzej z kontaktem pomiędzy księżmi a świeckimi było na wsi, gdzie niewiele ponad 34% ankietowanych widziało taką współpracę, a ponad 60% nie miało w tej kwestii wyrobionego zdania. Dane te wskazują, że pomimo kameralnego charakteru parafii wiejskich współpraca pomiędzy duchownymi a świeckimi jest znikoma, a przynajmniej tak jest postrzegana przez badanych maturzystów. Co ciekawe, parafie wielkomiejskie, składające się najczęściej z dużych ilości wiernych, są postrzegane przez młodych ludzi jako przestrzeń współpracy świeckich z duchownymi. Może to świadczyć o większej świadomości zadań świeckich w Kościele, zarówno przez nich samych, jak i przez kapłanów posługujących w dużych miastach.

Harmonijna współpraca duchownych ze świeckimi leży u podstaw właściwego funkcjonowania Kościoła jako wspólnoty. „Duch Święty nieprzerwanie odnawiał młodość Kościoła, budząc w wielu świeckich nowe energie świętości i uczestnictwa. Świadczą o tym między innymi: nowy styl współpracy między kapłanami, zakonnikami i świeckimi, czynny udział świeckich w liturgii, w głoszeniu słowa Bożego i w katechezie, powierzanie świeckim wielorakich posług oraz zadań, bujny rozkwit grup, zrzeszeń, ruchów duchowości i zaangażowania świeckich, szerszy i bardziej znaczący udział kobiet w życiu Kościoła i w rozwoju społeczeństwa”⁴²⁷. Współpraca duchownych i świeckich obowiązuje we wszystkich strukturach organizacyjnych Kościoła. Dla badanych maturzystów najbliższą przestrzenią realizowania się wspólnoty wierzących z duszpasterzami jest parafia. Zostali zatem zapytani o to, jak w ich opinii wygląda współpraca księży i świeckich w parafiach, do których należą. Odpowiedzi ankietowanych przedstawia tabela 129.

⁴²⁷ ChL 2.

Tabela 129. Stan współpracy księży i świeckich w parafii

Stan współpracy księży i świeckich w parafii	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Jest współpraca	172 (42,1%)	100 (42,9%)	72 (40,9%)	0,063	2	0,969	0,012
Nie ma współpracy	37 (9,0%)	21 (9,0%)	16 (9,1%)				
Trudno powiedzieć	195 (47,7%)	111 (47,6%)	84 (47,7%)				

Źródło: badanie własne.

Dla młodych ankietowanych wyrażenie swojej opinii na temat współpracy świeckich i duchownych w ich parafii powoduje pewne problemy. Najwięcej badanych wskazało wygodną odpowiedź „trudno powiedzieć” (prawie 48%). Optymistycznym może być natomiast fakt, iż ponad 42% badanych maturzystów potwierdziło istnienie takiej współpracy. Tylko 9% ankietowanych wskazało otwarcie na brak współpracy księży ze świeckim w swojej parafii. Zmienna płci nie była powodem zróżnicowania odpowiedzi ankietowanych. Znaczne różnice w odpowiedziach odnotowano w związku ze zmienną miejsca kształcenia badanych maturzystów ($p=0,003$). Dane te przedstawia tabela A 78. Licealiści zdecydowanie częściej niż uczniowie techników mieli wyrobione zdanie na temat wspomnianej współpracy. Ponad połowa z nich zauważyła kooperację świeckich z duchownymi, natomiast uczniowie z technikum potwierdzili taką opinię jedynie w 36%. Pomimo tego, że uczniowie liceów o kilka punktów procentowych częściej niż ich rówieśnicy ze szkół technicznych wskazywali na brak współpracy świeckich z duchownymi (liceum – 11%, technikum – 8,2%), to jednak w ich opinii ta współpraca jest częściej zauważana. Wskazywać może na to również ilość niezdecydowanych. Wśród licealistów było ich tylko nieco ponad 37%, natomiast wśród uczniów szkół technicznych blisko 54%.

Indywidualne podejście do każdego człowieka jest niezwykle ważnym elementem posługi duszpasterskiej w lokalnych wspólnotach wierzących. Zapytano zatem młodych ankietowanych, czy będąc w trudnej sytuacji, mając rozmaite problemy i kłopoty, zdarzyło im się poprosić kapłana z parafii o pomoc i radę. Wyrażone opinie badanych ukazuje tabela 130.

Tabela 130. Korzystanie z pomocy i rad księży z parafii

Korzystanie z pomocy i rad księży z parafii	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Tak, wiele razy	20 (4,9%)	9 (3,9%)	11 (6,3%)	2,762	4	0,598	0,082
Tak, kilka razy	34 (8,3%)	21 (9,0%)	13 (7,4%)				
Tak, jeden raz	25 (6,1%)	12 (5,2%)	13 (7,4%)				
Nie, nigdy	273 (66,7%)	160 (68,7%)	113 (64,2%)				
Nie, nie mam zaufania do księży	57 (13,9%)	31 (13,3%)	26 (14,8%)				

Źródło: badanie własne.

Według danych z tabeli 130 młodzi ludzie najczęściej nigdy nie korzystali z pomocy duchownych w swoich parafiach (prawie 67%). Kolejno wskazywana odpowiedź była również negatywna, niespełna 14% badanych nie tylko wskazało na to, że nigdy nie korzystało z pomocy kapłana, ale także stwierdziło, że nie ma do zaufania do księży. Jedynie ponad 8% wskazało, że kilkukrotnie korzystało z takiej pomocy. Niewiele ponad 6% wyznało, że sięgnęło po taką pomoc jeden raz, a prawie 5% korzystało z niej wiele razy. Zmienna płci nie różnicowała znacząco odpowiedzi. Młodzi ankietowani dosyć jasno wykazali, że kapłani nie są dla nich osobami wysokiego zaufania. Ponad 80% badanych wybrało odpowiedzi negatywne, a zaledwie niespełna 20% wskazało na odpowiedzi pozytywne. Co ciekawe, młodzi ankietowani mają lepsze zdanie o świeckich ewangelizatorach (por. tab. 58). Na szacunek do nich wskazało prawie 50% adolescentów. Młodzi określali ich także jako świetnych ludzi, którzy spotkali w swoim życiu Boga (16%) oraz że są ciekawszy i bardziej przekonujący niż księża (blisko 11%). Te porównania pokazują, że młodzi ludzie są sceptycznie nastawieni do osób duchownych. Jest to tendencja niepokojąca, która wymaga dalszych analiz w celu zdiagnozowania dokładnego powodu braku zaufania do kapłanów. Wnioski te mogą pomóc w wypracowaniu metod starających się poprawić wizerunek księży katolickich w Polsce.

Wśród ważnych wydarzeń duszpasterskich, które ułatwiają świeckim osobisty kontakt z duchownymi jest wizyta duszpasterska zwana „kolędą”. Kapłani w okresie Bożego Narodzenia odwiedzają mieszkania wiernych, wspólnie modlą się z rodziną i błogosławiąc mieszkanie. Jest to także czas na budowanie relacji a przez to poprawianie atmosfery wspólnotowości w parafii. Toteż warto było zapytać ankietowanych maturzystów z archidiecezji wrocławskiej, jak oni postrzegają tę tradycyjną formę posługi duszpasterskiej. Wyniki udzielonych odpowiedzi przez badanych przedstawia tabela 131.

Tabela 131. Opinia o wizycie duszpasterskiej

Opinia o wizycie duszpasterskiej	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
To potrzebne spotkanie z księdzem, który jest pasterzem wspólnoty parafialnej	142 (34,6%)	76 (32,5%)	66 (37,5%)	5,858	4	0,210	0,120
Przyjmujemy kolędę, bo tak wypada	134 (32,7%)	80 (34,2%)	54 (30,7%)				
Nie rozumiem potrzeby takiego spotkania	78 (19,0%)	50 (21,4%)	28 (15,9%)				
Nie przyjmujemy wizyty duszpasterskiej	19 (4,6%)	12 (5,1%)	7 (4,0%)				
Nie mam zdania	37 (9,0%)	16 (6,8%)	21 (11,9%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela 131 informuje, iż młodzi ankietowani najczęściej oceniali kolędę jako potrzebne spotkanie z pasterzem wspólnoty parafialnej (prawie 35%). Niewiele mniej ankietowanych wskazało, że przyjmują wizytę duszpasterską, ale traktują ją jedynie jako wymóg tradycji (prawie 33%). Nie rozumiało potrzeby takiego spotkania 19% ankietowanych, natomiast 9% nie miało zdania w badanej kwestii. Niespełna 5% negowało sens wpuszczania kapłana do swojego domu. Nie odnotowano znacznych różnic międzypłciowych. Zróznicowanie natomiast przyniosła zmienna typu szkół, do których uczęszczali ankietowani maturzyści ($p=0,030$). Informacje te przedstawia tabela A 78. Częściej dla licealistów kolęda była potrzebnym spotkaniem (ponad 38%) niż dla ankietowanych uczniów techników (32%). Maturzyści ze szkół technicznych częściej postrzegali kolędę jako obowiązek, który trzeba spełniać, ponieważ tak wypada (34%) niż licealiści (30%). Niezrozumienie wizyty duszpasterskiej wskazywali częściej uczniowie szkół ogólnokształcących niż techników (liceum – 24%, technikum – 16,3%). Nie przełożyło się to jednak na praktykę przyjmowania kolędy, ponieważ uczniowie techników dwukrotnie częściej niż licealiści wskazywali na odmowę przyjęcia kapłana po kolędzie. Podobnie było w przypadku braku zdania. Taką odpowiedź wybrało 5% licealistów, wobec ponad 11% badanej młodzieży z techników. Bez wątplenia pozytywniej wizytę duszpasterską postrzegają licealiści niż uczniowie szkół technicznych.

Kolejną formą bezpośredniego kontaktu duszpasterza z wiernymi, szczególnie najmłodszymi, jest katecheza szkolna. Badanie ankietowe maturzystów z archidiecezji wrocławskiej, które jest podstawą niniejszej rozprawy, zostało przeprowadzone podczas lekcji religii, co potwierdza uczęszczanie badanych na katechezę. Zapytano ich zatem, jakie mają zdanie o lekcjach religii w szkole. Wypowiedzi adolescentów ukazuje tabela 132.

Tabela 132. Opinia o lekcjach religii

Opinia o lekcjach religii	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Są ciekawe, chodzę na nie z ochotą	241 (58,8%)	134 (57,3%)	107 (60,8%)	4,862	4	0,302	0,109
Są nudne, nic ważnego się na nich nie dzieje	33 (8,0%)	17 (7,3%)	16 (9,1%)				
Są jak każde inne lekcje, niczym szczególnym się nie wyróżniają	72 (17,6%)	46 (19,7%)	26 (14,8%)				
Mam inną opinię	21 (5,1%)	9 (3,8%)	12 (6,8%)				
Nie mam zdania	43 (10,5%)	28 (12,0%)	15 (8,5%)				

Źródło: badanie własne.

Ankietowani uczniowie, których odpowiedzi ukazano w tabeli 132, w większości wypowiadają się życzliwie o lekcjach religii twierdząc, że są ciekawe i chodzą na nie z ochotą (prawie 59%). Blisko 18% badanych wskazywało, że są one jak każde inne lekcje, niczym się nie wyróżniają. Ponad 10% nie miało zdania, a 8% określiło je jako nudne. Ponad 5% miało inną opinię. Płeć nie miała znaczenia dla postrzegania lekcji religii w szkole. Większe zróżnicowanie przyniósł natomiast rodzaj szkół, do jakich uczęszczali ankietowani ($p < 0,001$). Dane te przedstawia tabela A 80. Poglądy ankietowanych na temat lekcji religii są zasadniczo życzliwe, ale uczniowie techników jawią się jako osoby wyrażające lepsze opinie w tym zakresie niż licealiści. Potwierdzeniem tego może być fakt, iż blisko 64% ankietowanych z technikum wyraziło się, że lekcje te są ciekawe oraz chodzą na nie z ochotą. Natomiast tylko połowa licealistów uważała podobnie. Pozostałe odpowiedzi będące bardziej krytyczne częściej były wybierane przez licealistów. Katechezę jako nudną określiło ponad 12% uczniów z liceum, natomiast podobne zdanie miało niewiele ponad 5% adolescentów z technikum. Blisko 23% licealistów wskazało, iż lekcje religii są jak każde inne zajęcia szkolne i niczym się nie wyróżniają. Odpowiedź tą wskazało tylko nieco ponad 14% ankietowanych z technikum. Inną opinię miało blisko 10% licealistów, natomiast uczniowie techników wskazali tą odpowiedź o 7 punktów procentowych rzadziej. Licealiści jawili się jako osoby częściej mające inne zdanie o lekcjach religii. Brak opinii wskazało zaledwie 5,2%, a spośród uczniów techników blisko 14%. W ogólnym ujęciu badani adolescenti wykazywali życzliwe podejście do nauczania katechetycznego w szkole. Jest to informacja ważna i przynosząca pewną nadzieję na dalsze wykorzystywanie potencjału lekcji religii przy ewangelizacji oraz budowaniu tożsamości młodych katolików we wspólnocie Kościoła. Zastanawiające mogą być jednak różnice w opiniach pomiędzy uczniami liceów a techników. Należy szukać korzeni tego

zjawiska. Fakt, iż licealiści, którzy odznaczają się większym krytycyzmem w sprawach światopoglądowych niż ich koledzy z techników, gorzej oceniają katechezę szkolną, może wskazywać na jej zbyt niski poziom, nie odpowiadający oczekiwaniom ankietowanych uczęszczających do szkół ogólnokształcących.

2. Rodzina szkołą i pierwszym środowiskiem posługi miłości

Kościół w swoim nauczaniu głosi, że rodzina jest Jego pierwszą i najważniejszą drogą. Od tej drogi nie można się odłączyć, ponieważ to właśnie rodzinie każdy zawdzięcza swoje życie. Brak rodziny każdorazowo łączy się z poważnym dramatem i wyłomem w życiu osoby ludzkiej. Bóg będący w trynitarnej wspólnotcie postanowił powołać człowieka do życia we wspólnotcie, poczynając od najmniejszej komórki społecznej, jaką jest rodzina. We wspólnotcie dwóch osób połączonych przez miłość wpisana jest potrzeba rodzicielstwa. Osoby ludzkie pomimo biologicznego podobieństwa w zakresie prokreacji istot żyjących w przyrodzie są istotowo podobne do samego Boga stwarzającego człowieka na „swoją obraz i podobieństwo” (Rdz 1, 27). W przesłaniu biblijnym to rodzina stanowi pierwszy i podstawowy symbol społecznej natury człowieka. Szukając korzeni ludzkich wspólnot, należy ich szukać w rodzinie, która jest pierwszą ludzką społecznością. Dzięki urzeczywistnianemu przymierzu małżeńskiemu otwierającemu małżonków na życie i miłość objawia się komunizm małżeński dający poprzez zrodzenie potomstwa niezwykle wymiar komunii. Rodzicielstwo będące wzorem miłości pozwala odkrywać jej rozmiar i głębię. W imię tej miłości rodzina jest przestrzenią szczególnej troski o wartość i godność człowieka. Rodzina stanowi centrum i serce cywilizacji miłości. To dzięki tej podstawowej komórce społecznej w człowieku jest w stanie właściwie wyklarować się pojęcie osoby, a co za tym idzie także komunii osób jako wspólnoty⁴²⁸. Prawdziwa miłość rodzinna stanowi fundament wychowania do posługi miłości, która jest ważnym elementem budowania wspólnoty eklezjalnej.

Współczesna polska rodzina staje przed wieloma trudnymi wyzwaniami niejednokrotnie podważającymi jej naturalne fundamenty. Szczególnym powodem słabnącej kondycji duchowej obecnych rodzin są liczne przemiany społeczno-kulturowe propagujące treści mijające się z przesłaniem chrześcijańskim⁴²⁹. Postawa rodziców oraz jakość życia

⁴²⁸ Por. Jan Paweł II, *List do rodzin*, nr 1-12.

⁴²⁹ Por. D. Tułowiecki, *Kondycja społeczno-moralna współczesnej rodziny Polskiej*, „Studia Teologiczne. Białystok, Drohiczyń, Łomża” 22(2004), s. 193-220, w: <https://bazhum.muzhp.pl/media/files/>

rodzinnego posiada znaczący wpływ na postawy młodych ludzi, w tym także na ich religijność. Ważnym elementem badań ankietowych przeprowadzonych wśród maturzystów archidiecezji wrocławskiej były pytania o kondycję ich rodzin. Odpowiedzi udzielone przez ankietowanych mogą pomóc w ocenie kondycji polskich rodzin, a także ocenić wpływ rodziców na religijność ich dzieci. Uzyskane wyniki i wyprowadzone wnioski mogą być pomocą w nauczaniu katechetycznym o roli małżeństwa i rodziny jako szczególnego środowiska wzrostu wiary młodych ludzi.

Pierwsze pytanie mające na celu zbadanie kondycji rodzin dotyczyło podstawowej kwestii, którą jest wiara religijna rodziców ankietowanych maturzystów z archidiecezji wrocławskiej. Wyniki udzielonych odpowiedzi ilustruje tabela 133.

Tabela 133. Wiara rodziców

Wiara rodziców	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Wierzący i praktykujący	243 (59,4%)	126 (54,1%)	117 (66,5%)	6,680	2	0,035	0,128
Wierzący, ale nie praktykują	149 (36,4%)	97 (41,6%)	52 (29,5%)				
Niewierzący	15 (3,7%)	8 (3,4%)	7 (4,0%)				

Źródło: badanie własne.

Ankietowani, których odpowiedzi przedstawia tabela 133, wskazywali najczęściej, że ich rodzice są wierzący i praktykujący (ponad 59%). Niewiele ponad 36% adolescentów uważało, że ich rodzice są wierzący, ale nie praktykujący. Niespełna 4% ankietowanych posiadało niewierzących rodziców. Odnotowano pewne różnice międzypłciowe ($p=0,035$). Zdecydowana większość kobiet jak i mężczyzn postrzegała swoich rodziców jako osoby wierzące i praktykujące. Mężczyźni wyrażali jednak częściej taką opinię (ponad 66%) niż kobiety (około 54%). Kobiety znacznie częściej niż mężczyźni określali postawę swoich rodziców negatywnie, określając ich jako wierzących, ale nie praktykujących (kobiety – 42%, mężczyźni – 29%). Ankietowani płci męskiej częściej wskazywali na rodziców jako niewierzących (4%), kobiety udzielały tej odpowiedzi rzadziej (3,4%). W przypadku tego pytania należy stwierdzić, że ankietowane kobiety wykazały bardziej dokładną ocenę wiary rodziców, a co za tym idzie ich opinie stały się bardziej krytyczne niż odpowiedzi mężczyzn, którzy postrzegali wiarę swoich rodziców bardziej wyrozumiale lub liberalnie.

Młodzi ludzie będący dobrymi obserwatorami potrafią niejednokrotnie wskazać na szczerść postaw reprezentowanych przez dorosłych. Oprócz pytania o wiarę rodziców, ankietowani maturzyści z archidiecezji wrocławskiej zostali także zapytani o religijność ich rodziców. Uzyskane dane ukazuje tabela 134.

Tabela 134. Religijność rodziców

Religijność rodziców	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Uważam, że rodzice starają się żyć zgodnie z zasadami wiary	160 (39,2%)	72 (30,9%)	88 (50,3%)	18,433	5	0,002	0,213
Uważam, że rodzice świadomie nie respektują zasad wiary, chociaż uznają się za wierzących	62 (15,2%)	45 (19,3%)	17 (9,7%)				
Uważam, że chociaż rodzice uznają się za wierzących i praktykujących, to na co dzień tego nie widać	81 (19,9%)	50 (21,5%)	31 (17,7%)				
Uważam, że rodzice są dla mnie wzorem zgodności życia z zasadami wyznawanej wiary	32 (7,8%)	22 (9,4%)	10 (5,7%)				
Chociaż rodzice są niewierzący uważam, że są dobrymi i prawymi ludźmi	12 (2,9%)	7 (3,0%)	5 (2,9%)				
Nie mam zdania	61 (15,0%)	37 (15,9%)	24 (13,7%)				

Źródło: badanie własne.

Obserwacje młodych ankietowanych, które przedstawia tabela nr 134, wskazują, że ich rodzice są najczęściej osobami żyjącymi zgodnie z zasadami wiary (niespełna 40%). 20% badanych stwierdzało, że ich rodzice świadomie nie respektują zasad wiary, chociaż uznają się za wierzących. Około 15% uzyskały odpowiedzi wskazujące na brak zdania oraz na nierespektowanie zasad wiary przez rodziców. Niespełna 8% widziało w swoich rodzicach wzór zgodności życia z zasadami wyznawanej wiary. 3% wskazało, że rodzice są niewierzący, ale pomimo to są dobrymi i prawymi ludźmi. Płeć ankietowanych przyniosła istotne zróżnicowanie odpowiedzi ($p=0,002$). Ponownie to kobiety oceniły postawy religijne swoich rodziców bardziej krytycznie niż mężczyźni. W znacznej większości to mężczyźni oceniali religijność swoich rodziców wyżej niż przedstawicielki płci przeciwnej. Ponad połowa mężczyzn uważała swoich rodziców za osoby starające się żyć zgodnie z zasadami wiary. Kobiety udzielały tej odpowiedzi rzadziej o blisko 20 punktów procentowych. Duża różnica

wystąpiła także przy odpowiedzi wskazującej na świadome nie respektowanie zasad wiary przez rodziców pomimo uznawania się za osoby wierzące (kobiety – 19,3% a mężczyźni – 9,7%). W pozostałych kwestiach zaobserwowano także kilkuprocentowe różnice, w których zawsze kobiety wykazywały postawę bardziej krytyczną niż mężczyźni.

Współczesna rodzina staje wobec wielu wyzwań, jakimi jest wykorzenianie tradycji oraz spychanie religii na boczny tor. W związku z tym rodzina niejednokrotnie traci właściwą orientację w procesie wychowania dzieci w wierze⁴³⁰. Do poważnych problemów polskich rodzin zaliczają się także częste rozpady małżeństw. Zapytano zatem młodych respondentów, jak wygląda sytuacja ich rodzin. Dane te przedstawia tabela 135.

Tabela 135. Sytuacja rodzinna

Sytuacja rodzinna	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Pełna rodzina	318 (78,1%)	182 (78,1%)	136 (78,2%)	3,569	4	0,467	0,094
Jedno z rodziców nie żyje	18 (4,4%)	8 (3,4%)	10 (5,7%)				
Rodzice są rozwiedzeni i mieszkam z jednym z nich	40 (9,8%)	21 (9,0%)	19 (10,9%)				
Rodzice są rozwiedzeni, rodzic, z którym mieszkam, założył nową rodzinę	17 (4,2%)	12 (5,2%)	5 (2,9%)				
Inna sytuacja	13 (3,2%)	9 (3,9%)	4 (2,3%)				

Źródło: badanie własne.

Według danych ukazanych w tabeli 135 badani maturzyści w większości pochodzą z pełnych rodzin (78%). Niespełna 10% mieszkało z jednym z rodziców, ponieważ rodzice byli rozwiedzeni. Ponad 4% ankietowanych wskazało, że jedno z rodziców nie żyje. Taki sam wskaźnik uzyskało twierdzenie, że rodzice są rozwiedzeni, a rodzic z którym mieszkają założył nową rodzinę. „Inną sytuację” zadeklarowało ponad 3% adolescentów. Płeć nie przyniosła znacznego zróżnicowania odpowiedzi. Natomiast istotne statystycznie różnice międzygrupowe wykryto przy uwzględnieniu zmiennej środowiska zamieszkania ($p < 0,001$). Informacje te zawiera tabela nr A 81. Pełne rodziny są zasadniczo przywilejem mniejszych miejscowości. Im większa miejscowość tym jakość życia rodzinnego spada. Spośród mieszkańców wsi ponad 87% ankietowanych wychowywało się w pełnej rodzinie. W mieście małym liczba ta wynosiła 74%. W mieście dużym blisko 72%. Najmniejsza liczba młodych żyjących w pełnych

⁴³⁰ E. Osewska, *Wychowanie dziecka do wiary w polskiej rodzinie w kontekście współczesnej dezintegracji dzieciństwa*, „Studia nad Rodziną” 17/1/2013, s. 15, w: [https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_nad_Rodzina/Studia_nad_Rodzina-r2013-t17-n1_\(32\)/Studia_nad_Rodzina-r2013-t17-n1_\(32\)-s7-24/Studia_nad_Rodzina-r2013-t17-n1_\(32\)-s7-24.pdf](https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_nad_Rodzina/Studia_nad_Rodzina-r2013-t17-n1_(32)/Studia_nad_Rodzina-r2013-t17-n1_(32)-s7-24/Studia_nad_Rodzina-r2013-t17-n1_(32)-s7-24.pdf), [Dostęp: 1.03.2022].

rodzinach zamieszkiwała miasto średnie (61%), a więc spadek ten w związku z wielkością miejscowości został tutaj najbardziej zaburzony. Aż 11% mieszkańców w mieście średnim przyznało się, że nie posiadają jednego z rodziców na skutek śmierci. W mieście dużym deklarowało taką sytuację ponad 6% badanych, natomiast na wsi ponad 2%. Spośród mieszkańców małego miasta nikt nie określał siebie mianem „pólsieroty”. Ponownie uczniowie z miasta średniego najczęściej wskazywali na problemy rodzinne, wybierając na tle innych najczęściej odpowiedź: „rodzice są rozwiedzeni i mieszkam z jednym z nich” (18%). To samo zdanie posiadało 12% mieszkańców w mieście małym 10% w dużym. Najrzadziej taką sytuację przeżywali ankietowani pochodzący ze wsi (ponad 6%). Świadcami rozvodu rodziców oraz zamieszkania z jednym z nich wraz z nowo założoną rodziną byli najczęściej mieszkańcy małego miasta (10%). Po nich najczęściej odpowiedź tą wskazywali mieszkańcy w dużym mieście (6,4%). Mieszkańcy w średnim mieście wskazali tą odpowiedź rzadziej (5,6%), natomiast kolejny raz najrzadziej na dysfunkcje w rodzinie wskazali ankietowani mieszkający na wsi (zaledwie ponad 1%). Sytuację, którą nazwano „inną” ankietowani mieszkający w miastach wyrażali na podobnym poziomie ponad 4%, natomiast mieszkańcy wsi niespełna 2%. Należy podkreślić, że wśród wszystkich grup najczęściej wskazywana była „pełna rodzina”. Największe dysfunkcje wskazywali jednak mieszkańcy miasta średniego. Najlepszą sytuację rodzinną reprezentowali adolescenti wychowujący się na wsi, która po raz kolejny ukazana została jako miejsce dbałości o tradycje w tym także o wartości rodzinne.

W celu lepszego zbadania fundamentów życia religijnego młodych ludzi zapytano maturzystów archidiecezji wrocławskiej o to, kto z ich otoczenia wpłynął znacząco na rozwój ich wiary? Wśród osób, o które zapytano, znaleźli się członkowie najbliższej rodziny, a także osoby pokrewne ze względu na obowiązki wiary, m.in. rodzice chrzestni, katecheci czy kapłani. Pierwszą osobą, o którą zapytano w kontekście wpływu na rozwój wiary był ojciec. Wyniki udzielonych odpowiedzi na to pytanie ilustruje tabela 136.

Tabela 136. Stopień wpływu ojca na wiarę

Stopień wpływu ojca na wiarę	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Najbardziej	91 (22,2%)	44 (18,8%)	47 (26,7%)	6,393	4	0,172	0,125
Znacznie	90 (22,0%)	55 (23,5%)	35 (19,9%)				
Okazjonalnie	100 (24,4%)	54 (23,1%)	46 (26,1%)				
Nigdy	82 (20,0%)	54 (23,1%)	28 (15,9%)				
Nie mam zdania	47 (11,5%)	27 (11,5%)	20 (11,4%)				

Źródło: badanie własne.

Odpowiedzi dotyczące wpływu ojca na rozwój religijności ukazane w tabeli 136 nie wskazują jednej istotnie dominującej opinii. Niepokojący może być fakt, iż wśród opinii górują odpowiedzi negatywne bądź neutralne. Ponad 24% ankietowanych wskazało, że ojciec miał okazjonalny wpływ na wiarę. Po 22% wskazało odpowiedzi, że ojciec miał największy lub znaczny wpływ na ich wiarę. Brak wpływu ojca na rozwój wiary wskazało 20% badanych. Ponad 11% nie miało zdania. Płeć w przypadku tego pytania nie różnicowała odpowiedzi.

Zbadano także stopień wpływu matki na wiarę młodych ankietowanych z archidiecezji wrocławskiej. Wyniki odpowiedzi respondentów ukazuje tabela 137.

Tabela 137. Stopień wpływu matki na wiarę

Stopień wpływu matki na wiarę	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Najbardziej	136 (33,2%)	76 (32,5%)	60 (34,1%)	5,858	4	0,210	0,120
Znacznie	121 (29,5%)	78 (33,3%)	43 (24,4%)				
Okazjonalnie	82 (20,0%)	42 (17,9%)	40 (22,7%)				
Nigdy	31 (7,6%)	14 (6,0%)	17 (9,7%)				
Nie mam zdania	40 (9,8%)	24 (10,3%)	16 (9,1%)				

Źródło: badanie własne.

Wkład matki w wychowanie religijne w opinii maturzystów jest większy niż w przypadku wpływu ojca. Ponad 33% ankietowanych wskazało odpowiedź „najbardziej”. Niespełna 30% określiło ten wpływ jako znaczny. Dla 20% była to sytuacja okazyjna. Niespełna 10% nie miało zdania, a blisko 8% wskazało, że matka całkowicie nie miała wpływu na rozwój wiary. W przypadku tego pytania płeć nie różnicowała odpowiedzi.

Ważną osobą w życiu dziecka jest zazwyczaj babcia. Ankietowanych maturzystów z archidiecezji wrocławskiej zapytano zatem, jaki wpływ na ich wiarę miały ich babcie. Wyniki uzyskanych odpowiedzi przedstawia tabela 138.

Tabela 138. Stopień wpływu babci na wiarę

Stopień wpływu babci na wiarę	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Najbardziej	129 (31,7%)	68 (29,4%)	61 (34,7%)	2,426	4	0,658	0,077
Znacznie	118 (29,0%)	70 (30,3%)	48 (27,3%)				
Okazjonalnie	76 (18,7%)	47 (20,3%)	29 (16,5%)				
Nigdy	37 (9,1%)	19 (8,2%)	18 (10,2%)				
Nie mam zdania	47 (11,5%)	27 (11,7%)	20 (11,4%)				

Źródło: badanie własne.

Dane przedstawione w tabeli 138 ilustrujące opinię młodych ludzi na temat wpływu babci na ich rozwój wiary są porównywalne do wpływu, jaki posiada matka (por. tab. 136). Blisko 32% ankietowanych wskazało, że babcia wpłynęła najbardziej na ich wiarę. Dla 29% ten wpływ był znaczny. Okazjonalny dla niespełna 19%. Nie miało zdania ponad 11% badanych, natomiast 9% nigdy nie zauważyło takiego wpływu. Płeć ankietowanych nie stanowiła powodu zróżnicowania odpowiedzi.

Wśród najbliższych posiadających wpływ na wychowanie dziecka należy wspomnieć także o dziadku. Jego wpływ na wzrost wiary u młodych ankietowanych opisuje tabela 139.

Tabela 139. Stopień wpływu dziadka na wiarę

Stopień wpływu dziadka na wiarę	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Najbardziej	58 (14,2%)	26 (11,2%)	32 (18,3%)	5,691	4	0,223	0,118
Znacznie	84 (20,6%)	53 (22,7%)	31 (17,7%)				
Okazjonalnie	99 (24,3%)	56 (14,0%)	43 (24,6%)				
Nigdy	96 (23,5%)	59 (25,3%)	37 (21,1%)				
Nie mam zdania	71 (17,4%)	39 (16,7%)	32 (18,3%)				

Źródło: badanie własne.

W tabeli 139 ukazującej wpływ dziadka na wiarę wnuków najczęściej wskazywaną opinią była odpowiedź „okazjonalnie” (ponad 24%). Żaden wpływ dziadka na wiarę wskazało ponad 23% adolescentów, natomiast na znaczny wskazało ponad 20%. Nie miało zdania ponad 17%. Ankietowani najrzadziej wskazywali odpowiedź wskazującą na największy wkład dziadka w rozwój ich wiary (ponad 14%). Wśród dotychczas wymienionych krewnych to dziadek jawi się jako osoba mająca najmniejszy wpływ na wiarę młodych ankietowanych. Różnica płci badanych nie przyniosła znacznego zróżnicowania odpowiedzi.

Wśród ważnych członków rodziny, o których należy wspomnieć przy okazji badania wpływu najbliższych na wiarę badanych, jest ich rodzeństwo. Dane uzyskane na ten temat ukazuje tabela 140.

Tabela 140. Stopień wpływu rodzeństwa na wiarę

Stopień wpływu rodzeństwa na wiarę	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Najbardziej	22 (5,4%)	9 (3,9%)	13 (7,5%)	8,984	4	0,061	0,149
Znacznie	40 (9,9%)	27 (11,6%)	13 (7,5%)				
Okazjonalnie	89 (22,0%)	42 (18,1%)	47 (27,2%)				
Nigdy	165 (40,7%)	100 (43,1%)	65 (37,6%)				
Nie mam zdania	89 (22,0%)	54 (23,3%)	35 (20,2%)				

Źródło: badanie własne.

Dane przedstawione w tabeli 140 wskazują, że młodzi ankietowani nie postrzegają swojego rodzeństwa jako źródła wiary. 40% ankietowanych wskazało odpowiedź „nigdy”. Dla 22% była to sytuacja okazjonalna. Taka sama ilość ankietowanych nie miała zdania. Tylko niecałe 10% respondentów uważa, że ich rodzeństwo miało znaczny wpływ na ich wiarę. Najrzadziej jednak uczniowie klas maturalnych wskazywali na odpowiedź wskazującą na największy wpływ rodzeństwa na ich religijność (ponad 5%). Płeć nie różnicowała znacząco odpowiedzi. Spośród członków rodziny to właśnie rodzeństwo ma najmniejszy wpływ na rozwój wiary w opinii badanych adolescentów.

Ważną postacią w rozwoju wiary każdego ochrzczonego powinien być rodzic chrzestny. Kościół w sposób oficjalny określa, że „ma on dorosłemu towarzyszyć w chrześcijańskim wtajemniczeniu, a dziecko wraz z rodzicami przedstawiać do chrztu oraz pomagać, żeby ochrzczoney prowadził życie chrześcijańskie odpowiadające przyjętemu sakramentowi i wypełniał wiernie związane z nim obowiązki”⁴³¹. Maturzyści z archidiecezji wrocławskiej zostali zapytani o to, w jaki sposób oni postrzegają swoich rodziców chrzestnych w kontekście ich wpływu na rozwój wiary. Informacje na ten temat przedstawia tabela 141.

Tabela 141. Stopień wpływu rodziców chrzestnych na wiarę

Stopień wpływu chrzestnych na wiarę	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Najbardziej	15 (3,7%)	5 (2,1%)	10 (5,7%)	4,089	4	0,394	0,100
Znacznie	48 (11,7%)	28 (12,0%)	20 (11,4%)				
Okazjonalnie	109 (26,6%)	61 (26,1%)	48 (27,3%)				
Nigdy	167 (40,7%)	100 (42,7%)	67 (38,1%)				
Nie mam zdania	71 (17,3%)	40 (17,1%)	31 (17,6%)				

Źródło: badanie własne.

⁴³¹ KPK, kan. 872.

Jak widać w tabeli 141, dla 41% badanych rodzice chrzestni nie mieli żadnego wpływu na ich wiarę. Niespełna 27% respondentów przyznało, że wpływ ten był okazjonalny, ponad 17% nie miało zdania. Niecałe 12% oceniło wpływ jako znaczny, a mniej niż 4% jako największy. Nie zaobserwowano różnic międzypłciowych. Pomimo tego, że rodzice chrzestni bywają członkami rodzin, nie mają jednak wielkiego oddziaływania na wiarę badanych adolescentów. Wyniki badań wskazują jednoznacznie, że większy wpływ na wiarę ma nawet rodzeństwo (por. tab. 139) niż powołani do krzewienia wiary rodzice chrzestni. Jest to ważny głos, który należy wziąć pod uwagę przy analizach dotyczących zadań rodziców chrzestnych w kontekście wychowania w wierze.

Wśród osób, które mocą przyjętych święceń zostały powołane do głoszenia Ewangelii, są prezbiterzy. Poprzez pracę w bliskości wiernych ich nieodłącznym zadaniem jest inicjowanie i wzmacnianie wiary pośród ludu Bożego. Zapytano zatem młodych ankietowanych, jak oni postrzegają kapłanów w kontekście rozwoju ich wiary. Zestawienie odpowiedzi na to pytanie przedstawia tabela 142.

Tabela 142. Stopień wpływu księdza na wiarę

Stopień wpływu księdza na wiarę	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Najbardziej	64 (15,6%)	33 (14,2%)	31 (17,6%)	5,467	4	0,243	0,116
Znacznie	121 (29,6%)	77 (33,0%)	44 (25,0%)				
Okazjonalnie	100 (24,4%)	52 (22,3%)	48 (25,0%)				
Nigdy	67 (16,4%)	35 (15,0%)	32 (18,2%)				
Nie mam zdania	57 (13,9%)	36 (15,5%)	21 (11,9%)				

Źródło: badanie własne.

Wpływ księdza przedstawiony w tabeli 142 oceniany był przez ankietowanych najczęściej jako znaczny (niecałe 30%) oraz okazjonalny (ponad 24%). Prawie 16% respondentów oceniło, że ksiądz najbardziej wpłynął na ich wiarę, a kolejnych niespełna 16%, że nie miał żadnego wpływu. Niemal 14% nie miało zdania w tej sprawie. Różnice wynikające ze zmiennej płci nie były w przypadku tego pytania istotne. Kapłani są dla młodych ankietowanych znaczącymi osobami w rozwoju ich wiary, ale nie pełnią kluczowej roli. Ta bez wątplenia przypisywana jest rodzicom (por. tab. 135 i 136).

Wśród osób, które w swojej misji mają krzewienie wiary, należy wspomnieć osobę katechety. Zadaniem katechety a celem katechezy jest „wychowanie w wierze”⁴³². Ankietowana młodzież uczęszczała na lekcje religii, a więc powinna posiadać swoją opinię na temat wkładu katechetów w rozwój swojej wiary. Wyniki uzyskanych opinii w tym zakresie przedstawia tabela 143.

Tabela 143. Stopień wpływu katechety na wiarę

Stopień wpływu katechety na wiarę	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Najbardziej	48 (11,8%)	28 (12,1%)	20 (11,4%)	5,030	4	0,284	0,111
Znacznie	99 (24,3%)	60 (25,9%)	39 (22,2%)				
Okazjonalnie	123 (30,1%)	67 (28,9%)	56 (31,8%)				
Nigdy	75 (18,4%)	36 (15,5%)	39 (22,2%)				
Nie mam zdania	63 (15,4%)	41 (17,7%)	22 (12,5%)				

Źródło: badanie własne.

W opisie wpływu katechety na wiarę ukazanym przez tabelę 143 można zauważyć, że jest to najczęściej oddziaływanie okazjonalne (ponad 30%). Znaczny wpływ wskazało ponad 24% ankietowanych. Katecheta nigdy nie miał oddziaływania na rozwój wiary dla ponad 18% ankietowanych, natomiast ponad 15% nie miało zdania. Blisko 12% respondentów wskazało natomiast, że to właśnie nauczyciel religii miał największy wpływ na rozwój ich wiary. Podobnie jak w przypadku poprzednich pytań zmienna płci nie różnicowała odpowiedzi ankietowanych. Katecheci powołani do szczególnego towarzyszenia młodym ludziom są przez nich postrzegani jako osoby, których wkład jest zauważalny, ale jest on mniejszy niż w przypadku kapłanów (por. tab. 141).

Nauczyciele są niezwykle ważnymi osobami w życiu młodych ludzi. Ich pozycja społeczna oraz powołanie nakłada na nich ogromny obowiązek przekazywania właściwych wartości. Często uczniowie przejmują poglądy nauczycieli, którzy są dla nich autorytetami w wielu dziedzinach. Zapytano zatem maturzystów z archidiecezji wrocławskiej, w jakim stopniu nauczyciele mieli wpływ na ich wiarę? Uzyskane dane te przedstawia tabela 144.

⁴³² CT 18.

Tabela 144. Stopień wpływu nauczycieli na wiarę

Stopień wpływu nauczycieli na wiarę	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Najbardziej	9 (2,2%)	3 (1,3%)	6 (3,4%)	8,130	4	0,087	0,141
Znacznie	33 (8,1%)	23 (9,9%)	10 (5,7%)				
Okazjonalnie	100 (24,4%)	52 (22,3%)	48 (27,3%)				
Nigdy	188 (46,0%)	103 (44,2%)	85 (48,3%)				
Nie mam zdania	79 (19,3%)	52 (22,3%)	27 (15,3%)				

Źródło: badanie własne.

Młodzi ankietowani określając wpływ nauczycieli na ich wiarę, najczęściej wybierali odpowiedź negatywną (46%). Niespełna 25% wskazywało na wpływ okazjonalny. Znaczny i maksymalny wpływ przyznało łącznie nieco ponad 10% badanych. Różnice międzypłciowe nie były znaczące statystycznie. Odpowiedzi ankietowanych wskazują jasno, że nauczyciele nie są osobami mającymi wpływ na wiarę swoich uczniów.

Ostatnimi osobami, o które zapytano w kontekście ewentualnego wpływu na wiarę ankietowanych, byli ich przyjaciele i znajomi. Egzystencja młodych ludzi w dużym stopniu oparta jest o funkcjonowanie w grupie rówieśniczej. Pośród najważniejszych czynników mających wpływ na kształtowanie się charakteru i osobowości zalicza się grono rówieśnicze. Niejednokrotnie wpływ ten jest mocniejszy niż w przypadku zamierzonych działań rodziców i nauczycieli⁴³³. Badani maturzyści z archidiecezji wrocławskiej zostali zatem zapytani, jak na ich wiarę wpłynęli przyjaciele i znajomi, którzy zaliczają się do grona rówieśników. Uzyskane informacje na ten temat przedstawia tabela 145.

Tabela 145. Stopień wpływu przyjaciół i znajomych na wiarę

Stopień wpływu przyjaciół i znajomych na wiarę	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Najbardziej	30 (7,3%)	19 (8,2%)	11 (6,3%)	5,114	4	0,276	0,112
Znacznie	47 (11,5%)	33 (14,2%)	14 (8,0%)				
Okazjonalnie	106 (25,9%)	55 (23,6%)	51 (29,0%)				
Nigdy	145 (35,5%)	81 (34,8%)	64 (36,4%)				
Nie mam zdania	81 (19,8%)	45 (19,3%)	36 (20,5%)				

Źródło: badanie własne.

⁴³³ Por. B. Borowska, *Kształtowanie charakteru nastolatków w grupie rówieśniczej*, w: https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/19864/Borowska_Kształtowanie%20charakteru%20nastolatkow.pdf?sequence=3&isAllowed=y, [Dostęp: 18.02.2022].

Wśród odpowiedzi ukazanych w tabeli 145 młodzi ankietowani najczęściej wskazywali na całkowity brak wpływu rówieśników na ich wiarę. Okazjonalny wpływ podkreśliła ponad ¼ badanych. Blisko 20% nie miało zdania w badanej kwestii. Natomiast znaczne oddziaływanie wskazało 12% respondentów, a maksymalne nieco ponad 7%. Zmienna płci nie była powodem zróżnicowania odpowiedzi. Różnice w wypowiedziach przyniósł natomiast typ szkół, do których uczęszczali ankietowani ($p=0,001$). Dane te przedstawia tabela A 82. Uczniowie techników reprezentowali znacznie bardziej sceptyczne podejście do wpływu otoczenia rówieśniczego na ich wiarę. Odpowiedź „nigdy” wskazało 41% spośród nich. Ta sama odpowiedź została wskazana przez licealistów rzadziej o 15 punktów procentowych. Wśród uczniów z liceum częściej pojawiały się odpowiedzi pozytywne, świadczące o największym (12%), znacznym (16%) i okazjonalnym (27%) wpływie przyjaciół i znajomych na ich wiarę. W przypadku znacznego i największego wpływu uczniowie techników wskazywali te odpowiedzi dwukrotnie rzadziej niż uczęszczający do liceów. W ogólnym ujęciu przyjaciele i znajomi są dla ankietowanych osobami ważnymi, ale ich wpływ na wiarę nie jest znaczący. Wartym zauważenia jest jednak fakt, iż mają oni większy wpływ niż rodzeństwo (por. tab. 140), rodzice chrzestni (por. tab. 141) oraz nauczyciele (por. tab. 143).

3. Zorganizowana działalność charytatywna Kościoła

Kościół będący realizacją Bożego planu nie jest przestrzenią wirtualną. Ze względu na stykanie się ze sobą elementów materialnych i duchowych Kościół posiada wymiar instytucjonalny i wspólnotowy. Boski i ludzki element tworzą wspólną rzeczywistość kościelną. Podobnie jak Chrystus w swojej ludzkiej naturze odzwierciedlał swoją boskość, tak też widzialna konstrukcja Kościoła ukazuje misterium Boga. Spoglądając na Kościół jako instytucję, nie można przyrównywać Go w pełni do świeckich organizacji. Pierwszym i najważniejszym dokumentem w Kościele jest Ewangelia, która postrzega świat „oczami” Boga. Wspólnota dla wierzących w Chrystusa członków jest bardziej zadaniem niż rzeczywistością w pełni ukończoną. Kościół będący wspólnotą bosko-ludzką jest poddany próbie wolności człowieka, niejednokrotnie także dotknięty dramatem ludzkiego grzechu. W związku z tym właściwe budowanie tej wspólnoty, umacnianie i rozwijanie, a niejednokrotnie także uzdrawianie oraz prowadzenie do niej ludzkości stanowi niezwykle ważną misję Kościoła. Wspólnota wierzących jest przestrzenią, w której każdy z jej członków wezwany jest do spełniania określonych czynności w służbie całości. Poprzez działanie Ducha

Świętego Kościoła uposażany jest w rozmaite dary i charyzmaty, dzięki czemu zjednoczony w posłudze może istnieć i być kierowany⁴³⁴.

Niezwykle ważnym zadaniem wspólnoty wierzących w świecie jest posługa charytatywna, ponieważ „cały Kościół jest bezpośrednio powołany do pełnienia służby miłości”⁴³⁵. Nie jest to jedynie wyzwanie współczesnych czasów. To powołanie i zadanie wpisuje się w historię Kościoła od Jego zarania. Miłość wiąże ze sobą chrześcijan, a co najważniejsze stanowi ona węzeł jednoczący ich wokół Chrystusa⁴³⁶. Posługa charytatywna wypływa naturalnie z biblijnego przykazania miłości bliźniego, na które szczególnie wskazał Chrystus, czyniąc to punktem odniesienia i miarą miłości chrześcijańskiej⁴³⁷. Posługa charytatywna jest uznawana za podstawową funkcję Kościoła, a co za tym idzie, dzięki jej permanentnej realizacji wspólnota wierzących może spełniać swoją misję w świecie. Służba ta jest wyrazem troski Kościoła o całego człowieka, mając na względzie jego potrzeby religijne i egzystencjalne, a także duchowe i materialne.

Chrześcijańska miłość – *caritas* jest motywem, który uwiarygadnia Kościół w świecie. Dzięki posłudze charytatywnej Kościół jako instytucja staje się narzędziem ewangelizacji. Wierzący wychodząc poza mury budynków sakralnych, niosąc pomoc potrzebującym w ich środowisku życia, ukazują społeczny wymiar działalności zbawczej Kościoła. Dzięki pomocy drugiemu człowiekowi Kościół staje się widoczny dla ludzi współczesnego świata. Jest to niezwykle ważny aspekt działalności duszpasterskiej wobec tendencji starających się marginalizować rolę Kościoła w społeczeństwie. Istnieje jednak ryzyko, że takie działania nie zawsze mogą być odpowiednio zauważone, a błędna interpretacja kościelnych akcji charytatywnych może rodzić napięcia społeczne. W związku z tym w niniejszej dysertacji, której plan uwarunkowany jest podstawowymi funkcjami Kościoła zbadano i opisano percepcję działalności charytatywnej w świadomości badanych maturzystów z archidiecezji wrocławskiej. Młodzi ankietowani zostali zapytani o wiele aspektów posługi miłosierdzia – poczynając od ogólnego definiowania działalności charytatywnej, a kończąc na pytaniach dotyczących osobistego zaangażowania badanych w konkretne działania pomocowe. Opinie ankietowanych maturzystów mogą stanowić ciekawy punkt odniesienia do analiz starających

⁴³⁴ Por. W. Przygoda, *Instytucjonalny i wspólnotowy wymiar Kościoła*, w: *Teologia pastoralna*, t. 1, s. 125-128.

⁴³⁵ ChL 41.

⁴³⁶ Por. W. Przygoda, *Posługa charytatywna Kościoła w Polsce*, Lublin 2004, s. 23.

⁴³⁷ Por. Tamże, s. 99.

się opisać percepcję posługi miłosierdzia realizowanej przez Kościół katolicki we współczesnym świecie.

Pierwsze z zadanych pytań zapraszało młodych ankietowanych do ogólnego zdefiniowania przez nich posługi miłosierdzia. Badani maturzyści z archidiecezji wrocławskiej zostali zapytani o to, czym według nich jest działalność charytatywna? Wyniki uzyskanych odpowiedzi badanych przedstawia tabela 146.

Tabela 146. Definiowanie działalności charytatywnej

Definicja działalności charytatywnej	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni
	N (%)	N (%)	N (%)
Obowiązek każdego chrześcijanina	67 (16,3%)	36 (15,4%)	31 (17,6%)
Wypełnienie przykazania miłości bliźniego	183 (44,6%)	125 (53,4%)	58 (33,0%)
Naśladowanie czynów Jezusa	86 (21,0%)	54 (23,1%)	32 (18,2%)
Istotna funkcja Kościoła i parafii	45 (11,0%)	24 (10,3%)	21 (11,9%)
Obowiązek każdego człowieka	90 (22,0%)	60 (25,6%)	30 (17,0%)
Zadanie organizacji Caritas	40 (9,8%)	27 (11,5%)	13 (7,4%)
Działalność społeczna	157 (38,3%)	93 (39,7%)	64 (36,4%)
Zadanie instytucji państwowych i samorządowych	41 (10,0%)	25 (10,7%)	16 (9,1%)
Zadanie stowarzyszeń i organizacji społecznych	58 (14,1%)	39 (16,7%)	19 (10,8%)
Nie mam zdania	47 (11,5%)	21 (9,0%)	26 (14,8%)

Źródło: badanie własne.

Młodzi ankietowani, których odpowiedzi przedstawia tabela 146, reprezentowali zróżnicowane poglądy na temat definicji działalności charytatywnej. Badani mieli możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi, dlatego wyniki nie sumują się do 100%. W grupie badanych prawie 45% uznało, że działalność charytatywna jest wypełnieniem przykazania miłości bliźniego, a ponad 38% wskazało, że jest to rodzaj działalności społecznej. Ponad 20% badanych uczniów wybierało też takie odpowiedzi jak: „obowiązek każdego człowieka” i „naśladowanie czynów Jezusa”. Ponad 16% badanych maturzystów wskazało, że jest to obowiązek każdego chrześcijanina, natomiast caritas jako zadanie stowarzyszeń i organizacji społecznych wybrało 14% ankietowanych. Pozostałe odpowiedzi takie jak: „istotna funkcja Kościoła i parafii”, „zadanie instytucji państwowych i samorządowych” oraz „zadanie organizacji Caritas” wybrało po około 10% ankietowanych. Młodzi ankietowani na pierwszym miejscu wskazali definicję bliską chrześcijaństwu, co wskazuje na ich utożsamianie czynienia

dobra z pobudkami religijnymi. Zauważalne jest jednak, że młodzi ankietowani patrzą na posługę miłosierdzia nie tylko pod kątem religijnym, widząc w tym także zobowiązanie społeczne, które powinni realizować wszyscy obywatele, a także instytucje w imię szeroko pojętego dobra wspólnego. Nie odnotowano znaczących różnic odpowiedzi pod względem płci ankietowanych. Natomiast typ szkół, do których uczęszczali ankietowani, był powodem zróżnicowania odpowiedzi, co przedstawia tabela A 83. Wszystkie z wymienionych możliwych odpowiedzi zostały częściej wskazywane przez licealistów niż przez uczniów techników. Jediną odpowiedzią, którą wskazało więcej uczniów techników był brak zdania (technikum – 12%, liceum – 10%). Uczniowie szkół ogólnokształcących częściej wybierali więcej niż jedną odpowiedź, natomiast uczęszczający do szkół technicznych wskazywali raczej jedną odpowiedź, co wskazuje na mniejszą znajomość działań charytatywnych, w szczególności w ujęciu teoretycznym.

Wolontariat stanowi ważny element życia społecznego, zwłaszcza w życiu młodych ludzi, którzy w szkołach, parafiach oraz różnych ruchach i stowarzyszeniach są zapraszani często do różnych form działalności na zasadzie wolontariatu. Zapytano zatem młodych ankietowanych o to, jak oni definiują wolontariat. Respondenci mogli wybrać więcej niż jedną odpowiedź, dlatego wyniki nie sumują się do 100%. Wyniki udzielonych odpowiedzi ilustruje tabela 147.

Tabela 147. Definiowanie wolontariatu

Definicja wolontariatu	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni
	N (%)	N (%)	N (%)
Zaangażowanie społeczne stałe i systematyczne	121 (29,5%)	80 (34,2%)	41 (23,3%)
Pomoc w realizacji jednorazowej akcji charytatywnej	76 (18,5%)	48 (20,5%)	28 (15,9%)
Zaangażowanie na polu ekologii	25 (6,1%)	14 (6,0%)	11 (6,3%)
Troska o sprawiedliwość i przestrzeganie praw człowieka	68 (16,6%)	50 (21,4%)	18 (10,2%)
Obowiązek każdego człowieka	31 (7,6%)	23 (9,8%)	8 (4,5%)
Wypełnienie przykazania miłości bliźniego	106 (25,9%)	74 (31,6%)	32 (18,2%)
Zaangażowanie polityczne	15 (3,7%)	6 (2,6%)	9 (5,1%)
Nie mam zdania	35 (8,5%)	9 (3,8%)	26 (14,8%)

Źródło: badanie własne.

Znaczna większość młodych ankietowanych postrzegała wolontariat jako dobrowolną pracę pozbawioną zapłaty (ponad 61%). Jako stałe i systematyczne zaangażowanie społeczne wskazywało niespełna 30% badanych. 26% widziało w wolontariacie podłoże religijne,

zaznaczając w ankiecie, że jest to wypełnienie przykazania Boga i bliźniego. Dla ponad 18% wolontariat był pomocą w jednorazowej akcji charytatywnej, natomiast dla niespełna 17% ankietowanych troską o sprawiedliwość i przestrzeganie praw człowieka. Niespełna 8% uważało takie działanie za obowiązek każdego człowieka. Co ciekawe zaledwie 6% badanych widziało w takich działaniach zaangażowanie na polu ekologii. Prawie 4% postrzegało wolontariat w kategoriach zaangażowania politycznego. Zdania nie miało ponad 8% ankietowanych. Badani zasadniczo postrzegali wolontariat jako działanie długofalowe będące pozbawione jakichkolwiek korzyści. Dla ankietowanych zaangażowanie w wolontariat nie reprezentowało w znacznym stopniu powiązań z polityką czy ekologią. Badane kobiety częściej niż mężczyźni wskazywały więcej niż jedną odpowiedź. Kobiety częściej postrzegały wolontariat jako stałe i systematyczne zaangażowanie społeczne (ponad 34%), mężczyźni (ponad 23%). Dwukrotnie więcej kobiet niż mężczyzn widziało w wolontariacie troskę o sprawiedliwość i przestrzeganie praw człowieka (ponad 21%). Podobnie w przypadku pobudek religijnych, to kobiety częściej postrzegały działania wolontariackie jako wypełnienie przykazania miłości bliźniego (prawie 32%). Mężczyźni częściej wskazywali na wolontariat jako zaangażowanie polityczne (5%), natomiast kobiety wskazywały tę odpowiedź dwukrotnie rzadziej. Ankietowani płci męskiej częściej niż przedstawicielki płci przeciwnej nie potrafili wskazać swojego zdania (mężczyźni – 15%, kobiety – 4%). Temat wolontariatu dla młodych badanych nie jest obcy. Wysokie wskazania odpowiedzi pokazują, że młodzież jest zorientowana w bezinteresownej pomocy innym i zapewne bierze w niej udział.

Postawa miłosierdzia jest jednym z głównych zadań chrześcijanina. Chrystus w swoim nauczaniu niejednokrotnie wzywał do czynienia dobra. Dzięki temu człowiek nie tylko pomaga bliźniemu, ale także oddaje cześć Bogu⁴³⁸. Postawa bezinteresownej pomocy bliźniemu nie jest przypisana jedynie chrześcijanom, ale stanowi zobowiązanie moralne każdego człowieka. Zapytano zatem młodych ankietowanych, czym różni się wolontariat chrześcijanina od wolontariatu, w jaki angażuje się człowiek niewierzący. Wyniki udzielonych odpowiedzi, które ze względu na możliwość wielokrotnego wyboru nie sumują się do 100%, zostały zestawione w tabeli 148.

⁴³⁸ „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 40).

Tabela 148. Różnice między wolontariatem chrześcijanina i wolontariatem człowieka niewierzącego

Różnice między wolontariatem chrześcijanina a wolontariatem człowieka niewierzącego	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni
	N (%)	N (%)	N (%)
Chrześcijaństwo wskazuje inne niż świat zadania dla swoich wolontariuszy	49 (12,0%)	23 (9,8%)	26 (14,8%)
Wolontariusz chrześcijański kieruje się motywacją religijną (duchową)	139 (33,9%)	89 (38,0%)	50 (28,4%)
Wolontariusz chrześcijański pomaga tylko wyznawcom religii chrześcijańskiej	13 (3,2%)	6 (2,6%)	7 (4,0%)
Wolontariat jest dla chrześcijanina formą apostołatu	38 (9,3%)	25 (10,7%)	13 (7,4%)
Wolontariusz chrześcijański jest pragmatyczny i skuteczny w działaniu	12 (2,9%)	5 (2,1%)	7 (4,0%)
Wolontariusz chrześcijański nie angażuje się w politykę i ekologię	14 (3,4%)	6 (2,6%)	8 (4,5%)
Wolontariat jest dla chrześcijanina wypełnieniem przykazania miłości bliźniego	88 (21,5%)	59 (25,2%)	29 (16,5%)
Wolontariusz chrześcijański widzi w potrzebującym samego Chrystusa	51 (12,4%)	34 (14,5%)	17 (9,7%)
Wolontariusz chrześcijański działa w imieniu Kościoła	60 (14,6%)	41 (17,5%)	19 (10,8%)
Nie mam zdania	146 (35,6%)	78 (33,3%)	68 (38,6%)

Źródło: badanie własne.

Pytanie o różnice między wolontariatem czynionym przez chrześcijanina a wolontariatem człowieka niewierzącego sprawiło młodym ankietowanym pewne trudności. Wskazuje na to fakt, iż badani najczęściej wskazywali odpowiedź: „nie mam zdania” (prawie 36%). Natomiast 34% respondentów stwierdziło, że wolontariusz chrześcijański kieruje się motywacją religijną. Ponad 21% badanych wskazało na bardziej precyzyjną odpowiedź wskazującą, że wolontariat czyniony przez chrześcijanina jest wypełnianiem przykazania miłości Boga i bliźniego. Blisko 15% młodych ankietowanych postrzegało wolontariat chrześcijański jako działanie w imieniu instytucji Kościoła. Odpowiedzi wskazujące na jeszcze głębszą motywację działań chrześcijańskich wolontariuszy, takich jak postrzeganie w potrzebujących samego Chrystusa oraz, że chrześcijaństwo wskazuje inne niż świat zadania charytatywne zostały wybrane przez około 12% badanych. Ponad 9% badanych widziało w wolontariacie formę apostołatu. Około 3% ankietowanych wskazywało odpowiedzi ukazujące, iż wolontariusz chrześcijański nie angażuje się w politykę i ekologię, jest pragmatyczny i skuteczny w działaniu oraz, że chrześcijanie pomagają tylko wyznawcom własnej religii. Badane kobiety wybierały więcej niż jedną odpowiedź częściej niż mężczyźni. Dla kobiet wolontariat chrześcijański motywowany był częściej motywacją religijną (kobiety – 38%,

mężczyźni – 28%). Sporą różnicę zaobserwowano także w ocenie odpowiedzi wskazującej, że wolontariat jest dla chrześcijanina wypełnieniem przykazania Boga i bliźniego (kobiety – 25%, mężczyźni – 16,5%). Kobiety częściej stwierdzały, że wolontariusz działa w imieniu Kościoła (17%) niż mężczyźni (10%). Natomiast więcej mężczyzn (15%) niż kobiet (10%) potwierdziło, że chrześcijaństwo wskazuje inne niż świat zadania dla swoich wolontariuszy. Mężczyźni częściej w wolontariuszach chrześcijańskich dostrzegali pragmatyzm i skuteczność (4,5%) oraz brak zaangażowania w politykę czy ekologię (4%), kobiety udzielały tych odpowiedzi rzadziej o 2 punkty procentowe. Dla ankietowanych mężczyzn większą trudność sprawiało wskazanie jasnego zdania, dlatego częściej wybierali odpowiedź „nie mam zdania” (39%) niż kobiety (33%). W ogólnym ujęciu młodzi ankietowani widzą w chrześcijaństwie motywację do działań charytatywnych. Wielu z nich nie potrafi jednak wskazać konkretnie głównego powodu zaangażowania chrześcijan w wolontariat.

Kościół ze swojej natury jest instytucją hierarchiczną. Wszelkie urzędy we wspólnocie wierzących naznaczone są służebnym charakterem. Każdy członek Kościoła włączony w mistyczne ciało Chrystusa, którego głową jest Zbawiciel zobowiązany jest do czynienia miłosierdzia. Wielu wierzących w szczególny sposób powołanych jest do pełnienia posługi charytatywnej. W związku z tym zapytano ankietowanych maturzystów archidiecezji wrocławskiej o to, kto w ich parafii w szczególności zobowiązany jest do pomocy potrzebującym. Wyniki uzyskanych odpowiedzi, które ze względu na możliwość wielokrotnego wyboru nie sumują się do 100%, ilustruje tabela 149.

Tabela 149. Postrzeganie osób zobowiązanych do pomocy potrzebującym w parafii

Osoby, które powinny w parafii pomagać potrzebującym	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni
	N (%)	N (%)	N (%)
Proboszcz	131 (32,0%)	88 (37,6%)	43 (24,4%)
Wszyscy księża	189 (46,1%)	112 (47,9%)	77 (43,8%)
Parafialny Zespół Caritas	120 (29,3%)	76 (32,5%)	44 (25,0%)
Katecheci	64 (15,6%)	44 (18,8%)	20 (11,4%)
Wszyscy parafianie	259 (63,2%)	163 (69,7%)	96 (54,5%)
Emeryci i renciści	34 (8,3%)	21 (9,0%)	13 (7,4%)
Tylko bogaci parafianie	29 (7,1%)	18 (7,7%)	11 (6,3%)
Grupy i stowarzyszenia chrześcijańskie	114 (27,8%)	73 (31,2%)	41 (23,3%)
Inni	19 (4,6%)	15 (6,4%)	4 (2,3%)
Parafia w ogóle nie powinna pomagać potrzebującym	9 (2,2%)	7 (3,0%)	2 (1,1%)

Źródło: badanie własne.

Wśród osób, które powinny angażować się w pomoc potrzebującym, ankietowani na pierwszym miejscu wskazali odpowiedź najbardziej ogólną „wszyscy parafianie” (63%). Kolejno wskazywali na wszystkich księży (46%). Ponad 32% potwierdziło, że powinien być to obowiązek proboszcza, ponad 29% wskazało na obowiązek Parafialnego Zespołu Caritas, a prawie 28% na grupy i stowarzyszenia chrześcijańskie. Niespełna 16% widziało taki obowiązek pośród kompetencji katechetów. Pozostałe odpowiedzi zostały wskazane przez mniej niż 10% ankietowanych. Ponad 8% nakładało taki obowiązek na emerytów i rencistów, 7% wyłącznie na bogatych parafian, a niespełna 6% na osoby „inne”. Zdanie, że parafia nie jest zobowiązana do pomocy potrzebującym, wyraziło zaledwie ponad 2% badanych maturzystów. Ankietowani postrzegają parafię jako wspólnotę szczególnie zobowiązaną do działań charytatywnych. Znaczna większość badanych uważa, że czyny miłosierdzia nie są jedynie obowiązkiem członków hierarchii czy specjalnych wspólnot, ale są powinnością wszystkich parafian. Pozostaje mieć nadzieję, iż młodzi ankietowani czując się pełnoprawnymi członkami swojej wspólnoty parafialnej, będą także czuli się zobowiązani do pomocy potrzebującym.

Kościół od początków swojego istnienia postrzegał pomoc potrzebującym jako kluczowy element swojej misji. Wśród zadań, które Chrystus zlecił Kościołowi oprócz troski o zbawienie i życie wieczne wiernych znajdowało się także wezwanie do działań mających na celu przemianę rzeczywistości doczesnej w taki sposób, aby umożliwiała ona ludziom życie właściwe dla godności człowieka⁴³⁹. W tym celu Kościół powoływał i powołuje nadal różne instytucje, które w sposób systematyczny i uporządkowany pomagają potrzebującym. Młodzi ankietowani zostali zapytani o to, jak oceniają konkretne aktywności Kościoła na polu działań charytatywnych. Pierwszą instytucją, o którą zapytano ankietowanych były szpitale. Udzielone odpowiedzi badanych maturzystów zostały ukazane w tabeli 150.

⁴³⁹ Por. W. Przygoda, *Posługa charytatywna Kościoła w Polsce*, s. 173.

Tabela 150. Ocena szpitali prowadzonych przez Kościół

Ocena szpitali prowadzonych przez Kościół	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Jestem pełen uznania	52 (12,7%)	26 (11,2%)	26 (14,8%)	7,972	5	0,158	0,140
Dobrze	120 (29,3%)	62 (26,6%)	58 (33,0%)				
Szanuję taką służbę	83 (20,3%)	56 (24,0%)	27 (15,3%)				
To nie jest zadanie dla Kościoła	27 (6,6%)	17 (7,3%)	10 (5,7%)				
Kościół słabo wypełnia swoje zadania charytatywne	22 (5,4%)	15 (6,4%)	7 (4,0%)				
Nie mam zdania	105 (25,7%)	57 (24,5%)	48 (27,3%)				

Źródło: badanie własne.

Szpitala prowadzone przez Kościół w ocenie ankietowanych wypadły pozytywnie. Ponad 29% uczniów oceniło je dobrze, kolejne ponad 20% wyraziło szacunek wobec takiej służby, a prawie 13% swoje pełne uznanie. Poniżej 7% uznało, że nie jest to zadanie Kościoła, a ponad 5%, że Kościół słabo wypełnia swoje zadania charytatywne. Niespełna 26% ankietowanych nie miało zdania, co wskazuje na ich brak świadomości zaangażowania instytucji Kościoła w prowadzenie szpitali. Kobiety i mężczyźni nie różnili się w poglądach na temat szpitali w sposób istotny.

Kościół w swojej działalności charytatywnej zajmuje się prowadzeniem licznych domów opieki. Zapytano zatem młodych ankietowanych, jak oni oceniają działalność tych instytucji. Wyniki uzyskanych odpowiedzi badanych maturzystów ilustruje tabela 151.

Tabela 151. Ocena domów opieki prowadzonych przez Kościół

Ocena domów opieki prowadzonych przez Kościół	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Jestem pełen uznania	58 (14,1%)	25 (10,7%)	33 (18,8%)	14,348	5	0,014	0,187
Dobrze	120 (29,3%)	65 (27,8%)	55 (31,3%)				
Szanuję taką służbę	97 (23,7%)	70 (29,9%)	27 (15,3%)				
To nie jest zadanie dla Kościoła	11 (2,7%)	6 (2,6%)	5 (2,8%)				
Kościół słabo wypełnia swoje zadania charytatywne	16 (3,9%)	9 (3,8%)	7 (4,0%)				
Nie mam zdania	108 (26,3%)	59 (25,2%)	49 (27,8%)				

Źródło: badanie własne

Wśród ukazanych odpowiedzi można zauważyć tendencję do korzystnego postrzegania domów opieki prowadzonych przez instytucję Kościoła. Ponad 29% ankietowanych oceniła je dobrze, a szacunek wyraziło prawie 24%. Z uznaniem wypowiedziało się ponad 14% badanych. Obowiązkowi prowadzenia takich ośrodków przez Kościół zaprzeczyło mniej niż 3%, a ośrodki te oceniło źle niespełna 4% ankietowanych. Ponad 26% badanych adolescentów nie miało zdania w badanej kwestii, co wskazuje na fakt możliwego braku kontaktu z takimi instytucjami. Dostrzeżono istotne różnice międzypłciowe ($p=0,014$). Mężczyźni częściej wyrażali swoje uznanie dla domów opieki prowadzonych przez Kościół (prawie 19%) niż kobiety (blisko 11% kobiet). Mężczyźni częściej wskazywali na odpowiedź „dobrze” (ponad 31%), natomiast takie zdanie miało niespełna 28% kobiet. Szacunek dla takich ośrodków wykazało niespełna dwukrotnie więcej kobiet niż mężczyzn (kobiety – 30%, mężczyźni – 15,3%). Pozytywne postrzeganie tego rodzaju instytucji może stanowić ważny aspekt w debacie publicznej, gdzie często pozycja Kościoła jest marginalizowana, a Jego działalność charytatywna bywa niekiedy pomijana.

Pośród ośrodków opiekuńczych, które prowadzi Kościół, warto wspomnieć również o hospicjach. Instytucje zajmujące się opieką terminalną są niezwykle ważnymi placówkami, w których chorzy ludzie przeżywają ostatnie chwile życia, przygotowując się do śmierci. Zapytano zatem młodych ankietowanych, co sądzą o tego rodzaju posłudze, którą pełni Kościół katolicki. Wyniki udzielonych odpowiedzi ankietowanych maturzystów prezentuje tabela 152.

Tabela 152. Ocena hospicjów prowadzonych przez Kościół

Ocena hospicjów prowadzonych przez Kościół	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Jestem pełen uznania	67 (16,4%)	30 (12,9%)	37 (21,0%)	10,957	5	0,052	0,164
Dobrze	109 (26,7%)	63 (27,2%)	46 (26,1%)				
Szanuję taką służbę	92 (22,5%)	64 (27,6%)	28 (15,9%)				
To nie jest zadanie dla Kościoła	12 (2,9%)	7 (3,0%)	5 (2,8%)				
Kościół słabo wypełnia swoje zadania charytatywne	17 (4,2%)	9 (3,9%)	8 (4,5%)				
Nie mam zdania	110 (27,0%)	58 (25,0%)	52 (29,5%)				

Źródło: badanie własne.

Wśród respondentów dominował brak zdania (27%). Taka postawa młodych badanych może wskazywać na fakt, iż spora część z nich mogła jeszcze nie przeżywać osobistego kontaktu z sytuacjami długoterminowego odchodzenia bliskiej osoby. Podobna ilość

ankietowanych oceniała prowadzenie hospicjów dobrze (26,7%). Szacunek dla takiej służby wyraziło ponad 22% badanych, natomiast znaczne uznanie ponad 16%. Odpowiedzi negatywne wybierane były przez znaczną mniejszość ankietowanych. Ponad 4% wskazało, że Kościół słabo wypełnia swoje działania charytatywne w zakresie prowadzenia hospicjów, a niespełna 3% uważało, że to nie jest zadanie właściwe dla Kościoła. Zmienna płci nie spowodowała znacznego zróżnicowania odpowiedzi.

Przejawem troski o najsłabszych jest także prowadzenie domów dziecka. Kościół od wieków troszczy się o to, aby osierocone czy porzucone dzieci zostały otoczone właściwą opieką. Opinie ankietowanych maturzystów z archidiecezji wrocławskiej na temat kościelnych domów dziecka przedstawia tabela 153.

Tabela 153. Ocena domów dziecka prowadzonych przez Kościół

Ocena domów dziecka prowadzonych przez Kościół	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Jestem pełen uznania	61 (14,9%)	32 (13,7%)	29 (16,5%)	4,793	5	0,442	0,108
Dobrze	106 (25,9%)	58 (24,9%)	48 (27,3%)				
Szanuję taką służbę	90 (22,0%)	60 (25,8%)	30 (17,0%)				
To nie jest zadanie dla Kościoła	15 (3,7%)	9 (3,9%)	6 (3,4%)				
Kościół słabo wypełnia swoje zadania charytatywne	23 (5,6%)	13 (5,6%)	10 (5,7%)				
Nie mam zdania	114 (27,9%)	61 (26,2%)	53 (30,1%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela 153 informuje, że niespełna 28% ankietowanych nie potrafiło wskazać swojego poglądu na temat domów dziecka prowadzonych przez Kościół. Prawie 26% badanych wskazało, że ocenia takie instytucje dobrze. Swoją szacunek wobec takiej służby wyraziło 22% badanych. Niespełna 15% pytanym wyznało, że są pełni uznania dla takich działań. Dla niespełna 6% badanych Kościół słabo wypełnia swoje zadania charytatywne w zakresie prowadzenia domów dziecka, natomiast niespełna 4% wypowiedziało się, że takie działania nie powinny należeć do zadań Kościoła. Wysoki wskaźnik osób nie mających zdania potwierdza, że spora część ankietowanych prawdopodobnie nie miała nigdy styczności z domami dziecka prowadzonymi przez instytucję Kościoła. Przeważająca ilość pozytywnych opinii stanowi jednak dobrą informację ukazującą szacunek dla tego rodzaju placówek wychowawczych wpisujących się w działalność charytatywną Kościoła.

Pośród miejsc szczególnej realizacji przykazania miłości Boga i bliźniego należy wymienić jadłodajnie charytatywne. Spora część z nich prowadzona jest przez Kościół. Zapytano zatem młodych ankietowanych, jak oni postrzegają tę formę posługi miłosierdzia. Wyniki uzyskanych odpowiedzi badanych adolescentów ukazuje tabela 154.

Tabela 154. Ocena jadłodajni prowadzonych przez Kościół

Ocena jadłodajni prowadzonych przez Kościół	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Jestem pełen uznania	74 (18,0%)	37 (15,8%)	37 (21,0%)	3,499	5	0,624	0,092
Dobrze	97 (23,7%)	58 (24,8%)	39 (22,2%)				
Szanuję taką służbę	88 (21,5%)	52 (22,2%)	36 (20,5%)				
To nie jest zadanie dla Kościoła	20 (4,9%)	14 (6,0%)	6 (3,4%)				
Kościół słabo wypełnia swoje zadania charytatywne	19 (4,6%)	10 (4,3%)	9 (5,1%)				
Nie mam zdania	112 (27,3%)	63 (26,9%)	49 (27,8%)				

Źródło: badanie własne.

Z danych przedstawionych w tabeli 154 wynika, że ankietowani maturzyści opiniując prowadzone przez Kościół jadłodajnie, najczęściej wskazywali odpowiedź: „nie mam zdania” (ponad 27%). Prawie 24% oceniło jednak ten rodzaj działalności charytatywnej dobrze, a niespełna 22% wyraziło dla niej szacunek. 18% badanych okazało pełne uznanie dla takich inicjatyw. Badani oceniając kościelne jadłodajnie, najrzadziej wskazywali odpowiedzi negatywne, które zostały wybrane przez mniej niż 5% adolescentów. Pomimo iż najwięcej ankietowanych nie potrafiło wskazać swojego stanowiska, to jednak opinie pozytywne stanowiły znaczną większość odpowiedzi. Wskazuje to na fakt, iż jadłodajnie dla najuboższych, które prowadzi Kościół katolicki, są dla młodych ludzi zauważalne, a co najważniejsze postrzegane w sposób pozytywny.

Kościół zrzeszając katolików całego świata, jest bez wątpienia instytucją o zasięgu globalnym. Realizując przykazanie Boga i bliźniego, wspólnota wierzących angażuje się nie tylko w sprawy lokalne, ale także pomaga potrzebującym w wielu miejscach świata, szczególnie w miejscach, gdzie na skutek wojen i kataklizmów cierpią bezbronni ludzie. Pomoc humanitarna jest udzielana również w miejscach oddalonych od Polski, dlatego zapytano młodych ankietowanych, jak oni postrzegają taki rodzaj pomocy bliźniemu. Wyniki uzyskanych odpowiedzi badanych maturzystów przedstawia tabela 155.

Tabela 155. Ocena pomocy humanitarnej świadczonej przez Kościół

Ocena pomocy humanitarnej świadczonej przez Kościół	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Jestem pełen uznania	77 (18,8%)	38 (16,2%)	39 (22,3%)	10,539	5	0,061	0,161
Dobrze	105 (25,7%)	55 (23,5%)	50 (28,6%)				
Szanuję taką służbę	88 (21,5%)	60 (25,6%)	28 (16,0%)				
To nie jest zadanie dla Kościoła	11 (2,7%)	7 (3,0%)	4 (2,3%)				
Kościół słabo wypełnia swoje zadania charytatywne	18 (4,4%)	7 (3,0%)	11 (6,3%)				
Nie mam zdania	110 (26,9%)	67 (28,6%)	43 (24,6%)				

Źródło: badanie własne.

Młodzi ankietowani podobnie jak w poprzednich zestawieniach na pierwszym miejscu wskazywali brak zdania (27%). Odpowiedzi pozytywne zostały jednak wskazane przez znaczną większość ankietowanych. Niespełna 26% oceniało dobrze pomoc humanitarną prowadzoną przez Kościół. Szanowało ją ponad 21%, natomiast prawie 19% badanych było pełnych uznania dla takiej pomocy. Na tle innych dotychczas wymienionych kościelnych praktyk charytatywnych jest to najwyższe wskazanie tej odpowiedzi (por. tab. 149-153). Pomimo tego, że działania humanitarne prowadzone przez Kościół odbywają się w wielu zakątkach świata, są one dla młodych ankietowanych zauważane i wysoko cenione. Odpowiedzi negatywne były wybierane rzadko. Ponad 4% badanych wyraziło zdanie, że Kościół słabo wypełnia swoje zadania charytatywne w tym zakresie, a niespełna 3% wskazało, że to nie jest zadanie dla Kościoła.

Od ponad trzydziestu lat największą organizacją charytatywną w Kościele w Polsce jest Caritas Polska. Instytucja ta reaktywowana po okresie komunizmu w 1990 roku obejmuje swoją działalnością cały kraj i zagranicę. Wśród najważniejszych celów organizacji Caritas należy wymienić krzewienie miłości chrześcijańskiej, systematyczne i metodyczne zaangażowanie w formację osób duchownych i świeckich, analizę przyczyn ubóstwa oraz poszukiwanie sposobów na jego usunięcie oraz pomoc ofiarom klęsk żywiołowych, wojen i epidemii⁴⁴⁰. Młodzi ankietowani zostali zapytani o to, jak oni oceniają działalność tej największej kościelnej organizacji charytatywnej. Wyniki uzyskanych odpowiedzi badanych maturzystów z archidiecezji wrocławskiej ilustruje tabela 156.

⁴⁴⁰ Por. W. Przygoda, *Posługa charytatywna Kościoła w Polsce*, s. 282.

Tabela 156. Ocena działalności Caritas Polska

Ocena działalności Caritas Polska	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Jestem pełen uznania	112 (27,3%)	56 (23,9%)	56 (31,8%)	15,419	5	0,009	0,194
Dobrze	123 (30,0%)	79 (33,8%)	44 (25,0%)				
Szanuję taką służbę	70 (17,1%)	48 (20,5%)	22 (12,5%)				
To nie jest zadanie dla Kościoła	4 (1,0%)	2 (0,9%)	2 (1,1%)				
Kościół słabo wypełnia swoje zadania charytatywne	10 (2,4%)	2 (0,9%)	8 (4,5%)				
Nie mam zdania	91 (22,2%)	47 (20,1%)	44 (25,0%)				

Źródło: badanie własne.

Badana młodzież oceniając ostatnią z wymienionych instytucji charytatywnych wypowiadała się najbardziej pozytywnie. Organizację Caritas Polska dobrze oceniło 30% ankietowanych, a swoje pełne uznanie wskazało ponad 27% badanych. Szacunek wobec tej organizacji wykazało 17% pytaných adolescentów. Odpowiedzi negatywne były wybierane niszowo. Bezzasadność działań organizacji Caritas Polska uznało tylko 1% badanych, a ocenę stwierdzającą słabe wypełnianie zadań wyraziło mniej niż 2,5% ankietowanych. Ponad 22% respondentów nie miało zdania w badanej sprawie. Zaobserwowano pewne różnice w odpowiedziach ze względu na płeć ankietowanych ($p=0,009$). Kobiety częściej wykazywały szacunek do instytucji Caritas Polska (kobiety – 20,5%, mężczyźni – 12,5%). Mężczyźni natomiast częściej wskazywali uznanie dla tej organizacji (mężczyźni – 31,8%, kobiety – 24%). Organizacja Caritas jest dla młodych ankietowanych najbardziej znaną i szanowaną organizacją charytatywną Kościoła katolickiego. Wpływ na to może mieć stała obecność tej instytucji w mediach. W wielu placówkach oświatowych istnieją także Szkolne Koła Caritas, które dzięki zaangażowaniu uczniów mogą wypełniać zobowiązanie do pomocy bliźniemu. Caritas Polska bez wątpienia jest instytucją, która może stawać się przyczynkiem do budowania pozytywnego wizerunku Kościoła katolickiego w Polsce.

Dla pełnego obrazu poglądów młodych ankietowanych na temat posługi miłosierdzia oraz konkretnych organizacji charytatywnych prowadzonych przez Kościół zapytano młodych ankietowanych o to, czy są zaangażowani w jakiekolwiek aktywności charytatywne. Wśród 7 zaproponowanych organizacji w kafeterii znalazły się zarówno te związane z Kościołem jak i takie, które nie są w jakikolwiek związane z religią. Wyniki uzyskanych odpowiedzi ankietowanych maturzystów, które ze względu na możliwość wielokrotnego wyboru nie sumują się do 100%, przedstawia tabela 157.

Tabela 157. Zaangażowanie osobiste w działalność charytatywną

Działanie charytatywne	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni
	N (%)	N (%)	N (%)
Okolicznościowe zbiórki żywności w sklepach	109 (26,6%)	75 (32,1%)	34 (19,3%)
Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy	181 (44,1%)	120 (51,3%)	61 (34,7%)
Odwiedzanie starszych osób w Domu Opieki	44 (10,7%)	29 (12,4%)	15 (8,5%)
Szkolne Koło Caritas	28 (6,8%)	19 (8,1%)	9 (5,1%)
Działania na rzecz pomocy zwierzętom	91 (22,2%)	75 (32,1%)	16 (9,1%)
Okolicznościowe zbiórki związane z pomocą konkretnej osobie	156 (38,0%)	111 (47,4%)	45 (25,6%)
Sprzątanie świata	70 (17,1%)	51 (21,8%)	19 (10,8%)
Inne	14 (3,4%)	8 (3,4%)	6 (3,4%)
Nie angażuję się	91 (22,2%)	38 (16,2%)	53 (30,1%)

Źródło: badanie własne.

Analizując odpowiedzi młodych ankietowanych, można zauważyć, że działania charytatywne nie są dla nich obce. Najczęstszą formą zaangażowania, na którą wskazało 44% respondentów, była Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. W drugiej kolejności ankietowani przyznali się do aktywności charytatywnej przy okazji okolicznościowych zbiórek związanych z pomocą konkretnej osobie (38%). Blisko 27% badanych wspomagało organizację okolicznościowych zbiórek żywności w sklepach. Ponad 22% badanych podejmowało działania na rzecz pomocy zwierzętom, a 17% angażowało się w coroczną akcję „sprzątania świata”. Wymienione powyżej działania charytatywne są wydarzeniami jednorazowymi, nie wymagającymi systematyczności. Co ciekawe, młodzi ankietowani w większości brali udział właśnie w takich wydarzeniach, nie wiążąc się w długoterminowe wydarzenia charytatywne. Te, które wymagają systematyczności były wskazywane przez mniejszą liczbę badanych. Blisko 11% respondentów odwiedzało starsze osoby w domach opieki, a niespełna 7% potwierdziło przynależność do Szkolnego Koła Caritas. Ponad 3% ankietowanych deklaroowało zaangażowanie w inne akcje charytatywne. Brak zaangażowania wskazało ponad 22% badanych.

Analizując różnice pomiędzy aktywnością kobiet i mężczyzn warto zwrócić uwagę, iż kobiety wykazywały częstsze zaangażowanie we wszystkie wymienione akcje. Największe zróżnicowanie pomiędzy odpowiedziami kobiet i mężczyzn zauważono w przypadku Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy (kobiety – 51,3%, mężczyźni – 34,7%), działań na rzecz pomocy zwierzętom (kobiety – 32%, mężczyźni – 9%) oraz przy okazji okolicznościowych zbiórek żywności w sklepach (kobiety – 32%, mężczyźni – 19,3%). Odpowiedź „nie angażuję się” została wskazana przez 30% mężczyzn, natomiast spośród kobiet wskazało ją ponad 16%.

Była to jedyna odpowiedź udzielana częściej przez mężczyzn niż przez kobiety. Przedstawiciele płci męskiej byli zasadniczo mniej zaangażowani w konkretne działania charytatywne oraz częściej nie angażowali się wcale.

Zróznicowanie odpowiedzi na temat osobistego zaangażowania charytatywnego przyniosła także zmienna miejsca zamieszkania (por. tab. A 84). Uczniowie każdej z wyróżnionych grup najczęściej angażowali się w działania Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Istotne różnice między nastolatkami z różnych grup wystąpiły w zakresie zaangażowania w odwiedzanie starszych w domach opieki ($p=0,048$). Najczęściej takie działania wspomagali mieszkańcy dużego miasta (19%), natomiast najrzadziej domy opieki odwiedzali maturzyści ze wsi (ponad 7%). Zróznicowanie odpowiedzi zaważono także wobec działań na rzecz pomocy zwierzętom ($p=0,009$). W przypadku tej odpowiedzi najczęstsze zaangażowanie wskazywali mieszkańcy małego miasta (38%), najmniej taką pomoc świadczyli mieszkańcy wsi (niepełna 17%). Dla zaangażowania w pozostałe działania brak było różnic międzygrupowych. W przypadku zmiennej miejsca kształcenia ankietowanych również zauważono różnice (por. tab. A 85). Najwięcej licealistów (42%) uczestniczyło w zbiórkach okolicznościowych na rzecz pomocy konkretnej osobie. Uczniowie technikum natomiast angażowali się najczęściej w działania Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy (47%). Istotne różnice między uczniami liceów i techników wystąpiły ze względu na zaangażowanie w odwiedzanie osób starszych w domach opieki ($p=0,001$). Uczniowie liceów czynili to częściej niż ich rówieśnicy z techników (liceum – 17,5%, technikum – 6,6%). Ocena pozostałych działań charytatywnych nie różniła się znacząco.

Kościół od swoich początków starał się wypełniać wskazania Jezusa Chrystusa, który w swoim nauczaniu urzeczywistniał sens uniżenia oraz wzajemnej służby. Młodzi ludzie ze swojej natury są dobrymi obserwatorami, dlatego też ich opinia na temat służebnego charakteru wspólnoty wierzących może mieć duże znaczenie, a przez to stać się niejako „papierkiem lakmusowym” wykazującym kondycję postawy miłości i miłosierdzia w Kościele w Polsce

Dla ankietowanych maturzystów archidiecezji aroclawskiej hierarchia kościelna stanowi pojęcie dosyć abstrakcyjne. Badani wykazali się małą lub umiarkowaną znajomością przedstawicieli hierarchii kościelnej. Ankietowani największe zaufanie wykazali do papieża (por. tab. 113) oraz do innych duchownych, znanych spoza parafii (por. tab. 119). Młodzi badani najlepiej znali imię papieża (por. tab. 120), na drugim miejscu wskazywali nazwisko

proboszcza swojej parafii (por. tab. 124). Polscy biskupi na czele z prymasem byli najczęściej dla ankietowanych nieznani z nazwiska (por. tab. 122 i 123). Pomimo znajomości osoby papieża młodzi ankietowani nie wykazywali zdecydowanej pewności co do charakteru jego posługi jako zastępcy Chrystusa (por. tab. 125). Badani w sposób sceptyczny oceniali tezę, że biskupi są następcami apostołów (por. tab. 126). Przeważała również opinia, że Kościół mógłby sobie poradzić bez biskupów (por. tab. 127). Młodzi ankietowani najczęściej nie potrafili określić, czy księża chętnie kontaktują się ze świeckimi, bo zapewne sami takiego kontaktu nie posiadają (por. tab. 128). Smutną prawdą ukazaną przez badanych jest fakt, iż znaczna większość spośród nich nigdy nie korzystała z pomocy i porad księży z parafii (por. tab. 130).

Obecna kondycja religijna młodych ludzi, a co za tym idzie ich poglądy i zaangażowanie w życie Kościoła mają swój fundament w rodzinie. Większość ankietowanych wskazała, że ich rodzice są wierzący i praktykujący (por. tab. 133). Młodzi badani stojąc na progu dorosłości, nie zawsze podzielali poglądy swoich rodziców, także w kwestii praktyk religijnych. Pomimo tego rodzice według ankietowanych są głównymi przekazicielami wiary (por. tab. 135 i 136). Poważnym powodem do refleksji i wniosków pastoralnych jest fakt, iż chrzestni nie są żadnymi autorytetami ani nauczycielami wiary (por. tab. 141). Katecheci i księża nadal są ważnymi przekazicielami wiary i wartości (por. tab. 142 i 143).

Niezwykle ważną próbą wykazującą właściwe wychowanie, także to religijne, jest postawa miłości wobec drugiego człowieka. Ankietowani odznaczali się znajomością działalności charytatywnej Kościoła, a co interesujące oceniali ją bardzo dobrze (por. tab. 150-156). Młodzież deklarowała zaangażowanie w akcje charytatywne, ale były to raczej wydarzenia jednorazowe i często pozbawione bliższego powiązania z Kościołem katolickim (por. tab. 157).

Młodzi ankietowani jawią się jako osoby, które widzą potrzebę służby. Nie są oni jednak zakorzenieni we wspólnocie wierzących na tyle, aby w tej przestrzeni dostrzegać inspiracje czy wspólne kierunki do posługi miłosierdzia. Adolescenci dorastający w czasach ciągłego stawiania na wolność i brak autorytetów nie potrzebują hierarchii. Badani wykazują zainteresowanie czynieniem dobra tu i teraz. Jest to zapewne kolejny ślad kultury tymczasowości, która nie pozwala młodym ludziom patrzeć na życie długofalowo. Kościół może znaleźć także swoje miejsce w działaniach krótkich i tymczasowych, ukazując w nich zawsze aktualne przesłanie Ewangelii. Pomimo wielu zmian w mentalności młodych ludzi jedno pozostaje niezmiennie – ich ideowość i gotowość niesienia pomocy drugiemu

człowiekowi. Często motywacje tych działań nie są związane z pobudkami religijnymi. Kościół widząc ten ogromny potencjał młodych ludzi, może być dla nich przestrzenią realizacji ideałów miłości bliźniego, które stanowią pomost pomiędzy chrześcijaństwem a bezinteresownym entuzjazmem niesienia pomocy drugiemu człowiekowi, jakim charakteryzują się młodzi ludzie.

Rozdział V

WNIOSKI I POSTULATY PASTORALNE

Temat młodości wpisuje się znacząco w teologię Kościoła. Młodość to nie tylko wiek. To także stan ducha i serca. Kościół dzięki działaniu Ducha Świętego nieustannie się odnawia i staje się młodym na różnych etapach swojej historii. W nauczaniu Soboru Watykańskiego II czytamy, że Kościół „bogaty w długą przeszłość zawsze w niej żyjący, zmierzając ku ludzkiej doskonałości w czasie i ku ostatecznemu zamysłowi historii i życia, jest on prawdziwą młodością świata. W nim można zawsze znaleźć Chrystusa *towarzysza i przyjaciela młodych*”⁴⁴¹. Kościół nieustannie potrzebuje młodości, a co za tym idzie, potrzebuje także młodych ludzi, którzy swoim entuzjazmem są w stanie zarażać innych.

Młodzi ludzie są niezwykle ważną częścią wspólnoty Kościoła. Posiadają cechy, które są ożywcze dla ogółu wierzących. Młode pokolenie wymaga jednak uwagi i właściwej troski. Jest to szczególnie istotne, ponieważ młodość nie jest czasem łatwym. Zwrócił na to uwagę papież Jan Paweł II w swoim przemówieniu do młodzieży rzymskiej w 2001 roku, wskazując na trudności i niebezpieczeństwa wypływające z wieku młodzieńczego⁴⁴². Młodzież jest społecznością nieustannie zmieniającą się, żywą i kreatywną, dlatego opieka duszpasterska nad tą grupą wiekową musi cechować się otwartością i świeżością. Zwrócił na to uwagę papież Franciszek, pisząc w adhortacji apostoelskiej *Evangelii gaudium*: „Duszpasterstwo młodzieżowe, tak jak byliśmy przyzwyczajeni je prowadzić, ucierpiało w zderzeniu ze zmianami społecznymi. W zwyczajnych strukturach młodzi często nie znajdują odpowiedzi na swoje niepokoje, potrzeby i zranienia. Nas, dorosłych, kosztuje słuchanie ich z cierpliwością,

⁴⁴¹ Sobór Watykański II, *Orędzie do ludzkości: Do młodych* (8 grudnia 1965): AAS 58 (1966), 18.

⁴⁴² „Przyjrzyjmy się teraz bliżej, moi drodzy, rzeczywistości waszego życia. Przeżywanie bowiem - zwłaszcza ci spośród was, którzy są jeszcze w wieku dorastania — okres niełatwy, pełen entuzjazmu, ale narażony także na niebezpieczne wstrząsy. Wasze ograniczone doświadczenie sprawia, że możecie paść ofiarą tych, którzy manipulują waszymi emocjami, a zamiast skłaniać was do krytycznego myślenia, kształtują w was raczej postawę cynizmu i ukazują postępowanie niemoralne jako godne pochwały. Usuwają wszelkie granice między dobrem a złem i głoszą, że prawda jest jedynie zmiennym aspektem chwilowej sytuacji”. Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży rzymskiej podczas XVI Światowych Dni Młodzieży w diecezjach*, 5.04.2001 r., w: <http://www.nauczaniejp2.pl/dokumenty/wyswietl/id/782>, [Dostęp: 26.04.2022].

zrozumienie ich niepokojów i ich żądań, mówienie językiem, który oni rozumieją. Z tego samego powodu propozycje wychowawcze nie przynoszą oczekiwanego owocu”⁴⁴³. Biorąc pod uwagę słowa papieża, należy wysnuć tezę, iż poszukiwanie nowego kształtu działań duszpasterskich wśród młodzieży jest konieczne. Powinno ono odpowiadać na najaktualniejsze problemy młodych ludzi przy uwzględnieniu wielu kontekstów obecnego świata⁴⁴⁴.

Właściwa opieka duszpasterska nad młodym pokoleniem jest na tyle istotna, iż nie można jedynie poprzestać na jednorazowych akcjach skupiających chwilowo młodzież. Podjęcie właściwych działań duszpasterskich w tej grupie wiekowej powinno być zawsze połączone z natężoną refleksją naukową opisującą całościowo wizję teologiczną i właściwie stawiane cele⁴⁴⁵. Papież Franciszek w adhortacji apostolskiej *Evangelii gaudium* zobowiązał teologów, w szczególności pastoralistów, do uprawiania teologii nie tylko przy biurku, ale, aby wpisując się w zbawczą misję Kościoła, mieli na sercu ewangelizacyjny cel Kościoła, dzieląc się swoimi spostrzeżeniami naukowymi z duszpasterzami, wpływając na praktyczne działania duszpasterskie⁴⁴⁶. Można zatem wysnuć wniosek, iż istnieje powiązanie pomiędzy wymiarami duszpasterskim i normatywnym troski o młodzież. Zwrócił na to uwagę papież Jan Paweł II, stwierdzając: „to co duszpasterskie nie przeciwstawia się temu co doktrynalne, a działalność duszpasterska nie może pomijać treści doktrynalnej, z której czerpie swoją zawartość i realne znaczenie”⁴⁴⁷. Mając ponadto na względzie słowa papieża Franciszka, który stwierdził, że „teologia i duszpasterstwo idą w parze”⁴⁴⁸, autor niniejszej dysertacji postanowił opracować wnioski i postulaty pastoralne. Podstawą do wysnucia właściwych wniosków i postawienia rzeczowych postulatów pastoralnych są z jednej strony wskazania doktrynalne zaczerpnięte z najnowszego nauczania Kościoła a z drugiej strony wypowiedzi ankietowanych maturzystów z archidiecezji wrocławskiej. Wiele z udzielonych odpowiedzi wskazuje na to, iż Kościół powinien szukać coraz nowszych dróg docierania do młodych z przesłaniem Ewangelii. Należy mieć nadzieję, że przeprowadzone analizy, sugestie i postulaty będą pomocne w wypracowaniu odpowiednich metod i narzędzi służących właściwej opiece duszpasterskiej nad młodym pokoleniem katolików w Polsce.

⁴⁴³ EG 105.

⁴⁴⁴ Por. T. Wielebski, *Wprowadzenie*, w: *Duszpasterstwo młodzieży w Polsce wobec współczesnych przemian*, red. P. Ochotny, M.J. Tutak, T. Wielebski, Warszawa 2018, s. 11.

⁴⁴⁵ Por. Tamże, s. 12.

⁴⁴⁶ Por. EG 133.

⁴⁴⁷ RP 26.

⁴⁴⁸ Franciszek, *Przemówienie do członków papieskiego Instytutu Studiów nad Małżeństwem i Rodziną im. Jana Pawła II „Piękno chrześcijańskiej rodziny”*, Watykan, 27.10.2016 r., *L'Osservatore Romano* Pol. 37(2016), nr 11, s. 35.

1. Odnowa misji ewangelizacyjnej Kościoła w środowisku młodzieży

Benedykt XVI ogłaszając Rok Wiary, skierował do wiernych list apostolski w formie motu proprio *Porta fidei*. Papież przypomina adresatom tego listu, że drzwi wiary są dla wszystkich szeroko otwarte⁴⁴⁹. Drzwi te prowadzą do życia w bliskości z Bogiem w Kościele. Najwłaściwszym kluczem do otwarcia tych drzwi jest głoszenie słowa Bożego, ponieważ „wiara rodzi się ze słuchania”⁴⁵⁰. Mówiąc o wierze, nie należy definiować jej jedynie jako jednorazowego aktu czy zwyczaju, ale jako postawę, rzeczywistość żywą i rozwijającą się. Rozwój jest także cechą młodości. Młodzi ludzie będący obiektem badań tejże dysertacji przeżywają okres nacechowany intensywnym rozwojem wielu funkcji, szczególnie tych dotyczących zmian fizjologicznych, postępu intelektualnego oraz rozwoju uczuciowego. Ponadto następują także intensywne poszukiwania własnego celu życia, a co za tym idzie przewartościowaniu podlegają zainteresowania i kontakty międzyludzkie.

Świat wartości wyznawany przez młodzież, jak również proces ich interioryzacji i akceptacji jest złożony oraz skomplikowany, w tym także zależy od wielu czynników zewnętrznych i wewnętrznych. Powodem tego jest fakt, iż wartości nie są w człowieku wrodzone. Człowiek na skutek różnych powodów może wartości wybierać, odrzucać je bądź realizować⁴⁵¹. Jedną z wartości, wobec której muszą ustosunkować się młodzi ludzie w trakcie swojego dojrzewania jest wiara. 87% badanych adolescentów przyznało, że są ludźmi wierzącymi (por. tab. 1). Można to potraktować jako bardzo dobrą informację. Jest to jednak przekonanie złudne. Słowo „wiara” dla młodych ludzi zanurzonych w postmodernistycznym postrzeganiu świata jest dosyć rozwodnione. Do tego stopnia, że zaledwie 23% spośród nich wskazało, że za ich wiarą idzie stosowanie się do wskazań Kościoła. Pozostali z nich świadomie nie stosowali się do wskazań Kościoła lub wierzyli na swój własny sposób. Młodzież szuka odniesienia do Boga, potrzebuje jakiejś duchowości, ale coraz częściej z obojętnością odnosi się do Kościoła, nie widząc w nim wspólnoty wierzących. Osłabienie, a nawet utrata kościelności może pociągać za sobą niekorzystne przemiany, a nawet destrukcję religijności.

⁴⁴⁹ „Podwoje wiary (por. Dz 14, 27) są dla nas zawsze otwarte. Wiodą one do życia w komunii z Bogiem i pozwalają wejść do Jego Kościoła. Próg ten można przekroczyć, kiedy głoszone jest Słowo Boże, a serce poddaje się kształtowaniu przez łaskę, która przemienia. Przekroczenie tych podwoi oznacza wyruszenie w drogę, która trwa całe życie”. Benedykt XVI, *List apostolski Porta fidei*, nr 1.

⁴⁵⁰ Rz 10,17.

⁴⁵¹ Por. A. Błasiak, *Młodzież wobec ponowoczesności*, Kraków 2009, s. 37-37.

Wskazywanie przez młodych ankietowanych wiary bez zakotwiczenia w Kościół jest znakiem osłabienia zaufania do tej instytucji. Taka tendencja może w przyszłości generować liczne kryzysy religijne, obojętność, a co najgorsze kierowanie się ku pozainstytucjonalnym formom religijności⁴⁵². Należy zatem postawić pytanie, jak badana młodzież rozumie pojęcie wiary. Ankietowani wierzą w skuteczność modlitwy (por. tab. 4), ale rzadziej przyznają się do wiary w zmartwychwstanie umarłych, istnienie piekła, nieba czy w obciążenie grzechem pierworodnym (por. tab. 6-12). Wiara w najbardziej podstawowe prawdy, takie jak określanie Boga mianem Trójcy czy uważanie Boga jako stwórcy świata były wybierane przez znaczną większość ankietowanych, często sięgającą ponad 80%. Podobną ilość wskazań uzyskała odpowiedź stwierdzająca historyczność postaci Jezusa Chrystusa (por. tab. 14-20). Większe problemy ankietowanym sprawiały bardziej szczegółowe pytania dotyczące wiary w to, że Chrystus został poczęty przez Ducha Świętego, czy wiarę w Jego zmartwychwstanie (por. tab. 22-24). Więcej wątpliwości badani mieli w odniesieniu do prawdy w obecność Boga w sakramentach czy w to, że w Kościele działa Duch Święty (por. tab. 26-28). Zapewne u podstaw problemów z przyjmowaniem bardziej szczegółowych prawd wiary leży brak wystarczającej wiedzy religijnej, a także spora doza obojętności wynikającej z braku identyfikacji ze wspólnotą wierzących.

Dzisiejsze przepowiadanie słowa Bożego kierowane do młodych ludzi podczas liturgii, a także podczas lekcji religii w szkole powinno być nacechowane paradygmatem misyjnym oraz nosić w sobie cechy nauczania katechumenalnego. Treści nauczania kierowane do dzisiejszej młodzieży adresowane są do ludzi o niepogłębionej wierze, którzy są często obojętni czy niewierzący. Do niedawna zakładano, że osoby przygotowujące się do sakramentu bierzmowania, czy uczestniczący w lekcjach religii posiadają pewne podstawy wiary. Badani uczęszczający na katechezę szkolną, pomimo wieloletniego kształcenia są w stanie uwierzyć w reinkarnację (blisko 30%) lub nie mieć na ten temat zdania (18%), co oznacza, że nie posiadają wystarczającego zasobu wiedzy, aby nie zgodzić się z taką opinią (por. tab. 14). Pomimo przyjętego chrztu chrześcijanie wielu krajów Europy, w tym także Polski, jawią się jako ludzie potrzebujący podstawowej ewangelizacji. Trudno nie zgodzić się z papieżem Janem Pawłem II, który stwierdził podczas swojej trzeciej pielgrzymki do ojczyzny, że Polska podobnie jak inne kraje Europy jest krajem misyjnym⁴⁵³.

⁴⁵² Por. K. Pawlina, *Młodzież ciągle nie znana*, Warszawa 2005, s. 48.

⁴⁵³ Por. P. Mąkosa, *Katecheza młodzieży gimnazjalnej w Polsce. Stan aktualny i perspektywy rozwoju*. Lublin 2009, s. 375.

Kościół w Polsce staje coraz częściej przed zadaniem nie tylko „chrzczenia nawróconych, ale nawracania ochrzczonych”⁴⁵⁴. W świetle wyników przeprowadzonych badań należy przyjąć, że wielu młodych ludzi nie posiada podstaw wiary, a więc trudno wymagać od nich jej pogłębiania, jeśli nie mają na czym jej budować. Narzędziem, które mogłoby pomóc w rozbudzeniu wiary oraz świadomości religijnej młodych ludzi jest ewangelizacja, która wyposażona w nowe formy i metody, jawi się jako „nowa ewangelizacja”. Nie jest ona jednak przekazem innego orędzia niż to, którym żyje Kościół od dwóch tysięcy lat. Jej najważniejszą nowością jest nowa gorliwość oraz nowe metody i środki wyrazu⁴⁵⁵. Nowa ewangelizacja zakłada głoszenie tych samych treści, ale z nowym żarem apostołskim, dostosowanym do wymagań współczesności, w tym także do obecnej kultury i mentalności społeczeństwa⁴⁵⁶.

Pomimo tego, iż badani maturzyści z archidiecezji wrocławskiej znajdowali się na ostatnim odcinku obowiązkowej edukacji, a co za tym idzie, kończyli także kilkunastoletni okres katechizacji, to ich wiedza religijna nie zawsze okazywała się na odpowiednim poziomie. Wskazywać może na to brak mentalnej korelacji pomiędzy wiarą a wiedzą o Bogu. Spora część młodych ludzi nie zna Boga, w którego podobno wierzy. Młodzi ludzie powinni doświadczyć, że prawdy wiary określają ważne cechy Boga, wskazują one na Jego naturę, świadczą o Jego niezwykłości, a co za tym idzie, o niezwykłości człowieka, dla którego Bóg postanowił stać się człowiekiem. Problem wysokiej nieświadomości religijnej adolescentów wynika z tego, iż ochrzczeni w dzieciństwie katolicy nie zostali nigdy w pełni wprowadzeni w chrześcijaństwo lub z nieznanых przyczyn od niego odeszli. Istotą działań ewangelizacyjnych pośród młodzieży, także nauczania katechetycznego nie powinno być jedynie podtrzymywanie w wierze, ale jej pobudzanie. Kiedy wiara już zostanie ożywiona, powinna być systematycznie pogłębiana, następnie stawać się płodna poprzez dawanie świadectwa życia⁴⁵⁷.

Głoszenie Ewangelii jest głoszeniem samego Chrystusa, żywego i prawdziwego. Papież Franciszek w adhortacji apostołskiej *Evangelii gaudium* stwierdził: „Po rozważeniu niektórych wyzwań związanych z obecną rzeczywistością, pragnę teraz przypomnieć zadanie, jakie na nas ciąży w każdej epoce i miejscu, ponieważ «nie może być autentycznej ewangelizacji bez wyraźnego głoszenia, że Jezus jest Panem» oraz bez «prymatu głoszenia Jezusa Chrystusa

⁴⁵⁴ A. Zimoń, *Nowa ewangelizacja w nauczaniu Jana Pawła II*, w: Komisja Duszpasterska Episkopatu Polski, *Nowa ewangelizacja u progu Trzeciego Tysiąclecia. Program duszpasterski na rok 2000/2001*, Katowice 2000, s. 28.

⁴⁵⁵ VS 106.

⁴⁵⁶ Por. P. Mąkosa, dz. cyt., s. 377.

⁴⁵⁷ Por. A. Offmański, *Model katechezy ewangelizacyjnej w dokumentach Kościoła*, w: *Ewangelizować czy katechizować?*, red. S. Dziekoński, Warszawa 2002, s. 62.

w każdej działalności ewangelizacyjnej”⁴⁵⁸. Ewangelizacja nie jest jedynie obowiązkiem wyznaczonych do tego kapłanów, ale jest zadaniem Kościoła, ponieważ cały Lud Boży powołany jest do głoszenia Ewangelii. Wynika to z tego, że podmiot ewangelizacji jest czymś więcej niż jedynie organiczną i hierarchiczną instytucją. Jest on bowiem przede wszystkim ludem wspólnie zmierzającym ku Bogu⁴⁵⁹. Młodzi ludzie mogą spotkać w swoim życiu Boga dzięki prawdziwym świadkom, dlatego też w duszpasterstwie młodzieży należy posiłkować się ludźmi, którzy zaświadczą swoim życiem o prawdziwym doświadczeniu Boga. Tą myśl wskazał już papież Paweł VI, stwierdzając, że „człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków, aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami”⁴⁶⁰. A więc od posługujących młodzieży wymaga się, aby byli nie tylko nauczycielami, ale co najważniejsze świadkami, którzy pociągną swoim doświadczeniem Boga wielu innych ludzi, szczególnie młodych.

W polskiej przestrzeni duszpasterskiej od lat istnieje wiele inicjatyw bazujących na świadectwie wierzących, które prowadzi do poznania kerygmatu. Jedną z najstarszych inicjatyw kierującą się duchem nowej ewangelizacji są Szkoły Nowej Ewangelizacji⁴⁶¹. Wzorem dla tych szkół jest działalność uczniów Chrystusa opisana w Dziejach Apostolskich: „Apostołowie z wielką mocą świadczyli o zmartwychwstaniu Pana Jezusa” (Dz 4,33). Trzema zasadniczymi elementami działalności SNE są: kerygmat, charyzmat i wspólnota. Korzystanie z tych trzech konstytutywnych elementów może być niezwykle ważne w przepowiadaniu wśród młodych ludzi⁴⁶². Lekarstwem na ich niewiedzę dotyczącą powodów trwania w chrześcijaństwie może być głoszenie im kerygmatu opowiadającego o nauce, życiu i obietnicach Jezusa Chrystusa – Syna Bożego. Pomocą w uwierzeniu w prawdziwą obecność Zbawiciela w Kościele może być ukazywanie im charyzmatów, które są znakami działania Boga w Jego Ludzie. Natomiast pomocą w przekonaniu młodych ludzi zanurzonych często w indywidualizmie może być pokazywanie im wspólnoty jako środowiska, gdzie żyje się czynną miłością⁴⁶³.

⁴⁵⁸ EG 110.

⁴⁵⁹ Por. EG 111.

⁴⁶⁰ EN 41.

⁴⁶¹ Dalej: SNE.

⁴⁶² Por. M. Widenka, *Fenomen katolickich kerygmatycznych Szkół Nowej Ewangelizacji*, „Studia Pastoralne” 6/2010, s. 259; w: http://www.wtl.us.edu.pl/e107_plugins/wtl_stp/index.php?numer=6&str=257-287, [Dostęp; 30.04.2022].

⁴⁶³ Por. Tamże, s. 266-268.

Poszukując dalszych rozwiązań duszpasterskich opartych na świadectwie wierzących, warto wspomnieć o działalności licznych świeckich ewangelizatorów. Wielu z nich prowadzi fundacje dzięki którym chrześcijańskie przesłanie może przekraczać progi szkół oraz wielu innych instytucji świeckich, które organizują akcje profilaktyki przeciwdziałania uzależnień. Jedną z pierwszych grup działających w taki sposób jest zespół Full Power Spirit. Ten chrześcijański zespół muzyczny wykonujący hip-hop istnieje od 2001 roku. Przez ten czas członkowie tej grupy odwiedzili wiele szkół, wskazując przez swoje świadectwo na wartość Dekalogu, poszanowania życia i godności człowieka⁴⁶⁴. Podobne działania prowadzi Dobromir Makowski. Pochodzący z Pabianic ewangelizator sam doświadczył dramatu patologicznej rodziny, nałogu, ale także nawrócenia i życia w wolności. Prowadzi projekt „Rap pedagogia”, głosząc Ewangelię oraz promując wartości prowadzące do wolności człowieka⁴⁶⁵. Trzecim projektem o którym warto wspomnieć jest działalność fundacji „Wyrwani z niewoli”. W preambule swojego statutu stwierdzają: „My, założyciele fundacji, doświadczyliśmy różnych form nałogu i wykluczenia społecznego, a nasze wyzwolenie psychiczne i fizyczne, które trwa kilka lat, zawdzięczamy doświadczeniu wiary i wspólnoty Kościoła katolickiego”⁴⁶⁶. Na podstawie swojego świadectwa opartego na osobistym doświadczeniu Boga członkowie fundacji prowadzą zajęcia w kościołach i szkołach, w których promują wartości chrześcijańskie. Tworzą filmy oraz muzykę z jasnym i czytelnym przekazem ewangelizacyjnym. Opracowują oraz redagują publikacje oparte na świadectwach o charakterze ewangelizacyjno-motywacyjnym. W swoich założeniach zakładają także stworzenie ośrodka ewangelizacyjno-medialnego w celu promowania chrześcijańskiej kultury, formacji oraz twórczości chrześcijańskiej⁴⁶⁷.

Współczesna młodzież dorasta w czasach wszechobecnej globalizacji. Zmusza ona do dokonywania ciągłych wyborów oraz określania swojej przynależności. Często cechą procesów globalizacyjnych jest dominowanie kultury opartej na indywidualizmie, konsumpcji, materializmie, hedonizmie i wielopostaciowym pozorantwie. Niejednokrotnie młodzi ludzie są świadkami podważania tradycji, w których wzrastali ich przodkowie. Świat, w którym dorastają młodzi ludzie, z jednej strony daje im niespotykane możliwości, a z drugiej strony niesie ogrom wyzwań oraz bardzo skomplikowanych wyborów. Dzisiejsi nastolatki poddawani są wpływom specyficznie pojętej wolności, interpretowanej jako możliwości

⁴⁶⁴ Por. <https://eckiw-roskosz.ohp.pl/full-power-spirit-znajdz-pomysl-na-siebie/>, [Dostęp: 2.05.2022].

⁴⁶⁵ Por. <http://makowskidobromir.pl/rappedagogia.html>, [Dostęp: 2.05.2022].

⁴⁶⁶ <https://www.wyrwanizniewoli.pl/wp-content/uploads/2015/11/statut.pdf>, s.1, [Dostęp: 2.05.2022].

⁴⁶⁷ Por. Tamże, s. 3.

czynienia wszystkiego, czego się chce, co niesie przyjemność⁴⁶⁸. Badani adolescenti z archidiecezji wrocławskiej w swoich wypowiedziach ujawnili, że w swoich poglądach kierują się relatywizmem moralnym. Blisko 73% ankietowanych dopuszczało współżycie przed ślubem (por. tab. 29). Dla 87% badanych wspólne mieszkanie przed zawarciem związku małżeńskiego nie sprawiało żadnego problemu (por. tab. 30). Antykoncepcję popierało blisko 75% badanych (por. tab. 31). Ankietowani z mniejszym entuzjazmem wypowiadali się na temat zapłodnienia *in vitro*. Popierało je niespełna 60% maturzystów (por. tab. 32). Zdania na temat aborcji były podzielone. Zaledwie ¼ ankietowanych w pełni ją popierała (por. tab. 33). Warto jednak wspomnieć, że powyższe badania ankietowe przeprowadzane były przed „Strajkiem kobiet”, który miał miejsce jesienią 2020 roku. To wydarzenie ujawniło zaostrenie się postaw proaborcyjnych w polskim społeczeństwie⁴⁶⁹. Młodzi ankietowani byli także podzieleni w swoich opiniach na temat dopuszczalności eutanazji, ale pomimo tego 31% spośród nich popierało taką formę skracania ludzkiego życia (por. tab. 34). Ponad 42% badanych oceniało jako dopuszczalne związki homoseksualne (por. tab. 36).

Opinie ankietowanych maturzystów wskazują, że podobnie jak inni nastolatkwie przypisują oni ciału i seksualności istotne znaczenie. Wychowywani w czasach wszechobecnej seksualizacji odrzucają tradycyjne poglądy wskazujące na czystość oraz wierność. Sami adolescenti często nie są w swoich rodzinach świadkami takich wartości, a więc nie mają skąd czerpać właściwych wzorców. Młodzi ludzie dostrzegają, że tradycyjny model rodziny traci na znaczeniu, rośnie natomiast potrzeba ciągłego „próbowania” i „dopasowywania się”, stąd tak wysoka akceptacja dla współżycia i wspólnego zamieszkiwania przed ślubem. Niektórzy przedstawiciele młodego pokolenia, chcąc być modnymi i oryginalnymi, odcinają się od dotychczasowych wzorców kulturowych i szukają nowych autorytetów. Taka postawa jest niejako wpisana w charakterystykę młodego człowieka, który w swojej świeżości poszukuje „atrakcyjnych, spójnych i autentycznych wzorów do naśladowania”⁴⁷⁰. Pytania o najważniejsze życiowe decyzje nie są już stawiane rodzicom czy dziadkom, ale często wpisywane są w wyszukiwarce internetowej. Autorytetami stają się celebryci oraz zwykli użytkownicy

⁴⁶⁸ Por. M. Fiałkowski, R. Sadlak, *Młodzi w Kościele. Inspiracje dla duszpasterstwa młodzieży w świetle posynodalnej adhortacji Christus vivit*, Opole 2021, w: <https://repo.uni.opole.pl/info/book/UO85043e76f1774319a77fac435b365078/#.Ym-kNShByUk>, s. 21-22, [Dostęp: 2.05.2022].

⁴⁶⁹ Por. M. Frąckowiak-Sochańska i inni, *Socjologiczne spojrzenie na Strajk Kobiet*, „Studia Socjologiczne”, 1/2022, w: https://journals.pan.pl/Content/122732/PDF/Studia_Socjologiczne_2022_nr1_s.5_7.pdf, [Dostęp: 2.05.2022].

⁴⁷⁰ Dokument finalny spotkania presynodalnego XV Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów *Młodość, wiara, rozeznanie powołania*, Watykan 2018, w: <https://liturgia.wiara.pl/doc/4652814.Pragniemy-Kosciola-ktory-daje-autentyczne-swiadectwo/1#Par1>, wstęp, [Dostęp: 2.05.2022].

mediów społecznościowych, które niejednokrotnie są nośnikami treści niewłaściwych, a często gorszących młodych ludzi. Wobec tego młodzi ludzie na bieżąco spotykają się z „ciemną stroną sieci”⁴⁷¹. Widzą tam fałszywe wzorce moralne, które niejednokrotnie wykrzywiają rzeczywistość. Młodzi ludzie biorąc z tego przykład, popełniają nie tylko takie same błędy, ale niejednokrotnie brną w jeszcze większe zło.

Naprzeciw tym tendencjom stoi niezmiennie nauczanie Kościoła katolickiego, dla którego moralność chrześcijańska jest niezwykle ważnym obszarem troski duszpasterskiej. Młodzi ankietowani w wielu wypadkach nie znają wystarczająco kościelnej wizji moralności. Zostali oni zapytani o poglądy Kościoła na poszczególne zagadnienia etyczne. Zdecydowana większość ankietowanych znała poglądy katolicyzmu na temat aborcji czy eutanazji, a około 80% z nich stwierdzało, że Kościół zabrania takich działań (por. tab. 38-39). Większe zróżnicowanie odpowiedzi pojawiało się w przypadku bardziej szczegółowych kwestii, takich jak zapłodnienie *in vitro* czy stosunku do wspólnego zamieszkiwania przed ślubem. Około połowa ankietowanych stwierdziła, że takie sytuacje są dopuszczane przez Kościół w niektórych sytuacjach, np. w przypadku rozwodów, gdzie taką opinię wyraziło ponad 40% badanych (por. tab. 43). Sporą niewiedzę ankietowanych ujawniły także pytania o dopuszczalne przez Kościół praktyki, takie jak: transplantacja narządów czy adopcja dzieci (por. tab. 40 i 44). Młodzi ankietowani często wskazywali w tych odpowiedziach na niewiedzę bądź dopuszczanie w niektórych wypadkach, poddając w wątpliwość poparcie Kościoła dla takich działań. Ciekawie przedstawia się także zdanie młodzieży na temat opinii Kościoła względem wyrażania przez duchownych swoich poglądów politycznych (por. tab. 48). Tutaj stanowiska negatywne i pozytywne ankietowanych były do siebie zbliżone.

Ankietowani będący członkami Kościoła Rzymskokatolickiego, wykazując często niewiedzę na temat nauczania moralnego swojej wspólnoty wierzących, wskazują, że nie potrzebują takiego nauczania. Współcześni młodzi żyją w „kulturze niezdecydowania”. Skutkuje to pewnego rodzaju paraliżem decyzyjnym, który spowodowany jest nadmiarem różnorodnych propozycji. Wielość możliwości powoduje przekonanie, że decyzje obejmujące całe życie są niemożliwe, a nawet irracjonalne⁴⁷². Wobec tego cierpi spojrzenie na katolicką moralność, która jest znakiem stałości i obrony każdego człowieka. Młodzi ludzie szukający dobra i ideałów powinni zostać zaproszeni do poznania głębi nauczania Kościoła. Nie tylko

⁴⁷¹ Dokument końcowy XV Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów *Młodzi, wiara, rozeznanie powołania*, Watykan 2018, nr 22, w: http://secretariat.synod.va/content/dam/synod2018/documenti/DOKUMENT_KONCOWY_SYNODU.pdf, [Dostęp: 2.05.2022].

⁴⁷² M. Fiałkowski, R. Sadlak, *Młodzi w Kościele* (...), dz. cyt., s. 22.

w formie nakazu, ale propozycji pięknego i wartościowego życia. Idąc tropem młodych ludzi poszukujących autorytetów, szczególnie w przestrzeni wirtualnej, warto propagować wartości chrześcijańskie jako pewnego rodzaju trend. Badacze młodzieży stwierdzają jasno, że zakazy nie działają na młodych ludzi. Dla nich największą siłę przekonania mają pozytywne komunikaty. Młodzi kierują się myśleniem intuicyjnym opierającym się na przecuciach wewnętrznych oraz na wartościach posiadających pewną głębię. U podstaw takiego myślenia nie znajduje się lęk przed możliwą karą, ale dążenie do czegoś pozytywnego. Jak wskazuje D. J. Siegel w swojej książce „Burza w mózgu nastolatka” dla młodego człowieka brzmi całkowicie inaczej stwierdzenie „Nie zrobię sobie tatuażu w niesprawdzonym miejscu, ponieważ cenię swoje zdrowie” niż „Nie mogę tego zrobić, bo rodzice mi zabronili”⁴⁷³. Wskazując młodym ludziom obiektywne korzyści płynące z przestrzegania zasad moralnych, można doprowadzić ich do głębszych refleksji nad wartościami, nie tracąc czasu ani zyskując frustracji poprzez hamowanie ich naturalnych impulsów⁴⁷⁴.

Moralne nauczanie Kościoła ukazywane przez młode, piękne i wierne małżeństwa może stać się dla młodych ludzi inspiracją do odkrywania seksualności jako wielkiego daru pełnego tajemnicy. Dzięki temu będą mogli przeżywać tę niezwykle ważną przestrzeń życiową zgodnie z logiką Ewangelii⁴⁷⁵. Kościół posiada niezwykle długą tradycję nauczania moralnego. Jednakże nawet młodzi ludzie znający je i żyjący nim potrzebują otrzymania od Kościoła jasnych wypowiedzi, przekazywanych w atmosferze empatii i wyrozumiałości. Niejednokrotnie nauczanie to jest przyczyną niezrozumienia i oddalenia od wspólnoty wierzących, ponieważ jest ona postrzegana jako podmiot osądu i potępienia. Młodzi ludzie poprzez swoje odrzucanie moralności chrześcijańskiej często dają wyraz bezsilności wynikającej z niewiedzy. Szczególnie zatem potrzeba dojrzałych dorosłych chrześcijan potrafiących wejść w dyskusję z młodymi ludźmi, tak aby mogli oni podjąć rozmowę na temat ważnych kwestii związanych z różnicami płci, wartością życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci oraz poszanowania godności każdego człowieka.

Temat moralności, w tym szczególnie moralności w dziedzinie seksualności, jest dla młodych ludzi zazwyczaj tematem tabu. Warto zatem promować treści, po które sięgną młodzi ludzie. Godnymi uwagi są materiały prezentowane przez młode małżeństwo Monikę i Marcina Gomułków. Są oni twórcami kanału na You Tube o nazwie „Początek wieczności”. Każdy

⁴⁷³ D. J. Siegel, *Burza w mózgu nastolatka*, Warszawa 2016, s. 74-75.

⁴⁷⁴ Por. Tamże.

⁴⁷⁵ Por. Dokument końcowy XV Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, dz. cyt., nr 38.

z ich filmów liczy kilkadziesiąt tysięcy wyświetleń. Jako profesjonalni vlogerzy w swojej działalności zajmują się promowaniem rodziny. W swoich wypowiedziach stwierdzają, że „małżeństwo jest boskie”, a swój entuzjazm tłumaczą stwierdzeniem: „źródłem naszej radości jest miłość”⁴⁷⁶. Prowadzą także konta na popularnych portalach społecznościowych jak facebook czy instagram, gdzie ich profile są obserwowane nawet przez 90 tysięcy osób⁴⁷⁷. W swoich wypowiedziach nie boją poruszać się tematów trudnych. Wypowiadają się na temat seksu, macierzyństwa czy ojcostwa, trudności w związkach oraz zwykłej małżeńskiej codzienności. Profesjonalizm prowadzonych przez nich inicjatyw może stanowić element przyciągający młodych ludzi poszukujących ciekawych treści przekazywanych w autentyczny, ale także nowoczesny sposób.

Kolejnymi młodymi małżonkami propagującymi treści związane z moralnością chrześcijańską są Zuzanna i Michał Bukowscy tworzący treści w internecie pod nazwą „BÓGowscy”. W swoich cyklicznych wywiadach publikowanych w serwisie You Tube⁴⁷⁸ podjęli rozmowy między innymi na temat: „Po co czekać z seksem do ślubu?”, „O seksualności singielki” oraz „Czy stosujemy naturalne planowanie rodziny?”. Oprócz działalności na facebooku oraz instagramie, publikują również swoje krótkie filmy na TikToku będącym jedną z najpopularniejszych aplikacji mobilnych wśród młodych ludzi.

Przypatrując się działalności wspomnianych wyżej młodych małżeństw można bez wątplenia stwierdzić, że ich przekaz wpisuje się w aktualne oczekiwania dorastających ludzi pragnących usłyszeć i zobaczyć treści autentyczne i nowoczesne. Młodzi odbiorcy, którzy przeżywają swój wiek jako fazę rozwoju osobowości potrzebują jasnych i czytelnych znaków, które pomogą im właściwie wzrastać. Okres młodości to czas marzeń, które z czasem nabierają kształtów oraz relacji, które stają się coraz bardziej spójne i zrównoważone. Próby i eksperymenty dokonywane w okresie dojrzewania skutkują z czasem decyzjami, które wpisują się w całościowy projekt życia. Adolescenci przeżywając swoją młodość są powołani, aby zaprojektować swoją przyszłość. Nie zawsze jednak mają skąd brać wzorce do holistycznego a zarazem chrześcijańskiego rozwoju swojej osobowości. Wśród współczesnych wierzących jest jednak wielu ludzi, którzy mogą stać się wzorami i inspiratorami, a nawet prorokami przemian. Ich przykład pokazuje, co mogą osiągnąć młodzi ludzie, którzy otwierają się na spotkanie i relację z Chrystusem.

⁴⁷⁶ <https://deon.pl/inteligentne-zycie/ona-i-on/fenomen-moniki-i-marcina-gomulkow,444257>, [Dostęp: 2.05.2022].

⁴⁷⁷ Stan na maj 2022.

⁴⁷⁸ <https://www.youtube.com/channel/UCOt7v4VfgAQPbZ3FBZ5HNFw>, [Dostęp: 2.05.2022]

Promując młodych katolickich małżonków starających się ukazać moralność chrześcijańską jako naukę niosącą wartość człowieka można mieć nadzieję, że odbiorcy tych treści dostrzegą w chrześcijaństwie coś więcej niż jedynie smutny zestaw nakazów i zakazów, a zobaczą radość i wolność. Potrzeba jednak stałego wskazywania na wartościowe treści oraz na godnych polecenia twórców. Praca z młodzieżą wymaga także od duszpasterzy, animatorów i katechetów większego zaangażowania w poszukiwanie nowych treści, które zarażą młodych ludzi do głębszego spojrzenia na moralne nauczanie Kościoła.

Obserwując współczesny świat, można stwierdzić, że w wielu krajach rozwiniętych ale także rozwijających się wiara słabnie, a przesłanie chrześcijańskie staje się coraz mniej rozumiane i akceptowane. Sytuacja ta ma swoje odniesienie do życia współczesnych katolików, których zadaniem jest dawać świadectwo o Chrystusie w środowisku swego życia. Trudności w świadczeniu o Chrystusie wynikają ze współczesnych trendów społecznych niesprzyjających życiu Ewangelią. Należy zgodzić się ze stwierdzeniem, iż chrześcijanie są dziećmi swojej epoki, a co za tym idzie, ulegają w mniejszym lub większym stopniu jej charakterystycznym nurtom⁴⁷⁹. Pomimo nieprzychylnych prądów społecznych młodzi ankietowani z archidiecezji wrocławskiej dostrzegali raczej dobry obraz Kościoła, który wynikał z działań ewangelizacyjnych. 42% badanych stwierdzało, że Kościół to świetne miejsce, gdzie czeka na nich miłosierny Ojciec, a 26% widziało w tym miejscu przestrzeń do spotkania Boga (por. tab. 49). Potwierdza to, że działania ewangelizacyjne posiadają zdrowe fundamenty, które wskazują na najważniejsze elementy przesłania chrześcijańskiego. Zastanawiające jest jednak, że ponad 18% nie posiada w tej kwestii swojego zdania, co może świadczyć, iż nie napotykają takich działań w swoim środowisku. Pytano zatem ankietowanych maturzystów o częstotliwość kontaktu z działaniami ewangelizacyjnymi w różnych miejscach. $\frac{3}{4}$ badanych wskazało, że bardzo często napotykają takie działania w kościele (por. tab. 50). W gablotach przykościelnych treści takie dostrzegła połowa ankietowanych (por. tab. 51). W salach do katechezy było to już niespełna 38% (por. tab. 52). Natomiast największy spadek zaobserwowano w postrzeganiu ewangelizacji w przestrzeni medialnej. W internecie bardzo często takie treści widziało zaledwie nieco ponad 5% badanych, a rzadko aż 44% (por. tab. 53). Podobna ilość ankietowanych wypowiadała się na temat obecności treści ewangelizacyjnych w mediach społecznościowych czy telewizji (por. tab. 53-55). Najmniej ankietowanych spotykało się z ewangelizacją na banerach (por. tab. 56). Ewangelizację uliczną napotykało nieznacznie

⁴⁷⁹ Por. M. Fiałkowski, *Świadectwo życia chrześcijańskiego osób świeckich w służbie ewangelizacji*, w: *Świadectwo w służbie ewangelizacji*, red. W. Przygoda, Lublin 2012, s. 141.

więcej ankietowanych (por. tab. 57). Dane te wskazują, że nadal ewangelizacja nie wychodzi znacząco poza mury kościelne.

Wspólnota wierzących ma poważny problem z głoszeniem Ewangelii. Wskazuje to na niski poziom świadomości wielu wierzących. Część z nich deleguje odpowiedzialność na duchownych, którzy są postrzegani jako osoby „zawodowo” zajmujące się ewangelizowaniem. W taki sposób pozostali katolicy czują się niejednokrotnie zwolnieni z obowiązku, jaki nakłada na nich chrześcijaństwo. Dane płynące z wypowiedzi młodych ankietowanych pokazują smutny fakt, iż im dalej od budynku kościoła, tym działania ewangelizacyjne coraz słabsze. Nie jest to jednak przejaw ateizmu walczącego, ale raczej nasilająca się obojętność religijna.

Młodzi ankietowani z archidiecezji wrocławskiej zapewne nie poszukują treści powiązanych z chrześcijaństwem, dlatego też nie dostrzegają ich w internecie. Nie należy bagatelizować tych faktów, ponieważ jak stwierdził Jan Paweł II: „zobojętnienie religijne i zupełny brak odniesienia do Boga nawet w obliczu najpoważniejszych problemów życiowych są zjawiskami nie mniej destruktywnymi niż jawny ateizm”⁴⁸⁰. Dla wielu młodych ludzi zagadnienia religijne po prostu nie istnieją. Dla sporej grupy osoba Boga, niezależnie czy istnieje czy też nie, przestaje być wartością, a wobec tego życie tak jakby Bóg nie istniał jest czymś naturalnym. Przekaz treści wiary chrześcijańskiej w przestrzeniach poza sakralnych jest niezwykle potrzebny. Bez niego wielu ludzi ma wrażenie, że w chrześcijaństwie nic się nie dzieje, a świat funkcjonuje tak jakby wierzący nie istnieli. Zjawisko niewiary i rosnącej obojętności powinno być zatem dla członków Kościoła nie tylko bolesnym doświadczeniem, ale także bodźcem wrywającym z duchowej ospałości, a w dalszej kolejności motywacją do większej gorliwości i aktywności ewangelizacyjnej.

Jednym z powodów „zamykania Ewangelii” jedynie w murach kościelnych jest błędnie rozumiana laickość w przestrzeni społeczno-politycznej. Młodzi ludzie są świadkami spychania na margines życia społecznego wszelkich elementów chrześcijańskich w imię absolutnej niezależności świata od Stwórcy oraz wyłamywania się spod norm prawa stanowionego i naturalnego. Współczesne tendencje przemian kulturowych dążą do tego, aby wyłączać z życia publicznego jakiegokolwiek treści religijne, usiłując doprowadzić chrześcijan do pewnego rodzaju duchowej schizofrenii. Należy wskazywać młodym ludziom, że bycie chrześcijaninem jest stylem życia i wartościowania. Jest również sposobem myślenia i oglądu rzeczywistości w świetle Ewangelii, a nie jedynie zamykaniem się do prywatnej duchowej

⁴⁸⁰ ChL 34.

aktywności. Młodzi ludzie powinni zostać ciągle uświadamiani, że religia obok gospodarki, polityki i kultury jest jedynym z subsystemów społecznych odpowiadającym na bardzo ważne pytania i dotyczących wielu problemów, wobec których inne subsystemy stają w bezradności⁴⁸¹.

Dorastający katolicy nie dostrzegający ewangelizacji poza murami kościołów wskazali na ważny problem. Przepajanie świata orędziem Ewangelii nie jest jeszcze wystarczające. Należy też stwierdzić, że następuje pewnego rodzaju defensywa. Kościół jednak niezmiennie w swoim nauczaniu przekazuje, iż ewangelizacja jest zanoszeniem Dobrej Nowiny do wszystkich ludzi, aby słowo Boga przenikało od wewnątrz przestrzenie ludzkiego życia, tworząc nową ludzkość. Kościół ma nie tylko głosić Ewangelię w coraz odleglejszych zakątkach świata, ale mocą Dobrej Nowiny ma dotykać najbliższe otoczenie, przemieniając Chrystusowym przesłaniem kulturę, grupy społeczne, modele życiowe i zwykłe codzienne zachowania i decyzje ludzi żyjących obok⁴⁸². Młodzi ankietowani widząc ewangelizację jedynie w miejscach kultu, nie widzą wspólnoty wierzących, która jest żywa i wychodzi na zewnątrz. Przez wieki utarło się przekonanie, że to jedynie osoby duchowne na mocy przyjętych święceń są powołane i zobligowane do apostołstwa. Należy podkreślać, że na mocy przyjętego chrztu każdy chrześcijanin powołany jest do głoszenia Ewangelii. Potrzeba więc dokonywać przebudzenia mentalności współczesnych świeckich katolików w zakresie ich zaangażowania misyjnego. Ich mandatem i uzdolnieniem do ewangelizowania jest przyjęty sakrament bierzmowania, który nazywany jest „sakramentem posłannictwa i świadectwa Kościoła wobec świata”⁴⁸³. Często jest on jednak bagatelizowany, a młodzi ludzie przygotowujący się do jego przyjęcia mają motywacje dalekie od pragnienia umocnienia do działalności ewangelizacyjnej⁴⁸⁴. Trzeba zatem częstsze uświadamiania, że działanie Ducha Świętego otrzymanego w sakramencie bierzmowania, stanowi podstawę każdego apostołstwa, szczególnie apostołstwa świeckich katolików. Każdy kto przyjął ten sakrament został zobowiązany do apostołstwa w Kościele i świecie⁴⁸⁵. Bierzmowanie uwypukla społeczną rolę osoby wyposażonej w dary Ducha Świętego. To właśnie ten sakrament jest szczególnym posłaniem do dawania świadectwa o Chrystusie. Głębia tego sakramentu domaga się zgody na

⁴⁸¹ Por. M. Fiałkowski, *Świadectwo życia chrześcijańskiego osób świeckich w służbie ewangelizacji*, s. 142-144.

⁴⁸² Por. EN 18-20.

⁴⁸³ M. Fiałkowski, *Świadectwo życia chrześcijańskiego osób świeckich w służbie ewangelizacji*, s. 130.

⁴⁸⁴ Por. A. Draguła, *Bierzmowanie w modelowaniu duszpasterskim. Artykuł dyskusyjny*, „Teologia i Człowiek”, 38/2017, w: <https://apcz.umk.pl/TiCz/article/view/TiCz.2017.019/13195>, [Dostęp: 4.05.2022].

⁴⁸⁵ Por. J. Buxakowski, *Aspekty duszpasterskie teologii bierzmowania*. w: Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Program duszpasterski na rok 1991/92. Ewangelizacja młodzieży*, red. E. Szczotok, A. Liskowacka, Katowice 1991, s. 34-35.

posłanie świeckich katolików do świata, które jest ich własnym powołaniem. Nie wywodzi się ono ze specjalnego posłania skierowanego przez przedstawicieli hierarchii kościelnej czy z posiadanych własnych kompetencji, ale „z chrzcielnego udziału w prorockim urzędzie Chrystusa i otrzymanego w bierzmowaniu Ducha Świętego”⁴⁸⁶. Widać zatem niewątpliwą potrzebę pobudzania świeckich katolików do odkrycia na nowo potencjału przyjętego przez nich sakramentu bierzmowania. Żyjący tym sakramentem dorośli katolicy powinni być najlepszymi świadkami Ewangelii dla młodych katolików.

Badania ankietowe przeprowadzone wśród maturzystów archidiecezji wrocławskiej wskazują jasno na wielki potencjał świeckich ewangelizatorów w dziele krzewienia wiary pośród młodych ludzi (por. tab. 58). 50% ankietowanych wyraziło wobec nich swój szacunek. 16% użyło bardziej pochlebnych słów stwierdzając, że są to świetni ludzie, którzy spotkali w swoim życiu Boga, a ponad 10% uważało, że są oni ciekawsi i bardziej przekonujący od księży. $\frac{3}{4}$ pozytywnych opinii ankietowanych ukazuje ogromny potencjał, jaki posiadają świeccy ewangelizatorzy w przekonywaniu młodych ludzi do Chrystusa. Blisko 19% adolescentów nie potrafiło wyrazić swojego zdania, co może wskazywać na to, że nie mieli okazji jeszcze spotkać zaangażowanych świeckich ewangelizatorów. Potrzeba zatem, aby przez odpowiednie katechezy dla dorosłych uświadamiać ich o doniosłości powołania do apostołstwa, ponieważ prawdziwi chrześcijanie powinni być w „permanentnym stanie misji”⁴⁸⁷. Właściwie ukształtowani dorośli powinni stać się silnym fundamentem w posłudze ewangelizacji młodzieży, która potrzebuje dostrzec chrześcijaństwo nie tylko w murach świątyń, ale także w miejscach, gdzie młodzież żyje na co dzień.

Ewangelia obecna w powszechnych przestrzeniach życia młodych ludzi jest niezwykle ważnym aspektem ewangelizacji dorastającego pokolenia. Adolescenci poszukują ciągle jakiejś tożsamości. Jasność przekazu i autentyczność życia chrześcijan mogą być dla nich bodźcem do uwierzenia, że wiara nie jest jedynie przedmiotem kultu, ale może stać się stylem pięknego życia. Młodzi ludzie żyjący w świecie krótkich komunikatów, są zaciekawieni wszelkiego rodzaju znakami, symbolami, a dokładniej emotikonami, emojisami, a przede wszystkim zdjęciami, które niejednokrotnie mają swego rodzaju drugie dno poprzez tworzenie z nich memów⁴⁸⁸. Dzisiejsi nastolatki cenią sobie krótkie i intensywne komunikaty, jakie otrzymują w wielu mediach społecznościowych, takich jak TikTok, Snapchat, Instagram,

⁴⁸⁶ M. Fiałkowski, *Świadectwo życia chrześcijańskiego osób świeckich w służbie ewangelizacji*, s. 131.

⁴⁸⁷ EG 19.

⁴⁸⁸ K. Kosela, *Dzisiejsza młodzież – czym różni się od młodzieży sprzed lat?*, w: *Duszpasterstwo młodzieży w Polsce wobec współczesnych przemian*, red. P. Ochotny, M.J. Tutak, T. Wielebski, Warszawa 2018, s. 129.

Facebook czy Twitter. Bez wątplenia obecność katolickich treści jest pożądana w tych przestrzeniach. Nie jest to jednak ziemia nieznana dla działań ewangelizacyjnych. Wielu zaangażowanych katolików dostrzegło w mediach społecznościowych nowe areopagi głoszenia Ewangelii. Młodzi ludzie urodzeni w obecnym stuleciu należą do „pokolenia Z”. W ocenie badaczy problematyki młodzieżowej pokolenie to jak żadne inne poprzednio jest wyczułone na sposób komunikacji. Młodzi z tego pokolenia przyzwyczajeni są do używania kilku ekranów na raz. Niejednokrotnie w jednym momencie używają telewizora, komputera, telefonu oraz odtwarzacza muzyki czy e-czytnika książek. Młodzi ci niezwykle cenią sobie bezpośrednią komunikację, która rozumiana jest przez nich dwojako. Z jednej strony jako kontakt, w którym widziana jest twarz rozmówcy, a z drugiej jako bezpośrednie komunikowanie, zindywidualizowane do potrzeb odbiorcy. Odpowiedzią na to jest *streaming* polegający na możliwości wybierania treści, jakie chce się czytać czy oglądać. W związku z tym pracujący z młodzieżą stają przed wyzwaniem wychodzenia naprzeciw potrzebom młodych odbiorców, adresując do nich swoją wypowiedź, dostosowując ją do ich potrzeb, akceptując także to, iż młodzi odbiorcy nie zawsze będą chcieli z niej skorzystać w danym momencie. W technologii streamingu są oni przyzwyczajeni do tego, że będą sięgać po interesujące treści, wtedy kiedy będą tego potrzebowali⁴⁸⁹.

Wiele osób zaangażowanych w pracę z młodzieżą dostrzegło już cechy tego pokolenia. W mediach społecznościowych czy aplikacjach takich jak TikTok, Instagram, Snapchat, Facebook czy Twitter można zauważyć liczne inicjatywy ewangelizacyjne polegające na udostępnianiu prostych zdjęć, memów czy grafik z przesłaniem chrześcijańskim – pokazujących, że bycie katolikiem, w tym także księdzem czy siostrą zakonną, może sprawiać radość i być drogą życia⁴⁹⁰. Uświadamianie młodych ludzi o takich działaniach przy okazji lekcji religii, katechez przed przyjęciem sakramentu bierzmowania czy podczas spotkań wspólnot młodzieżowych może nakierować ich na postrzeganie katolicyzmu nie jako archaicznej grupy starszych ludzi, ale jako przestrzeni, która jest dla nich otwarta,

⁴⁸⁹ Tamże, s. 128-129.

⁴⁹⁰ Wśród kapłanów zaangażowanych w ewangelizację warto wspomnieć ks. Rafała Głowczyńskiego, którego profil na Facebooku obserwuje ponad 7 tysięcy osób, w: <https://www.facebook.com/ksiadzzosiedla> [Dostęp: 5.05.2022]. Ks. Tomasz Kozłowski na Instagramie zgromadził ponad 2 tysiące obserwujących, w: [@ksiadznarolkach](https://www.instagram.com/ksiadznarolkach), [Dostęp: 5.05.2022]. Młodzi użytkownicy TikToka poprzez swoje krótkie kilkudziesięciosekundowe filmiki, w których promują wiarę jako naturalny element ich życia gromadzą setki tysięcy obserwujących. [@igorek.t](https://vm.tiktok.com/ZMJKJfYk5) – 269 tysięcy, w: <https://vm.tiktok.com/ZMJKJfYk5>, [Dostęp: 5.05.2022]. [@jestem.petro](https://vm.tiktok.com/ZMJKJ9JPF) – 56 tysięcy, w: <https://vm.tiktok.com/ZMJKJ9JPF>, [Dostęp: 5.05.2022].

a chrześcijańskie życie może być także „modne”, ponieważ niesie w sobie wartości, które nadają życiu głębszy sens.

Młodzi ludzie mający potrzebę własnej tożsamości oraz publicznego przyznawania się do niej mogą manifestować swoje wartości poprzez noszony strój. Współcześni adolescenti przykładają sporą wagę do wyglądu. Naprzeciw tym wymaganiom wychodzą liczne propozycje ubrań czy elementów garderoby posiadających przesłanie chrześcijańskie. Od kilku lat na polskim rynku zauważyć można spore ilości ciekawych ofert „mody dla chrześcijan”. Młodzi katolicy mogą tam znaleźć ubrania z prostymi grafikami czy cytatami, które skomponowane w nowoczesnym stylu tworzą ciekawą ofertę dla młodych ludzi⁴⁹¹. Nastolatkwie mogą zainteresować się ciekawymi ofertami sklepu Dayenu. Twórcy tego sklepu są aktywni także w mediach społecznościowych poprzez ewangelizację graficzną. Swoje działania opisują następująco: „Strefa projektowania DAYENU to stale powiększająca się grupa osób, która chce oddawać chwałę Panu Bogu poprzez piękno. Tworzymy gadżety religijne, filmy, książki, gry, strony www i kampanie reklamowe. Ale mamy w głowie i w sercu pragnienia, by tworzyć więcej, lepiej i docierać dalej – aż na krańce świata!”⁴⁹². Wartą przytoczenia jest także inicjatywna szwajcarskiego ewangelizatora Andreasa Bopparta, która nosi nazwę „The Four”. Jest to projekt służący do przekazywania najważniejszego przesłania Biblii za pomocą 4 symboli: krzyża – wskazującego, że Bóg kocha człowieka, znaku ilarazu – symbolizującego, że przez grzech można oddalić się od Boga, krzyża – świadczącego, że Bóg umarł za każdego człowieka oraz znaku zapytania – wzywającego do pytania: czy pójdę za Jezusem?⁴⁹³ Te cztery znaki umieszczane są na ubraniach, grafikach oraz na silikonowych bransoletkach, które dla młodzieży są ważnymi elementami garderoby. Te detale są dla młodych ludzi ważnymi przestrzeniami uzewnętrzniania swoich przekonań oraz promowania konkretnych ruchów czy instytucji. Wymienione inicjatywy czy pomysły duszpasterskie mogą stanowić dla młodych ludzi ważną alternatywą dla przyznawania się do swojej wiary w sposób nowoczesny i niekonwencjonalny.

Kolejnym problemem, jaki można zaobserwować w wypowiedziach ankietowanych maturzystów z archidiecezji wrocławskiej, jest niskie zaufanie do Kościoła katolickiego (por. tab. 59). Najwięcej uczniów wskazywało na ograniczone zaufanie (36%). Podobna liczba ankietowanych miała trudności z wyrażeniem swojej opinii, natomiast całkowite zaufanie

⁴⁹¹ Zob. <https://pieknadziewczyna.pl/jak-glosic-dobra-nowine-czyli-o-niezwyklych-ubraniach/>, [Dostęp: 5.05.2022].

⁴⁹² <https://dayenu.pl/o-nas/>, [Dostęp: 5.05.2022].

⁴⁹³ <https://www.facebook.com/thefourpoland/>, [Dostęp: 5.05.2022].

wskazało jedynie 17% badanych. Dane te pokazują, że Kościół nie wzbudza u młodych zaufania. Jest to pewien problem, który bez wątpienia wymaga głębszego przeanalizowania i wyciągnięcia odpowiednich wniosków. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest zapewne wiele. Spora część tych przyczyn pochodzi niewątpliwie z wnętrza Kościoła. U podstaw problemu leży również obecna narracja medialna na temat polskiego katolicyzmu. Młodzi ankietowani zanurzeni w świecie wirtualnym przywykli do zbierania wszelkich informacji w internecie. Niejednokrotnie adolescenci mają w tej kwestii sporą przewagę nad dorosłymi⁴⁹⁴. Dzisiejszy przekaz medialny na temat Kościoła w Polsce zdominowany jest przez negatywną narrację ukazującą trudne i bolesne wydarzenia z udziałem duchowieństwa. Najczęściej wspominanym tematem jest pedofilia⁴⁹⁵, następnie podziały w polskim duchowieństwie, przypadki konfliktów księży z biskupami oraz szeroko pojęte kwestie dotyczące moralności przedstawione między innymi w filmie „Kler” oraz w produkcjach braci Sekielskich. Podważanie autorytetu wielu hierarchów, w tym także Jana Pawła II⁴⁹⁶ uderza w tradycyjne, zbudowane na autorytetach opinie o Kościele. Nieprzychylna Kościołowi narracja medialna skutkuje negatywnym obrazem polskiego katolicyzmu w oczach wielu ludzi, w tym także młodych. Ukazywane postawy kapłanów oraz niosące za sobą zgorszenia bez wątpienia są powodem obniżania poziomu zaufania do instytucji Kościoła.

Należy zaznaczyć, że Kościół nie jest jedynie wspólnotą składającą się z osób duchownych, których słabości są w ostatnim czasie coraz częściej eksponowane. Integralną częścią wspólnoty Kościoła jest każdy ochrzczony, a więc każdy jest także twarzą tej wspólnoty, a co za tym idzie, powinien mieć wpływ na wizerunek Kościoła we współczesnym świecie. Niepełny obraz wspólnoty eklezjalnej jest zarzewiem pewnych kryzysowych problemów w Kościele. Wobec tego jawi się kwestia niewystarczającego dowartościowania roli świeckich, czego przejawem jest nazbyt duża hierarchizacja życia eklezjalnego, a także coraz częstsze problemy strukturalne i wizerunkowe⁴⁹⁷. Wśród komentarzy ilustrujących dobitnie ten stan rzeczy warto wspomnieć słowa R. Schermanna, który stwierdził, że „bracia

⁴⁹⁴ K. Kosęła, dz. cyt., s. 127.

⁴⁹⁵ W przeciągu ostatnich kilkunastu lat w najpopularniejszych mediach, takich jak Gazeta Wyborcza, Rzeczpospolita czy gazeta.pl zagadnienie to było poruszane około 5 tysięcy razy. Za tym szły także odniesienia i komentarze w innych serwisach medialnych. A Sikorski, *Dyskurs medialny o sytuacjach kryzysowych w polskim Kościele katolickim*, Warszawa 2021, s. 9, w: <https://www.wdib.uw.edu.pl/media/attachments/2022/03/01/streszczenie---andrzej-sikorski.pdf>, [Dostęp: 6.05.2021].

⁴⁹⁶ Jan Paweł II stał się bohaterem wielu nieprzychylnych artykułów, memów i porównań. Słowo „odjaniepawlić” stało się młodzieżowym słowem roku 2017. Zob. M. Zięba, *Dlaczego się odjaniepawla?*, w: <https://www.rp.pl/opinie-polityczno-spoeczne/art1949751-o-maciej-zieba-dlaczego-sie-odjaniepawla>, [Dostęp: 6.05.2022].

⁴⁹⁷ R. Biela, *Wewnątrzkościelne przyczyny kryzysu wiary*, w: *Duszpasterstwo wobec kryzysu wiary*, red. W. Przygoda, K. Święs, Lublin 2013, s. 98.

i siostry stali się duchownymi i świeckimi, słudzy stali się ojcami i niemalże bogami, wierni zostali zdegradowani do numerków kartotek parafialnych i metryk chrzcielnych, a zaufanie i miłość wobec pełniących posługę w Kościele zmieniło się w nieufność podszytą strachem”⁴⁹⁸. Rola świeckich została mocno podkreślona podczas Soboru Watykańskiego II, ale recepcja tamtych wniosków i postanowień wchodzi powoli w życie, a w wielu wypadkach jest jeszcze niewystarczająca. Opinie o Kościele, który pomimo kurczowego opierania się na strukturach nie niesie za sobą satysfakcjonującego poziomu zaufania, wskazują na zasadność tezy. W. Zauner twierdził: „to nie pancerz Goliata, ale zwinność i ufność Dawida uzdolni Kościół do tego, by skutecznie głosić Ewangelię. To nie perfekcjonizm organizacji, nie coraz lepsze wyposażenie i dalsza technicyzacja instytucji Kościoła będzie działać przekonująco, lecz świadectwo członków Kościoła, niezależnie od tego, kim są w Kościele i jaką pełnią w nim funkcję”⁴⁹⁹. Aby zaradzić takiemu stanowi rzeczy należy czynić starania, aby Kościół miał nie tylko twarz hierarchii, ale także każdego ochrzczonego. Naprzeciw tym wyzwaniom wyszedł papież Franciszek, inaugurując w październiku 2021 r. trwający dwa lata Synod Biskupów o synodalności obejmujący cały Kościół powszechny. W swoich wypowiedziach niejednokrotnie podkreślał wagę synodalności: „Słowo "synod" zawiera w sobie wszystko, co musimy zrozumieć: "chodzenie razem" (...) Chodzenie razem – świeccy, pasterze, biskup Rzymu – jest pojęciem łatwym do wyrażenia słowami, ale nie tak łatwym do wprowadzenia w życie”⁵⁰⁰. „Istnieje wiele oporów, aby przezwyciężyć obraz Kościoła sztywno podzielonego na przywódców i podwładnych, na tych, którzy nauczają i tych, którzy muszą się uczyć, zapominając, że Bóg lubi zmieniać pozycje: "stracił mocarzy z ich tronów i wywyższył pokornych" (Łk 1, 52), powiedziała Maryja”⁵⁰¹.

Jednym z wielu lekarstw na ożywienie świeckich w Kościele jest zapraszanie ich do uczestnictwa w dyskusjach synodalnych. W archidiecezji wrocławskiej w październiku 2021 roku również zainaugurowano prace synodalne⁵⁰². Wśród cennych inicjatyw służących wsłuchaniu się w głos młodych oraz pomagających zmienić ich patrzenie na Kościół są spotkania synodalne dla młodzieży odbywające się w Centrum Duszpasterskim Archidiecezji

⁴⁹⁸ Tamże.

⁴⁹⁹ Tamże, s. 100.

⁵⁰⁰ Franciszek, Konstytucja apostolska *Episcopali communio*, w: https://www.vatican.va/content/francesco/pl/apost_constitutions/documents/papa-francesco_costituzione-ap_20180915_episcopalis-communio.html, [Dostęp: 7.05.2022].

⁵⁰¹ Przemówienie Papieża Franciszka do wiernych diecezji Rzymskiej, Watykan, 18.09.2021 r., w: <https://kongreskk.pl/wp-content/uploads/2021/10/Przemo%CC%81wienie-Franciszka-18-wrzes%CC%81nia-2021-pl.pdf>, [Dostęp: 7.05.2022].

⁵⁰² Zob. <https://wroclaw.gosc.pl/doc/7168632.Synod-w-archidiecezji-wroclawskiej-Bog-slucha-swego-ludu-i>, [Dostęp: 7.05.2022].

Wrocławskiej⁵⁰³. Bez wątpienia należy podejmować działania sprzyjające budowaniu większego związku młodych ludzi z Kościołem, ponieważ aktualny stan rzeczy nie napawa entuzjazmem (por. tab. 61). Ankietowani maturzyści wskazali, że najczęściej są luźno związani ze wspólnotą wierzących (35%). Zapobiegając kolejnym spadkom zaufania do Kościoła jako instytucji, należy uświadamiać młodych ludzi o ich powołaniu do aktywnego współtworzenia tej wspólnoty. Jedną z dróg aktywizacji świeckich jest działalność synodalna, która w nauczaniu papieża Franciszka jest jednym z najważniejszych zadań współczesnego Kościoła⁵⁰⁴.

Według specjalistów zajmujących się tematyką młodzieży, współczesne młode pokolenie żyjące w społeczeństwie pluralistycznym jest świadkiem wielu przemian, nowych modeli życia, wzajemnie wykluczających się systemów aksjologicznych, a wraz z nimi zróżnicowanych norm moralnych. Dużą rolę posiada autonomizacja decyzji, samorealizacja, niezależność, wiara w swój rozwój. Znane i szanowane dotąd autorytety przeżywają kryzys, a współczesny człowiek nie chce się im poddawać, ponieważ sam dla siebie stanowi wystarczający autorytet⁵⁰⁵. Ankietowani maturzyści z archidiecezji wrocławskiej w wielu aspektach wpisują się w ten nurt myślenia. Zaskakujące jest jednak to, iż wielu z nich ceni sobie w Kościele katolickim niezmiennie prawdy (por. tab. 60). Badani młodzi ludzie wskazali, że cenią sobie najbardziej w Kościele jasne nauczanie w sprawach moralności (29%), następnie autentyczność (14%) oraz niezmiennie zasady (10%). Dane te są o tyle zaskakujące, że młodzi żyjący w pluralistycznym społeczeństwie patrzą pozytywnie na konserwatywność Kościoła. Pomimo, że wielu z nich we wcześniejszych pytaniach wskazało, że nie zawsze zgadzają się z katolickim nauczaniem, szczególnie w sprawach moralności, to pomimo tego wielu z nich ceni to nauczanie. Młodzi ludzie czując jasne granice, mogą czuć się bezpiecznie, pomimo tego, że nie zawsze te granice rozumieją. Być może odpowiedzi ankietowanej młodzieży są zapowiedzią pewnego przełomu dokonującego się w mentalności młodego pokolenia, które widzi, że na dłuższą metę sytuacja życia bez wartości jest nie do utrzymania. Wśród młodych pojawiają się sygnały o poszukiwaniu stałych punktów odniesienia, szukają trwałości i sensu. Robią to jednak często po omacku. Zjawisko to jest zauważalne w postaci różnych ortodoksyjnych ruchów, przybierających niejednokrotnie charakter

⁵⁰³ Zob. <https://www.mlodzi.mlodym.wroclaw.pl/2022/04/03/synod-mlodych/>, [Dostęp: 7.05.2022].

⁵⁰⁴ Zob. Franciszek, *Homilia podczas Mszy św. inaugurującej synod*, Watykan, 10.10.2021 r., w: <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2021-10/papiez-synod-jest-podazaniem-wspolna-droga.html>, [Dostęp: 7.05.2022].

⁵⁰⁵ A. Błasiak, *Młodzież wobec aksjologicznych dylematów współczesności*, w: *Młodzież wobec ponowoczesności*, red. M. Duda, Kraków 2009, s. 49.

fundamentalistyczny⁵⁰⁶. Pośród młodych ludzi ceniących sobie trwałe fundamenty życia warto zatem zauważyć, że są także tacy ludzie, którzy żyją w pełni tymi wymaganiami. Pomocą w odkrywaniu sensu nieprzemijających wartości mogą być ruchy i stowarzyszenia katolickie, takie jak Ruch Światło-Życie czy Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, a także różne grupy harcerstwa czy skautingu. Te wspólnoty charakteryzują się mądrą i głęboką formacją, a co za tym idzie, mogą stać się dla młodych ludzi gwarancją na zbudowanie dobrego fundamentu pod gmach dorosłego życia, w którym przyjęty światopogląd i wartości wydadzą dobre owoce życia chrześcijańskiego.

Kościół słuchający i głoszący Ewangelię w opinii badanych maturzystów jest rzeczywistością w wielu przestrzeniach niezrozumiałą. Wynika to w dużym stopniu z niezrozumienia istoty Kościoła jako społeczności wierzących, zdążających wspólnie do jednego celu – zbawienia, czyli wejścia ludzi we wspólnotę z osobami Bożymi. Nie należy zatem przekreślać młodych, którzy często nie są winni swoim brakom w wierze i edukacji religijnej. Kościół musi podejmować wszelkie działania, aby stanowić dla młodych ludzi „sakrament zbawienia”⁵⁰⁷. Młodzi ludzie powinni ujrzeć we wspólnocie ludzi wierzących miejsce działania prawdziwego i żywego Boga. Potrzeba zatem duszpasterstwa pomagającego młodzieży zrozumieć głębię wiary, do której zostali zaproszeni podczas sakramentu chrztu świętego. Ks. Franciszek Blachnicki w formacji oazowej proponował, aby taki czas nazwać deuterokatechumenatem, czyli katechumenatem wtórnym. Etapy tego okresu skupiają się na rzeczywistości słowa Bożego, liturgii oraz Kościele jako wspólnocie. Stanowią one próbę realizowania odnowy Kościoła według wskazań Soboru Watykańskiego II. Czas formacji deuterokatechumenalnej skupia się wokół poznania i głębszego wejścia do Kościoła – wspólnoty wierzących⁵⁰⁸. Wszystkie działania opisane powyżej powinny charakteryzować się rysem preewangelizacyjnym polegającym na przygotowanie młodych ludzi do właściwej ewangelizacji. Podejmowane zabiegi mają na celu rozbudzenie w nastoletnich adresatach pragnień metafizycznych oraz nakłonienie ich do większego zainteresowania Ewangelią mogącą stać się odpowiedzią na liczne pytania i odkrywane tęsknoty.

Działalność preewangelizacyjna prowadząca do podjęcia przez młodych deuterokatechumenatu jest koniecznością wynikającą z faktu iż polska młodzież posiada

⁵⁰⁶ K. Pawlina, *Co słyszeć u młodzieży?*, Warszawa 2019, s. 59.

⁵⁰⁷ KK 48.

⁵⁰⁸ P. Oskwarek, *Droga Nowego Człowieka według 10 drogowskazów Ruchu Światło – Życie formą wcielenia eklezjologii Soboru Watykańskiego II*, Wrocław 2009, s. 81. w: <https://dbc.wroc.pl/Content/3757/PDF/Oskwarek.pdf>, [Dostęp: 29.04.2022].

niejednokrotnie błędne wyobrażenia o istocie chrześcijaństwa. Niewątpliwą przeszkodą dla takich starań jest negatywny obraz Kościoła przekazywany przez obecną narrację medialną. Nawet jeśli adolescenci rozbudzą w sobie pragnienie poszukiwań jakiejś duchowości oraz odpowiedzi na nurtujące ich pytania nie zawsze będą ich szukać w Kościele katolickim. W związku z tym należy podejmować starania dowodzące wiarygodności Kościoła oraz ukazujące prawdziwą wspólnotę wiary i miłości. Jeśli poprzez te kroki młodzież otworzy się na transcendencję i wspólnotę Kościoła oraz dostrzeże w sobie ich egzystencjalną potrzebę, można będzie wówczas wprowadzać ich w głębię chrześcijaństwa, które z czasem powinno stać się dla nich domem, w którym będą czuli się dobrze nie tylko jako goście, ale jako domownicy i gospodarze⁵⁰⁹.

2. Kierunki wzmocnienia formacji liturgicznej młodzieży

Liturgia nosi miano niezwykłego znaku Kościoła. Objawia ona Kościół szczególnie w jego aspekcie społecznym, ukazując go jako lud Boży i wspólnotę⁵¹⁰. Świadomość tego faktu nie jest jednak powszechna wśród polskich katolików. Niedziela stanowiąca od początku chrześcijaństwa niezwykle ważny dzień nie jest dla wszystkich wiernych dniem wspólnotowej modlitwy w świątyni. Tylko 40% ankietowanych maturzystów z archidiecezji wrocławskiej stwierdziło, że uczęszcza do Kościoła raz w tygodniu (por. tab. 62). Pozostała część badanych wskazywała, że ich praktyki we Mszach Świętych są nieregularne, a nawet przypadają tylko z okazji okolicznościowych wydarzeń, bądź całkowicie nie uczestniczą w Eucharystii. Średnia uczestniczących w niedzielnych nabożeństwach podobna jest do ogólnopolskich wartości⁵¹¹, co wskazuje, że nie jest to tylko problem młodych ludzi, ale także większości społeczeństwa, w tym także rodzin, w których wzrastali młodzi ankietowani. Niedzielne zgromadzenia liturgiczne nie są przez młodych ludzi traktowane jako miejsca spotkań wspólnoty wierzących. Samo przestrzeganie nakazu uczestnictwa w niedzielnym zgromadzeniu wiernych nie jest dla młodych ludzi wystarczającym argumentem do tego, aby przekraczać progi świątyni. Co prawda badana młodzież w dużej części ma pozytywny obraz Mszy Świętej (por. tab. 63). 32% ankietowanych postrzegało ją jako wydarzenie interesujące, podczas którego lubią słuchać

⁵⁰⁹ P. Mąkosa, dz. cyt., s. 401-402.

⁵¹⁰ F. Blachnicki, *Teologia pastoralna ogólna*, Warszawa 2015, s. 357.

⁵¹¹ W. Sadłoń, S. Nowotny, *Czas wolny w życiu Polaków, a świętowanie niedzieli. Analiza wyników badań*, Warszawa 2019, s. 29, w: https://iskk.pl/images/stories/Instytut/dokumenty/Niedziela_raport_07.10_14.00.pdf, [Dostęp: 10.05.2022].

kazań, a 24% stwierdziło, że jest to dla nich prawdziwe spotkanie z Bogiem. Nie są to jednak argumenty przemawiające za poczuciem wspólnotowości w Kościele. Wymienione pozytywne wypowiedzi o Mszy Świętej wskazują jednak, że młodzi ludzie nie skreślają całkowicie uczęszczania na niedzielną Eucharystię. Należy zatem wykorzystać fakt, iż homilie są dla młodych ludzi ważne. W przepowiadaniu słowa Bożego należy podkreślać wspólnotowy aspekt liturgii, w tym szczególnie gromadzenia się na Mszy Świętej.

Sakramentem podkreślającym szczególnie jedność wspólnoty Kościoła jest Komunia Święta. Raz w tygodniu przyjmuje ją zaledwie 23% ankietowanych (por. tab. 64). To oznacza, że nie wszyscy młodzi ludzie uczęszczający na cotygodniowe niedzielne Eucharystie przyjmują ten sakrament (por. tab. 62). Informacja ta wskazuje, że świadomość właściwego przeżywania Eucharystii, szczególnie tej niedzielnej jest słaba. Potrzeba zatem rzetelnego wyjaśniania wiernym znaczenia komunijnego przeżywania Mszy Świętej jako miejsca budowania wspólnoty eklezjalnej. To w Eucharystii Kościół przeżywa centrum życia chrześcijańskiego – tak w wymiarze Kościoła powszechnego, jak również wspólnot lokalnych. To dzięki niedzielnemu zgromadzeniu wiernych wokół ołtarza, Kościół jawi się jako wspólnota osób. Świętowanie niedzieli związane jest nie tylko z indywidualną pobożnością, ale w szczególności ze świadomością tworzenia wspólnoty. Młodzi ludzie dzięki odpowiedniemu przekazowi o Eucharystii powinni doświadczyć, na przykładach wiernych ze swojej parafii, że wspólne gromadzenie się przy ołtarzu jest kulminacyjnym punktem działalności i życia wspólnoty wierzących⁵¹².

Wśród wypowiedzi młodych ankietowanych na temat ich postrzegania znaczenia liturgii ważne jest zdanie na temat przeżycia sakramentu bierzmowania, a w szczególności przygotowania do tego sakramentu. Działania oscylujące wokół tego sakramentu coraz częściej przybierają formę ewangelizacyjną, w którą włącza się wspólnota wierzących. Opinie ankietowanych na ten temat są podzielone (por. tab. 66). Połowa ankietowanych ma pozytywne wspomnienia, które ukazują czas przygotowań jako dobry oraz skuteczny w świadomym przystępowaniu do bierzmowania. Pozostała część ankietowanych oceniała te przygotowania krytycznie, mając negatywne wspomnienia, a nawet twierdząc, że ten czas niczego nie zmienił. Wiek przyjęcia tego sakramentu oraz potrzeba przygotowań wzbudza wiele dyskusji pomiędzy teologami różnych specjalności⁵¹³. W ostatnich latach przygotowanie

⁵¹² B. Wolański, *Niedziela dniem wiary i przygotowania do ewangelizacji*, w: *Duszpasterstwo wobec kryzysu wiary*, dz. cyt., s. 359.

⁵¹³ „Jeśli mówi się czasem o bierzmowaniu jako o »sakramencie dojrzałości chrześcijańskiej«, to nie należy jednak mylić dojrzałego wieku wiary z dojrzałym wiekiem rozwoju naturalnego. Nie można także zapominać, że łaska chrztu jest łaską darmowego i niezasłużonego wybrania. Nie potrzebuje ona »potwierdzenia«, by stać się skuteczną”. W tej sytuacji istotne pozostaje pytanie, czy nie należałoby przenieść bierzmowania

do tego sakramentu powiązane jest istotnie z duszpasterstwem młodzieży, a przy tym jest okazją do prowadzenia katechezy inicjacyjnej o charakterze preewangelizacyjnym i ewangelizacyjnym. Taka praktyka nie jest praktykowana we wszystkich wspólnotach parafialnych. Spora część negatywnych opinii o metodach przygotowania do tego sakramentu świadczy, że młodzi ludzie często czują się przymuszeni do dodatkowych katechez, a czas przed przyjęciem bierzmowania wiąże się z obowiązkiem dokumentowania w specjalnym dzienniku różnych praktyk religijnych.

Niejednokrotnie sami rodzice nie rozumieją zasadności działań duszpasterzy wobec kandydatów do bierzmowania. Trafną wydaje się opinia bpa E. Dajczaka, który stwierdził: „Oni [kandydaci do bierzmowania] w ogromnej części są poza doświadczeniem Boga. Dlatego my – mówię to często – musimy stworzyć im »rodzinę zastępczą«. Ich rodziny są często zbyt słabe, by przekazać im doświadczenie żywego Boga”⁵¹⁴. Wobec tego przygotowanie do bierzmowania nie może stać się jedynie czasem nauczania, ale intensywnego ewangelizowania we wspólnocie wierzących i przez tę wspólnotę, aby młodzi ludzie poczuli się żywymi członkami Kościoła. W wielu parafiach istnieją już sprawne i owocne metody ewangelizacji kandydatów do bierzmowania. Warto wspomnieć o przygotowaniach poprzez Kurs Alpha dla młodzieży⁵¹⁵. Ciekawe propozycje przedstawia także Szkoła Nowej Ewangelizacji Jezusa Zmartwychwstałego Diecezji Gliwickiej, proponując program „Młodzi na progu”⁵¹⁶. Fundacja Nasza Winnica zaprasza do formacji poprzez „Szkołę życia z Bogiem”⁵¹⁷. Członkowie Drogi Neokatechumenalnej wychodzą naprzeciw deficytowi wiary w rodzinach kandydatów do bierzmowania, proponując spotkania przygotowujące we własnych domach. To właśnie tam spotykają się małe grupy. Przy rodzinnym stole wspólnie omawiają tematy dotyczące wiary, jest to także okazja do dyskusji, zwierzeń, a także do wspólnego spożycia posiłku w gronie chrześcijańskiej rodziny. Przygotowania trwają minimum dwa lata, a przez ten czas dom animatorów staje się drugim domem adolescentów, a małżonkowie odpowiadający za czas formacji nazywani są „rodzicami chrzestnymi”⁵¹⁸.

przed I Komunię Świętą, co postulował rozważyć Benedykt XVI w adhortacji *Sacramentum caritatis* 19. Fakt, że pierwotnie chrzest był udzielany wraz z sakramentem bierzmowania wskazuje, że w gruncie rzeczy żadna dojrzałość nie jest konieczna, a zdolność do jego przyjęcia określają minimalne warunki”.

A. Draguła, *Bierzmowanie w modelowaniu duszpasterskim*, dz. cyt., s. 89-90.

⁵¹⁴ Tamże, s. 92.

⁵¹⁵ <https://polska.alpha.org/wiadomosci/katecheci>, [Dostęp: 14.05.2022].

⁵¹⁶ <https://www.mlodzinaprogu.pl/>, [Dostęp: 14.05.2022].

⁵¹⁷ <https://funawi.pl/kategoria/bierzmowanie/>, [Dostęp: 14.05.2022].

⁵¹⁸ P. Rozpędowski, *Bierzmowanie. Ewangelizowanie czy pożegnanie?*, „Nowe Życie”, nr 1/2018, w: <http://www.nowezycie.archidiecezja.wroc.pl/index.php/2018/01/10/bierzmowanie-ewangelizowanie-czy-pozegnanie/>, [Dostęp: 14.05.2022].

Oprócz wymienionych powyżej przykładów inicjatyw duszpasterskich należy wspomnieć, że w wielu diecezjach powstają coraz to nowe pomysły na skuteczne przygotowania młodych ludzi do bierzmowania. Wartymi przytoczenia są najnowsze wskazania duszpastersko-katechetyczne Arcybiskupa Metropolity Białostockiego dotyczące przygotowania do sakramentu bierzmowania w archidiecezji białostockiej, które weszły w życie w niedzielę Dobrego Pasterza, 8 maja 2022 r.⁵¹⁹. Nie ulega wątpliwości, że do metody przygotowania do przyjęcia sakramentu bierzmowania trzeba podejść wieloaspektowo, biorąc szczególnie pod uwagę kondycję religijną lokalnej społeczności, a także możliwości ewangelizacyjne wspólnoty parafialnej. Wielość metod nie musi być powodem do rozbicia czy niejednorodności, ale okazją do dopasowania właściwych narzędzi do konkretnych warunków duszpasterskich.

Niezwykle ważnym środowiskiem wzrostu wiary młodych ludzi są ich rodziny. To jest przestrzeń pierwszej ewangelizacji, która pomimo wielu ograniczeń i niedoskonałości jest miejscem doświadczania miłości Boga i rozeznawania powołania. Dokumenty Kościoła nieustannie podkreślają, że zadaniem rodziny jest tworzenie Kościoła domowego, w którym najważniejsze jest życie w radości Ewangelii⁵²⁰. O ważności religijnego wychowania w środowisku rodzinnym świadczą odpowiedzi ankietowanych, z których 1/3 stwierdziła, że jednym z głównych powodów uczęszczania do kościoła jest dla nich wychowanie przez rodziców (por. tab. 68). Aż 63% badanych maturzystów wskazywało, że uczestniczą we Mszach Świętych z rodziną (por. tab. 69). Należy także wspomnieć o wpływie, jaki członkowie rodziny mają na wychowanie religijne najmłodszych członków rodziny. Ponad 60% ankietowanych wskazywało, że największy lub znaczny wpływ na ich wiarę miała matka (por. tab. 136). Niewiele mniejszy wpływ miała babcia (por. tab. 137). Ojciec miał wpływ na wiarę dla 44% ankietowanych (por. tab. 135). Inne osoby takie jak, księża, katecheci, nauczyciele, a także rodzice chrzestni nie wpłynęli tak intensywnie na wiarę młodych badanych jak najbliższa rodzina, w szczególności rodzice (por. tab. 140-144). Ankietowani poproszeni o ocenę religijności ich rodziców nie kryli swojego krytycznego spojrzenia na tą kwestię (por. tab. 133). Co prawda 47% badanych wskazało, że ich rodzice starają się żyć zgodnie z zasadami wiary oraz, że są dla nich wzorem w tym zakresie. Jednak reszta opinii potwierdzała, że rodzice nie respektują zasad wiary, a także nie są praktykujący. 15% badanych nie potrafiło w tej

⁵¹⁹ https://katecheza.archibial.pl/images/download/Skan_wskazania_do_bierzmowania_2022.PDF, [Dostęp: 14.05.2022].

⁵²⁰ Dokument finalny spotkania presynodalnego XV Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, dz. cyt. s. 27.

kwestii wyrazić swojego zdania, co może oznaczać, że nigdy nie spoglądali oni na swoich rodziców w kontekście wiary. Wyżej wymienione wyniki wskazują, że wiara w wielu rodzinach jest pojęciem abstrakcyjnym lub jedynie tradycyjnym.

Odpowiedzi badanych maturzystów na temat środowiska wzrostu w wierze są niezwykle ważne w perspektywie dalszych działań ewangelizacyjnych wobec młodych ludzi. W związku z tym troska duszpasterska nie powinna ograniczać się tylko do adolescentów, ale szczególnie powinna dotyczyć także ich rodziny, w szczególności rodziców. To oni będąc pierwszymi wychowawcami, są także powołani do przekazywania umiejętności dostrzegania motywów piękna wiary, modlitwy i pomocy innym. Wiara jest darem otrzymanym na chrzcie, ale to rodzice są narzędziami Boga, służącymi do tego, aby mogła się ona rozwijać i dojrzewać. Rodzina staje się zatem podmiotem działalności duszpasterskiej poprzez jej niezwykle, naturalną zdolność przekazywania wartości⁵²¹. Wobec współczesnych coraz poważniejszych problemów i dysfunkcji polskich rodzin należy uczynić rodzinę szczególnym przedmiotem ewangelizacji⁵²². Warto wspomnieć o działającej na terenie archidiecezji wrocławskiej Fundacji „dla rodziny.eu” prowadzonej przez Andrzeja Cwynara. Działalność tej fundacji opiera się na budowaniu silnych, opartych na wierze rodzin. Dokonuje się to przez liczne inicjatywy, takie jak: Biwak Ojca i dziecka, Dni dla Rodziny, warsztaty o jedności małżeńskiej czy dialogi małżeńskie⁵²³. Dzięki tym akcjom wiele rodzin pogłębiło swoje więzi, a co najważniejsze uratowało się przez rozpadem. Działania duszpasterskie skierowane wobec młodych ludzi muszą być rozpatrywane wieloaspektowo, a ewangelizacją czy szczególną troską duszpasterską powinni zostać objęci nie tylko młodzi ludzie, ale także ich rodziny, które są naturalnym środowiskiem wzrostu i przekazywania wartości.

Młodzi ludzie są baczniymi obserwatorami, a ich emocje, często wpływają na wiele wyborów, jakie podejmują w życiu. Zapytani o ich odczucia podczas wizyt w Kościele blisko 40% badanych maturzystów stwierdziło, że nie ma zdania, natomiast 35% wskazało, że jest to miejsce, gdzie naprawdę jest Bóg (por. tab. 70). To wskazanie młodych ankietowanych jest zaproszeniem do głębszej refleksji, ponieważ ukazuje pewien szerszy problem. O ile młodzi ludzie potrafią dostrzegać w jakimś stopniu Boga w kościele, to przestrzeń sakralna nie stanowi dla nich przestrzeni budowania wspólnoty wierzących. Wielu z nich zapewne wolałoby przeżywać modlitwę na sposób bardziej indywidualny. Znaczenie ilości wiernych podczas

⁵²¹ AL 289 - 290.

⁵²² Zob. M. Karnaszewicz-Polak i inni, *Kondycja współczesnej rodziny – ujęcie interdyscyplinarne*, Katowice 2021, s. 126.

⁵²³ Zob. <https://dla rodziny.eu/#wydarzenia>, [Dostęp: 14.05.2022].

nabożeństw w kościele jest dla ponad 60% ankietowanych mało ważne lub całkowicie nieważne (por. tab. 75). A ich opinia o wspólnotcie Kościoła także wskazuje na bardziej indywidualne niż wspólnotowe przeżywanie wiary (por. tab. 79). Blisko 80% ankietowanych udzieliło odpowiedzi wskazujących na to, że Kościół nie jest dla nich wspólnotą. Wśród ich opinii o wspólnotcie Kościoła pojawiały się odpowiedzi o uczęszczaniu tam w zależności od swojego nastroju albo w przypadku ważnych uroczystości. Dla niektórych była to jedynie anonimowa społeczność. Załedwie 22% badanych udzieliło pozytywnej odpowiedzi wskazującej, że czują się tam jak w domu.

Młodzi ludzie patrzą na Kościół w kategoriach licujących z egoizmem, widząc często tam miejsce bez zobowiązań, podobne do punktu usługowego, gdzie zmierza się tylko w przypadku naglącej potrzeby. Niepokojący jest także bardzo niski udział ankietowanych w życiu ich lokalnej wspólnoty wierzących, czyli parafii (por. tab. 80). Załedwie 15% wskazało, że ich zaangażowanie parafialne nie ogranicza się jedynie do praktyk religijnych, ale biorą także udział w innych aktywnościach. Pozostała część badanych ograniczała się jedynie do uczęszczania na nabożeństwa bądź całkowicie negowała wszelkie formy uczestniczenia w życiu lokalnej wspólnoty. Młodzi ankietowani nie przejawiają zainteresowania tradycyjnymi formami posługi w swojej parafii (por. tab. 81). Ponad 77% spośród nich nie angażowało się w żadne aktywności. Ogromną niszą duszpasterską można nazwać brak przynależności młodych ludzi do wspólnot religijnych (por. tab. 82). Aż 88% badanych nie utożsamia się z żadnymi ruchami czy stowarzyszeniami młodzieżowymi dostępnymi na terenie archidiecezji wrocławskiej wymienionymi w ankiecie. Brak zaangażowania oraz brak oczekiwań wobec Kościoła jest problemem wielu współczesnych wspólnot katolickich. Zwrócił na to także uwagę XV Synod Biskupów, stwierdzając, że niektórzy młodzi wręcz wyraźnie proszą o pozostawienie ich w spokoju, ponieważ postrzegają jego obecność jako niewygodną, a często irytującą. Takie postawy mają wiele przyczyn. Zapewne nie bez znaczenia są wymienione przez Synod powody, takie jak: skandale seksualne, nieprzygotowanie kapłanów, którzy nie potrafią umiejętnie odczytać wrażliwości młodych ludzi czy nieprzygotowane homilie⁵²⁴.

Spółród odpowiedzi adolescentów z archidiecezji wrocławskiej wyłania się jednak pewien ważny fakt, który warto wykorzystać przy okazji pogłębiania świadomości religijnej młodych ludzi. Zwracają oni uwagę na szczegóły dotyczące liturgii, a wielu

⁵²⁴ Por. Dokument końcowy XV Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, nr 53.

z nich wskazuje je jako ważne. Dla ponad 70% badanych ważny bądź zdecydowanie ważny jest sposób modlitwy księdza podczas nabożeństw (por. tab. 71). Podobna ilość ankietowanych wskazała poważne znaczenie homilii (por. tab. 72). Niewiele mniej młodych ludzi wskazywało na wartość dbałości o piękno liturgii podczas nabożeństw w kościele (por. tab. 74). Niezwykle ciekawe jest to, iż ponad 70% badanych maturzystów wskazało na wielką ważność ciszy i atmosfery skupienia podczas przeżywanych liturgii (por. tab. 76). Analiza powyższych wypowiedzi wskazuje na wielki potencjał liturgii jako nośnika ewangelizacyjnego. Można stwierdzić, że liturgia ma wymiar ponadczasowy. Pomimo upływu czasu jest ona ceniona przez młodych ankietowanych żyjących często w głośnym i chaotycznym świecie. Poprzez swoje odpowiedzi młodzi ludzie domagają się poniekąd propozycji modlitewnych i wydarzeń liturgicznych zdolnych przemieniać ich powszednie życie w świeże i autentyczne spotkanie z żywym Bogiem. Bez wątpienia należy wykorzystać potencjał, jaki niezmiennie od wieków niesie ze sobą liturgia Kościoła. Cenienie przez młodych ludzi homilii oraz sposobu modlitwy przez księdza staje się wręcz zobowiązaniem dla duchownych do dbałości o liturgię. Homilia może być także niezwykle ważnym nośnikiem przepowiadania o wspólnocie Kościoła, która dla wielu ankietowanych jest całkowicie nieznaną rzeczywistością. Właściwy przekaz kaznodziejski może pomóc młodym ludziom w zrozumieniu, że są nie są jedynie klientami Kościoła, ale są niezwykle ważną częścią wspólnoty wierzących. To młodzi ludzie poprzez swoje talenty mogą także współtworzyć liturgię. Nastoletni katolicy nie są jedynie adresatami działalności duszpasterskiej, ale żywymi członkami Kościoła. Mogą oni w sposób czynny przyczyniać się do wzbogacania tego, czym jest Kościół⁵²⁵.

Młodzi ludzie włączając się w liturgię, którą jak potwierdzają to w udzielonych odpowiedziach ankietowych, wysoko cenią, mogą także doświadczać bliskości Boga. Dzięki budowaniu wzajemnych relacji przy okazji rozmaitych aktywności duszpasterskich mogą niejako naturalnie odczuć, że tworzą prawdziwą wspólnotę, jaką jest Kościół gromadzący się wokół Chrystusowego ołtarza. Wobec powyższych wniosków nie sposób nie zgodzić się z postulatami ks. Franciszka Blachnickiego, który już kilkadziesiąt lat temu wskazywał na liturgię jako miejsce „urzeczywistniania się Kościoła”. Zatem duszpasterstwo, w tym także to dotyczące młodzieży, nie może dzielić się na duszpasterstwo liturgiczne i Nieliturgiczne. W czasach ciągłej recepcji uchwał Soboru Watykańskiego II należy mówić o takiej działalności duszpasterskiej, w której liturgia jest faktycznie jej źródłem i szczytem. Wspomniane zabiegi powinny zmierzać przede wszystkim do przywrócenia zgromadzeniu eucharystycznemu pełnej

⁵²⁵ Tamże, nr 54.

wymowy, a przy tym skuteczności znaku będącego epifanią Kościoła⁵²⁶. Liturgia jest szkołą chrześcijańskiego życia. W związku z tym należy podejmować wysiłki, aby zajmowała ona należyte miejsce w życiu wierzących. To dzięki niej członkowie Kościoła stają się prawdziwą wspólnotą, ponieważ liturgia jest jej znakiem, sakramentem⁵²⁷.

Wprowadzanie młodych ludzi w liczne ruchy i stowarzyszenia, w których liturgia jest jedną z konstytutywnych wartości, stanie się dla nich zaczynem pięknej przygody w Kościele⁵²⁸. Zrzeszanie się wiernych mające na celu wzmacnianie wiary dobrze wyraża dynamikę życia Kościoła – komunie służącą misji oraz znaku jedności w Chrystusie⁵²⁹. Ruchy i stowarzyszenia służą wypełnianiu roli apostoelskiej Kościoła oraz proponują odnowione formy podążania za Chrystusem. „W tej perspektywie zrzeszenia wiernych, ruchy kościelne i nowe wspólnoty proponują odnowione formy pójścia za Chrystusem, w których należy pogłębiać *communio cum Deo* oraz *communio fidelium*, wnosząc w nowe konteksty społeczne fascynację spotkaniem z Panem Jezusem i piękno egzystencji chrześcijańskiej przeżywanej w swej integralności”⁵³⁰.

Członkowie młodego pokolenia potrzebują poczucia przynależności, a przy tym poczucia wspólnoty. Papież Franciszek podkreśla, że młodzi ludzie w dotychczasowych strukturach nie znajdują odpowiedzi na swoje niepokoje, potrzeby czy zranienia. Zatem potrzeba coraz to nowych propozycji duszpasterskich dla młodzieży, w tym także ruchów i stowarzyszeń, których rozrost można nazwać jako szczególne działanie Ducha Świętego⁵³¹. To właśnie w Ciele Chrystusa, Jego Kościele mogą zetknąć się ze wspólnotami różniącymi się znacząco od tych, z którymi spotykają się w pozakościelnej rzeczywistości. Co ważne, jak wskazuje Jim Burns w swojej książce „Owocna posługa wśród młodzieży”, nie musimy imitować świata, aby przyciągnąć młodzież. Oni pragną czegoś głębszego – duchowej wspólnoty. O współczesnym pokoleniu adolescentów mawia się, że są bardziej wygłodniali duchowo niż wszystkie poprzednie. Młodzi ludzie poszukują osobistego i autentycznego spotkania z wszechmogącym Bogiem. Powołaniem osób posługujących wśród

⁵²⁶ Por. F. Blachnicki, *Liturgia a wspólnota*, Kraków 2015, s. 33-34.

⁵²⁷ Por. F. Blachnicki, *Charyzmat Światło-Życie*, Kraków 2010, s. 64.

⁵²⁸ Warto tutaj wspomnieć o Ruchu Światło-Życie, Drodze Neokatechumenalnej, Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży czy Harcerstwie oraz Skautingu.

⁵²⁹ Por. M. Fiałkowski, *Rola zrzeszeń religijnych we wspólnotowym towarzyszeniu młodzieży w rozwoju wiary*, w: *Duszpasterstwo młodzieży w Polsce*, dz. cyt. s. 235.

⁵³⁰ Kongregacja Nauki i Wiary, List *Iuvenescit Ecclesia*, 15.05.2016 r., nr 2. w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kdwiary/iuvenescit_15052016, [Dostęp: 17.05.2022].

⁵³¹ EG 105.

młodych ludzi jest pomaganie im poprzez tworzenie właściwych przestrzeni, w których będą oni mogli doświadczyć prawdziwie chrześcijańskiej wspólnoty⁵³².

Odpowiadając w duchu nowej ewangelizacji na potrzeby duchowe młodych ludzi, można bez wątplenia posłużyć się liturgią, która jest w Kościele od samych początków. Ewangelizacja poprzez liturgię odbywać się powinna jednak na sposób nowy. Młodzi ludzie powinni widzieć w liturgii swoje czynne miejsce. Pogłębiona świadomość liturgiczna nie powinna sprowadzać się jedynie do dbałości o kult. Taka postawa może i powinna wprowadzić młodych ludzi do pełnego i zaangażowanego przeżywania wspólnoty wierzących, której spoiwem i centralnym miejscem jest liturgia, szczególnie liturgia Eucharystii. Pozostaje zatem uczynić z liturgii ważne narzędzie ewangelizacji młodych ludzi, którzy dzięki niej dorosną do pełnego uczestnictwa we wspólnocie wierzących.

3. Uwrażliwienie ludzi młodych na służebny charakter wspólnoty Kościoła

Wypływające z Ewangelii zaproszenie i zobowiązanie do służby Bogu i bliźniemu na wzór Chrystusa–Sługi dotyczy wszystkich członków Kościoła. Diakonia stanowi również dopełnienie przepowiadania słowa Bożego, życia sakramentalnego oraz modlitwy. Służba innym nikogo nie pomniejsza, ale jest wyrazem nobilitacji każdego człowieka. Służba pozwala na przeżywanie dojrzałego chrześcijaństwa oraz przyczynia się do budowania Kościoła jako wspólnoty prawdziwie braterskiej⁵³³.

Służebny charakter posiadają wszystkie stany i urzędy w Kościele. Powołanie i służba jest nadrzędnym celem wszystkich posług i funkcji eklesjalnych. Młodzi ankietowani mają jednak problem z zauważaniem struktur Kościoła. Są one dla nich zwyczajnie niewidoczne. Co prawda blisko 88% ankietowanych zna imię obecnego papieża, który jest nie tylko ważnym hierarchą, ale osobą szeroko znaną w przestrzeni medialnej, a także w kulturze (por. tab. 120). Większy problem młodzi badani mieli ze wskazaniem imienia czy nazwiska swojego biskupa diecezjalnego (por. tab. 123). Ponad połowa ankietowanych całkowicie go nie знаła. Jeszcze mniejsza ilość ankietowanych deklarowała znajomość przewodniczącego KEP (7%) oraz Prymasa Polski (17%), (por. tab. 121-122). Pocieszający jest jedynie fakt, iż blisko 78% badanych maturzystów znało nazwisko swojego proboszcza (por. tab. 124).

⁵³² J. Burns, *Owocna posługa wśród młodzieży. Czyli jak im towarzyszyć?*, Gubin 2017, s. 69.

⁵³³ M. Fiałkowski, *Rola zrzeczeń (...)*, dz. cyt., s. 251.

W podobny sposób rozkłada się poziom zaufania badanej młodzieży do wymienionych członków hierarchii. Największe zaufanie ankietowani mają do papieża i swojego proboszcza, natomiast mniejszość ankietowanych wyraża zaufanie do przedstawicieli polskiego episkopatu, w tym do swojego lokalnego biskupa (por. tab. 113-117). Młodzi ankietowani nie są przekonani do zasadności kościelnej hierarchii. Ich zdania są znacznie podzielone wobec twierdzenia, że papież jest następcą Chrystusa (por. tab. 124). Pytani maturzyści nie potrafili także wskazać czy biskupi są następcami apostołów (por. tab. 126), a opinia o tym, że Kościół mógłby spełniać swoje cele bez biskupów, jest dla pytanых sprawą niejasną z przeważającą opinią pozytywną w tej kwestii (por. tab. 127). Trafną diagnozę tego stanu rzeczy przytacza dokument końcowy synodu biskupów na temat młodzieży. „Ważne jest, aby poszczególne wspólnoty w tym samym kierunku większej otwartości i dzielenia postawiły sobie pytanie, aby sprawdzić, czy style życia i stosowane struktury przekazują młodym czytelne świadectwo Ewangelii. Życie prywatne wielu kapłanów, zakonnic, zakonników, biskupów jest niewątpliwie skromne i oddane ludziom; ale jest ono prawie niewidoczne dla większości ludzi, szczególnie dla młodych. Wielu z nich stwierdza, że nasz świat kościelny jest trudny do rozszyfrowania; są trzymeni na dystans przez odgrywane przez nas role i towarzyszące im stereotypy. Sprawmy, aby nasze zwyczajne życie, we wszystkich jego przejawach było bardziej dostępne. Skuteczna bliskość, dzielenie przestrzeni i działań stwarzają warunki dla autentycznej komunikacji, wolnej od uprzedzeń. To w ten sposób Jezus niósł zapowiedź królestwa Bożego i właśnie na tę drogę popycha nas dzisiaj Jego Duch”⁵³⁴. Powyższa diagnoza jest istotnie trafna w konfrontacji z poglądami, jakie reprezentowali ankietowani z archidiecezji wrocławskiej.

Młodzi ludzie mieli trudności z udzieleniem odpowiedzi na pytanie, czy księża chętnie kontaktują się ze świeckimi. Ponad połowa ankietowanych wskazała odpowiedź „trudno powiedzieć” (por. tab. 128). Podobnie młodzi ankietowani mieli problem ze wskazaniem, czy na terenie ich parafii istnieje współpraca pomiędzy księżmi a świeckimi (por. tab. 128). Najgorzej jednak przedstawia się częstotliwość korzystania z pomocy i rad księży z parafii (por. tab. 129). 80% ankietowanych wyraziło opinie negatywne, w tym także zdanie, że nie mają oni zaufania do księży. Kolejnym argumentem wskazującym, że młodzi ludzie nie znają swoich duszpasterzy, albo nie chcą się z nimi spotykać, jest fakt, iż wizyta duszpasterska jest postrzegana raczej jako coś niepotrzebnego (por. tab. 130). Blisko 35% badanych stwierdzało, że jest to potrzebne spotkanie, natomiast pozostała część odpowiedzi miała nacechowanie negatywne.

⁵³⁴ Dokument końcowy XV Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, nr 134.

Wspomniane powyżej odpowiedzi wskazują, że instytucja Kościoła oraz sami duchowni nie stanowią dla młodych jakiegś przeszkody, ale są często dla nich po prostu niewidzialni. Kościół jako instytucja, w tym jako wspólnota wierzących pod przewodnictwem powołanych do tego osób ulega poważnej dewaluacji w opinii współczesnych adolescentów. Coraz trudniej można napotkać młodych ludzi w kościele. Papież Franciszek często przypomina, że Kościół powinien być wspólnotą otwartą. Jednak wiadomo, że młodzi ludzie nie mają zbyt wielu powodów, aby do tego, nawet otwartego Kościoła wchodzić. Świat ulegający coraz większej sekularyzacji przekonuje, że życie bez Boga jest czymś normalnym, a nawet pożądanym. W przekazie medialnym coraz bardziej ogranicza się ludzkie pragnienia i potrzeby jedynie do wymiaru doczesnego. Jeśli nawet pojawią się jakieś potrzeby duchowe, to młodzi ludzie mogą łatwo znaleźć różne substytuty, którymi można zagłuszyć duchowy głód. Znaczącą rolę w zamykaniu się człowieka na duchowe potrzeby pełni dobrobyt, który jest udziałem coraz większej części polskiego społeczeństwa. Młodzi ludzie dorastający w rodzinach, w których panują coraz wyższe standardy życia wcześniej osiągają niezależność finansową, a co za tym idzie, czują się panami swojego losu. Nie potrzebują oni nikogo, a co najważniejsze nie chcą nikomu nic zawdzięczać. To objaw samowystarczalności. W ten sposób znika im z oczu perspektywa życia wiecznego, a także potrzeba uczestnictwa we wspólnocie, która ma do tego prowadzić. Nie ma w tym także miejsca dla Kościoła jako instytucji, która poprzez swoją hierarchię i uporządkowanie może jawić się dla współczesnych młodych ludzi jedynie jako niepotrzebny archaizm utrudniający życie. W związku z tym Kościół nie tylko musi być otwarty na młodych ludzi, ale powinien wychodzić naprzeciw nim. Wszyscy członkowie Kościoła, w szczególności duchowni świadomi służebnego charakteru swojego powołania zobowiązani są do poszukiwania tych, których nie ma już w Kościele, albo nie mieli jeszcze nigdy okazji do niego dotrzeć⁵³⁵.

Wobec powyższych wniosków powstaje poważne pytanie, w jaki sposób duchowni powinni realizować swoje powołanie wobec dramatycznych wyzwań, jakie stawia współcześnie duszpasterstwo młodzieży? Przede wszystkim zależy wzbudzać w odpowiedzialnych za duszpasterstwo młodzieży, szczególnie w kapłanach, tożsamość duszpasterza młodzieży. Troska o zbawienie młodzieży powinna być wpisana w duszpasterską tożsamość każdego kapłana. Przejawia się ona w szczególności poprzez zaoferowanie ofiarnej i kompetentnej pomocy nakierowanej na podjęcie przez nich

⁵³⁵ Por. K. Pawlina, *Młodzi w parafii. Problemy i wyzwania*. Warszawa 2015, s. 62.

apostolskiego powołania⁵³⁶. Duszpasterz i animator młodzieży powinien jawić się młodym ludziom nie tyle jako dobry kolega, ale jako dojrzały i kompetentny człowiek, który nie tylko buduje dobre relacje z podopiecznymi, ale co najważniejsze ma właściwe relacje z Bogiem. Nie powinien zatrzymywać nikogo na sobie, ale przede wszystkim prowadzić ludzi do Chrystusa, którego ma być świadkiem. Tylko wtedy duszpasterz czy animator spełni swoje powołanie, kiedy poprzez podejmowane działania będzie otwierał i poszerzał młodym ludziom przestrzeń spotkania z Bogiem⁵³⁷.

Kapłan angażujący się w posługę wśród młodzieży powinien coraz bardziej uosabiać Chrystusa-Sługę. Taka inspiracja pozwala realizować swoje powołanie w kluczu służebnego charakteru. Odniesienie do Chrystusa uchroni posługującego od stawiania na siebie oraz od przypadkowości i akcyjności, które prowadzą jedynie do uzyskania zadowolenia i satysfakcji. Odnoszenie się do Chrystusa i stawianie Go w centrum swojej działalności z jednej strony będzie wymagało trwania w zażyłości i jedności z Jezusem, a z drugiej strony przebiegać będzie z poczuciem, że pierwszym, który prowadzi młodych ludzi jest sam Bóg.

Odnoszenie apostolskiej i duszpasterskiej działalności wśród młodych ludzi do Chrystusa łączy się w ostatecznie z odważnym zawierzeniem mocy Ewangelii, która prowadzi do używania „ubogich środków”, okazujących się jako najbardziej skuteczne. Duszpasterz młodzieży nie może stawiać Ewangelii na „drugim planie”, ponieważ to właśnie Ona jest najważniejszą odpowiedzią na pytania i dążenia młodzieży oraz porywającym głosem do pójścia za Chrystusem. Ważnym elementem właściwej posługi pośród młodzieży jest autentyczność i gotowość do podjęcia z nimi dialogu, ponieważ „Kościół ma wiele do powiedzenia młodym, ale i młodzi Kościołowi”⁵³⁸. W związku z tym niezwykle istotne jest towarzyszenie młodym ludziom i wsłuchiwanie się w ich głos. Trafnie opisuje to papież Franciszek: „Od przewodnika w wierze oczekuje się, że będzie wiernym chrześcijaninem, zaangażowanym w Kościele i w świecie, stale będzie dążył do świętości, będzie powiernikiem, który nie wydaje osądów, będzie aktywnie słuchał potrzeb młodych ludzi i na nie odpowiadał, będzie osobą głęboko kochającą i świadomą siebie, a także będzie znał swoje ograniczenia oraz radości i cierpienia związane z duchową wędrówką. Szczególnie istotną cechą przewodnika jest umiejętność uznania swojego człowieczeństwa – tego, że popełnia się błędy, i że nie jest się człowiekiem bez skazy, ale grzesznikiem, któremu przebaczone. Czasami przewodnicy

⁵³⁶ Por. M. Polak, *Formacja kapłanów i animatorów do duszpasterstwa młodzieży*, w: *Duszpasterstwo młodzieży w Polsce (...)*, dz. cyt., s. 66.

⁵³⁷ Tamże, s. 72.

⁵³⁸ ChL 46.

w wierze są stawiani na piedestale, ale kiedy upadają, może to mieć niszczący wpływ na dalsze zaangażowanie młodych w Kościele. Przewodnicy nie powinni kierować młodymi jak biernymi naśladowcami, ale powinni iść razem z nimi, pozwalając im być aktywnymi uczestnikami wędrówki. Powinni uszanować wolność związaną z procesem rozeznawania i zapewnić młodym narzędzia niezbędne na tej drodze. Przewodnik powinien wierzyć całym sercem w to, że młody człowiek jest zdolny do uczestnictwa w życiu Kościoła. Powinien pielęgnować ziarna wiary w młodych, nie oczekując natychmiastowych owoców działania Ducha Świętego. Rola przewodnika nie jest i nie może być zarezerwowana tylko dla księży i osób konsekrowanych. Ludzie świeccy także powinni być do niej uprawnieni. Od wszystkich przewodników oczekuje się, że będą dobrze ukształtowani oraz, że stale będą angażować się w osobistą formację⁵³⁹.

Wobec wymienionych wyzwań należy postawić tezę, iż istnieje poważna potrzeba profesjonalnego tworzenia ośrodków szkoleń dla liderów duszpasterstwa młodzieży, zarówno dla duchownych jak i dla świeckich. Szkolenia powinny obejmować nade wszystko komunikację z młodymi ludźmi – naukę języka młodego pokolenia oraz właściwego tworzenia relacji – towarzyszenia. Szkolenia powinny opierać się na aktualnej wiedzy na temat współczesnych problemów młodzieży. Pomocne okazać się może także tworzenie swoistego rodzaju „banków dobrych praktyk duszpasterskich”, które będą służyć wzajemnej wymianie doświadczeń oraz budować jedność zarówno pomiędzy duszpasterzami, jak i pomiędzy ich młodymi podopiecznymi⁵⁴⁰. Jedną z inicjatyw, którą warto przywołać, jest działająca od 2019 roku Szkoła Duszpasterzy Młodzieży prowadzona przez Akademię Katolicką w Warszawie⁵⁴¹. W opinii twórców tej szkoły, jej adepci uczestniczą w zajęciach prowadzonych w większości metodą warsztatową. W programie uwzględnione są zajęcia z psychologii młodzieży, komunikacji, słuchania młodych oraz rozwiązywania konfliktów⁵⁴². Duszpasterstwo młodzieży jest szczególną troską o przyszłość Kościoła, ale także społeczeństwa, dlatego też osoby posługujące tej grupie wiekowej powinny być odpowiednio do tego przygotowane, a także permanentnie formowane.

Warunkiem istnienia zdrowej społeczności, w tym także wspólnoty wierzących jest podejmowanie przez jej członków wzajemnej pomocy. Różnorodnie definiowana

⁵³⁹ ChV 246.

⁵⁴⁰ D. Drejer, *Jak Kościół katolicki w Polsce może odpowiedzieć na odchodzenie młodych? Raport o duszpasterstwie młodzieży w Polskim Kościele*, Kongres Katolicki i Katolików 2022, s. 28, w: <https://kongreskk.pl/wp-content/uploads/2022/05/Jak-Kosciol-katolicki-w-Polsce-moze-odpowiedzic-na-odchodzenie-mlodziezy.pdf>, [Dostęp: 18.05.2022].

⁵⁴¹ Zob. <https://akademiatolicka.pl/szkola-duszpasterzy-mlodziezy/>, [Dostęp: 18.05.2022].

⁵⁴² Tamże.

i organizowana działalność charytatywna łączy wielu ludzi, w tym także młodych. To oni w swojej wrażliwości są w stanie dostrzec podejmowane działania i zaangażować się. Młodzi ankietowani z archidiecezji wrocławskiej widzą u fundamentów działalności charytatywnej głównie motyw religijny, a dokładniej wypełnienie przykazania miłości bliźniego (por. tab. 145). Podobnie w kwestii definiowania wolontariatu badani najczęściej wskazywali stałe i systematyczne zaangażowanie społeczne (29%) oraz wypełnienie przykazania miłości Boga i bliźniego (26%), (por. tab. 146). Młodzi ankietowani dostrzegają ogólny obowiązek pomocy potrzebującym, dlatego też zapytani o to, kto powinien w parafii pomagać potrzebującym (por. tab. 148), najczęściej wskazywali wszystkich parafian (66%). Dobre lub bardzo dobre oceny wśród ankietowanych zyskiwały instytucje charytatywne prowadzone przez Kościół, takie jak: szpitale, domy opieki, hospicja, jadłodajnie czy domy dziecka (por. tab. 149-153). Jednakże badani zapytani o ich osobiste zaangażowanie w działania charytatywne najczęściej wskazywali na jednorazowe i najczęściej świeckie akcje, takie jak WOŚP (44%), okolicznościowe zbiórki związane z pomocą konkretnej osobie (38%) czy pomoc zwierzętom (22%). Działania prowadzone przez instytucje kościelne, czy z samej natury długofalowe, takie jak Szkolne Koła Caritas czy cykliczne odwiedzanie starszych osób w domach opieki wybierane były przez ankietowanych na poziomie 10% (por. tab. 156).

Odpowiedzi udzielone przez młodych ankietowanych wskazują, że działalność charytatywna jest przez nich zauważana i doceniana. Posiadają oni także chęci i potencjał do podejmowania wspomnianych działań. Młodzi ludzie stali się ofiarami coraz częstszych trendów indywidualizacji i desolidaryzacji, które także dotyczą działalność charytatywną samego Kościoła. Niejednokrotnie pomoc ta ulega coraz to większej instytucjonalizacji oraz komercjalizacji. Co skutkuje brakiem przestrzeni, w której mogliby się zmieścić młodzi ludzie ze swoim entuzjazmem i energią działania. Jeden z niemieckich hierarchów, bp J. Wanke stwierdził, że pomocą w naprawie pewnych błędów we współczesnej działalności charytatywnej Kościoła może być przypowieść o miłosiernym Samarytaninie, który najpierw pomaga osobiście napotkanemu potrzebującemu, a dopiero następnie przeznacza dwa denary, aby zapłacić za profesjonalną pomoc i opiekę.

Diakonia charytatywna ma zatem być realizowana przez wszystkich członków Kościoła. Spoglądając na to w optyce Ewangelii, należy pamiętać o nierozzerwalnym związku pomiędzy indywidualną pomocą charytatywną, a tą oficjalną i instytucjonalnie zorganizowaną. Pomimo tego że profesjonalna działalność charytatywna jest lepiej zorganizowana

i bezpieczniejsza, to nie tworzy ona wystarczającej przestrzeni wspólnototwórczej⁵⁴³. W związku z tym należy przypominać o należnym związku pomiędzy *caritas* a działalnością duszpasterską. „Bez wspólnoty parafialnej *caritas* nie jest już ewangeliczną służbą, a wspólnota bez *caritas* przestaje być wspólnotą chrześcijańską”⁵⁴⁴.

Młodzi ludzie będący z natury protagonistami mogą nie odnajdywać się w często profesjonalnych i instytucjonalnych formach pomocy drugiemu człowiekowi. Działalność diakonijna Kościoła jest pomimo to niezwykle ważną drogą docierania do młodzieży. Młodzi ludzie widzący wiele przeciwności społecznych chcą wykorzystywać swoje talenty, umiejętności oraz kreatywność do pomocy innym. Są także gotowi brać na siebie odpowiedzialność za powierzone im zadania⁵⁴⁵. Ludzie młodzi są w stanie pomóc w odnawianiu funkcjonowania wspólnot, w tym także parafialnych poprzez budowanie braterskiej wspólnoty bliskiej ubogim i potrzebującym. To dzięki zaangażowaniu w diakonię młodzi ludzie mogą doświadczyć prawdziwej praktyki wiary, która uczy miłości, także „przynoszącej straty”. Ta praktyka plasuje się w samym centrum Ewangelii. Ubodzy, chorzy i cierpiący, osoby starsze i opuszczone są ciałem cierpiącego Chrystusa. Posługa tym członkom Chrystusowego ciała jest niezwykle głębokim wejściem we wspólnotę Kościoła⁵⁴⁶.

W kluczu diakonijnym wspólnota wierzących ma szansę stać się także wspólnotą młodych ludzi. Pomagają w tym ruchy i zrzeszenia religijne, które żyją w duchu trzech podstawowych funkcji Kościoła, w tym także diakonii. Spotkanie ze Stwórcą w Jego Słowie i liturgii domaga się także spotkania Go w służbie innym. Miłość w duchu chrześcijańskim nie ogranicza się tylko do współwyznawców tej samej religii czy światopoglądu, a więc jest ona także wspólnototwórcza w jeszcze szerszym wymiarze. Służba innym nie poniża nikogo, ale tym bardziej nobilituje oraz pozwala na urzeczywistnianie się w młodych ludziach dojrzałego człowieczeństwa i poczucia własnej wartości, co dla wielu z nich stanowi poważne wyzwanie. Młodzi ludzie potrzebują dziś szczególnie żywego świadectwa. Dzisiejszych nastolatków nie przekonają do Kościoła idee, ale życie Ewangelią na co dzień, w tym szczególnie czyny miłosierdzia⁵⁴⁷. W miarę angażowania się w pomoc innym pomiędzy młodymi ludźmi będą tworzyć się więzi wspólnoty, dzięki którym zrozumieją, na czym polega budowanie prawdziwego Ciała Chrystusa⁵⁴⁸. Wszelkie grupy religijne, wspólnoty i ruchy odnowy

⁵⁴³ Por. R. Biela, dz. cyt., s. 94-95.

⁵⁴⁴ Tamże, s. 95.

⁵⁴⁵ Dokument końcowy XV Synodu Biskupów, nr 52.

⁵⁴⁶ Tamże, nr 137.

⁵⁴⁷ M. Fiałkowski, *Rola zrzeszeń (...)*, dz. cyt. s. 252.

⁵⁴⁸ J. Burns, *Owocna posługa wśród młodzieży*, dz. cyt., s. 178.

charyzmatycznej posiadają wszelkie predyspozycje, aby stawać się właściwym środowiskiem do kształtowania dojrzałej wiary młodego człowieka, szczególnie na fundamencie podejmowanych dzieł miłosierdzia⁵⁴⁹. Należy zatem zadbać o to, aby młodzi ludzie mieli właściwy dostęp do tych grup, a przez to stawali się świadomymi członkami wspólnoty wierzących, realizującymi wszystkie trzy podstawowe funkcje Kościoła.

Młodzi ludzie powinni nadal stanowić niezwykle ważny obszar działalności duszpasterskiej. Pomimo iż w kościołach coraz trudniej dostrzec młode twarze, nie zmienia to faktu, że ci młodzi ludzie nie przestali istnieć. Nadal większość polskich dzieci zostaje ochrzczona a rodziny mają jakikolwiek związek z Kościołem, czasem tylko minimalny i oparty na tradycji. Bóg i Kościół są dla młodych ludzi zauważalne, ale nie zawsze są ważnymi punktami odniesienia w życiu. Niektórzy młodzi traktują Boga i Jego Kościół jako przeszkody w samorealizacji. Potrzeba zatem szeroko pojętego poszukiwania młodych ludzi, ponieważ wielu z nich nie wie, że są żywymi członkami Kościoła. Poszukiwanie to odbywać się musi wieloma sposobami. W czasach rewolucji medialnej i coraz to nowych środków przekazu należy szukać ich w miejscach, gdzie oni teraz żyją, a są to bez wątpienia przestrzenie najczęściej wirtualne. Napotkani tam młodzi ludzie mogą zostać wyciągnięci z sideł wirtualnego życia tylko przez zaangażowanych i prawdziwych świadków Ewangelii.

Narzędziami docierania do młodych adresatów są niezmiennie: diakonia, liturgia i martyria. Te trzy podstawowe funkcje Kościoła w opinii młodych ankietowanych nie uległy dezaktualizacji. Często ich właściwe przekazanie oraz zaproszenie do nich młodych ludzi może być najlepszą metodą ewangelizacyjną. W czasach, gdy coraz częściej autorytety ulegają negacji, a wiele dzieci wychowuje się bez pełnych rodzin, to duszpasterz czy animator przejmuje niejednokrotnie funkcje wychowawcze czy opiekuńcze. Nie jest on w stanie całkowicie zastąpić biologicznych rodziców, ale poprzez swoją posługę może mieć wpływ na właściwy wzrost w wierze adolescentów. Młodzi ludzie potrzebują przywództwa duchowego. Nie jest to proste, ponieważ współczesny, skomplikowany świat, w którym dorastają młodzi ludzie, zagłusza im delikatny głos Boga. Rolą odpowiedzialnych za młodzież jest właściwe poprowadzenie swoich podopiecznych do usłyszenia i rozpoznania głosu Boga. Posługujący wśród młodzieży muszą być duchowymi przewodnikami na drogach wiary młodych ludzi⁵⁵⁰.

⁵⁵⁰ H. Nouwen, *Refleksja nad chrześcijańskim przywództwem. W imię Jezusa*, Kraków 2004, s. 77-81.

Mówiąc o apostołstwie i towarzyszeniu, najczęściej spogląda się na młodych jako jedynych adresatów ewangelizacji i troski duszpasterskiej. Potrzeba jednak „umacniania mocnych”⁵⁵¹, czyli tych, którzy znajdują się w Kościele i są gotowi poświęcić się pracy na rzecz młodych ludzi. Misyjność to niezwykle ważny wymiar posługi Kościoła. Posiada ona jednak dwa kierunki: *ad extra* i *ad intra*⁵⁵². Troska o te dwa kierunki jest gwarancją owocnej posługi wśród młodzieży.

⁵⁵¹ Zob. M. Dziewiecki, *Kapłaństwo w obrazach*, w: <https://kaplani.pl/filmy/ks.Marek.Dz.swiadectwo.002>, [Dostęp: 19.05.2022].

⁵⁵² K. Pawlina, *Młodzi w parafii*, s. 67.

ZAKOŃCZENIE

Czas młodości jako istotny, niejednokrotnie kluczowy okres życia człowieka jest niezwykle ważnym obszarem działalności duszpasterskiej Kościoła. Niejednokrotnie sami dorastający nie zdają sobie sprawy z wagi czasu młodzieńczego. Jak stwierdził to Jan Paweł II: „młodość to nie tylko pewien okres życia ludzkiego, odpowiadający określonej liczbie lat, ale to jest zarazem czas dany każdemu człowiekowi i równocześnie zadany mu przez Opatrzność. W tym czasie szuka on odpowiedzi na podstawowe pytania, jak młodzieniec z Ewangelii; szuka nie tylko sensu życia, ale szuka konkretnego projektu, wedle którego to swoje życie ma zacząć budować”⁵⁵³. Szczególnym projektem do którego zostali zaproszeni młodzi ludzie od początku swojego życia to wiara w Boga i żywe członkostwo w Kościele. Wielu młodych ludzi nie zdołało dotychczas w pełni okryć i docenić tego projektu. Wielu z nich nie zna Boga, a co za tym idzie także chrześcijaństwa. Pustoszące kościoły oraz coraz mniejsza frekwencja na lekcjach katechezy stanowi ważne wyzwanie dla teologów i socjologów. Wielu polskich katolików postrzega obecne zachowania młodych ludzi jako niepokojącą zapowiedź przyszłości Kościoła w Polsce. Wobec tych czynników pojawia się coraz większa potrzeba analizy obecnej sytuacji młodych katolików. Powinna ona skutkować wysnuciem właściwych wniosków i postulatów pastoralnych mogących pomóc w przyciągnięciu młodych ludzi do wspólnoty Kościoła, a co najważniejsze do głębokiego zakorzenia w tejże wspólnotcie. Niniejsza praca stanowi odpowiedź na potrzebę analizy problemów młodzieży w kontekście ich przeżywania wspólnoty wierzących. Młodzi ludzie wzrastający w konkretnym środowisku bez wątpienia nasiąkają atmosferą swojej małej ojczyzny, a co ważne są reprezentantami swoich rodzin, które wpajały przez lata określone wartości i modele postępowania. W związku z tym autor pracy zdecydował o przeprowadzeniu badań naukowych nad młodzieżą zamieszkującą archidiecezję wrocławską, która na mapie polskiego Kościoła stanowi znaczną wspólnotę wierzących. Jednakże na skutek zawirowań wojennych i czasów powojennych ludność tego terenu całkowicie się wymieniła, a co za tym idzie nowi mieszkańcy przybyli z różnych stron Polski stworzyli całkowicie nową społeczność, pozbawioną wielu tradycji i korzeni, które także odnosiły się do postaw religijnych. Wraz z upływem lat dawne tradycje

⁵⁵³ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 29, w: https://gorsk.org.pl/wp-content/uploads/2019/09/Etap-3-Przekroczyc_prog_nadziei.pdf, [Dostęp: 3.06.2022].

nie powracają. Pojawiają się natomiast nowe tendencje i ruchy społeczne, często dalekie od nauczania Kościoła.

Obecne czasy charakteryzują się szczególnym rozwojem intelektualnym, technicznym i gospodarczym. Postępująca globalizacja zaciera niejednokrotnie różnice pomiędzy sferą sacrum a profanum. Młodzi ludzie wychowywani są w świecie odartym z wymiaru transcendentnego i nadprzyrodzonego. Człowiek żyjący w coraz większym pędzie nie zauważa głębi dążąc ciągle do postępu. Konsekwencją tych czynników jest narastająca kultura tymczasowości. W tej nowej rzeczywistości nie ma czasu ani miejsca dla chrześcijaństwa proponującego niezmiennie, trwałe fundamenty oraz wspólnotę, która skłania do wierności i jedności. Wobec tak dużego tempa zmian trzeba jasno stwierdzić, że dotychczasowe modele społeczne idą niejednokrotnie w zapomnienie. Pomimo wielu negatywnych zjawisk polska młodzież wzrasta nadal w społeczeństwie, w którym chrześcijaństwo jest obecne w przestrzeni publicznej w większym lub mniejszym stopniu. W szkołach nadal wiszą krzyże. Do kościołów nadal zmierzają wierni. Pomimo tego iż liczba praktykujących maleje, a średnia wieku uczęszczających do kościoła cały czas wzrasta to nadal religijność wielu Polaków jest widoczna, a co za tym idzie pobudza do refleksji osoby nawet bardzo oddalone od Kościoła. Młodzi ludzie pomimo iż w dużej części nie uczestniczą w praktykach religijnych to ocierają się o katolicką tożsamość swojego narodu poprzez święta, okolicznościowe uroczystości rodzinne czy zwyczajne tradycje. Wobec tego niezwykle cenne jawią się opinie młodych ankietowanych z archidiecezji wrocławskiej. Spojrzenie dorastających chrześcijan, pomimo tego iż niejednokrotnie są oni na obrzeżach Kościoła stanowi ważny punkt odniesienia. Świeżość spojrzenia, idealizm i potrzeba wspólnoty stanowi argument za wsłuchaniem się w głos młodzieży, która jest niezwykle ważną częścią Kościoła. Zrozumienie młodych ludzi i okresu życiowego jaki przeżywają jest poważnym zadaniem współczesnego Kościoła. Dzisiejsze wypowiedzi młodych ludzi są zapowiedzią przyszłości Kościoła, którego fundamentem staną się oni w przyszłości.

Celem niniejszej dysertacji było zbadanie opinii młodych ludzi z archidiecezji wrocławskiej na temat Kościoła jako wspólnoty osób wierzących. Jako grupę reprezentatywną wybrano maturzystów kończących szkołę średnią w roku szkolnym 2019/2020. Aby zrealizować zamierzony cel poddano analizie odpowiedzi młodych respondentów, którzy swoje opinie przedstawili na kwestionariuszach ankiet. Udzielenie odpowiedzi na problem postawiony w temacie niniejszej dysertacji wymagało dogłębnego przeanalizowania odpowiedzi ankietowanych oraz odniesienia ich do wielu czynników kształtujących dzisiejszy

Kościół oraz polskie społeczeństwo. W celu precyzyjnego odniesienia się do postawionego problemu autor niniejszej dysertacji w pierwszym rozdziale opisał jak w oficjalnym nauczaniu Kościół jawi się jako wspólnota wierzących. Na podstawie nauczania papieskiego kilku ostatnich pontyfikatów, dokumentów Soboru Watykańskiego II oraz dokumentów Stolicy Apostolskiej opisano Kościół jako wspólnotę realizującą się i objawiającą się poprzez komunie, liturgie i diakonię. Komunijski wymiar wspólnoty wierzących ma swoje odzwierciedlenie we wszystkich sferach kościelnej rzeczywistości. Bez wymiaru wspólnotowego Kościół traci swój fundament oraz nadaną przez Chrystusa tożsamość.

Dalsze rozdziały pracy miały charakter empiryczny. W drugim rozdziale opisano Kościół słuchający i głoszący Ewangelię w opinii badanych maturzystów. Młodzi ankietowani w wielu momentach wykazali się słabą znajomością nauczania Kościoła, a co za tym idzie częstą nieakceptacją kościelnej narracji wobec wielu kwestii współczesnego świata. Poważnym problemem dla Kościoła jest nieprzyjmowanie przez młodych nauczania moralnego, które dla współczesnych nastolatków stanowi kwestię niezrozumiałą, a często krzywdzącą. Nowe pokolenie członków kościoła wzrastające w czasach nacechowanych spojrzeniem postmodernistycznym uważa chrześcijańskie nauczanie za archaizm, które niepotrzebnie utrudnia im życie. Dzisiejszy młody człowiek jest nakierowany na szczęście, ale jest to szczęście jedynie osobiste, nie mające odniesienia do ewentualnej krzywdy innych osób. Dla młodych ludzi pojęcie grzechu nie posiada negatywnego wydźwięku, ponieważ niezrozumiałe zasady są dla młodych ludzi niemile widziane. Percepcja praktyki ewangelizacyjnej Kościoła ukazana na podstawie wypowiedzi młodych ludzi z archidiecezji wrocławskiej jest zaproszeniem do poważnego zajęcia się rozwojem tego rodzaju działalności. Młodzi ludzie pozytywnie zapatrują się na wszelkie rodzaje wspomnianych działań, ale równocześnie nie spotykają się z nimi często. Skutkuje to jedynie pasywną postawą młodych ludzi wobec wspólnoty wierzących, a także wobec uczestnictwa w jakichkolwiek ruchach czy stowarzyszeniach młodzieżowych, które mają niszowe znaczenie dla młodych ankietowanych.

Trzeci rozdział niniejszej dysertacji opisywał wspólnototwórczy wymiar liturgii w przekonaniu badanej młodzieży. Młodzi ankietowani nie traktują liturgii jako czegoś całkowicie nieznanego. Wielu z nich bywało w kościele, w szczególności przy okazji ważnych wydarzeń czy świąt. Większość z nich prowadziło życie sakramentalne, z różną systematycznością. Niepokojące jest iż młodzi ludzie nie widzą w liturgii aspektu wspólnotowego. Kościół i liturgia postrzegana jest przez nich bardziej jako przestrzeń swojego prywatnego kontaktu z Bogiem. Nie ma to jednak przełożenia na ich budowanie wspólnoty

z innymi wierzącymi. Liturgia w opinii badanych maturzystów posiada natomiast poważny potencjał ewangelizacyjny. Wielu młodych dostrzegało jej znaczenie oraz piękno wskazując, że jest to dla nich bardzo kwestia. Warto zatem ukazywać młodym ludziom misterium liturgii. Może to stanowić dla nich dalsze zaproszenie do zgłębiania relacji z Bogiem, a także ze wspólnotą wierzących, która gromadzi się wokół stołu Eucharystycznego celebrując sakramenty.

Czwarty rozdział tejże dysertacji miał na celu opisanie służebnego charakteru wspólnoty Kościoła w świadomości badanych maturzystów. Dla młodych ankietowanych hierarchia kościelna jawi się jako rzeczywistość daleka i najczęściej nieznana. Kościół w opinii badanych może sobie poradzić bez struktur zarządzających. Wobec tego służebny charakter funkcji kierowniczych w kościele jest dla młodych tematem dalekim i niezrozumiałym. Życie rodzinne wielu ankietowanych jest zranione przez rozpady małżeństw ich rodziców, a jakość życia rodzinnego niejednokrotnie wpływa także na sposób przeżywania wiary. Młodzi badani w swoich odpowiedziach ukazali się jako osoby wrażliwe. Bliska jest im pomoc osobom potrzebującym. Wielu z nich docenia działania charytatywne czynione przez Kościół katolicki. Gorzej jest z ich osobistym zaangażowaniem w wymienione katolickie aktywności cechujące się długofalowością działań. Młodzi badani angażowali się najczęściej w akcje jednorazowe oraz świeckie.

Wspomniane wyniki badań i ich analizy wpisują się w tematykę poszukiwań współczesnej teologii pastoralnej oraz licznych socjologów starających się odpowiedzieć na pytania związane ze stanem wiary młodych ludzi. Tematyka niniejszej dysertacji jest odpowiedzią na duszpasterskie poszukiwania stawiane przez Papieża Franciszka, który troszcząc się o wiarę młodych ludzi zwołał w 2018 roku 15. Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów obradujące wokół tematu „Młodzież, wiara i rozeznawanie powołania”. Synod ten poprzedziła ankieta internetowa skierowana do młodych z całego świata. Należało jednak pójść krok dalej i przeprowadzić dokładne badania i analizy w obrębie kościoła lokalnego. W tym przypadku archidiecezji wrocławskiej.

Swoistą trudnością, z którą należało się zmierzyć podczas pisania tejże dysertacji był fakt iż młodzież jest grupą znajdującą się *in statu nascendi*, czyli w nieustannym rozwoju, rodząca ciągle nowe pomysły i poglądy. Literatura sprzed zaledwie kilku lat nie stanowiła zawsze odpowiedniego punktu odniesienia do aktualnych problemów młodzieży. Ciągłe zmieniająca się rzeczywistość, która w nastoletniej grupie wiekowej posiada jeszcze większą

dynamikę wymagała poszukiwania najnowszych opracowań oraz metod czy propozycji duszpasterskich.

Przeprowadzone badania są zaledwie pewnym wycinkiem całościowego obrazu współczesnych młodych ludzi. Rozważany problem, czyli opinie młodych ludzi na temat Kościoła, w tym szczególnie jego wspólnotowego charakteru stanowią szybko zmieniający się proces. Maturzyści z 2019 roku, którzy stanowili grono respondentów tejże dysertacji byli ubożsi o doświadczenia pandemii, strajków kobiet, kolejnych przykrych wydarzeń z udziałem duchownych czy wojny na Ukrainie, która niesie ze sobą wiele globalnych zmian i obaw. Rozpoczęcie pracy naukowej nad młodzieżą z 2022 roku zapewne przyniosłoby inne spojrzenie na wiele kwestii, w tym także na wspólnotę Kościoła, która okazała się szczególnie aktywna w rzeczywistości pomocy osobom potrzebującym na skutek pandemii czy działań wojennych za wschodnią granicą Polski. Wydarzenia ostatnich dwóch lat spowodowały niebywałą zmianę w mentalności wielu osób. Kwestie dotąd odległe i nieznane jak epidemia czy wojna stały się rzeczywistością. Jest zatem niezwykle ważne dokonywanie dalszych badań nad poglądami młodych ludzi, w tym także sprawdzenia jakie dziś reprezentują postawy religijne maturzystów z 2019 roku.

Celem powyższej rozprawy było naukowe ukazanie rzeczywistości religijnej i społecznej, w której żyli uczniowie ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych archidiecezji wrocławskiej. Szczególnym aspektem, na który zwrócono uwagę było spojrzenie młodych na Kościół pod względem jego istnienia jako wspólnoty. Młodzi ankietowani ujawnili ogromną ilość różnorodnych wypowiedzi. Wiele z nich nie zostało dogłębnie zinterpretowanych. Znaczna ilość wypowiedzi ankietowanych udzielonych w obszernej ankiecie, składającej się z 53 pytań pozostawia sporą ilość materiału do dalszej pracy analitycznej, która pomoże w postawieniu właściwych diagnoz do dalszej pracy z młodzieżą. Kolejne badania mogą stanowić dla młodych ludzi dowód, że są szczególną częścią Kościoła. Będzie to ważne świadectwo tego, że dorastający katolicy nie są porzuceni przez wspólnotę, ale są jej członkami i jej przyszłością.

BIBLIOGRAFIA

I. ŹRÓDŁA

1. Pismo Święte

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych, Wydanie V na nowo opracowane i poprawione, Poznań 2003.

2. Dokumenty Soboru Watykańskiego II

Sacrosanctum Concilium. Konstytucja o liturgii świętej, 4 XII 1963, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2002, s. 48-78.

Lumen gentium. Konstytucja dogmatyczna o Kościele II, 21 XI 1964, w: Tamże, s. 104-163.

Christus Dominus. Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele, 28 X 1965, w: Tamże, s. 236-258.

Optatam totius. Dekret o formacji kapłańskiej, 28 X 1965, w: Tamże, s. 288-301.

Dei Verbum. Konstytucja Dogmatyczna o Objawieniu Bożym, 18 XI 1965, w: Tamże, s. 341-361.

Apostolicam actuositatem. Dekret o apostołstwie świeckich, 18 XI 1965, w: Tamże, s. 377-401.

Ad gentes divinitus. Dekret o misyjnej działalności Kościoła, 7 XII 1965, w: Tamże, s. 433-508.

Gaudium et spes. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym, 7 XII 1965, w: Tamże, s. 526-606.

Presbyterorum ordinis, Dekret o posłudze i życiu prezbiterów, 7 XII 1965, w: Tamże, s. 478-508.

3. Nauczanie papieży

Pius XII, *Encyklika Mystici Corporis Christi*, 29 VI 1943, w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pius_xii/encykliki/mystici_corporis_29061943.html, [Dostęp: 30.06.2021].

Pius XII, *Encyklika Mediator Dei*, 20 XI 1947, w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pius_xii/encykliki/mediator_dei_20111947, [Dostęp: 20.02.2020].

Paweł VI, *Encyklika Populorum progressio*, 26 III 1967, Paryż 1968.

- Paweł VI, *Adhortacja apostolska Evangelii nuntiandi*, 8 XII 1975, Wrocław 2001.
- Jan Paweł II, *Encyklika Redemptor hominis*, 4 III 1979, Kraków 2006.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Catechesi tradendae*, 16 IX 1979, Kraków 2006.
- Jan Paweł II, *Encyklika Dives in misericordia*, 30 XI 1980, Kraków 2006.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Reconciliatio et Paenitentia*, 2 XII 1984, Kraków 2006.
- Jan Paweł II, *Encyklika Sollicitudo rei socialis*, 30 XII 1987, Kraków 2006.
- Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Christifideles laici*, 30 XII 1988, Kraków 2006.
- Jan Paweł II, *List apostolski Vicesimus quintus annus*, 4 XII 1988, Kraków 2006.
- Jan Paweł II, *Encyklika Veritatis Splendor*, 6 VIII 1993, Poznań 1993.
- Jan Paweł II, *List do rodzin*, 2 II 1994, Wrocław 1994.
- Jan Paweł II, *List apostolski Dies Domini*, 31 V 1998, Kraków 2006.
- Jan Paweł II, *List apostolski Novo Millennio ineunte*, 6 I 2001, Wrocław 2001.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży rzymskiej podczas XVI Światowych Dni Młodzieży w diecezjach*, 5.IV 2001, w: <http://www.nauczaniejp2.pl/dokumenty/wyswietl/id/782>, [Dostęp: 26.04.2022].
- Jan Paweł II, *List apostolski Mane nobiscum Domine*, 7 X 2004, w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/mane_nobiscum_07112004.html, [Dostęp: 26.05.2020].
- Benedykt XVI, *Encyklika Deus Caritas Est*, 25 XII 2005, Wrocław 2006.
- Benedykt XVI, *Posynodalna adhortacja apostolska Verbum Domini*, 30 IX 2010, Poznań 2010.
- Benedykt XVI, Orędzie na 47. Światowy Dzień Środków Przekazu, *Sieci społecznościowe: Port of prawdy i wiary, nowe miejsca ewangelizacji*, 12 V 2013, w: https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/messages/communications/documents/hf_ben-xvi_mes_20130124_47th-world-communications-day.html, [Dostęp: 5.11.2021].
- Franciszek, *Encyklika Lumen fidei*, 29 VI 2013, Wrocław 2013.
- Franciszek, *Adhortacja apostolska Evangelii gaudium*, 24 XI 2013, Częstochowa 2014.

- Franciszek, *Encyklika Laudato si*, 24 V 2015, Wrocław 2015.
- Franciszek, *Bulla Misericordiae vultus*, 11 IV 2015, Wrocław 2015.
- Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia*, 19 III 2016, Częstochowa 2016.
- Franciszek, *Przemówienie do członków papieskiego Instytutu Studiów nad Małżeństwem i Rodziną im. Jana Pawła II „Piękno chrześcijańskiej rodziny”*, 27 X 2016, w: L'Osservatore Romano Pol. 37(2016).
- Franciszek. *Homilia podczas Mszy św. na zakończenie Jubileuszu Osób Wykluczonych ze Społeczeństwa*, 13 XI 2016, w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/homilie/wykluczeni_13112016.html. [Dostęp: 11.12.2020].
- Franciszek, *Przemówienie do młodzieży w Santiago*, 17 I 2018, w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/chile-mlodziez_17012018.html, [Dostęp: 2.11.2021].
- Franciszek, *Adhortacja apostolska Gaudete et exultate*, 19 III 2018, Poznań 2018.
- Franciszek, *Konstytucja apostolska Episcopali communio*, 15 X 2018, w: https://www.vatican.va/content/francesco/pl/apost_constitutions/documents/papa-francesco_costituzione-ap_20180915_episcopalis-communio.html, [Dostęp: 7.05.2022].
- Franciszek, *Posynodalna adhortacja apostolska Christus vivit*, do młodych całego Ludu Bożego, 25 III 2019, w: https://www.vatican.va/content/francesco/pl/apost_exhortations/documents/papa-francesco_esortazione_ap_20190325_christus-vivit.html, [Dostęp: 15.05.2020].
- Franciszek, *List apostolski Aperuit illis*, 30 IX 2019, w: <https://papiez.wiara.pl/doc/5889264.Franciszek-ustanowil-III-Niedziele-Zwykla-Niedziela-Slowa-Bozego>, [dostęp: 11.06.2020].
- Franciszek, *Motu proprio Antiquum ministerium*, 10 V 2021, w: https://www.vatican.va/content/francesco/pl/motu_proprio/documents/papa-francesco-motu-proprio-20210510_antiquum-ministerium.html, [Dostęp: 21.05.2021].
- Franciszek, *Przemówienie do wiernych diecezji Rzymskiej*, 19 IX 2021, w: <https://kongreskk.pl/wp-content/uploads/2021/10/Przemo%CC%81wienie-Franciszka-18-wrzes%CC%81nia-2021-pl.pdf>, [Dostęp: 7.05.2022].
- Franciszek, *Homilia podczas Mszy św. inaugurującej synod*, Watykan, 10 X 2021, w: <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2021-10/papiez-synod-jest-podazaniem-wspolna-droga.html>, [Dostęp: 7.05.2022].

4. Dokumenty Stolicy Apostolskiej

Kodeks Prawa Kanonicznego, 25 I 1983, Poznań 2008.

Katechizm Kościoła Katolickiego, 15 VIII 1994, Poznań 2022.

Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów, 15 VIII 1997, w: *L'Osservatore Romano* 12/98, w: <https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/swieccy.html>, [Dostęp: 23.02.2022].

Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego, 6 XI 2003, Poznań 2008.

Kongregacja Nauki i Wiary, *List Iuvenescit Ecclesia*, 15 V 2016, nr 2, w: <https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kdwiary/iuvenescit> [Dostęp: 17.05.2022].

Spotkanie przedsynodalne. Dokument finalny. Rzym, 19–24 III 2018, w: <http://www.synod2018.pl/index.php/vademecum-synodu/dokumenty-synodalne>, [Dostęp: 4.05.2022].

Dokument końcowy XV Zgromadzenia Ogólnego Biskupów: *Młodzi, wiara i rozeznawanie powołania*, 27 X 2018, http://www.synod.va/content/dam/synod2018/documenti/DOKUMENT_KONCOWY_SYNODU.pdf, [Dostęp: 9.07.2021].

5. Dokumenty Kościoła w Polsce

Synod Archidiecezji Wrocławskiej, Wrocław 1995.

Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2019-2022, *Eucharystia daje życie*, w: <https://www.ekai.pl/nowy-program-duszpasterski-kosciola-w-polsce-2/>, [Dostęp: 20.09.2021].

6. Kwestionariusze ankiet

410 kwestionariuszy ankiet wypełnionych przez maturzystów archidiecezji wrocławskiej (w posiadaniu autora)

II. LITERATURA

1. Literatura przedmiotowa

- Baniak J., *Od akceptacji do kontestacji. Moralność katolicka w krytycznym ujęciu i ocenie młodzieży polskiej*, Warszawa 2015.
- Biel R., *Wewnątrzkościelne przyczyny kryzysu wiary*, w: *Duszpasterstwo wobec kryzysu wiary*, red. W. Przygoda, K. Świąś, Lublin 2013, s. 83-100.
- Biel B., *Wspólnota religijna*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006, s. 912-916.
- Blachnicki F., *Teologia pastoralna ogólna*, Warszawa 2015.
- Błasiak A., *Młodzież wobec aksjologicznych dylematów współczesności*, w: *Młodzież wobec ponowoczesności*, red. M. Duda, Kraków 2009, s. 49-50.
- Burns J., *Owocna posługa wśród młodzieży. Czyli jak towarzyszyć młodym?*, Gubin 2017.
- Buxakowski J., *Aspekty duszpasterskie teologii bierzmowania*, w: Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Program duszpasterski na rok 1991/92. Ewangelizacja młodzieży*, red. E. Szczotok, A. Liskowacka, Katowice 1991, s. 21-35.
- Dyk S., *Nowa ewangelizacja. Konkretnie wyzwanie*, Gubin 2015.
- Draguła A., *Bierzmowanie w modelowaniu duszpasterskim. Artykuł dyskusyjny*, w: *Teologia i Człowiek*, 38/2017, w: <https://apcz.umk.pl/TiCz/article/view/TiCz.2017.019/13195>, [Dostęp: 4.05.2022].
- Drejer D., *Jak Kościół katolicki w Polsce może odpowiedzieć na odchodzenie młodych? Raport o duszpasterstwie młodzieży w Polskim Kościele, Kongres Katolicki i Katolików 2022*, w: <https://kongreskk.pl/wp-content/uploads/2022/05/Jak-Kosciol-katolicki-w-Polsce-moze-odpowiedziec-na-odchodzenie-mlodziezy.pdf>, [Dostęp: 18.05.2022].
- Dudała M., *Młodzież wobec ponowoczesności*, Kraków 2009.
- Flader M., *Wiara w czasach portali społecznościowych. Charakterystyka pokolenia sieciowego*, w: *Duszpasterstwo młodzieży w Polsce wobec współczesnych przemian*, red. P. Ochotny, M. J. Tutak, T. Wielebski, Warszawa 2018, s. 433-452.
- Fiałkowski M., Sadlak R., *Młodzi w Kościele. Inspiracje dla duszpasterstwa młodzieży w świetle posynodalnej adhortacji Christus vivit*, Opole 2021, w: <https://repo.uni.opole.pl/info/book/UO85043e76f1774319a77fac435b36507-8/#.Ym-kNShByUk>, s. 21-22, [Dostęp: 2.05.2022].
- Fiałkowski M., *Rola zrzeczeń religijnych we wspólnotowym towarzyszeniu młodzieży w rozwoju wiary*, w: *Duszpasterstwo młodzieży w Polsce*, dz. cyt., s. 235-258.

- Fiałkowski M., *Świadectwo życia chrześcijańskiego osób świeckich w służbie ewangelizacji*, w: *Świadectwo w służbie ewangelizacji*, red. W. Przygoda, Lublin 2012, s. 129-145.
- Kaźmierska K., *Młodzież Archidiecezji Łódzkiej. Szkic do portretu*, Łódź 2018.
- Koch K., *Szanse i problemy „Nowej Ewangelizacji” w Europie Zachodniej jako animacja i ostrzeżenie dla Polski*, w: *Nowa ewangelizacja odpowiedzią na wyzwania obecnego czasu*, red. K. Góźdz, Lublin 1993, s. 47-61.
- Kowal Z., Kwiatkowska A., *Słowo, które daje nadzieję. Duszpasterstwo Młodzieży we Wrocławiu*, w: *Urząd w czasach Twittera. Posługa arcybiskupa Józefa Kupnego w Archidiecezji Wrocławskiej*, red. M. Mraczek, Kielce 2021, s. 68-84.
- Kosela K., *Dzisiejsza młodzież – czym różni się od młodzieży sprzed lat*, w: *Duszpasterstwo młodzieży w Polsce wobec współczesnych przemian*, red. P. Ochotny, M.J. Tutak, T. Wielebski, Warszawa 2018, s. 119-131.
- Lipiec D., *Teologiczne podstawy ewangelizacji*, w: *Ewangelizacja odpowiedzią Kościoła w Polsce na wyzwania współczesności*, red. W. Przygoda, E. Robek, Sandomierz 2011, s. 17.
- Luckmann T., *Komunikacja moralna w nowoczesnych społeczeństwach*, w: *Współczesne teorie socjologiczne*, t. 2, Wybór i opracowanie: A. Jasińska-Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski, Warszawa 2006, s. 938-939.
- Łaszczyk M., *Urzeczywistnianie Kościoła we wspólnocie w świetle pastoralnych zasad eklezjologii komunii*, „Studia Włocławskie” 1(1998), w: https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_Wlclawskie/Studia_Wlclawskie-r1998-t1/Studia_Wlclawskie-r1998-t1-s77-83/Studia_Wlclawskie-r1998-t1-s77-83.pdf, [Dostęp: 17.02.2022].
- Maciaszek P., *Nowa ewangelizacja przez nowe media*, w: „Kultura-media-teologia”, red. R. Leśniczak, Warszawa 2012, nr 11; w: https://kmt.uksw.edu.pl/media/pdf/kmt_2012_11_maciaszek1.pdf, [Dostęp: 3.11.2021].
- Mariański J., *Przemiany moralności polskich maturzystów w latach 1994-2009. Studium socjologiczne*, Lublin 2011.
- Mariański J., *Religijność i moralność w świadomości Polaków: zależność czy autonomia?*, „Konteksty Społeczne”, 2015, t. 3, nr 1 (5), 8-26. w: <http://kontekstyspoleczne.umcs.lublin.pl/wp-content/uploads/2016/01/Marianski-3-1.pdf>, [Dostęp: 15.10.2021].
- Mariański J., *Religijność maturzystów puławskich w okresie przemian*, „Zeszyty Naukowe KUL” 60 (2017), nr 2 (238), s. 225-252.
- Mariański J., *Wiara i wierzenia Polaków w niestabilnej ponowoczesności*, Lublin 2014.

- Mąkosa P., *Katecheza młodzieży gimnazjalnej w Polsce. Stan aktualny i perspektywy rozwoju*, Lublin 2009.
- Mieszczak S., *Liturgia jako miejsce budowania wspólnoty*, „Symposium”, 2/2015,
w: <http://www.symposium.scj.pl/plik/c1c94b36-b136-e811-80b7-984be15f9d7b>,
s. 51-60, [Dostęp: 7.12.2021].
- Offmański A., *Model katechezy ewangelizacyjnej w dokumentach Kościoła*,
w: *Ewangelizować czy katechizować?*, red. S. Dziekoński, Warszawa 2002, s. 62-63.
- Ogryzko-Wiewiórowska M., *Świat dla młodych u progu nowego wieku*, w: *Młodzież w kontekście formowania się nowoczesnych społeczeństw*, red. F.W. Wawro, Lublin 2004, s. 49-50.
- Omyła-Rudzka M., *Zaufanie społeczne*, „Komunikat z badań” 42/2020,
w: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_043_20.PDF, [Dostęp: 9.11.2021].
- Osewska E., *Wychowanie dziecka do wiary w polskiej rodzinie w kontekście współczesnej dezintegracji dzieciństwa*, „Studia nad Rodziną”, 17/1/2013, s. 7-24,
w: [https://bazhum.muzhp.pl/media//files/Studia_nad_Rodzina/Studia_nad_Rodzina-r2013-t17-n1_\(32\)/Studia_nad_Rodzina-r2013-t17-n1_\(32\)-s7-24/Studia_nad_Rodzina-r2013-t17-n1_\(32\)-s7-24.pdf](https://bazhum.muzhp.pl/media//files/Studia_nad_Rodzina/Studia_nad_Rodzina-r2013-t17-n1_(32)/Studia_nad_Rodzina-r2013-t17-n1_(32)-s7-24/Studia_nad_Rodzina-r2013-t17-n1_(32)-s7-24.pdf), [Dostęp: 1.03.2022].
- Oskwarek P., *Droga Nowego Człowieka według 10 drogowskazów Ruchu Światło – Życie formą wcielenia eklezjologii Soboru Watykańskiego II*, Wrocław 2009,
w: <https://dbc.wroc.pl/Content/3757/PDF/Oskwarek.pdf>, [Dostęp: 29.04.2022].
- Ostrowski M., *Istota i potrzeba planowania oraz projektowania w duszpasterstwie*,
w: *Wychowanie do liturgii i przez liturgię*, red. A. Żądło, Katowice 2012, s. 47-50,
w: http://www.wtl.us.edu.pl/pdf/Kw3_10.pdf, [Dostęp: 12.03.2022].
- Ostrowski M., *Młodzież w oczach papieża na podstawie przemówień podczas Światowych Dni Młodzieży*, „Polonia Sacra” 20 (2016), nr 4 (45), s. 5–23, w:
<http://czasopisma.upjp2.edu.pl/poloniasacra/article/view/1924/1847>, [Dostęp: 30.06.2021].
- Pawlik W., *O przemianach religijności młodzieży – próba typologii*, w: *Oblicza religii i religijności*, red. I. Borowik, M. Libiszowska-Żółtkowska, J. Doktor, Kraków 2008, s. 137-138.
- Pawlina K., *Co słyszać u młodzieży?*, Warszawa 2019.
- Pawlina K., *Młodzież ciągle nie znana*, Warszawa 2005.
- Pawlina K., *Młodzi w parafii. Problemy i wyzwania*, Warszawa 2015.
- Podstawka K., *Młodzież szkolna wobec wartości moralnych*, Lublin 2017.

- Potocki A., *Świadectwo ruchów religijnych w parafialnej katechezie sakramentalnej*, w: *Świadectwo w służbie ewangelizacji*, red. W. Przygoda, Lublin 2012, s. 196-197.
- Plusa S., *Świadectwo w procesie komunikacji wiary*, w: *Świadectwo w służbie ewangelizacji*, red. W. Przygoda, Lublin 2012, s. 231-244.
- Polak M., *Formacja kapłanów i animatorów do duszpasterstwa młodzieży*, w: *Duszpasterstwo młodzieży w Polsce wobec współczesnych przemian*, red. P. Ochotny, M.J. Tutak, T. Wielebski, Warszawa 2018, s. 66-72.
- Przygoda W., *Diakonia funkcją służby i miłości braterskiej w Kościele*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, 10 (2011), nr 1 (18), s. 165-180.
- Przygoda W., *Funkcja charytatywna Kościoła po Soborze Watykańskim II*, Lublin 1998.
- Przygoda W., *Funkcje podstawowe Kościoła*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006, s. 259-263.
- Przygoda W., *Posługa charytatywna Kościoła*, w: *Teologia pastoralna*, red. R. Kamiński, t. 2, Lublin 2002, s. 443-505.
- Przygoda W., *Posługa charytatywna Kościoła w Polsce*, Lublin 2004.
- Rozpędowski P., *Bierzmowanie. Ewangelizowanie czy pożegnanie?*, „Nowe Życie”, nr 1/2018, w: <http://www.nowezycie.archidiecezja.wroc.pl/index.php/2018/01/10/bierzmowanie-ewangelizowanie-czy-pozegnanie/>, [Dostęp: 14.05.2022].
- Ryś G., *Nawrócenie pastoralne*, w: *Polskie drogi nowej ewangelizacji*, red. K. Świąś, D. Lipiec, Lublin 2014, s. 11-19.
- Siegel D., J. *Burza w mózgu nastolatka*, Warszawa 2016.
- Słotwińska H., *Ewangelizacyjna działalność parafii*, w: *Katecheza ewangelizacyjna*, red. P. Mąkosa, Lubin 2010, s. 195-..., w: <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/5563/Katecheza%20ewangelizacyjna.pdf?sequence=1>, [Dostęp: 4.11.2021].
- Spidlik T., Rupnik M. I., *Teologia pastoralna. Duszpasterstwo na nowe czasy*, Kraków 2010.
- Strzebońska A., *Diagnoza krakowskiej młodzieży 2016. Opracowanie dla Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta Krakowa*, w: <https://mlodziej.krakow.pl/wp-content/uploads/2017/09/RAPORT-Diagnoza-krakowskiej-mlodziezy-2016.pdf>, [Dostęp: 8.07.2021].
- Tatala M., *Odbiór symboli religijnych przez młodzież*, Lublin 2008.
- Tomczak J., *Słowo Boże buduje Kościół*, w: <https://opoka.org.pl/biblioteka/K/wam/spotkania-2-4.html>, [dostęp 7.05.2020].

- Tutak M., *Młodzi przed synodem. Analiza ankiety internetowej w świetle konkluzji dokumentu presynodalnego*, w: *Duszpasterstwo młodzieży w Polsce wobec współczesnych przemian*, red. P. Ochotny, M.J. Tutak, T. Wielebski, Warszawa 2018, s. 177-196.
- Umiński G., *Diecezjalne www w Polsce a nowa ewangelizacja*, Warszawa 2017.
- Widenka M., *Fenomen katolickich kerygmatycznych Szkół Nowej Ewangelizacji*, „Studia Pastoralne” 6/2010, s. 257-287, w: http://www.wtl.us.edu.pl/e107_plugins/wtl_stp/index.php?numer=6&str=257-287, [Dostęp; 30.04.2022].
- Wielebski T., *Wprowadzenie*, w: *Duszpasterstwo młodzieży w Polsce wobec współczesnych przemian*, red. P. Ochotny, M.J. Tutak, T. Wielebski, Warszawa 2018, s. 11-16.
- Wolański B., *Kierunki odnowy ewangelizacji pastoralnej w parafii*, w: *Ewangelizacja odpowiedzią Kościoła w Polsce na wyzwania współczesności*, red. W. Przygoda, E. Robek, Sandomierz 2011, s. 245-267.
- Wolański B., *Niedziela dniem wiary i przygotowania do ewangelizacji*, w: *Duszpasterstwo wobec kryzysu wiary*, dz. cyt., s. 353-367.
- Wolek-Kocur B., *Internet nie zapomina. Social media wobec marketingu w sieci*, w: *Teksty z Ulicy. Zeszyt memetyczny*, 18/2017, Katowice 2017, w: https://www.researchgate.net/profile/Wezowicz-Ziolkowska-Dobrosława/publication/324006773_TZU2017/links/5ab8ae33a6fdcc46d3b8.pdf#page=15, [Dostęp: 5.11.2021].
- Wrońska H., *Możliwości ewangelizacyjne w szkolnym nauczaniu religii*, w: *Katecheza ewangelizacyjna*, red. P. Mąkosa, Lubin 2010, s. 51-52, w: <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/5563/Katecheza%20ewangelizacyjna.pdf?sequence=1>, [Dostęp: 5.11.2021].
- Wróblewska W., *Psychospołeczne i demograficzne następstwa wczesnej inicjacji seksualnej nastolatków*, w: <http://www.czytelniamedyczna.pl/1132,psychospoleczne-i-demograficzne-nastepstwa-wczesnej-inicjacji-seksualnej-nastola.html>, [Dostęp: 15.10.2021].
- Zimoń A., *Nowa ewangelizacja w nauczaniu Jana Pawła II*, w: *Komisja Duszpasterska Episkopatu Polski, Nowa ewangelizacja u progu Trzeciego Tysiąclecia. Program duszpasterski na rok 2000/2001*, Katowice 2000, s. 25-36.
- Żądło A., *Liturgia szczytem i źródłem dla duszpasterskich i życiowych przedsięwzięć Kościoła*, w: *Wychowanie do liturgii i przez liturgię*, red. A. Żądło, Katowice 2012, s. 125-126.

2. Literatura pomocnicza

- Baniak J., *Desakralizacja kultu religijnego i świąt religijnych w Polsce*, Kraków 2007.
- Bielska B., *Potencjał zmiany. Rezultaty działania ruchu społecznego na przykładzie aktywizmu LGBT* w Polsce*, Toruń 2018, w: <https://repozytorium.umk.pl/bitstream/handle/item/5830/12.%20bielska%20potencja%C5%82%20zmiany%20ruch%20LGBT%20w%20Polsce.pdf?sequence=4>, [Dostęp: 21.10.2021].
- Bieńkowska M., *Queer i transseksualność. Transseksualizm w kontekście teorii queer*, „Studia Socjologiczne” 4 (215), 2014, w: https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/7095/4/M_Bienkowska_Queer_i_transseksualnosc.pdf, [Dostęp: 28.10.2021].
- Blachnicki F., *Charyzmat Światło-Życie*, Kraków 2010.
- Blachnicki F., *Liturgia a wspólnota*, Kraków 2015.
- Boguszewski R., *Alternatywne modele życia rodzinnego w ocenie społecznej*, „Komunikat z badań” 42/2019, w: https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_042_19.PDF, [Dostęp: 26.10.2021].
- Boguszewski R., *Religijność Polaków i ocena sytuacji Kościoła katolickiego*, „Komunikat z badań” 147/2018, w: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K_147_18.PDF, [Dostęp: 14.10.2021].
- Boguszewski R., *Religijność polskiej wsi*, „Komunikat z badań” BS/3/2014, w: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2014/K_003_14.PDF, [Dostęp 18.09.2021].
- Borowska B., *Kształtowanie charakteru nastolatków w grupie rówieśniczej*, w: https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/19864/Borowska_Kształtowanie%20charakteru%20nastolatkow.pdf?sequence=3&isAllowed=y, [Dostęp: 18.02.2022].
- Bożewicz M., *Religijność Polaków w ostatnich 20 latach*, „Komunikat z badań” 63/2020, w: https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_063_20.PDF, [Dostęp: 12.11.2021].
- Boguszewski R., *Zasady moralne, a religia*, „Komunikat z badań” 4/2017, w: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2017/K_004_17.PDF, [Dostęp: 9.11.2021].
- Bożewicz M., *Stosunek Polaków do związków homoseksualnych*, „Komunikat z badań” 90/2019, w: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_090_19.PDF, [Dostęp: 22.10.2021].
- Chromański A., *Piekło według Biblii i nauczania Kościoła*, „Studia Teologiczne. Białystok, Drohiczyn, Łomża” 27 (2009), s. 71-87, w: https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_Teologiczne_Bialystok_Drohiczyn_Lomza/Studia_Teologiczne_Bialystok_Drohiczyn_Lomza-r2009-t27/Studia_Teologiczne_Bialystok_Drohiczyn_Lomza-r2009-t27-s71-

- 87/Studia_Teologiczne_Bialystok_Drohiczyn_Lomza-r2009-t27-s71-87.pdf, [Dostęp: 25.09.2021].
- Czerwik S., *Wprowadzenie do Konstytucji o Liturgii Świętej*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje. Nowe tłumaczenie*, Poznań 2002, s. 32-33.
- Ćmiel H., *Teologia moralna szczegółowa*, Częstochowa 2013.
- Dziewiecki M., *Kapłaństwo w obrazach*, w: <https://kaplani.pl/filmy/ks.Marek.Dz.swiadcetwo.002>, [Dostęp: 19.05.2022].
- Felisiak M., Rogulska B., „Komunikat z badań o dopuszczalności przerywania ciąży i protestach po wyroku Trybunału Konstytucyjnego”, nr 153/2020, w: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_153_20.PDF, [Dostęp: 21.10.2021].
- Feliksiak M., *Korzystanie z internetu*, „Raport CBOS” 85/2020, w: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_085_20.PDF, [Dostęp: 5.11.2021].
- Frąckowiak-Sochańska M., *Socjologiczne spojrzenie na Strajk Kobiet*, „Studia Socjologiczne”, 1/2022, w: https://journals.pan.pl/Content/122732/PDF/Studia_Socjologiczne_2022_nr1_s.5_7.pdf, [Dostęp: 2.05.2022].
- Głowacki A., „Komunikat z badań Oceny sytuacji Kościoła katolickiego w Polsce”, nr 101/2019, w: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_101_19.PDF, [Dostęp: 28.10.2021].
- Hahn S., „Come to the Father”: *The fact at the foundation on catholic spirituality*, w: *Four Views on Christian Spirituality*, red. B. A. Demarest, 2012, w: <https://ebookcentral-proquest-com-10000303s1213.buhan.kul.pl/lib/kulpl/reader.action?docID=5397307&ppg=76>, [Dostęp: 19.11.2021].
- Hipsz N., *Zdrady i romanse*, „Komunikat z badań” BS/90/2011, w: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2011/K_090_11.PDF, [Dostęp: 21.10.2021].
- Jankowiak B., Gulczyńska A., *Wczesna inicjacja seksualna młodzieży-przyczyny i konsekwencje*, „Kultura, społeczeństwo, edukacja” 2014, nr 1 (5), w: <https://core.ac.uk/download/pdf/154440543.pdf>, [Dostęp: 15.10.2021].
- Janicki J., *Posługa uświęcania*, w: *Teologia pastoralna*, red. R. Kamiński, t. 2, Lublin 2002, s. 225-226.
- Kamiński R., *Parafia*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 591-593.
- Karnaszewicz-Polak M., *Kondycja współczesnej rodziny – ujęcie interdyscyplinarne*, Katowice 2021.

- Katolicka Agencja Informacyjna, *Raport z badań Kościoła w Polsce*, Warszawa 2021, w: https://www.ekai.pl/wp-content/uploads/2021/04/KAI_Raport_Kosciol-_w_Polsce_2021_2.pdf, [dostęp: 9.07.2021].
- Kawecki W., *Dylematy moralne współczesnego człowieka*, Warszawa 2003.
- Klejnowski-Różycki D., *Sakralna sztuka liturgiczna w nauczaniu Kościoła*, „Roczniki Teologiczne”, 65 (2018) z. 12, w: <https://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:45TgYaAd-ncJ:https://ojs.tnku.pl/index.php/rt/article/download/9422/9417/+&cd=6&hl=pl&ct=clnk&gl=pl>, [Dostęp: 10.12.2021].
- Klostermann F., *Demokracja i hierarchia w Kościele: przemiany w kierowaniu Kościołem*, „Collectanea Theologica” 43/1973 s. 5-20, w: https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Collectanea_Theologica/Collectanea_Theologica-r1973-t43-n2/Collectanea_Theologica-r1973-t43-n2-s5-20/Collectanea_Theologica-r1973-t43-n2-s5-20.pdf, [Dostęp: 17.02.2022].
- Kopciewicz L., Welenc M., *"Coming out" - nieprzemilczanie własnej egzystencji*, „Terazniejszość – Człowiek – Edukacja. Kwartalnik Myśli Społeczno-Pedagogicznej” 2012, nr 4 (60), 47-58, w: <https://tiny.pl/9w2h4>, [Dostęp: 22.10.2021].
- Kosiewski P., *Język rewolucji*, w: https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2021/02/Jezyk-rewolucji_ostateczna.pdf, [Dostęp: 20.10.2021].
- Kycia T., *Niemiecki Kościół spiera się o błogosławieństwa par gejów*, w: <https://www.vaticannews.va/pl/kosciol/news/2021-05/niemiecki-kosciol-spiera-sie-o-blogoslawienstwa-gejow.html>, [Dostęp: 26.10.2021].
- Majka J., *Wprowadzenie do encykliki Populorum progressio*, Paryż 1968, s. 41-43.
- Mariański J., *Kondycja religijna i moralna młodych Polaków*, Kraków 1991.
- Mariański J., *Postawy Polaków wobec Kościoła Katolickiego – analiza socjologiczna*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 57 (2014), nr 1 (225), s. 81-85, w: https://www.kul.pl/files/102/articles/2014_1/2_znkul_2014_1_marianski_janusz.pdf, [Dostęp: 9.07.2021].
- Mariański J., *Patologia kierownictwa parafialnego*, „Roczniki Nauk Społecznych”, 5(1977), s. 105-125.
- Migut S., *Liturgia jako teologia żywa*, Lublin 2019.
- Migut S., *Teologia liturgiczna szkoły rzymskiej*, Lublin 2007.
- Mularska-Kucharek M., *Zaufanie jako fundament życia społecznego na przykładzie badań w województwie łódzkim*, „Studia Regionalne i Lokalne”, 2011, nr 2(44), w: https://studreg.uw.edu.pl/dane/web_srif_files/383/2011_2_mularska_kucharek.pdf, [Dostęp: 9.11.2021].
- Nagórny J., *Sakramenty w życiu moralnym chrześcijanina*, Lublin 2011.

- Napiórkowski A., *Mysterium Communionis. Eklezjalny paradygmat dziejów zbawienia*, Kraków 2006.
- Nogal H., Wiśniewska, E., Antos E., *Transplantacje narządów w perspektywie transkulturowej*, „Polski Przegląd Nauk o Zdrowiu”, 2016, 1 (46), w: http://www.przegląd.amp.edu.pl/uploads/2016/1/52_1_46_2016.pdf, [Dostęp: 26.10.2021].
- Nouwen H., *Refleksja nad chrześcijańskim przywództwem. W imię Jezusa*, Kraków 2004.
- Ratzinger J., *Duch liturgii*, Poznań 2002.
- Rumianek R., *Znaczenie przepowiedni prorockich*, „Bobolanum” 11/2 (2000), s. 447-457.
- Rutkowski A., *Rok liturgiczny*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006, s. 743-744.
- Sadłoń W., Nowotny S., *Czas wolny w życiu Polaków, a świętowanie niedzieli. Analiza wyników badań*, Warszawa 2019, w: https://iskk.pl/images/stories/Instytut/dokumenty/Niedziela_raport_07.10_14.00.pdf, [Dostęp: 10.05.2022].
- Sadłoń W., *Religijność Polaków*, Warszawa 2021, w: https://www.ekai.pl/wp-content/uploads/2021/04/KAI_Raport_Kosciol_w_Polsce_2021_2.pdf, [Dostęp: 21.09.2021].
- Schudy S., *Kapłaństwo Jezusa Chrystusa w nauce Vaticanum II*, „Collectanea Theologica” 39(1969) z. 4, s. 25-26.
- Sikorski A., *Dyskurs medialny o sytuacjach kryzysogennych w polskim Kościele katolickim*, Warszawa 2021, s. 9, w: <https://www.wdib.uw.edu.pl/media/attachments/2022/03/01/streszczenie-andrzej-sikorski.pdf>, [Dostęp: 6.05.2021].
- Siwek G., *Przepowiadanie słowa Bożego*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006, s. 696-702.
- Słomkowski A., *Teologia życia duchowego*, Ząbki 2000.
- Sobeczko H., *Rok liturgiczny to historia zbawienia dokonująca się dziś. Z liturgicznej problematyki formacyjnej*, w: *Wychowani do liturgii i przez liturgię*, red. A. Żądło, Katowice 2012, s. 27-29.
- Szczerba D., *Praktyczny leksykon modlitwy*, Kraków 2008.
- Szuman S., *Laudato si', mi' Signore, czyli duchowość ekologiczna według papieża Franciszka*, w: http://repozytorium.uni.wroc.pl/Content/108788/PDF/004_Szuman_S_Laudato_si_mi_Signore_czyli_duchowosc_ekologiczna.pdf, [Dostęp: 28.10.2021].
- Troska J., *Moralność życia płciowego, małżeńskiego i rodzinnego*, Poznań 1998.

- Tułowiecki D., *Kondycja społeczno-moralna współczesnej rodziny Polskiej*, „Studia Teologiczne. Białystok, Drohiczyn, Łomża”, 22(2004), s. 193-220, w: https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_Teologiczne_Bialystok_Drohiczyn_Lomza/Studia_Teologiczne_Bialystok_Drohiczyn_Lomza-r2004-t22-s193-220.pdf, [Dostęp: 26.02.2022].
- Turska-Kawa A., *Media jako źródło zaspokajania fundamentalnych potrzeb. Rozważania w kontekście teorii „użytkowania i gratyfikacji”*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”, tom 31/2020, w: <https://journals.us.edu.pl/index.php/SPUS/article/view/6356>, [Dostęp: 5.11.2021].
- Woronowski F., *Teologia duszpasterstwa liturgicznego*, Łomża 1977.
- Wytrwał T., *Przykazania kościelne*, „Studia Redemptorystowskie”, nr 8/2010, w: https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_Redemptorystowskie/Studia_Redemptorystowskie-r2010-t-n8/Studia_Redemptorystowskie-r2010-t-n8-s187-, [Dostęp: 5.12.2022].
- Villar J. R., *Kościół – zgromadzenie liturgiczne*, w: *Ecclesia de oratione vivit – Kościół rodzi się na modlitwie*, red. J. Perszon, Toruń 2009, s. 81-82.

3. Netografia:

- <https://www.licznikapostazji.pl/>, [Dostęp: 20.11.2021].
- <https://eckiw-roskosz.ohp.pl/full-power-spirit-znajdz-pomysl-na-siebie/>, [Dostęp: 2.05.2022].
- <http://makowskidobromir.pl/rappedagogia.html>, [Dostęp: 2.05.2022].
- <https://www.wyrwanizniewoli.pl/wp-content/uploads/2015/11/statut.pdf>, s.1, [Dostęp: 2.05.2022].
- <https://deon.pl/inteligentne-zycie/ona-i-on/fenomen-moniki-i-marcina-gomulkow,444257>, [Dostęp: 2.05.2022].
- <https://www.youtube.com/channel/UCOt7v4VfgAQPbZ3FBZ5HNFw>, [Dostęp: 2.05.2022].
- <https://www.facebook.com/ksiadzzosiedla> [Dostęp: 5.05.2022].
- <https://vm.tiktok.com/ZMJKJfYk5>, [Dostęp: 5.05.2022].
- <https://pieknadziewczyna.pl/jak-glosic-dobra-nowine-czyli-o-niezwyklych-ubraniach/>, [Dostęp: 5.05.2022].
- <https://dayenu.pl/o-nas/>, [Dostęp: 5.05.2022].

<https://www.facebook.com/thefourpoland/>, [Dostęp: 5.05.2022].

<https://www.rp.pl/opinie-polityczno-spoleczne/art1949751-o-maciej-zieba-dlaczego-sie-odjaniepawla>, [Dostęp: 6.05.2022].

<https://wroclaw.gosc.pl/doc/7168632.Synod-w-archidiecezji-wroclawskiej-Bog-sluchaj-swego-ludu-i>, [Dostęp: 7.05.2022].

<https://www.mlodzi.mlodym.wroclaw.pl/2022/04/03/synod-mlodych/>, [Dostęp: 7.05.2022].

<https://polska.alpha.org/wiadomosci/katecheci>, [Dostęp: 14.05.2022].

<https://funawi.pl/kategoria/bierzmowanie/>, [Dostęp: 14.05.2022].

https://katecheza.archibial.pl/images/download/Skan_wskazania_do_bierzmowania_2022.PDF, [Dostęp: 14.05.2022].

<https://dlarodziny.eu/#wydarzenia>, [Dostęp: 14.05.2022].

<https://akademiatolicka.pl/szkola-duszpasterzy-mlodziezy/>, [Dostęp: 18.05.2022].

SPIS TABEL

- Tabela 1. Globalny stosunek do wiary w Boga
- Tabela 2. Globalny stosunek do wiary w Boga a miejsce zamieszkania respondentów
- Tabela 3. Wiara w skuteczność modlitwy
- Tabela 4. Wiara w skuteczność modlitwy a miejsce zamieszkania respondentów
- Tabela 5. Wiara w zmartwychwstanie umarłych
- Tabela 6. Wiara w zmartwychwstanie umarłych a typ szkoły respondentów
- Tabela 7. Wiara w istnienie piekła
- Tabela 8. Wiara w istnienie piekła a typ szkoły respondentów
- Tabela 9. Wiara w istnienie nieba
- Tabela 10. Wiara w to, że rodzimy się obciążeni grzechem pierworodnym
- Tabela 11. Wiara w to, że rodzimy się obciążeni grzechem pierworodnym a typ szkoły respondentów
- Tabela 12. Wiara w to, że zwierzęta mają duszę
- Tabela 13. Wiara w to, że człowiek ma nieśmiertelną duszę
- Tabela 14. Wiara w reinkarnację
- Tabela 15. Wiara w reinkarnację a typ szkoły respondentów
- Tabela 16. Wiara w to, że Bóg jest Trójcą osób
- Tabela 17. Wiara w to, że Bóg jest Trójcą osób a typ szkoły respondentów
- Tabela 18. Wiara w to, że Bóg jest stwórcą świata
- Tabela 19. Wiara w to, że Bóg jest stwórcą świata a typ szkoły respondentów
- Tabela 20. Wiara w historyczność postaci Jezusa Chrystusa
- Tabela 21. Wiara w historyczność postaci Jezusa Chrystusa a typ szkoły respondentów
- Tabela 22. Wiara w to, że Jezus został poczęty z Ducha Świętego
- Tabela 23. Wiara w to, że Jezus został poczęty z Ducha Świętego a typ szkoły respondentów
- Tabela 24. Wiara w zmartwychwstanie Jezusa
- Tabela 25. Wiara w to, że Jezus założył Kościół
- Tabela 26. Wiara w to, że w Kościele działa Duch Święty
- Tabela 27. Wiara w to, że Biblia to prawdziwe słowo

- Tabela 28. Wiara w to, że w sakramentach działa Bóg
- Tabela 29. Opinia na temat współżycia przed ślubem
- Tabela 30. Opinia na temat wspólnego mieszkania przed ślubem
- Tabela 31. Opinie na temat antykoncepcji
- Tabela 32. Opinia na temat antykoncepcji
- Tabela 33. Opinie na temat aborcji
- Tabela 34. Opinie na temat eutanazji
- Tabela 35. Opinie na temat zdrady małżeńskiej
- Tabela 36. Opinie na temat związków homoseksualnych
- Tabela 37. Opinie na temat stosunku Kościoła względem aborcji
- Tabela 38. Opinie na temat stosunku Kościoła względem eutanazji
- Tabela 39. Opinie na temat stosunku Kościoła względem zapłodnienia in vitro
- Tabela 40. Opinie na temat stosunku Kościoła względem transplantacji narządów
- Tabela 41. Opinie na temat stosunku Kościoła do wspólnego mieszkania przed ślubem
- Tabela 42. Opinie na temat stosunku Kościoła do rozwodów
- Tabela 43. Opinie na temat powtórnego zawierania małżeństw przez osoby owdowiałe
- Tabela 44. Opinie na temat stosunku Kościoła do adopcji dzieci
- Tabela 45. Opinie na temat stosunku Kościoła do małżeństw homoseksualnych
- Tabela 46. Opinie na temat stosunku Kościoła do zmiany płci
- Tabela 47. Opinia na temat stosunku Kościoła względem ochrony środowiska
- Tabela 48. Opinia na temat stosunku Kościoła względem wyrażania przez duchownych poglądów politycznych
- Tabela 49. Obraz Kościoła wynikający z działań ewangelizacyjnych
- Tabela 50. Częstotliwość kontaktu z działaniami ewangelizacyjnymi w przestrzeni kościoła
- Tabela 51. Częstotliwość kontaktu z treściami ewangelizacyjnymi w gablotach przykościelnych
- Tabela 52. Częstotliwość kontaktu z działaniami ewangelizacyjnymi w salach lekcyjnych do katechezy
- Tabela 53. Częstotliwość kontaktu z treściami ewangelizacyjnymi w internecie
- Tabela 54. Częstotliwość kontaktu z treściami ewangelizacyjnymi na portalach społecznościowych
- Tabela 55. Częstotliwość kontaktu z treściami ewangelizacyjnymi w telewizji

Tabela 56. Częstotliwość kontaktu z treściami ewangelizacyjnymi na banerach ulicznych

Tabela 57. Częstotliwość kontaktu z ewangelizacją uliczną

Tabela 58. Opinie na temat świeckich ewangelizatorów

Tabela 59. Zaufanie do Kościoła katolickiego

Tabela 60. Cenione przez badanych maturzystów aspekty Kościoła

Tabela 61. Związek z Kościołem (wyznaniem)

Tabela 62. Częstotliwość udziału w Mszach Świętych

Tabela 63. Opinia badanych maturzystów o Mszach Świętych

Tabela 64. Częstotliwość przystępowania do Komunii Świętej

Tabela 65. Częstotliwość przystępowania do sakramentu pokuty i pojednania

Tabela 66. Ocena przygotowań do bierzmowania

Tabela 67. Powody chęci zawarcia małżeństwa w kościele

Tabela 68. Powód uczęszczania do kościoła

Tabela 69. Wspólne uczestnictwo w Mszach Świętych

Tabela 70. Odczucia podczas wizyt w kościele

Tabela 71. Znaczenie sposobu modlitwy księdza podczas nabożeństw w kościele

Tabela 72. Znaczenie homilii głoszonej przez księdza podczas nabożeństw

Tabela 73. Znaczenie śpiewów podczas nabożeństw w kościele

Tabela 74. Znaczenie dbałości o piękno liturgii podczas nabożeństw w kościele

Tabela 75. Znaczenie ilości wiernych podczas nabożeństw w kościele

Tabela 76. Znaczenie ciszy i atmosfery skupienia podczas nabożeństw w kościele

Tabela 77. Znaczenie wyglądu świątyni dla przeżywających nabożeństwa

Tabela 78. Znaczenie temperatury podczas nabożeństw w kościele

Tabela 79. Opinia o wspólnocie Kościoła

Tabela 80. Udział w życiu parafii

Tabela 81. Aktywność w życiu parafialnym

Tabela 82. Przynależność do wspólnot religijnych

Tabela 83. Znaczenie duchowych przygotowań do Bożego Narodzenia (spowiedź i rekolekcje adwentowe)

Tabela 84. Znaczenie spotkań rodzinnych podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia

Tabela 85. Znaczenie uczestnictwa we Mszach Świętych podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia

Tabela 86. Znaczenie kultywowania rodzinnych tradycji podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia

Tabela 87. Znaczenie łamania się opłatkiem podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia

Tabela 88. Znaczenie modlitwy przy świątecznym stole podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia

Tabela 89. Znaczenie pogłębionej refleksji o Bogu podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia

Tabela 90. Znaczenie przygotowywania potraw świątecznych podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia

Tabela 91. Znaczenie kupowania prezentów świątecznych podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia

Tabela 92. Znaczenie otrzymywania prezentów świątecznych podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia

Tabela 93. Znaczenie świątecznej atmosfery w kościele podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia

Tabela 94. Znaczenie spowiedzi i rekolekcji wielkopostnych podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy

Tabela 95. Znaczenie spotkań rodzinnych podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy

Tabela 96. Znaczenie uczestnictwa w Triduum Paschalnym podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy

Tabela 97. Znaczenie modlitwy przy Grobie Pańskim podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy

Tabela 98. Znaczenie poświęcenia pokarmów podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy

Tabela 99. Znaczenie świątecznych porządków podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy

Tabela 100. Znaczenie pięknej pogody podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy

Tabela 101. Znaczenie rodzinnych spacerów podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy

Tabela 102. Znaczenie przygotowywania potraw świątecznych podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy

Tabela 103. Znaczenie radosnych śpiewów w kościele podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy

Tabela 104. Znaczenie piękna liturgii podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy

Tabela 105. Opinie o roratach

Tabela 106. Opinie o nabożeństwie Drogi Krzyżowej

Tabela 107. Opinie o nabożeństwie Gorzkich Żali

Tabela 108. Opinie o nabożeństwie majowym

Tabela 109. Opinie o nabożeństwie czerwcowym

Tabela 110. Opinie o poświęceniu pól

Tabela 111. Opinie o nabożeństwie różańcowym

Tabela 112. Opinie o nabożeństwie wypominkowym

Tabela 113. Zaufanie do papieża

Tabela 114. Zaufanie do przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski

Tabela 115. Zaufanie do biskupa diecezjalnego

Tabela 116. Zaufanie do Konferencji Episkopatu Polski

Tabela 117. Zaufanie do proboszcza parafii

Tabela 118. Zaufanie do innych księży pracujących w parafii

Tabela 119. Zaufanie do innych znanych osób duchownych

Tabela 120. Znajomość imienia papieża

Tabela 121. Znajomość nazwiska prymasa Polski

Tabela 122. Znajomość nazwiska przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski

Tabela 123. Znajomość nazwiska biskupa diecezjalnego

Tabela 124. Znajomość nazwiska proboszcza

Tabela 125. Przekonanie, że papież jest zastępcą Chrystusa

Tabela 126. Przekonanie, że biskupi są następcami apostołów

Tabela 127. Opinia, czy Kościół mógłby spełniać swe cele bez biskupów

Tabela 128. Opinia, czy księża chętnie kontaktują się ze świeckimi

Tabela 129. Stan współpracy księży i świeckich w parafii

Tabela 130. Korzystanie z pomocy i rad księży z parafii

Tabela 131. Opinia o wizycie duszpasterskiej

Tabela 132. Opinia o wizycie duszpasterskiej

Tabela 133. Wiara rodziców

Tabela 134. Religijność rodziców

Tabela 135. Sytuacja rodzinna

Tabela 136. Stopień wpływu ojca na wiarę

Tabela 137. Stopień wpływu matki na wiarę

Tabela 138. Stopień wpływu babci na wiarę

Tabela 139. Stopień wpływu dziadka na wiarę

Tabela 140. Stopień wpływu rodzeństwa na wiarę

Tabela 141. Stopień wpływu rodziców chrzestnych na wiarę

Tabela 142. Stopień wpływu księdza na wiarę

Tabela 143. Stopień wpływu katechety na wiarę

Tabela 144. Stopień wpływu nauczycieli na wiarę

Tabela 145. Stopień wpływu przyjaciół i znajomych na wiarę

Tabela 145. Definiowanie działalności charytatywnej

Tabela 147. Definiowanie wolontariatu

Tabela 148. Różnice między wolontariatem chrześcijanina i wolontariatem człowieka niewierzącego

Tabela 149. Postrzeganie osób zobowiązanych do pomocy potrzebującym w parafii

Tabela 150. Ocena szpitali prowadzonych przez Kościół

Tabela 151. Ocena domów opieki prowadzonych przez Kościół a płeć respondentów

Tabela 152. Ocena hospicjów prowadzonych przez Kościół

Tabela 153. Ocena domów dziecka prowadzonych przez Kościół

Tabela 154. Ocena jadłodajni prowadzonych przez Kościół

Tabela 155. Ocena pomocy humanitarnej świadczonej przez Kościół

Tabela 156. Ocena działalności Caritas Polska

Tabela 157. Zaangażowanie osobiste w działalność charytatywną

Tabela A1. Wiara w zmartwychwstanie Jezusa a typ szkoły respondentów

Tabela A2. Wiara w to, że Jezus założył Kościół a typ szkoły respondentów

Tabela A3. Wiara w to, że Jezus założył Kościół a miejsce zamieszkania respondentów

Tabela A4. Wiara w to, że w Kościele działa Duch Święty a typ szkoły respondentów

Tabela A5. Wiara w to, że w Kościele działa Duch Święty a miejsce zamieszkania respondentów

Tabela A6. Wiara w to, że Biblia to prawdziwe słowo Boga a typ szkoły respondentów

Tabela A7. Wiara w to, że Biblia to prawdziwe słowo Boga a miejsce zamieszkania respondentów

Tabela A8. Wiara w to, że w sakramentach działa Bóg a miejsce zamieszkania respondentów

Tabela A 9. Wiara w to, że w sakramentach działa Bóg a typ szkoły respondentów

Tabela A10. Opinia na temat współżycia przed ślubem a miejsce zamieszkania respondentów

Tabela A11. Opinia na temat współżycia przed ślubem a wykształcenie ojca

Tabela A12. Opinia na temat współżycia przed ślubem a typ szkoły respondentów

Tabela A13. Opinia na temat wspólnego zamieszkania przed ślubem a wykształcenie matki

Tabela A14. Opinia na temat wspólnego zamieszkania przed ślubem a wykształcenie ojca

Tabela A15. Opinia na temat antykoncepcji a miejsce zamieszkania

Tabela A16. Opinia na temat antykoncepcji a typ szkoły respondentów

Tabela A17. Opinia na temat zapłodnienia in vitro a miejsce zamieszkania

Tabela A18. Opinia na temat zapłodnienia in vitro a typ szkoły respondentów

Tabela A19. Opinia na temat aborcji a wykształcenie matki

Tabela A20. Opinia na temat aborcji a wykształcenie ojca

Tabela A21. Opinia na temat aborcji a miejsce zamieszkania

Tabela A22. Opinia na temat eutanazji a miejsce zamieszkania

Tabela A23. Opinia na temat eutanazji a miejsce zamieszkania

Tabela A24. Opinia na temat związków homoseksualnych a typ szkoły

Tabela A25. Opinia na temat stosunku Kościoła względem aborcji a typ szkoły

Tabela A26. Opinia na temat stosunku Kościoła względem zapłodnienia in vitro a typ szkoły

Tabela A27. Opinia na temat stosunku Kościoła względem przetaczania krwi

Tabela A28. Opinia na temat stosunku Kościoła względem rozwodów a typ szkoły

Tabela A29. Opinia na temat stosunku Kościoła względem powtórnego zawierania małżeństw przez osoby owdowiałe a typ szkoły

- Tabela A30. Opinia na temat stosunku Kościoła względem zmiany płci a typ szkoły
- Tabela A31. Opinia na temat stosunku Kościoła względem ochrony środowiska naturalnego a typ szkoły
- Tabela A32. Opinia na temat stosunku Kościoła względem równouprawnienia kobiet
- Tabela A33. Opinia na temat obrazu Kościoła podczas działań ewangelizacyjnych a typ szkoły
- Tabela A34. Opinia na temat obrazu Kościoła podczas działań ewangelizacyjnych a miejsce zamieszkania
- Tabela A35. Opinie na temat miejsc występowania działań ewangelizacyjnych w gablotech przykościelnych a miejsce zamieszkania
- Tabela A36. Opinie na temat miejsc występowania działań ewangelizacyjnych w sali lekcyjnej, gdzie odbywa się katecheza a typ szkoły
- Tabela A37. Opinie na temat miejsc występowania działań ewangelizacyjnych na portalach społecznościowych a typ szkoły
- Tabela A38. Opinie na temat miejsc występowania działań ewangelizacyjnych w telewizji a typ szkoły
- Tabela A39. Opinie na temat miejsc występowania działań ewangelizacyjnych w telewizji a miejsce zamieszkania
- Tabela A40. Opinie na temat miejsc występowania działań ewangelizacyjnych na banerach ulicznych a miejsce zamieszkania
- Tabela A41. Opinie na temat miejsc występowania działań ewangelizacyjnych podczas ewangelizacji ulicznych a miejsce zamieszkania
- Tabela A42. Opinie na temat świeckich ewangelizatorów a miejsce zamieszkania
- Tabela A43. Opinie na temat świeckich ewangelizatorów a typ szkoły
- Tabela A44. Opinie na temat świeckich ewangelizatorów a typ szkoły
- Tabela A45. Cienienie Kościoła w ujęciu badanych maturzystów a typ szkoły
- Tabela A46. Związek z Kościołem (wyznaniem) a miejsce zamieszkania
- Tabela A47. Częstotliwość udziału w Mszach Świętych a miejsce zamieszkania
- Tabela A48. Opinie o Mszach Świętych a typ szkoły
- Tabela A49. Częstotliwość przyjmowania Komunii św. a typ szkoły
- Tabela A50. Częstotliwość przystępowania do sakramentu pokuty i pojednania a miejsce zamieszkania
- Tabela A51. Ocena przygotowań do bierzmowania a środowisko zamieszkania
- Tabela A52. Powody chęci zawarcia małżeństwa w kościele a miejsce kształcenia
- Tabela A53. Powód uczęszczania do kościoła a typ szkoły
- Tabela A54. Wspólne uczestnictwo w Mszach Świętych a miejsce zamieszkania

Tabela A55. Odczucia podczas wizyt w kościele a miejsce zamieszkania

Tabela A56. Odczucia podczas wizyt w kościele a typ szkoły

Tabela A57. Opinie o wspólnocie Kościoła a typ szkoły

Tabela A58. Udział w życiu parafii a miejsce zamieszkania

Tabela A59. Aktywności w życiu parafialnym a typ szkoły

Tabela A60. Przynależność do wspólnot religijnych a miejsce zamieszkania

Tabela A61. Znaczenie duchowych przygotowań do Bożego Narodzenia (spowiedź i rekolekcje adwentowe) a miejsce zamieszkania

Tabela A62. Znaczenie spotkań rodzinnych podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia a miejsce zamieszkania

Tabela A63. Znaczenie spotkań rodzinnych podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia a miejsce zamieszkania

Tabela A64. Znaczenie uczestnictwa w Mszach św. podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia a miejsce zamieszkania

Tabela A65. Znaczenie kultywowania rodzinnych tradycji podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia a miejsce zamieszkania

Tabela A66. Znaczenie kultywowania rodzinnych tradycji podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia a miejsce zamieszkania

Tabela A67. Opinia na temat rorat a miejsce zamieszkania

Tabela A68. Opinia na temat Gorzkich Żali a miejsce zamieszkania

Tabela A69. Opinia na temat nabożeństw majowych a miejsce zamieszkania

Tabela A70. Opinia na temat nabożeństw czerwcowych a miejsce zamieszkania

Tabela A71. Opinia na temat poświęcenia pól a miejsce zamieszkania

Tabela A72. Opinia na temat nabożeństwa różańcowego a miejsce zamieszkania

Tabela A73. Opinia na temat nabożeństwa wypominkowego a miejsce zamieszkania

Tabela A74. Zaufanie do innych księży pracujących w parafii a miejsce zamieszkania

Tabela A75. Znajomość imienia Papieża a typ szkoły

Tabela A76. Przekonanie, że biskupi są następcami Apostołów a typ szkoły

Tabela A77. Opinia, czy księża chętnie kontaktują się ze świeckimi a miejsce zamieszkania

Tabela A78. Kształt współpracy księży i świeckich w parafii a typ szkoły

Tabela A79. Opinia o wizycie duszpasterskiej a typ szkoły

Tabela A80. Opinia o wizycie duszpasterskiej a typ szkoły

Tabela A81. Sytuacja rodzinna a miejsce zamieszkania

Tabela A82. Stopień wpływu przyjaciół i znajomych na wiarę a typ szkoły

Tabela A83. Definiowanie działalności charytatywnej a typ szkoły

Tabela A84. Zaangażowanie w działania charytatywne a miejsce zamieszkania

Tabela A85. Zaangażowanie w działania charytatywne a typ szkoły

ANEKS

Tabela A 1. Wiara w zmartwychwstanie Jezusa a typ szkoły respondentów

Wiara w zmartwychwstanie Jezusa	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	32 (7,8%)	5 (3,3%)	27 (10,5%)	22,887	4	<0,001	0,236
Raczej nie wierzę	33 (8,0%)	14 (9,2%)	19 (7,4%)				
Raczej wierzę	127 (31,0%)	35 (22,9%)	92 (35,8%)				
Zdecydowanie wierzę	194 (47,3%)	93 (60,8%)	101 (39,3%)				
Nie mam zdania	24 (5,9%)	6 (3,9%)	18 (7,0%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 2. Wiara w to, że Jezus założył Kościół a typ szkoły respondentów

Wiara w to, że Jezus założył Kościół	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	27 (6,6%)	2 (1,3%)	25 (9,7%)	18,532	4	0,001	0,213
Raczej nie wierzę	41 (10,0%)	12 (7,9%)	29 (11,3%)				
Raczej wierzę	135 (33,0%)	45 (29,6%)	90 (35,0%)				
Zdecydowanie wierzę	170 (41,6%)	79 (52,0%)	91 (35,4%)				
Nie mam zdania	36 (8,8%)	14 (9,2%)	22 (8,6%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 3. Wiara w to, że Jezus założył Kościół a miejsce zamieszkania respondentów

Wiara w to, że Jezus założył Kościół	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	14 (6,7%)	5 (10,0%)	6 (8,3%)	2 (2,6%)	20,834	12	0,053	0,130
Raczej nie wierzę	20 (9,6%)	9 (18,0%)	6 (8,3%)	6 (7,7%)				
Raczej wierzę	71 (34,0%)	21 (42,0%)	25 (34,7%)	18 (23,1%)				
Zdecydowanie wierzę	87 (41,6%)	10 (20,0%)	30 (41,7%)	43 (55,1%)				
Nie mam zdania	17 (8,1%)	5 (10,0%)	5 (6,9%)	9 (11,5%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 4. Wiara w to, że w Kościele działa Duch Święty a typ szkoły respondentów

Wiara w to, że w Kościele działa Duch Święty	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	37 (9,0%)	8 (5,3%)	29 (11,3%)	9,340	4	0,053	0,151
Raczej nie wierzę	36 (8,8%)	12 (7,9%)	24 (9,3%)				
Raczej wierzę	132 (32,3%)	47 (30,9%)	85 (33,1%)				
Zdecydowanie wierzę	163 (39,9%)	73 (48,0%)	90 (35,0%)				
Nie mam zdania	41 (10,0%)	12 (7,9%)	29 (11,3%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 5. Wiara w to, że w Kościele działa Duch Święty a miejsce zamieszkania respondentów

Wiara w to, że w Kościele działa Duch Święty	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	23 (11,0%)	6 (12,0%)	5 (7,0%)	3 (3,8%)	18,788	12	0,094	0,124
Raczej nie wierzę	14 (6,7%)	1 (2,0%)	11 (15,5%)	10 (12,8%)				
Raczej wierzę	73 (34,8%)	20 (40,0%)	19 (26,8%)	20 (25,6%)				
Zdecydowanie wierzę	81 (38,6%)	16 (32,0%)	29 (40,8%)	37 (47,4%)				
Nie mam zdania	19 (9,0%)	7 (14,0%)	7 (9,9%)	8 (10,3%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 6. Wiara w to, że Biblia to prawdziwe słowo Boga a typ szkoły respondentów

Wiara w to, że Biblia to prawdziwe słowo Boga	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	39 (9,5%)	11 (7,2%)	28 (10,9%)	4,040	4	0,401	0,099
Raczej nie wierzę	35 (8,6%)	12 (7,8%)	23 (9,0%)				
Raczej wierzę	119 (29,1%)	44 (28,8%)	75 (29,3%)				
Zdecydowanie wierzę	179 (43,8%)	75 (49,0%)	104 (40,6%)				
Nie mam zdania	37 (9,0%)	11 (7,2%)	26 (10,2%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 7. Wiara w to, że Biblia to prawdziwe słowo Boga a miejsce zamieszkania respondentów

Wiara w to, że Biblia to prawdziwe słowo Boga	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	22 (10,5%)	4 (8,0%)	6 (8,3%)	7 (9,0%)	18,105	12	0,113	0,121
Raczej nie wierzę	16 (7,7%)	5 (10,0%)	12 (16,7%)	2 (2,6%)				
Raczej wierzę	70 (33,5%)	15 (30,0%)	15 (20,8%)	19 (24,4%)				
Zdecydowanie wierzę	87 (41,6%)	22 (44,0%)	30 (41,7%)	40 (51,3%)				
Nie mam zdania	14 (6,7%)	4 (8,0%)	9 (12,5%)	10 (12,8%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 8. Wiara w to, że w sakramentach działa Bóg a miejsce zamieszkania respondentów

Wiara w to, że w sakramentach działa Bóg	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	23 (11,1%)	3 (6,0%)	5 (6,9%)	1 (1,3%)	17,898	12	0,119	0,121
Raczej nie wierzę	19 (9,1%)	3 (6,0%)	6 (8,3%)	8 (10,3%)				
Raczej wierzę	62 (29,8%)	21 (42,0%)	21 (29,2%)	20 (25,6%)				
Zdecydowanie wierzę	89 (42,8%)	19 (38,0%)	29 (40,3%)	43 (55,1%)				
Nie mam zdania	15 (7,2%)	4 (8,0%)	11 (15,3%)	6 (7,7%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 9. Wiara w to, że w sakramentach działa Bóg a typ szkoły respondentów

Wiara w to, że w sakramentach działa Bóg	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie nie wierzę	32 (7,8%)	6 (3,9%)	26 (10,2%)	21,566	4	<0,001	0,230
Raczej nie wierzę	36 (8,8%)	11 (7,2%)	25 (9,8%)				
Raczej wierzę	124 (30,4%)	33 (21,6%)	91 (35,7%)				
Zdecydowanie wierzę	180 (44,1%)	87 (56,9%)	93 (36,5%)				
Nie mam zdania	36 (8,8%)	16 (10,5%)	20 (7,8%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 10. Opinia na temat współżycia przed ślubem a miejsce zamieszkania respondentów

Akceptacja współżycia przed ślubem	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Dopuszczalne	158 (75,2%)	39 (78,0%)	54 (75,0%)	49 (62,0%)	12,370	6	0,054	0,123
Niedopuszczalne	19 (9,0%)	6 (12,0%)	4 (5,6%)	16 (20,3%)				
Nie mam zdania	33 (15,7%)	5 (10,0%)	14 (19,4%)	14 (17,7%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 11. Opinia na temat wspólnego mieszkania przed ślubem a wykształcenie ojca

Akceptacja wspólnego mieszkania przed ślubem	podstawowe	średnie	wyższe	nie wiem	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Dopuszczalne	31 (96,9%)	180 (87,0%)	117 (83,6%)	29 (90,6%)	4,725	6	0,580	0,076
Niedopuszczalne	1 (3,1%)	14 (6,8%)	13 (9,3%)	2 (6,3%)				
Nie mam zdania	0 (0,0%)	13 (6,3%)	9 (6,4%)	1 (3,1%)				

Źródło: badanie własne

Tabela A 12. Opinia na temat współżycia przed ślubem a typ szkoły respondentów

Akceptacja współżycia przed ślubem	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Dopuszczalne	300 (73,0%)	103 (66,9%)	197 (76,7%)	15,717	2	<0,001	0,196
Niedopuszczalne	45 (10,9%)	29 (18,8%)	16 (6,2%)				
Nie mam zdania	66 (16,1%)	22 (14,3%)	44 (17,1%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 13. Opinia na temat wspólnego zamieszkania przed ślubem a wykształcenie matki

Akceptacja wspólnego mieszkania przed ślubem	podstawowe	średnie	wyższe	nie wiem	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Dopuszczalne	31 (96,9%)	180 (87,0%)	117 (83,6%)	29 (90,6%)	4,725	6	0,580	0,076
Niedopuszczalne	1 (3,1%)	14 (6,8%)	13 (9,3%)	2 (6,3%)				
Nie mam zdania	0 (0,0%)	13 (6,3%)	9 (6,4%)	1 (3,1%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 14. Opinia na temat wspólnego zamieszkania przed ślubem a wykształcenie ojca

Akceptacja współżycia przed ślubem	podstawowe	średnie	wyższe	nie wiem	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Dopuszczalne	28 (77,8%)	170 (74,6%)	66 (68,8%)	36 (70,6%)	13,686	6	0,033	0,129
Niedopuszczalne	4 (11,1%)	19 (8,3%)	19 (19,8%)	3 (5,9%)				
Nie mam zdania	4 (11,1%)	39 (17,1%)	11 (11,5%)	12 (23,5%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 15. Opinia na temat antykoncepcji a miejsce zamieszkania

Akceptacja stosowania środków antykoncepcji	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Dopuszczalne	157 (74,8%)	38 (76,0%)	55 (76,4%)	58 (73,4%)	2,605	6	0,856	0,056
Niedopuszczalne	21 (10,0%)	4 (8,0%)	5 (6,9%)	11 (13,9%)				
Nie mam zdania	32 (15,2%)	8 (16,0%)	12 (16,7%)	10 (12,7%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 16. Opinia na temat antykoncepcji a typ szkoły respondentów

Akceptacja stosowania środków antykoncepcji	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Dopuszczalne	308 (74,9%)	109 (70,8%)	199 (77,4%)	6,745	2	0,034	0,128
Niedopuszczalne	41 (10,0%)	23 (14,9%)	18 (7,0%)				
Nie mam zdania	62 (15,1%)	22 (14,3%)	40 (15,6%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 17. Opinia na temat zapłodnienia *in vitro* a miejsce zamieszkania

Akceptacja zapłodnienia <i>in vitro</i>	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Dopuszczalne	121 (57,6%)	34 (68,0%)	47 (65,3%)	42 (53,2%)	6,691	6	0,350	0,090
Niedopuszczalne	37 (17,6%)	7 (14,0%)	7 (9,7%)	18 (22,8%)				
Nie mam zdania	52 (24,8%)	9 (18,0%)	18 (25,0%)	18 (22,8%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 18. Opinia na temat zapłodnienia *in vitro* a typ szkoły respondentów

Akceptacja zapłodnienia <i>in vitro</i>	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Dopuszczalne	244 (59,4%)	90 (58,4%)	154 (59,9%)	4,970	2	0,083	0,110
Niedopuszczalne	69 (16,8%)	33 (21,4%)	36 (14,0%)				
Nie mam zdania	97 (23,6%)	30 (19,5%)	67 (26,1%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 19. Opinia na temat aborcji a wykształcenie matki

Akceptacja aborcji	podstawowe	średnie	wyższe	nie wiem	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Dopuszczalne	12 (37,5%)	46 (22,2%)	42 (30,2%)	7 (21,9%)	15,670	6	0,016	0,138
Niedopuszczalne	18 (56,3%)	92 (44,4%)	61 (43,9%)	11 (34,4%)				
Nie mam zdania	2 (6,3%)	69 (33,3%)	35 (25,2%)	14 (43,8%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 20. Opinia na temat aborcji a wykształcenie ojca

Akceptacja aborcji	podstawowe	średnie	wyższe	nie wiem	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Dopuszczalna	8 (22,2%)	58 (25,4%)	28 (29,5%)	13 (25,5%)	5,898	6	0,435	0,085
Niedopuszczalna	19 (52,8%)	103 (45,2%)	43 (45,3%)	17 (33,3%)				
Nie mam zdania	9 (25,0%)	66 (28,9%)	24 (25,3%)	21 (41,2%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 21. Opinia na temat aborcji a miejsce zamieszkania

Akceptacja aborcji	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Dopuszczalna	48 (23,0%)	16 (32,0%)	22 (30,6%)	21 (26,6%)	8,117	6	0,230	0,100
Niedopuszczalna	102 (48,8%)	23 (46,0%)	23 (31,9%)	34 (43,0%)				
Nie mam zdania	59 (28,2%)	11 (22,0%)	27 (37,5%)	23 (29,1%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 22. Opinia na temat eutanazji a miejsce zamieszkania

Akceptacja eutanazji	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Dopuszczalna	61 (29,2%)	15 (30,0%)	24 (33,3%)	27 (34,2%)	2,584	6	0,859	0,056
Niedopuszczalna	78 (37,3%)	16 (32,0%)	21 (29,2%)	27 (34,2%)				
Nie mam zdania	70 (33,5%)	19 (38,0%)	27 (37,5%)	24 (30,4%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 23. Opinia na temat zdrady małżeńskiej a miejsce zamieszkania

Akceptacja zdrady małżeńskiej	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Dopuszczalna	4 (1,9%)	0 (0,0%)	0 (0,0%)	5 (6,3%)	11,223	6	0,082	0,117
Niedopuszczalna	189 (90,0%)	46 (92,0%)	65 (90,3%)	63 (79,7%)				
Nie mam zdania	17 (8,1%)	4 (8,0%)	7 (9,7%)	10 (12,7%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 24. Opinia na temat związków homoseksualnych a typ szkoły

Akceptacja związków homoseksualnych	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Dopuszczalne	175 (42,7%)	74 (48,4%)	101 (39,3%)	6,075	2	0,048	0,122
Niedopuszczalne	128 (31,2%)	48 (31,4%)	80 (31,1%)				
Nie mam zdania	105 (25,6%)	29 (19,0%)	76 (29,6%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 25. Opinia na temat stosunku Kościoła względem aborcji a typ szkoły

Stosunek Kościoła względem aborcji	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie pochwala	3 (0,7%)	1 (0,6%)	2 (0,8%)	1,668	4	0,797	0,064
Dopuszcza	1 (0,2%)	0 (0,0%)	1 (0,4%)				
Dopuszcza w niektórych wypadkach	47 (11,5%)	15 (9,7%)	32 (12,5%)				
Zabrania	335 (81,7%)	130 (84,4%)	205 (80,1%)				
Nie mam zdania	24 (5,9%)	8 (5,2%)	16 (6,3%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 26. Opinia na temat stosunku Kościoła względem zapłodnienia *in vitro* a typ szkoły

Stosunek Kościoła względem zapłodnienia <i>in vitro</i>	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie pochwała	8 (2,0%)	1 (0,7%)	7 (2,7%)	12,042	4	0,017	0,172
Dopuszcza	27 (6,6%)	8 (5,3%)	19 (7,4%)				
Dopuszcza w niektórych wypadkach	44 (10,8%)	14 (9,2%)	30 (11,7%)				
Zabrania	245 (60,0%)	107 (70,4%)	138 (53,9%)				
Nie mam zdania	84 (20,6%)	22 (14,5%)	62 (24,2%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 27. Opinia na temat stosunku Kościoła względem przetaczania krwi a płeć respondentów

Stosunek Kościoła względem przetaczania krwi	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie pochwała	131 (32,1%)	72 (30,9%)	59 (33,7%)	10,765	4	0,029	0,162
Dopuszcza	179 (43,9%)	106 (45,5%)	73 (41,7%)				
Dopuszcza w niektórych wypadkach	30 (7,4%)	24 (10,3%)	6 (3,4%)				
Zabrania	12 (2,9%)	5 (2,1%)	7 (4,1%)				
Nie mam zdania	56 (13,7%)	26 (11,2%)	30 (17,1%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 28. Opinia na temat stosunku Kościoła względem rozwodów a typ szkoły

Stosunek Kościoła względem rozwodów	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie pochwała	4 (1,0%)	1 (0,7%)	3 (1,2%)	10,008	4	0,040	0,156
Dopuszcza	34 (8,3%)	13 (8,5%)	21 (8,2%)				
Dopuszcza w niektórych wypadkach	139 (34,0%)	57 (37,3%)	82 (32,0%)				
Zabrania	192 (46,9%)	76 (49,7%)	116 (45,3%)				
Nie mam zdania	40 (9,8%)	6 (3,9%)	34 (13,3%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 29. Opinia na temat stosunku Kościoła względem powtórnego zawierania małżeństw przez osoby owdowiałe a typ szkoły

Stosunek Kościoła względem powtórnego zawierania małżeństw przez osoby owdowiałe	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie pochwala	47 (11,5%)	19 (12,4%)	28 (10,9%)	9,278	4	0,055	0,151
Dopuszcza	171 (41,8%)	77 (50,3%)	94 (36,7%)				
Dopuszcza w niektórych wypadkach	50 (12,2%)	16 (10,5%)	34 (13,3%)				
Zabrania	70 (17,1%)	21 (13,7%)	49 (19,1%)				
Nie mam zdania	71 (17,4%)	20 (13,1%)	51 (19,9%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 30. Opinia na temat stosunku Kościoła względem zmiany płci a typ szkoły

Stosunek Kościoła względem zmiany płci	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie pochwala	6 (1,5%)	2 (1,3%)	4 (1,6%)	10,320	4	0,035	0,159
Dopuszcza	5 (1,2%)	3 (2,0%)	2 (0,8%)				
Dopuszcza w niektórych wypadkach	17 (4,2%)	5 (3,3%)	12 (4,7%)				
Zabrania	315 (77,6%)	127 (84,7%)	188 (73,4%)				
Nie mam zdania	63 (15,5%)	13 (8,7%)	50 (19,5%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 31. Opinia na temat stosunku Kościoła względem ochrony środowiska naturalnego a typ szkoły

Stosunek Kościoła względem ochrony środowiska naturalnego	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie pochwala	261 (63,5%)	114 (74,0%)	147 (57,2%)	13,133	4	0,011	0,179
Dopuszcza	91 (22,1%)	27 (17,5%)	64 (24,9%)				
Dopuszcza w niektórych wypadkach	7 (1,7%)	1 (0,6%)	6 (2,3%)				
Zabrania	12 (2,9%)	2 (1,3%)	10 (3,9%)				
Nie mam zdania	40 (9,7%)	10 (6,5%)	30 (11,7%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 32. Opinia na temat stosunku Kościoła względem równouprawnienia kobiet a płeć badanych

Stosunek Kościoła względem równouprawnienia kobiet	Cała grupa	Kobiety	Mężczyźni	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie pochwała	175 (42,7%)	100 (42,7%)	75 (42,6%)	3,045	4	0,550	0,086
Dopuszcza	108 (26,2%)	66 (28,2%)	42 (23,9%)				
Dopuszcza w niektórych wypadkach	23 (5,6%)	15 (6,4%)	8 (4,5%)				
Zabrania	25 (6,1%)	12 (5,1%)	13 (7,4%)				
Nie mam zdania	79 (19,3%)	41 (17,5%)	38 (21,6%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 33. Opinia na temat obrazu Kościoła podczas działań ewangelizacyjnych a typ szkoły

Zdanie na temat obrazu Kościoła wynikającego z działań ewangelizacyjnych	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Świetne miejsce, gdzie spotkam Boga	107 (26,0%)	36 (23,4%)	71 (27,6%)	4,537	4	0,338	0,105
Dom, gdzie czeka na mnie miłosierny Ojciec	172 (41,8%)	71 (46,1%)	101 (39,3%)				
Sekta do której trzeba należać bo inaczej czeka mnie piekło	30 (7,3%)	11 (7,1%)	19 (7,4%)				
Jakaś grupa o rozmytych poglądach	27 (6,6%)	13 (8,4%)	14 (5,4%)				
Nie mam zdania	75 (18,2%)	23 (14,9%)	52 (20,2%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 34. Opinia na temat obrazu Kościoła podczas działań ewangelizacyjnych a miejsce zamieszkania

Zdanie na temat obrazu Kościoła wynikającego z działań ewangelizacyjnych	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Świetne miejsce, gdzie spotkam Boga	58 (27,6%)	13 (26,0%)	17 (23,6%)	19 (24,1%)	8,111	12	0,776	0,081
Dom, gdzie czeka na mnie miłosierny Ojciec	82 (39,0%)	18 (36,0%)	31 (43,1%)	41 (51,9%)				
Sekta do której trzeba należeć bo inaczej czeka mnie piekło	18 (8,6%)	3 (6,0%)	4 (5,6%)	5 (6,3%)				
Jakaś grupa o rozmytych poglądach	12 (5,7%)	5 (10,0%)	5 (6,9%)	5 (6,3%)				
Nie mam zdania	40 (19,0%)	11 (22,0%)	15 (20,8%)	9 (11,4%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 35. Opinie na temat miejsc występowania działań ewangelizacyjnych w gablotach przykościelnych a miejsce zamieszkania

Częstotliwość kontaktu z działaniami ewangelizacyjnymi Kościoła w gablotach przy budynkach kościelnych	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Bardzo często	101 (48,1%)	24 (48,0%)	34 (47,2%)	41 (51,9%)	7,873	12	0,795	0,080
Czasami	60 (28,6%)	19 (38,0%)	19 (26,4%)	23 (29,1%)				
Rzadko	23 (11,0%)	5 (10,0%)	8 (11,1%)	8 (10,1%)				
Nigdy	10 (4,8%)	0 (0,0%)	3 (4,2%)	4 (5,1%)				
Nie mam zdania	16 (7,6%)	2 (4,0%)	8 (11,1%)	3 (3,8%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 36. Opinie na temat miejsc występowania działań ewangelizacyjnych w sali lekcyjnej, gdzie odbywa się katecheza a typ szkoły

Częstotliwość kontaktu z działaniami ewangelizacyjnymi Kościoła w sali lekcyjnej, gdzie odbywa się katecheza	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Bardzo często	155 (37,8%)	55 (35,9%)	100 (38,9%)	5,125	4	0,275	0,112
Czasami	141 (34,4%)	54 (35,3%)	87 (33,9%)				
Rzadko	65 (15,9%)	25 (16,3%)	40 (15,6%)				
Nigdy	24 (5,9%)	13 (8,5%)	11 (4,3%)				
Nie mam zdania	25 (6,1%)	6 (3,9%)	19 (7,4%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 37. Opinie na temat miejsc występowania działań ewangelizacyjnych na portalach społecznościowych a typ szkoły

Częstotliwość kontaktu z działaniami ewangelizacyjnymi Kościoła na portalach społecznościowych	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Bardzo często	24 (5,8%)	14 (9,1%)	10 (3,9%)	12,819	4	0,012	0,177
Czasami	90 (21,9%)	43 (27,9%)	47 (18,3%)				
Rzadko	193 (47,0%)	62 (40,3%)	131 (51,0%)				
Nigdy	78 (19,0%)	29 (18,8%)	49 (19,1%)				
Nie mam zdania	25 (6,1%)	6 (3,9%)	19 (7,4%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 38. Opinie na temat miejsc występowania działań ewangelizacyjnych w telewizji a typ szkoły

Częstotliwość kontaktu z działaniami ewangelizacyjnymi Kościoła w telewizji	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Bardzo często	24 (5,9%)	11 (7,2%)	13 (5,1%)	4,443	4	0,349	0,104
Czasami	126 (30,7%)	40 (26,1%)	86 (33,5%)				
Rzadko	165 (40,2%)	65 (42,5%)	100 (38,9%)				
Nigdy	62 (15,1%)	27 (17,6%)	35 (13,6%)				
Nie mam zdania	33 (8,0%)	10 (6,5%)	23 (8,9%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 39. Opinie na temat miejsc występowania działań ewangelizacyjnych w telewizji a miejsce zamieszkania

Częstotliwość kontaktu z działaniami ewangelizacyjnymi Kościoła w telewizji	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Bardzo często	8 (3,8%)	3 (6,1%)	6 (8,3%)	7 (8,9%)	12,182	12	0,431	0,100
Czasami	67 (31,9%)	16 (32,7%)	24 (33,3%)	19 (24,1%)				
Rzadko	84 (40,0%)	18 (36,7%)	23 (31,9%)	40 (50,6%)				
Nigdy	36 (17,1%)	8 (16,3%)	11 (15,3%)	7 (8,9%)				
Nie mam zdania	15 (7,1%)	4 (8,2%)	8 (11,1%)	6 (7,6%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 40. Opinie na temat miejsc występowania działań ewangelizacyjnych na banerach ulicznych a miejsce zamieszkania

Częstotliwość kontaktu z działaniami ewangelizacyjnymi Kościoła na banerach w mieście	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Bardzo często	3 (1,4%)	0 (0,0%)	1 (1,4%)	2 (2,5%)	5,151	12	0,953	0,065
Czasami	23 (11,0%)	4 (8,0%)	9 (12,5%)	9 (11,4%)				
Rzadko	88 (42,1%)	19 (38,0%)	29 (40,3%)	37 (46,8%)				
Nigdy	77 (36,8%)	21 (42,0%)	27 (37,5%)	26 (32,9%)				
Nie mam zdania	18 (8,6%)	6 (12,0%)	6 (8,3%)	4 (5,1%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 41. Opinie na temat miejsc występowania działań ewangelizacyjnych podczas ewangelizacji ulicznych a miejsce zamieszkania

Częstotliwość kontaktu z działaniami ewangelizacyjnymi Kościoła podczas ewangelizacji ulicznej	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Bardzo często	18 (8,6%)	4 (8,0%)	4 (5,6%)	4 (5,1%)	18,730	12	0,095	0,123
Czasami	41 (19,5%)	6 (12,0%)	9 (12,5%)	10 (12,7%)				
Rzadko	65 (31,0%)	20 (40,0%)	22 (30,6%)	21 (26,6%)				
Nigdy	44 (21,0%)	8 (16,0%)	22 (30,6%)	32 (40,5%)				
Nie mam zdania	42 (20,0%)	12 (24,0%)	15 (20,8%)	12 (15,2%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 42. Opinie na temat świeckich ewangelizatorów a miejsce zamieszkania

Opinia o świeckich ewangelizatorach	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
To świetni ludzie, którzy spotkali w swoim życiu Boga	27 (12,9%)	11 (22,0%)	10 (13,9%)	18 (23,1%)	20,892	12	0,052	0,130
Szanuję ich	112 (53,3%)	27 (54,0%)	32 (44,4%)	33 (42,3%)				
Są ciekawsi i bardziej przekonujący niż księża	17 (8,1%)	2 (4,0%)	10 (13,9%)	15 (19,2%)				
Patrzę na nich z dystansem, uważam, że tylko księża powinni głosić Ewangelię	11 (5,2%)	3 (6,0%)	3 (4,2%)	3 (3,8%)				
Nie mam zdania	43 (20,5%)	7 (14,0%)	17 (23,6%)	9 (11,5%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 43. Opinie na temat świeckich ewangelizatorów a typ szkoły

Opinia o świeckich ewangelizatorach	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
To świetni ludzie, którzy spotkali w swoim życiu Boga	66 (16,1%)	29 (19,0%)	37 (14,4%)	13,598	4	0,009	0,182
Szanuję ich	204 (49,8%)	71 (46,4%)	133 (51,8%)				
Są ciekawsi i bardziej przekonujący niż księża	44 (10,7%)	23 (15,0%)	21 (8,2%)				
Patrzę na nich z dystansem, uważam, że tylko księża powinni głosić Ewangelię	20 (4,9%)	11 (7,2%)	9 (3,5%)				
Nie mam zdania	76 (18,5%)	19 (12,4%)	57 (22,2%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 44. Opinie na temat zaufania do Kościoła katolickiego a typ szkoły

Zaufanie do Kościoła katolickiego	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Całkowite zaufanie	70 (17,0%)	24 (15,6%)	46 (17,9%)	3,578	4	0,466	0,093
Ograniczone zaufanie	148 (36,0%)	63 (40,9%)	85 (33,1%)				
Brak zaufania	48 (11,7%)	16 (10,4%)	32 (12,5%)				
Trudno powiedzieć	125 (30,4%)	42 (27,3%)	83 (32,3%)				
Nie mam zdania	20 (4,9%)	9 (5,8%)	11 (4,3%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 45. Cenie aspekty Kościoła w ujęciu badanych maturzystów a typ szkoły

Odpowiedź na pytanie, co cenisz w Kościele katolickim	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Niezmiennie zasady	42 (10,2%)	17 (11,0%)	25 (9,7%)	12,012	4	0,017	0,171
Jasne nauczanie w sprawach moralności	118 (28,7%)	42 (27,3%)	76 (29,6%)				
Autentyczność	56 (13,6%)	32 (20,8%)	24 (9,3%)				
Niczego nie cenię	41 (10,0%)	12 (7,8%)	29 (11,3%)				
Nie mam zdania	154 (37,5%)	51 (33,1%)	103 (40,1%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 46. Związek z Kościołem (wyznaniem) a miejsce zamieszkania

Związki z Kościołem (wyznaniem)	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Bardzo blisko związany	24 (11,4%)	6 (12,0%)	4 (5,6%)	20 (25,3%)	31,656	12	0,002	0,160
Blisko związany	64 (30,5%)	10 (20,0%)	22 (30,6%)	25 (31,6%)				
Luźno związany	76 (36,2%)	26 (52,0%)	25 (34,7%)	19 (24,1%)				
Zupełnie niezwiązany	30 (14,3%)	3 (6,0%)	7 (9,7%)	8 (10,1%)				
Trudno powiedzieć	16 (7,6%)	5 (10,0%)	14 (19,4%)	7 (8,9%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 47. Częstotliwość udziału w Mszach Świętych a miejsce zamieszkania

Częstotliwość udziału w Mszach Świętych	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Tak, zazwyczaj kilka razy w tygodniu	8 (3,8%)	2 (4,0%)	2 (2,8%)	9 (11,4%)	28,383	15	0,019	0,152
Tak, zazwyczaj raz w tygodniu	88 (41,9%)	13 (26,0%)	23 (31,9%)	42 (53,2%)				
Tak, przeciętnie jeden, dwa razy w miesiącu	36 (17,1%)	9 (18,0%)	11 (15,3%)	7 (8,9%)				
Tak, kilka razy do roku	43 (20,5%)	16 (32,0%)	18 (25,0%)	13 (16,5%)				
Tak, ale tylko dlatego, że tak wypada, np. z okazji ślubu, pogrzebu, chrztu itp.	27 (12,9%)	8 (16,0%)	12 (16,7%)	7 (8,9%)				
W ogóle w nich nie uczestniczę	8 (3,8%)	2 (4,0%)	6 (8,3%)	1 (1,3%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 48. Opinie o Mszach Świętych a typ szkoły

Opinia o Mszach Świętych	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
To prawdziwe spotkanie z Bogiem	98 (24,0%)	51 (33,3%)	47 (18,4%)	13,330	4	0,010	0,181
Interesujące, lubię słuchać kazań	132 (32,3%)	45 (29,4%)	87 (34,0%)				
Nudne spotkanie	57 (13,9%)	17 (11,1%)	40 (15,6%)				
Czuję się na niej obco	42 (10,3%)	16 (10,5%)	26 (10,2%)				
Nie mam zdania	79 (19,3%)	23 (15,0%)	56 (21,9%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 49. Częstotliwość przyjmowania Komunii św. a typ szkoły

Częstotliwość przyjmowania Komunii	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Kilka razy w tygodniu	18 (4,4%)	12 (7,8%)	6 (2,3%)	13,739	5	0,017	0,183
Raz w tygodniu	93 (22,7%)	41 (26,6%)	52 (20,3%)				
Przeciętnie raz w miesiącu	53 (12,9%)	20 (13,0%)	33 (12,9%)				
Kilka razy do roku	158 (38,5%)	50 (32,5%)	108 (42,2%)				
Raz w roku	40 (9,8%)	18 (11,7%)	22 (8,6%)				
Wcale nie przyjmuję	48 (11,7%)	13 (8,4%)	35 (13,7%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 50. Częstotliwość przystępowania do sakramentu pokuty i pojednania a miejsce zamieszkania

Częstotliwość przystępowania do sakramentu pojednania i pokuty	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Raz w tygodniu	6 (2,9%)	1 (2,0%)	1 (1,4%)	2 (2,6%)	18,508	12	0,101	0,123
Przeciętnie raz w miesiącu	34 (16,3%)	9 (18,0%)	12 (16,7%)	27 (35,1%)				
Kilka razy do roku	108 (51,7%)	25 (50,0%)	32 (44,4%)	31 (40,3%)				
Raz w roku	33 (15,8%)	9 (18,0%)	19 (26,4%)	11 (14,3%)				
Wcale nie przystępuję	28 (13,4%)	6 (12,0%)	8 (11,1%)	6 (7,8%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 51. Ocena przygotowań do bierzmowania a środowisko zamieszkania

Ocena przygotowania do sakramentu bierzmowania	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
To był dobry czas, przystąpiłem świadomie do tego sakramentu	77 (36,7%)	20 (40,8%)	22 (30,6%)	27 (34,2%)	16,018	15	0,381	0,114
Zbliżył mnie do Boga	22 (10,5%)	10 (20,4%)	8 (11,1%)	16 (20,3%)				
Ten czas niczego nie zmienił	66 (31,4%)	9 (18,4%)	21 (29,2%)	20 (25,3%)				
Mam negatywne wspomnienia	13 (6,2%)	4 (8,2%)	5 (6,9%)	5 (6,3%)				
Nie byłem u bierzmowania	18 (8,6%)	2 (4,1%)	10 (13,9%)	9 (11,4%)				
Nie mam zdania	14 (6,7%)	4 (8,2%)	6 (8,3%)	2 (2,5%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 52. Powody chęci zawarcia małżeństwa w kościele a miejsce kształcenia

Powody chęci zawarcia małżeństwa w kościele	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Chcę założyć małżeństwo zgodne z nauką Kościoła	193 (47,3%)	82 (53,2%)	111 (43,7%)	9,594	5	0,088	0,153
Dla podtrzymania tradycji	72 (17,6%)	27 (17,5%)	45 (17,7%)				
Ślub w kościele jest ładniejszy od cywilnego	36 (8,8%)	6 (3,9%)	30 (11,8%)				
Ze względu na naciski ze strony rodziny	10 (2,5%)	5 (3,2%)	5 (2,0%)				
Nie zamierzam zawierać małżeństwa sakramentalnego	37 (9,1%)	13 (8,4%)	24 (9,4%)				
Nie mam zdania	60 (14,7%)	21 (13,6%)	39 (15,4%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 53. Powód uczęszczania do kościoła a typ szkoły

Powód uczęszczania do kościoła	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Robię to z potrzeby serca	146 (35,6%)	77 (50,0%)	69 (27,0%)	23,437	4	<0,001	0,239
Tak wychowali mnie rodzice	137 (33,4%)	37 (24,0%)	100 (39,1%)				
Czuję przymus mojego otoczenia	40 (9,8%)	11 (7,1%)	29 (11,3%)				
Nie wiem	48 (11,7%)	15 (9,7%)	33 (12,9%)				
Nie uczęszczam	39 (9,5%)	14 (9,1%)	25 (9,8%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 54. Wspólne uczestnictwo w Mszach Świętych a miejsce zamieszkania

Osoby, z którymi uczestniczą we Mszach Świętych	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zazwyczaj z rodziną	159 (75,7%)	23 (46,0%)	40 (55,6%)	36 (45,6%)	63,942	12	<0,001	0,228
Zazwyczaj z rówieśnikami	21 (10,1%)	4 (8,0%)	5 (6,9%)	18 (22,8%)				
Zazwyczaj sam	14 (6,7%)	18 (36,0%)	13 (18,1%)	18 (22,8%)				
Zazwyczaj w zorganizowanej grupie np. harcerskiej, oazowej itp.	2 (1,0%)	0 (0,0%)	1 (1,4%)	3 (3,8%)				
Nie mam zdania	14 (6,7%)	5 (10,0%)	13 (18,1%)	4 (5,1%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 55. Odczucia podczas wizyt w kościele a miejsce zamieszkania

Odczucia podczas wizyt w kościele	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Jak w domu	22 (10,5%)	7 (14,0%)	5 (6,9%)	5 (6,3%)	13,245	12	0,351	0,104
Jak w urzędzie	20 (9,5%)	6 (12,0%)	9 (12,5%)	5 (6,3%)				
Jak w szkole	11 (5,2%)	2 (4,0%)	5 (6,9%)	8 (10,1%)				
Jak w miejscu, gdzie naprawdę jest Bóg	70 (33,3%)	15 (30,0%)	22 (30,6%)	37 (46,8%)				
Nie mam zdania	87 (41,4%)	20 (40,0%)	31 (43,1%)	24 (30,4%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 56. Odczucia podczas wizyt w kościele a typ szkoły

Odczucia podczas wizyt w kościele	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Jak w domu	39 (9,5%)	19 (12,3%)	20 (7,8%)	8,891	4	0,064	0,147
Jak w urzędzie	40 (9,7%)	16 (10,4%)	24 (9,3%)				
Jak w szkole	26 (6,3%)	11 (7,1%)	15 (5,8%)				
Jak w miejscu, gdzie naprawdę jest Bóg	144 (35,0%)	61 (39,6%)	83 (32,3%)				
Nie mam zdania	162 (39,4%)	47 (30,5%)	115 (44,7%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 57. Opinie o wspólnocie Kościoła a typ szkoły

Opinia o wspólnocie Kościoła	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Tak, to miejsce, gdzie czuje się jak u siebie	91 (22,1%)	43 (27,9%)	48 (18,7%)	11,693	5	0,039	0,169
Tak, ale tylko w momencie ważnych wydarzeń jak ślub, pogrzeb, chrzest czy święta	88 (21,4%)	23 (14,9%)	65 (25,3%)				
Tak, ale zależy to od mojego nastroju	54 (13,1%)	25 (16,2%)	29 (11,3%)				
Nie, chodzę tam tylko dla siebie	53 (12,9%)	18 (11,7%)	35 (13,6%)				
Nie, to dla mnie całkowicie anonimowa społeczność	46 (11,2%)	14 (9,1%)	32 (12,5%)				
Nie mam zdania	79 (19,2%)	31 (20,1%)	48 (18,7%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 58. Udział w życiu parafii a miejsce zamieszkania

Udział w życiu swojej parafii	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Tak, ale tylko uczestnicząc w Mszach czy nabożeństwach	100 (47,6%)	16 (32,0%)	31 (43,1%)	27 (34,2%)	21,930	6	0,001	0,164
Tak, nie tylko na Mszach czy nabożeństwach, ale też w różnych innych aktywnościach	27 (12,9%)	6 (12,0%)	6 (8,3%)	23 (29,1%)				
Nie	82 (39,0%)	28 (56,0%)	34 (47,2%)	27 (34,2%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 59. Aktywności w życiu parafialnym a typ szkoły

Aktywności w życiu parafialnym	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Jestem ministrantem	38 (9,3%)	8 (5,3%)	30 (11,7%)	14,976	4	0,005	0,192
Śpiewam w scholi	13 (3,2%)	9 (5,9%)	4 (1,6%)				
Czytam czytania i modlitwy podczas Mszy i nabożeństw	13 (3,2%)	7 (4,6%)	6 (2,3%)				
Jestem członkiem grup parafialnych	28 (6,9%)	15 (9,9%)	13 (5,1%)				
Nie biorę udziału	316 (77,5%)	113 (74,3%)	203 (79,3%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 60. Przynależność do wspólnot religijnych a miejsce zamieszkania

Przynależność do wspólnoty religijnej	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)
Ruch Światło-Życie	1 (0,5%)	0 (0,0%)	3 (4,3%)	0 (0,0%)
Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży	2 (1,0%)	1 (2,0%)	2 (2,9%)	4 (5,2%)
Ruch Czystych Serc	0 (0,0%)	0 (0,0%)	1 (1,4%)	1 (1,3%)
Kompania Jonatana	0 (0,0%)	0 (0,0%)	0 (0,0%)	1 (1,3%)
Młodzież Franciszkańska	1 (0,5%)	0 (0,0%)	1 (1,4%)	0 (0,0%)
Ruch Młodzieży Salwatoriańskiej	1 (0,5%)	0 (0,0%)	0 (0,0%)	0 (0,0%)
Oratorium Salezjańskie	1 (0,5%)	0 (0,0%)	0 (0,0%)	1 (1,3%)
Odnowa w Duchu Świętym	0 (0,0%)	1 (2,0%)	1 (1,4%)	5 (6,5%)
Piesza pielgrzymka na Jasną Górę	0 (0,0%)	0 (0,0%)	0 (0,0%)	1 (1,3%)
Inna	9 (4,4%)	0 (0,0%)	1 (1,4%)	9 (11,7%)
Nie należę do żadnej	191 (92,7%)	47 (95,9%)	61 (87,1%)	55 (71,4%)

Źródło: badanie własne.

Tabela A 61. Znaczenie duchowych przygotowań do Bożego Narodzenia (spowiedź i rekolekcje adwentowe) a miejsce zamieszkania

Znaczenie duchowych przygotowań do Bożego Narodzenia (spowiedź i rekolekcje adwentowe)	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie ważne	55 (26,2%)	10 (20,4%)	9 (12,5%)	30 (38,0%)	22,688	12	0,030	0,136
Ważne	82 (39,0%)	18 (36,7%)	24 (33,3%)	28 (35,4%)				
Mało ważne	36 (17,1%)	8 (16,3%)	17 (23,6%)	7 (8,9%)				
Całkowicie nieważne	17 (8,1%)	7 (14,3%)	10 (13,9%)	9 (11,4%)				
Nie mam zdania	20 (9,5%)	6 (12,2%)	12 (16,7%)	5 (6,3%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 62. Znaczenie spotkań rodzinnych podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia a typ szkoły

Ważność spotkań rodzinnych podczas świętowania świąt Bożego Narodzenia	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie ważne	260 (63,3%)	101 (65,6%)	159 (62,1%)	6,318	4	0,177	0,124
Ważne	106 (25,9%)	42 (27,3%)	64 (25,0%)				
Mało ważne	23 (5,6%)	5 (3,2%)	18 (7,0%)				
Całkowicie nieważne	4 (1,0%)	3 (1,9%)	2 (0,8%)				
Nie mam zdania	16 (3,9%)	3 (1,9%)	13 (1,5%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 63. Znaczenie spotkań rodzinnych podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia a miejsce zamieszkania

Znaczenie spotkań rodzinnych podczas świętowania świąt Bożego Narodzenia	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie ważne	133 (63,3%)	26 (53,1%)	51 (70,8%)	50 (63,3%)	25,626	12	0,012	0,144
Ważne	60 (28,6%)	16 (32,7%)	13 (18,1%)	17 (21,5%)				
Mało ważne	11 (5,2%)	5 (10,2%)	2 (2,8%)	5 (6,3%)				
Całkowicie nieważne	0 (0,0%)	2 (4,1%)	0 (0,0%)	3 (3,8%)				
Nie mam zdania	6 (2,9%)	0 (0,0%)	6 (8,3%)	4 (5,1%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 64. Znaczenie uczestnictwa w Mszach św. podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia a miejsce zamieszkania

Znaczenie uczestnictwa w Mszach św. podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie ważne	61 (29,2%)	10 (20,4%)	13 (18,1%)	34 (43,6%)	25,362	12	0,013	0,144
Ważne	85 (40,7%)	21 (42,9%)	27 (37,5%)	23 (29,5%)				
Mało ważne	42 (20,1%)	10 (20,4%)	17 (23,6%)	7 (9,0%)				
Całkowicie nieważne	11 (5,3%)	4 (8,2%)	6 (8,3%)	9 (11,5%)				
Nie mam zdania	10 (4,8%)	4 (8,2%)	9 (12,5%)	5 (6,4%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 65. Znaczenie kultywowania rodzinnych tradycji podczas przeżywania świąt Bożego Narodzenia a miejsce zamieszkania

Znaczenie kultywowania rodzinnych tradycji podczas świętowania świąt Bożego Narodzenia	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie ważne	89 (42,4%)	19 (38,8%)	29 (40,3%)	34 (43,0%)	7,874	12	0,795	0,080
Ważne	98 (46,7%)	21 (42,9%)	30 (41,7%)	34 (43,0%)				
Mało ważne	12 (5,7%)	6 (12,2%)	6 (8,3%)	4 (5,1%)				
Całkowicie nieważne	4 (1,9%)	1 (2,0%)	1 (1,4%)	3 (3,8%)				
Nie mam zdania	7 (3,3%)	2 (4,1%)	6 (8,3%)	4 (5,1%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 66. Znaczenie kultywowania rodzinnych tradycji podczas przeżywania świąt Wielkiej Nocy a miejsce zamieszkania

Ważność przygotowania duchowego (spowiedź, rekolekcje wielkopostne) podczas świętowania świąt Wielkiej Nocy	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Zdecydowanie ważne	62 (29,5%)	11 (22,0%)	14 (19,4%)	38 (48,1%)	28,978	12	0,004	0,153
Ważne	76 (36,2%)	22 (44,0%)	20 (27,8%)	22 (27,8%)				
Mało ważne	35 (16,7%)	7 (14,0%)	18 (25,0%)	5 (6,3%)				
Całkowicie nieważne	15 (7,1%)	6 (12,0%)	10 (13,9%)	8 (10,1%)				
Nie mam zdania	22 (10,5%)	4 (8,0%)	10 (13,9%)	6 (7,6%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 67. Opinia na temat rorat a miejsce zamieszkania

Opinia o roratach	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
To piękne nabożeństwo, uczęszczam systematycznie	16 (7,7%)	5 (10,0%)	5 (6,9%)	5 (6,3%)	28,215	15	0,020	0,151
Lubię je, ale bywam sporadycznie	75 (35,9%)	14 (28,0%)	16 (22,2%)	41 (51,9%)				
Kojarzę, ale bywałem w dzieciństwie	73 (34,9%)	27 (54,0%)	35 (48,6%)	21 (26,6%)				
Nie lubię tego nabożeństwa	10 (4,8%)	1 (2,0%)	2 (2,8%)	4 (5,1%)				
Nigdy nie byłem	10 (4,8%)	0 (0,0%)	6 (8,3%)	3 (3,8%)				
Nie mam zdania	25 (12,0%)	3 (6,0%)	8 (11,1%)	5 (6,3%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 68. Opinia na temat Gorzkich Żali a miejsce zamieszkania

Opinia o Gorzkich Żalach	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
To piękne nabożeństwo, uczęszczam systematycznie	23 (11,1%)	3 (6,0%)	3 (4,2%)	6 (7,6%)	31,445	15	0,008	0,160
Lubię je, ale bywam sporadycznie	59 (28,4%)	10 (20,0%)	10 (14,1%)	13 (16,5%)				
Kojarzę, ale bywałem w dzieciństwie	59 (28,4%)	17 (34,0%)	21 (29,6%)	18 (22,8%)				
Nie lubię tego nabożeństwa	29 (13,9%)	6 (12,0%)	10 (14,1%)	18 (22,8%)				
Nigdy nie byłem	15 (7,2%)	6 (12,0%)	14 (19,7%)	17 (21,5%)				
Nie mam zdania	23 (11,1%)	8 (16,0%)	13 (18,3%)	7 (8,9%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 69. Opinia na temat nabożeństw majowych a miejsce zamieszkania

Opinia o nabożeństwie majowym	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
To piękne nabożeństwo, uczęszczam systematycznie	18 (8,6%)	4 (8,0%)	5 (6,9%)	8 (10,1%)	37,614	15	0,001	0,175
Lubię je, ale bywam sporadycznie	75 (35,9%)	6 (12,0%)	10 (13,9%)	18 (22,8%)				
Kojarzę, ale bywałem w dzieciństwie	67 (32,1%)	25 (50,0%)	21 (29,2%)	27 (34,2%)				
Nie lubię tego nabożeństwa	9 (4,3%)	4 (8,0%)	10 (13,9%)	8 (10,1%)				
Nigdy nie byłem	12 (5,7%)	4 (8,0%)	12 (16,7%)	9 (11,4%)				
Nie mam zdania	28 (13,4%)	7 (14,0%)	14 (19,4%)	9 (11,4%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 70. Opinia na temat nabożeństw czerwcowych a miejsce zamieszkania

Opinia o nabożeństwie czerwcowym	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
To piękne nabożeństwo, uczęszczam systematycznie	12 (5,8%)	4 (8,0%)	0 (0,0%)	7 (8,9%)	48,962	15	<0,001	0,200
Lubię je, ale bywam sporadycznie	61 (29,5%)	2 (4,0%)	8 (11,1%)	15 (19,0%)				
Kojarzę, ale bywałem w dzieciństwie	72 (34,8%)	22 (44,0%)	20 (27,8%)	29 (36,7%)				
Nie lubię tego nabożeństwa	13 (6,3%)	2 (4,0%)	13 (18,1%)	6 (7,6%)				
Nigdy nie byłem	17 (8,2%)	10 (20,0%)	17 (23,6%)	12 (15,2%)				
Nie mam zdania	32 (15,5%)	10 (20,0%)	14 (19,4%)	10 (12,7%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 71. Opinia na temat poświęcenia pól a miejsce zamieszkania

Stosunek do poświęcenia pól	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
To piękne nabożeństwo, uczęszczam systematycznie	17 (8,2%)	1 (2,0%)	2 (2,8%)	3 (3,8%)	44,122	15	<0,001	0,190
Lubię je, ale bywam sporadycznie	41 (19,7%)	3 (6,0%)	4 (5,6%)	11 (13,9%)				
Kojarzę, ale bywałem w dzieciństwie	42 (20,2%)	8 (16,0%)	9 (12,5%)	3 (3,8%)				
Nie lubię tego nabożeństwa	10 (4,8%)	3 (6,0%)	6 (8,3%)	8 (10,1%)				
Nigdy nie byłem	57 (27,4%)	24 (48,0%)	34 (47,2%)	42 (53,2%)				
Nie mam zdania	41 (19,7%)	11 (22,0%)	17 (23,6%)	12 (15,2%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 72. Opinia na temat nabożeństwa różańcowego a miejsce zamieszkania

Opinia o nabożeństwie różańcowym	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
To piękne nabożeństwo, uczęszczam systematycznie	25 (12,0%)	4 (8,0%)	7 (9,7%)	15 (19,0%)	27,701	15	0,024	0,150
Lubię je, ale bywam sporadycznie	78 (37,5%)	20 (40,0%)	18 (25,0%)	29 (36,7%)				
Kojarzę, ale bywałem w dzieciństwie	66 (31,7%)	20 (40,0%)	27 (37,5%)	15 (19,0%)				
Nie lubię tego nabożeństwa	13 (6,3%)	3 (6,0%)	9 (12,5%)	8 (10,1%)				
Nigdy nie byłem	4 (1,9%)	0 (0,0%)	1 (1,4%)	6 (7,6%)				
Nie mam zdania	22 (10,6%)	3 (6,0%)	10 (13,9%)	6 (7,6%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A73. Opinia na temat nabożeństwa wypominkowego a miejsce zamieszkania

Opinia o wypominkach	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
To piękne nabożeństwo, uczęszczam systematycznie	24 (11,5%)	4 (8,0%)	3 (4,2%)	4 (5,1%)	43,812	15	<0,001	0,189
Lubię je, ale bywam sporadycznie	54 (25,8%)	4 (8,0%)	11 (15,3%)	12 (15,2%)				
Kojarzę, ale bywałem w dzieciństwie	55 (26,3%)	17 (34,0%)	18 (25,0%)	11 (13,9%)				
Nie lubię tego nabożeństwa	18 (8,6%)	8 (16,0%)	8 (11,1%)	19 (24,1%)				
Nigdy nie byłem	21 (10,0%)	8 (16,0%)	17 (23,6%)	21 (26,6%)				
Nie mam zdania	37 (17,7%)	9 (18,0%)	15 (20,8%)	12 (15,2%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 74. Zaufanie do innych księży pracujących w parafii a miejsce zamieszkania

Zaufanie do innych księży w parafii np. wikarego	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Całkowite zaufanie	32 (15,7%)	8 (16,0%)	7 (9,7%)	19 (24,4%)	21,652	9	0,010	0,134
Ograniczone zaufanie	68 (33,3%)	26 (52,0%)	34 (47,2%)	32 (41,0%)				
Brak zaufania	37 (18,1%)	7 (14,0%)	5 (6,9%)	11 (14,1%)				
Trudno powiedzieć	67 (32,8%)	9 (18,0%)	26 (36,1%)	15 (19,2%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 75. Znajomość imienia Papieża a typ szkoły

Znajomość imienia Papieża	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Znam	359 (87,8%)	143 (92,9%)	216 (84,7%)	5,545	1	0,019	0,117
Nie znam	49 (12,0%)	11 (7,1%)	38 (14,9%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 76. Przekonanie, że biskupi są następcami apostołów a typ szkoły

Przekonanie, że biskupi są następcami apostołów	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Tak	92 (22,4%)	47 (30,5%)	45 (17,5%)	9,360	2	0,009	0,151
Nie	129 (31,4%)	43 (27,9%)	86 (33,5%)				
Trudno powiedzieć	187 (45,5%)	63 (40,9%)	124 (48,2%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 77. Opinia, czy księża chętnie kontaktują się ze świeckimi a miejsce zamieszkania

Opinia, czy księża chętnie kontaktują się ze świeckimi	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Tak	72 (34,3%)	21 (42,0%)	27 (37,5%)	49 (62,8%)	25,109	6	<0,001	0,175
Nie	10 (4,8%)	2 (4,0%)	7 (9,7%)	6 (7,7%)				
Trudno powiedzieć	128 (61,0%)	27 (54,0%)	37 (51,4%)	23 (29,5%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 78. Kształt współpracy księży i świeckich w parafii a typ szkoły

Kształt współpracy księży i świeckich w parafii	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Jest współpraca	172 (42,0%)	79 (51,6%)	93 (36,2%)	11,706	2	0,003	0,170
Nie ma współpracy	38 (9,3%)	17 (11,1%)	21 (8,2%)				
Trudno powiedzieć	195 (47,6%)	57 (37,3%)	138 (53,7%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 79. Opinia o wizycie duszpasterskiej a typ szkoły

Opinia o wizycie duszpasterskiej	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
To potrzebne spotkanie z księdzem, który jest pasterzem wspólnoty parafialnej	142 (34,5%)	59 (38,3%)	83 (32,3%)	10,683	4	0,030	0,161
Przyjmujemy kolędę, bo tak wypada	134 (32,6%)	46 (29,9%)	88 (34,2%)				
Nie rozumiem potrzeby takiego spotkania	79 (19,2%)	37 (24,0%)	42 (16,3%)				
Nie przyjmujemy wizyty duszpasterskiej	19 (4,6%)	4 (2,6%)	15 (5,8%)				
Nie mam zdania	37 (9,0%)	8 (5,2%)	29 (11,3%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 80. Opinia o lekcjach religii a typ szkoły

Opinia o lekcjach religii	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Są ciekawe, chodzę na nie z ochotą	241 (58,6%)	77 (50,0%)	164 (63,8%)	28,030	4	<0,001	0,261
Są nudne, nic ważnego się na nich nie dzieje	33 (8,0%)	19 (12,3%)	14 (5,4%)				
Są jak każde inne lekcje, niczym szczególnym się nie wyróżniają	72 (17,5%)	35 (22,7%)	37 (14,4%)				
Mam inną opinię	22 (5,4%)	15 (9,7%)	7 (2,7%)				
Nie mam zdania	43 (10,5%)	8 (5,2%)	35 (13,6%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 81. Sytuacja rodzinna a miejsce zamieszkania

Sytuacja rodzinna	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Pełna rodzina	182 (87,5%)	37 (74,0%)	44 (61,1%)	56 (71,8%)	36,905	12	<0,001	0,174
Jedno z rodziców nie żyje	5 (2,4%)	0 (0,0%)	8 (11,1%)	5 (6,4%)				
Rodzice są rozwiedzeni i mieszkam z jednym z nich	13 (6,3%)	6 (12,0%)	13 (18,1%)	8 (10,3%)				
Rodzice są rozwiedzeni, rodzic, z którym mieszkam, założył nową rodzinę	3 (1,4%)	5 (10,0%)	4 (5,6%)	5 (6,4%)				
Inna sytuacja	4 (1,9%)	2 (4,0%)	3 (4,2%)	4 (5,1%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 82. Stopień wpływu przyjaciół i znajomych na wiarę a typ szkoły

Stopień wpływu przyjaciół i znajomych na wiarę	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X2	df	p	
Najbardziej	30 (7,3%)	18 (11,8%)	12 (4,7%)	17,657	4	0,001	0,208
Znacznie	47 (11,5%)	25 (16,3%)	22 (8,6%)				
Okazjonalnie	107 (26,1%)	41 (26,8%)	66 (25,7%)				
Nigdy	145 (35,4%)	40 (26,1%)	105 (40,9%)				
Nie mam zdania	81 (19,8%)	29 (19,0%)	52 (20,2%)				

Źródło: badanie własne.

Tabela A 83. Definiowanie działalności charytatywnej a typ szkoły

Definicja działalności charytatywnej	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Obowiązek każdego chrześcijanina	67 (16,3%)	33 (21,4%)	34 (13,4%)	4,744	1	0,029	0,107
Wypełnienie przykazania miłości bliźniego	183 (44,5%)	80 (51,9%)	103 (40,1%)	5,493	1	0,019	0,116
Naśladowanie czynów Jezusa	86 (20,9%)	47 (30,5%)	39 (15,2%)	13,703	1	<0,001	0,183
Istotna funkcja Kościoła i parafii	45 (10,9%)	29 (18,8%)	16 (6,2%)	15,694	1	<0,001	0,195
Obowiązek każdego człowieka	90 (21,9%)	41 (26,6%)	49 (19,1%)	3,216	1	0,073	0,088
Zadanie organizacji Caritas	40 (9,7%)	21 (13,6%)	19 (7,4%)	4,273	1	0,039	0,102
Działalność społeczna	158 (38,4%)	72 (46,8%)	86 (33,5%)	7,188	1	0,007	0,132
Zadanie instytucji państwowych i samorządowych	41 (10,0%)	26 (16,9%)	15 (5,8%)	13,085	1	<0,001	0,178
Zadanie stowarzyszeń i organizacji społecznych	58 (14,1%)	32 (20,8%)	26 (10,1%)	9,033	1	0,003	0,148
Nie mam zdania	47 (11,4%)	16 (10,4%)	31 (12,1%)	0,266	1	0,606	0,025

Źródło: badanie własne.

Tabela A 84. Zaangażowanie w działania charytatywne a miejsce zamieszkania

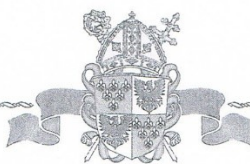
Działanie charytatywne	wieś	miasto małe	miasto średnie	miasto duże	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Okolicznościowe zbiórki żywności w sklepach	50 (23,8%)	17 (34,0%)	22 (30,6%)	21 (26,6%)	2,800	3	0,423	0,083
Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy	88 (41,9%)	25 (50,0%)	33 (45,8%)	35 (44,3%)	1,205	3	0,752	0,054
Odwiedzanie starszych osób w Domu Opieki	16 (7,6%)	6 (12,0%)	7 (9,7%)	15 (19,0%)	7,921	3	0,048	0,139
Szkolne Koło Caritas	11 (5,2%)	3 (6,0%)	5 (6,9%)	9 (11,4%)	3,484	3	0,323	0,092
Działania na rzecz pomocy zwierzętom	35 (16,7%)	19 (38,0%)	17 (23,6%)	20 (25,3%)	11,49 8	3	0,009	0,167
Okolicznościowe zbiórki związane z pomocą konkretnej osobie	77 (36,7%)	22 (44,0%)	23 (31,9%)	34 (43,0%)	3,076	3	0,380	0,087
Sprzątanie świata	34 (16,2%)	11 (22,0%)	15 (20,8%)	10 (12,7%)	2,784	3	0,426	0,082
Inne	4 (1,9%)	1 (2,0%)	6 (8,3%)	3 (3,8%)	7,088	3	0,069	0,131
Nie angażuję się	55 (26,2%)	7 (14,0%)	16 (22,2%)	13 (16,5%)	5,401	3	0,145	0,115

Źródło: badanie własne.

Tabela A 85. Zaangażowanie w działania charytatywne a typ szkoły

Działanie charytatywne	Cała grupa	Liceum	Technikum	Test chi - Kwadrat			V Cramera
	N (%)	N (%)	N (%)	X ²	df	p	
Okolicznościowe zbiórki żywności w sklepach	110 (26,8%)	38 (24,7%)	72 (28,0%)	0,548	1	0,459	0,037
Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy	181 (44,0%)	60 (39,0%)	121 (47,1%)	2,577	1	0,108	0,079
Odwiedzanie starszych osób w Domu Opieki	44 (10,7%)	27 (17,5%)	17 (6,6%)	12,007	1	0,001	0,171
Szkolne Koło Caritas	28 (6,8%)	12 (7,8%)	16 (6,2%)	0,372	1	0,542	0,030
Działania na rzecz pomocy zwierzętom	91 (22,1%)	40 (26,0%)	51 (19,8%)	2,099	1	0,147	0,071
Okolicznościowe zbiórki związane z pomocą konkretnej osobie	156 (38,0%)	64 (41,6%)	92 (35,8%)	1,481	1	0,224	0,060
Sprzątanie świata	70 (17,0%)	23 (14,9%)	47 (18,3%)	0,766	1	0,381	0,043
Inne	14 (3,4%)	7 (4,5%)	7 (4,5%)	0,971	1	0,324	0,049
Nie angażuję się	91 (22,1%)	32 (20,8%)	59 (23,0%)	0,265	1	0,607	0,025

Źródło: badanie własne.



KURIA METROPOLITALNA WROCŁAWSKA

Wrocław, dnia 25.09.2019 r.

L.dz. 1279/2019

Wielebny
Ksiądz mgr lic. **Piotr ROZPĘDOWSKI**

pl. Cystersów 2
57-210 **Henryków**

Kuria Metropolitalna Wrocławska, w nawiązaniu do pisma z dnia 23.09.2019 r., niniejszym informuje, że J.E. Ksiądz Arcybiskup Józef Kupny, Metropolita Wrocławski, wyraził zgodę na przeprowadzenie w szkołach średnich wśród maturzystów na terenie Archidiecezji Wrocławskiej badań ankietowych, które zostaną wykorzystane w pracy doktorskiej pt. *Kościół wspólnotą osób wierzących w percepcji młodzieży. Studium teologiczno-pastoralne na podstawie badań maturzystów Archidiecezji Wrocławskiej.*

Termin i tryb przedmiotowych badań prosimy omówić każdorazowo z Dyrekcją poszczególnych szkół.

Z pozdrowieniem w Chrystusie Panu



k. Adam Staszewski
WIKARIUSZ GENERALNY

Do wiadomości:

Wydział Katechetyczny Kurii - Wrocław

aa

KWESTIONARIUSZ ANKIETY

1. Które z poniższych stwierdzeń dotyczących wiary w Boga jest Ci najbliższe?

Wybierz tylko jedną odpowiedź

	Wpisz numer odpowiedzi
1 - Jestem wierzący(a) i stosuje się do wskazań Kościoła	
2 - Jestem wierzący(a) ale świadomie nie stosuje się do wszystkich wskazań Kościoła	
3 - Jestem wierzący(a) na swój własny sposób	
4 - Jestem niezdecydowany(a)	
5 - Jestem niewierzący(a)	

2. Czy wierzysz, czy też nie wierzysz w:

(wstaw znak x w odpowiednie pole tabeli)

W przypadku każdego punktu wybierz odpowiedź, zaznaczając ją w tabeli, gdzie:

1 oznacza – Zdecydowanie nie wierzę

2 oznacza – Raczej nie wierzę

3 oznacza – Raczej wierzę

4 oznacza – Zdecydowanie wierzę

5 oznacza – Nie mam zdania

	1	2	3	4	5
1. Skuteczność modlitwy					
2. Zmartwychwstanie umarłych					
3. Istnienie piekła					
4. Istnienie nieba					
5. Zbawienie wieczne					
6. W to, że rodzimy się obciążeni grzechem pierworodnym					
7. W to, że zwierzęta mają duszę					
8. W to, że człowiek ma nieśmiertelną duszę					
9. W reinkarnację					

3. Czy wierzysz, czy też nie wierzysz w:

(wstaw znak x w odpowiednie pole tabeli)

1 oznacza – Zdecydowanie nie wierzę

2 oznacza – Raczej nie wierzę

3 oznacza – Raczej wierzę

4 oznacza – Zdecydowanie wierzę

5 oznacza – Nie mam zdania

	1	2	3	4	5
1. Bóg jest Trójcą					
2. W to, że Bóg jest stwórcą świata					
3. Historyczność postaci Jezusa Chrystusa					
4. W to, że Jezus został poczęty z Ducha świętego					
4. Zmartwychwstanie Jezusa					
5. W to, że Jezus założył Kościół					
6. W to, że w Kościele działa Duch święty					
7. W to, że Biblia to prawdziwe słowo Boga					
8. W to, że w sakramentach działa Bóg					
9. W to, że istnieją święci					

4. Czy Twoim zdaniem, przedstawione niżej zachowania i sytuacje są dopuszczalne czy też niedopuszczalne?

gdzie:

1 oznacza – Dopuszczalne

2 oznacza – Niedopuszczalne

3 oznacza – Nie mam zdania

	1	2	3
1. Współżycie przed ślubem			
2. Stosowanie środków antykoncepcyjnych			
3. Zdrada małżeńska			
4. Aborcja			
5. Zapłodnienie <i>in vitro</i>			
6. Eutanazja			
7. Związki homoseksualne			
8. Wspólne mieszkanie przed ślubem			

5. Jakie jest oficjalne stanowisko Kościoła wobec wymienionych poniżej kwestii?

1 oznacza – Zdecydowanie pochwała

2 oznacza – Dopuszcza

3 oznacza – Dopuszcza w niektórych wypadkach

4 oznacza – Zabrania

5 oznacza – Nie mam zdania

	1	2	3	4	5
1. Aborcja					
2. Eutanazja					
3. Wspólne mieszkanie przed ślubem					
4. Adopcja dzieci					
5. Transplantacja narządów					
6. Przetaczanie krwi					
7. Rozwody					
8. Powtórne zawieranie małżeństw przez osoby owdowiałe					
9. Zmiana płci					
10. Ochrona środowiska naturalnego					
11. Zapłodnienie <i>in vitro</i>					
12. Wyrażanie przez duchownych poglądów politycznych					
13. Równouprawnienie kobiet					
14. Małżeństwa homoseksualne					

6. Gdzie najczęściej spotykasz działania ewangelizacyjne Kościoła (promujące Kościół):

(wstaw znak x w odpowiednie pole tabeli)

1 oznacza – bardzo często

2 oznacza – czasami

3 oznacza – rzadko

4 oznacza – nigdy

5 oznacza – Nie mam zdania

	1	2	3	4	5
1. W kościele					
2. W gablotach przy budynkach kościelnych					
3. W sali lekcyjnej, gdzie odbywa się katecheza					
4. Na portalach społecznościowych					
5. W Internecie					
6. W telewizji					
7. Na banerach w mieście					
8. Podczas ewangelizacji ulicznej					

7. Jaki obraz Kościoła jawi się podczas działań ewangelizacyjnych?

Wybierz tylko jedną odpowiedź

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – świetne miejsce, gdzie spotkam Boga	
2 – dom, gdzie czeka na mnie miłosierny Ojciec	
3 – sekta do której trzeba należeć bo inaczej czeka mnie piekło	
4 – jakaś grupa o rozmytych poglądach	
5 – nie mam zdania	

8. Jak postrzegasz ludzi świeckich, którzy ewangelizują?

Wybierz tylko jedną odpowiedź

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – to świetni ludzie, którzy spotkali w swoim życiu Boga	
2 – szanuję ich	
3 – są ciekawsi i bardziej przekonujący niż księża	
4 – patrzę na nich z dystansem, uważam, że tylko księża powinni głosić Ewangelię	
5 – nie mam zdania	

9. Jakim zaufaniem darzysz Kościół katolicki?

Wybierz tylko jedną odpowiedź

	Wpisz numer odpowiedzi
1 - całkowitym	
2 - ograniczonym	
3 - brak zaufania	
4 - trudno powiedzieć	
5 - nie mam zdania	

10. Co cenisz w Kościele katolickim?

Wybierz tylko jedną odpowiedź

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – Niezmienne zasady	
2 – Jasne nauczanie w sprawach moralności	
3 – Autentyczność	
4 – Niczego nie cenię	
5 – Nie mam zdania	

11. Czy ze swoim Kościołem (wyznaniem) czujesz się:

Wybierz tylko jedną odpowiedź

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – bardzo blisko związany(a)	
2 – blisko związany(a)	
3 – luźno związany(a)	
4 – zupełnie niezwiązany	
5 – trudno powiedzieć	

12. Czy bierzesz udział w Mszach świętych?*Wybierz tylko jedną odpowiedź*

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – Tak, zazwyczaj kilka razy w tygodniu	
2 – Tak, zazwyczaj raz w tygodniu	
3. Tak, przeciętnie jeden, dwa razy w miesiącu	
4 - Tak, kilka razy do roku	
5 - Tak, ale tylko dlatego, że tak wypada, np. z okazji ślubu, pogrzebu, chrztu itp.	
6 - W ogóle w nich nie uczestniczę	

13. Jeśli uczęszczasz do kościoła, to dlaczego to czynisz?*Wybierz tylko jedną odpowiedź*

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – robię to z potrzeby serca	
2 – tak wychowali mnie rodzice	
3 – czuję przymus mojego otoczenia	
4 – nie wiem	
5 – nie uczęszczam	

14. Z kim najczęściej uczestniczysz we Mszach Świętych?*Wybierz tylko jedną odpowiedź*

	Wpisz numer odpowiedzi
1 - Zazwyczaj z rodziną	
2 – Zazwyczaj z rówieśnikami	
3 – Zazwyczaj sam	
4 – Zazwyczaj w zorganizowanej grupie np. harcerskiej, oazowej itp.	
5 – nie mam zdania	

15. Jak się czujesz podczas wizyt w kościele?*Wybierz tylko jedną odpowiedź*

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – jak w domu	
2 – jak w urzędzie	
3 – jak w szkole	
4 – jak w miejscu, gdzie naprawdę jest Bóg	
5 – nie mam zdania	

16. Jak postrzegasz Msze Święte?*Wybierz tylko jedną odpowiedź*

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – to prawdziwe spotkanie z Bogiem	
2 – interesująco, lubię słuchać kazań	
3 – nudne spotkanie	
4 – czuje się na niej obco	
5 – nie mam zdania	

17. Czy Kościół jest dla Ciebie wspólnotą?*Wybierz tylko jedną odpowiedź*

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – tak, to miejsce, gdzie czuje się jak u siebie	
2 – tak, ale tylko w momencie ważnych wydarzeń jak ślub, pogrzeb, chrzest czy święta	
3 – tak, ale zależy to od mojego nastroju	
4 – nie, chodzę tam tylko dla siebie	
5 – nie, to dla mnie całkowicie anonimowa społeczność	
6 – nie mam zdania	

18. Czy bierzesz udział w życiu swojej parafii?*Wybierz tylko jedną odpowiedź*

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – Tak, ale tylko uczestnicząc w Mszach czy nabożeństwach	
2 – Tak, nie tylko na Mszach czy nabożeństwach, ale też w różnych innych aktywnościach	
3 – Nie	

19. W jakich aktywnościach bierzesz udział?*Wybierz tylko jedną odpowiedź*

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – Jestem ministrantem	
2 – Śpiewam w scholi	
3 – Czytam czytania i modlitwy podczas Mszy i nabożeństw	
4 – Jestem członkiem różnych grup, jakich?.....	

20. Wskaż co jest dla Ciebie ważne podczas nabożeństw w kościele:

- 1 oznacza – zdecydowanie ważne
 2 oznacza – ważne
 3 oznacza – mało ważne
 4 oznacza – całkowicie nie ważne
 5 oznacza – nie mam zdania

	1	2	3	4	5
Sposób modlitwy księdza					
Homilia głoszona przez księdza					
Śpiewy w kościele					
Dbłość o piękno liturgii					
Ilość wiernych					
Cisza i atmosfera skupienia					
Wygląd świątyni					
Temperatura w kościele					

21. Jak często przystępujesz do sakramentu pojednania i pokuty?*Wybierz tylko jedną odpowiedź*

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – Raz w tygodniu	
2 – Przeciętnie raz w miesiącu	
3 – Kilka razy do roku	
4 – Raz w roku	
5 – Wcale nie przystępuje	

22. Jak często przyjmujesz Komunię?*Wybierz tylko jedną odpowiedź*

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – Kilka razy w tygodniu	
2 – Raz w tygodniu	
3 – Przeciętnie raz w miesiącu	
4 – Kilka razy do roku	
5 – Raz w roku	
6 – Wcale nie przyjmuję	

23. Jak ocenisz przygotowanie do sakramentu bierzmowania?*Wybierz tylko jedną odpowiedź*

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – to był dobry czas, przystąpiłem(am) świadomie do tego sakramentu	
2 – zbliżył mnie do Boga	
3 – ten czas niczego nie zmienił	
4 – mam negatywne wspomnienia	
5 – nie byłem(am) u bierzmowania	
6 – nie mam zdania	

24. Czy należysz do jakiejś wspólnoty religijnej?*Wybierz tylko jedną odpowiedź*

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – Ruch Światło-Życie	
2 – Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży	
3 – Ruch Czystych Serc	
4 – Kompania Jonatana	
5 – Młodzież Franciszkańska	
6 – Ruch Młodzieży Salwatoriańskiej	
7 – Oratorium Salezjańskie	
8 – Odnowa w Duchu Świętym	
9 – Piesza pielgrzymka na Jasną Górę	
10 – inna (jaka?).....	
11 – nie należę do żadnej	

25. Z jakich powodów chciałbyś/chciałabyś zawrzeć małżeństwo w kościele?*Wybierz tylko jedną odpowiedź*

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – chcę założyć małżeństwo zgodne z nauką Kościoła	
2 – dla podtrzymania tradycji	
3 – ślub w kościele jest ładniejszy od cywilnego	
4 – ze względu na naciski ze strony rodziny	
5 – nie zamierzam zawierać małżeństwa sakramentalnego	
6 – nie mam zdania	

26. Wskaż co jest dla Ciebie ważne podczas świętowania świąt Bożego Narodzenia:

1 oznacza – zdecydowanie ważne

2 oznacza – ważne

3 oznacza – mało ważne

4 oznacza – nie ważne

5 oznacza – nie mam zdania

	1	2	3	4	5
1. Przygotowania duchowe: spowiedź, rekolekcje adwentowe					
2. Spotkania rodzinne					
3. Uczestnictwo w świątecznych Mszach św.					
4. Kulturowanie rodzinnych tradycji					
5. Łamanie się opłatkiem					
6. Modlitwa przy wigilijnym stole					
7. Pogłębiona refleksja o Bogu					
8. Przygotowywanie potraw świątecznych					
9. Kupowanie prezentów					
10. Otrzymywanie prezentów					
11. Świąteczna atmosfera w kościele					

27. Wskaż co jest dla Ciebie ważne podczas świętowania świąt Wielkiej Nocy:

1 oznacza – zdecydowanie ważne

2 oznacza – ważne

3 oznacza – mało ważne

4 oznacza – nie ważne

5 oznacza – nie mam zdania

	1	2	3	4	5
1. Przygotowania duchowe: spowiedź, rekolekcje wielkopostne					
2. Spotkania rodzinne					
3. Uczestnictwo w Triduum Paschalnym					
4. Modlitwa przy Grobie Pańskim					
5. Poświęcenie pokarmów					
6. Świąteczne porządki					
7. Piękna pogoda podczas świąt					
8. Przygotowywanie potraw świątecznych					
9. Rodzinny spacer					
10. Radosne śpiewy w kościele					
11. Piękno liturgii tych dni					

28. Wypowiedz się na temat najpopularniejszych praktyk pobożnościowych w Polsce:

- 1 oznacza – to piękne nabożeństwo, uczęszczam systematycznie
 2 oznacza – lubię je, ale bywam sporadycznie
 3 oznacza – kojarzę, ale bywałem(am) w dzieciństwie
 4 oznacza – nie lubię tego nabożeństwa
 5 oznacza – nigdy nie byłem(am)
 6 oznacza - nie mam zdania

	1	2	3	4	5	6
1. Roraty						
2. Droga krzyżowa						
3. Gorzkie żale						
4. Nabożeństwo majowe						
5. Nabożeństwo czerwcowe						
6. Różaniec						
7. Wypominki						
8. Poświęcenie pól						

29. Proszę powiedzieć, jakim zaufaniem darzysz niżej wymienione osoby i instytucje kościelne:

- 1 – całkowicie
 2 – ograniczonym
 3 – brak zaufania
 4 – trudno powiedzieć

	Wpisz numer odpowiedzi
Papieża	
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski	
Biskupa Twojej diecezji	
Episkopat Polski	
Proboszcza Twojej parafii	
Innych księży w parafii, np. wikarego	
Inną znaną osobę duchowną (wpisać jaką)	

30. Oceń swoją znajomość następujących duchownych:

- 1 – znam imię i nazwisko
 2 – nie znam

	Wpisz numer odpowiedzi
Imię Papieża	
Nazwisko Prymasa	
Nazwisko Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski	
Nazwisko Biskupa Twojej diecezji	
Nazwisko Proboszcza Twojej parafii	

31. Czy jesteś przekonany(a), że Papież jest zastępcą Chrystusa?

Wybierz tylko jedną odpowiedź

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – zdecydowanie tak	
2 – raczej tak	
3 – raczej nie	

4 – zdecydowanie nie	
5 – trudno powiedzieć	

32. Czy uważasz, że biskupi są następcami apostołów?

Wybierz tylko jedną odpowiedź

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – tak	
2 – nie	
3 – trudno powiedzieć	

33. Czy Kościół mógłby spełniać swe cele (prowadzenie ludzi do zbawienia) bez biskupów?

Wybierz tylko jedną odpowiedź

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – zdecydowanie tak	
2 – raczej tak	
3 – raczej nie	
4 – zdecydowanie nie	
5 – trudno powiedzieć	

34. Czy księża chętnie kontaktują się ze świeckimi?

Wybierz tylko jedną odpowiedź

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – tak	
2 – nie	
3 – nie wiem	

35. Jak wygląda współpraca księży i świeckich w Twojej parafii?

Wybierz tylko jedną odpowiedź

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – jest współpraca	
2 – nie ma współpracy	
3 – nie wiem	

36. Czy zdarzyło się Tobie, że będąc w trudnej sytuacji, mając różne problemy i kłopoty, udałeś się do księdza w Twojej parafii z prośbą o pomoc i radę?

Wybierz tylko jedną odpowiedź

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – tak, wiele razy	
2 – tak, kilka razy	
3 – tak, jeden raz	
4 – nie, nigdy	
5 – nie, nie mam zaufania do księży	

37. Co sądzisz o wizycie duszpasterskiej (kolędzie)?*Wybierz tylko jedną odpowiedź*

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – to potrzebne spotkanie z księdzem, który jest pasterzem wspólnoty parafialnej	
2 – przyjmujemy kolędę, bo tak wypada	
3 – nie rozumiem potrzeby takiego spotkania	
4 – nie przyjmujemy wizyty duszpasterskiej	
5 – nie mam zdania	

38. Jak oceniasz lekcje religii, na które uczęszczasz?*Wybierz tylko jedną odpowiedź*

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – Są ciekawe, chodzę na nie z ochotą	
2 – Są nudne, nic ważnego się na nich nie dzieje	
3 – Są jak każde inne lekcje, niczym szczególnym się nie wyróżniają	
4 – Mam inną opinię, jaką?.....	
5 – Nie mam zdania	

39. Czy Twój rodzic jest?*Wybierz tylko jedną odpowiedź*

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – Wierzący i praktykujący	
2 – Wierzący, ale nie praktykują	
3 – Niewierzący	

40. Jak oceniasz religijność swoich rodziców?*Wybierz tylko jedną odpowiedź*

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – Uważam, że rodzice starają się żyć zgodnie z zasadami wiary	
2 – Uważam, że rodzice świadomie nie respektują zasad wiary, chociaż uznają się za wierzących	
3 – Uważam, że chociaż rodzice uznają się za wierzących i praktykujących, to na co dzień tego nie widać	
4 – Uważam, że rodzice są dla mnie wzorem zgodności życia z zasadami wyznawanej wiary	
5 – Chociaż rodzice są niewierzący uważam, że są dobrymi i prawymi ludźmi	
6 – Nie mam zdania	

41. Czy żyjesz w pełnej rodzinie?*Wybierz tylko jedną odpowiedź*

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – Tak	
2 – Jedno z rodziców nie żyje	

3 – Rodzice są rozwiedzeni i mieszkam z jednym z nich	
4 – Rodzice są rozwiedzeni, rodzic, z którym mieszkam, założył nową rodzinę	
5 – Inna sytuacja, jaka?.....	

42. Wskaż, w jakim stopniu osoby z Twojego otoczenia wpłynęły na Twoją wiarę:

- 1 oznacza – najbardziej
2 oznacza – znacznie
3 oznacza – okazjonalnie
4 oznacza – nigdy
5 oznacza – postawa negująca wiarę
6 oznacza - nie mam zdania

	1	2	3	4	5
1. Ojciec					
2. Matka					
3. Babcia					
4. Dziadek					
5. Rodzeństwo					
6. Chrzestni					
7. Ksiądz					
8. Katecheta					
9. Nauczyciele					
10. Przyjaciele i znajomi					

43. Czym Twoim zdaniem przede wszystkim jest działalność charytatywna?

(Można wybrać więcej niż jedną odpowiedź)

	Wpisz numery odpowiedzi
1 - obowiązkiem każdego chrześcijanina	
2 - wypełnieniem przykazania miłości bliźniego	
3 - naśladowaniem czynów Jezusa	
4 - istotną funkcją Kościoła i parafii	
5 - obowiązkiem każdego człowieka	
6 - zadaniem organizacji Caritas	
7 - działalnością społeczną	
8 - zadaniem instytucji państwowych i samorządowych	
9 - zadaniem stowarzyszeń i organizacji społecznych	

44. Czym Twoim zdaniem przede wszystkim jest wolontariat?

	Wpisz numery odpowiedzi
1 - dobrowolną pracą pozbawioną zapłaty	
2 - zaangażowaniem społecznym stałym i systematycznym	
3 - pomocą w realizacji jednorazowej akcji charytatywnej	
4 - zaangażowaniem na polu ekologii	
5 - troską o sprawiedliwość i przestrzeganie praw człowieka	
6 - obowiązkiem każdego człowieka	
7 - wypełnieniem przykazania miłości bliźniego	
8 - zaangażowaniem politycznym	

45. Czym Twoim zdaniem różni się wolontariat chrześcijanina od wolontariatu człowieka niewierzącego?
(Można wybrać więcej niż jedną odpowiedź)

	Wpisz numery odpowiedzi
1 - chrześcijaństwo wskazuje inne niż świat zadania dla swoich wolontariuszy	
2 - wolontariusz chrześcijański kieruje się motywacją religijną (duchową)	
3 - wolontariusz chrześcijański pomaga tylko wyznawcom religii chrześcijańskiej	
4 - wolontariat jest dla chrześcijanina formą apostołatu	
5 - wolontariusz chrześcijański jest pragmatyczny i skuteczny w działaniu	
6 - wolontariusz chrześcijański nie angażuje się w politykę i ekologię	
7 - wolontariat jest dla chrześcijanina wypełnieniem przykazania miłości bliźniego	
8 - wolontariusz chrześcijański widzi w potrzebującym samego Chrystusa	
9 - wolontariusz chrześcijański działa w imieniu Kościoła	

46. Kto w parafii Twoim zdaniem powinien pomagać potrzebującym?
(Można wybrać więcej niż jedną odpowiedź)

	Wpisz numery odpowiedzi
1 - proboszcz	
2 - wszyscy księża	
3 - Parafialny Zespół Caritas	
4 - katecheci	
5 - wszyscy parafianie	
6 - emeryci i renciści	
7 - tylko bogaci parafianie	
8 - grupy i stowarzyszenia chrześcijańskie	
9 - inni	
10 - parafia w ogóle nie powinna pomagać potrzebującym	

47. Wskaż, w jakim stopniu Kościół wypełnia swoje zadania w zakresie miłości bliźniego:

- 1 oznacza – jestem pełen uznania
2 oznacza – dobrze
3 oznacza – szanuję taką służbę
4 oznacza – to nie jest zadanie dla Kościoła
5 oznacza – negatywnie
6 oznacza - nie mam zdania

	1	2	3	4	5	6
1. Szpitale						
2. Domy opieki						
3. Hospicja						
4. Domy dziecka						
5. Jadłodajnie						
6. Pomoc humanitarna						
7. Caritas						

48. Czy jesteś zaangażowany w niżej wymienione działania charytatywne?

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – Okolicznościowe zbiórki żywności w sklepach	
2 – Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy	
3 – Odwiedzanie starszych osób w Domu Opieki	
4 – Szkolne Koło Caritas	
5 – Działania na rzecz pomocy zwierzętom	
6 – Okolicznościowe zbiórki związane z pomocą konkretnej osobie	

7 – Sprzątanie świata	
8 – inne (jakie?).....	
9 – nie angażuje się	

Na koniec prosimy Cię o podanie kilku ogólnych informacji o sobie:

49. Płeć

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – Kobieta	
2 – Mężczyzna	

50. Wykształcenie rodziców

Mama	Wpisz numer odpowiedzi
1 – Podstawowe	
2 – Średnie	
3 – Wyższe	
4 – Nie wiem	

Tata	Wpisz numer odpowiedzi
1 – Podstawowe	
2 – Średnie	
3 – Wyższe	
4 – Nie wiem	

51. Liczba rodzeństwa

52. W jakiej miejscowości mieszkasz?

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – Wieś	
2 – Miasto do 19 999 mieszkańców	
3 – Miasto od 20 000 do 99 999 mieszkańców	
4 – Miasto powyżej 100 000 mieszkańców	

53. Do jakiej szkoły uczęszczasz?

	Wpisz numer odpowiedzi
1 – Liceum Ogólnokształcące	
2 – Technikum	
3 – Liceum Profilowane (Zawodowe)	